



ks. Grzegorz Kiełbasa

**Eklezjalny i eklezjotwórczy wymiar
sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego
w nauczaniu papieża Benedykta XVI**

**Eklezjalny i eklezjotwórczy wymiar
sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego
w nauczaniu papieża Benedykta XVI**



ks. Grzegorz Kielbasa

**Eklezjalny i eklezjotwórczy wymiar
sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego
w nauczaniu papieża Benedykta XVI**

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie
Wydawnictwo Naukowe

Kraków 2021

Recenzje wydawnicze
ks. dr hab. Janusz Miąso, prof. Uniwersytetu Rzeszowskiego
ks. dr hab. Bogdan Węgrzyn, prof. Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej
w Tarnowie

Praca doktorska napisana na seminarium z teologii moralnej pod kierunkiem
ks. dr. hab. Marka Kluza, prof. UPJPII, i obroniona na Wydziale Teologicznym
Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie.

Redakcja językowa
dr Jadwiga Zięba

Imprimatur
OW-2.2/58/20, Tarnów, dnia 12 listopada 2020 r.
Biskup Tarnowski Andrzej Jeż
Nihil obstat
Tarnów, dnia 10 listopada 2020 r.
ks. dr hab. Marek Kluz, prof. UPJPII

Copyright © 2021 by Grzegorz Kielbasa

ISBN 978-83-7438-969-3 (druk)
ISBN 978-83-7438-970-9 (online)



<https://doi.org/10.15633/9788374389709>

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie
Wydawnictwo Naukowe
30348 Kraków, ul. Bobrzyńskiego 10
tel. 12 422 60 40
wydawnictwo@upjp2.edu.pl

<https://ksiegarnia.upjp2.edu.pl>

WPROWADZENIE

Kardynał Józef Ratzinger został wybrany 265. papieżem Kościoła katolickiego. Przybrał imię Benedykta XVI. Kardynał Ratzinger był jednym z pracujących w tle „inżynierów” Soboru Watykańskiego II, należał do grona najbliższych współpracowników św. Jana Pawła II¹. Peter Seewald podsumowuje dorobek swego rozmówcy, stwierdzając: „Benedykt XVI w trakcie 2872 dni swojego pontyfikatu wydał 17 listów *motu proprio*, 116 konstytucji apostolskich i 144 listów apostolskich. Do tego dochodzi 278 listów oficjalnych i 242 przesłania do przedstawicieli Kościołów lokalnych oraz rządów państw. Do jego dzieł należą 3 encykliki, 3 adhortacje oraz Trylogia o Jezusie. Benedykt XVI przewodniczył 352 uroczystościom liturgicznym, udzielił 340 audiencji (nie licząc wyjazdów zagranicznych i spotkań prywatnych), beatyfikował 62 i kanonizował 28 osób. Oprócz 27 szczególnych publicznych modlitw i 352 homilii odmówił 452 razy z wiernymi modlitwę Anioł Pański/Królowo Nieba. W sumie wygłosił 1491 mów. Odbył 24 podróże poza Italię (do 22 krajów) i 30 na terenie Republiki Włoskiej. Na spotkania z Papieżem, do Rzymu i Castel Gandolfo, przybyło 18 milionów wiernych. Dnia 11 lutego 2013 roku, jako pierwszy papież od 1000 lat i pierwszy faktycznie sprawujący urząd *pontifex* wygłasza oświadczenie, w którym deklaruje rezygnację z posługi biskupa Rzymu w dniu 28 lutego 2013 roku”². Bogate nauczanie papieża będzie przedmiotem naszych badań naukowych

¹ Por. Benedykt XVI, *U progu pontyfikatu*, Kraków 2005, s. 5; por. także: *Raport o stanie wiary*, red. E. Data, S. Łącki, Marki 2013, s. 16–19; A. Torielli, *Ratzinger strażnik wiary*, Kraków 2005, s. 43–59; P. Seewald, *Benedykt XVI. Portret z bliska*, tłum. G. Popek, Kraków 2018, s. 7.

² P. Seewald, *Benedykt XVI. Ostatnie rozmowy*, tłum. J. Jurczyński, Kraków 2016, s. 290–291.

w rozprawie pt. *Eklezjalny i eklezjotwórczy wymiar sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego w nauczaniu papieża Benedykta XVI*.

Nauczanie papieskie ukazuje piękno, moc, aktualność i niepowtarzalność chrześcijaństwa. Teologia Benedykta XVI jest tworzona w klimacie Biblii, ojców Kościoła oraz współczesnych teologów i myślicieli³. Życie naukowe Józefa Ratzingera upłynęło w przeważającej części na nauczaniu uniwersyteckim. Jego rzetelne analizy wystrzegające się słabości argumentacji, akademickie wykłady i naukowe publikacje zwieńczone syntezą i otwarte na dialog ze współczesną myślą, postawiły Józefa Ratzingera w szeregu największych teologów Kościoła. Jednak jako myśliciel i – jak sam siebie określił – „współpracownik Prawdy”, Ratzinger usiłował być zawsze także pasterzem zatroskanym o to, by nie przepadła drogocenna perła wiary, jej jasność, piękno i dobro. Zwłaszcza jako pasterz Kościoła powszechnego, dysponując pogłębioną znajomością Pisma i Tradycji, w swoich katechezach niczym ojciec rodziny, wydobywał ze skarbcza wiary rzeczy nowe i stare. Mówił o tym w słowach mądrych i prostych, trafiając do ludzkich serc⁴.

Historia pokazała, że posługa Benedykta XVI jest nie tylko mówieniem o Bogu. Kiedy ogłosił decyzję o złożeniu urzędu Piotrowego, podczas ostatniej audiencji środowowej w Watykanie 27 lutego 2013 roku, tak wyjaśnił misję, którą Bóg pozwolił mu rozeznaczyć na ostatnim etapie życia: „Nie wracam do życia prywatnego, do podróżowania, spotkań, przyjęć, wykładów itd. Nie porzucam krzyża, lecz w nowy sposób trwam przy ukrzyżowanym Panu. Nie mam już władzy rządzenia w Kościele, lecz w posłudze modlitwy zostaję, że tak powiem, w zagrodzie św. Piotra. Święty Benedykt, którego imię noszę jako Papież, będzie mi w tym wielkim przykładem. Pokazał on drogę do życia, które – czynne lub bierne – całkowicie należy do Boga. (...) Będę nadal towarzyszył Kościołowi w drodze modlitwą i refleksją, z takim oddaniem Panu i Jego Oblubienicy, z jakimi codziennie starałem się żyć dotychczas i chciałbym żyć zawsze”⁵. Słowa te nabierają szczególnego znaczenia w kontekście miejsca zamieszkania papieża – seniora, jakim jest klasztor *Mater Ecclesiae* na wzgórzu watykańskim. Nauczyciel wiary i modlitwy sam stał się „orantem”, modlącym się za: swego następcę, Kościół i świat.

³ Por. A. Michalik, *Zrozumieć chrześcijaństwo. Istota chrześcijaństwa według Josepha Ratzingera*, Tarnów 2008, s. 16–22.

⁴ Por. Benedykt XVI, *Panie, naucz nas modlić się. Katechezy o modlitwie*, Opole 2017, s. 3–4

⁵ Benedykt XVI, *Nigdy nie czulem się sam*. Przemówienie podczas audiencji generalnej, Watykan, 27 lutego 2013 roku, LR 34 (2013) nr 3–4 (351), s. 7.

Jak zauważa ks. dr hab. Andrzej Michalik, „zaangażowanie Josepha Ratzingera w XX-wieczną debatę o Kościele jest bezdyskusyjne. Świadczy o tym chociażby taki prosty, ale konkretny fakt. W planowanym na sześć tomów i konsekwentnie realizowanym wydaniu dzieł zebranych Josepha Ratzingera, jego pisma o Kościele wydano w dwóch obejmujących łącznie ponad 1400 stron tekstu woluminach ósmego tomu tych dzieł⁶. To świadczy o ogromnym zainteresowaniu J. Ratzingera tym tematem. Ponadto niejednokrotnie nie sposób oddzielić tego, co mówił on o Kościele od innych zagadnień, które znalazły się w pozostałych tomach. Warto także pamiętać, że pierwsza poważna praca naukowa, czyli jego doktorat, poświęcona była Kościołowi w nauce św. Augustyna”⁷.

We współczesnych najbardziej rozwiniętych cywilizacjach z chrześcijańskim rodowodem (Europa, Ameryka Północna) dostrzec można przejawy zorganizowanego zła, dążącego do zniszczenia religii, moralności, przywiązania do Kościoła, poczucia sacrum, a co za tym idzie do odrzucenia tego, co święte, w tym sakramentów świętych. Konsekwencją takich trendów jest samotność, zagubienie sensu życia, bezradność wobec zadań życiowych, brak sensu życia oraz rozprzestrzenianie się różnorodnych zniewoleń i uzależnień. W świecie, który skazał Boga na banicję, poszerza się krąg osób negujących sens istnienia człowieka i świata⁸. Ludzie odrzucają Kościół jako miejsce swojego uświęcenia i zbawienia, odrzucają normy moralne, eklezjalne, a przez to wybierają antywartości, życie bez norm moralnych i sakramentów świętych. Wszystko to dokonuje się w źle pojętej wolności, gdzie pragnie się akceptacji i przyzwolenia na wszystko co złe, grzeszne, a nawet odrzucenie tego wszystkiego, co wypływa z natury człowieka, podważenie nawet tego, że człowiek jest mężczyzną lub kobietą.

Postępujące procesy laicyzacyjne i deprecjonujące chrześcijaństwo skutkują także różnego rodzaju wypaczeniami w wielu współczesnych koncepcjach pedagogiczno-wychowawczych, o których mówi się coraz głośniejsz, że są „w kryzysie i na rozdrożu”. Wobec zanegowania wiary w moc

⁶ Zob. J. Ratzinger, *Kościół – znak wśród narodów. Pisma eklezjologiczne i ekumeniczne*, tłum. W. Szymona OP, Lublin 2013 (Opera Omnia, VIII/1); J. Ratzinger, *Kościół – znak wśród narodów. Pisma eklezjologiczne i ekumeniczne*, tłum. W. Szymona OP, Lublin 2013 (Opera Omnia, VIII/2).

⁷ A. Michalik, *Kościół w nauczaniu Josepha Ratzingera*, w: *Kościół. Narodziny Kościoła i rozwój eklezjologii chrześcijańskiej*, red. P. Łabuda, Tarnów 2018, s. 225.

⁸ Por. EiE, nr 7–9.

sakramentów świętych, kształtujących życie moralne, społeczne i kościelne człowieka, palącą potrzebą chwili staje się pogłębiona refleksja nad eklezjalnym i eklezjotwórczym wymiarem sakramentów świętych. Niewątpliwie taką szansę niesie nauczanie papieskie Benedykta XVI, który w swoich przemówieniach i wystąpieniach ukazywał, czym są sakramenty święte, które zostały dane Kościołowi. Ich niekwestionowana wartość i uniwersalny charakter wynika przede wszystkim z tego, że zostały ustanowione przez Jezusa Chrystusa, a nie są wymysłem człowieka. To właśnie poprzez sakramenty święte Jezus Chrystus pragnie, aby człowiek w Kościele osiągnął zbawienie i mógł się z Nim zjednoczyć i żyć wieczne. Wyłania się więc konieczność gruntownego i szczegółowego opracowania eklezjalnego i eklezjotwórczego wymiaru sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego w nauczaniu papieża Benedykta XVI, które będzie autentycznym wzorcem etycznym, moralnym, społecznym i kościelnym dla współczesnego, często zagubionego, człowieka. Taki też cel i zamierzenie przyświeca autorowi tej dysertacji. Głównym problemem badawczym będzie bowiem uchwycenie, w świetle bogatego papieskiego nauczania Benedykta XVI, tego, co jest najważniejsze, co stanowi korzenie. Chodzi o takie spojrzenie na sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego, które nie tylko mają swój charakter eklezjalny, bo zostały dane Kościołowi, ale mają również wymiar eklezjotwórczy, ponieważ zostały zadane Kościołowi w celu budowania Mistycznego Ciała Chrystusa. Naczelną ideą eklezjalnego spojrzenia na sakramenty święte jest chrystocentryzm. Jezus Chrystus jest dla człowieka „drogą, prawdą i życiem” (J 14, 6). Dlatego ostatecznej odpowiedzi na każde pytanie człowieka, zwłaszcza na jego pytania egzystencjalne, religijne i moralne, udziela jedynie Jezus Chrystus⁹. Przyjęcie Chrystusa i Jego nauki moralnej to warunek *sine qua non* adekwatności i skuteczności całego procesu formacji człowieka, jaka dokonuje się w Kościele poprzez sakramenty święte. Przyjęcie Chrystusa daje stabilny fundament i pozwala odnaleźć właściwą motywację do chrześcijańskiego życia w Kościele i dla Kościoła. Prawdę tę wielokrotnie i na wiele sposobów ukazywał w swoim nauczaniu Benedykt XVI. Ważność omawianego tematu zauważyli także hierarchowie Kościoła w Polsce, zawierając w programie duszpasterskim ostatnich lat problematykę dotyczącą wartości i owocności sakramentów inicjacji

⁹ Por. VS, nr 2.

chrześcijańskiej¹⁰. W tej wymownej perspektywie rozprawa zyskuje tym samym jeszcze bardziej na aktualności i znaczeniu.

W całym procesie badawczym podstawowym punktem odniesienia będą dokumenty Magisterium Kościoła, zwłaszcza nauczanie Benedykta XVI. Spośród dokumentów Kościoła w sposób preferencyjny zostanie wykorzystane nauczanie Soboru Watykańskiego II, papieży: św. Jana XXIII, św. Pawła VI, św. Jana Pawła II i Franciszka oraz *Katechizmu Kościoła katolickiego*. Natomiast nauczanie Benedykta XVI ze względu na temat rozprawy stanowi filar rozważań niniejszej dysertacji. Wypowiedzi tego papieża, zawarte w encyklikach, adhortacjach, orędziach, listach, alocucjach i homiliach okazały się niezwykle cenne dla uchwycenia i zrozumieniu omawianego tematu monografii. Ponadto do źródeł niniejszego studium zaliczają się opracowania, które pomogły w głębszym i szerszym zakresie spojrzeć na eklezjalny i eklezjotwórczy wymiar sakramentów inicjacji chrześcijańskiej. Ich ogromna liczba nie pozwoliła na dotarcie do wszystkich, przymuszając niejako do wykorzystania tylko najważniejsze, dotyczące istoty tematu pracy. Wymagało to również dokładnego uporządkowania treści tych pism oraz zespolenia ich w jeden systematyczny wykład. W pogłębieniu problematyki pracy posłuży też literatura pomocnicza. Poprzez swoją różnorodność, z jednej strony wzbogaca ona podjęty temat, a z drugiej strony chroni przed jednostronnym naświetleniem omawianych zagadnień.

Zakreślony w tytule przedmiot badań determinuje odpowiednią metodę badawczą. W dociekaniach zostaną uwzględnione zasady metodologiczne specyficzne dla teologii moralnej, warunkowane Objawieniem i nauką

¹⁰ **Sakrament chrztu świętego** był rozważany w czteroletnim programie duszpasterskim dla Kościoła w Polsce w latach: 2013–2017, który miał za cel upamiętnić 1050 rocznicę Chrztu Polski, pod ogólnym hasłem: „Przez Chrystusa, z Chrystusem, w Chrystusie. Przez wiarę i chrzest do świadectwa”. Rok 2013/2014 przebiegł pod hasłem: „Wierzę w Syna Bożego”, rok 2014/2015 pod hasłem: „Nawracajcie się i wierźcie w Ewangelię”, rok 2015/2016 pod hasłem: „Nowe życie w Chrystusie” i rok 2016/2017 pod hasłem: „Idźcie i głosście”. **Sakrament bierzmowania** był rozważany w dwuletnim programie duszpasterskim w latach: 2017–2019 pod głównym hasłem: „Duch, który umacnia miłość”. Rok 2017/2018 przebiegł pod hasłem: „Jesteśmy napełnieni Duchem Świętym”, a rok 2018/2019 pod hasłem: „W mocy Bożego Ducha”. **Sakrament Eucharystii** jako tajemnicy wyznawanej, przeżywanej i świętowanej w programie duszpasterskim został rozłożony na trzyletni cykl rozważań na lata: 2019–2022 pod głównym hasłem: „Eucharystia – źródło, szczyt i misja Kościoła”. Rok 2019/2020 przebiegł pod hasłem: „Wielka tajemnica wiary”, rok 2020/2021 pod hasłem: „Zgromadzeni na świętej wieczerzy” i rok 2021/2022 pod hasłem: „Posłani w pokoju Chrystusa”.

Kościół. Aby mieć porękę dojścia do właściwych wniosków, uwzględnia się również osiągnięcia innych nauk teologicznych, jak również pedagogicznych i psychologicznych. W książce zostaną wykorzystane metody: analityczno-syntetyczna, interpretacji tekstów, biblijna i porównawcza. Ta pierwsza umożliwi zapoznanie się z głównymi myślami dotyczącymi eklezjologii, sakramentologii i teologii moralnej zawartymi w publikacjach teologicznych. Dzięki tej metodzie będzie można też zaprezentować odpowiedni układ omawianej problematyki, skupiając się na sakramentach inicjacji chrześcijańskiej. Prezentowane wypowiedzi Benedykta XVI zostaną poddane dokładnej interpretacji i wnikliwej analizie. Te elementy mają uwypuklić naukowo-badawczą wartość pracy. Metoda biblijna zostanie zastosowana w omawianych rozważaniach Benedykta XVI dotyczących Kościoła, sakramentów świętych ze szczególnym uwzględnieniem sakramentów inicjacji chrześcijańskich. Metoda porównawcza z kolei umożliwi zestawienie i porównanie dociekań. Przedłużeniem metody analityczno-syntetycznej, metody interpretacji tekstów, biblijnej i porównawczej, będą wnioski wyprowadzone w podsumowaniach poszczególnych rozdziałów dysertacji. Wydaje się, że przyjęcie wyżej wymienionych metod dobrze zaowocuje osiągnięciem zamierzonego celu naukowego.

Książka została podzielona na cztery rozdziały. Pierwszy rozdział, zatytułowany *Kościół i sakramenty święte*, stanowi wprowadzenie do rozważań nad głównym tematem rozprawy. Do współpracy w dziele formacji moralnej wezwany jest Kościół, który jest najlepszą matką, a każda dobra matka wychowuje swoje dzieci. Chrześcijanin, należący do kościelnej rodziny dzieci Bożych, jest formowany przez Kościół i w Kościele, we wzajemnej komunii wszystkich jego członków: duchowych i świeckich. Uświadamia to św. Jan Paweł II, który mówi: „Mniej doskonali (...) są noszeni i formowani jak w matczynym łonie, przez bardziej doskonałych, ażeby byli poczęci i zrodzeni dla wielkości i piękna cnót”¹¹. Formacja moralna jest dziełem całego Kościoła powszechnego – jak przypomina ks. dr hab. Marek Kluz. Pierwszym wychowawcą jest papież – następca św. Piotra, utwierdzający braci w wierze (por. Łk 22, 32) poprzez swe nauczanie jako namiestnik Chrystusa. W Kościele formacja duchownych i świeckich dokonuje się poprzez sakramenty święte. Wielką rolę w tym dziele odgrywa parafia. To właśnie w parafii najłatwiej nawiązać interpersonalny kontakt oraz wspomagać

¹¹ ChL, nr 62.

siebie nawzajem w rozwoju moralnym, nie tylko przez przepowiadanie, katechizację i celebrację, ale również poprzez wspólne obchody różnych ważnych dla danej wspólnoty wydarzeń o charakterze religijnym, społecznym i kościelnym¹². Należy również pamiętać, że do formacji człowieka wezwana jest także rodzina, która nazywana jest „domowym Kościołem”.

Pozostałe trzy rozdziały omawiają poszczególne sakramenty inicjacji chrześcijańskiej. Sakramenty święte pozwalają człowiekowi objąć wszystkie etapy oraz istotne momenty jego życia. W świetle nauki *Katechizmu Kościoła katolickiego* sakramentalny rys powołania chrześcijańskiego i eklezjalnego człowieka dzielimy według następującego schematu: sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego (chrzest, bierzmowanie, Eucharystia), sakramenty uzdrowienia (pokuta, namaszczenie chorych), sakramenty służące wspólnotocie i posłaniu wiernych (kapłaństwo i małżeństwo)¹³. Poszczególne sakramenty jawią się jako niezwykle ważne stymulatory moralno-duchowego rozwoju człowieka. Przedmiotem dysertacji są sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego. Przy omawianiu tych sakramentów zostanie mocno uwytklona potrzeba autentycznej i solidnej formacji do życia sakramentalnego i eklezjalnego. Albowiem tylko rzetelna formacja, prowadzona w szczególności przez rodzinę i Kościół, może sprawić, że chrześcijanin będzie uczestniczył w sposób świadomy w życiu Bożym, przyjmując na co dzień styl bycia wypływający z celebracji sakramentów¹⁴.

W drugim rozdziale publikacji zostanie omówiony *Sakrament chrztu jako fundament życia chrześcijańskiego i brama otwierająca dostęp do innych sakramentów*. Chrzest, jako „brama” wszystkich sakramentów, jest pierwszym źródłem uświęcenia człowieka. Zobowiązuje on chrześcijanina do wypełnienia przyrzeczeń chrzcielnych, czyli podjęcia moralnych i eklezjalnych działań. Potrzebne jest bowiem zachwycenie się nowym życiem, jakie przynosi nam Chrystus, by dostrzec godność dzieci Bożych, otrzymaną na chrzcie świętym. Ten sakrament, jego eklezjalne skutki i symbolika będą przedmiotem analizy, by wyjaśnić, że każdy ochrzczony powołany jest przez Boga do zaangażowania się na rzecz głoszenia światu Ewangelii. Arcybiskup Wiktor Skworec, przewodniczący Komisji Duszpasterstwa KEP, wyjaśnia,

¹² Por. M. Kluz, *Katolickie podstawy formacji moralnej człowieka w świetle polskich posoborowych publikacji teologicznych*, Kraków 2012, s. 17.

¹³ Por. KKK, nr 1211.

¹⁴ Por. M. Kluz, *Katolickie podstawy formacji moralnej człowieka*, dz. cyt., s. 25.

że bycie chrześcijaninem oznacza uczestniczenie w misji Chrystusa oraz zachęca tych wszystkich, którzy uświadomili sobie, że są ochrzczeni, żeby poczuli się misjonarzami. „Mamy iść i głosić, mamy świadczyć o Jezusie Chrystusie. I niech każdy z nas przejmie się tą rolą – zachęca arcybiskup – że na każdym etapie naszego życia i naszej aktywności zawodowej, czy rodzinnej mamy być Chrystusowi, mamy o Nim dać świadectwo”¹⁵. Rozważania tego rozdziału o chrzcie świętym (*Pismo Święte o sakramencie chrztu świętego, Czym jest chrzest święty?, Dzieciom czy dorosłym – komu udzielać chrztu?*) poprowadzą nas przez doświadczenie wiary (*Chrzest i wiara są nierozdzielne. Chrzest jest sakramentem wiary*), nawrócenia (*Wielki Post ma charakter drogi chrzcielnej. Katechumenat*) ku postawie apostołstwa (*Zadania i obowiązki ochrzczonych w Kościele*) w eklezjalnym i eklezjotwórczym wymiarze tegoż sakramentu (*Eklezjalne skutki chrztu świętego, Wyjaśnienie eklezjalnej symboliki chrzcielnej*).

Dopełnieniem związku z Chrystusem, zapoczątkowanego przez chrzest, jest sakrament bierzmowania, który jeszcze ściślej łączy człowieka z Kościołem. Będzie on przedmiotem rozważań trzeciego rozdziału rozprawy: *Duch Święty w życiu Kościoła i Jego wylanie darów w sakramencie bierzmowania*. Celem refleksji podjętej w tym rozdziale jest odkrycie Osoby Ducha Świętego, otwarcie się na Jego działanie w Kościele oraz refleksja nad sakramentem bierzmowania i jego eklezjalnymi skutkami. Rozważania mają również pomóc uświadomić czytelnikom prawdę, że ochrzczony przez bierzmowanie otrzymuje szczególną łaskę Ducha Świętego wraz z Jego darami, i w ten sposób jeszcze mocniej zobowiązany jest do dawania świadectwa wiary słowem i czynem. Bierzmowanie jest dla każdego chrześcijanina darem i zadaniem. Ukazanie tej prawdy jest bardzo ważne, ponieważ wciąż wielu osobom ochrzczonym brakuje głębszej świadomości przyjętego sakramentu bierzmowania i obowiązku chrześcijańskiego świadectwa na miarę udzielonego im daru Bożego Ducha. „W kategoriach sporego deficytu działań duszpasterskich należy odczytać dość powszechny fakt nieznamości Osoby Ducha Świętego oraz Jego darów. Bardzo często nie potrafimy również zauważyć Jego obecności i działania w Eucharystii. Tymczasem bez obecności i mocy Ducha Świętego nie mogłoby zaistnieć zgromadzenie liturgiczne; bezowocne pozostałyby również wypowiedane przez kapłana podczas każdej

¹⁵ W. Skworec, „Idźcie i głoscie” – program duszpasterski na rok 2016/2017, <https://episkopat.pl/idzcie-i-gloscie-program-duszpasterski-na-rok-20162017/> (13.10.2019).

Mszy św. słowa konsekracji¹⁶ – tłumaczy abp Wiktor Skworc. Celem analizy źródeł związanych z tematyką rozdziału jest odkrywanie Osoby i darów Ducha Świętego, zrozumienie skutków sakramentu bierzmowania i sposobów ich zastosowania w dochodzeniu do dojrzałości chrześcijańskiej. Rozważania te poprowadzą nas do odkrycia prawdy, że bierzmowany jest uczniem i apostołem Chrystusa w Kościele, natomiast z prawdy, że sakrament bierzmowania jest darem i zadaniem wynika jego eklezjalny i eklezjotwórczy charakter.

Tematem czwartego rozdziału dysertacji jest: *Eucharystia jako sakrament Najświętszego Ciała i Krwi Pańskiej*. Przez Eucharystię dokonuje się najpełniejsze, w wymiarze doczesnym, zjednoczenie z Chrystusem, którego początkiem jest chrzest. Głównymi zagadnieniami omówiającymi tę problematykę są: Eucharystia jest sakramentem miłości; Eucharystia jako źródło i szczyt życia Kościoła; Pismo Święte o Eucharystii; Eucharystia, która tworzy Kościół; Eucharystia i słowo Boże; odpowiednie świętowanie niedzieli oraz adoracja i pobożność eucharystyczna. Główne założenia tego rozdziału stanowią kontynuację refleksji nad eklezjalnym i eklezjotwórczym wymiarem sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego w kluczu: chrzest–bierzmowanie–Eucharystia. Podstawowym punktem odniesienia staną się dokumenty papieskie: adhortacja Benedykta XVI *Sacramentum caritatis* oraz encyklika św. Jana Pawła II *Ecclesia de Eucharistia*. Celem rozdziału jest pogłębienie wiedzy o Eucharystii i świadomości jej wpływu na rozwój życia chrześcijańskiego w Kościele. Może to wzmocnić zaangażowanie osób duchownych i wiernych świeckich w przygotowanie i celebrowanie Eucharystii oraz ożywić chrześcijańską formację służby liturgicznej. Ponadto podjęta refleksja pomoże w szerzeniu kultu eucharystycznego w parafii, w motywowaniu do chrześcijańskiego świętowania niedzieli jako wartości kulturowo-społecznej i religijno-rodzinnej. Autor książki ukaże, że świętowanie niedzieli jest bezpośrednio związane z Eucharystią. „Właśnie poprzez udział w Eucharystii – pisze abp Skworc – dzień Pański staje się także dniem Kościoła, który dzięki temu może spełniać skutecznie swoje zadanie jako sakrament jedności¹⁷”.

¹⁶ W. Skworc, *Nowy dwuletni program duszpasterski (2017–2019)* – „Duch, który umacnia miłość”, <https://episkopat.pl/nowy-dwuletniego-programu-duszpasterskiego-2017-2019-duch-ktory-umacnia-milosc/> (13.10.2019).

¹⁷ W. Skworc, *Eucharystia w centrum programu duszpasterskiego na lata 2019–2022*, <https://episkopat.pl/eucharystia-w-centrum-programu-duszpasterskiego-na-lata-2019-2022/> (13.10.2019).

Praca za swój cel obrała ukazanie eklezjalnego i eklezjotwórczego wymiaru sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego w kontekście nauczania papieża Benedykta XVI. Natomiast zebrane przemyślenia mogą posłużyć w dalszych badaniach naukowych na przykład w ukazaniu eklezjalnego i eklezjotwórczego wymiaru pozostałych sakramentów. Wszystkie poruszone w tej pracy zagadnienia mogą okazać się cenną pomocą w jasnym sprecyzowaniu celu i sensu życia oraz kreacji właściwej postawy moralnej, sakramentalnej i eklezjalnej współczesnego człowieka. Już samo uświadomienie sobie przez człowieka omawianych kwestii może być dla niego wielkim zyskiem moralnym, społecznym i eklezjotwórczym.

KOŚCIÓŁ I SAKRAMENTY ŚWIĘTE

Pierwszy rozdział jest niejako rozdziałem wprowadzającym w główny temat książki. Zawiera dziewięć punktów, które poruszają tematykę z zakresu teologii moralnej, eklezjologii i sakramentologii. Oczywiście są to wybrane zagadnienia, które mają nam pomóc „wejść” w temat eklezjalnego i eklezjotwórczego wymiaru sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego.

Stąd najpierw odpowiemy na pytanie: czym jest Kościół? Spojrzymy na Kościół w trzech odsłonach: najpierw w odniesieniu do Boga Ojca, gdzie wyłania się Kościół jako rodzina Boża, później przez pryzmat Jezusa Chrystusa, gdzie Kościół staje się żywym organizmem, Mistycznym Ciałem, a na koniec dostrzeżemy Kościół jako społeczność w mocy Ducha Świętego. Następnie ukážemy, czym są sakramenty święte, dostrzeżemy ich wielkość i ważność. Wśród siedmiu sakramentów Kościoła na pierwszym planie są sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego, które są podstawą życia chrześcijańskiego i eklezjalnego. Przemyślenia o Kościele i o sakramentach zostaną poprzedzone biblijnymi rozważaniami Benedykta XVI.

1.1. BIBLIJNE ROZWAŻANIA O KOŚCIELE

Benedykt XVI, chcąc ukazać, czym jest Kościół, posługuje się obrazami biblijnymi, które jednocześnie stają się przedmiotem papieskiego nauczania

o Kościele¹⁸. Obrazy biblijne bowiem pozwalają głębiej zrozumieć rzeczywistość Kościoła¹⁹.

1.1.1. 40 LAT NA PUSTYNI (WJ 15, 22 – 18, 27)

Pierwszym odniesieniem biblijnym, ukazującym obraz Kościoła, jest starotestamentalna wędrówka Izraelitów przez pustynię podążających do Ziemi Obiecanej²⁰. I tak, Benedykt XVI 40 lat spędzonych przez Izraelitów na pustyni porównuje do położenia, w jakim obecnie znajduje się Kościół. Papież w tej wędrówce zauważa podwójne zachowanie Narodu Wybranego. Z jednej strony jest to postawa zaufania i miłości do Boga. Izraelici podążają za Bogiem, który ich ochrania (obłok, słup ognia) i karmi (manna, przepiórki, woda). A z drugiej strony widzimy, że Izraelici kierują się brakiem zaufania względem Boga, przyjmują postawę ciągłych pretensji i żali. Nawet buntują się, odrzucają Boga i oddają cześć bożkom (złoty cielec). I te dwie postawy Izraelitów w krótkim czasie ich historii życia Benedykt XVI porównuje do położenia współczesnego Kościoła, który wędruje przez „pustynię” świata i historii.

Chrześcijanin także i dziś znajduje się na rozdrożu swojej wiary i przynależności do Kościoła. Współczesny wyznawca Chrystusa musi zdecydować: wybrać drogę miłości i zaufania Panu Bogu czy też ulec prądom współczesnego świata, który chce odsunąć Boga w cień, podsuwając różnorodne bożki – współczesne złote cielce. Benedykt XVI ukazuje te dwie rzeczywistości obecnego Kościoła. Z jednej strony możliwość głębokiego doświadczenia Boga, który umacnia ducha, potwierdza wiarę, podsyca nadzieję i ożywia miłość. I z drugiej strony zwraca uwagę na negatywny aspekt pustyni, po której stąpa współczesny człowiek, czyli na rzeczywistość

¹⁸ „Eklezjologia, czyli systematyczna nauka o Kościele, istniała przynajmniej w śladowych formach od samego początku. Podobnie jednak jak w całej teologii w fazie początkowej można mówić tylko o pojawiających się ideach eklezjologicznych, a nie o uporządkowanym i całościowym systemie. Jednak w miarę upływu czasu pojawiły się coraz to pełniejsze wizje, które też podlegały stopniowej ewolucji, aż przekształcały się w spójny system”, w: A. Żurek, *Eklezjologia wczesnochrześcijańska*, w: *Kościół. Narodziny Kościoła i rozwój eklezjologii chrześcijańskiej*, dz. cyt., s. 169.

¹⁹ Por. A. Michalik, *Wierzę w Kościół*, w: *Kościół. Biblijne obrazy Kościoła*, red. P. Łabuda, Tarnów 2018, s. 15.

²⁰ Zob. szerzej M. Łanoszka, *Zgromadzenie Izraela na pustyni zapowiedzią Kościoła Bożego*, w: *Kościół. Biblijne obrazy Kościoła*, dz. cyt., s. 35–45.

pozbawioną zasad i wartości, sekularyzm i materialistyczna kultura pozbawiającą wszelkich odniesień do transcendencji. Papież daje nadzieję i mówi, że czas pustyni może przemienić się w czas łaski, ponieważ także i dziś Pan Bóg może z najtwardszej skały wydobyć żywą wodę, która ugasi wszelkie ludzkie pragnienie²¹.

1.1.2. KSIĘGA IZAJASZA – PIEŚŃ O WINNICY (IZ 5, 1–7)

Izajaszowa *Pieśń o winnicy* z punktu widzenia historycznego jest pieśnią o narodzie żydowskim²². Pan Bóg wybrał Izrael, wyzwolił go z egipskiej niewoli i przeniósł do Ziemi Obiecanej, tak jak przesadza się winorośl. W Kanaan Bóg otoczył go troskliwą opieką, jak rolnik otacza swoją winnicę. Troszczył się i bronił jej. Liczył, że Jego ukochana winorośl przyniesie owoce, tym czasem zaczęła rodzić cierpkie, gorzkie owoce²³. Bóg zasadził winorośl najlepszego gatunku, a mimo to wydała ona „cierpkie jagody”. Winogronem dobrym, którego oczekiwał Bóg byłaby sprawiedliwość i prawość. „Cierpkie jagody” natomiast to przemoc, rozlew krwi i ucisk, które sprawiają, że ludzie cierpią pod jarzmem niesprawiedliwości²⁴.

Naród Wybrany odszedł od Boga i zdziczał. Zamiast być sprawiedliwym i wiernym Bogu, zbuntował się oraz odpłacił Mu zdradą, nienawiścią i nieposłuszeństwem. Bóg oczekiwał od winnicy, że wyda owoce prawowierności i sprawiedliwości, a ona dała Mu rozlew krwi i krzyk grozy (por. Iz 5, 7).

W chrześcijańskiej interpretacji *Pieśń o winnicy*, to pieśń o nas i Kościele – jesteśmy obecnie winnicą Pańską. Pieśń ta jest przestrożą dla nas, abyśmy nie zawiedli Boga. Jest jednak dla nas nadzieja, ponieważ wraz z Chrystusem sytuacja winnicy bardzo się zmieniła. Bóg bowiem nie zniszczy winnicy i nigdy więcej jej nie odrzuci, dlatego że teraz tą winnicą jest Chrystus – Jego Mistyczne Ciało, czyli Kościół. Cała winna latorośl

²¹ Por. Benedykt XVI, *Panie, naucz nas modlić się*, dz. cyt., s. 170–171; por. także Benedykt XVI, *Aż nastanie nowy świt*. Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 22 lutego 2012 roku, LR 33 (2012) nr 4 (342), s. 51.

²² Zob. szerzej P. Jaworski, *Winnica Pańska*, w: *Kościół. Biblijne obrazy Kościoła*, dz. cyt., s. 71–83.

²³ Por. R. Cantalamessa, *Słowo i życie. Refleksje o słowie Bożym na niedziele i święta*, przekł. G. Niedźwiedz, Wrocław 2001, s. 252; por. także T. Brzegowy, *Prorocy Izraela*, cz. 1, Tarnów 1999, s. 81–83.

²⁴ Por. Benedykt XVI, *Żyjmy mocą Eucharystii*. Homilia podczas Mszy świętej z okazji inauguracji Synodu, Watykan, 2 października 2005 roku, LR 27 (2006) nr 1 (279), s. 7–8.

jest pewna miłości Ojca, ale pojedyncza latorośl już nie. Cały Kościół jest pewny, że obietnice nie zostaną nigdy cofnięte i że „bramy piekielne go nie przemogą” (Mt 16, 18), ale pojedynczy członek Kościoła nie ma już tej pewności. Jeśli nie będzie przynosił dobrego owocu, zostanie odcięty i precz wyrzucony²⁵.

Widzimy w tym miejscu, jak ważne jest trwanie we wspólnocie Kościoła²⁶. Bóg zasadził nas w Kościele, wszczepił w Chrystusa w chrzcie świętym, opiekuje się nami i żywi nas. Ma więc prawo przyjść i żądać owoców. I rzeczywiście przychodzi, choć my tego nie dostrzegamy. Przychodzi, jak czynił to właściciel sadu, i szuka na drzewie fig. Przestrogę stanowią słowa z Ewangelii według św. Jana: „Każdą latorośl, która we Mnie nie przynosi owocu, odcina” (J 15, 2). Należy przy tym zauważyć, jak ważne jest słuchanie słowa Bożego i uczestniczenie w sakramentach świętych. Tylko takie życie może wydać dobre owoce. Chrześcijanin ciągle musi odpowiadać sobie na pytanie: Kim chcę być w Kościele? Czy chcę być latoroślą złączoną z Chrystusem, Jego słowem, sakramentami, nieustannie wzrastając dzięki Eucharystii, czy latoroślą nieurodzajną, bogatą jedynie w liście? To właśnie Eucharystia wszczepia na nowo w winną latorośl i daje wiernemu dobrą okazję ku temu, by zacząć żyć chrztem, by pobudzić krążenie życiodajnych soków płynących z winnej latorośli²⁷.

Benedykt XVI ukazuje, że Izajaszowa *Pieśń o winnicy* prowadzi nas ku tajemnicy Eucharystii, w której Pan daje nam chleb życia i wino swojej miłości i zaprasza nas na ucztę miłości wiecznej. W Eucharystii Chrystus z krzyża przyciąga wszystkich do siebie (por. J 12, 32) i sprawia, że stają się latoroślami krzewu winnego, którym jest On sam. Jeśli chrześcijanie pozostają zjednoczeni z Nim, przynoszą owoc, i wtedy także w nich nie będzie już powstawał ocet samowystarczalności, niezadowolenia z Boga, ale dobre wino radości w Bogu i miłości bliźniego²⁸.

²⁵ Por. R. Cantalamessa, *Słowo i życie. Refleksje o słowie Bożym*, dz. cyt., s. 252.

²⁶ Por. K. Jeżyna, *Eklezjalny wymiar sakramentów*, „Roczniki Teologii Moralnej” (2011) nr 3 (58), s. 95.

²⁷ Por. R. Cantalamessa, *Słowo i życie. Refleksje o słowie Bożym*, dz. cyt., s. 252.

²⁸ Por. Benedykt XVI, *Żyjmy mocą Eucharystii*, dz. cyt., s. 8; por. także *Katolicki komentarz biblijny*, red. nauk. wyd. oryg. R. E. Brown, J. A. Fitzmyer, R. E. Murphy; red. nauk. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 2001, s. 1138–1140 (Prymasowska Seria Biblijna).

1.1.3. BOŻE NARODZENIE (ŁK 2, 1–7)

Kolejnym obrazem biblijnym, którym posłużył się Benedykt XVI, aby ukazać, czym jest Kościół, jest ewangeliczna scena Bożego Narodzenia. Papież zwraca uwagę, że światło Bożego Narodzenia było niczym ogień rozpalony w nocy. Wszystko wokół pogrążone było w ciemnościach, a grootę rozświetlała prawdziwa światłość, która „oświeca każdego człowieka” (J 1, 9). A wszystko to dzieje się w prostocie i w ukryciu, tak jak Bóg działa w całej historii zbawienia. Boże światło, a wraz z nim prawda i miłość²⁹ docierają do tych, którzy chcą je przyjąć, jednocześnie ci ludzie sami stają się źródłem światła. Ojciec święty stwierdza, że jest to historia Kościoła, który rozpoczyna swoją wędrówkę w ubogiej grocie w Betlejem i na przestrzeni wieków staje się ludem i źródłem światła dla ludzkości.

Benedykt XVI mówi także, że Kościół jak Maryja Panna, daje światu Jezusa, Syna, którego Ona sama otrzymała w darze, a który przyszedł, aby wyzwolić człowieka z niewoli grzechu. Kościół na wzór Maryi niczego się nie lęka, ponieważ Dzieciątko Jezus jest jego mocą. Kościół nie zatrzymuje Chrystusa dla siebie, ale niesie Go całemu światu. Daje Go wszystkim, którzy szczerym sercem szukają Jezusa³⁰.

1.1.4. JEZUS KROCY PO JEZIORZE (MK 6, 45–52)

Benedykt XVI odwołując się do ewangelicznej sceny, w której Jezus kroczy po jeziorze, pragnie ukazać Kościół jako łódź. Po cudownym rozmnożeniu chleba, Jezus udaje się „na górę”, aby się modlić, natomiast Jego uczniowie pozostają sami w łodzi. W tym czasie wzmógł się wiatr, jezioro się wzburzyło, a wysokie fale zaczęły zagrażać łodzi. Apostołom wydawało się, że Pan Jezus o nich zapomniał i jest daleko, tymczasem Chrystus przyszedł do nich po jeziorze, siadł w łodzi i umożliwił spokojne dotarcie do celu.

²⁹ Por. A. Drożdż, *Człowiek światu. Teologia moralna szczegółowa*, cz. 4, Tarnów 2002, s. 96–100; por. także Benedykt XVI, *Przyjście Pana. Rozważania papieskie*, Kraków 2018, s. 77–79.

³⁰ Por. Benedykt XVI, *W Betlejem znajdujemy naszą nadzieję*, Orędzie „Urbi et Orbi”, Watykan, 25 grudnia 2009 roku, LR 31 (2010) nr 2 (320), s. 10–11; por. także: J. Królikowski, K. Kupiec, *Matka Zbawiciela. Mariologia*, cz. 2, Tarnów 2000, s. 38–42; Benedykt XVI, *Przyjście Pana. Rozważania papieskie*, Kraków 2018, s. 136–141.

Benedykt XVI całe to wydarzenie porównuje do Kościoła. Kościół jako łódź nie zawsze płynie po spokojnych wodach, doświadcza również nawałnicy, burzy, ale Pan Jezus jest zawsze blisko, jest zawsze obecny w swoim Kościele – w swojej łodzi. Papież zachęca, abyśmy zawsze wołali o pomoc Jezusa, który będzie nas wspierał i zawsze pomoże nam spokojnie dotrzeć do celu³¹.

W tej scenie widzimy także św. Piotra, który idąc naprzeciw Chrystusa zaczyna tonąć. Jednak Jezus bierze go za rękę i przyprowadza bezpiecznie do łodzi. Podobnie i do nas Pan Jezus nieustannie wyciąga rękę. Czyni to w sakramentach świętych, w modlitwie i podczas spotkania ze słowem Bożym. Każdy może uchwycić tę dłoń Pana, a On poprowadzi właściwą i dobrą drogą ku zbawieniu³².

Papież stwierdza, że ogromnie bogatą wymowę tego epizodu odkryli już ojcowie Kościoła. Dla nich jezioro symbolizuje codzienne życie i niestabilność świata widzialnego. Natomiast burza oznacza wszelkiego rodzaju udręki, trudności, które gnębią człowieka. Oczywiście łódź jest obrazem Kościoła, który został zbudowany przez Jezusa i prowadzony przez apostołów. W tej perykopie widzimy, jak Jezus chce nauczyć uczniów odważnego znoszenia życiowych przeciwności, z ufnością do Boga³³. Papież zwraca także uwagę, że zanim zaczniemy szukać i wołać Jezusa, to On już jest i wychodzi nam naprzeciw, by podać nam rękę. Chrystus jednak oczekuje od nas, abyśmy Mu całkowicie zaufali i abyśmy rzeczywiście chwycili Go za rękę³⁴. Ojcowie Kościoła w łodzi widzieli także symbol Kościoła, który

³¹ Por. Benedykt XVI, *Jezus z Nazaretu. Od wjazdu do Jerozolimy do zmartwychwstania*, w: J. Ratzinger, *Jezus z Nazaretu. Studia o chrystologii*, red. K. Góźdz, M. Górecka, Lublin 2015, s. 577 (Opera Omnia, VI/1); por. także: Benedykt XVI, *Musimy trwać w wierze i czynić dobro*. Przemówienie do Kurii Rzymskiej, Watykan, 20 grudnia 2010 roku, LR 32 (2011) nr 2 (330), s. 35; *Katolicki komentarz biblijny*, dz. cyt., s. 940; P. Jaworski, *Arka Pana*, w: *Kościół. Biblijne obrazy Kościoła*, dz. cyt., s. 110–113.

³² Por. Benedykt XVI, *Z dala od zgiełku spotykamy Boga*. Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Bressanone, 10 sierpnia 2008 roku, LR 29 (2008) nr 10–11 (307), s. 55.

³³ „Pan doświadcza swoich uczniów. Czym zaś jest «łódź», do której «wejść przynaglił uczniów» Jezus, jak nie walką, być może, z pokusami i niebezpieczeństwami? Wchodzi się do niej na rozkaz Słowa i jakby wbrew własnej woli, ponieważ Zbawiciel chce swoich uczniów doświadczyć w łodzi miotanej falami i przeciwnym wiatrem” (Orygenes, *Komentarz do ewangelii Mateusza* 11,5, w: *Ojcowie Kościoła komentują Biblię. Nowy Testament II. Ewangelia według św. Marka*, Poznań 2009, s. 77).

³⁴ Por. Benedykt XVI, *Bóg ratuje nas podczas życiowych burz*. Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Castel Gandolfo, 7 sierpnia 2011 roku, LR 32 (2011) nr 10–11 (337), s. 51–52.

unoszą się na wodach grzesznego świata i zabiera na pokład tych wszystkich, którzy „chcą się uratować z tego grzesznego pokolenia” (Dz 2, 40)³⁵.

Rozważając tę scenę ewangeliczną, Benedykt XVI dostrzega także obraz cierpiącego Kościoła³⁶, który jako łódź nękany jest przez wiatr i burze różnych ideologii, a ich wody wdzierają się do niego i wydaje się, że go zatopią. A jednak właśnie w cierpiącym Kościele Chrystus odnosi zwycięstwo. Papież uspokaja nas twierdząc, że także i dzisiaj Pan Jezus rozkazuje wodom i pokazuje, że jest Panem żywiołów przyrody. Pozostaje w swojej łodzi. Jezus jest wciąż obecny w łodzi Kościoła³⁷.

Z porównaniem Kościoła do łodzi ściśle związane są ewangeliczne sceny z cudownym połowem ryb przez apostołów. Benedykt XVI odnosi obraz połowu ryb do misji Kościoła. Papież przytacza słowa św. Augustyna, który tak komentuje te sceny ewangeliczne: „Dwukrotnie uczniowie podjęli połów na polecenie Pana: pierwszy raz przed męką, a drugi po zmartwychwstaniu. Oba połowy symbolizują cały Kościół: Kościół taki, jaki jest teraz, i taki,

³⁵ Por. P. Jaworski, *Arka Pana*, dz. cyt., s. 112.

³⁶ „Nasz Pan powiedział, że Kościół na różne sposoby będzie cierpiał zawsze, aż do końca świata. Nowością jest jednak dzisiaj fakt, że ataki na papieża i na Kościół nie pochodzą tylko z zewnątrz, ale cierpienia Kościoła pochodzą z jego wnętrza, z grzechu, który jest w Kościele. O tym też zawsze wiedzieliśmy, ale dziś widzimy to w sposób naprawdę zatrważający: największe prześladowania Kościoła nie są dziełem jego wrogów zewnętrznych, ale rodzą się z grzechu w Kościele, a zatem Kościół bardzo potrzebuje na nowo uczyć się pokuty, akceptacji oczyszczenia, z jednej strony musi uczyć się przebaczenia, ale z drugiej uznać, że konieczna jest sprawiedliwość. Przebaczenie nie zastąpi sprawiedliwości. Jednym słowem, musimy nauczyć się na nowo tego, co istotne: nawrócenia, modlitwy, pokuty, cnót teologicznych. Taka jest nasza odpowiedź, jesteśmy realistami i spodziewamy się, że zło będzie atakowało od wewnątrz i z zewnątrz, ale że jest zawsze również dobro i że w końcu Pan jest silniejszy od zła, a Matka Boża jest dla nas widoczną, macierzyńską gwarancją Bożej dobroci, do której w historii zawsze należy ostatnie słowo”, w: Benedykt XVI, *Podróż apostołska Ojca Świętego do Portugalii*, 11–14 maja 2010 roku, *Konferencja prasowa w samolocie*, Rzym, 11 maja 2010 roku, LR 31 (2010) nr 7 (324), s. 7.

³⁷ Por. Benedykt XVI, *Chrystus umacnia wiarę Piotra*. Homilia podczas Mszy świętej w uroczystość Świętych Piotra i Pawła, Watykan, 29 czerwca 2006 roku, LR27 (2006) nr 9–10 (286), s. 30; por. także: Benedykt XVI, *Kościół musi być wolny od więzów materialnych, od zła duchowego i moralnego*. Homilia podczas Mszy świętej w uroczystość Świętych Apostołów Piotra i Pawła, Watykan, 29 czerwca 2010 roku, LR 31 (2010) nr 8–9 (325), s. 45; Benedykt XVI, *Podróż apostołska Ojca Świętego do Niemiec*, 22–25 września 2011 roku, *Wierzymy wraz z całym Kościołem*. Homilia podczas Mszy świętej na Stadionie Olimpijskim, Berlin, 22 września 2011 roku, LR 32 (2011) nr 12 (338), s. 18; P. Łabuda, *Kościół – wspólnota błogosławionych*, w: *Kościół. Narodziny Kościoła i rozwój eklezjologii chrześcijańskiej*, dz. cyt., s. 49–51.

jaki będzie po zmartwychwstaniu umarłych. Teraz gromadzi on rzesze niemożliwe do policzenia, wśród których są dobrzy i źli; po zmartwychwstaniu będzie gromadził tylko dobrych” (św. Augustyn, *Kazanie* 248, 1)³⁸.

1.1.5. LISTY ŚW. PAWŁA

Listy św. Pawła³⁹ stały się dla Benedykta XVI podstawą do odczytania innych obrazów Kościoła: jako świątyni i jako Oblubienicy Chrystusa.

Pierwszy obraz Kościoła jako świątyni wyłania się w Pierwszym Liście do Koryntian, w którym Apostoł Narodów pisze: „Wy zaś jesteście (...) Bożą budowlą” (1 Kor 3, 9) i dodaje: „Świątynia Boga jest święta, a wy nią jesteście” (1 Kor 3, 17). Te słowa przypominają zasadniczą prawdę, iż świątynia z cegieł jest symbolem żywego Kościoła, wspólnoty chrześcijańskiej. Fundamentem, kamieniem węgielnym” jest sam Jezus Chrystus (por. 1 Kor 3, 11), a my ochrzczeni jesteśmy „żywymi kamieniami”⁴⁰. Ta rzeczywistość ma nas mobilizować do prowadzenia świętego życia w ścisłej jedności z Jezusem Chrystusem, który jest prawdziwym Świętym Świętych⁴¹.

³⁸ Benedykt XVI, *Nie należy się obawiać, gdy Bóg wzywa*. Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 10 lutego 2013 roku, LR (2013) nr 3–4 (351), s. 51.

³⁹ Zob. szerzej P. Łabuda, *Źródła eklezjologii Apostoła Pawła*, w: *Kościół. Biblijne obrazy Kościoła*, dz. cyt., s. 237–246; por. także P. Łabuda, *Pawłowe obrazy Kościoła*, w: *Kościół. Biblijne obrazy Kościoła*, dz. cyt., s. 259–268.

⁴⁰ „Kamień węgielny pod budowę kościoła jest symbolem Chrystusa. Kościół opiera się na Chrystusie, jest przez Niego podtrzymywany i nie może być od Niego oddzielony. On jest jedynym fundamentem każdej wspólnoty chrześcijańskiej, kamieniem żywym, odrzuconym przez budowniczych, ale cennym w oczach Boga i przez Niego wybranym na głowicę węgla (por. 1 P 2, 4–5, 7). Z Nim my również jesteśmy żywymi kamieniami, budowanymi jako duchowa budowla, mieszkanie dla Boga (por. Ef 2, 20–22, 1 P 2, 5)”, w: Benedykt XVI, *Podróż apostołska Ojca Świętego do Ziemi Świętej*, 8–15 maja 2009 roku, *Kościół to Chrystus i my, to Chrystus z nami*, Homilia podczas uroczystości poświęcenia kamieni węgielnych pod budowę dwóch kościołów katolickich, Betania za Jordanem, 10 maja 2009 roku, LR 30 (2009) nr 7–8 (315), s. 19.

⁴¹ Por. Benedykt XVI, *Bądźcie domem Boga i żywą świątynią Jego miłości*. Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 9 listopada 2008 roku, LR 30 (2009) nr 1 (309), s. 56; por. także: Benedykt XVI, *Podróż apostołska do Turcji*, 28 listopada – 1 grudnia 2006 roku, *Kościół zwiastuje ludziom Jezusa Chrystusa*, Homilia podczas Mszy świętej w katedrze pw. Ducha Świętego, Sztambuł, 1 grudnia 2006 roku, LR 28 (2007) nr 2 (290), s. 31; Benedykt XVI, *Podróż apostołska do Stanów Zjednoczonych Ameryki*, 15–21 kwietnia 2008 roku, *Wolność jest przywilejem, z którego trzeba mądrze korzystać*, Homilia podczas

Chrześcijanie jako „żywe kamienie” zjednoczeni z Chrystusem mają uczestniczyć w budowaniu tej żywej świątyni⁴². I choć to sam Bóg podejmuje inicjatywę, by przyjąć i zamieszkać wśród ludzi, i to On zawsze pozostaje głównym wykonawcą tego projektu, prawdą jest również, że nie chce tego czynić bez naszego czynnego udziału⁴³. My także musimy się zaangażować w budowanie „przybytku Boga z ludźmi”. Nikt nie jest z tego wyłączony; każdy może i powinien przyczynić się do tego, by ten dom wspólnoty stawał się coraz większy i piękniejszy. Na końcu czasów budowa zostanie ukończona i stanie się ona „niebieskim Jeruzalem”. Jesteśmy wezwani, abyśmy poprzez modlitwę, nawrócenie i dobre uczynki przygotowali się na przyjęcie Jezusa do naszego życia, aby wraz z Nim – jak mówi papież – budować tę duchową budowlę, w której każdy z nas jest cennym kamieniem⁴⁴.

W tym kontekście ojciec święty przywołuje i inne słowa św. Pawła: „Niech każdy jednak baczy na to, jak buduje. Fundamentu bowiem nikt nie może położyć innego, jak ten, który jest położony, a którym jest Jezus Chrystus” (1 Kor 3, 10–11). Benedykt XVI wyjaśnia, że to Pan Jezus jest skałą, która podtrzymuje ciężar świata i utrzymuje spójność Kościoła. W Chrystusie jest Słowo i obecność Boga, i od Niego Kościół otrzymuje swoje życie, doktrynę

Mszy świętej na Yankee Stadium, Nowy York, 20 kwietnia 2008 roku, LR 29 (2008) nr 6 (304), s. 28.

⁴² Por. J. Daniélou, *Znak świątyni czyli o obecności Boga*, przekł. M. Tarnowska, Kraków 1994, s. 102–105.

⁴³ Papież przytacza słowa św. Augustyna, który mówił, że „sam Pan nasz Jezus Chrystus buduje swoją świątynię. Wielu przy budowie pracuje, jeśli jednak Pan nie zbuduje, na próżno trzaskają się budujący go” (św. Augustyn, *Objaśnienie psalmu 126, 2*). Następnie św. Augustyn zapytuje, kim są owi budujący, i sam sobie odpowiada: „Wszyscy, którzy w Kościele głoszą słowo Boże, szafarze sakramentów Boga. Wszyscy biegniemy, wszyscy się trudzimy, wszyscy budujemy”, lecz jedynie Bóg w nas „buduje, napomina, otwiera umysł, nakłania umysł do prawd wiary” (św. Augustyn, *Objaśnienie psalmu 126, 2*), w: por. Benedykt XVI, *Podróż Ojca Świętego do Francji z okazji 150. rocznicy objawień Matki Bożej w Lourdes, 12–15 września 2008 roku, Słowo Boże duszą apostołatu i życia kapłańskiego*, Homilia podczas Nieszporów w katedrze Notre-Dame, Paryż, 12 września 2008 roku, LR 29 (2008) nr 10–11 (307), s. 18.

⁴⁴ Por. Benedykt XVI, *Świątynia z żywych kamieni*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 10 grudnia 2006 roku, LR 28 (2007) nr 2 (290), s. 36; por. także: Benedykt XVI, *Podróż apostołska Ojca Świętego na Cypr, 4–6 czerwca 2010 roku, Bogate dziedzictwo wspólnoty maronickiej*, Przemówienie podczas wizyty w katedrze Matki Bożej Łaskawej, Nikozja, 6 czerwca 2010 roku, LR 31 (2010) nr 8–9 (325), s. 20; Benedykt XVI, *Bóg zawsze wychodzi człowiekowi na spotkanie*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 2 maja 2012 roku, LR 33 (2012) nr 6 (344), s. 40.

i swoją misję. Kościół nie istnieje sam z siebie, jego powołaniem jest być znakiem i narzędziem Chrystusa, pokornie posłusznym Jego władzy i całkowicie oddanym Jego misji. Jedyny Chrystus zakłada jedyny Kościół. On jest Skalą, na której buduje się nasza wiara. Mając wsparcie na drodze wiary, staramy się razem pokazywać światu oblicze Boga, który jest miłością i jako jedyny może zaspokoić ludzkie pragnienie pełni. To bardzo ważne zadanie – pokazać wszystkim, że Bóg jest Bogiem pokoju, a nie przemocy, Bogiem wolności, a nie przymusu, zgody, a nie konfliktów⁴⁵. „Musimy uczynić wszystko – wzywa Benedykt XVI – abyśmy wraz z fizyczną budowlą, jaką jest świątynia, budowali również Kościół z żywych kamieni, którymi jesteśmy”⁴⁶.

To określenie, że Kościół jest świątynią Boga jest szczególnie zaciękające, ponieważ w odniesieniu do rzeczywistości złożonej z relacji międzyludzkich zostaje zastosowane słowo, które do tej pory oznaczało miejsce fizyczne, uważane za sakralne. Od tej pory Kościół jako świątynia będzie rozumiana również na sposób duchowy, ale i rzeczywisty bo tworzą go ludzie. Zmienia się również zamieszkanie Boga. O ile wcześniej świątynie były uważane za miejsca, w których obecny jest Bóg, teraz jasno widać, że Bóg nie mieszka w budynkach wzniesionych z kamieni, lecz jest obecny w świecie w żywej wspólnotie wierzących. To wierzący stają się świątynią Bożą w świecie, miejscem, w którym Bóg realnie przebywa i jednocześnie jesteśmy wspólnotą eklezyjalną i rodziną Boga. Jak zauważa papież, jako rodzina i dom Boży powinniśmy urzeczywistniać w świecie miłość Bożą i w ten sposób być miejscem i znakiem Bożej obecności. Dlatego w naszych modlitwach mamy prosić Jezusa Chrystusa, aby pozwolił nam coraz bardziej być Jego Kościołem, Jego Ciałem, miejscem, w którym Jego miłość przebywa w tym świecie oraz w naszych dziejach⁴⁷.

⁴⁵ Por. Benedykt XVI, Podróż apostolska Ojca Świętego do Hiszpanii, 6–7 listopada 2010 roku, *Kościół ma być wizerunkiem Bożego piękna*, Homilia podczas Mszy świętej i uroczystości poświęcenia kościoła Sagrada Familia w Barcelonie, Barcelona, 7 listopada 2010 roku, LR 32 (2011) nr 1 (329), s. 3; por. także A. Nichols, *Mysł Benedykta XVI. Wprowadzenie do myśli teologicznej Józefa Ratzingera*, przekł. D. Chabrajska, Kraków 2005, s. 205.

⁴⁶ Benedykt XVI, *Święty, który budował jedność Kościoła*, Homilia podczas Mszy świętej w parafii św. Korbiniana, Rzym, 20 marca 2011 roku, LR 32 (2011) nr 5 (333), s. 22.

⁴⁷ Por. Benedykt XVI, *Jedność Boga tworzy jedność Kościoła*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 15 października 2008 roku, LR 29 (2008) nr 12 (308), s. 54–56; por. także: J. Ratzinger, *Kościół – znak wśród narodów. Pisma eklezyjologiczne i ekumeniczne*, dz. cyt., s. 306–310 (Opera Omnia, VIII/1); M. Zachara, *Msza święta: liturgiczne ABC*,

Benedykt XVI podczas jednej z katechez środowych omawiał postać św. Germana i, odwołując się do nauczania tego świętego, przytoczył jego słowa: „Kościół jest świątynią Bożą, świętą przestrzenią, domem modlitwy, zgromadzeniem ludu, ciałem Chrystusa. (...) Jest niebem na ziemi, gdzie transcendentny Bóg mieszka niczym w swoim domu i przechadza się w nim, ale jest także znakiem ukrzyżowania, grobu i zmartwychwstania. (...) Kościół jest domem Bożym, w którym sprawowana jest mistyczna, ożywiająca ofiara, jednocześnie jest najbardziej intymną częścią sanktuarium i grotą świętą. W nim bowiem znajdują się grób i stół, pokarmy dla duszy i rękojmie życia. W nim wreszcie znajdują się prawdziwe drogocenne perły, będące Bożymi dogmatami nauki przekazanej bezpośrednio przez Pana Jego uczniom”⁴⁸.

Rozważając obraz Kościoła jako świątynię (budowlę) Benedykt XVI wyjaśnia, ukazując okna witrażowe w świątyni, przez które wpada do wnętrza mistyczne światło. Kiedy spoglądamy na witraże z zewnątrz wydają się one nam ciemne i niezrozumiałe. Lecz kiedy wejdziemy do kościoła, zauważamy piękno i blask witraży. Albowiem tylko od środka, dzięki doświadczeniu wiary i życia Kościoła, widzimy Kościół taki, jaki jest naprawdę. Także nasze bycie we wspólnocie Kościoła sprawia, że postrzegamy, że jest on święty.

Papież zauważa jednak, że także dla niektórych chrześcijan będących wewnątrz Kościoła, światło wiary może być przyćmiewane przez rutynę, a blask Kościoła przesłonięty przez grzechy i słabości jego członków. Przyczyną tego przyćmienia mogą być choćby przeszkody istniejące w społeczeństwie, które wydaje się czasem zapominać o Bogu i oburza się na najbardziej elementarne wymogi chrześcijańskiej moralności. Należy przeciwstawiać się takiemu myśleniu i rutynie, aby na nowo dostrzec piękno Chrystusowego Kościoła⁴⁹. „Kościół bowiem staje się bardziej świetlisty i piękny – przekonuje papież – dzięki wierności, jakiej dochowują swemu powołaniu jego synowie i córki, którzy nie tylko stosują w praktyce nakazy

Warszawa 2018, s. 182–184; P. Jaworski, *Świątynia Pańska*, w: *Kościół. Biblijne obrazy Kościoła*, dz. cyt., s. 143–145.

⁴⁸ Benedykt XVI, *Święty German, patriarcha Konstantynopola*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 29 kwietnia 2009 roku, LR 30 (2009) nr 6 (314), s. 55.

⁴⁹ Por. Benedykt XVI, *Podróż apostołska do Stanów Zjednoczonych Ameryki*, 15–21 kwietnia 2008 roku, *Prośmy Ducha, abyśmy mogli każdego dnia wzrastać w świętości*, Homilia podczas Mszy świętej w katedrze św. Patryka, Nowy York, 19 kwietnia 2008 roku, LR 29 (2008) nr 6 (304), s. 18.

zawarte w Ewangelii, ale którzy z Bożej łaski są powołani do słuchania jej rad i swoim ubogim, czystym i posłusznym życiem dają świadectwo, że jest ona źródłem radości i doskonałości”⁵⁰.

Benedykt XVI, jako miłośnik muzyki klasycznej i najprawdopodobniej jedyny papież, który grał na fortepianie, posłużył się także organami kościelnymi, aby ukazać, czym jest Kościół jako świątynia⁵¹. Ojciec święty wyjaśnia, że „tak jak w przypadku organów wprawna ręka musi je wciąż na nowo dostrajać do właściwego brzmienia, eliminując wszelkie dysharmonie, tak samo również w Kościele musimy, w różnorodności darów i charyzmatów, wciąż na nowo dążyć – dzięki komunii w wierze – do zgodności w uwielbieniu Boga i miłości braterskiej. Im bardziej pozwalamy, by poprzez liturgię Chrystus nas przemieniał, tym bardziej będziemy potrafili przemieniać również świat, promieniując w nim Chrystusową dobrocią, miłosierdziem i miłością do ludzi”⁵².

Drugim obrazem Kościoła, jaki wyłania się z Listów Pawłowych jest Kościół jako Oblubienica Chrystusa (por. Ef 5, 21–33). Przez to określenie św. Paweł nawiązuje do starożytnej metafory prorockiej, według której naród izraelski był oblubienicą Boga przymierza (por. Oz 2, 4. 21; Iz 54, 5–8)⁵³. Apostoł Narodów chce przez to ukazać, jak bardzo głębokie są więzi między Chrystusem i Jego Kościołem, zarówno w tym sensie, że jest on przedmiotem najbardziej czulej miłości swojego Pana, jak i w tym znaczeniu, że miłość należy odwzajemniać, a więc również i my, jako członkowie Kościoła, powinniśmy z zapalem dochowywać Mu wierności⁵⁴. Jezus swą

⁵⁰ Benedykt XVI, *Święty Bonawentura z Bagnoregio*, Katecheza wygłoszona podczas audiencji generalnej, Watykan, 3 marca 2010 roku, LR 31 (2010) nr 5 (322), s. 44.

⁵¹ Por. Benedykt XVI, *Podróż apostołska do Bawarii*, 9–14 września 2006 roku, *Wszystko ku chwale Boga*, Przemówienie podczas uroczystości poświęcenia organów w Starej Kaplicy w Ratzbonie, Ratzbona, 12 września 2006 roku, LR 27 (2006) nr 11 (287), s. 31; por. także Benedykt XVI, *Podróż apostołska do Bawarii*, 9–14 września 2006 roku, *Kto wierzy, nigdy nie jest sam*, Przemówienie podczas audiencji generalnej po podróży, Watykan, 20 września 2006 roku, LR 27 (2006) nr 11 (287), s. 5–6.

⁵² Benedykt XVI, *Wszystko ku chwale Boga*, dz. cyt., s. 31–32; zob. szerzej Benedykt XVI – J. Ratzinger, *Święto wiary. O teologii Mszy świętej*, przekł. J. Merecki, Kraków 2006, s. 93–122; por. także *Raport o stanie wiary*, dz. cyt., s. 4.

⁵³ Por. P. Jaworski, *Oblubienica Pańska*, w: *Kościół. Biblijne obrazy Kościoła*, dz. cyt., s. 163–176.

⁵⁴ Por. Benedykt XVI, *Paweł – życie w Kościele*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 15 listopada 2006 roku, LR (2007) nr 3 (291), s. 33–35; por. także P. Neuner,

łaską czyni Kościół świętym i pięknym. Jednakże ta oblubienica – jak mówi papież – składająca się z istot ludzkich, nieustannie potrzebuje oczyszczenia. Jednym z najpoważniejszych grzechów, które zniekształcają oblicze Kościoła, jest grzech przeciwko jego widzialnej jedności, zwłaszcza historyczne podziały, które rozdzieliły chrześcijan i które nie zostały jeszcze przezwyciężone⁵⁵.

W Drugim Liście do Koryntian św. Paweł przyrównał wspólnotę chrześcijańską do narzeczonej, pisząc: „Jestem bowiem o was zazdrosny Boską zazdrością. Poślubiłem was przeciw jednemu mężowi, by was przedstawić Chrystusowi jako czystą dziewicę” (2 Kor 11, 2). List do Efezjan uzupełnia ten obraz dodając, że Kościół nie jest tylko narzeczoną, ale rzeczywistą oblubienicą Chrystusa. Jezus zdobył Kościół za cenę swojego życia, jak mówi biblijny tekst, wydał za niego samego siebie” (Ef 5, 25). Jest to największy dowód miłości Chrystusa do swojej Oblubienicy⁵⁶.

Do tych słów św. Pawła bezpośrednio odwołuje się św. Jan Paweł II, który tak pisze: „W Kościele każdy człowiek – mężczyzna i kobieta – «jest Oblubienicą», o ile doznaje miłości Chrystusa Odkupiciela jako daru, oraz – o ile na ten dar stara się odpowiedzieć darem swojej osoby”⁵⁷. Natomiast Benedykt XVI zauważa, że choć Kościół jest powszechny i gromadzi w sobie rzesze osób to jednak nazywa się w liczbie pojedynczej jako Oblubienica Chrystusa. To dodatkowo ukazuje nam jedność Kościoła i każdej osoby tworzącej Kościół. Nie tylko cały Kościół powszechny musi być zjednoczony, ale w każdym z nas powinien być w pełni obecny Kościół, wyjaśnia papież⁵⁸.

P. M. Zulehner, *Zrozumieć Kościół. Eklezjologia praktyczna*, przekł. A. Kalbarczyk, Poznań 2016, s. 95–96.

⁵⁵ Benedykt XVI, *Podziały wśród chrześcijan zniekształcają oblicze Kościoła*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 20 stycznia 2013 roku, LR 2013, nr 3–4 (351), s. 48.

⁵⁶ Benedykt XVI, *Chrystus Głową Kościoła i władcą wszechświata*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 14 stycznia 2009 roku, LR 30 (2009) nr 3 (311), s. 36.

⁵⁷ MD, nr 25.

⁵⁸ Benedykt XVI, *Święty Piotr Damiani*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 9 września 2009 roku, LR 30 (2009) nr 11–12 (318), s. 40; por. J. Ratzinger, *List do biskupów Kościoła katolickiego o współdziałaniu mężczyzny i kobiety w Kościele i świecie*, Rzym, 31 maja 2004 roku, LR 2005, nr 11–12 (278), s. 36; por. także: Benedykt XVI, *Mistrzowie duchowi. Ojcowie i pisarze średniowiecza*, Poznań 2011, s. 12–18; J. Ratzinger, *Deklaracja Dominus Iesus o jedności i powszechności zbawczej Jezusa Chrystusa i Kościoła*, nr 16, w: *Raport o stanie wiary*, dz. cyt., s. 181–206; J. Ratzinger, *Chrystus i Jego Kościół*, tłum. W. Szymona, Kraków 2005, s. 104–107; por. A. Żurek, *Jeden, święty, powszechny*

Zaprezentowane obrazy i ich znaczenie mówią bardzo wiele o Kościele. Wskazują, że Kościół jest rzeczywistością bogatą w swej treści, złożoną i niepozwalającą się ująć w jedną definicję. Ta wielość podkreśla przede wszystkim jedno: Kościół jest i pozostanie tajemnicą⁵⁹.

Na zakończenie naszych rozważań o obrazach Kościoła przytoczymy przemyślenia ks. dr. hab. Andrzeja Michalika dotyczące eklezjologii Benedykta XVI: „W swym spojrzeniu na Kościół stara się objąć całość. Dlatego cierpliwie ukazuje różne aspekty tajemnicy Kościoła. Jego eklezjologia ma charakter chrystologiczny i pneumatologiczny, czyli ukazuje on Kościół w ścisłej relacji do Chrystusa i do Ducha Świętego. Ta eklezjologia odznacza się także silnym akcentem mariologicznym. Także soborowe spojrzenie na Kościół jako komuniję i sakrament znajdują w jego pracach rozwinięcie i pogłębienie. Podkreślając wertrykalny wymiar komunii pogłębia rozumienie Kościoła w świetle tajemnicy Trójcy Świętej. Być może najbardziej oryginalnym wkładem J. Ratzingera w debatę o istocie Kościoła jest ścisłe połączenie dwóch niezwykle nośnych określeń Kościoła, mianowicie pojęcie Kościoła jako Ludu Bożego i jako Ciała Chrystusa. Według niego Kościół jest ludem Bożym tylko przez to, że jest Ciałem Chrystusa”⁶⁰.

1.2. KOŚCIÓŁ JAKO RODZINA BOŻA

Najstarsza i przez wiele wieków obowiązująca definicja Kościoła pochodzi od kard. Roberta Bellarmina (XVII wiek), według którego „Kościół jest tylko jeden, i jest on zgromadzeniem (*coetus*) ludzi związanych ze sobą wyznawaniem tej samej wiary chrześcijańskiej, udziałem (*communio*) w tych samych sakramentach pod kierownictwem (*regimen*) prawowitych pasterzy, a zwłaszcza jedyne na ziemi wikariusza Chrystusa, biskupa rzymskiego”⁶¹.

Jednak na początku naszych rozważań o Kościele należy wyjaśnić etymologię tegoż pojęcia. Otóż słowo: „Kościół” – po włosku *Chiesa*, po francusku

i apostołski Kościół, w: Kościół. Narodziny Kościoła i rozwój eklezjologii chrześcijańskiej, dz. cyt., s. 163–165.

⁵⁹ Por. A. Michalik, *Wierzę w Kościół*, dz. cyt., s. 19; por. także M. Łanoszka, *Kościół w odwiecznym zamysle Boga – idea Ludu Bożego*, w: *Kościół. Biblijne obrazy Kościoła*, dz. cyt., s. 23–24.

⁶⁰ A. Michalik, *Kościół w nauczaniu Josepha Ratzingera*, dz. cyt., s. 228.

⁶¹ A. Michalik, *Wierzę w Kościół*, dz. cyt., s. 16.

Église, a po hiszpańsku *Iglesia*, pochodzi od greckiego słowa *ekkleśia*. Wywodzi się ono ze Starego Testamentu i oznacza zgromadzenie ludu izraelskiego, zwołane przez Boga, a w szczególności wzorcowe zgromadzenie u stóp Synaju. Obecnie to słowo oznacza nową wspólnotę wierzących założoną przez Jezusa Chrystusa będącą nowym Ludem Bożym, na nowo powołanym ze wszystkich narodów świata⁶².

Papież Benedykt XVI mówi, że należy zwrócić uwagę, iż niemal zawsze słowo „Kościół” występuje z określeniem „Boży”: jest on zgromadzeniem ludzi, których nie połączyły wspólne idee lub interesy, ale zostali wezwani przez Boga. Bóg zwołał Kościół i dlatego zachowuje on jedność we wszystkich swoich wspólnotach. Jedność Boga tworzy jedność Kościoła⁶³, który znajduje się w różnych miejscach. W późniejszym okresie, w Liście do Efezjan św. Paweł szeroko rozwinie pojęcie jedności Kościoła w nawiązaniu do pojęcia Ludu Bożego, Izraela, którego prorocy uważali za „oblubienicę Boga”, powołaną do życia w oblubieńczej więzi z Nim⁶⁴.

Ojciec święty zauważa, że Jezus nie wysłał swojego Kościoła do jakiejś grupy, ale do całej ludzkości, aby ją zgromadzić jako wspólnotę ludzi wierzących, aby ją zbawić, co trafnie wyraża Sobór Watykański II w Konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium*: „Do nowego Ludu Bożego powołani są wszyscy ludzie. Dlatego lud ten, pozostając ciągle jednym i jedynym, powinien się rozszerzać na cały świat i przez wszystkie wieki, aby spełnił się zamiar woli Boga”⁶⁵. W tej samej konstytucji, Sobór Watykański II powie również, że Kościół jako wspólnota wiary, nadziei i miłości jest społecznością wyposażoną w narzędzia hierarchiczne i zarazem Mistycznym Ciałem

⁶² Por. Benedykt XVI, *Jedność Boga tworzy jedność Kościoła*, dz. cyt., s. 54–56; por. także: M. Bednarz, *Ewangelie synoptyczne*, Tarnów 1999, s. 227; S. Rosa, *Teologia fundamentalna*, cz. 2, *Eklezjologia*, Tarnów 2000, s. 40–44; P. Łabuda, *Listy Apostoła Pawła. Wprowadzenie i omówienie*, cz. 1, Tarnów 2013, s. 159–162; A. Jougan, *Słownik kościelny łacińsko-polski*, Sandomierz 2013, s. 215; J. Ratzinger, *W rozmowie z czasem*, red. K. Gózdź, M. Górecka, Lublin 2017, s. 343–346 (*Opera Omnia*, XIII/1); J. Królikowski, *Wierzę w Kościół święty*, w: *Kościół lokalny w Kościele Chrystusa*, red. R. Kantor, Kraków 2015, s. 129–130; P. Łabuda, *Słowo stało się Ciałem i zamieszkało między nami. Początek Kościoła*, w: *Kościół. Narodziny Kościoła i rozwój eklezjologii chrześcijańskiej*, red. P. Łabuda, Tarnów 2018, s. 11–14.

⁶³ Por. P. Neuner, P. M. Zulehner, *Zrozumieć Kościół*, dz. cyt., s. 103.

⁶⁴ Por. A. Michalik, *Wierzę w Kościół*, dz. cyt., s. 17.

⁶⁵ KK, nr 13; por. J. Ratzinger, *O nauczaniu II Soboru Watykańskiego. Formułowanie, przekaz, interpretacja*, red. K. Gózdź, M. Górecka, Lublin 2016, s. 189–194 (*Opera Omnia*, VII/1); zob. szerzej S. Jaśkiewicz, *Eklezjologia ludu Bożego w nurcie II Soboru Watykańskiego*, w: *Kościół lokalny w Kościele Chrystusa*, red. R. Kantor, Kraków 2015, s. 7–32.

Chrystusa, zgromadzeniem widzialnym i wspólnotą duchową, Kościołem ziemskim i Kościołem bogatym w dary niebieskie⁶⁶. Pan Bóg w swoim powszechnym planie zbawienia świata, pragnie, aby Ewangelia dotarła do wszystkich narodów i sprawiła, że wszyscy staną się jedną rodziną Bożą⁶⁷.

Kościół – jak napisał Benedykt w swojej encyklice *Deus caritas est* – „jest rodziną Bożą w świecie. W tej rodzinie nie powinno być nikogo, kto cierpiałby z powodu braku tego, co konieczne”⁶⁸. Chrześcijanin musi uświadomić sobie, że jest w rodzinie Bożej, dlatego zobowiązany jest do świadczenia sobie pomocy w duchu jedności i miłości, tak, aby w Kościele jako rodzinie żaden z jej członków nie cierpiał, gdy jest w potrzebie. Świadczenie o miłości jest częścią życia każdej chrześcijańskiej wspólnoty⁶⁹. „A zatem, dopóki mamy czas, czynmy dobrze wszystkim, a zwłaszcza naszym braciom w wierze” (Ga 6, 10).

Papież zauważa, że Kościół jako rodzina Boża zawsze powinien być miejscem gotowości do służenia wszystkim potrzebującym pomocy, nawet tym, którzy nie należą do wspólnoty eklezjalnej⁷⁰. Dlatego Kościół tak głęboko angażuje się w misję ewangelizacyjną, służąc prawdzie, sprawom pokoju, pomocy i sprawiedliwości. Kościół pragnie jedynie wskazywać wartości moralne obowiązujące w każdej sytuacji i tak wychowywać ludzi, aby umieli decydować świadomie i w sposób wolny. Z tego względu będzie niestrudzenie przypominać o potrzebie działań zmierzających do umocnienia rodziny zarówno tej Bożej, jak i tej ludzkiej⁷¹.

⁶⁶ KK, nr 8; por. J. Królikowski, *Wierzę w Kościół święty*, dz. cyt., s. 126–127; por. także A. Nichols, *Mysł Benedykta XVI*, dz. cyt., s. 187.

⁶⁷ Por. Benedykt XVI, *Zbawcza misja Chrystusa obejmuje całą ludzkość*, Przemówienie na rozpoczęcie konsystorza, Watykan, 24 listopada 2012 roku, LR 34 (2013) nr 1 (349), s. 20–21; por. także Benedykt XVI, *Jezus z Nazaretu. Od Chrztu w Jordanie do Przemienienia*, Kraków 2007, s. 106.

⁶⁸ DCE, nr 25.

⁶⁹ Por. Benedykt XVI, *Życie ma wielką wartość, nawet kiedy jego piękno przysłania tajemnicą cierpienia*, Orędzie Ojca Świętego na XVII Światowy Dzień Chorego, Watykan, 2 lutego 2009 roku, LR 30 (2009) nr 3 (311), s. 7–8; zob. szerzej J. Ratzinger, *Kościół – znak wśród narodów. Pisma eklezjologiczne i ekumeniczne*, dz. cyt., s. 109–140 (Opera Omnia, VIII/1).

⁷⁰ Por. DCE, nr 32.

⁷¹ Por. Benedykt XVI, *Podróż apostołska do Brazylii, 9–14 maja 2007 roku, Katolicy winni w sposób szczególny służyć wspólnemu dobru narodu*, Przemówienie podczas ceremonii powitalnej na lotnisku, São Paulo–Guarulhos, 9 maja 2007 roku, LR 28 (2007) nr 7–8 (295), s. 16.

Benedykt XVI przypomniał podczas spotkania z katolickimi stowarzyszeniami kobiet w Luandzie 22 marca 2009 roku, że „Pan Bóg przez swojego Syna Jezusa Chrystusa oraz przez dar Ducha Świętego, stworzył w historii ludzkości rodzinę Bożą, czyli Kościół”⁷². Jako katolicy powinniśmy czuć się jedną rodziną, ożywianą uczuciami takimi jak te, które panowały w pierwszej wspólnocie chrześcijańskiej: „Jeden duch i jedno serce ożywiały wszystkich, którzy uwierzyli” (Dz 4, 32). Natomiast miłosierna miłość Boga trwale jednoczy Kościół, czyniąc z ludzkości jedną rodzinę. Dodatkowo ta Boża miłość za pośrednictwem ukrzyżowanego i zmartwychwstałego Jezusa przebacza nam grzechy, wewnętrznie nas odnawia i nadaje nam nową godność⁷³. Jak powie Benedykt XVI: „Cała godność ludzka widoczna jest w zwierciadle Ukrzyżowanego, a z patrzenia na Niego zawsze rodzi się uznanie ludzkiej godności”⁷⁴.

Benedykt XVI podkreśla, że to właśnie dzięki Jezusowi Chrystusowi – który podczas swej publicznej działalności założył Kościół⁷⁵ – należymy do rodziny Bożej i mamy udział w jednym życiu, ponieważ w naszych żyłach płynie Jego Krew. Jesteśmy wspólnotą braterską, gdzie nie powinno być nienawiści, niesprawiedliwości i bratobójczych wojen. Jako członkowie wspólnoty Kościoła jesteśmy dziećmi Bożymi, przybranymi synami. Synostwo to nie wynika z pochodzenia naturalnego, ale ma charakter duchowy. Jest owocem zbawczej woli Boga, owocem Jego łaski⁷⁶.

⁷² Benedykt XVI, Podróż apostolska Ojca Świętego do Kamerunu i Angoli, 17–23 marca 2009 roku, *Decydujące i wytrwałe działania kobiet w historii*, Przemówienie podczas spotkania z katolickimi stowarzyszeniami kobiet, Luanda, 22 marca 2009 roku, LR 30 (2009) nr 6 (314), s. 45; por. *Katolicy winni w sposób szczególnie służyć wspólnemu dobru narodu*, dz. cyt., s. 16; por. także Benedykt XVI, *Jezus z Nazaretu. Od Chrztu w Jordanie do Przemienienia*, Kraków 2007, s. 106.

⁷³ Por. Benedykt XVI, *Nigdy nie czuję się sam*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 19 kwietnia 2009 roku, LR 30 (2009) nr 6 (314), s. 57; por. także Benedykt XVI, *Pismo Święte i Tradycja mocnym fundamentem apostolskiego przepowiadania*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 28 stycznia 2009 roku, LR 30 (2009) nr 3 (311), s. 39.

⁷⁴ Benedykt XVI, *Mistrzowie franciszkańscy i dominikańscy*, Poznań 2012, s. 38.

⁷⁵ „Teologia fundamentalna, która zajmuje się zagadnieniem początków Kościoła, wymienia obok głoszenia królestwa Bożego następujące, kościelnotwórcze (jak je nazywa) akty Jezusa Chrystusa: powołanie uczniów, ustanowienie Dwunastu, ustanowienie Piotra głową wspólnoty Dwunastu, zawarcie Nowego Przymierza podczas ostatniej wieczerzy oraz przekazanie władzy i misji”, w: A. Michalik, *Wierzę w Kościół*, dz. cyt., s. 14.

⁷⁶ Por. Benedykt XVI, Podróż apostolska Ojca Świętego do Kamerunu i Angoli, 17–23 marca 2009 roku, *Potrzebna jest nowa teologia braterstwa, aby przewyciężyć konflikty etniczne*

Pan Bóg za pośrednictwem Kościoła stwarza przestrzeń wspólnoty i jedności między wszystkimi kontynentami, kulturami i rasami, rodziną większą niż świat, która nie zna ograniczeń i granic⁷⁷. Kościół tworzy przestrzeń wspólnoty i jedności obejmującą wszystkie kontynenty, kultury i narody. Dlatego należy nam się radować, że należymy do tej wielkiej rodziny i że mamy przyjaciół na całym świecie⁷⁸. Papież uświadamia nas także, że jako rodzina Boża nie tworzymy sobie Boga prywatnego, nie tworzymy sobie Jezusa prywatnego, lecz że wierzymy w tego Jezusa, którego ukazuje nam Pismo Święte i który objawia się w Kościele.

Ojciec święty zauważa, że choć Kościół jest rodziną Bożą to wielu z jej członków nie jest w stanie utożsamić się z całym nauczaniem Kościoła, zrozumieć je i przyjąć. Wiemy o tym, i sam Pan nam to powiedział: jest on siewcą, w której są ryby dobre i złe, polem, na którym rośnie ziarno i chwast. W gruncie rzeczy pocieszający jest fakt, że w Kościele istnieje chwast. Pomimo wszystkich naszych wad możemy mieć bowiem nadzieję, że jeszcze znajdziemy się wśród idących za Jezusem, który wzywał właśnie grzeszników⁷⁹. Ważne jest więc najpierw obudzić w człowieku pragnienie, by wierzyć z Kościołem i ufać temu Kościołowi, który jest wspólnotą Ludu Bożego. Człowiek, który „przystępuje do Kościoła, będącego podmiotem

i egoizm, Przemówienie podczas spotkania z członkami Nadzwyczajnej Rady Synodu Biskupów poświęconego Afryce, Jaunde, 19 marca 2009 roku, LR 30 (2009) nr 5 (313), s. 37–38; por. także: M. Bednarz, *Ewangelie synoptyczne*, Tarnów 1999, s. 231–232; M. Bednarz, *Kościół w Ewangelii św. Mateusza. Wspólnota Ludu Bożego*, w: *Kościół. Biblijne obrazy Kościoła*, dz. cyt., s. 199, s. 202.

⁷⁷ Benedykt XVI, *Orędzie nadziei dla Europy*, Przemówienie podczas audiencji generalnej po podróży z XX Światowego Dnia Młodzieży w Kolonii, Watykan, 24 sierpnia 2005 roku, LR (2005) nr 10 (277), s. 5–6.

⁷⁸ „Piękną rzeczą jest być w towarzystwie, iść razem w wielkim gronie ludzi wszystkich wieków, mieć przyjaciół w niebie i na ziemi, odczuwać piękno tego ciała, cieszyć się, że Pan nas powołał w ciełe i dał nam przyjaciół we wszystkich częściach świata. Wszyscy jesteśmy braćmi, wszyscy jesteśmy jednym ciałem, a jedność Boga jest warunkiem, jest tworzeniem również ludzkiego braterstwa i pokoju”, w: Benedykt XVI, *Chrześcijańska miłość jest więzią, która wyzwala*, *Lectio divina* w Rzymskim Wyższym Seminarium Duchownym, Rzym, 4 marca 2011 roku, LR 32 (2011) nr 4 (332), s. 20; por. J. Królikowski, *Wierzę w Kościół święty*, dz. cyt., s. 132.

⁷⁹ Benedykt XVI, XX Światowy Dzień Młodzieży w Kolonii, 18–21 sierpnia 2005 roku, *Święci zmieniają Kościół i świat*, Czuwanie modlitwne, Marienfeld pod Kolonią, 20 sierpnia 2005 roku, LR (2005) nr 10 (277), s. 26; por. P. Łabuda, *Przypowieści o Królestwie Bożym*, w: *Kościół. Narodziny Kościoła i rozwój eklezjologii chrześcijańskiej*, dz. cyt., s. 90–93.

wiary, chce przyłączyć do niego, i nawet jeśli w pełni go nie pojął, ufa i ma udział w wierze Kościoła, pragnie wierzyć z Kościołem”⁸⁰.

Ojciec święty zauważa, że nasza osobista wiara w Chrystusa, zrodzona z dialogu z Nim, jest bowiem złączona z wiarą Kościoła. Nie jesteśmy bowiem odosobnionymi wierzącymi, lecz przez chrzest stajemy się członkami tej wielkiej rodziny, i to właśnie wiara wyznawana przez Kościół daje pewność naszej wierze osobistej. Należy nam więc nieustannie dziękować Panu Bogu za dar Kościoła, ponieważ dzięki niemu rozwijamy wiarę, która daje nam prawdziwe życie⁸¹.

Stąd nie można nazywać siebie uczniem Jezusa, jeżeli się nie kocha i nie słucha Jego Kościoła. Kościół jest naszą rodziną, w której miłość do Pana i do braci, zwłaszcza gdy uczestniczymy w Eucharystii, pozwala nam zaznać radości z tego, że już teraz możemy zakosztować przyszłego życia w chwale zbawionych. Jako członkowie jednej rodziny Bożej jesteśmy zobowiązani do budowania lepszego świata opartego na jedności i miłości. W Kościele bowiem uczy się kochać, także naszych nieprzyjaciół. Jest to nasz wysiłek starania się o to, by wnieść własny wkład w budowanie bardziej sprawiedliwego i solidarnego społeczeństwa, w którym wszyscy będą mogli korzystać z dóbr ziemi. W ten sposób buduje się miasto Boga z ludźmi, miasto, które jednocześnie wyrasta z ziemi i zstępuje z nieba, rozrasta się bowiem dzięki spotkaniu i współdziałaniu ludzi i Boga (por. Ap 21, 2–3)⁸².

Benedykt XVI ukazuje nam Świętą Rodzinę z Nazaretu jako wzór dla Kościoła, który jest rodziną Bożą, jak również wzór dla ludzkiej rodziny, która jest nazwana domowym Kościołem. Rodzina z Nazaretu jest pierwszym wzorem Kościoła, w którym, wokół obecności Jezusa i dzięki Jego

⁸⁰ Benedykt XVI, *Z wielką miłością do Chrystusa i Kościoła*, Na zakończenie spotkania z duchowieństwem diecezji rzymskiej w Bazylice św. Jana na Lateranie, 13 maja 2005 roku, LR 275 (2005) nr 7–8, s. 15; por. J. Ratzinger, *W rozmowie z czasem*, dz. cyt., s. 1290–1291 (Opera Omnia, XIII/3); P. Neuner, P. M. Zulehner, *Zrozumieć Kościół*, dz. cyt., s. 90–91.

⁸¹ Por. Benedykt XVI – J. Ratzinger, *Miłości można się nauczyć. Małżeństwo i Rodzina na drodze życia*, oprac. E. Guerriero, przekł. P. Borkowski, Warszawa 2013, s. 110; por. także Benedykt XVI, *Orędzie na XXVI Światowy Dzień Młodzieży*, Watykan, 6 sierpnia 2010 roku, LR 31 (2010) nr 10 (326), s. 6–8; J. Ratzinger, *Patrzeć na Chrystusa*, tłum. J. Miercki, Kraków 2005, s. 33–36.

⁸² Benedykt XVI, Spotkanie z młodzieżą włoską w Loreto, 1–2 września 2007 roku, *Droga pokory nie jest drogą rezygnacji, lecz odwagi*, Homilia podczas Mszy świętej na błoniach w Montorso, Montorso, 2 września 2007 roku, LR (2007) nr 10–11 (297), s. 10–11.

pośrednictwu wszyscy żyją w synowskim związku z Bogiem Ojcem. Święta Rodzina jest ikoną Kościoła domowego, powołanego do wspólnej modlitwy. Rodzina jest Kościołem domowym i winna być pierwszą szkołą modlitwy. W rodzinie bowiem dzieci od najmłodszych lat mogą nauczyć się dostrzegać poczucie Boga dzięki nauczaniu i przykładowi rodziców oraz żyć w atmosferze naznaczonej obecnością Boga. Prawdziwie chrześcijańskie wychowanie nie może pomijać doświadczenia modlitwy. Jeśli nie nauczymy się modlić w rodzinie, to trudno będzie nauczyć się modlić we wspólnocie Kościoła. Rodzina ludzka prowadzi do rodziny Bożej, jakim jest Kościół⁸³. Jak mówi Benedykt XVI: „Kościół ma być «domem i szkołą komunii»”⁸⁴. Dzięki temu Kościół będzie zdolny odpowiedzieć na oczekiwania świata, dając świadectwo chrześcijańskiej jedności⁸⁵. A jednocześnie każdy dom może stać się małym Kościołem. Zarówno w tym znaczeniu, że powinna w nim panować miłość chrześcijańska, którą cechuje altruizm i wzajemna troska, jak i w istotnym znaczeniu, że życie rodzinne opierające się na wierze winno być skoncentrowane wokół Jezusa Chrystusa⁸⁶.

1.3. KOŚCIÓŁ JEST ORGANIZMEM, A NIE ORGANIZACJĄ

Dnia 14 lutego 2013 roku w watykańskiej Auli Pawła VI odbyło się doroczne spotkanie wielkopostne papieża z duchowieństwem diecezji rzymskiej. Przy tej okazji Benedykt XVI wspominał swoje osobiste przeżycia z Soboru Watykańskiego II. W tym przemówieniu papież podkreślił, że podczas Vaticanum II była świadomość znaczenia eklezjologii i potrzeby uzupełnienia tego zagadnienia podjętego podczas Soboru Watykańskiego I, który został przerwany z powodu wojny francusko-niemieckiej. Jak zauważa Benedykt XVI, podczas obrad Vaticanum II, zaczęto na nowo odkrywać pojęcie przewidziane przez Vaticanum I – Mistyczne Ciało Chrystusa. Chciano powiedzieć i zrozumieć, że Kościół nie jest organizacją, rzeczywistością

⁸³ Por. Benedykt XVI, *Panie, naucz nas modlić się*, dz. cyt., s. 136; por. także AL, nr. 86–87.

⁸⁴ NMI, nr 43.

⁸⁵ Por. Benedykt XVI, *Bądźcie apostołami nadziei*. Przemówienie do biskupów meksykańskich przybyłych z wizytą „ad limina Apostolorum, Castel Gandolfo, 23 września 2005 roku, LR (2005) nr 11–12 (278), s. 27.

⁸⁶ Por. Benedykt XVI, *Małżonkowie Pryscylla i Akwila*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 7 lutego 2007 roku, LR (2007) nr 5 (293), s. 52.

strukturalną, prawną czy instytucjonalną – choć tym jest także – ale jest organizmem, żyjącą rzeczywistością, która przenika w moją duszę, tak że ja sam, właśnie z moją wierzącą duszą, jestem elementem tworzącym Kościół jako taki. Było to odkrycie, które wtedy wywołało wielką radość. W tym kontekście powstało też sformułowanie: „My jesteśmy Kościołem”, albowiem Kościół nie jest strukturą; to my sami, chrześcijanie, razem jesteśmy wszyscy żywym ciałem Kościoła – przypominał papież⁸⁷.

Benedykt XVI przywołuje św. Pawła, który jako pierwszy zdefiniował Kościół jako „Ciało Chrystusa”⁸⁸. Nie jest to tylko porównanie, ale stwierdzenie jedności, która realizuje się do tego stopnia, że chrześcijanie są „członkami Chrystusa”. Każdy z nich jest obdarzony innymi charyzmatami, które jednak pochodzą od tego samego Ducha Świętego i mają służyć budowaniu wspólnoty świętych⁸⁹. Święty Paweł utrzymuje, że Kościół nie jest tylko organizmem, ale staje się naprawdę Ciałem Chrystusa w sakramencie Eucharystii, w którym wszyscy otrzymujemy Jego Ciało i stajemy się naprawdę Jego Ciałem⁹⁰. To zaskakujące określenie Kościoła jest głęboko zakorzenione w sakramencie Ciała Chrystusa. Święty Paweł pisze: „Ponieważ jeden jest chleb, przeto my, liczni, tworzymy jedno ciało” (1 Kor 10, 17). W Eucharystii Chrystus daje nam swoje Ciało i czyni nas swoim Ciałem. W tym znaczeniu św. Paweł mówi do Galatów: „wszyscy (...) jesteście kimś jednym” (Ga 3, 28). Wszystkie te wypowiedzi św. Pawła pozwalają nam zrozumieć, że każdy z nas na mocy chrztu przynależy do Kościoła i razem tworzy jeden organizm⁹¹.

⁸⁷ Por. Benedykt XVI, *Sobór źródłem entuzjazmu i nadziei*, Przemówienie do duchowieństwa diecezji rzymskiej, Watykan, 14 lutego 2013 roku, LR (2013) nr 3–4 (351), s. 31–32.

⁸⁸ Zob. szerzej J. Ratzinger, *Lud i Dom Boży w nauce św. Augustyna o Kościele. Rozprawa doktorska oraz inne opracowania nauki Augustyna i teologii ojców Kościoła*, red. K. Gózdź, M. Górecka, Lublin 2014, s. 604–610 (Opera Omnia, 1); por. P. Neuner, P. M. Zulehner, *Zrozumieć Kościół*, dz. cyt., s. 91–92; por. także P. Łabuda, *Pawłowe obrazy Kościoła*, dz. cyt., s. 261–262.

⁸⁹ Por. Benedykt XVI, *Paweł – życie w Kościele*, dz. cyt., s. 33–35; por. także Benedykt XVI, *Jedność Boga tworzy jedność Kościoła*, dz. cyt., s. 54–56;

⁹⁰ Por. Benedykt XVI, *Jedność Boga tworzy jedność Kościoła*, dz. cyt., s. 54–56; por. także: M. Bednarz, *Ewangelie synoptyczne*, Tarnów 1999, s. 232–234; Benedykt XVI, *Kościół nie ujednolica bogactwa różnorodności*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 24 stycznia 2010 roku, LR 31 (2010) nr 3–4 (321), s. 43; P. Łabuda, *Listy Apostoła Pawła*, dz. cyt., s. 209.

⁹¹ Por. Benedykt XVI, *Paweł – życie w Kościele*, dz. cyt., s. 33–35; por. także: Benedykt XVI, *Paweł i pierwsi świadkowie Chrystusa*, Kraków 2009, s. 33–39; Benedykt XVI – J. Ratzinger,

Ojciec święty wielokrotnie będzie przypominał tę prawdę, że Kościół nie jest organizacją od masowych zgromadzeń, nie jest też zbiorem jednostek przeżywających indywidualnie swą religijność, lecz jest wspólnotą osób wierzących w Jezusa Chrystusa. Jest to wspólnota, w której jesteśmy wychowywani do miłości⁹².

Benedykt XVI podczas swojego ostatniego spotkania z Kolegium Kardynałów (28 lutego 2013), w przemówieniu zatytułowanym *Kościół budzi się w duszach*, przytacza słowa Romana Guardiniego, który mówi, że Kościół nie jest „instytucją szczegółowo wymyśloną i skonstruowaną, ale jest żywą rzeczywistością. Żyje on na przestrzeni czasu i dojrzewa, jak każda żywa istota, przeobrażając się (...). A jednak w swojej naturze pozostaje zawsze ten sam, i jego sercem jest Chrystus”⁹³.

Kościół nie jest też stowarzyszeniem⁹⁴, które pragnie popierać jakąś sprawę, ani nie jest także korporacją jak państwo⁹⁵. W Kościele nie chodzi o jakąś sprawę, ale o Osobę Jezusa Chrystusa, który również jako Zmartwychwstały pozostał z nami w Eucharystii. To właśnie w Eucharystii, Chrystus daje nam swoje Ciało i czyni nas swoim Ciałem⁹⁶. Jak pisze św. Paweł: „Chleb, który łamiemy, czyż nie jest udziałem w Ciele Chrystusa? Ponieważ jeden jest chleb, przeto my, liczni, tworzymy jedno Ciało. Wszyscy bowiem bierzemy z tego samego chleba” (1 Kor 10, 16–17). W tych słowach przejawia się

Patrzeć na Przebitego. Szkice o chrystologii duchowej, przekł. J. Merecki, Kraków 2007, s. 82–84.

⁹² Por. Benedykt XVI, Wizyta w Vigevano i Pawii, 21–22 kwietnia 2007 roku, *Moja pierwsza encyklika wiele zawdzięcza myśli św. Augustyna*, Homilia podczas Nieszporów w bazylice św. Piotra in Ciel d'Oro w Pawii, Pawia, 22 kwietnia 2007 roku, LR (2007) nr 6 (294), s. 14–15.

⁹³ Por. Benedykt XVI, *Kościół budzi się w duszach*, Przemówienie podczas spotkania z Kolegium Kardynałów, Watykan, 28 lutego 2013 roku, LR (2013) nr 3–4 (351), s. 8.

⁹⁴ „Kościół nie jest jakimś stowarzyszeniem, zajmującym się potrzebami religijnymi ludzi, a mającym właśnie ograniczony cel takiego stowarzyszenia. Nie, on prowadzi człowieka do spotkania z Bogiem, a zatem z początkiem wszystkiego”, w: Benedykt XVI, *Zmartwychwstanie Jezusa zakończeniem dzieła stworzenia i początkiem nowego życia*, Homilia podczas Wigilii Paschalnej, Watykan, 23 kwietnia 2011 roku, LR 32 (2011) nr 6 (334), s. 42.

⁹⁵ Por. J. Ratzinger, H. Maier, *Demokracja w Kościele, możliwości i ograniczenia*, przekł. M. Labiś, Kraków 2005, s. 18–25.

⁹⁶ Por. Benedykt XVI, *Słuchajmy św. Pawła i uczmy się od niego*, Homilia podczas Nieszporów w bazylice św. Pawła za Murami, Rzym, 28 czerwca 2008 roku, LR (2008) nr 7–8 (305), s. 27–28; por. także Benedykt XVI, *Kościół jest organizmem, a nie organizacją*, dz. cyt., s. 50–52.

zarówno osobisty, jak i społeczny charakter sakramentu Eucharystii. Chrystus jednoczy się osobiście z każdym z nas, ale ten sam Chrystus jednoczy się również z człowiekiem obok mnie. Chleb jest dla mnie i także dla drugiego. Tak więc Chrystus jednoczy nas wszystkich z sobą i jednoczy nas wszystkich nawzajem. W komunii przyjmujemy Chrystusa, który jednoczy się również z moim bliźnim: Chrystus i bliźni są nierozdzielni w Eucharystii. I tak wszyscy jesteśmy jednym chlebem, jednym Ciałem⁹⁷. Poprzez Eucharystię, Chrystus nieustannie przyciąga nas do swojego Ciała oraz buduje swoje Mistyczne Ciało, którym jest Kościół⁹⁸. Kościół, który nieustannie rodzi się z Eucharystii jest Ciałem Chrystusa, który daje się bez reszty, Ciałem łamanym i dzielonym, nieustannie wypełniającym wolę jego Głowy⁹⁹.

Dzięki temu, że Kościół jest organizmem, to wszyscy wyznawcy Jezusa zjednoczeni z Nim przez Eucharystię, żyją w jedności, która łączy ich niczym członki jednego ciała. To oznacza, że bliźni należy do mnie, jego życie, jego zbawienie wiążą się z moim życiem i moim zbawieniem. „Żeby poszczególne członki troszczyły się o siebie nawzajem” (1 Kor 12, 25). W związku z tym nasze życie i życie innych są współzależne zarówno w dobru, jak i w złu. W Kościele jako Mistycznym Ciele Chrystusa, występuje ta wzajemność. Jak mówi papież, wspólnota nieustannie pokutuje i błaga o przebaczenie grzechów swoich synów, ale też nieustannie weseli się i cieszy świadectwami cnót i miłości, które w niej się pojawiają¹⁰⁰.

Benedykt XVI w swoim nauczaniu przytacza Konstytucję dogmatyczną o Kościele *Lumen gentium* Soboru Watykańskiego II, która opisuje Kościół jako „lud zjednoczony jednością Ojca i Syna, i Ducha Świętego”¹⁰¹, w którym odzwierciedla się tajemnica samego Boga. Jak mówi papież, w Kościele

⁹⁷ Por. Benedykt XVI, *Kościół jest organizmem, a nie organizacją*, dz. cyt., s. 50–52; por. także Benedykt XVI, *Niekończące się światło Kościoła*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 1 listopada 2012 roku, LR (2013) nr 1 (349), s. 46.

⁹⁸ Por. Benedykt XVI, *Słuchajmy św. Pawła i uczmy się od niego*, dz. cyt., s. 27–28; por. także G. Bachanek, *Rozwój nauczania Josepha Ratzingera o Eucharystii*, „Warszawskie Studia Teologiczne” XVIII (2005), s. 112–114.

⁹⁹ Por. Benedykt XVI, *Paweł VI czynił wszystko, by Kościół był świetlanym znakiem nadziei*, Homilia wygłoszona podczas Mszy świętej w Brescii, Brescia, 8 listopada 2009 roku, LR 31 (2010) nr 1 (319), s. 19–20.

¹⁰⁰ Por. Benedykt XVI, *Orędzie na Wielki Post 2012 roku*, Watykan, 3 listopada 2011 roku, LR (2012) nr 3 (341), s. 6.

¹⁰¹ KK, nr 4; zob. szerzej: J. Ratzinger, *O nauczaniu II Soboru Watykańskiego*, dz. cyt., s. 569–630; S. Jaśkiewicz, *Eklezjologia ludu Bożego*, dz. cyt., s. 7–32.

powinna znajdować odzwierciedlenie także miłość Trójcy Świętej. Dzięki działaniu Ducha Świętego wszyscy członkowie Kościoła powinni tworzyć „jedno ciało i jednego ducha” w Chrystusie. Ten lud przeżywa tajemnicę jedności z Bogiem i z braćmi przede wszystkim wtedy, gdy gromadzi się na Eucharystii jako organicznie ukształtowana wspólnota pod przewodnictwem swoich pasterzy¹⁰².

Kościół jako „lud zjednoczony jednością Ojca i Syna i Ducha Świętego”¹⁰³ został powołany, by głosić dar życia, służyć życiu i szerzyć kulturę życia¹⁰⁴. Misją Kościoła jest przedłużanie na ziemi zbawczej obecności Boga oraz otwieranie świata na coś większego od siebie samego, na miłość i światło Boga¹⁰⁵. „Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam” (J 20, 21). Święty Jan Ewangelista podkreśla w sposób plastyczny, że owo powierzenie zadania dokonuje się w Duchu Świętym: „Tchnął na nich i powiedział im: «Weźmijcie Ducha Świętego!»” (J 20, 22). Chrystus wypełnił swą misję w miłości. Rozpalił On na świecie płomień Bożej miłości (por. Łk 12, 49). To miłość daje życie, dlatego posłannictwem Kościoła jest szerzyć w świecie miłość Chrystusa, aby ludzie i narody „mieli życie, i mieli je w obfitości” (por. J 10, 10)¹⁰⁶.

Jako chrześcijanie jesteśmy współodpowiedzialni za Kościół, ponieważ każdy z nas ma określone zadanie i miejsce w tej eklezjalnej wspólnocie¹⁰⁷. Tak jak poszczególne członki ludzkiego ciała mają swoje zadanie i miejsce, tak samo funkcjonuje Mistyczne Ciało Chrystusa. „Kościół nie jest bowiem miejscem – tłumaczy Benedykt XVI – w którym panuje zamieszanie i anarchia, gdzie można robić, co się chce, w każdej chwili: w tym organizmie

¹⁰² Por. Benedykt XVI, *Powołanie do służby wspólnocie Kościoła*, Orędzie na XLIV Światowy Dzień Modlitw o Powołania, Watykan, 10 lutego 2007 roku, LR (2007) nr 5 (293), s. 4.

¹⁰³ KK, nr 4.

¹⁰⁴ Por. Benedykt XVI, *Prośmy Ducha, abyśmy mogli każdego dnia wzrastać w świętości*, dz. cyt., s. 17.

¹⁰⁵ Por. Benedykt XVI, *Podróż apostolska Ojca Świętego do Meksyku i na Kubę*, 23–29 marca 2012 roku, *Bóg szanuje ludzką wolność*, Homilia podczas Mszy świętej w Santiago de Cuba, 26 marca 2012 roku, LR (2012) nr 5 (343), s. 41.

¹⁰⁶ Por. Benedykt XVI, *Podróż apostolska do Brazylii*, 9–14 maja 2007 roku, *Wiara w Boga – Miłość uczyniła Amerykę Łacińską kontynentem nadziei*, Homilia podczas Mszy świętej na rozpoczęcie V Konferencji Ogólnej Episkopatu Ameryki Łacińskiej i Karaibów, Aparecida, 13 maja 2007 roku, LR (2007) nr 9 (296), s. 34–35.

¹⁰⁷ Por. Benedykt XVI, *Chrystus czeka na waszą wolną odpowiedź*, Przemówienie do uczestników 35. Europejskiego Spotkania Młodzieży, Watykan, 29 grudnia 2012 roku, LR (2013) nr 2 (350), s. 33.

o określonej strukturze każdy pełni swoją posługę zgodnie z otrzymanym powołaniem¹⁰⁸. A przy innej okazji papież mówił: „My, drodzy bracia i siostry, jesteśmy żywymi członkami Ciała Chrystusa, zmartwychwstałego, żywego i działającego w historii (por. Rz 12, 5), i każdy ma swoją funkcję, czyli zadanie, które Pan zechciał mu powierzyć¹⁰⁹. A jeśli pamiętamy, że Kościół jest Ciałem Chrystusa i że Chrystus wydał siebie za niego, to nauczymy się, jak żyć z Nim we wzajemnej miłości, która jednoczy nas z Bogiem i pozwala dostrzec w drugim człowieku obraz samego Chrystusa¹¹⁰.

Kościół jest organizmem, a Chrystus jest Jego „Głową” (por. Kol 1, 18). Prawdę tę ukazuje nam w sposób szczególny św. Paweł w swoich listach. W Liście do Efezjan mówi wyraźnie o panowaniu Chrystusa i odnosi je do Kościoła. Apostoł Narodów formułuje modlitwę pochwalną ku czci „wielkości mocy Boga”, który wskrzesił Chrystusa i ustanowił Go Panem wszystkiego, kończąc ją słowami: „I wszystko Bóg poddał pod Jego stopy, a Jego samego ustanowił nade wszystko Głową dla Kościoła, który jest Jego Ciałem, Pełnią Tego, który napęłnia wszystko wszelkimi sposobami” (Ef 1, 22–23)¹¹¹.

Tytuł Chrystusa jako Głowy Kościoła jest stosowany w dwóch wymiarach. W pierwszym znaczeniu Chrystus postrzegany jest jako Głowa Kościoła (por. Kol 2, 18–19 i Ef 4, 15–16). Oznacza to dwie rzeczy: przede wszystkim On zarządza, kieruje, odpowiada za prowadzenie wspólnoty chrześcijańskiej jako jej przywódca i Pan (por. Kol 1, 18). W drugim znaczeniu jest On Głową dającą siłę i żywotność wszystkim członkom ciała, którym kieruje: czyli On nie tylko rządzi, ale jest organicznie z nami związany i od Niego pochodzi również siła potrzebna, by postępować w sposób prawy¹¹².

¹⁰⁸ Benedykt XVI, *Święty Klemens Rzymski*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 7 marca 2007 roku, LR (2007) nr 6 (294), s. 39.

¹⁰⁹ Benedykt XVI, *Kapłani darem dla Kościoła i świata*, Przemówienie podczas audiencji generalnej, Watykan, 5 maja 2010 roku, LR 31 (2010) nr 7 (324), s. 49.

¹¹⁰ Por. Benedykt XVI, *Chrystus Głową Kościoła i władcą wszechświata*, dz. cyt., s. 36.

¹¹¹ Por. Benedykt XVI, *Papieża i kardynałów nie łączy strategia działania, ale miłość Chrystusa i Jego Duch Święty*, Homilia wygłoszona podczas Mszy świętej z nowymi kardynałami, Watykan, 21 listopada 2010 roku, LR 31 (2010) nr 12 (328), s. 13; por. także: J. Królikowski, *Wierzę w Kościół święty*, dz. cyt., s. 130; P. J. Cordes, *Dlaczego kapłan? Poszukiwanie odpowiedzi z Benedyktem XVI*, tłum. R. Zajączkowski, Kielce 2009, s. 44–45.

¹¹² Por. Benedykt XVI, *Chrystus Głową Kościoła i władcą wszechświata*, dz. cyt., s. 35; por. także: Benedykt XVI, *Jak gwiazda Mędrców, tak Kościół prowadzi ludzi do Jezusa*, Homilia

Święty Augustyn mówi, że skoro Chrystus jest głową Kościoła to Chrystus i Kościół są jedną osobą mistyczną. Kościół jest Ciałem Chrystusa ożywianym przez Ducha Świętego. Wydaje się – stwierdza ks. prof. dr hab. Antoni Żurek – że Kościół według św. Augustyna można najlepiej zdefiniować przez słowo „wspólnota” i to w potrójnym znaczeniu. Najpierw jako „wspólnota sakramentów”, czyli instytucja utworzona na fundamencie apostołów. Później jako „wspólnota świętych”, obejmująca wszystkich sprawiedliwych. I jako „wspólnota zbawionych”, a więc rzeczywistość eschatologiczna, złożona z tych, którzy tworzą królestwo Boże¹¹³.

Kościół jako jeden organizm tworzy wspólnotę, jednak – jak zauważa papież Benedykt XVI – mogą w niej pojawić się niepokojące, a wręcz niedopuszczalne zachowania. W Liście do Galatów pojawia się wzmianka o dość smutnej sytuacji panującej wśród Galatów. Otóż św. Paweł mówi: „A jeśli u was jeden drugiego kąsa i pożera, baczcie, byście się wzajemnie nie zjedli” (Ga 5, 14–15). Papież ze smutkiem stwierdza, że owo „kąsanie i pożeranie” występuje również dzisiaj w Kościele jako wyraz źle pojmowanej wolności¹¹⁴.

„Wydaje mi się – mówi Benedykt XVI – że w tej wspólnotcie, która nie podążała już drogą jedności z Chrystusem, lecz drogą zewnętrznego prawa «ciała», naturalnie dochodzi także do polemik, a św. Paweł mówi: «Jesteście jak dzikie zwierzęta, jeden kąsa drugiego». Nawiązuje w ten sposób do dyskusji, jakie powstają, kiedy wiara przeradza się w intelektualizm, a pokorę zastępuje arogancja, którą rodzi przekonanie o własnej wyższości”¹¹⁵. „Widzimy – mówi dalej papież – że i dziś dzieje się podobnie w sytuacjach, gdy zamiast budować komuniję z Chrystusem, z Ciałem Chrystusa, jakim

podczas Mszy świętej w uroczystość Objawienia Pańskiego, Watykan, 6 stycznia 2009 roku, LR (2009) nr 3 (311), s. 19–20; P. Łabuda, *Pawłowe obrazy Kościoła*, dz. cyt., s. 262–265.

¹¹³ Por. A. Żurek, *Wprowadzenie do Ojców Kościoła*, Kraków 1993, s. 142; por. także: P. Łabuda, *Śmierć i życie po śmierci wg Ewangelii św. Łukasza*, Tarnów 2007, s. 185–191; *Raport o stanie wiary*, red. E. Data, S. Łącki, dz. cyt., s. 44; J. Ratzinger, *Deklaracja Dominus Iesus*, dz. cyt., nr 18–19; A. Żurek, *Eklezjologia wczesnochrześcijańska*, dz. cyt., s. 176–179; A. Żurek, *Kościół widzialny i niewidzialny w ujęciu św. Augustyna*, w: *Kościół. Narodziny Kościoła i rozwój eklezjologii chrześcijańskiej*, dz. cyt., s. 183–200; P. Jaworski, *Królestwo Boże*, w: *Kościół. Biblijne obrazy Kościoła*, dz. cyt., s. 157–161.

¹¹⁴ Por. Benedykt XVI, *List Ojca Świętego do biskupów w sprawie zdjęcia ekskomuniki z czterech biskupów konsekrowanych przez abpa Lefebvre’a*, Watykan, 10 marca 2009 roku, LR 30 (2009) nr 5 (313), s. 8.

¹¹⁵ Benedykt XVI, *Z radością spotykam się z przszlymi kapłanami mojej diecezji*, Przemówienie do alumnów Rzymskiego Wyższego Seminarium Duchownego, Rzym, 20 lutego 2009 roku, LR 30 (2009) nr 4 (312), s. 30.

jest Kościół, każdy chce górować nad innymi i z intelektualną arogancją daje do zrozumienia, że byłby lepszy. To rodzi destruktywne polemiki, będące karykaturą Kościoła, który powinien być jedną duszą i jednym sercem”¹¹⁶. Benedykt XVI zachęca nas do czynienia rachunku sumienia, byśmy nie uważali się za lepszych od innych, lecz przyjęli pokorę Chrystusa¹¹⁷. To właśnie „brak pokory niszczy jedność. Pokora jest fundamentalną cnotą jedności, i tylko dzięki niej wzrasta jedność Ciała Chrystusa, stajemy się rzeczywiście zjednoczeni i otrzymujemy bogactwo i piękno jedności”¹¹⁸.

Podsumowując to zagadnienie, przywołajmy jeszcze słowa Benedykta XVI, które wypowiedział do kapłanów diecezji rzymskiej podczas *lectio divina*: „Kościół to nie organizacja, która powoli się kształtowała; Kościół zrodził się na krzyżu. Syn nabył Kościół na krzyżu, i to nie tylko ówczesny Kościół, ale Kościół wszechczasów. Swoją krwią nabył tę część ludu, świata, dla Boga. I wydaje mi się, że powinno to dać nam do myślenia. Chrystus, Bóg, stworzył Kościół, nową Ewę, własną krwią. Tak bardzo nas kocha i tak nas umiłował – jest to prawda w każdej chwili. To powinno nam pomóc zrozumieć, że Kościół jest darem; powinniśmy się cieszyć, że zostaliśmy powołani, aby być Kościołem Boga; powinniśmy się radować, że należymy do Kościoła. Oczywiście, jak zawsze są i aspekty negatywne, trudne, ale w gruncie rzeczy to, co powinno pozostać, to świadomość, jak niezwykle pięknym darem jest fakt, że mogę żyć w Kościele Boga, w Kościele, który Pan nabył własną krwią; że zostaliśmy powołani, by prawdziwie poznać oblicze Boga, Jego wolę, Jego łaskę, poznać tę najwyższą miłość, tę łaskę, która nas prowadzi i trzyma za rękę. Jakie to szczęście, że jesteśmy Kościołem, radość, że jesteśmy Kościołem. Wydaje mi się, że powinniśmy się tego ponownie nauczyć. Obawa przed triumfalizmem spowodowała być może, iż zapomnieliśmy nieco, jak pięknie jest być w Kościele, i że to nie jest triumfalizm, lecz pokora, bycie wdzięcznym za dar Pana”¹¹⁹.

¹¹⁶ Benedykt XVI, *Z radością spotykam się z przyszłymi kapłanami mojej diecezji*, dz. cyt., s. 30.

¹¹⁷ Benedykt XVI, *Z radością spotykam się z przyszłymi kapłanami mojej diecezji*, dz. cyt., s. 30.

¹¹⁸ Benedykt XVI, *Postępujcie w sposób godny waszego powołania*, *Lectio divina* dla kapłanów diecezji rzymskiej, Watykan, 23 lutego 2012 roku, LR (2012) nr 4 (342), s. 34.

¹¹⁹ Benedykt XVI, *Musicie być bardziej świadkami niż nauczycielami*, *Lectio divina* dla kapłanów diecezji rzymskiej, Watykan, 10 marca 2011 roku, LR 32 (2011) nr 5 (333), s. 16.

1.4. KOŚCIÓŁ JEST SPOŁECZNOŚCIĄ DUCHA ŚWIĘTEGO

Jak zauważa papież, ojcowie synodalni zwracali uwagę na znaczenie działania Ducha Świętego w życiu Kościoła oraz w sercu wierzących w odniesieniu do Pisma Świętego. Bez skutecznego działania „Ducha Prawdy” (J 14, 16) nie można zrozumieć słów Pana. Jak ponadto przypomina św. Ireneusz: „Ci, którzy nie uczestniczą w Duchu, nie żywią się pokarmem swojej matki (Kościół), nie otrzymują niczego z najczystszej źródła tryskającego z ciała Chrystusa” (św. Ireneusz, *Adversus haereses*, III, 24, 1: PG 7, 966)¹²⁰.

Benedykt XVI przywołuje za świętym Augustynem określenie Kościoła, jakim jest „Societas Spiritus”, czyli „Społeczność Ducha”. Ponadto papież przypomina myśl św. Ireneusza, który stwierdza, że „tam gdzie jest Kościół, tam jest Duch Boży, a gdzie jest Duch Boży, tam jest Kościół i wszelka łaska, a Duch jest prawdą; oddalenie się od Kościoła jest odrzuceniem Ducha, a tym samym «wykluczeniem się z życia» (św. Ireneusz, *Adversus haereses*, III, 24, 1). Począwszy od wydarzenia Pięćdziesiątnicy staje się w pełni widoczny ten związek między Duchem Chrystusa i Jego mistycznym Ciałem, czyli Kościołem”¹²¹.

Ojciec święty przypomina, abyśmy pamiętamy, że po wniebowstąpieniu apostołowie nie zaczęli organizować, tworzyć przyszłego Kościoła. Czekali na inicjatywę Boga, czekali na Ducha Świętego. Zrozumieli, że Kościoła nie można zorganizować, że nie jest on wytworem ludzkiego działania. Kościół bowiem narodził się z Ducha Świętego. Tak jak Pan Jezus, który został poczęty i narodził się z Ducha Świętego, tak również Kościół ma swój początek i swoje narodzenie z Ducha Świętego¹²². Duch Święty jest także duszą Kościoła i początkiem wspólnoty¹²³.

Tą wspólnotą jest wspólnota ludzi ochrzczonych, którzy ze swymi pasterzami razem z Duchem Świętym idą drogą zbawienia ku wiecznemu

¹²⁰ Por. VD, nr. 15–16; por. także SC, nr 12.

¹²¹ Benedykt XVI, *Dzień, w którym Duch Święty ustanowił Kościół*, Homilia podczas Mszy świętej w uroczystość Zesłania Ducha Świętego, Watykan, 11 maja 2008 roku, LR (2008) nr 6 (304), s. 46–47; por. także: A. Żurek, *Eklezjologia wczesnochrześcijańska*, dz. cyt., s. 176–179; A. Żurek, *Kościół widzialny i niewidzialny w ujęciu św. Augustyna*, dz. cyt., s. 183–200.

¹²² Por. Benedykt XVI, *Chrześcijaństwo nie jest ideą, filozofią czy teologią, ale sposobem życia, miłością*, Rozważanie na rozpoczęcie I kongregacji generalnej, Watykan, 5 października 2009 roku, LR 31 (2010) nr 1 (319), s. 28–29.

¹²³ Por. EN, nr 75.

zjednoczeniu z Jezusem Chrystusem. Duch Paraklet, *Advocatus*, obrońca i pocieszyciel sprawia, że żyjemy w obecności Boga, wsłuchani w Jego słowo, wolni od niepokoju i lęku, z pokojem w sercu, który zostawił nam Jezus, a którego świat dać nie może (por. J 14, 26–27)¹²⁴. To Duch Święty prowadzi Kościół drogą dojrzewania w wierze, to On go stworzył i prowadzi do coraz głębszego poznania prawdy (por. J 16, 13)¹²⁵. Duch towarzyszy Kościołowi w jego drodze od pierwszego do drugiego przyjścia Chrystusa (por. J 14, 28). Między „odejściem” i „powrotem” Chrystusa jest czas Kościoła, który jest Jego Ciałem. Do tej pory minęło dwa tysiące lat, odkąd Kościół pielgrzymuje, zaszczepiając w wierzących życie Chrystusa przez sakramenty oraz siejąc na ziemiach świata dobre ziarno Ewangelii, które wydało plon trzydziestokrotny, sześćdziesięciokrotny i stokrotny (por. Mt 13, 1–23).

Ojciec święty stwierdza, że autentyczna natura i obecność Kościoła w historii nieustannie są kształtowane przez Ducha Świętego, który go prowadzi. Jest żywym ciałem, którego żywotność jest właśnie owocem niewidzialnego Ducha Bożego¹²⁶. Mało tego, bez Ducha Świętego Kościół stałby się czysto ludzką organizacją, obciążoną jedynie przez swoją strukturę. Jednak zgodnie z Bożym zamysłem, Duch Święty zwykle działa w historii za pośrednictwem człowieka. Dlatego też Chrystus, który ustanowił Kościół na fundamencie apostołów, wzbogacił go również darem swego Ducha, aby go na przestrzeni wieków wspierał (por. J 14, 16) i prowadził do całej prawdy (por. J 16, 13). Kościół, dzięki działaniu Ducha Świętego, jest wśród ludzi wiarygodnym znakiem i skutecznym narzędziem Bożego działania¹²⁷.

Ojciec święty uwrażliwia nas, że od naszej modlitwy uzależniona jest owocność misji Kościoła. A papież Paweł VI mówi, że owocna posługa

¹²⁴ Por. Benedykt XVI, *Wiara w Boga – Miłość uczyniła Amerykę Łacińską kontynentem nadziei*, dz. cyt., s. 34–35.

¹²⁵ Benedykt XVI, XX Światowy Dzień Młodzieży w Kolonii, 18–21 sierpnia 2005 roku, *Eucharystia musi być centrum waszego życia*, Homilia podczas Mszy świętej na zakończenie Światowego Dnia Młodzieży, Marienfeld pod Kolonią, 21 sierpnia 2005 roku, LR (2005) nr 10 (277), s. 28.

¹²⁶ Por. Benedykt XVI, *Obecność Kościoła w historii jest kształtowana przez Ducha Świętego*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 31 maja 2009 roku, LR 30 (2009) nr 7–8 (315), s. 61.

¹²⁷ Por. Benedykt XVI, *Duch Święty w życiu Kościoła*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Rzym, 15 maja 2005 roku, LR, 275 (2005) nr 7–8, s. 30; por. także J. Ratzinger, *Chrystus i Jego Kościół*, dz. cyt., s. 101–102.

apostolska i misyjna nie jest w głównej mierze rezultatem umiejętnie opracowanych i „skutecznych” programów i metod duszpasterskich, ale plonem nieustannej wspólnej modlitwy¹²⁸. Ponadto, aby misja była skuteczna, wspólnoty muszą być zjednoczone, to znaczy mieć „jedno serce i jednego ducha” (por. Dz. 4, 32), i być gotowe dawać świadectwo miłości i radości, którymi Duch Święty napełnia serca wiernych (por. Dz 2, 42). Święty Jan Paweł II napisał, że misja Kościoła jest nie tyle działaniem, co raczej świadectwem i promieniowaniem¹²⁹. Ta misja Kościoła dokonuje się zawsze w konkretnym miejscu i czasie. A czas Kościoła to czas Ducha Świętego. To On jest Nauczycielem, który formuje uczniów; rozbudza w nich miłość do Jezusa; uczy ich słuchać Jego słowa, kontemplować Jego Oblicze; upodabnia ich do Chrystusa – Człowieka błogosławionego, ubogiego w duchu, łagodnego, udręczonego, pragnącego sprawiedliwości, miłosiernego, o czystym sercu, wprowadzającego pokój, prześladowanego z powodu sprawiedliwości (por. Mt 5, 3–10). Kościół jest współczesny każdemu człowiekowi, może ogarnąć wszystkich ludzi i wszystkie epoki, ponieważ prowadzi go Duch Święty, aby kontynuował dzieło Jezusa w historii¹³⁰.

I tak, za sprawą Ducha Świętego, Jezus staje się miejscem, czyli „Drogą”, którą idzie uczeń. A uczeń ma zawsze kochać Kościół, który jest najpiękniejszym darem Bożym. Dlatego św. Augustyn twierdzi, że: „Każdy ma Ducha Świętego w takim stopniu, w jakim kocha Kościół”¹³¹. Trzeba pamiętać, że wraz z Kościołem i w Kościele dzięki Duchowi Świętemu możemy głosić wszystkim ludziom, że Chrystus jest źródłem życia, że jest On obecny, że On jest wielką wartością, której pragniemy¹³².

¹²⁸ Por. EN, nr 75.

¹²⁹ por. RM, nr 26.

¹³⁰ Por. Benedykt XVI, *Jezus wszedł na zawsze w historię ludzką i wciąż w niej żyje*, Przesłanie na międzynarodowy kongres na temat *Jezus, nasz współczesny*, Watykan, 9 lutego 2012 roku, LR (2012) nr 4 (342), s. 23; por. także: Benedykt XVI, *Mistrzowie franciszkańscy i dominikańscy*, dz. cyt., s. 26; R. Cantalamessa, *Eucharystia nasze uświęcenie. Tajemnica Wieczery Pańskiej*, przekł. A. J. Zębik, Warszawa 2008, s. 106–108.

¹³¹ Cyt. za: Benedykt XVI, *Wierzimy wraz z całym Kościołem*, dz. cyt., s. 18–19.

¹³² Por. Benedykt XVI, *Wierzimy wraz z całym Kościołem*, dz. cyt., s. 18–19; por. także Benedykt XVI, *Podróż apostolska Ojca Świętego do Ziemi Świętej*, 8–15 maja 2009 roku, *Bogactwo tradycji Kościołów wschodnich*, Homilia podczas Nieszporów w greckomelchickiej katedrze św. Jerzego, Amman, 9 maja 2009 roku, LR 30 (2009) nr 7–8 (315), s. 15.

1.5. KOŚCIÓŁ JEST W CHRYSZTUSIE SAKRAMENTEM

Sobór Watykański II uświadamia nam, że „Kościół jest w Chrystusie jakby sakramentem, czyli znakiem i narzędziem wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem i jedności całego rodzaju ludzkiego” (*Lumen gentium*, 1), dlatego pragnie dokładniej wyjaśnić swoim wiernym i całemu światu swoją naturę i powszechne posłannictwo. Chodzi o to, aby wszyscy ludzie złączeni dziś ścisłej różnego rodzaju więzami społecznymi, technicznymi i kulturalnymi, osiągnęli również pełną jedność w Chrystusie, aby stali się wspólnotą¹³³. „Sakramentalność Kościoła – zauważa ks. prof. Krzysztof Jeżyna – wyraża obecność Chrystusa, który nie tylko jest centrum orędzia zbawienia, ale sam jest sakramentem Boga, czyli znakiem zbawczym posłanym od Ojca, który poznajemy dzięki działaniu Ducha Świętego. Sakramentalny charakter posłannictwa Kościoła oznacza, że sakramenty umożliwiają Kościołowi pełnienie jego zbawczej misji, z istoty swej mają one także charakter eklezjalny, to znaczy, że ich sprawowanie nie tylko buduje Kościół, ale potwierdza jego zbawczą misję¹³⁴.

Jak powie Benedykt XVI, to „Chrystus, jest źródłem jedności, do której została powołana cała rodzina ludzka, tej jedności, której znakiem i sakramentem jest Kościół¹³⁵. „Kościół jest tajemnicą, a zatem i sakramentem – pisze Henri de Lubac. – Jako miejsce chrześcijańskich sakramentów, sam w sobie stanowi wielki sakrament, który obejmuje i ożywia wszystkie inne sakramenty. Kościół jest na ziemi sakramentem Jezusa Chrystusa, podobnie jak sam Jezus Chrystus w swoim człowieczeństwie jest dla nas sakramentem Boga¹³⁶. Natomiast Duch Święty sprawia, że Kościół staje się wspólnotą¹³⁷. Duch Święty jest zasadą jedności wiernych w nauce apo-

¹³³ Por. KK, nr 1; por. także S. Rosa, *Teologia fundamentalna*, dz. cyt., s. 34–40; zob. szerzej Henri de Lubac, *Medytacje o Kościele*, dz. cyt., s. 169–182. por. także: J. Ratzinger, *Rozumienie objawienia i teologia historii według Bonawentury. Rozprawa habilitacyjna i studia nad Bonawenturą*, red. K. Góździa i M. Góreckiej, Lublin 2014, s. 111–119 (Opera Omnia, 2); K. Jeżyna, *Sakramentalny charakter życia moralnego*, „Roczniki Teologii Moralnej” 31 (2010) 2 (57), s. 9–11.

¹³⁴ K. Jeżyna, *Eklezjalny wymiar sakramentów*, dz. cyt., s. 96.

¹³⁵ Benedykt XVI, *Podróż apostołska Ojca Świętego do Ziemi Świętej*, 8–15 maja 2009 roku, *Pusty Grób mówi o nadziei, która nie zwodzi*, Przemówienie podczas wizyty w bazylice Grobu Świętego, Jerozolima, 15 maja 2009 roku, LR 30 (2009) nr 7–8 (315), s. 45.

¹³⁶ Henri de Lubac, *Medytacje o Kościele*, dz. cyt., s. 167.

¹³⁷ Por. KK, nr 13; zob. szerzej S. Jaśkiewicz, *Eklezjologia ludu Bożego*, dz. cyt., s. 7–32.

stołów, łamaniu chleba i modlitwie (por. Dz 2, 42). Jednakże Kościół przez analogię do tajemnicy Słowa Wcielonego jest wspólnotą zarówno widzialną, jak i niewidzialną. Kościół jako widzialne zgromadzenie poprzez ziemskie hierarchiczne struktury jest także Kościołem bogatym w dobra niebieskie, będąc wspólnotą duchową¹³⁸. Ojciec święty uświadamia nas, że „tylko na fundamencie rzeczywistości Wcielenia zrozumieć można sakramentalny charakter Kościoła jako komunii w Chrystusie”¹³⁹. Kościół bowiem jako wspólnota ochrzczonych przejawia się w sposób widzialny w zobowiązaniu do wyznawania pełnej wiary, w sprawowaniu wszystkich sakramentów ustanowionych przez Chrystusa i w zwierzchnictwie Kolegium Biskupów zjednoczonych ze swoją głową, Biskupem Rzymskim¹⁴⁰. Jako wspólnota uczniów Chrystusa ochrzczeni mogą ukazywać i przekazywać miłość Boga. Miłość, która zmienia świat i całą ludzką rzeczywistość, jest światłem rozpraszającym mroki ciemnego świata i dającym nam odwagę do życia i działania¹⁴¹. Rzeczywistość ta staje się widoczna w Kościele powszechnym, diecezjalnym, parafialnym, w ruchach i stowarzyszeniach aż po chrześcijańską rodzinę, która ma być miejscem wiary, modlitwy i pełnej miłości. A każdy członek wspólnoty zarówno tej kościelnej, jak i tej rodzinnej powinien stać się stróżem bliźniego¹⁴². Będąc w Kościele jako we wspólnocie – mówi papież – nie przyłączamy się do małej grupy, nie przyjmujemy reguły małej grupy, ale pokonujemy własne granice. Otwieramy się na głębię, prawdziwą głębię jedynej prawdy, wielkiej prawdy Bożej. Jesteśmy naprawdę w tym, co uniwersalne. W ten sposób tworzymy komuniję z wszystkimi braćmi i siostrami, z całą ludzkością¹⁴³.

¹³⁸ Por. KK, nr 8; por. także Benedykt XVI – J. Ratzinger, *Patrzeć na Przebitego*, dz. cyt., s. 69–71.

¹³⁹ Benedykt XVI, *Poszukiwanie jedności w prawdzie*, Przemówienie do członków ekumenicznej delegacji z Finlandii, Rzym, 19 stycznia 2009 roku, LR 30 (2009) nr 3 (311), s. 13.

¹⁴⁰ Por. KK, nr: 13, 14, 21, 22; por. także Benedykt XVI, Konstytucja apostolska *Anglicanorum coetibus* o ustanowieniu Ordynariatów Personalnych dla anglikanów przystępujących do pełnej wspólnoty z Kościołem katolickim, Rzym, 4 listopada 2009 roku, LR 31 (2010) nr 1 (319), s. 11.

¹⁴¹ Por. DCE, nr 39.

¹⁴² Por. AM, nr 133; zob. szerzej J. Królikowski, *Kościół lokalny w Kościele Chrystusa*, w: *Kościół lokalny w Kościele Chrystusa*, red. R. Kantor, Kraków 2015, s. 33–49; zob. szerzej. J. Królikowski, *Przeżywanie tajemnicy Kościoła we wspólnocie lokalnej*, w: *Kościół lokalny w Kościele Chrystusa*, dz. cyt., s. 50–60.

¹⁴³ Por. Benedykt XVI, XII Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne Synodu Biskupów, 5–26 października 2008 roku, *Słowo Boże jest trwalsze niż ludzka rzeczywistość*, Przemówienie na

Ojciec święty mocno podkreśla, że jeśli chcemy dobrze wypełniać swoją misję i powołanie w Kościele, który jest w Chrystusie sakramentem, to musimy być wspólnotą osób pojednanych z Bogiem i między sobą. Źródłem tego pojednania jest miłosierna miłość Boga Ojca, która urzeczywistnia się przez Osobę Jezusa Chrystusa, który w Duchu Świętym obdarzył wszystkich łaską pojednania. A jego owocami są sprawiedliwość i pokój, niezbędne do budowania lepszego świata¹⁴⁴. W tym miejscu, papież podkreśla nierozzerwalny związek między zmartwychwstałym Panem, darem Ducha na odpuszczenie grzechów i tajemnicą Kościoła. Chrystus ustanowił swój Kościół na fundamencie apostołów (por. Ap 21, 14) jako widzialną, zorganizowaną wspólnotę, będącą zarazem wspólnotą duchową, mistycznym ciałem, ożywianym przez wielorakie dary Ducha, i sakramentem zbawienia dla całej ludzkości¹⁴⁵. W każdym czasie i na każdym miejscu Kościół ma wzrastać w jedności przez stałe nawracanie się do Chrystusa, którego zbawcze dzieło jest głoszone przez następców apostołów i sprawowane w sakramentach. Jedność ta przyczynia się z kolei do stałego wzrostu działalności misyjnej, Duch bowiem przynagla wierzących, by głosili „wielkie dzieła Boga” i zachęcali wszystkich ludzi do przystąpienia do wspólnoty zbawionych krwią Chrystusa, którzy otrzymali nowe życie w Jego Duchu¹⁴⁶. Kościół więc nie jest rzeczywistością tylko ludzką, ani tylko Boską, lecz rzeczywistością złożoną, w której owe dwa składniki zespalają się, tworząc jedną rzeczywistość Bosko-ludzką. Jak powie ks. prof. dr hab. Janusz Królikowski, „Kościół wyznaje, że w nim i przez niego Duch Jezusa jest obecny w historii i działa nadal w dziejach człowieka. Wierzy on, że jest miejscem, co więcej – że jest sakramentem, czyli znakiem i narzędziem działania Ducha Świętego. Jako taki Kościół jest misterium–tajemnicą, złożoną rzeczywistością porządku nadprzyrodzonego, której nie można w pełni doświadczyć ani poznać samym naturalnym rozumem, lecz można

rozpoczęcie I kongregacji generalnej, Watykan, 6 października 2008 roku, LR 29 (2008) nr 12 (308), s. 12–13.

¹⁴⁴ Por. Benedykt XVI, *Potrzebna jest nowa teologia braterstwa, aby przezwyciężyć konflikty etniczne i egoizm*, dz. cyt., s. 37–38; zob. szerzej J. Ratzinger, *Kościół – znak wśród narodów*, dz. cyt., s. 222–234.

¹⁴⁵ Por. KK, nr 8.

¹⁴⁶ Benedykt XVI, *Podróż apostołska do Stanów Zjednoczonych Ameryki*, 15–21 kwietnia 2008 roku, *Katolicy powinni dawać przekonujące uzasadnienie nadziei*, Homilia podczas Mszy świętej na Nationals Park Stadium, Waszyngton, 17 kwietnia 2008 roku, LR 29 (2008) nr 6 (304), s. 10.

go poznać dopiero dzięki światłu objawienia Bożego i nadprzyrodzonej wiary¹⁴⁷.

Benedykt XVI podczas jednej ze swoich katechez nawiązał do nauczania św. Klemensa Rzymskiego o Kościele. Święty Klemens podkreśla, że struktura Kościoła ma charakter sakramentalny, a nie polityczny. Działanie Boga, który w liturgii wychodzi nam naprzeciw, uprzedza nasze decyzje oraz nasze idee. Kościół jest przede wszystkim darem Bożym, a nie naszym dziełem, i dlatego ta struktura sakramentalna jest nie tylko gwarancją wspólnego ładu, ale również uprzedzającego daru Bożego, którego wszyscy potrzebujemy¹⁴⁸. Kościół jako sakrament jest także znakiem i skuteczną pomocą w oczekiwaniu na powtórne przyjście Jezusa Chrystusa¹⁴⁹. Kościół bowiem został ustanowiony, aby był pośród ludzi znakiem i narzędziem jedyne i powszechnego zbawczego zamysłu Boga i wypełnia tę misję, zachowując swoją tożsamość, czyli będąc „wspólnotą i świadectwem”¹⁵⁰.

A przy innej okazji, Benedykt XVI przypomina, że Kościół Chrystusowy, który trwa w Kościele katolickim¹⁵¹ wzrasta na przestrzeni dziejów jako sakrament komunii Trójcy Świętej i ludzi¹⁵². Ta komunია sprawia, że Kościół jest znakiem wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem oraz jest jednością ludzi żyjących na ziemi. Komunია, która jest darem Ducha Świętego, a jednocześnie źródłem jedności braterskiej uczniów wypływa z relacyjnej miłości Trzech Osób Boskich. Święty Paweł wyraża to w słowach: „Łaska naszego Pana Jezusa Chrystusa, miłość Boga i dar jedności w Duchu Świętym niech będą z wami” (2 Kor 13, 13). W Kościele każdy z nas doświadcza tej wyjątkowej komunii miłości z Bogiem, która w pełni stanie się naszym

¹⁴⁷ J. Królikowski, *Wierzę w Kościół święty*, dz. cyt., s. 126–127.

¹⁴⁸ Por. Benedykt XVI, *Święty Klemens Rzymski*, dz. cyt., s. 39.

¹⁴⁹ Por. Benedykt XVI, *Bóg przychodzi, aby nas wyzwolić od zła i śmierci*, Homilia podczas Nieszporów w Bazylice Watykańskiej, Watykan, 2 grudnia 2006 roku, LR (2007) nr 2 (290), s. 32; por. także S. Rosa, *Teologia fundamentalna*, dz. cyt., s. 34–40.

¹⁵⁰ Benedykt XVI, *Trzeba stwarzać warunki pokoju i sprawiedliwości na Bliskim Wschodzie*, Homilia podczas Mszy świętej na rozpoczęcie Synodu, Watykan, 10 października 2010 roku, LR 31 (2010) nr 11 (327), s. 18.

¹⁵¹ Por. B. Tissier de Mallerai, *Portret filozoficzny Józefa Ratzingera*, przekł. M. Beściak, Warszawa 2018, s. 153.

¹⁵² Por. Benedykt XVI, *Budowanie wspólnoty kościelnej ma kluczowe znaczenie dla misji*, Orędzie na Światowy Dzień Misyjny 2010 roku, Watykan, 6 lutego 2010 roku, LR 31 (2010) nr 6 (323), s. 5.

udziałem w wieczności¹⁵³. Kościół jako głosiciel słowa Bożego i szafarz sakramentów jednoczy nas z Chrystusem w Eucharystii¹⁵⁴, która jest dla świata podzielonego niezgodą i konfliktami szczególnym darem¹⁵⁵.

Tak więc komunie kościelnej rodzi się ze spotkania z Synem Bożym, Jezusem Chrystusem, głoszonym przez Kościół, który w ten sposób dociera do ludzi i buduje jedność z sobą oraz z Ojcem i Duchem Świętym (por. 1 J 1, 3). Natomiast Chrystus ustanawia nowe relacje między człowiekiem i Bogiem. Jezus objawia nam, że „Bóg jest miłością” (1 J 4, 8), a równocześnie poucza nas, że podstawowym prawem doskonałości ludzkiej, a co za tym idzie przemiany świata, jest nowe przykazanie miłości¹⁵⁶.

„Jeżeli więc mówimy, że mamy współuczestnictwo z Chrystusem – poucza św. Jan – a chodzimy w ciemności, kłamiemy i nie postępujemy zgodnie z prawdą. Jeżeli zaś chodzimy w światłości, wtedy jedni z drugimi trwamy w braterskiej komunii miłości” (por. 1 J 1, 6). Jak mówi ojciec święty, Kościół, pomimo wszystkich ludzkich słabości składających się na jego historyczny wizerunek, jawi się jako wspaniałe dzieło miłości aż do skończenia czasów, przybliżające Chrystusa każdemu człowiekowi, który pragnie się z Nim naprawdę spotkać¹⁵⁷.

Benedykt XVI stwierdza, że jeżeli obecnie żyjący chrześcijanie chcą być w świecie znakiem i narzędziem silnej jedności z Bogiem i między ludźmi, to powinni oprzeć swoje życie na czterech „filarach”, o których mówią nam Dzieje Apostolskie: „Trwali oni w nauce Apostołów i we wspólnocie, w łamaniu chleba i w modlitwach” (Dz 2, 42). Tak więc nasze życie musi opierać się na wierze apostołów, przekazywanej w żywej Tradycji Kościoła, na wspólnocie braterskiej, Eucharystii i modlitwie. Tylko w ten sposób, trwając w mocnej jedności z Chrystusem, Kościół może

¹⁵³ Por. Benedykt XVI, *Dar komunii*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 29 marca 2006 roku, LR (2006) nr 8 (285), s. 36; por. także Benedykt XVI, Wizyta duszpasterska Ojca Świętego w Ligurii, *Spoleczeństwo na obraz Boga*, Homilia podczas Mszy świętej na placu Zwycięstwa, Genua, 18 maja 2008 roku, LR 29 (2008) nr 6 (304), s. 8.

¹⁵⁴ Benedykt XVI, *Wierzymy wraz z całym Kościołem*, dz. cyt., s. 18–19.

¹⁵⁵ Por. Benedykt XVI, *Dar komunii*, dz. cyt., s. 36; zob. szerzej Henri de Lubac, *Medytacje o Kościele*, dz. cyt., s. 97–103.

¹⁵⁶ Por. Benedykt XVI, *Budowanie wspólnoty kościelnej ma kluczowe znaczenie dla misji*, dz. cyt., s. 5; por. także: Benedykt XVI, *Komunia w czasie – Tradycja*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 26 kwietnia 2006 roku, LR (2006) nr 8 (285), s. 39; J. Królikowski, *Przeżywanie tajemnicy Kościoła*, dz. cyt., s. 53–55.

¹⁵⁷ Por. Benedykt XVI, *Dar komunii*, dz. cyt., s. 36.

skutecznie pełnić swoją misję, pomimo ograniczeń i niedoskonałości jego członków¹⁵⁸.

Na pierwszym miejscu jest słuchanie nauki apostołów, czyli słuchanie dawanego przez nich świadectwa o misji, życiu, śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa. Święty Paweł nazywa to po prostu „Ewangelią”. Pierwsi chrześcijanie słyszeli Ewangelię z ust apostołów, jednoczyło ich jej słuchanie i głoszenie, ponieważ Ewangelia, jak twierdzi św. Paweł, jest „mocą Bożą ku zbawieniu dla każdego wierzącego” (Rz 1, 16)¹⁵⁹.

Oczywiście tylko słowo Boże może do głębi odmienić serce człowieka. Karmienie się słowem Bożym jest dla Kościoła zadaniem podstawowym i pierwszorzędnym. Jeżeli głoszenie Ewangelii stanowi rację jego bytu i jego misję, nieodzowne jest, by Kościół znał to, co głosi, i aby tym żył, bo tylko w ten sposób jego nauczanie będzie wiarygodne, niezależnie od słabości i ubóstwa tworzących go ludzi¹⁶⁰.

Kościół jest wspólnotą, która słucha słowa Bożego i je głosi. Kościół nie żyje samym sobą, lecz Ewangelią, z której zawsze i wciąż na nowo czerpie wskazania na dalszą drogę. Tylko ten, kto przede wszystkim słucha słowa Bożego, może stać się później jego głosicielem – te słowa powinien wziąć sobie do serca i odnieść do siebie każdy chrześcijanin. Nie ma on bowiem nauczać swej własnej mądrości, lecz mądrości Bożej, która światu często wydaje się głupstwem (por. 1 Kor 1, 23)¹⁶¹.

¹⁵⁸ Por. Benedykt XVI, *Każdy podział w Kościele jest obrazą Chrystusa*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 23 stycznia 2011 roku, LR 32 (2011) nr 3 (331), s. 43; por. także Benedykt XVI, *Dążenie do jedności musi być pojmowane jako odpowiedź na wezwanie Pana*, Homilia podczas Nieszporów na zakończenie Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan, Rzym, 25 stycznia 2011 roku, LR 32 (2011) nr 3 (331), s. 23–24.

¹⁵⁹ Por. Benedykt XVI, *Chrześcijanie jednoczą się w modlitwie*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 19 stycznia 2011 roku, LR 32 (2011) nr 3 (331), s. 36.

¹⁶⁰ Por. Benedykt XVI, XII Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne Synodu Biskupów, 5–26 października 2008 roku, *Bez Boga człowiek jest samotny, a społeczeństwo zagubione*, Homilia podczas Mszy świętej inauguracyjnej Synodu, Rzym, 5 października 2008 roku, LR 29 (2008) nr 12 (308), s. 9; por. także Benedykt XVI, *Podróż apostołska Ojca Świętego do Niemiec*, 22–25 września 2011 roku, *Kościół musi się wciąż nawracać*, Przemówienie podczas spotkania z katolikami zaangażowanymi w Kościele i społeczeństwie, Fryburg, 25 września 2011 roku, LR 32 (2011) nr 12 (338), s. 39.

¹⁶¹ Por. Benedykt XVI, *Słowo Boże źródłem odnowy Kościoła*, Przemówienie do uczestników kongresu z okazji 40. rocznicy ogłoszenia soborowej Konstytucji *Dei verbum*, Castel Gandolfo, 16 września 2005 roku, LR (2005) nr 11–12 (278), s. 25; por. także Benedykt XVI, *Posługa komunii*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 5 kwietnia 2006 roku,

Drugim elementem jest wspólnota braterska, która jest przede wszystkim jednością z Bogiem przez wiarę. Jedność z Bogiem buduje wspólnotę między nami i musi się wyrażać w owej konkretnej wspólnotcie, o której mówią Dzieje Apostolskie, a zatem w dzieleniu się z innymi. We wspólnotcie chrześcijańskiej nikt nie powinien być głodny ani biedny. Jest to podstawowy obowiązek każdego ochrzczonego¹⁶².

Jednak w tej wspólnotcie braterskiej mogą pojawić się jakieś konflikty, ale pomimo podziałów, wspólnota musi zrobić wszystko, aby stać się jednością. Wszelki podział między ochrzczoneymi w Jezusie Chrystusie jest raną dla Kościoła i zgorszeniem dla świata. Dlatego właśnie Pan Jezus, zanim przełał swoją krew za zbawienie świata, prosił Ojca o jedność swoich uczniów (por. J 17, 20–21). Z tego powodu jest sprawą zasadniczą, aby chrześcijanie, nawet będąc rozproszeni po całym świecie i przez to różniący się kulturami i zwyczajami, stanowili jedno, zgodnie z wolą Pana¹⁶³. Jest to warunek, aby Kościół w Jezusie Chrystusie był sakramentem. Święty Paweł w Liście do Koryntian pisze: „Przeto upominam was, bracia (...), abyście żyli w zgodzie i by nie było wśród was rozłamów; abyście byli jednego ducha i jednej myśli” (1 Kor 1, 10). Apostoł wiedział, że w chrześcijańskiej wspólnotcie Koryntu doszło do waśni i podziałów, dlatego z wielką mocą dodaje: „Czyż Chrystus jest podzielony?” (1 Kor, 1, 13). Mówiąc to, stwierdza, że każdy podział w Kościele jest obrazą Chrystusa. A jednocześnie należy pamiętać, że tylko dzięki Chrystusowi możemy na nowo osiągnąć jedność, dzięki niewyczerpanej sile Jego łaski¹⁶⁴.

Trzeci element to moment łamania chleba, czyli sprawowanie i uczestnictwo w Eucharystii. Papież uświadamia nas, że złączenie się z ofiarą Chrystusa jest szczytem naszego zjednoczenia z Bogiem, a zatem stanowi również pełnię jedności uczniów Chrystusa, pełną komunie¹⁶⁵. Dar Chrystusa i Jego Ducha, który otrzymujemy w Eucharystii, zaspokaja w sposób nadzwyczaj pełny pragnienia braterskiej jedności, które kryją się w ludzkim

LR (2006) nr 8 (285), s. 37; zob. szerzej J. Ratzinger, *O nauczaniu II Soboru Watykańskiego*, dz. cyt., s. 633–702.

¹⁶² Por. Benedykt XVI, *Chrześcijaństwo jednoczą się w modlitwie*, dz. cyt., s. 36.

¹⁶³ Por. Benedykt XVI, *Ziemia należy do całej rodziny ludzkiej*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 16 stycznia 2011 roku, LR 32 (2011) nr 3 (331), s. 42; por. także J. Ratzinger, *Deklaracja Dominus Iesus*, dz. cyt., nr 13.

¹⁶⁴ Por. Benedykt XVI, *Każdy podział w Kościele jest obrazą Chrystusa*, dz. cyt., s. 43.

¹⁶⁵ Por. Benedykt XVI, *Chrześcijaństwo jednoczą się w modlitwie*, dz. cyt., s. 36.

sercu, a zarazem sprawia, że stają się one czymś znacznie więcej niż zwykłym doświadczeniem współżycia międzyludzkiego. Eucharystia, nieustannie tworząc Kościół, tworzy także jedność między ludźmi¹⁶⁶. To Eucharystia stanowi w sercu Kościoła niewyczerpane źródło jedności całej ludzkości. A okazywanie miłości i miłosierdzia, zwłaszcza względem ubogich i słabych, stanowi kryterium autentyczności celebracji eucharystycznych¹⁶⁷.

Czwarta cecha Kościoła to modlitwa. Modlitwa jest od zawsze stałą postawą uczniów Chrystusa, towarzyszy im w życiu codziennym, wyrażając posłuszeństwo woli Bożej¹⁶⁸. Benedykt XVI zwraca naszą uwagę, na fakt, że w dniach po wniebowstąpieniu Pańskim aż do niedzieli Pięćdziesiątnicy uczniowie z Maryją byli zgromadzeni w Wieczerniku na modlitwie. Zdawali sobie bowiem sprawę, że sami nie mogą stworzyć Kościoła. Kościół narodził się i został zorganizowany z inicjatywy Bożej. Jest dziełem i darem Boga, dlatego jest on jednością, która powinna wzrastać. Kościół w każdym czasie gromadzi się duchowo w Wieczerniku z apostołami i Maryją, by prosić nieustannie o wylanie Ducha Świętego. Poruszony Jego silnym tchnieniem, może stać się zdolny głosić Ewangelię aż po krańce ziemi. Oto dlaczego chrześcijanie – choć doświadczają trudności i podziałów – nie mogą się poddawać ani ulegać zniechęceniu. Pan domaga się od nas tego – byśmy trwali na modlitwie, byśmy podtrzymywali żywy płomień wiary, miłości i nadziei, umacniający pragnienie pełnej jedności¹⁶⁹. A zatem to modlitwa jest podstawową działalnością rodzącego się Kościoła. Dzięki niej Kościół otrzymuje od Pana jedność i jest prowadzony zgodnie z Jego wolą¹⁷⁰.

¹⁶⁶ Por. Benedykt XVI, *Siła, która jednoczy Kościół i ludzi między sobą*, Przemówienie do uczestników zgromadzenia plenarnego Papieskiego Komitetu ds. Międzynarodowych Kongresów Eucharystycznych, Watykan, 11 listopada 2010 roku, LR 32 (2011) nr 1 (329), s. 28.

¹⁶⁷ Por. Benedykt XVI, *Jedna rodzina ludzka*, Orędzie na 97. Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy 2011 rok, Castel Gandolfo, 27 września 2010 roku, LR 31 (2010) nr 12 (328), s. 5; por. także MnD, nr 28.

¹⁶⁸ Benedykt XVI, *Chrześcijaństwo jednoczą się w modlitwie*, dz. cyt., s. 36; por. A. Drożdż, *Człowiek Bogu. Teologia moralna szczegółowa*, cz. 1, Tarnów 2000, s. 78–79.

¹⁶⁹ Por. Benedykt XVI, *Kościół jest darem Bożym i pragnie jedności*, Katecheza podczas audycji generalnej, Watykan, 7 maja 2008 roku, LR 29 (2008) nr 6 (304), s. 55; por. także Benedykt XVI, *Dzień, w którym Duch Święty ustanowił Kościół*, dz. cyt., s. 46–47.

¹⁷⁰ Por. Benedykt XVI, *Dzień, w którym Duch Święty ustanowił Kościół*, dz. cyt., s. 46–47; por. także J. Królikowski, *Tajemnica Trójjedynego. Studia z teologii trynitarniej*, Kraków 2015, s. 212.

Trwanie w Chrystusie oznacza również trwanie w Kościele¹⁷¹. Cała wspólnota wierzących jest mocno złączona z Chrystusem. W Nim poprzez modlitwę Kościoła, wszyscy jesteśmy zjednoczeni. W tej wspólnotcie On nas podtrzymuje, a jednocześnie wszyscy członkowie wspierają się nawzajem. Nie wierzymy samotnie, ale wierzymy wraz z całym Kościołem, w każdym miejscu i w każdym czasie, z Kościołem, który jest w niebie i na ziemi¹⁷².

Ojciec święty uświadamia także, że Kościół pielgrzymujący z woli Jezusa Chrystusa jest sakramentem zbawienia, sakramentem pojednania¹⁷³, ale jest także narzędziem ewangelizacji¹⁷⁴. Głoszenie Ewangelii, misje nie są czymś w rodzaju kościelnego kolonializmu, służącego włączaniu innych do naszej grupy. Jest ona pokonaniem granic poszczególnych kultur, by znaleźć się w wymiarze uniwersalnym, który łączy wszystkich, jednoczy wszystkich, czyni nas wszystkich braćmi¹⁷⁵. Jak podkreśla Benedykt XVI, Kościół powinien znaleźć nowe drogi ewangelizacji, dostosowane do współczesnych kontekstów społecznych i kultur w epoce wielkich przemian. Zachowując swoją naturę misyjną, Kościół winien zachować swoje popularne, znane oblicze, również w sytuacjach, gdy jest mniejszością czy też jest

¹⁷¹ „Trwanie w Kościele pomaga nie tylko odkryć wspólnotowy charakter powołania chrześcijańskiego, ale wskazuje na sakramentalny charakter tej wspólnoty. Kościół, w którym dokonuje się spotkanie ze zbawiającym Bogiem, jest nieustannym źródłem uświęcenia człowieka. Łaska sakramentalna rodzi zobowiązania moralne, a życie moralne powinno być wcielaniem w konkretne czyny darów i wymagań płynących z sakramentów. Oznacza to, że dary sakramentalne wskazują na imperatyw moralny, a życie moralne przybiera styl życia sakramentalnego. Jednym z ważniejszych imperatywów moralnych życia sakramentalnego jest jego wymiar wspólnotowy”, w: K. Jeżyna, *Eklezjalny wymiar sakramentów*, dz. cyt., s. 95.

¹⁷² Por. Benedykt XVI, *Wierzymy wraz z całym Kościołem*, dz. cyt., s. 18–19.

¹⁷³ „Kościół bowiem ma misję głoszenia tego pojednania i trwania w świecie jako jego Sakrament. Sakramentem, czyli znakiem i narzędziem pojednania, jest Kościół, co wynika z wielu tytułów o różnym znaczeniu, a wszystkie one są zbieżne w dążeniu do otrzymania tego, co Boża inicjatywa miłosierdzia pragnie człowiekowi przekazać. Jest Sakramentem przede wszystkim przez samo swoje istnienie jako wspólnota pojednania, która poświadcza i reprezentuje w świecie dzieło Chrystusa”, w: A. Drożdż, *Sakrament pojednania z Bogiem i z Kościołem. Teologia moralna szczegółowa*, cz. 4, Tarnów 2002, s. 46.

¹⁷⁴ Por. Benedykt XVI, *Podróż apostołska Ojca Świętego do Portugalii*, 11–14 maja 2010 roku, *Prorocka misja Fatimy dla zbawienia świata*, Homilia podczas Mszy świętej na placu przed sanktuarium maryjnym, Fatima, 13 maja 2010 roku, LR 31 (2010) nr 7 (324), s. 20.

¹⁷⁵ Por. Benedykt XVI, *Słowo Boże jest trwalsze niż ludzka rzeczywistość*, dz. cyt., s. 12–13.

dyskryminowany. Musi on rozszerzać horyzonty i przekraczać nowe granice¹⁷⁶. A fundamentem nowej ewangelizacji jest Duch Święty¹⁷⁷.

Benedykt XVI zauważa, że „cała działalność Kościoła jest wyrazem miłości, która pragnie całkowitego dobra człowieka: pragnie jego ewangelizacji przez słowo i sakramenty, co jest dziełem często heroicznym w jego historycznej realizacji; pragnie jego promocji w różnych wymiarach życia i ludzkiej aktywności. Miłość jest zatem służbą, którą Kościół pełni, aby nieustannie wychodzić naprzeciw cierpieniom i potrzebom, również materialnym, ludzi. (...). Kościół jako wspólnota winien wprowadzać miłość w czyn”¹⁷⁸. Dodatkowo papież zwraca uwagę, że „wewnętrzna natura Kościoła wyraża się w troistym zadaniu: głoszenie słowa Bożego (*kerygma-martyria*), sprawowanie sakramentów (*leiturgia*), posługa miłości (*diaconia*). Są to zadania ściśle ze sobą związane i nie mogą być od siebie oddzielone”¹⁷⁹. Ojciec święty podkreśla, że kiedy Kościół jest wolny od obciążeń oraz materialnych i politycznych przywilejów, może skuteczniej i prawdziwie po chrześcijańsku docierać do całego świata. Może lepiej żyć swym powołaniem do posługi wielbienia Boga i do służby bliźniemu¹⁸⁰.

Benedykt XVI w swoim nauczaniu przywołuje św. Jana Leonardiego, który podkreślał, że do żywego spotkania z Chrystusem dochodzi w Jego Kościele, świętym, ale kruchym, zakorzenionym w dziejach oraz tworzących je wydarzeniach, niekiedy mrocznych, gdzie pszenica i chwast rosną razem (por. Mt 13, 30), zawsze jednak będącym sakramentem zbawienia. Mając tego świadomość nie należy nam się gorszyć z powodu ludzkich słabości. Mamy być dobrą pszenicą, to znaczy mamy miłować Chrystusa w Kościele i przyczyniać się do tego, by coraz bardziej był Jego wyraźnym znakiem. Będąc w Kościele jesteśmy nie tylko „rolą Bożą” (1 Kor 3, 9), ale jesteśmy także Bożym narzędziem zbawienia ludzkości. Z miłości do Chrystusa mamy usilnie pracować, by oczyścić Kościół z brudu i uczynić go piękniejszym i świętym¹⁸¹.

¹⁷⁶ Por. N. Eterović, *Prezentacija „Lineamenta” XIII Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów*, Watykan, 4 marca 2011 roku, LR 32 (2011) nr 5 (333), s. 48.

¹⁷⁷ Por. N. Eterović, *Prezentacija „Lineamenta”*, dz. cyt., s. 49.

¹⁷⁸ DCE, nr 19.

¹⁷⁹ DCE, nr 25.

¹⁸⁰ Por. Benedykt XVI, *Kościół musi się wciąż nawracać*, dz. cyt., s. 39.

¹⁸¹ Por. Benedykt XVI, *Święty Jan Leonardi*, Katecheza wygłoszona podczas audiencji generalnej, Watykan, 7 października 2009 roku, LR 31 (2010) nr 1 (319), s. 43; por. także Benedykt XVI, *U progu pontyfikatu*, Kraków 2005, s. 25.

Należy nam na nowo umiłować Kościół jako powszechny sakrament zbawienia. Jako ludzie jesteśmy skłonni widzieć przede wszystkim grzechy Kościoła, to, co negatywne; lecz z pomocą wiary, która czyni nas zdolnymi widzieć w sposób autentyczny, możemy także dzisiaj i zawsze na nowo odkrywać w Kościele piękno Boże. To w Kościele Bóg staje się obecny poprzez sakramenty, ofiarowuje się nam w sposób szczególny w świętej Eucharystii i pozostaje obecny, byśmy mogli Go adorować. W Kościele Bóg rozmawia z nami poprzez swoje Słowo. To w Kościele otrzymujemy Boże przebaczenie i uczymy się przebaczać, musimy o tym pamiętać¹⁸².

1.6. BIBLIJNE ROZWAŻANIA O SAKRAMENTACH ŚWIĘTYCH

Benedykt XVI w swoim papieskim nauczaniu podejmował niejednokrotnie rozważania biblijne, w których ukazywał pośredni bądź bezpośredni związek z sakramentami świętymi. Przekonamy się o tym także w pozostałych rozdziałach rozprawy, ponieważ każdy sakrament będzie omawiany również w kontekście rozważań biblijnych, które podjął ojciec święty, przybliżając nam sakramenty inicjacji chrześcijańskiej.

Dla Biskupa Rzymu ważne były bowiem słowa św. Hieronima, który mówił: „Nie możemy nigdy sami czytać Pisma Świętego. Spotykamy zbyt wiele zamkniętych drzwi i łatwo błądzimy. Biblia została napisana przez Lud Boży i dla Ludu Bożego, pod natchnieniem Ducha Świętego. Jedynie w tej komunii z ludem Bożym możemy rzeczywiście dotrzeć z naszym „my” do istoty prawdy, którą Bóg chce nam przekazać”¹⁸³. Dlatego Benedykt XVI jako Głowa Kościoła uważał za swój obowiązek przybliżać nam tajemnice wiary w nieustannym powiązaniu ze słowem Bożym zawartym na kartach Biblii. Poza tym wspomniany św. Hieronim wypowiedział znamienite zdanie, iż „nieznajomość Pisma Świętego to nieznajomość Chrystusa”. Natomiast papież powie, że Księga Biblii jest głosem pielgrzymującego ludu Bożego, i tylko w wierze tego ludu jesteśmy odpowiednio „nastrojeni”, by zrozumieć Pismo Święte. Ważne jest, aby interpretacja Biblii harmonijnie

¹⁸² Por. Benedykt XVI, *Święty German, patriarcha Konstantynopola*, dz. cyt., s. 54–55.

¹⁸³ Benedykt XVI, *Święty Hieronim*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 7 listopada 2007 roku, LR 29 (2008) nr 1 (299), s. 52.

współbrzmiała z wiarą Kościoła katolickiego¹⁸⁴, za co oczywiście odpowiedzialny jest papież jako głowa Kościoła katolickiego.

Należy pamiętać, że głębia autentycznego doświadczenia eklezjalnego sprzyja lepszemu zrozumieniu autentycznej wiary w odniesieniu do słowa Bożego. Mało tego, także czytanie w wierze Pisma Świętego prowadzi do wzrostu życia eklezjalnego buduje wspólnotę i ją przemienia. Benedykt XVI przytacza w tym kontekście stwierdzenie św. Grzegorza Wielkiego, który mówił, że: „Słowa Boże wzrastają z tym, kto je czyta” (*Homiliae in Ezechielem* I, VII, 8: PL 76, 843 D). W ten sposób słuchanie słowa Bożego wprowadza w komunię kościelną z pielgrzymującymi w wierze i ją pogłębia¹⁸⁵.

1.6.1. PROLOG EWANGELII ŚW. JANA (J 1, 1–18)

Benedykt XVI, nawiązując do Prologu Ewangelii św. Jana, ukazuje, że „Słowo, które stało się Ciałem” (J 1, 14) jest obecne w sakramentach świętych, w sposób szczególny w Eucharystii, która jest Mistycznym Ciałem Chrystusa. Prolog zawiera syntezę całej wiary chrześcijańskiej, pokazuje nam Chrystusa jako odwiecznego Boga, który staje się człowiekiem, aby poprzez mękę, śmierć i zmartwychwstanie zbawić ludzkość oraz pozostać z nią, aż do skończenia świata pod postacią chleba eucharystycznego.

Benedykt XVI, omawiając Prolog Ewangelii św. Jana, zatrzymuje się również przez chwilę nad jej autorem. Prosi „uczni, którego Jezus umiłował” (J 13, 23), abyśmy i my mogli oprzeć głowę na piersi Chrystusa (por. J 13, 25), z której wypłynęły krew i woda (por. J 19, 34), symbole sakramentów Kościoła¹⁸⁶.

1.6.2. PRZYPOWIEŚĆ O UCZCIE KRÓLEWSKIEJ (MT 22, 1–14)

Benedykt XVI, kiedy rozważa *Przypowieść o uczcie królewskiej* zwraca uwagę na powiązanie aż z trzema sakramentami świętymi: chrztem, Eucharystią i pokutą. Otóż Eucharystia, w której uczestniczymy, tu na ziemi, jest zapowiedzią uczy królewskiej, jaką będziemy obchodzić w królestwie niebieskim. Papież zauważa, że tak jak zaproszeni goście ubrani byli w weselną

¹⁸⁴ Por. Benedykt XVI, *Święty Hieronim*, dz. cyt., s. 52.

¹⁸⁵ Por. VD, nr 30.

¹⁸⁶ Por. VD, nr 5.

szatę, która dopuszczała do wzięcia udziału w przyjęciu, tak również i my chcący brać udział w Eucharystii musimy mieć weselną, czystą szatę łaski Bożej. Oczywiście tę szatę zdobywamy w sakramencie chrztu. Natomiast jeżeli zdarzy się nam, że przez grzech zbrukamy ją, czy nawet podrzemy, Bóg w swoim miłosierdziu i dobroci nie odrzuca nas ani nie pozostawia zdanych na łaskę losu, lecz dzięki sakramentowi pojednania daje możliwość odzyskania nieskazitelnej weselnej szaty, koniecznej dla świętowania w sakramencie Eucharystii¹⁸⁷.

1.6.3. PRZYPowieŚĆ O MIŁOSIERNYM SAMARYTANINIE (ŁK 10, 30–37)

Następnym tekstem biblijnym, w którym papież chce nam ukazać eklezjalny i eklezjotwórczy wymiar sakramentów jest przypowieść o miłosiernym Samarytaninie. Benedykt XVI utożsamia się z myślami ojców Kościoła i widzi w tej przypowieści historię całego świata i historię Kościoła. I tak, człowiek, który leży na pół martwy i okradziony jest obrazem „Adama” – człowieka, który „wpadł w ręce zbójców”, tj. w ręce zła, grzechu, zatracającego stan łaski uświęcającej. Człowiek przez całe życie staje się ofiarą otaczającego go świata, jest bity i wykorzystywany, a swoje uzdrowienie może jedynie otrzymać w Kościele.

Teologia średniowiecza, za którą podąża biskup Rzymu, w tej przypowieści odkrywa dwa antropologiczne aspekty odnoszące się do stanu pobitego człowieka. Po pierwsze – został on złupiony (*spoliatus*), po drugie – pobity i pozostawiony półżywy (*vulneratus*; por. Łk 10, 30). W tym stanie człowieka Kościół dostrzegł, że został on pozbawiony blasku nadprzyrodzonej łaski i zraniony w swej naturze. I choć ta alegoria wychodzi daleko poza sens dosłowny, to jednak jest to próba uściślenia podwójnego rodzaju zranienia, ciężącego nad historią ludzkości. W trasie prowadzącej z Jerozolimy do Jerycha należy nam widzieć obraz dziejów świata, a półżywy człowiek leżący na skraju drogi jest obrazem ludzkości. Kapłan i lewita, którzy przechodzą, a nie zatrzymują się są symbolem ludzkości, która zaślepiona swoimi ideami i przywiązaniami nie zauważa ludzi będących w potrzebie. Mało tego, sama

¹⁸⁷ Por. Benedykt XVI, *W Kościele ubodzy i odrzuceni mają uprzywilejowane miejsce*, Homilia podczas Mszy świętej kanonizacyjnej, Watykan, 12 października 2008 roku, LR 29 (2008) nr 12 (308), s. 41; por. także P. Łabuda, *Przypowieści o Królestwie Bożym*, dz. cyt., s. 94.

religia czy kultura nie zapewni nikomu ocalenia, jeśli zabraknie człowieczeństwa. Idąc drogą tego rozumowania, kiedy napadnięty w przypowieści jest obrazem człowieka, to w Samarytaninie należy nam widzieć Jezusa. Pan Bóg wyruszył w drogę, aby pomóc człowiekowi, aby ponieść go z upadku grzechu, aby go uleczyć. Pan Bóg staje się nam bliski w Jezusie Chrystusie oraz w sakramentach świętych. Kościół jest miejscem uzdrowienia¹⁸⁸.

Natomiast w ewangelicznych słowach: „podszedł do niego i opatrzył mu rany, zalewając je oliwą i winem” (Łk 10, 34) Benedykt XVI dostrzega w tym obraz uzdrawiającego daru sakramentów. Chrystus jako Samarytanin prowadzi zranionego człowieka do gospody, to jest do Kościoła, w którym mamy się leczyć, i zostawia zadatek jako zapłatę za tę kurację¹⁸⁹. W tym też możemy dostrzec element wynagrodzenia za posługę sakramentalną, zgodnie także z innymi słowami Chrystusa: „bo zasługuje robotnik na swoją zapłatę” (Łk 10, 7).

1.6.4. ZJEDNOCZENIE Z CHRYSYTEM (J 15, 1–11)

Biskup Rzymu pochylając się nad perykopą św. Jana *Zjednoczenie z Chrystusem*, w której czytamy m.in. słowa Jezusa: „Ja jestem krzewem winnym, wy – latoroślami” (J 15, 5), stwierdza, że Chrystus dał nam samego siebie i uczynił nas członkami swojego Ciała. Poprzez chrzest święty, który włącza nas do Kościoła, staliśmy się latoroślami winnego krzewu, którym jest Chrystus Pan. Otrzymujemy wielki dar nowego życia i nowe prawo, które przepełnione jest obecnością Ducha Świętego. Jak stwierdza papież, Duch Boży został nam dany w sakramencie chrztu, w bierzmowaniu, i jest nam dawany każdego dnia w Najświętszej Eucharystii.

Ojciec święty, odwołując się do ojców Kościoła, ukazuje *sacramentum*¹⁹⁰ jako dar nowego życia, a ten dar staje się także dla nas przykładem w postępowaniu. Sakrament staje się dla człowieka mocą sprawczą, która przemienia nasz sposób myślenia i postępowania. Sakramenty, które w swoim wymiarze

¹⁸⁸ Por. P. Neuner, P. M. Zulehner, *Zrozumieć Kościół. Eklezjologia praktyczna*, przekł. A. Kalbarczyk, Poznań 2016, s. 52.

¹⁸⁹ Por. Benedykt XVI, *Jezus z Nazaretu. Od Chrztu w Jordanie do Przemienienia*, Kraków 2007, s. 172–173.

¹⁹⁰ Zob. szerzej B. Nadolski, *Leksykon liturgii*, Poznań 2006, s. 1341–1350; por. A. Jougan, *Słownik kościelny*, dz. cyt., s. 598.

eklezyjalnym, ponieważ są dane nam w Kościele, jednocześnie budują oraz rozwijają wspólnotę siostr i braci, dzięki wymiarowi eklezjotwórczemu.

Jak dostrzeże Benedykt XVI, wszystkie słowa Chrystusa w tej ewangelicznej perykopie mają podłoże sakramentalne. Zasadniczym podłożem przypowieści o winnym krzewie jest chrzest: jesteśmy wszczępieni w Chrystusa, oraz Eucharystia: jesteśmy jednym chlebem, jednym ciałem, jedną krwią, jednym życiem z Chrystusem. Podobnie proces oczyszczania winnej latorośli ma podłoże sakramentalne: jest nim sakrament pokuty. Sakrament pokuty pozwala nam na nowo spojrzeć na życie, które zostało nam dane, aby przynosiło owoce winnego krzewu, jakim jest Chrystusowy Kościół¹⁹¹.

1.6.5. PRZYPowieść O TALENTACH (MT 25, 14–30)

Benedykt XVI rozważając *Przypowieść o talentach*, przytoczoną przez św. Mateusza, porównuje talenty do sakramentów świętych. I choć talent był starożytną rzymską jednostką monetarną, to dzięki tej przypowieści stał się synonimem osobistego przymiotu, daru, który każdy powinien dobrze wykorzystać. Przypowieść mówi o „człowieku, który mając udać się w podróż, przywołał swoje sługi i przekazał im swój majątek” (Mt 25, 14). Interpretując znaczenie tych słowa, należy dostrzec, iż owym człowiekiem jest Chrystus, sługami są ludzie, a talentami są dary, które zostały im powierzone. Owe dary możemy rozumieć w podwójny sposób. Najpierw jako nasze „talenty”, czyli naturalne zdolności, ale także jako wszelkie dobra duchowe, które zostały nam dane przez Chrystusa w sakramentach świętych.

To są skarby, które Jezus pozostawił swoim uczniom, którzy przyjmując chrzest, chcą Go naśladować i być Jego przyjaciółmi. Przypowieść uczy nas, jak mamy postępować z tymi skarbami czy też „talentami”. Nie możemy przyjmować postawy lęku, strachu i przerażenia przed powrotem pana, gdyż taka postawa nie przyniesie żadnego pożytku. Tak dzieje się – mówi papież – w przypadku osoby, która otrzymała chrzest, Eucharystię, bierzmowanie, a potem staje się osobą niepraktykującą i kryje te dary pod stosem

¹⁹¹ Por. Benedykt XVI, *W Roku Kapłańskim prośmy, aby słowa Pana stały się drogą i życiem w nas, z nami i przez nas, Lectio divina* w Rzymskim Wyższym Seminarium Duchownym, Rzym, 12 lutego 2010 roku, LR 31 (2010) nr 5 (322), s. 16–19; zob. szerzej J. Ratzinger, *Teologia liturgii*, dz. cyt., s. 202–218.

uprzedzeń, pod paraliżującym wiarę i uczynki fałszywym obrazem Boga i zawodzi oczekiwania Pana¹⁹².

Należy więc przyjąć postawę otwartości i zaufania względem Pana. Takiej postawy uczy nas rozważana przypowieść. Talenty, dary otrzymane od Chrystusa należy przyjąć z radością. Nie możemy ich „zakopać w ziemi”, tzn. nie powinniśmy być zamknięci na innychani przyjmować postawy egoistycznej, ale mamy dzielić się talentami z innymi, a także pomnażać je przez wzajemną współpracę w Kościele i dla dobra Kościoła.

1.6.6. NIEWIERNY TOMASZ (J 20, 24–29)

Rozważając ewangeliczną perykopę pt. *Niewierny Tomasz*, Benedykt XVI stwierdza, że „my też jak – Tomasz Apostoł – możemy mieć namacalny kontakt z Jezusem, możemy, by tak rzec, położyć rękę na śladach Jego męki, znakach Jego miłości: w sakramentach staje się On szczególnie bliski, ofiarowuje nam siebie. Uczmy się widzieć i spotykać Jezusa w Eucharystii, w której jest obecny i bliski, wręcz staje się pokarmem na naszą drogę; w sakramencie pokuty, w którym Pan okazuje miłosierdzie, zawsze udzielając nam swego przebaczenia”¹⁹³.

Ojciec święty ukazuje nam w osobie św. Tomasza, że sakramenty poprzez słowo, gest, dotyk i „materię” stają się realną rzeczywistością, która przynosi duchowe skutki.

1.6.7. UMYWANIE NÓG J (13, 1–20)

W ewangelicznej scenie umywania nóg apostołom przez Jezusa Benedykt XVI widzi nie tylko elementy sakramentu kapłaństwa i Eucharystii, ale także elementy sakramentu chrztu i pokuty.

Papież rozważając tę scenę, najpierw zwraca naszą uwagę na postawę Jezusa, który zanim przystąpi do umywania nóg apostołom, zdejmuje swoje szaty i przepasuje się prześcieradłem. Ten gest należy rozumieć

¹⁹² Por. Benedykt XVI, *Skarbem otrzymanym od Chrystusa trzeba się dzielić z innymi*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 16 listopada 2008 roku, LR 30 (2009) nr 1 (309), s. 57; por. także R. Głuchowski, *Kościół apostołowski idzie paschalną drogą Jezusa*, w: *Kościół. Narodziny Kościoła i rozwój eklezjologii chrześcijańskiej*, dz. cyt., s. 128.

¹⁹³ Por. Benedykt XVI – J. Ratzinger, *Miłości można się nauczyć*, dz. cyt., s. 109; Benedykt XVI, *Orędzie na XXVI Światowy Dzień Młodzieży*, dz. cyt., s. 7.

jednoznacznie. Otóż Chrystus odkłada „na bok” swoją wyższość nad uczuciami, swoją chwałę i bóstwo, a zakłada uniżenie, człowieczeństwo, stając się niewolnikiem. Chrystus umywa brudne nogi uczniom, tak, aby stali się godni zasiąść do uczyty Bożej. Jezus oczyszcza nas przez swoje słowo i miłość, przez dar samego siebie na drzewie krzyża oraz przez sakramenty święte. Jak powie Benedykt XVI: „W świętych sakramentach Pan wciąż na nowo klęka u naszych stóp i nas oczyszcza”¹⁹⁴.

W omawianej perykopie padają słowa Jezusa do uczniów: „Wy jesteście czyści” (J 13, 10). Dzięki czemu uczniowie zawdzięczają tę czystość? Odpowiedź znajdujemy nieco dalej w Ewangelii św. Jana, kiedy Jezus mówi do uczniów: „Wy już jesteście czyści dzięki słowu, które wypowiedziałem do was” (J 15, 3). Dar czystości jest dziełem słowa Chrystusa. Czystość jest darem, jakim otrzymujemy od Jezusa¹⁹⁵. Słowa Jezusa mają moc oczyszczającą. Słowa Chrystusa są także w sakramentach świętych, które również mają moc uzdrowienia i oczyszczenia.

W tym miejscu papież stwierdza, że każdego dnia doświadczamy różnego rodzaju brudu, które zatruwa nasze wewnętrzne życie. Ciągłe otacza nas świat zła, grzechu, obłudy i kłamstwa. Wszystko to zaćmiewa i skaża naszą duszę, stwarza zagrożenie, że staniemy się niezdolni do prawdy, miłości i dobra. Jedynym ratunkiem i oczyszczeniem stają się Chrystus i Jego nauka, czego symbolem jest woda. Czysta woda obmywa człowieka z wszelkiego brudu, tak, abyśmy mogli wspólnie z Bogiem zasiąść do stołu. Jezus jednak nie tylko przemawiał, pozostawił nam nie tylko słowa, ale On daje samego siebie. Obmywa nas nade wszystko świętą mocą swojej krwi, którą przelał podczas swojej męki i śmierci na krzyżu. „Z boku Chrystusa wypłynęła krew i woda” (J 19, 34). Dzięki ofierze na krzyżu, słowa Chrystusa stają się czymś więcej niż tylko zwykłą mową, one stają się ciałem i krwią za życie świata (por. J 6, 51)¹⁹⁶.

Benedykt XVI zwraca uwagę jeszcze na inne słowa z omawianej perykopy: „Wykąpany potrzebuje tylko nogi sobie umyć, bo cały jest czysty” (J 13, 10). W tych słowach Jezus nawiązuje do kąpieli, którą uczniowie mają

¹⁹⁴ Por. Benedykt XVI, *Chrześcijaństwo jest przede wszystkim darem*, dz. cyt., s. 10.

¹⁹⁵ Por. Benedykt XVI, *Jezus z Nazaretu. Od wjazdu do Jerozolimy do zmartwychwstania*, dz. cyt., s. 425; Benedykt XVI, *Nie ma Go tutaj. Zmartwychwstał. Homilie i przemówienia wygłoszone w Wielkim Tygodniu w pierwszym roku pontyfikatu*, przekł. J. Merecki, Kraków 2007, s. 36–37.

¹⁹⁶ Por. Benedykt XVI, *Chrześcijaństwo jest przede wszystkim darem*, dz. cyt., s. 8–10.

już za sobą; aby uczestniczyć w uczcie, potrzebne było już tylko umycie nóg. Następuje tutaj rozróżnienie pomiędzy kąpielą a umyciem nóg. Papież widzi w tym nawiązanie do dwóch sakramentów: chrztu i sakramentu pokuty. Kąpielą, która oczyszcza nas w sposób definitywny i nie musi być powtarzana jest chrzest, który zanurza nas w śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa. Natomiast w geście umycia nóg należy widzieć sakrament pokuty. Kluczem do rozumienia tego gestu i symboliki jest List św. Jana, w którym czytamy: „Jeśli mówimy, że nie mamy grzechu, to samych siebie oszukujemy i nie ma w nas prawdy. Jeżeli wyznajemy nasze grzechy, Bóg jako wierny i sprawiedliwy odpuści je nam i oczyści nas z wszelkiej nieprawości” (1 J 1, 8 n). Potrzebujemy zatem „umycia nóg”, obmycia z grzechów i dlatego potrzebujemy wyznania grzechów w sakramencie pokuty¹⁹⁷. Musimy uznać, że grzeszymy nawet z naszą nową tożsamością ochrzczonych. W tym sakramencie, Chrystus wciąż i na nowo umywa nam brudne nogi, byśmy mogli zasiąść z Nim do stołu¹⁹⁸.

Ostatecznie bowiem chodzi o to, by ukryta w duszy wina nie ropiała i nie zatrzymywała nas od wewnątrz. Trzeba ją wyznać. Przez wyznanie wydobywamy ją na światło dzienne i wystawiamy na działanie oczyszczającej miłości Chrystusa. W tym pokornym geście umycia nóg, w którym widoczna jest całość posługi Jezusa w życiu i śmierci, Pan staje przed nami jako Sługa Boży, jako Ten, który stał się dla nas służącym, który niesie nasze brzemię i w ten sposób daje nam w darze prawdziwą czystość i otwarcie na Boga¹⁹⁹. Możemy więc powiedzieć, że gest umycia nóg nie oznacza jednego sakramentu, lecz całość zbawczej posługi Jezusa. *Sacramentum* Jego miłości, w której nas zanurza poprzez wiarę i która jest dla człowieka prawdziwą oczyszczającą kąpielą²⁰⁰.

¹⁹⁷ „Ludzie ciągle potrzebują, tych, którzy mogą naprawdę zmienić życie, wypowiadając w imieniu Chrystusa słowa odpuszczające grzechy i otwierające na Boga. Taki jest sens sakramentów: pojednania, Eucharystii, samego kapłaństwa, widzialnych znaków, kryjących odwagę Boga, który się oddaje w ludzkie ręce. Ten, kto patrzy w serce Jezusa, rozumie, że ten Bóg nie jest Bogiem dalekim, że On jest jak pasterz, który może nauczyć – jeśli jest się gotowym Go słuchać – jak być osobami i nie marnować życia na to, co nie ma sensu”, w: G. M. Vian, *Sakrament i pragnienie świata*, LR 31 (2010) nr 7 (324), s. 3; por. J. Ratzinger, *Chrystus i Jego Kościół*, dz. cyt., s. 58–62.

¹⁹⁸ Por. Benedykt XVI, *Chrześcijaństwo jest przede wszystkim darem*, dz. cyt., s. 8–10.

¹⁹⁹ Por. Benedykt XVI, *Jezus z Nazaretu. Od wjazdu do Jerozolimy do zmartwychwstania*, dz. cyt., s. 433–435.

²⁰⁰ Por. Benedykt XVI, *Chrześcijaństwo jest przede wszystkim darem*, dz. cyt., s. 8–10.

Mało tego *Sacramentum* staje się teraz *exemplum*, czyli darem i służbą dla bliźniego: „Jeżeli więc Ja, Pan i Nauczyciel, umyłem wam nogi, to i wy powinniście sobie nawzajem umywać nogi” (J 13, 14). Powinniśmy umywać nogi jedni drugim w codziennej wzajemnej posłudze miłości. Powinniśmy umywać sobie nogi także i w tym sensie, że wciąż na nowo przebaczamy sobie nawzajem i nie chowamy urazy do siebie. Tak, aby zło, grzech i brak przebaczenia nie niszczyły nas od środka i nie były dla nas trucizną duszy. Chrystus nieustannie wzywa nas, byśmy przebaczeni sobie nawzajem z serca, umywając nogi jedni drugim, tak aby razem móc udać się na ucztę Boga²⁰¹.

I właśnie dlatego, że *sacramentum* rzeczywiście człowieka „oczyszcza” i odnawia od wewnątrz, staje się także dynamizmem nowej egzystencji, nowego życia. Pan Jezus czyni nas nowymi ludźmi, abyśmy razem z Nim i dzięki sakramentom świętym zmieniali świat na lepszy. Ten istotny dar, jaki otrzymaliśmy od Chrystusa staje się jednością z Jego działaniem. Widzimy to w słowach Jezusa: „Kto we Mnie wierzy, będzie także dokonywał tych dzieł, których Ja dokonuję, a nawet większe od tych uczyni, bo Ja idę do Ojca” (J, 14, 12)²⁰².

I właśnie dlatego, że połączenie daru i przykładu, które dał nam Chrystus w ewangelicznym opowiadaniu o umywaniu nóg, jest charakterystyczne dla natury chrześcijaństwa. Chrześcijaństwo nie jest jakimś moralizatorstwem czy też zwykłym systemem etycznym. Chrześcijaństwo jest przede wszystkim darem. Bóg daje się nam w sakramentach w sposób szczególny w Eucharystii, która staje się naszą wdzięcznością Bogu za wszelkie dary, jakimi nas obdarza każdego dnia²⁰³.

1.6.8. ŚMIERĆ JEZUSA (J 19, 28–37)

Benedykt XVI, gdy rozważa ewangeliczną scenę śmierci Jezusa, zatrzymuje się nad przebitym bokiem naszego Zbawiciela. Święty Jan kończąc opowieść o ukrzyżowaniu Jezusa, tak pisze: „Jeden z żołnierzy włócznią przebił Mu bok, a natychmiast wypłynęła krew i woda” (J 19, 34). Serce Jezusa zostaje przebite włócznią. Zostaje otwarte i staje się źródłem życia.

²⁰¹ Por. Benedykt XVI, *Chrześcijaństwo jest przede wszystkim darem*, dz. cyt., 9–10.

²⁰² Por. Benedykt XVI, *Jezus z Nazaretu. Od wjazdu do Jerozolimy do zmartwychwstania*, dz. cyt., s. 426.

²⁰³ Por. Benedykt XVI, *Chrześcijaństwo jest przede wszystkim darem*, dz. cyt., s. 8–10.

Papież przypomina, że woda i krew²⁰⁴, które wypłynęły z serca Jezusa są symbolem dwóch głównych sakramentów, którymi żyje Kościół: chrztu i Eucharystii. Z przebitego boku Pana, z Jego otwartego serca bije źródło żywej wody, która płynie przez wieki i tworzy Kościół. Otwarte serce Jezusa jest źródłem, z którego wypływa rzeka nowego życia, a które jest nam przekazywane w chrzcie i Eucharystii²⁰⁵.

W Najświętszym Sercu Jezusa objawia się nam w sposób najdoskonalszy miłość miłosierna Boga²⁰⁶. Jak czytamy w Prefacji mszalnej o Najświętszym Sercu Pana Jezusa, to właśnie z tego serca wypłynęła krew i woda, „symbol sakramentów Kościoła, aby wszyscy ludzie, pociągnięci do otwartego serca Zbawiciela, z radością czerpali ze źródeł zbawienia”²⁰⁷. Z przebitego serca Jezusa wypłynęło życie. Tylko Chrystus potrafi uwolnić nas od zła i zbudować królestwo sprawiedliwości, pokoju i miłości, do którego wszyscy dążymy. Uczmy się „widzieć” i „spotykać” Jezusa w Eucharystii, gdzie jest On w sposób rzeczywisty tak obecny, że staje się naszym pokarmem na drodze do zbawienia – prosi nas ojciec święty²⁰⁸.

Benedykt XVI informuje nas, że już ojcowie Kościoła w wodzie i krwi wypływających z przebitego serca Jezusa widzieli symbole sakramentów

²⁰⁴ „Nie ma wątpliwości, że Jan chce tu wskazać na dwa główne sakramenty Kościoła, chrzest i Eucharystię, które wypływają z otwartego serca Jezusa, a wraz z nimi z Jego boku rodzi się Kościół. (...) Woda i krew stanowią jedną całość; Wcielenie i Krzyż, chrzest, słowo i sakrament są nierozłączne”, w: Benedykt XVI, *Jezus z Nazaretu. Od Chrztu w Jordanie do Przemienienia*, Kraków 2007, s. 206.

²⁰⁵ Por. Benedykt XVI, *Pomóż nam, kapłanom, przekazywać ludziom Twoje światło w mrocznych czasach*, Homilia podczas Mszy świętej na zakończenie Roku Kapłańskiego, Watykan, 11 czerwca 2010 roku, LR 31 (2010) nr 8–9 (325), s. 38.

²⁰⁶ „To miłość miłosierna Boga opromienia także oblicze Kościoła i wyraża się zarówno w sakramentach, zwłaszcza w sakramencie pojednania, jak przez dzieła miłości, wspólnotowe i indywidualne. Wszystko to, co Kościół mówi i czyni, wyraża miłosierdzie, jakim Bóg otacza człowieka, a zatem nas. Kiedy Kościół zmuszony jest przywołać jakąś zapoznaną prawdę lub wskazać na zdradę dobra, czyni to zawsze przynaglany miłosierną miłością, by ludzie mieli życie i by mieli je w obfitości (por. J 10, 10). Z Bożego miłosierdzia, które napełnia serca pokojem, rodzi się autentyczny pokój na świecie, pokój między narodami, różnymi kulturami i religiami”, w: Benedykt XVI, *Nie ma innego źródła nadziei jak miłosierdzie Boga*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 30 marca 2008 roku, LR 29 (2008) nr 5 (303), s. 32.

²⁰⁷ *Prefacja o Najświętszym Sercu Pana Jezusa*, w: *Mszał rzymski dla diecezji polskich*, Poznań 2012, s. 202*, nr 48.

²⁰⁸ Por. Benedykt XVI, *Orędzie na XIX Światowy Dzień Chorego*, Watykan, 21 listopada 2010 roku, LR 32 (2011) nr 2 (330), s. 5.

chrztu i Eucharystii. Za sprawą wody chrztu, dzięki działaniu Ducha Świętego, otwiera się przed nami dostęp do wszystkich sakramentów. Natomiast krew, będąca symbolem miłości Dobrego Pasterza, spływa na nas szczególnie w tajemnicy Eucharystii, która włącza nas w akt ofiarniczy Jezusa²⁰⁹. Wylana krew Chrystusa na krzyżu jest źródłem życia Kościoła. Jak wiemy, św. Jan widzi w krwi i wodzie, które wypłynęły z ciała naszego Pana, źródło boskiego życia – dar Ducha Świętego, przekazywany nam w sakramentach świętych. Kościół wierny poleceniu Chrystusa: „to czynicie na moją pamiątkę!” (Łk 22, 19), w każdym miejscu i czasie, sprawuje Eucharystię, oczekując powtórnego przyjęcia Chrystusa. Do tego czasu Kościół raduje się Jego sakramentalną obecnością i czerpie moc z Jego zbawczej ofiary, złożonej na odkupienie świata²¹⁰. Umierający Jezus na krzyżu dał również Kościołowi przykład doskonałego zawierzenia Bogu Ojcu²¹¹.

Benedykt XVI zauważa, że dary pochodzące z otwartego boku Chrystusa, czyli sakramenty święte²¹² sprawiają, że nasze życie staje się również dla innych źródłem, z którego wypływają „rzeki wody żywej” (J 7, 38)²¹³. Doświadczenie miłości, jakie daje kult przebitego boku Jezusa, chroni nas przed niebezpieczeństwem zasklepienia się w egoizmie i zwiększa naszą gotowość, by być i żyć dla innych. Wymownie wyraził je św. Jan: „Po tym poznaliśmy miłość, że On oddał za nas życie swoje. My także winniśmy

²⁰⁹ Por. DCE, nr 13; por. także: Benedykt XVI, *Będą patrzeć na Tego, którego przebili* (J 19, 37), Orędzie na Wielki Post 2007 r., Watykan, 21 listopada 2006 roku, LR (2007) nr 3 (291), s. 5; Benedykt XVI, *Światło zmartwychwstałego Chrystusa przenika w nocie dziejów*, Homilia podczas Wigilii Paschalnej, Watykan, 11 kwietnia 2009 roku, LR 30 (2009) nr 6 (314), s. 26.

²¹⁰ Por. Benedykt XVI, Podróż apostolska Ojca Świętego do Wielkiej Brytanii, 16–19 września 2010 roku, *Otaczajcie opieką ofiary nadużyć popełnionych w Kościele i bądźcie solidarni z kapłanami*, Homilia podczas Mszy świętej w katedrze westminsterskiej pw. Przenajdroższej Krwi Jezusa Chrystusa, Londyn, 18 września 2010 roku, LR 31 (2010) nr 11 (327), s. 31–32.

²¹¹ Por. P. Łabuda, *Męka, śmierć i zmartwychwstanie Jezusa niezwykłym darem dla Kościoła*, w: *Kościół. Narodziny Kościoła i rozwój eklezjologii chrześcijańskiej*, dz. cyt., s. 103.

²¹² „Dzięki łasce sakramentów woda, która wypłynęła z Jego boku otwartego na krzyżu, stała się źródłem, z którego wypływają rzeki wody żywej – dar, którego nikt nie może powstrzymać i który przywraca życie. Czyż chrześcijanie mogliby zatrzymać tylko dla siebie to, co otrzymali? Czyż mogliby skonfiskować ten skarb i ukryć to źródło? Posłannictwo Kościoła nie polega na obronie władzy ani na zdobywaniu bogactw. Jego posłannictwem jest dawanie Chrystusa, dzielenie się życiem Chrystusa, najcenniejszym dobrem człowieka, które Bóg sam nam daje w swoim Synu”, w: Benedykt XVI, *Kościół zwiastuje ludziom Jezusa Chrystusa*, dz. cyt., s. 31.

²¹³ Por. DCE, nr 7.

oddać życie za braci” (1 J 3, 16)²¹⁴. W tym wyraża się eklezjotwórczy wymiar sakramentów świętych, które rodzą się z miłości i dla miłości. Albowiem miłość, która staje się widzialna w tajemnicy krzyża ma fundamentalne znaczenie i dla naszej miłości, którą mamy ofiarować bliźniemu. Dzięki sakramentom świętym stajemy się narzędziami w rękach Chrystusa. Nie tylko stajemy się wiarygodnymi głosicielami Jego miłości, ale także niesiemy zbawienie, tym wszystkim, którzy dzięki naszemu nauczaniu i posłudze przyjmują chrzest święty²¹⁵.

1.7. SAKRAMENTY ŚWIĘTE JAKO SKUTECZNE ZNAKI ŁASKI

Sakramenty święte są źródłem łaski Bożej, które nieustannie płynie dla naszego zbawienia²¹⁶. Od nas jedynie zależy, czy chcemy korzystać z tego źródła, aby osiągnąć życie wieczne w chwale zbawionych. Tu na ziemi jesteśmy ciągle w drodze do królestwa niebieskiego. To na tej drodze dokonuje się nasze uświęcenie bądź potępienie. Człowiek może osiągnąć uświęcenie jedynie na drodze dialogu z Panem Bogiem, a co najpełniej dokonuje się w sakramentach²¹⁷. Przez sakramentalne znaki widzialne, to znaczy pod ich postacią i ich mocą nadaną przez Chrystusa, dochodzi do tajemniczego, ale żywego i rzeczywistego dialogu Boga z człowiekiem. Dialog ten zachodzi w ramach Kościoła, w Nim i przez Niego. To spotkanie z Bogiem w Kościele niesie ze sobą zbawienie²¹⁸ i jest eklezjalnym wymiarem sakramentów. Stąd Kościół nosi miano sakramentu, ponieważ w znaku swej widzialnej rzeczywistości tu na ziemi, zawiera i niesie człowiekowi duchową, niewidzialną i niebiańską rzeczywistość. Kościół przez sakramenty staje się pomostem łączącym człowieka z Bogiem²¹⁹.

²¹⁴ Por. DCE, nr 14.

²¹⁵ Por. Benedykt XVI, *Poznawać miłość Serca Jezusa i świadczyć o niej wobec ludzi*, List Benedykta XVI do przełożonego generalnego Towarzystwa Jezusowego z okazji 50. rocznicy ogłoszenia Encykliki *Haurietis aquas*, Watykan, 15 maja 2006 roku, LR (2006) nr 9–10 (286), s. 5–6.

²¹⁶ Por. Henri de Lubac, *Katolicyzm. Społeczne aspekty dogmatu*, przekł. M. Stokowska, Poznań 2011, s. 67.

²¹⁷ Por. M. Kluz, *Katolickie podstawy formacji moralnej człowieka*, dz. cyt., s. 181.

²¹⁸ Zob. szerzej Henri de Lubac, *Katolicyzm*, dz. cyt., s. 155–176.

²¹⁹ Por. KK, nr 1; J. Ratzinger, *Teologia liturgii*, dz. cyt., s. 192–201.

Jednocześnie należy pamiętać, że bycie na drodze jako chrześcijanin nie jest decyzją jedynie naszej woli. Człowiek nie może sam od siebie przyłączyć się do wspólnoty Kościoła, to Kościół wciela nowych członków do swej społeczności i czyni to przez sakrament chrztu. W tym momencie rozpoczyna się droga naszego uświęcenia w Kościele. Musimy pozwolić włączyć się w proces odrodzenia, pozwolić się przemienić²²⁰. Jako chrześcijanin nie tworzę sam siebie²²¹. Jak powie Benedykt XVI, „stawanie się chrześcijaninem rozpoczyna się od działania Boga, przede wszystkim od Jego działania, a ja pozwalam się kształtować i przemieniać poprzez sakramenty święte”²²². Człowiek staje się chrześcijaninem nie przez akt moralny, lecz przez akt sakramentalny, przez chrzest, który łączy go z Chrystusem, zanurza w Nim, wszczepia w Niego²²³.

To właśnie sakramenty święte jako skuteczne znaki łaski w ich wymiarze eklezjalnym są narzędziami kształtowania osobowości i postawy moralnej odkupionego człowieka. Z jednej strony korzystanie z wiarą z sakramentów pomnaża łaskę, jest źródłem siły i coraz bardziej jednoczy i upodabnia do Chrystusa. Z drugiej strony sakramenty mają też charakter eklezjotwórczy, co znaczy, że ich sprawowanie buduje Kościół. Droga życia sakramentalnego staje się więc droga nowego życia, nowej miłości, nowej wspólnoty²²⁴.

Sakramenty należy traktować jako „święta naszego życia”. *Katechizm Kościoła katolickiego* wyraża to w stwierdzeniu: „sakramenty święte obejmują wszystkie etapy i wszystkie ważne momenty życia chrześcijanina: sprawiają narodzenie i rozwój chrześcijańskiego życia wiary, uzdrowienie i dar posłania. Widać w tym pełne podobieństwo, jakie istnieje między etapami życia naturalnego a etapami życia duchowego”²²⁵. W sakramentach istotne wyda-

²²⁰ Por. Benedykt XVI, *Przesłanie z okazji zgromadzenia plenarnego Papieskiej Rady „Iustitia et Pax”*, Watykan, 3 listopada 2010 roku, LR 32 (2011) nr 1 (329), s. 30.

²²¹ „W Kościele sakrament jest najwyższą formą kultu. Oznacza on, że nie my, ludzie, dokonujemy czegoś pierwsi, lecz Bóg, uprzedzając nasze działanie, wychodzi nam naprzeciw, patrzy na nas i prowadzi nas ku sobie. (...) Bóg dociera do nas poprzez rzeczy materialne (...), którymi się posługuje, czyniąc je narzędziem służącym naszemu spotkaniu z Nim”, w: Benedykt XVI, *Nieśmy światu radość płynącą z prawdy o Bogu z nami*, Homilia wygłoszona podczas Mszy świętej Krzyżma w Wielki Czwartek, Watykan, 1 kwietnia 2010 roku, LR 31 (2010) nr 6 (323), s. 27.

²²² Benedykt XVI, *Przesłanie do Boga, Lectio divina* w rzymskim Wyższym Seminarium Duchownym, Rzym, 8 lutego 2013 roku, LR (2013) nr 3–4 (351), s. 25–26.

²²³ Por. A. Michalik, *Zrozumieć chrześcijaństwo*, dz. cyt., s. 99–105.

²²⁴ Por. M. Kluz, *Katolickie podstawy formacji moralnej człowieka*, dz. cyt., s. 181.

²²⁵ KKK, nr 1210.

rzenia naszego życia nabierają nowego znaczenia. Sakramenty mówią nam, że jesteśmy zbawieni i zakorzenieni w nowym życiu. Ale to nie wszystko. Sakramenty bowiem to skuteczne znaki łaski. One nie tylko mówią o zbawieniu. One je dają. Sakramenty są niejako „rękami Chrystusa”, które wciąż nas dotykają, i „słowem Chrystusa”, które wciąż do nas mówi. W sakramentach Jezus Chrystus staje się nam bliski. W nich Chrystus pozwala nam wciąż siebie dotykać²²⁶. Benedykt XVI zauważa, że „Pan w sakramentach wciąż na nowe bierze nas za rękę, by nas oczyszczać i umacniać”²²⁷.

Zbawcza działalność Chrystusa w Kościele realizuje się w sakramentach świętych²²⁸. Trudno sobie wyobrazić życie Kościoła bez tych świętych znaków. Sakramenty są związane z życiem chrześcijańskim, stanowią podstawę i wyrażają pełnię życia chrześcijańskiego²²⁹. Konstytucja o liturgii świętej *Sacrosanctum Concilium* Soboru Watykańskiego II podkreśla, że celem wszystkich sakramentów jest „uświęcenie, budowanie Mistycznego Ciała Chrystusa oraz oddawanie kultu Bogu”²³⁰. A w innym miejscu papież podkreśla, że za pośrednictwem sakramentów Chrystus daje udział w swoim życiu rzeszom braci i sióstr. Natomiast rzesze chorych uzdrawia i pociesza w sakramencie namaszczenia oraz czyni to poprzez rozmaite dzieła opieki zdrowotnej, które wspólnoty chrześcijańskie wspierają z braterską miłością, ukazując prawdziwe oblicze Bożej miłości. Nieustannie widzimy jak

²²⁶ Por. A. Kokoszka, *Zobowiązujące znaki łaski. Sakramentologia moralna*, cz. 1, Tarnów 1997, s. 11–12; Benedykt XVI, Podróż apostolska Ojca Świętego do Portugalii, 11–14 maja 2010 roku, *Wielkie zasługi Portugalii w szerzeniu wiary na różnych kontynentach*, Homilia podczas Mszy świętej na placu Terreiro do Paço, Lizbona, 11 maja 2010 roku, LR 31 (2010) nr 7 (324), s. 9.

²²⁷ Benedykt XVI, *Z Jezusem wspinamy się ku wyżynom Boga*, Homilia wygłoszona podczas Mszy świętej w Niedzielę Palmową, Watykan, 28 marca 2010 roku, LR 31 (2010) nr 6 (323), s. 24.

²²⁸ „Chrystus zawarł swoje nowe Prawo nie tylko w swoim nauczaniu, ale także (i nade wszystko) w sakramentach. Wszystkie sakramenty są same w sobie wyrazem nowego Prawa i choć każdy sakrament ukazuje to na swój sposób, to chrześcijanin przez sam udział w sakramentach może rozpoznać i uznać podstawowe wymagania miłości, której pełnię objawił Chrystus w tajemnicy paschalnej. Sakramenty niejako «wpisują» w ludzkie serce prawo miłości i w ten sposób wyrażają jednocześnie zobowiązania moralne, by żyć tym sposobem, którym obdarowuje Chrystus”, w: J. Nagórny, *Teologiczna interpretacja moralności Nowego Przymierza*, Lublin 2004, s. 360.

²²⁹ J. Królikowski, *Wyklinam cię i wypędzam. Podstawy teologii i praktyki egzorcyzmów*, Kraków 2003, s. 73.

²³⁰ KL, nr 59.

chrześcijanie na całym świecie „użycza i dalej użyczają swoich rąk, oczu i serc Chrystusowi, prawdziwemu lekarzowi ciała i dusz”, by leczyć to, co chore w wymiarze fizycznym i duchowym²³¹. Sakramenty święte są „rękami Chrystusa”, my jesteśmy „rękami Chrystusa”, kiedy sprawujemy sakramenty i w nich uczestniczymy. Jesteśmy tylko narzędziami w rękach Chrystusa. O tej prawdzie powinni pamiętać przede wszystkim kapłani, aby byli pokorni i wielkoduszni w udzielaniu sakramentów²³².

Jest rzeczą ważną, aby każdy z nas uznał jak bardzo cenne i nieodzowne jest życie sakramentalne. Sakramenty są wielkim skarbem Kościoła i zadaniem każdego z nas jest sprawowanie ich z duchowym pożytkiem. W nich dochodzi w naszym życiu do oczyszczenia, przemiany, a Pan Bóg obdarza nas swoją przyjaźnią²³³.

W katechezie poświęconej św. Piotrowi Lombardiemu, papież jako najważniejszy jego wkład w historię teologii wymienia traktaty o sakramentach, w których czytamy, że: „Sakramentem w ścisłym sensie nazywa się to, co jest takim znakiem łaski Bożej i widzialną formą łaski niewidzialnej, że ją uwidacznia i jest jej przyczyną” (Piotr Lombard, *Traktat o sakramentach* 4, 1, 4). W tym spojrzeniu na sakrament św. Piotr Lombard ujął istotę sakramentów: są one przyczyną łaski, są zdolne do rzeczywistego przekazywania życia Bożego. Późniejsi teologowie – zauważa Benedykt XVI – już nigdy tej wizji nie odrzuca i będą się posługiwali podziałem w sakramencie na element materialny i element formalny. Elementem materialnym jest rzeczywistość namacalna i widzialna, którą możemy dotknąć i zobaczyć. Natomiast elementem formalnym są słowa wypowiedane przez szafarza. Zarówno materia, jak i forma nadają duchowy sens sakramentowi, w ten sposób sprawowany jest on w sposób pełny i ważny. Dla przykładu w chrzcie świętym elementem materialnym jest woda wylewana na głowę dziecka, a elementem formalnym są słowa: „Ja ciebie chrzczę w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego”. Święty Piotr Lombard wyjaśnił ponadto, że tylko sakramenty przekazują obiektywnie łaskę Bożą i że jest ich siedem: chrzest,

²³¹ Por. Benedykt XVI, *Uzdrowienia są przesłaniem nadziei i zbawienia*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 8 lutego 2009 roku, LR 30 (2009) nr 4 (312), s. 45.

²³² Por. Benedykt XVI, *Kapłani darem dla Kościoła i świata*, dz. cyt., s. 50.

²³³ Por. Benedykt XVI, *Piotr Lombard*, Katecheza wygłoszona podczas audiencji generalnej, Watykan, 30 grudnia 2009 roku, LR 31 (2010) nr 2 (320), s. 54; Benedykt XVI, *Mistrzowie duchowi*, dz. cyt., s. 100–106.

bierzmowanie, Eucharystia, pokuta, namaszczenie chorych, kapłaństwo i małżeństwo (por. Piotr Lombard, *Sentencje* 4, 2, 1)²³⁴.

Natomiast w innej katechezie Benedykt XVI przybliżył postać i nauczenie św. Hugona z opactwa św. Wiktora. W traktacie *De Sacramentis christianae fidei – Sakramenty wiary chrześcijańskiej*, św. Hugon stwierdza, że: „Sakrament jest cielesnym bądź materialnym elementem, przedstawionym w sposób zewnętrzny i dostępny dla zmysłów, który reprezentuje przez swoje podobieństwo niewidzialną i duchową łaskę, oznacza ją, bo po to został ustanowiony, i ją zawiera, bo ma zdolność uświęcania” (9, 2: PL 176, 317)²³⁵. Według św. Hugona, sakrament określają trzy czynniki: ustanowienie przez Chrystusa, przekazanie łaski przez Boga oraz nierozwalność elementu widzialnego i niewidzialnego w sakramencie. Wizja ta jest bliska dzisiejszej wrażliwości, ponieważ sakramenty są w niej opisane językiem pełnym symboli i obrazów, które mocno przemawiają do serc ludzi²³⁶. Stąd w książce wiele uwagi poświęcimy symbolicie sakramentów świętych, jak również biblijnym obrazom, które pomogą nam dostrzec eklezjalny i eklezjotwórczy wymiar sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego.

Należy jednak pamiętać, aby łaski sakramentalne były owocnie przyjęte i właściwie wykorzystane, człowiek potrzebuje odpowiedniego środowiska, w którym dokona się proces rozwoju świadomości poszczególnych sakramentów. Jest to w szczególności teren działalności duszpasterskiej Kościoła i rodziny, która jest „Kościołem domowym”. Ukształtowanie sakramentalnego stylu życia ma ogromny wpływ na uświęcenie człowieka, które przez sakramenty święte dokonuje się w Kościele i dla Kościoła.

Kościół staje się więc przestrzenią, w której Chrystus pragnie spotykać się z człowiekiem przez sakramenty święte. „Pan Jezus bowiem – naucza Benedykt XVI – powierzył Kościołowi swoje Słowo, aby do nas nieustannie

²³⁴ Por. Benedykt XVI, *Piotr Lombard*, dz. cyt., s. 54; por. także: Benedykt XVI, *List do seminarzystów*, Watykan, 18 października 2010 roku, LR 31 (2010) nr 11 (327), s. 5; Benedykt XVI, *Orędzie na XX Światowy Dzień Chorego* 2012 roku, Watykan, 20 listopada 2011 roku, LR (2012) nr 2 (340), s. 8–9.

²³⁵ Cyt za: Benedykt XVI, *Hugon i Ryszard z opactwa św. Wiktora*, Katecheza wygłoszona podczas audyencji generalnej, Watykan, 25 listopada 2009 roku, LR 31 (2010) nr 2 (320), s. 46.

²³⁶ Por. Benedykt XVI, *Hugon i Ryszard z opactwa św. Wiktora*, dz. cyt., s. 46; por. Benedykt XVI, *Mistrzowie duchowi*, dz. cyt., s. 71–78.

przemawiać, powierzył Mu chrzest, który czyni nas dziećmi Bożymi, dał swoje Ciało i swoją Krew w Eucharystii, dał łaskę przebaczenia grzechów, zwłaszcza w sakramencie pojednania, doświadczenie komunii, będącej odblaskiem tajemnicy samej Trójcy Świętej, moc Ducha, który rodzi miłość do wszystkich²³⁷.

Sakramenty święte, które we właściwy każdemu sposób „tworzą Kościół” (św. Augustyn, *De civitate Dei*, XXII, 17) odnawiają tajemnicę paschalną Chrystusa. Wszystkie sakramenty są źródłem życia dla Kościoła, a w jego rękach narzędziami nawrócenia od Boga i pojednania między ludźmi²³⁸. Powołując się na *Katechizm Kościoła katolickiego*, można rozważać eklezjalny i eklezjotwórczy charakter sakramentów Kościoła według następującego układu: sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego (chrzest, bierzmowanie, Eucharystia); sakramenty uzdrowienia (pokuta, namaszczenie chorych); sakramenty służące wspólnocie i posłaniu wiernych (kapłaństwo i małżeństwo). Każdy z siedmiu sakramentów nakierowany jest na różnorakie potrzeby człowieka²³⁹.

Przedmiotem tejże rozprawy – ze względu na obszerny zakres materiału w nauczaniu Benedykta XVI – staną się sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego.

1.8. CHRYSZTUSOWE SAKRAMENTY WTajemniczenia CHRZEŚCIJAŃSKIEGO

Jezus Chrystus przez swoją mękę, śmierć i zmartwychwstanie daje początek Kościołowi i ustanawia sakramenty, które mają wprowadzić człowieka w tajemnicę życia chrześcijańskiego²⁴⁰. Jezus stał się całkowicie jednym z nas, aby poprzedzić nas w wędrówce do Boga Ojca. To właśnie jest wielkim pocieszeniem. Chrystus nas prowadzi, uczy nas miłości i przebaczenia. Jest z nami w sakramentach świętych: w chrzcie otrzymaliśmy Jego łaskę,

²³⁷ Benedykt XVI, *Przyszłość należy do Boga*, dz. cyt., s. 25–26.

²³⁸ Por. A. Drożdż, *Sakrament pojednania z Bogiem i z Kościołem*, dz. cyt., s. 47.

²³⁹ Por. KKK, nr 1211.

²⁴⁰ Por. Benedykt XVI, *Wasze dzieci są cennym darem Pana, który napędza ich serca swoją miłością*, Homilia podczas Mszy świętej w Niedzielę Chrztu Pańskiego, Watykan, 9 stycznia 2011 roku, LR 32 (2011) nr 3 (331), s. 16.

w bierzmowaniu Ducha Świętego, a w sakramencie Eucharystii przyjmujemy Jego ciało²⁴¹.

„Sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego: chrzest, bierzmowanie i Eucharystia – wyjaśnia *Katechizm Kościoła katolickiego* – są fundamentami całego życia chrześcijańskiego”²⁴². W Katechizmie są też przytaczane słowa papieża Pawła VI, który stwierdza, że wierni odrodzeni przez chrzest, zostają umocnieni przez sakrament bierzmowania, a w Eucharystii otrzymują pokarm życia wiecznego. W ten sposób przez sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego w coraz większym stopniu osiągają skarby życia Bożego w Kościele i postępują w doskonałej miłości, przemieniając oblicze tego świata²⁴³.

Natomiast Benedykt XVI sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego rozumie tak, iż „przez chrzest zostajemy włączeni w śmierć Chrystusa, odradzamy się w wielkiej rodzinie braci i siostr Jezusa Chrystusa; przez bierzmowanie otrzymujemy pieczęć Ducha Świętego, a przez udział w Eucharystii wchodzimy w widzialną tu, na ziemi komunię z Chrystusem i z sobą nawzajem”²⁴⁴.

W Orędziu na XXIII Światowy Dzień Młodzieży, Ojciec święty zwraca uwagę na to, że chcąc rozwijać swoje życie duchowe, musimy poddać się działaniu Ducha Świętego, który w sposób szczególny obecny jest w sakramentach świętych. Duch Święty pomaga nam, aby nasza wiara zrodziła się, umacniała się i rozwijała. Czyni to przede wszystkim dzięki sakramentom inicjacji chrześcijańskiej. Ta prawda o trzech sakramentach – mówi Benedykt XVI – będących u początków naszego chrześcijaństwa, bywa czasem niedoceniana w życiu wiary niemałej liczby chrześcijan, dla których są to tylko akty dokonane w przeszłości i niemające realnego wpływu na terażniejszość, niczym korzenie pozbawione życiodajnych soków. Ze smutkiem papież stwierdza, że po przyjęciu bierzmowania wielu młodych ludzi oddała się od wiary i od Kościoła. Oprócz tego, są też i tacy, którzy nawet nie przyjmują

²⁴¹ Por. Benedykt XVI, *Współpraca z Bogiem, który jest z nami*. Rozważanie Papieża na rozpoczęcie I Kongregacji Generalnej Synodu Biskupów, Watykan, 3 października 2005 roku, LR (2006) nr 1 (279), s. 11.

²⁴² KKK, nr 1211.

²⁴³ Por. KKK, nr 1211.

²⁴⁴ Benedykt XVI, *Niech Kongres będzie dla was owocnym doświadczeniem komunii z Chrystusem*, Przemówienie na 50. Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny w Dublinie, 17 czerwca 2012 roku, LR (2012) nr 7–8 (345), s. 41.

tego sakramentu. A przecież właśnie przez sakramenty chrztu i bierzmowania, a następnie nieprzerwanie przez Eucharystię Duch Święty czyni nas dziećmi Ojca, braćmi Jezusa, członkami Jego Kościoła, zdolnymi dawać prawdziwe świadectwo o Ewangelii i zaznawać radości, jaka płynie z wiary²⁴⁵.

Pokróćce spójrzmy na te trzy sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego, które staną się przedmiotem szczegółowej analizy w kolejnych rozdziałach książki.

Chrzest jest związany z początkiem życia chrześcijańskiego i stanowi „bramę” do innych sakramentów oraz jest „bramą” do chrześcijaństwa oraz duchowym fundamentem życia wyznawców Chrystusa²⁴⁶. Chrzest włącza mnie w nową rodzinę, gdzie Bóg jest Ojcem, Matką jest Kościół, a rodzeństwem i krewnymi są dla mnie wszyscy chrześcijanie. Jako członek wielkiej rodziny pozwalam się Kościołowi kształtować, gdyż wiem, że chce dla mnie największego dobra. W tej rodzinie jeden jest odpowiedzialny za drugiego, ponieważ ta odpowiedzialność wynika z sakramentu chrztu²⁴⁷.

Natomiast pogłębienie i umocnienie tego wszystkiego, co niesie ze sobą chrzest, dokonuje się w drugim sakramencie inicjacji chrześcijańskiej, czyli w bierzmowaniu²⁴⁸. Dopełnieniem konsekracji chrzcielnej jest bierzmowanie, nazwane sakramentem Ducha Świętego. Głównym wezwaniem moralnym wynikającym z przyjęcia sakramentu bierzmowania jest budowanie wspólnoty eklezjalnej przez odnalezienie swego właściwego miejsca w Kościele i przyjęcie pełnej odpowiedzialności za losy

²⁴⁵ Por. Benedykt XVI, *Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami* (Dz 1, 8), Orędzie na XXIII Światowy Dzień Młodzieży, Lorenzago, 20 lipca 2007 roku, LR (2007) nr 9 (296), s. 27; por. także: Benedykt XVI, *Święty Szczepan jest wzorem dla wszystkich, którzy pragną służyć nowej ewangelizacji*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 26 grudnia 2012 roku, LR (2013) nr 2 (350), s. 12; B. Testa, *Sakramenty Kościoła*, przekł. L. Balter, Poznań 1998, s. 113–116.

²⁴⁶ Por. M. Kluz, *Katolickie podstawy formacji moralnej człowieka*, dz. cyt., Kraków 2012, s. 182.

²⁴⁷ Por. Benedykt XVI, *Przyszłość należy do Boga*, dz. cyt., s. 25–26; por. także Benedykt XVI, *Przebaczenie przemienia świat i buduje pokój*, Homilia podczas Mszy świętej w uroczystość Zesłania Ducha Świętego i święcenia kapłańskie, 15 maja 2005 roku, LR (2005) nr 7–8 (275), s. 22.

²⁴⁸ Por. KKK, nr: 1233, 1304, 1306, 1316; por. także: J. Królikowski, *Umocnienie i dopełnienie chrztu. Z teologii bierzmowania jako sakramentu wtajemniczenia chrześcijańskiego*, w: *Dziś się bierzmowany. Problemy i wyzwania*, red. J. Stala, Kielce 2005, s. 44–45; W. Pałęcki, *Eucharystia w świetle teologii misteriiów i posynodalnej adhortacji „Sacramentum caritatis” papieża Benedykta XVI*, „Liturgia Sacra” 14 (2008) nr 2, s. 344–346.

Kościół²⁴⁹. Ku temu celowi ma też zmierzać szeroko rozumiana formacja człowieka. Bierzmowanie ma na celu pogłębienie wiary otrzymanej podczas chrztu i uczynienie osoby bierzmowanej dojrzałym chrześcijaninem. Te dwa sakramenty tworzą wewnętrzną jedność i stanowią podstawowy depozyt życia i powołania chrześcijańskiego. Potrzeba wiele czynników, aby nie zmarnować łask, które wypływają z tych dwóch sakramentów. Stąd oprócz formacji człowieka, potrzebna jest odpowiednia dyspozycja i otwartość osoby przyjmującej sakramenty. Niewątpliwie tym, co ułatwia rozwój naszej wiary i wypełnianie obowiązków płynących z tych sakramentów jest środowisko: rodzinne i parafialne, w którym żyjemy²⁵⁰.

Papież zwraca nam uwagę, że w pracy duszpasterskiej, na drodze wtajemniczenia należy zawsze angażować rodzinę. A w adhortacji apostołskiej *Sacramentum caritatis* tak napisze: „Przyjęcie Chrztu, Bierzmowania i przystąpienie po raz pierwszy do Eucharystii są momentami decydującymi nie tylko dla osoby, która przyjmuje te sakramenty, ale również dla całej rodziny; w tym zadaniu wychowawczym rodzina winna być wspierana przez wszystkie wspólnoty kościelne”²⁵¹.

Chrzest i bierzmowanie zajmują fundamentalne miejsce w życiu i posłannictwie współczesnego Kościoła. Te dwa sakramenty niosą w sobie wielkie bogactwo i różnorodność Bożej łaski oraz przyczyniają się w istotny sposób do budowania wspólnoty Kościoła²⁵². Przez wierne wypełnianie wszystkich zadań we wspólnocie Kościoła, płynących z sakramentu chrztu i bierzmowania, chrześcijanie mogą stać się „znakiem i narzędziem wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem i jedności całego rodzaju ludzkiego”²⁵³.

Dopełnieniem wtajemniczenia chrześcijańskiego jest Eucharystia, na co wskazuje *Katechizm Kościoła katolickiego*: „Ci, którzy przez chrzest zostali wyniesieni do godności królewskiego kapłaństwa, a przez bierzmowanie zostali głębiej upodobnieni do Chrystusa, za pośrednictwem Eucharystii

²⁴⁹ Por. *Wprowadzenie teologiczne i pastoralne*, w: *Obrzęd bierzmowania*, Katowice 2003, nr 2; por. także: B. Nadolski, *Liturgika*, cz. 3: *Sakramenty. Sakramentalia. Błogosławieństwa*, Poznań 1992, s. 76–77; Z. Janiec, *Komunikacja sakramentalna w liturgii*, „*Liturgia Sacra*” 13 (2007) nr 1, s. 53; W. Bołoz, *Eklezjalne aspekty moralności chrześcijańskiej*, Kraków 1992, s. 123.

²⁵⁰ Por. M. Kluz, *Katolickie podstawy formacji moralnej człowieka*, dz. cyt., s. 182–193.

²⁵¹ Por. SC, nr 19.

²⁵² Por. M. Kluz, *Dynamizm sakramentów chrztu i bierzmowania*, dz. cyt., s. 71.

²⁵³ KK, nr 1.

uczestniczą razem z całą wspólnotą w ofierze Pana”²⁵⁴. Według św. Jana Pawła II Eucharystia jest „ośrodkiem i szczytem całego życia sakramentalnego, poprzez które każdy chrześcijanin doznaje zbawczej mocy Odkupienia, poczynając od misterium Chrztu świętego”²⁵⁵. Eucharystia jest szczególnym sakramentem zjednoczenia z Chrystusem, jest „mistycznym centrum chrześcijaństwa”, budującym coraz ściślejszą wspólnotę miłości z Bogiem i z innymi ludźmi²⁵⁶. Należy również pamiętać, że Eucharystia jest nie tylko źródłem wszystkich sakramentów, ale „sakramentem sakramentów”, ponieważ działa w niej Chrystus zmartwychwstały²⁵⁷.

Sobór Watykański II mówi, że Chrystus ustanawiając z miłości Najświętszą Eucharystię powierzył Kościołowi „sakrament miłosierdzia, znak jedności, węzeł miłości, ucztę paschalną”²⁵⁸. Chrystus przez Eucharystię wciąż przekazuje nam swoją miłość, którą żył aż do śmierci na krzyżu²⁵⁹. Z Eucharystią wiąże się całe życie chrześcijańskie oraz zawiera się w niej całe duchowe dobro Kościoła. Eucharystia jest również źródłem i szczytem całej ewangelizacji Kościoła²⁶⁰.

Benedykt XVI zachęca nas, abyśmy znajdowali w Eucharystii źródło swego życia wiary i chrześcijańskiego świadectwa, wiernie uczestnicząc w niedzielnej Mszy Świętej, także w dni powszednie, jeżeli jest to możliwe²⁶¹. Podobnie podczas wizyty duszpasterskiej w Turynie, na spotkaniu z młodzieżą, papież zachęcał młodych uczestników nie tylko do czerpania z Eucharystii, ale w ogóle do korzystania z sakramentów. Mówił, że „Jezus chce być waszym przyjacielem, waszym bratem w życiu, nauczycielem, wskazującym wam drogę, którą trzeba przejść, aby osiągnąć szczęście. On kocha was takich,

²⁵⁴ KKK, nr 1322; por. P. Petryk, *Eucharystia centrum życia chrześcijańskiego*, w: *Jezus Eucharystyczny*, red. M. Rusecki, M. Cisło, Lublin 1997, s. 133.

²⁵⁵ RH, nr 20; por. także Benedykt XVI, *Liturgia jest szczególnym świadkiem żywej Tradycji Kościoła*, Przemówienie do uczestników IX Międzynarodowego Kongresu Liturgicznego, Watykan, 6 maja 2011 roku, LR 32 (2011) nr 7 (335), s. 24.

²⁵⁶ Por. J. Ratzinger, *Pielgrzymująca wspólnota wiary. Kościół jako komunია*, tłum. W. Szymona, Kraków 2002, s. 108.

²⁵⁷ Por. B. Nadolski, *Odpowiedzi na 101 pytań o Mszę świętą*, Kraków 2005, s. 35.

²⁵⁸ KL, nr 47.

²⁵⁹ Por. Benedykt XVI, *Trzeba odważnie i wytrwale bronić rodzin migrantów*, Przemówienie do uczestników sesji plenarnej Papieskiej Rady ds. Duszpasterstwa Migrantów i Podróżujących, Watykan, 15 maja 2008 roku, LR 29 (2008) nr 6 (304), s. 43.

²⁶⁰ Por. DP, nr 5.

²⁶¹ Por. Benedykt XVI, *Misjonarze nowej ewangelizacji*, Orędzie na Światowy Dzień Młodzieży 2013 roku, Watykan, 18 października 2012 roku, LR (2013) nr 1 (349), s. 17.

jacy jesteście, słabych i kruchych, i pragnie, aby dotyk Jego miłości mógł was przemienić. Przeżywajcie to spotkanie z miłością Chrystusa w silnej więzi z Nim; przeżywajcie je w Kościele, przede wszystkim w sakramentach”²⁶².

Papież mówił, że sakramenty inicjacji chrześcijańskiej – chrzest, bierzmowanie i Eucharystia – są postrzegane jako etapy drogi narodzin do dojrzałego życia chrześcijańskiego przez organiczny proces inicjacji w wiarę. W ostatnich dziesięcioleciach rozwinęła się obiecująco w Kościele refleksja nad kwestią inicjacji chrześcijańskiej, co pobudziło także do dyskusji na temat różnych jej aspektów, wymagających pogłębienia. Przy przeglądzie sprawy udzielania sakramentów inicjacji chrześcijańskiej doszedł do głosu problem ich kolejności, zwłaszcza miejsca sakramentu bierzmowania. Co do tego w Kościele istnieją różne tradycje i obrządki. Jeżeli chodzi o kolejność sakramentów inicjacji dorosłych, zwyczajnie Wschodu zbieżne są z praktyką Zachodu. Różnice pojawiają się przy udzielaniu sakramentu bierzmowania młodzieży. Znalezienie podzielanego przez wszystkich rozwiązania problemu właściwego miejsca dla sakramentu bierzmowania pozostaje kwestią wymagającą przemyślenia ze strony Kościoła²⁶³.

1.9. SAKRAMENTALNE PODSTAWY ŻYCIA CHRZEŚCIJAŃSKIEGO W KOŚCIELE

Na duchowym szlaku życia chrześcijańskiego nie jesteśmy sami, ponieważ od samego początku Kościół towarzyszy nam i nas wspiera słowem Bożym i sakramentami świętymi. Kościół nieustannie wzywa: „Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię” (Mk 1, 15)²⁶⁴. To nawrócenie i wiara w Ewangelię

²⁶² Benedykt XVI, Wizyta duszpasterska Ojca Świętego w Turynie, *Odważnie dokonujcie wyborów na całe życie i bądźcie im wierni*, Przemówienie podczas spotkania z młodzieżą, Turyn, 2 maja 2010 roku, LR 31 (2010) nr 7 (324), s. 36.

²⁶³ Por. VD, nr 18; zob. szerzej B. Nadolski, *Leksykon liturgii*, dz. cyt., s. 543–550; por. także: O. Casel, *Chrześcijańskie misterium kultu*, przekł. M. Wolicki, Kraków 2000, s. 86–87; J. Daniélou, *Pisma wybrane*, przekł. Sz. Fedorowicz, Kraków 2011, s. 66–79.

²⁶⁴ Kto pragnie cieszyć się radością Ewangelii musi przejść drogę nawrócenia. Św. Hieronim tak komentuje te słowa z Ewangelii św. Marka: „Mieszaniina radości i smutku. Słodczyz jabłka rekompensuje gorzyc korzenia. Nadzieja wzbogacenia się czyni miłymi niebezpieczeństwa morza. Oczekiwanie zdrowia łagodzi obrzydliwość lekarstwa. Kto pragnie orzecha, rozbija skorupę, tak samo, kto pragnie radości czystego sumienia, przełknie gorzyc pokuty” (św. Hieronim, *Komentarz do Ewangelii*), w: *Ojcowie Kościoła komentują*

dokonuje się przez sakramenty. Każdy dzień jest upragnionym czasem łaski, bo każdy dzień zachęca nas, byśmy z wiarą oddali się Jezusowi, zaufali Mu, trwali z Nim na modlitwie, dzielili Jego styl życia z innymi, uczyli się od Niego prawdziwej miłości oraz naśladowali Go w codziennym wypełnianiu woli Ojca²⁶⁵. Wiara Kościoła jest wiarą w Jezusa Chrystusa „Zbawiciela świata; którego czcimy w sakramentach jako źródło i filar życia Kościoła”²⁶⁶. Kościół przez sprawowanie sakramentów staje się także miejscem rozpoznawania woli Bożej i miejscem wyborów moralnych. Dzięki temu życie chrześcijanina jest ściśle związane z życiem sakramentalnym²⁶⁷.

Sakramenty są podstawą życia chrześcijańskiego w Kościele. Jednak, aby sakramenty mogły istnieć i przynosić owoce potrzebne są pewne czynniki, do których zaliczymy: wiarę, głoszenie słowa Bożego, liturgię i modlitwę. Najpierw rodzi się pytanie: Czy ja wierzę, że w sakramentach przychodzi do mnie i jest obecny Chrystus, który chce mojego zbawienia? Jeśli tak, to czy tę prawdę pozostawiam jedynie dla siebie, czy też głoszę ją innym, przez co prowadzę ich do przyjęcia wiary i do przyjęcia sakramentów? Jeśli tak, to przyjęcie sakramentów i udział w nich będzie dokonywał się podczas liturgii w Kościele. A tym wszystkim, co to scala i łączy będzie moja osobista relacja z Bogiem w codziennej modlitwie.

I te elementy zostaną omówione, które ukażą nam, że sakramenty są podstawą życia chrześcijańskiego w Kościele. Sakramenty nie mogą istnieć same od siebie – bez udziału Boga, człowieka i Kościoła, nie miały by wówczas sensu i przestały by istnieć.

1.9.1. WIARA

Benedykt XVI wielokrotnie w swoich przemówieniach ukazywał ścisły związek, jaki zachodzi pomiędzy wiarą a sakramentami. Najpierw musimy

Biblię. Nowy Testament II. Ewangelia według św. Marka, Poznań 2009, s. 16; por. P. Łabu-da, *Królestwo Boże wśród was jest. Cuda Jezusa*, w: *Kościół. Narodziny Kościoła i rozwój eklezjologii chrześcijańskiej*, dz. cyt., s. 53–55.

²⁶⁵ Benedykt XVI, *Nawrócenie oznacza dążenie do wysokiej miary życia chrześcijańskiego*, dz. cyt., s. 42.

²⁶⁶ Benedykt XVI, *Kompendium przedstawia wiarę Kościoła w Jezusa Chrystusa*. Prezentacja Kompendium Katechizmu Kościoła Katolickiego, Rzym, 28 czerwca 2005 roku, LR, 276 (2005) nr 9, s. 13.

²⁶⁷ Por. J. Nagórny, *Historiozbawczy fundament moralności chrześcijańskiej*, w: *Teologia moralna kresu II tysiąclecia*, pod red. J. Nagórny, K. Jeżyna, Lublin 1998, s. 165–166.

uświadomić sobie, że sakrament jest spotkaniem Boga z człowiekiem w Kościele²⁶⁸. Oczywiście inicjatywa tego spotkania zawsze pochodzi od Boga, ale sakrament nie jest jedynie działaniem Stwórcy. Drugą stroną spotkania jest człowiek, który musi z wiarą przyjąć zaproszenie, jakie kieruje do niego sam Bóg. To właśnie wiara staje się pierwszym i głównym czynnikiem, aby mogło dojść do naszego spotkania z Bogiem w sakramentach świętych. Wiara usprawiedliwia przyjmowanie sakramentu, pozwala ona zrozumieć sens i dostrzec jego zbawczy charakter. Sakrament przyjmowany bez wiary byłby zakłamanie²⁶⁹. Podstawą przyjęcia i owocnego przeżywania sakramentów jest wiara człowieka. To właśnie wiara w obecność Chrystusa w sakramentach świętych będzie kształtować życie chrześcijanina. Sakrament przyjęty z wiarą staje się podstawą życia chrześcijańskiego i ma moc uzdrawiania. Dzięki wierze, sakramenty święte mają moc uzdrawiania duchowego i fizycznego i urzeczywistniają się słowa: „Idź, twoja wiara cię uzdrowiła” (Łk 17, 19)²⁷⁰. Nic dziwnego, że Benedykt XVI zachęca: „Znajdujcie pokarm i duchowe uzdrowienie w sakramentach”²⁷¹. Wiara jest także przyzwoleniem, by Bóg prowadził mocą swojego słowa i przez sakramenty do zrozumienia, co mamy czynić, jaką pójść drogą, jak żyć, aby nie upaść²⁷². Wiara ma również zasadniczy aspekt, który dotyczy nie tylko umysłu i serca, lecz całego naszego życia²⁷³.

Wiara i sakramenty to relacja dwustronna. Nie tylko wiara rodzi sakramenty, ale i sakramenty rodzą, budują, rozwijają i pogłębiają wiarę. Sakramenty są wyrazem cielesności naszej wiary, która obejmuje ciało i duszę – całego człowieka²⁷⁴. Wiara Kościoła, a więc i każdego jego członka

²⁶⁸ Por. K. Jeżyna, *Sakramentalny charakter życia moralnego*, dz. cyt., s. 5–8.

²⁶⁹ Por. A. Kokoszka, *Zobowiązujące znaki łaski. Sakramentologia moralna*, cz. 1, Tarnów 1997, s. 13–14.

²⁷⁰ Benedykt XVI, *Kościół w Afryce nie jest sam*, Homilia wygłoszona podczas Mszy świętej na zakończenie Synodu, Watykan, 25 października 2009 roku, LR 31 (2010) nr 1 (319), s. 41.

²⁷¹ Benedykt XVI, *Podróż apostolska Ojca Świętego na Malte*, 17–18 kwietnia 2010 roku, *Bądźcie serdecznymi przyjaciółmi Jezusa*, Spotkanie z młodzieżą w porcie, Valletta, 18 kwietnia 2010 roku, LR 31 (2010) nr 6 (323), s. 14.

²⁷² Benedykt XVI, *W ocenie Bożej dobroci*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 5 grudnia 2012 roku, LR (2013) nr 2 (350), s. 39–40.

²⁷³ Benedykt XVI, *Tajemnica Boga, który ma ręce i serce człowieka*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 9 stycznia 2013 roku, LR (2013) nr 2 (350), s. 47.

²⁷⁴ Benedykt XVI, *Orędzie na XX Światowy Dzień Chorego 2012 roku*, dz. cyt., s. 8–9; por. Benedykt XVI, *Bądźmy prawdziwymi chrześcijanami, godnymi tego miana*, Homilia

jest istotowo wiarą eucharystyczną i karmi się ona w szczególny sposób przy stole Eucharystii. Wiara i sakramenty to dwa uzupełniające się aspekty życia chrześcijańskiego. Wiara dzięki łasce sakramentalnej karmi się i wzrasta w spotkaniu ze zmartwychwstałym Panem w Eucharystii. Dlatego też, sakrament ołtarza pozostaje zawsze w centrum życia chrześcijańskiego w Kościele²⁷⁵. Jak zauważy Benedykt XVI: „Im żywsza jest wiara eucharystyczna w Ludzie Bożym, tym głębsze jest jego uczestnictwo w życiu kościelnym poprzez świadome przyłgnięcie do misji, jaką Chrystus powierzył swoim uczniom. Świadczy o tym sama historia Kościoła. Każda wielka reforma wiąże się w jakiś sposób z odkryciem w wierze obecności eucharystycznej Pana wśród swego ludu”²⁷⁶.

Natomiast w Liście apostołskim *Porta fidei*, ogłaszającym Rok Wiary, papież pisze, że to właśnie w sakramentach obecny jest Jezus Chrystus, który nie tylko działa, ale nadal buduje wiarę Kościoła: „Bez liturgii i sakramentów wyznanie wiary nie miałoby skuteczności, gdyż zabrakłoby łaski, która wspiera świadectwo chrześcijan”²⁷⁷.

Ojciec święty podkreśla, że każdy wierzący odczuwa potrzebę kształtowania swojego życia chrześcijańskiego na wzór Serca Chrystusa, by miłować Boga i bliźniego tak, jak miłuje Chrystus²⁷⁸. Doskonałość miłości jest uzależniona od pogłębiania naszej wiary przez: rozważanie słowa Bożego, modlitwę oraz udział w sakramentach świętych, przyjmując zwłaszcza często i pobożnie Komunię Świętą²⁷⁹. Każdy bowiem wierzący może

podczas Mszy świętej Krzyżma w Wielki Czwartek, Watykan, 21 kwietnia 2011 roku, LR 32 (2011) nr 6 (334), s. 33–34.

²⁷⁵ Por. G. Bachanek, *Rozwój nauczania Josepha Ratzingera o Eucharystii*, dz. cyt., s. 111–114; por. także A. Derdziuk, *Sakramenty wcielone w codzienność*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 43 (2010) nr 2, s. 333–334.

²⁷⁶ SC, nr 6; por. Benedykt XVI, *Kompendium przedstawia wiarę Kościoła w Jezusa Chrystusa*, dz. cyt., s. 13.

²⁷⁷ PF, nr 11.

²⁷⁸ „Włączeni w życie Boże przez sakramenty, mamy na co dzień otwierać się na działanie Bożej łaski, aby wzrastać w miłości Boga i bliźniego”, w: Benedykt XVI, *Niewysłowiona tajemnica Najświętszej Trójcy*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 9 maja 2010 roku, LR 31 (2010) nr 7 (324), s. 57.

²⁷⁹ Por. Benedykt XVI, *Święta Katarzyna ze Sieny*, Katecheza podczas audyencji generalnej, Watykan, 24 listopada 2010 roku, LR 32 (2011) nr 1 (329), s. 50; por. także: Benedykt XVI, *Kananejka wzorem nawrócenia*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Castel Gandolfo, 14 sierpnia 2011 roku, LR 32 (2011) nr 10–11 (337), s. 53; Benedykt XVI, *Z Bogiem*

doświadczyc w Kościele nieocenionej łaski, jeśli tylko będzie przystępować do uświęcających sakramentów²⁸⁰.

1.9.2. GŁOSZENIE SŁOWA BOŻEGO

Wiara rodzi się ze słuchania słowa Bożego²⁸¹. Aby ktoś mógł wzrastać w wierze podstawą życia chrześcijańskiego staje się głoszenie Słowa połączone z udzielaniem sakramentów świętych. Jest to misyjny nakaz, jaki Jezus zostawił swoim uczniom, mówiąc: „Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem” (Mt 28, 19–20)²⁸². Są to słowa proste i zrozumiałe, ale wymagające. Wskazują one bowiem na obowiązek głoszenia słowa Bożego i potrzebę życia sakramentalnego. Jest to podstawowy obowiązek chrześcijanina, aby konsekwencją wiary było głoszenie Ewangelii, która prowadzi do sakramentów. Benedykt XVI ostrzeża: „tam, gdzie ludzie nie znają Boga i Jego woli, gdzie nie ma wiary w Jezusa Chrystusa i w Jego obecność podczas sprawowania sakramentów, tam brakuje tego, co istotne, także do rozwiązywania pilnych problemów społecznych i politycznych”²⁸³. W tej przestrodze dostrzegamy, jak wielki wpływ na codzienne życie ma wiara, sakramenty święte i głoszenie słowa Bożego. Główne środki, jakimi dysponujemy, aby głosić słowo Boże to chrzest i katecheza.

stawić czoło, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 5 lutego 2012 roku, LR (2012) nr 4 (342), s. 52.

²⁸⁰ Benedykt XVI, *Bądźcie świadkami radości płynącej z wiary*, Przemówienie do członków Odnowy w Duchu Świętym we Włoszech, Watykan, 26 maja 2012 roku, LR (2012) nr 7–8 (345), s. 32–33.

²⁸¹ „Jeśli wiara «rodzi się z tego, co się słyszy» (Rz 10, 17), to prawdą jest także że tak wierzymy, jak słyszymy. Często nasza wiara jest jurydyczna, złożona z zakazów i nakazów, ponieważ w słowie Boga słyszymy tylko normy. A wtedy wiara rodzi się jedynie z norm, zakazów, nakazów, które słyszymy w Słowie Bożym. Otóż wiara przeżywana jedynie z perspektywy norm i nakazów sprawia, że zatrzymujemy się tylko na tym, co zewnętrzne. Zatrzymujemy się na zewnętrznych postawach i zachowaniach, na zewnętrznej poprawności. Nie jesteśmy wtedy zdolni wejść w głąb wiary – w doświadczenie pogłębionej relacji z Bogiem”, w: K. Wons, *Wiara i kryzysy w świetle Słowa Bożego*, Kraków 2015, s. 18.

²⁸² Por. J. Królikowski, *Tajemnica Trójjedynego*, dz. cyt., s. 208.

²⁸³ Benedykt XVI, *Podróż apostołska do Brazylii*, 9–14 maja 2007 roku, *Musimy być wiernymi sługami słowa*, Przemówienie podczas spotkania z biskupami brazylijskimi, São Paulo, 11 maja 2007 roku, LR (2007) nr 7–8 (295), s. 24–25; por. J. Ratzinger, *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*, tłum. Z. Włodek, Kraków 2006, s. 89–94.

„Oznacza to – wyjaśnia papież – że musimy prowadzić ludzi, którym głosimy Ewangelię, do spotkania z Chrystusem żyjącym, zwłaszcza w Jego Słowie i w sakramentach: w ten sposób będą mogli w Niego uwierzyć, poznają Boga i będą żyli Jego łaską”²⁸⁴.

Benedykt XVI w jednej z homilii podczas Mszy świętej Wieczery Pańskiej powiedział, że słowo i sakrament, czyli przesłanie i dar są nierozdzielnie ze sobą związane²⁸⁵. Papież uzmysławia nas, że z tej nierozdzielności słowa i sakramentu wynika, że sprawowanie sakramentu samo w sobie jest głoszeniem, a zatem drogą, jaką należy iść, aby urzeczywistnić nową ewangelizację²⁸⁶. Dzięki nim możemy słuchać, widzieć i dotykać Pana Jezusa w Kościele²⁸⁷.

W misji głoszenia słowa Bożego ważne jest naśladowanie Chrystusa, choć jest ono dzisiaj trudne, jak zauważa ojciec święty. Stąd tak ważne jest, aby nieustannie słuchać słowa Bożego i spotykać się z Jezusem w sakramentach, aby być wiarygodnym głosicielem Ewangelii²⁸⁸. Benedykt XVI współczesnego człowieka nazywa „zebrzącym o Boga”, który nosi w sobie pragnienie poznania Boga²⁸⁹. Ze względu na ten skrajnie ubogi stan duchowy człowieka potrzebna jest ewangelizacja, która jest głoszeniem słowa Bożego i życiem sakramentalnym. Dzięki temu będziemy odnawiać „całe państwo ludzi, ażeby mogło stać się państwem Bożym”²⁹⁰.

Kiedy mówimy o współczesnym człowieku „zebrzącym o Boga”, który poszukuje pokarmu, papież przybliży nam fragment z Księgi Izajasza. Bóg przez proroka Izajasza przestrzega Izraelitów – a dzisiaj nas – przed

²⁸⁴ Benedykt XVI, *Misjonarze nowej ewangelizacji*, dz. cyt., s. 17.

²⁸⁵ Benedykt XVI, *Eucharystia jest tajemnicą wielkiej bliskości i komunii każdego człowieka z Panem*, Homilia podczas Mszy świętej Wieczery Pańskiej, Watykan, 21 kwietnia 2011 roku, LR 32 (2011) nr 6 (334), s. 35; por. DCE, nr 25.

²⁸⁶ Por. Benedykt XVI, *Spowiedź sakramentalna siłą nowej ewangelizacji*, Przemówienie do uczestników kursu dla spowiedników, Watykan, 9 marca 2012 roku, LR (2012) nr 5 (343), s. 47.

²⁸⁷ Por. Benedykt XVI, *Po wniebowstąpieniu Pan jest z nami w nowy sposób*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 16 maja 2010 roku, LR 31 (2010) nr 7 (324), s. 55.

²⁸⁸ Por. Benedykt XVI, *Powołania w służbie wspólnot Kościoła*, Orędzie na 48. Światowy Dzień Modlitw o Powołania, Watykan, 15 listopada 2010 roku, LR 32 (2011) nr 3 (331), s. 5.

²⁸⁹ Por. Benedykt XVI, *Tajemnicze pragnienie Boga*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 7 listopada 2012 roku, LR (2013) nr 1 (349), s. 38.

²⁹⁰ Benedykt XVI, *Aby mówić o Bogu w naszych czasach*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 28 listopada 2012 roku, LR (2013) nr 1 (349), s. 44–45; por. także J. Ratzinger, *Kościół – znak wśród narodów*, s. 1140–1149 (Opera Omnia, VIII/2).

niebezpieczeństwem, jakim jest czerpanie z niewłaściwych źródeł, by zaspokoić pragnienie i głód: „Czemu wydajecie pieniądze na to, co nie jest chlebem? I waszą pracę – na to, co nie nasyci?” (Iz 55, 2). Bóg chce nas napoić i nakarmić dobrymi rzeczami, tym, co wyjdzie nam na zdrowie. Tymczasem my wybieramy źródła, które nam szkodzą i zatrują nasze życie. Musimy dostrzec, że Bóg chce nam dać przede wszystkim samego siebie i czyni to przez sakramenty i swoje słowo. Zapowiedź Izajasza wyrażona w słowach: „Z weselem czerpać będziemy ze źródeł zbawienia” (Iz 12, 3) zobowiązuje nas do czerpania z dobrych źródeł dla dobra naszego oraz tych, którzy zostali nam powierzeni i za których jesteśmy odpowiedzialni. Benedykt XVI wyjaśnia, że źródłami zbawienia są: słowo Boże i sakramenty. Dorosły i dojrzały chrześcijanin zobowiązany jest, aby prowadzić młodszych i niedojrzałych w wierze do właściwych i dobrych źródeł. Papież przestrzega, że „jeżeli oddalimy się od źródła, jako pierwsi odczujemy negatywne tego skutki i nie będziemy już w stanie wychowywać innych”²⁹¹.

1.9.3. LITURGIA

Życie sakramentalne chrześcijanina dokonuje się w Kościele przez liturgię, bez której nie ma sakramentów ani życia chrześcijańskiego. Stąd tak ważne jest, aby liturgię dobrze rozumieć i właściwie przygotowywać²⁹², ponieważ tylko wtedy wyda ona duchowe owoce. Benedykt XVI bardzo wiele uwagi w swoim nauczaniu poświęca liturgii. Za swoim poprzednikiem, papieżem Leonem Wielkim, podkreśla, że „liturgia chrześcijańska nie jest wspomnianiem wydarzeń, które minęły, ale uobecnianiem rzeczywistości niewidzialnych, działających w życiu każdego człowieka” (Leon Wielki, *Kazanie* 64, 1–2)²⁹³.

²⁹¹ Benedykt XVI, *Modlitwa i sakramenty dają nam światło prawdy*, Homilia podczas Mszy świętej w Niedzielę Chrztu Pańskiego, Watykan, 8 stycznia 2012 roku, LR (2012) nr 2 (340), s. 26.

²⁹² „Musimy uczyć się coraz lepiej rozumieć świętą liturgię w całej jej istocie, pogłębiać zażyłość z nią, tak aby stała się ona duszą naszego codziennego życia. Właśnie wtedy sprawujemy ją w należyty sposób, wtedy rodzi się ars celebrandi, sztuka celebracji. W tej sztuce nie może być żadnego fałszu”, w: Benedykt XVI, *Kapłan musi czuwać, żeby świat był wrażliwy na Boga*, Homilia podczas Mszy świętej Krzyżma w Wielki Czwartek, Watykan, 20 marca 2008 roku, LR 29 (2008) nr 5 (303), s. 6.

²⁹³ Por. Benedykt XVI, *Święty Leon Wielki*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 5 marca 2008 roku, LR 29 (2008) nr 4 (302), s. 45.

Ojciec święty uwrażliwia nas, że liturgia chrześcijańska ze swojej natury jest zawsze głoszeniem słowa Bożego, stąd musi być świadectwem naszej wiary. Liturgię mamy kochać i nią żyć, bo w niej poprzez sakramenty dokonuje się nasze zbawienie²⁹⁴.

Liturgia jest wielkim dziełem Chrystusa i Kościoła²⁹⁵. Dziełem Chrystusa, ponieważ w liturgii wciąż na nowo uobecnia się męka, śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa. To dzieło zbawcze Jezusa nie jest tylko wydarzeniem historycznym, ale jest zawsze obecne w Mistycznym Ciele Chrystusa. To dzieło zbawcze Pana Jezusa, które jest prawdziwą treścią liturgii, jest także dziełem Kościoła. Gdy celebруем sakramenty święte, to wówczas Chrystus zanurza nas w swoim dziele zbawienia, dzięki czemu przechodzimy od śmierci do życia, od grzechu do świętości²⁹⁶. Na takie postrzeganie sakramentów uwrażliwiał papież, mówiąc: „Za każdym razem, kiedy gromadzicie się na Mszy świętej, kiedy idziecie do spowiedzi, za każdym razem, gdy przystępujecie do jednego z sakramentów, Jezus czyni swoje dzieło”²⁹⁷.

Benedykt XVI podczas audiencji generalnej w katechezie zatytułowanej *Liturgia jest służbą i uczestnictwem w dziele Bożym* (26.09.2012) zadaje pytanie: „Gdzie uobecnia się dzisiaj dla nas, dla mnie tajemnica śmierci i zmartwychwstania Chrystusa, która przynosi zbawienie?”. Po czym odpowiada, że to wszystko dokonuje się w działaniu Chrystusa poprzez Kościół w liturgii, „zwłaszcza w sakramencie Eucharystii, w którym staje się obecna ofiara Syna Bożego, który nas odkupił; w sakramencie pojednania, w którym przechodzi się od śmierci grzechu do nowego życia; i w innych czynnościach sakramentalnych, które nas uświęcają”²⁹⁸. Natomiast w *Katechizmie Kościoła katolickiego* czytamy: „Celebracja sakramentalna jest spotkaniem

²⁹⁴ Por. Benedykt XVI, *Kapłan musi czuwać, żeby świat był wrażliwy na Boga*, dz. cyt., s. 6–7; por. także A. Torielli, *Rattinger strażnik wiary*, dz. cyt., s. 187–197.

²⁹⁵ Por. KL, nr 7.

²⁹⁶ Por. Benedykt XVI, *Eucharystia otwarta na wszystkich jest prawdziwym miejscem jedności*, Przemówienie do wspólnoty Drogi Neokatechumenalnej, Watykan, 20 stycznia 2012 roku, LR (2012) nr 3 (341), s. 18; por. także Benedykt XVI, *W blasku Bożego Narodzenia*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 5 stycznia 2011 roku, LR 32 (2011) nr 3 (331), s. 31.

²⁹⁷ Benedykt XVI, *Podróż apostołska do Stanów Zjednoczonych Ameryki*, 15–21 kwietnia 2008 roku, *Wy jesteście uczniami Chrystusa w dzisiejszym świecie*, Przemówienie do młodzieży w Seminarium św. Józefa w Nowym Yorku, Nowy York, 19 kwietnia 2008 roku, LR 29 (2008) nr 6 (304), s. 24.

²⁹⁸ Benedykt XVI, *Panie, naucz nas modlić się*, dz. cyt., s. 283.

dzieci Bożych z Ojcem w Chrystusie i Duchu Świętym: spotkanie to wyraża się jako dialog przez czynności i słowa²⁹⁹. Dlatego tak ważne jest, aby celebrowanie liturgiczne było modlitwą – rozmową z Bogiem. Benedykt XVI dopowie, że to właśnie w liturgii odnajdujemy cały Kościół pogrążony w modlitwie. To właśnie osobista modlitwa, chwile cichej kontemplacji i uczestnictwo w liturgii Kościoła przybliżają nas do Boga i przygotowują do służenia innym³⁰⁰.

1.9.4. MODLITWA

Łączącym elementem omawiane do tej pory sakramentalne podstawy życia chrześcijańskiego jest nasza codzienna modlitwa. „Dla chrześcijan – to znaczy tych, którzy uznają Jezusa za swoją Drogę, Prawdę i Życie, za Tego, który objawia Bóstwo, dzięki któremu jesteśmy w Bogu, a Bóg jest w nas – modlitwa powinna być najmniej skomplikowaną, najprostszą czynnością³⁰¹.

„Znajdźcie w swoim życiu miejsce na modlitwę!” – mówi Benedykt XVI w Orędziu na XXIV Światowy Dzień Młodzieży. Możemy modlić się w samotności, jednak Kościół zachęca nas do modlitwy wspólnotowej, zgodnie ze słowami Chrystusa: „Bo gdzie są dwaj albo trzej zebrani w imię moje, tam jestem pośród nich” (Mt 18, 20). Mamy wiele możliwości, sposobów i form modlitwy. Są stowarzyszenia, grupy i ruchy, spotkania i drogi, dzięki którym można uczyć się modlitwy i wzrastać w przeżywaniu wiary. Papież zachęca nas, abyśmy brali udział w liturgii w sposób szczególny w swoich parafiach, a także abyśmy obficie posilali się słowem Bożym i aktywnie uczestniczyli w sakramentach świętych. Modlitwa obecna jest w każdym sakramencie. Jest obecna w Eucharystii, która jest szczytem i centrum życia chrześcijańskiego w Kościele. Do wspólnoty Ludu Bożego wchodzimy przez chrzest, a dzięki sakramentowi pokuty odnawiamy swoje życie duchowe, aby godnie uczestniczyć w sakramencie Ciała i Krwi Pańskiej. Ludzi modlitwy Duch Święty umacnia w sakramencie bierzmowania, by żyli jako prawdziwi przyjaciele i świadkowie Chrystusa, zaś dzięki sakramentom kapłaństwa i małżeństwa stają się zdolni do wypełniania zadań apostołskich w Kościele i w świecie. Na koniec życia chrześcijańskiego, dzięki sakramentowi namaszczenia chorych

²⁹⁹ KKK, nr 1153.

³⁰⁰ Por. Benedykt XVI, *Wy jesteście uczniami Chrystusa w dzisiejszym świecie*, dz. cyt., s. 24.

³⁰¹ R. Burrows, *Istota modlitwy*, tłum. O. Pawlak, Poznań 2012, s. 37.

możemy doznać Bożej pociechy w chorobie i cierpieniu³⁰². To modlitwa sprawia skuteczność i owocność wszystkich sakramentów³⁰³. Ale to nie wszystkie wartości naszej codziennej modlitwy połączonej z życiem sakramentalnym. Modlitwa i sakramenty dają nam światło prawdy³⁰⁴, a nasze codzienne spotkania z Bogiem na modlitwie i przystępowanie do sakramentów pozwalają otworzyć nasze umysły i serca na działanie Boże w naszym chrześcijańskim życiu³⁰⁵. Poprzez modlitwę i sakramenty Pan Bóg przyciąga nas do siebie, daje nam wspiąć się na górę świętości, abyśmy coraz bardziej budowali z nim wzajemną relację³⁰⁶.

Nasze trwanie przy Chrystusie wyraża się w naszej codziennej modlitwie. Przez modlitwę jesteśmy złączeni z Chrystusem tak jak złączone są pędy z winną latoroślą. Jak ujmie to Benedykt XVI w słowach: „Każdy z nas jest niczym gałązka, która żyje tylko wtedy, gdy każdego dnia przez modlitwę, przystępowanie do sakramentów i miłość wzrasta w swej jedności z Panem”³⁰⁷.

Ojciec święty, spoglądając na współczesny świat, zauważa, że brak jest codziennej modlitwy u wyznawców Chrystusa. A to powoduje wewnętrzną pustkę i słabość ludzi Kościoła. Chcąc to zmienić trzeba wzmocnić swoje życie wewnętrzne. Trzeba, aby nasz rozum był oświecony przez serce, abyśmy nauczyli się wypełniać wolę Bożą w naszym życiu³⁰⁸. To jednak nie urzeczy-

³⁰² Benedykt XVI, *Orędzie Ojca Świętego na XXIV Światowy Dzień Młodzieży*, Watykan, 22 lutego 2009 roku, LR 30 (2009) nr 4 (312), s. 6; SS, nr 34; por. J. Woroniecki, *Pełnia modlitwy*, Warszawa 2018, s. 137–148.

³⁰³ „Owocność sakramentów zależy od ich głębszego zrozumienia i przyjmowania, jako rzeczywistego spotkania Boga i człowieka. Ponieważ osoba ludzka funkcjonuje w ciele, dlatego bardzo istotne jest właściwe wpisanie cielesności w perspektywę religijną, ujmującą życie człowieka jako element przymierza z Bogiem. Codzienne czynności mogą stać się hymnem na cześć Boga pod warunkiem świadomego wpisania ich w rzeczywistość Chrystusa, który, stając się człowiekiem, wyniósł ludzką naturę do wymiaru nadprzyrodzoności”, w: A. Derdziuk, *Sakramenty wcielone w codzienność*, dz. cyt., s. 333.

³⁰⁴ Zob. szerzej w: Benedykt XVI, *Modlitwa i sakramenty dają nam światło prawdy*, dz. cyt., s. 25–27.

³⁰⁵ Por. Benedykt XVI, *Moje duchowe dziedzictwo*, Częstochowa 2013, s. 128; por. także Benedykt XVI, *Bóg działa w słabości*, Przemówienie podczas audyencji generalnej, Watykan, 13 czerwca 2012 roku, LR (2012) nr 9–10 (346), s. 33.

³⁰⁶ Por. Benedykt XVI, *Panie, naucz nas modlić się*, dz. cyt., s. 230.

³⁰⁷ Benedykt XVI, *Kto trwa w jedności z Jezusem, krzewem winnym, ten przynosi obfity plon*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 6 maja 2012 roku, LR (2012) nr 6 (344), s. 49.

³⁰⁸ „Rozpoznawania, jaka jest wola Boża, możemy się nauczyć tylko na drodze posłuszeństwa, pokory, ze Słowem Bożym, z Kościołem, na modlitwie, dzięki sakramentom, przez

wistnia się bez głębokiej relacji z Bogiem, bez życia modlitwy. Potrzebujemy spotkania z Bogiem w modlitwie. Potrzebujemy spotkania z Bogiem, które jest nam dane w sakramentach – podkreśla papież³⁰⁹. Takimi miejscami szczególnie sprzyjającymi temu spotkaniu z Bogiem są domy rekolekcyjne. Dobre rekolekcje pomagają uczestnikom odnaleźć radość i miłość do liturgii, w szczególności godnie sprawować Liturgię godzin, a przede wszystkim Eucharystię. Uczestnictwo w rekolekcjach pomaga na nowo odkryć wagę sakramentu pokuty, do którego wiedzie droga nawrócenia i dar pojednania, jak również wartość i znaczenie adoracji eucharystycznej³¹⁰.

Kiedy wiary nie podtrzymuje modlitwa i rozważanie słowa Bożego, i zanika życie sakramentalne, to wówczas jest większe niebezpieczeństwo wpadnięcia w sidła propogatorów sekt i nowych grup pseudoreligijnych, co skutkuje oddaleniem się wielu katolików od Kościoła. Gdy brakuje odpowiedzi na najgłębsze pragnienia, dążenia, które można znaleźć na drodze wiary wyznawanej razem z innymi, to rodzą się także sytuacje duchowej pustki³¹¹.

Ojciec święty mówi, że „powierając się Chrystusowi w modlitwie i w sakramentach, nie tracimy nic, a zyskujemy wszystko. W Jego rękach nasze życie nabiera prawdziwego sensu. Miłość do Chrystusa wyraża się w pragnieniu życia zgodnego z myślami i uczuciami Jego Serca. Realizuje się to przez wewnętrzne zjednoczenie, oparte na łasce sakramentów, umacniane przez nieustanną modlitwę, uwielbienie, dziękczynienie i pokutę”³¹². W każdej bowiem sferze naszego życia potrzebujemy pomocy Bożej łaski, szczególnie danej nam w sakramentach świętych. Pamiętajmy, że z Chrystusem

medytowanie nad Pismem Świętym. Jakże dobrą jest rzeczą poznawać i rozpoznawać wolę Boga. Jest to fundamentalne dla naszego życia”, w: Benedykt XVI, *Nowy nonkonformistyczny sposób myślenia, Lectio divina* w Rzymskim Wyższym Seminarium Duchownym, Watykan, 15 lutego 2012 roku, LR (2012) nr 4 (342), s. 28.

³⁰⁹ Benedykt XVI, *Paweł pragnie, żeby wiara chrześcijan była dojrzała*, Homilia podczas Nieszporów na zakończenie Roku św. Pawła, Watykan, 28 czerwca 2009 roku, LR 30 (2009) nr 10 (317), s. 21.

³¹⁰ Benedykt XVI, *Spotkanie z Bogiem w ciszy i modlitwie*, Przemówienie do Włoskiej Federacji Rekolekcji Zamkniętych, Watykan, 9 lutego 2008 roku, LR 29 (2008) nr 4 (302), s. 22.

³¹¹ Por. Benedykt XVI, *Głosmy ludziom całe orędzie zbawienia*, Przemówienie do uczestników zgromadzenia plenarnego Papieskiej Komisji ds. Ameryki Łacińskiej, Watykan, 20 stycznia 2007 roku, LR (2007) nr 3 (291), s. 28; por. J. Królikowski, *Nowe wady. Siedem defektów duchowych dzisiejszej kultury*, Kraków 2017, s. 149–166.

³¹² Benedykt XVI, *Podróż apostołska do Polski*, 25–28 maja 2006 roku, *Zachowujcie i pogłębiajcie waszą wiarę*, Homilia podczas Mszy świętej na placu Piłsudskiego w Warszawie, Warszawa, 26 maja 2006 roku, LR (2006) nr 6–7 (284), s. 23.

możemy dokonać wszystkiego, bez Niego nie możemy uczynić nic³¹³. Stąd papież zachęca nas, byśmy czerpali moc z modlitwy, sakramentów, ponieważ dopiero wtedy ewangelizacja będzie przynosiła pożądane owoce. Jak zauważył Ojciec święty, musimy najpierw rozmawiać z Bogiem, abyśmy mogli mówić o Bogu³¹⁴.

W tym miejscu warto zacytować słowa św. Alfonsa Marii Liguoriego, które zostały przywołane przez Biskupa Rzymu podczas jednej z jego katechez: „Relacja z Bogiem ma istotne znaczenie w naszym życiu. Bez relacji z Bogiem brakuje podstawowej więzi, a więź z Bogiem urzeczywistnia się w rozmowie z Nim, w codziennej modlitwie indywidualnej i przez korzystanie z sakramentów, wtedy bowiem więź ta może się w nas umacniać, może wzrastać w nas Boża obecność, która kieruje naszymi krokami, oświeca naszą drogę i sprawia, że przebiega ona bezpiecznie i pogodnie, również pośród trudności i niebezpieczeństw”³¹⁵.

Benedykt XVI prosi nas, abyśmy nie obawiali się zawierzyć Chrystusowi. To w końcu Chrystus nas zbawia. Przychodzi do nas dzięki naszej wierze w swoim słowie, w modlitwie, i w sakramentach. Zna i kocha każdego z nas³¹⁶. To Chrystusowa miłość zaspokaja najgłębsze pragnienia ludzkiego ducha i pomaga rozwiązać wszelki życiowy problem. Jeżeli Jezus dzięki naszej modlitwie będzie na głównym miejscu w naszych rodzinach, parafiach i w każdej naszej wspólnoty, to wówczas pocujemy Jego obecność, a jedność i komunika będą wzrastać między wszystkimi rzeczywistościami, które tworzą Kościół. Dlatego – konkluduje papież – nieustannie ożywiający więź z Panem poprzez modlitwę i częste korzystanie z sakramentów świętych³¹⁷.

³¹³ Por. Benedykt XVI, Podróż apostolska Ojca Świętego na Maltę, 17–18 kwietnia 2010 roku, *Zachowujcie wiarę i wartości przekazane wam przez waszego ojca, św. Pawła Apostoła*, Homilia podczas Mszy świętej na placu Spichlerzy, Floriana, 18 kwietnia 2010 roku, LR 31 (2010) nr 6 (323), s. 11.

³¹⁴ Por. Benedykt XVI, *Misjonarze nowej ewangelizacji*, dz. cyt., s. 17.

³¹⁵ Benedykt XVI, *Panie, naucz nas modlić się*, dz. cyt., s. 252.

³¹⁶ Por. Benedykt XVI, *Tajemnica prawdziwej radości*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 17 grudnia 2006 roku, LR 290 (2007) nr 2, s. 38; por. także Benedykt XVI, Podróż Ojca Świętego do Francji z okazji 150. rocznicy objawień Matki Bożej w Lourdes, 12–15 września 2008 roku, *Uśmiech Maryi jest źródłem nadziei*, Homilia podczas Mszy świętej dla chorych, Lourdes, 15 września 2008 roku, LR 29 (2008) nr 10–11 (307), s. 40.

³¹⁷ Por. Benedykt XVI, *Mam nadzieję, że w 2010 roku przybędę na wystawienie Całunu*, Przemówienie do pielgrzymów z archidiecezji turyńskiej, Watykan, 2 czerwca 2008 roku,

Z przeprowadzonych rozważań, opartych na nauczaniu Benedykta XVI, wynika, że sakramenty święte odgrywają decydującą rolę w formowaniu chrześcijańskiego stylu życia człowieka. Każdy sakrament stanowi uobecnienie zbawienia, łączy człowieka z Chrystusem i wspólnotą Kościoła. Bogactwo sakramentów obejmuje każdy istotny moment życia człowieka, od narodzin do śmierci.

W tym rozdziale książki zostało ukazane, że sakramenty święte, które są dane Kościołowi, nie mają wyłącznie charakteru duchowego i wewnętrznego, ale są wydarzeniami o charakterze wspólnotowym i moralnym, i jako takie wpływają na zachowania społeczne, wskazując człowiekowi działania ukierunkowane na umocnienie spójności społeczeństwa i jego postęp etyczny. Oznacza to jednocześnie wezwanie, by chrześcijanin – jako członek Kościoła – sam stawał się niejako „sakramentem” obecności Chrystusa i tajemnicy paschalnej wobec całego świata. A życie moralne chrześcijanina, by przybierało styl życia sakramentalnego. Niewątpliwie przynależność do Kościoła ma istotny wpływ na egzystencję chrześcijanina, kształtuje tożsamość chrześcijańską i uzdalnia do nowego działania. Oczywiście wszystko to wymaga autentycznej i solidnej formacji, która dokonuje się w rodzinie i w Kościele. Trwanie w Kościele pomaga nie tylko odkryć wspólnotowy charakter powołania chrześcijańskiego, ale wskazuje także na sakramentalny charakter tej wspólnoty. W rozdziale tej dysertacji zostało ukazane, że Kościół, w którym dokonuje się spotkanie chrześcijanina ze zbawiającym Bogiem, jest nieustannym źródłem uświęcenia człowieka. Łaska sakramentalna rodzi zobowiązania moralne, a życie moralne powinno być wcieleniem w konkretne czyny darów i wymagań płynących z sakramentów.

Życie sakramentalne chrześcijanina już z samej swej natury – jak to zostało ukazane – buduje wspólnotę Kościoła. Wyjątkowość Kościoła jako wspólnoty chrześcijan ukazały nam obrazy biblijne, choćby takie jak obraz żywej budowli czy też ludzkiego ciała, które zostały omówione na podstawie rozważań Benedykta XVI. Wierząc w odradzającą i uświęcającą moc sakramentów świętych, które są zawsze skutecznymi znakami działania Boga w człowieku i w Kościele, chrześcijanin nie może zapomnieć, że jest

LR 29 (2008), s. 18; por. także P. Łabuda, *Więź z Chrystusem fundamentem Kościoła, w: Kościół. Biblijne obrazy Kościoła*, dz. cyt., s. 247–258.

zobowiązany do budowania lepszego, nowego i uświęconego przez sakramenty świata. Jest to zadanie bardzo trudne, gdyż obserwując współczesną rzeczywistość, można łatwo zauważyć, że coraz więcej ludzi ochrzczonych odrzuca przynależność do wspólnoty Kościoła. Dla wielu ludzi wiara to wyłącznie sprawa wewnętrznych przekonań. Nie potrzebują zewnętrznej oprawy jak dom Boży i obrzędy kościelne, nie potrzebują wspólnoty kościelnej czy też parafialnej. Są też tacy, którzy odrzucają Kościół, bo są przekonani, że głosi on rygoryzm moralny i jest zacofany. Tymczasem trzeba nam pamiętać, że Kościół jest wierny swoim zasadom moralnym, broni nie tyle samych zasad, ale broni człowieka, jego godności i integralnego rozwoju. Kościół kształtuje bowiem moralność chrześcijanina, która podobnie jak sakramenty ma wymiar eklezjalny i eklezjotwórczy.

Analiza tekstów ukazała, że wiara w Kościół jest przede wszystkim wiarą w żywą obecność Chrystusa i całego dzieła zbawienia, które dokonuje się w życiu wspólnoty eklezjalnej. Koniecznym zadaniem i obowiązkiem chrześcijanina jest odkrywanie prawdziwego oblicza Kościoła, Jego boskiego charakteru, bogactwa łaski i sakramentów świętych, źródła miłości oraz zbawienia, które przynosi. Sakramentalność Kościoła wyraża bowiem obecność Chrystusa, który jest nie tylko centrum orędzia zbawienia, ale sam jest sakramentem Boga, czyli znakiem zbawczym posłanym od Ojca. Sakramentalny charakter posłannictwa Kościoła oznacza, że sakramenty umożliwiają Kościołowi pełnienie jego zbawczej misji, ze swej istoty mają one charakter eklezjalny, to znaczy, że ich sprawowanie nie tylko buduje Kościół, ale potwierdza jego zbawczą misję. Dzięki temu wspólnota eklezjalna stanowi naturalne środowisko wzrostu i rozwoju życia moralnego chrześcijanina.

Naukowe rozważania przeprowadzone w rozdziale książki pt. *Kościół i sakramenty święte* ukazały także, że sakramenty święte, które są sakramentami Chrystusa, są również sakramentami Kościoła i to w podwójnym znaczeniu: eklezjalnym i eklezjotwórczym, są sakramentami „przez Kościół” i „dla Kościoła”³¹⁸. Zlecona Kościołowi posługa wynika z tego, że Chrystus w mocy Ducha Świętego uobecnia się i działa w sakramentach świętych „przez Kościół”. Sakramenty są także dobrem „dla Kościoła”, ukazując doskonałą komunię Boga miłości i przyczyniają się do budowy Kościoła. Natomiast konsekwencją faktu, że sakramenty tworzą Kościół jest to, że

³¹⁸ Por. KKK, nr 1118.

sakramentalność liturgii wyraża i tworzy sakramentalność Kościoła w świecie. Ponadto w rozprawie zostało mocno zaakcentowane, że Kościół nie jest organizacją, ale organizmem, jest wspólnotą i komunią w Duchu Świętym, którą Chrystus umiłował i którą Duch Święty żywi, uświęca i pielęgnuje (por. Ef 5, 26–29), ale każdy ma rosnąć w Duchu Świętym, przyczyniając się do wzrostu Kościoła³¹⁹.

³¹⁹ Por. K. Jeżyna, *Eklezjalny wymiar sakramentów*, dz. cyt., s. 95–109; por także: A. Derdziuk, *Teologia moralna w służbie wiary Kościoła*, Lublin 2010, s. 224–229; M. Kluz, *Katolickie podstawy formacji moralnej człowieka*, dz. cyt., s. 276–295.

CHRZEST ŚWIĘTY JAKO FUNDAMENT ŻYCIA CHRZEŚCIJAŃSKIEGO I BRAMA OTWIERAJĄCA DOSTĘP DO INNYCH SAKRAMENTÓW

Drugi rozdział poświęcony jest pierwszemu sakramentowi wtajemniczenia chrześcijańskiego, jakim jest chrzest święty. Chrzest jest nie tylko fundamentem życia chrześcijańskiego, ale jest także bramą otwierającą dostęp do innych sakramentów. Problematyka podjęta w tym rozdziale obejmuje osiem punktów.

Najpierw sakrament chrztu świętego zostanie przedstawiony na bazie rozważań biblijnych papieża Benedykta XVI. Później zostanie wyjaśnione, czym jest chrzest święty i komu należy go udzielać. Zostanie ukazana ważność katechezy zarówno tej przedchrzcielnej, jak i tej pochrzcielnej. Ten rozdział będzie zawierał przemyślenia Benedykta XVI nad ciągle aktualnym katechumenatem dla dorosłych, którzy pragną świadomie i dobrowolnie przyjąć sakrament chrztu świętego. Następnie zostaną ukazane eklezjalne skutki chrztu, do których należą: odpuszczenie grzechu pierwородnego i wszystkich grzechów osobistych, narodzenie się do nowego życia, bycie dzieckiem Bożym, bycie członkiem Mistycznego Ciała Chrystusa i świątynią Ducha Świętego, włączenie do wspólnoty Kościoła, uczestnictwo w kapłaństwie Chrystusa, jak również otrzymanie znamienia sakramentalnego. Kolejne punkty ukażą nam dwa główne zadania i obowiązki ochrzczonych w Kościele, a mianowicie: głoszenie słowa Bożego i dążenie do świętości. Jak również zostanie wyjaśniona eklezjalna symbolika chrzcielna.

2.1. BIBLIJNE ROZWAŻANIA O SAKRAMENCIE CHRZTU ŚWIĘTEGO

2.1.1. PRZEJŚCIE PRZEZ MORZE CZERWONE (WJ 14, 1–31)

Benedykt XVI sięgając do kart Starego Testamentu, a dokładnie do tekstu z Księgi Wyjścia opisującej przejście Izraelitów przez Morze Czerwone, chce nam ukazać pewne powiązanie z sakramentem chrztu. Otóż słynne przejście przez Morze Czerwone „rozdzielone na dwie części”, niemal przepołowione i poskromione niczym pokonany potwór (por. Ps 136, 13), prowadzi do powstania wolnego narodu, powołanego do wypełnienia misji i przeznaczonego do chwalebego losu (por. Ps 136, 14–15; Wj 15, 1–21), co w chrześcijaństwie zostanie odniesione do pełnego wyzwolenia od zła dzięki łasce chrztu (por. 1 Kor 10, 1–4). W swej symbolice wydarzenie to ukazuje duchową drogę człowieka, który przewyciężając zło oraz przeciwności życia, pragnie osiągnąć prawdziwą wolność i dojść do celu swego życia – ostatecznego spotkania z Bogiem³²⁰.

Natomiast w książce pt. *Jezus z Nazaretu. Od Chrztu w Jordanie do Przemienienia* ojciec święty rozważa symbolikę wody w Piśmie Świętym i dopowiada, że przejście przez Morze Czerwone, choć stało się dla Izraela w pierwszym rzędzie symbolem zbawienia, to oczywiście wskazuje jednak również na zagrożenie, które stało się dla Egipcjan wielkim nieszczęściem. Z chwilą gdy chrześcijanie w przejściu przez Morze Czerwone dojrzeni za powieść chrztu, na pierwsze miejsce wysunął się motyw symbolizowanej przez morze śmierci: staje się ono obrazem tajemnicy krzyża. Żeby się powtórnie narodzić, człowiek musi najpierw razem z Chrystusem wejść w „Morze Czerwone”, z Nim zstąpić w otchłań śmierci, i dopiero wtedy razem ze Zmartwychwstałym wejść w nowe życie, co dokonuje się w sakramencie chrztu świętego³²¹.

³²⁰ Por. Benedykt XVI, *Psalm 136, 10–26 – hymn paschalny*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 16 listopada 2005 roku, LR (2006) nr 3 (281), s. 41; por. także T. Brzegowy, *Pięcioksiąg Mojżesza*, Tarnów 1997, s. 66; zob. szerzej J. Daniélou, *Pisma wybrane*, dz. cyt., s. 40–65.

³²¹ Por. Benedykt XVI, *Jezus z Nazaretu. Od Chrztu w Jordanie do Przemienienia*, Kraków 2007, s. 203; por. także nr. 42–43.

2.1.2. CHRZEST JEZUSA W JORDANIE (MT 3, 13–17; MK 1, 9–11; ŁK 3, 21–22; J 1, 29–34)

Benedykt XVI w swoich rozważaniach biblijnych o chrzcie wiele uwagi poświęca scenie chrztu Jezusa w Jordanie, który ma bezpośredni związek z później ustanowionym przez Chrystusa sakramentem. Chrzest Jezusa w Jordanie jest to pierwsze wydarzenie z życia publicznego Chrystusa, o którym opowiadają wszystkie cztery Ewangelie³²². Kiedy Jezus miał około trzydziestu lat, opuścił Nazaret, udał się nad rzekę Jordan i wśród tłumów przyjął chrzest od Jana. Święty Marek Ewangelista pisze: „W chwili gdy wychodził z wody, ujrzał rozwierające się niebo i Ducha jak gołębicę zstępującego na Niego. A z nieba odezwał się głos: «Tyś jest mój Syn umiłowany, w Tobie mam upodobanie»” (Mk 1, 10–11). „Tyś jest mój Syn umiłowany” to słowa, które objawiają, czym jest życie wieczne: jest ono synowską relacją z Bogiem, taką, w jakiej żył Jezus, jaką nam objawił i jaką nas obdarował³²³.

Podobnie Mateusz Ewangelista opowiada (Mt 3, 13–17), że Jezus przyszedł z Galilei nad rzekę Jordan, by przyjąć chrzest od Jana. W istocie ludzie z całej Palestyny przybywali, by słuchać przepowiadania tego wielkiego proroka, głoszącego nadejście królestwa Bożego, i aby przyjąć chrzest, to znaczy, by poddać się owemu symbolicznemu obrzędowi pokuty, który przypominał o konieczności nawrócenia się z grzechu. Choć nazywany był chrztem, nie miał on wartości sakramentalnej obrzędu, który dzisiaj sprawujemy. To dopiero – jak wiemy – Jezus ustanawia sakramenty i daje początek Kościołowi przez swoją śmierć i swoje zmartwychwstanie³²⁴.

Papież Benedykt XVI wyjaśnia nam, że chrzest udzielany przez Jana był aktem pokutnym i gestem wzywającym do pokory wobec Boga, który zachęcał do rozpoczęcia życia na nowo. Pokutnik, zanurzając się w wodzie,

³²² „Chrzest Jana, określane w tekstach ewangelistów greckim terminem *baptidzo*, oznaczał rytualne zanurzenie w wodzie, któremu towarzyszyło wyznanie grzechów, wyrażające pragnienie odwrócenia się od zła oraz powrotu do Boga – nawrócenia. Należy pamiętać, że inny jest chrzest, który przyjął każdy z nas, niż chrzest – obmycie, którego udzielał nad Jordanem Jan”, w: P. Łabuda, *Początek działalności Jezusa i powołanie uczniów*, w: *Kościół. Narodziny Kościoła i rozwój eklezjologii chrześcijańskiej*, dz. cyt., s. 23–36.

³²³ Por. Benedykt XVI, *Odpowiedzialność za wychowanie dzieci*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 11 stycznia 2009 roku, LR 30 (2009) nr 3 (311), s. 42–43; por. także *Katolicki komentarz biblijny*, dz. cyt., s. 922–923.

³²⁴ Por. Benedykt XVI, *Wasze dzieci są cennym darem Pana, który napełnia ich serca swoją miłością*, dz. cyt., s. 16–17.

uznawał swoją grzeszność, prosił Boga o oczyszczenie go z win i był odsyłany, by zmienił niewłaściwe postępowanie, niejako umierając w wodzie i odradzając się do nowego życia³²⁵.

Święty Jan Chrzciciel apelował gorąco, by żyć naprawdę jak potomstwo Abrahama³²⁶, nawracając się ku dobru i wydając godne tej przemiany owoce (por. Łk 3, 7–9). Przypominając, że wyruszyli wówczas w drogę liczni Izraelici, Święty Marek Ewangelista pisze: „Przychodzili do Jana ludzie z całej judejskiej krainy i wszyscy mieszkańcy Jerozolimy; wyznawali swoje grzechy, a on chrzczył ich w rzece Jordan” (Mk 1, 5). Jan Chrzciciel wniósł coś rzeczywiście nowego – przyjęcie chrztu miało oznaczać dokonanie decydującego zwrotu, porzucenie grzesznego postępowania i rozpoczęcie nowego życia. Jezus również odpowiada na to wezwanie, wchodzi w szary tłum grzeszników czekających na brzegu Jordanu³²⁷. Z tego powodu św. Jan Chrzciciel, kiedy widzi Jezusa w szeregu z grzesznikami, przychodzącego, by przyjąć chrzest, jest zaskoczony. Rozpoznaje w Nim Mesjasza, Świętego Pańskiego, Tego, który jest bez grzechu. Jan daje wyraz swojemu zdumieniu: on sam, który chrzci, chciałby dać się ochrzcić Jezusowi. Jezus go jednak napomina, żeby się nie sprzeciwiał i zgodził się dokonać tego aktu, aby uczynić to, co należy, ażeby „wypełnić wszystko, co sprawiedliwe” (Mt 3, 15)³²⁸.

Dlaczego Jezus, w którym nie było cienia grzechu, udał się do Jana, aby dać się ochrzcić? Dlaczego chciał uczynić ten gest pokuty i nawrócenia razem z wieloma osobami, które chciały w ten sposób przygotować się na przyjście Mesjasza? Na te pytania odpowiada Benedykt XVI, stwierdzając, że ten gest, który wyznacza początek publicznej działalności Chrystusa, zgodny jest z duchem wcielenia, zstąpienia Boga z wysokości niebios do otchłani piekieł. Znaczenie tego aktu Bożego uniżenia zawiera się w jednym słowie: miłość, która jest imieniem samego Boga.

³²⁵ Por. Benedykt XVI, *Chrzest jest nowym narodzeniem*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 8 stycznia 2012 roku, LR (2012) nr 2 (340), s. 27.

³²⁶ Zob. szerzej M. Bednarz, *Historia zbawienia*, Tarnów 1997, s. 51–58.

³²⁷ Por. Benedykt XVI, *Moje duchowe dziedzictwo*, Częstochowa 2013, s. 118–121; por. także Franciszek, *Jan Chrzciciel wzywa do podjęcia nawrócenia*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 9 grudnia 2018 roku, LR (2019) nr 1 (409), s. 52–53.

³²⁸ Por. Benedykt XVI, *Wasze dzieci są cennym darem Pana, który napełnia ich serca swoją miłością*, dz. cyt., s. 16–17; por. także Benedykt XVI, *Chrzest jest nowym narodzeniem*, dz. cyt., s. 27.

Poza tym – dopowiada ojciec święty – Jezus jest Synem Bożym, który jest całkowicie zanurzony w woli miłości Ojca. Ten Jezus jest Tym, który umrze na krzyżu i zmartwychwstanie mocą tego samego Ducha, który teraz zstępuje na Niego i Go uświęca. Ten Jezus jest nowym człowiekiem, który pragnie żyć jako Syn Boży, to znaczy w miłości; człowiekiem, który w obliczu zła w świecie wybiera drogę pokory i odpowiedzialności; nie wybiera ocalenia samego siebie, lecz decyduje się dać swe życie za prawdę i sprawiedliwość. Być chrześcijanami oznacza żyć w ten sposób, ale ten rodzaj życia zakłada odrodzenie: odrodzenie z wysoka, przez łaskę Boga. Owym odrodzeniem jest chrzest, który Chrystus dał Kościołowi, by odrodzić ludzi do nowego życia. Na koniec swojej odpowiedzi papież cytuje pewien starożytny tekst, przypisywany św. Hipolitowi, który stwierdza: „kto z wiarą zstępuje do wód odrodzenia, wyrzeka się diabła, a oddaje się Chrystusowi; odrzuca wroga, a wyznaje Chrystusa Boga; porzuca stan niewolniczy i przyjmuje usynowienie” (Hipolit, *Kazanie na Objawienie Pańskie*, 10: PG 10, 862)³²⁹.

A przy innej okazji Benedykt XVI zwraca uwagę, że przez swój chrzest w Jordanie Jezus objawia, iż przyszedł na świat, by wypełnić wolę Tego, który Go posłał, aby uczynić to wszystko, o co prosi Go Ojciec. To z posłuszeństwa Ojcu, Jezus zgodził się stać się człowiekiem. Ten gest ujawnia przede wszystkim, kim jest Jezus: jest Synem Bożym, prawdziwym Bogiem, tak jak Ojciec; jest Tym, który „uniżył samego siebie”, aby stać się jednym z nas, Tym, który stał się człowiekiem i zgodził się unżyć samego siebie aż do śmierci krzyżowej (por. Flp 2, 7–8). Chrzest Jezusa mieści się w tej logice pokory i solidarności: jest aktem Tego, który pragnie we wszystkim stać się jednym z nas i rzeczywiście staje w szeregu z grzesznikami. On, który jest bez grzechu, pozwala się traktować jak grzesznik (por. 2 Kor 5, 21), aby dźwigać na swych barkach ciężar win całej ludzkości, także naszej winy. Taką postawą Jezus antycypuje krzyż jako przyjęcie śmierci za grzechy człowieka³³⁰.

³²⁹ Por. Benedykt XVI, *Chrystus naszym nowym słońcem na horyzoncie ludzkości rozprasza ciemności*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 13 stycznia 2013 roku, LR (2013) nr 2 (350), s. 24–25.

³³⁰ Por. Benedykt XVI, *Wasze dzieci są cennym darem Pana, który napelnia ich serca swoją miłością*, dz. cyt., s. 16–17; por. Benedykt XVI, *Chrzest jest nowym narodzeniem*, dz. cyt., s. 27; por. także: Benedykt XVI, *Moje duchowe dziedzictwo*, Częstochowa 2013, s. 118–121. 881; Franciszek, *Trzeba pamiętać datę chrztu*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 7 stycznia 2018 roku, LR (2018) nr 2 (400), s. 51.

Jezus chce stanąć po stronie grzeszników, solidaryzować się z nimi, wyrażając bliskość Boga. Jezus daje dowód swojej solidarności z nami, w naszym wysiłku nawrócenia, wyzbycia się naszego egoizmu, oderwania się od naszych grzechów, żeby nam powiedzieć, że jeśli przyjmujemy Go w naszym życiu, On może nas podnieść i doprowadzić ku wyżynom Boga Ojca. Ta solidarność Jezusa nie jest jedynie wysiłkiem umysłu i woli. Jak zauważa Benedykt XVI, Jezus naprawdę wszedł w naszą ludzką kondycję, przeżył ją do końca, z wyjątkiem grzechu, i może zrozumieć jej słabość i kruchość. Dlatego kieruje się On współczuciem, postanawia „cierpieć wraz” z ludźmi, stać się wraz z nami pokutującym. Jezus pragnie wypełnić dzieło Boga, Bożą misję leczenia zranionych i uzdrawiania chorych, wzięcia na siebie grzechu świata³³¹.

W omawianym wydarzeniu, jakie dokonało się w rzece Jordan, ojciec święty widzi, że Jezus został objawiony jako ten, który przyszedł chrzcić ludzkość w Duchu Świętym: przyszedł, aby ludzie mieli życie w obfitości (por. J 10, 10), życie wieczne, dzięki któremu człowiek zmartwychwstaje, następuje w nim całkowite uzdrowienie ciała i duszy, i znowu staje się częścią pierwotnego zamysłu, dzięki któremu został stworzony. Celem życia Chrystusa było właśnie ofiarowanie ludzkości życia Bożego, Jego Ducha miłości, aby każdy człowiek mógł czerpać z tego nieskończonego źródła zbawienia. To właśnie dlatego św. Paweł napisał do Rzymian, że zostaliśmy ochrzczeni w śmierci Chrystusa, aby mieć życie Zmartwychwstałego (por. Rz 6, 3–4)³³².

Przyjmując chrzest od Jana razem z grzesznikami, Jezus zaczął brać na siebie brzemień grzechów całej ludzkości jako Baranek Boży, który „gładzi” grzech świata (por. J 1, 29). Tego dzieła dopełnił na krzyżu, kiedy otrzymał również swój „chrzest” (por. Łk 12, 50). Umierając, „zanurzył się” bowiem w miłości Ojca i tchnął Ducha Świętego, aby wierzący w Niego mogli się odrodzić w owym niewyczerpanym źródle nowego i wiecznego życia. Cała misja Chrystusa streszcza się właśnie w tym: ochrzcić nas w Duchu Świętym, by nas wyzwolić z niewoli grzechu i „otworzyć nam niebo”, czyli dać dostęp

³³¹ Por. Benedykt XVI, *Niebo otwarte nad dziećmi*, Homilia podczas Mszy świętej w Niedzielę Chrztu Pańskiego, Watykan, 13 stycznia 2013 roku, LR (2013) nr 2 (350), s. 22–23; por. także P. Łabuda, *Chrzest Pański* (Łk 3, 21–22). *Kim jest Duch Święty?*, red. P. Łabuda, Tarnów 2006, s. 43–45 (Krąg Biblijny, 2).

³³² Por. Benedykt XVI, *Bóg zstąpił w otchłań grzechu, aby każdemu podać rękę*, Homilia podczas Mszy świętej w Niedzielę Chrztu Pańskiego, Watykan, 13 stycznia 2008 roku, LR 29 (2008) nr 2 (300), s. 35–36.

do pełni prawdziwego życia, które będzie „wciąż nowym zanurzeniem się w głębie istnienia, podczas gdy po prostu ogarnia nas radość”³³³.

Benedykt XVI dostrzega, że Chrystus objawia się nad Jordanem z niezwykłą pokorą, która przypomina ubóstwo i prostotę Dzieciątka Jezus złożonego w żłobie i antycypuje nastawienie, z jakim na końcu swych ziemskich dni będzie umywał stopy uczniom i znieśie straszliwe upokorzenie krzyża. Syn Boży, Ten, który jest bez grzechu, staje pośród grzeszników, pokazuje, że Bóg jest blisko ludzi, którzy się nawracają. Jezus bierze na swe barki ciężar win całej ludzkości, rozpoczyna swoją misję, stając na naszym miejscu, na miejscu grzeszników, świadomy czekającego Go krzyża³³⁴.

Ponadto chrzest Jezusa w Jordanie jest znakiem wzywającym do nawrócenia, do zmiany życia, gdyż zbliża się Ten, który „będzie (...) chrzczył Duchem Świętym i ogniem” (Łk 3, 16). Nie sposób bowiem dążyć do nowego świata, tkwiąc w egoizmie i zachowując związane z grzechem zwyczaje³³⁵. Był to więc chrzest pokuty, w którym woda była symbolem wyrażającym oczyszczenie serca i życia. I gdy „Jezus przyjmował chrzest w Jordanie, Duch Święty zstąpił w postaci gołębicy i spoczął na Nim, to św. Jan Chrzciel rozpoznał, że jest On Chrystusem, Barankiem Bożym, który przyszedł, by zgładzić grzech świata (por. J 1, 29). Dlatego również chrzest w Jordanie jest «epifanią», objawieniem mesjańskiej tożsamości Pana i Jego odkupieńczego dzieła, którego ukoronowaniem będzie inny «chrzest» – chrzest w Jego śmierci i zmartwychwstaniu, dzięki któremu cały świat zostanie oczyszczony w ogniu Bożego miłosierdzia (por. Łk 12, 49–50)”³³⁶.

Chrzest Jezusa w Jordanie ukazuje nam również prawdę, że w gruncie rzeczy, całą tajemnicę Chrystusa na świecie można streścić tym jednym słowem: „chrzest”, który po grecku oznacza „zanurzenie”. Syn Boży, który od wieczności dzieli z Ojcem i Duchem Świętym pełnię życia, został „zanurzony” w naszej rzeczywistości grzechu, abyśmy mieli udział w Jego życiu: wcielił się, narodził tak jak my, wzrastał tak jak my, a kiedy stał się dorosłym

³³³ Por. SS, nr 12; por. także Benedykt XVI, *Pomazaniec i Baranek Boży*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 13 stycznia 2008 roku, LR 29 (2008) nr 2 (300), s. 36–37.

³³⁴ Por. Benedykt XVI, *Chrzest oświeca światłem Chrystusa i wprowadza w tajemnicę Boga–z–nami*, Homilia wygłoszona podczas Mszy świętej w Niedzielę Chrztu Pańskiego, Watykan, 10 stycznia 2010 roku, LR 31 (2010) nr 2 (320), s. 21.

³³⁵ Por. Benedykt XVI, *Chrzest oświeca światłem Chrystusa*, dz. cyt., s. 21.

³³⁶ Benedykt XVI, *Piękno chrztu świętego*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 8 stycznia 2006 roku, LR (2006) nr 4 (282), s. 46.

człowiekiem, objawił swą misję przede wszystkim właśnie poprzez „chrzest nawrócenia”, którego udzielał św. Jan Chrzciciel³³⁷.

Benedykt XVI w swoich rozważaniach szczegółowo ukazuje nam istniejący ścisły związek między chrztem Chrystusa i naszym sakramentalnym chrztem. Chrzest Jezusa w Jordanie jest nie tylko antycypacją chrztu krwi na krzyżu, ale jest także symbolem całej działalności sakramentalnej, poprzez którą Odkupiciel będzie zbawiał ludzkość. Antyfona przed kantykiem Zachariasza wyraża tę prawdę słowami: „Chrystus chrztem swoim uświęcił świat cały, udzielił nam odpuszczenia grzechów i przez wodę i Ducha oczyścił nas wszystkich”³³⁸. Nad Jordanem otwarło się niebo (por. Łk 3, 21), na znak, że Zbawiciel otworzył nam drogę zbawienia, i my możemy ją przebyć właśnie dzięki nowym narodzinom „z wody i z Ducha” (J 3, 5), które dokonują się w chrzcie. Przez chrzest zostajemy włączeni w mistyczne Ciało Chrystusa, którym jest Kościół, wraz z Nim umieramy i zmartwychwstajemy, w Niego się przyoblekamy, jak to wielokrotnie podkreśla Apostoł Paweł (por. 1 Kor 12, 13; Rz 6, 3–5; Ga 3, 27). Chrzest zobowiązuje nas, byśmy „słuchali” Jezusa, czyli wierzyli w Niego i z uległością Go naśladowali, pełniąc Jego wolę. W ten właśnie sposób każdy może dążyć do świętości – celu, który stanowi powołanie wszystkich ochrzczonych³³⁹.

Przez zanurzenie się w wodach Jordanu Jezus zjednoczył się z nami. Chrzest jest niejako mostem, który On zbudował między sobą a nami; drogą, dzięki której staje się dla nas dostępny; Bożą tęczę nad naszym życiem; obietnicą wielkiego „tak” Boga; bramą nadziei i jednocześnie znakiem wskazującym nam drogę, którą mamy przebyć z zaangażowaniem i z radością, by Go spotkać i poczuć, że On nas miłuje. Także przez chrzest zanurzamy się w wodach Jordanu, by wyrazić nasze zobowiązanie do nawrócenia, a wylewa się na nas odkupieńcza krew Chrystusa, która nas oczyszcza i zbawia. To umiłowany Syn Ojca, w którym On ma upodobanie, przywraca nam godność i radość nazywania się i bycia rzeczywiście „dziećmi” Bożymi³⁴⁰.

³³⁷ Por. Benedykt XVI, *Bóg zstąpił w otchłań grzechu, aby każdemu podać rękę*, dz. cyt., s. 35–36.

³³⁸ *Liturgia godzin*, Antyfona przed Pieśnią Zachariasza, Jutrznia, t. 1, s. 559.

³³⁹ Por. Benedykt XVI, *Chrzest zobowiązuje nas do świętości*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 7 stycznia 2007 roku, LR (2007) nr 3 (291), s. 38; por. także Benedykt XVI, *Jezus z Nazaretu. Od Chrztu w Jordanie do Przemienienia*, Kraków 2007, s. 34.

³⁴⁰ Por. Benedykt XVI, *Chrzest darem prawdziwej wolności*, Homilia podczas Mszy świętej w Niedzielę Chrztu Pańskiego, Watykan, 11 stycznia 2009 roku, LR 30 (2009) nr 3 (311), s. 20–21.

Od kiedy Jednorodzony Syn Ojca dał się ochrzcić, niebo naprawdę się otworzyło i pozostaje otwarte. Możemy powierzyć każde nowe życie u jego zarania Temu, który jest potężniejszy od mrocznych sił zła. To właśnie oznacza chrzest: oddajemy Bogu to, co od Niego pochodzi. Dziecko nie jest własnością rodziców, lecz zostało im powierzone przez Stwórcę, by wzięli za nie odpowiedzialność, by dobrowolnie i wciąż na nowo pomagali mu być wolnym dzieckiem Bożym. Tak więc, jeżeli przez ten sakrament nowo ochrzczony staje się przybranym dzieckiem Boga, trzeba nauczyć go uznawać Boga za swojego Ojca i odnosić się do Niego jak dziecko. Dlatego też, kiedy chrzci się dzieci, zgodnie z tradycją chrześcijańską, wprowadzając je w światło Boga i Jego nauczanie, nie jest to aktem przemocy w stosunku do nich, ale obdarzeniem ich bogactwem życia Bożego, w którym jest zakorzeniona prawdziwa wolność dzieci Bożych. Wolność z biegiem lat będzie wymagała wychowania i kształtowania, aby stały się zdolne do odpowiedzialnych wyborów osobistych³⁴¹.

Chrzest Jezusa w Jordanie wprowadza nas w tajemnicę Bożej sprawiedliwości i miłosierdzia. Boży Syn umiłowany utożsamia się z grzesznikami, aby dzięki Jego dziełu odkupienia, w mocy Ducha Świętego doznali usprawiedliwienia. I my mamy w nim udział przez łaskę sakramentu chrztu. A Benedykt XVI dopowiada: „Jakże wielkim darem jest chrzest! Gdybyśmy zdawali sobie z tego w pełni sprawę, nasze życie stałoby się nieustającym dziękczynieniem”³⁴².

Na koniec rozważań o tej ewangelicznej scenie, papież w książce pt. *Moje duchowe dziedzictwo*, chce nam jeszcze zwrócić uwagę, że szczególnie znaczącym momentem na drodze Jezusa jest Jego modlitwa po chrzcie w Jordanie. Ewangelista św. Łukasz odnotowuje, że po otrzymaniu chrztu – wraz z całym ludem – z rąk Jana Chrzciciela Jezus pogrąży się w bardzo osobistej i przedłużonej modlitwie: „Kiedy cały lud przystępował do chrztu, Jezus także przyjął chrzest. Gdy potem się modlił, otworzyło się niebo i Duch Święty zstąpił nad Niego” (Łk 3, 21–22). To właśnie przebywanie na modlitwie, dialog z Ojcem rzuca światło na czyn dokonany wraz z ludem, który licznie zgromadził się nad brzegiem Jordanu. Jezus modląc się, nadaje chrztowi unikalny i osobisty charakter³⁴³. A po chrzcie pokuty w Jordanie, podczas

³⁴¹ Por. Benedykt XVI, *Chrzest darem prawdziwej wolności*, dz. cyt., s. 21.

³⁴² Por. Benedykt XVI, *Odpowiedzialność za wychowanie dzieci*, dz. cyt., s. 42–43.

³⁴³ Por. Benedykt XVI, *Moje duchowe dziedzictwo*, Częstochowa 2013, s. 118–121.

którego bierze na siebie los Sługi Bożego, wyrzekającego się samego siebie i oddającego życie dla innych, Jezus staje pośród grzeszników, by wziąć na siebie grzech świata. Potem udaje się na pustynię, by przez czterdzieści dni przebywać w głębokim zjednoczeniu z Ojcem³⁴⁴.

Scena chrztu Jezusa w Jordanie ukazuje nam postać św. Jana Chrzciciela. „Jakże niezwykłym człowiekiem musiał być Jan Chrzciciel – pisze ks. prof. dr hab. Piotr Łabuda – z jak wielką gorliwością przygotowywał drogę Chrystusowi, że Mistrz z Nazaretu tak wiele dobrych i ciepłych słów powiedział o nim. Można wręcz z pewną dozą zazdrości patrzeć na Jana, mając cichą nadzieję, że kiedyś o nas dobre słowo będzie mógł powiedzieć Pan³⁴⁵. Jest to niewątpliwie zachęta dla wszystkich ochrzczonych, aby na wzór św. Jana Chrzciciela wypełniać zadania, jakie zostały im powierzone z chwilą przyjęcia sakramentu chrztu świętego. Również i naszym zadaniem dziś – ludzi ochrzczonych – jest przygotowywać drogę Chrystusowi tym, którzy jeszcze nie słyszeli o Jezusie z Nazaretu, aby i ich przygotować do przyjęcia sakramentu chrztu świętego. Ksiądz Łabuda w swojej refleksji nad postacią św. Jana Chrzciciela i nam zadaje kluczowe, życiowe i eklezjalne pytania. Według niego „trzeba też zastanowić się nad końcem życia każdego z nas. *Finis coronat opus* – koniec wieńczy dzieło. Jakiego dzieła dokonuję w swoim życiu? Czy moje życie jest świadectwem wiary dla innych i czy może zyskać uznanie w oczach Mistrza z Nazaretu? Jezus pytał słuchaczy: «coście wyszli zobaczyć?». To pytanie dotyczy także i nas. Idących do Kościoła w niedzielę, przystępujących do sakramentów, modlących się, wszystkich ochrzczonych Pan pyta: «co chcesz zobaczyć?». Czasami, jak Jan Chrzciciel, nie rozumiemy pewnych wydarzeń dokonujących się w naszym życiu. Trzeba jednak zaufać Panu, być z Nim i dla Niego³⁴⁶. Ksiądz Łabuda zauważa również, że św. Jan Chrzciciel nie tylko przygotował ludzi na przyjście Jezusa, ale także przygotowywał ludzi na przyjęcie drogi, którą ukaże Jezus, a którą później będzie kroczył Kościół³⁴⁷.

³⁴⁴ Por. Benedykt XVI, *Panie, naucz nas modlić się*, dz. cyt., s. 170; por. także J. Królikowski, *Wyklinam cię i wypędzam*, dz. cyt., s. 13.

³⁴⁵ P. Łabuda, *Jan Chrzciciel i Jan od Krzyża (Mt 11, 2–11). Co to znaczy prowadzić innych do Boga?*, red. P. Łabuda, Tarnów 2007, s. 29 (Krań Biblijny, 5).

³⁴⁶ P. Łabuda, *Jan Chrzciciel i Jan od Krzyża (Mt 11, 2–11)*, dz. cyt., s. 30.

³⁴⁷ Por. P. Łabuda, *Początek działalności Jezusa i powołanie uczniów*, dz. cyt., s. 25.

2.1.3. UZDROWIENIE GŁUCHONIEMEGO (MK 7, 31–37)

Papież Benedykt XVI w swoich rozważaniach o sakramencie chrztu prowadzi nas do ewangelicznej sceny, zawartej w Nowym Testamencie, która opowiada o uzdrowieniu głuchoniemego przez Jezusa. Także tutaj stykamy się z aspektami, które będą nawiązywać do pierwszego sakramentu Kościoła.

Ewangelia opowiada, że Jezus włożył palce w uszy głuchoniemego³⁴⁸, pomazał śliną język chorego i powiedział: „Effatha – otwórz się!”. Ewangelista św. Marek zapisał dla nas oryginalne słowo aramejskie, wypowiedziane wówczas przez Jezusa, co sprawia, że możemy pełniej uczestniczyć w tamym zdarzeniu. To, o czym opowiada, jest wydarzeniem jedynym w swoim rodzaju, ale nie należy do odległej przeszłości: także dzisiaj Jezus wielokrotnie czyni to samo na nowy sposób. W chwili naszego chrztu tak samo „dotknął” nas i powiedział „effatha”, abyśmy byli zdolni słyszeć Boga, a tym samym, by przywrócić nam też możliwość rozmawiania z Nim. Ale w tym wydarzeniu – w sakramencie chrztu – nie ma nic magicznego. Chrztostwiera przed nami drogę. Wprowadza nas we wspólnotę tych, którzy potrafią słuchać i mówić; wprowadza nas we wspólnotę z samym Jezusem – jedynym, który widział Boga, a zatem mógł o Nim mówić (por. J 1, 18): poprzez wiarę Jezus chce dzielić się z nami swoim oglądaniem Boga, swoim słuchaniem Ojca i rozmawianiem z Nim. Droga ochrzczonych, powinna stać się procesem stopniowego rozwoju, poprzez który osiągamy większą doskonałość życia w komunii z Bogiem, a zarazem wyrabiamy sobie także inne spojrzenie na człowieka i na rzeczywistość stworzoną³⁴⁹. Chrztostw nie powoduje, że życie automatycznie staje się konsekwentne, jest ono owocem woli, zaangażowania i wytrwałej współpracy z owym darem, z otrzymaną łaską³⁵⁰.

„Nawet głuchym słuch przywraca i niemym mowę” (Mk 7, 37) – te słowa kończą rozważaną przez papieża scenę z Ewangelii według św. Marka. Każdy

³⁴⁸ Dla św. Grzegorza Wielkiego palce Jezusa są nawiązaniem do Ducha Świętego. „Duch Święty nazywany jest palcem Boga. Gdy więc Pan włożył palce do uszu głuchoniemego, poprzez dar Ducha Świętego stworzył jego umysł do posłuszeństwa wiary” (św. Grzegorz Wielki, *Homilia do Księgi Ezechiela*, 10, w: *Ojcowie Kościoła komentują Biblię. Nowy Testament II. Ewangelia według św. Marka*, Poznań 2009, s. 85).

³⁴⁹ Por. Benedykt XVI, *Podróż apostołska do Bawarii*, 9–14 września 2006 roku, *Świat i każdy z nas potrzebuje Boga*, Homilia podczas Mszy świętej na błoniach Neue Messe, Monachium, 10 września 2006 roku, LR (2006) nr 11 (287), s. 15–16.

³⁵⁰ Por. Benedykt XVI, *Chrześcijańska miłość jest więzią, która wyzwala*, dz. cyt., s. 18.

chrześcijanin, duchowo głuchy i niemy z powodu grzechu pierworodnego, otrzymuje na chrzcie dar Pana, który dotyka palcami jego twarzy, i dzięki łasce chrztu staje się zdolny do słuchania słowa Bożego i przekazywania go braciom. Co więcej, jego zadaniem jest od tego momentu wzrastać w poznawaniu i miłości Chrystusa, by móc głosić Ewangelię i dawać o niej skuteczne świadectwo³⁵¹.

Benedykt XVI podczas jednego z rozważań przed modlitwą „Anioł Pański” uświadamia nam, że zamknięcie się człowieka, jego odizolowanie się nie zależy tylko od narządów zmysłów. Istnieje zamknięcie wewnętrzne, które wiąże się z głęboką istotą osoby, tym, co Biblia nazywa „sercem”. To jest to, co Jezus przyszedł „otworzyć”, wyzwolić, aby uzdolnić nas do przeżywania w pełni relacji z Bogiem i innymi. To krótkie słowo „effatha” streszcza całą misję Chrystusa – konkluduje papież. Chrystus stał się człowiekiem, aby człowiek, który stał się wewnętrznie głuchy i niemy z powodu grzechu, był w stanie usłyszeć głos Boga, głos Miłości, która przemawia do jego serca, i w ten sposób sam nauczył się mówić językiem miłości, porozumiewać się z Bogiem i z innymi. Z tego powodu słowo i gest „effatha” zostały włączone do obrzędu chrztu świętego jako jeden ze znaków wyjaśniających jego znaczenie: kapłan, dotykając ust i uszu osoby nowo ochrzczonej, mówi: „effatha”, modląc się, aby mogła ona wkrótce słuchać słowa Bożego i wyznawać wiarę. Przez sakrament chrztu człowiek zaczyna „oddychać” Duchem Świętym, o którego Jezus, głęboko westchnąwszy, prosił Ojca, aby uzdrowić głuchoniemego³⁵².

2.1.4. JEZUS UMIERA NA KRZYŻU (J 19, 28–37)

Papież Benedykt XVI rozważając scenę śmierci Jezusa i Jego przebitego boku, z którego wypłynęła krew i woda, przypomina, że od pierwszych wieków, Kościół widział w tym symbol sakramentów: chrztu świętego i Eucharystii³⁵³.

³⁵¹ Por. Benedykt XVI, *Potrzebna jest ciągła modlitwa o zjednoczenie chrześcijan*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 17 stycznia 2007 roku, LR (2007) nr 3 (291), s. 13.

³⁵² Por. Benedykt XVI, *Effatha – otwórz się!*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Castel Gandolfo, 9 września 2012 roku, LR (2012) nr 11 (347), s. 48; por. także Benedykt XVI, *Kto wierzy, nigdy nie jest sam*, Pielgrzymka Ojca Świętego do Jego Bawarskiej Ojczyzny, Kraków 2006, s. 46.

³⁵³ Por. DCE, nr 13; por. także: Benedykt XVI, *Będą patrzeć na Tego, którego przebili (J 19, 37)*, dz. cyt., s. 5; Benedykt XVI, *Światło zmartwychwstałego Chrystusa przenika w nocie dziejów*, dz. cyt., s. 26.

„Jeden z żołnierzy włócznią przebił Mu bok, a natychmiast wypłynęła krew i woda” (J 19, 34). Zgodnie z prorocstwem Zachariasza (Za 12, 10), Kościół przez wszystkie wieki wpatrywał się w przebite serce Jezusa i w nim dostrzegał źródło błogosławieństwa, którego antycypację stanowią krew i woda.

Papież pierwszy stopień takiego rozumienia znajduje w Pierwszym Liście św. Jana, gdzie apostoł bardzo wyraźnie nawiązuje do słów o krwi i wodzie, które wypłynęły z boku Jezusa: „Jezus Chrystus jest Tym, który przyszedł przez wodę i krew – nie tylko w wodzie, lecz w wodzie i we krwi. Duch daje świadectwo, bo Duch jest prawdą. Trzej bowiem dają świadectwo: Duch, woda i krew, a ci trzej w jedno się łączą” (1 J 5, 6n).

W tym podwójnym strumieniu krwi i wody już ojcowie Kościoła dostrzegali obraz dwóch podstawowych sakramentów, Eucharystii i chrztu, wytryskujących z przebitego boku Pana, z Jego serca. To one stanowią nowy nurt, który tworzy Kościół i odnawia ludzi. W związku z otwartym bokiem Pana, śpiącego na krzyżu snem śmieci, ojcowie Kościoła myśleli również o stworzeniu Ewy z boku śpiącego Adama, w strumieniu sakramentów widząc jednocześnie początek Kościoła: utworzenie nowej niewiasty z boku nowego Adama³⁵⁴.

Ojciec święty swoje przemyślenia konkluduje słowami, że nasza własna moralność nie wystarczy do prawdziwego uwielbienia Boga. Przez to chciał nawiązać do nauczania św. Pawła o usprawiedliwieniu. Apostoł Narodów naucza nas, że Jezus niesie nas wszystkich w sobie i w ten sposób daje to, czego my sami nie potrafilibyśmy dać. Dlatego do chrześcijańskiej egzystencji należy zarówno sakrament chrztu, włączenie nas w posłuszeństwo Chrystusa, jak również Eucharystia, w której posłuszeństwo Chrystusa na krzyżu obejmuje nas wszystkich, oczyszcza i włącza w doskonale uwielbienie Jezusa Chrystusa³⁵⁵.

2.1.5. LISTY ŚW. PAWŁA

Benedykt XVI w swoim papieskim nauczaniu o sakramencie chrztu bardzo często odwołuje się do bogactwa nauczania św. Pawła Apostoła.

³⁵⁴ Por. Benedykt XVI, *Jezus z Nazaretu. Od wjazdu do Jerozolimy do zmartwychwstania*, dz. cyt., s. 538.

³⁵⁵ Por. Benedykt XVI, *Jezus z Nazaretu. Od wjazdu do Jerozolimy do zmartwychwstania*, dz. cyt., s. 544.

2.1.5.1. LIST ŚW. PAWŁA DO KOŁOSAN

Benedykt XVI rozważa słowa św. Pawła z Listu do Kolosan: „Jeśli więc razem z Chrystusem powstaliście z martwych, szukajcie tego, co w górze, gdzie przebywa Chrystus, zasiadający po prawicy Boga. Dążcie do tego, co w górze, nie do tego, co na ziemi” (Kol 3, 1–2). Papież dostrzega, że Apostoł Narodów precyzuje bardzo wyraźnie, co ma na myśli, mówiąc o „tym, co w górze”, do czego musi dążyć chrześcijanin, i o „tym, co na ziemi”, czego musi się wystrzegać. Oto czego przede wszystkim należy unikać „z tego, co na ziemi”: „Zadajcie więc śmierć temu – pisze św. Paweł – co przyziemne w członkach: rozpuście, nieczystości, lubieżności, złej żądz i chciwości, bo ona jest bałwochwalstwem” (Kol 3, 5). Trzeba uśmiercić w sobie nienasycone pragnienie dóbr materialnych, egoizm, z którego wyrasta wszelki grzech. A zatem, kiedy apostoł zachęca chrześcijan, by zdecydowanie oderwali się od „tego, co na ziemi”, wyraźnie wskazuje na to, co należy do „starego człowieka”, od którego chrześcijanin musi się uwolnić, by przyoblec się w Chrystusa. Święty Paweł wskazuje, czym jest „to, co w górze”, do czego chrześcijanin powinien dążyć, znajdując w tym upodobanie. Chodzi o to, co należy do „nowego człowieka”, który raz na zawsze przyoblekł się w Chrystusa w chrzcie, ale zawsze potrzebuje się odnawiać „na obraz Tego, który go stworzył” (Kol 3, 10). Oto jak Apostoł Narodów opisuje „to, co w górze”: „Jako więc wybrańcy Boży – święci i umiłowani – obleczcie się w serdeczne współczucie, w dobroć, pokorę, cichość, cierpliwość, znosząc jedni drugich i wybacząc sobie nawzajem. Na to zaś wszystko przywdziejcie miłość, która jest spoiwem doskonałości” (Kol 3, 12–14). Święty Paweł jest zatem daleki od zachęcania chrześcijan do ucieczki od świata, w którym z woli Boga żyjemy. To prawda, że jesteśmy obywatelami innego „miasta”, które jest naszą prawdziwą ojczyzną, ale drogę do tego celu musimy pokonywać codziennie na tej ziemi. Uczestnicząc już teraz w życiu zmartwychwstałego Chrystusa, musimy żyć jako nowi ludzie w tym świecie, w sercu miasta ziemskiego³⁵⁶.

³⁵⁶ Por. Benedykt XVI, *Zmartwychwstanie Jezusa umożliwia nową przyszłość całej ludzkości*, Przemówienie podczas audiencji generalnej, Watykan, 27 kwietnia 2011 roku, LR 32 (2011) nr 6 (334), s. 46–47; por. także: Benedykt XVI, *Jedność jest wyzwaniem dla wszystkich chrześcijan*, Homilia podczas Nieszporów na zakończenie Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijanin, Rzym, 25 stycznia 2012 roku, LR (2012) nr 3 (341), s. 22; P. Łabuda, *Listy Apostoła Pawła. Wprowadzenie i omówienie*, cz. 2, Tarnów 2016, s. 116–118.

Chrześcijanie umarli nie tylko dla instytucji dawnego czasu, ale również dla osobistej przeszłości ludzi grzesznych. Ludzie ochrzczeni zmartwychwstali, powstali do nowego życia, wkraczając w nową eklezjalną rzeczywistość i radując się odtąd przeznaczeniem do chwały. Powinni przeto żyć zgodnie z wymaganiami chrztu nie tylko na płaszczyźnie doktryny (por. Kol 2, 20), ale także na płaszczyźnie etyki (por. Kol 3, 3). Życ w łączności z Chrystusem umarłym oznacza umrzeć dla tego wszystkiego, co charakteryzowało przeszłość wraz z jej licznymi wadami. Dzięki chrztowi chrześcijanie odsunęli od siebie to wszystko, czym byli przed nawróceniem³⁵⁷. Dzięki łączności z Chrystusem zmartwychwstałym mogli wejść ostatecznie w nową rzeczywistość ludzką, czyli przywdziać człowieka nowego. Przywdziawszy przeto nowego człowieka, należy odtąd postępować odpowiednio do swej nowej sytuacji, tj. przywdziać się w odpowiednie czyny, czyli cnoty, zwłaszcza w cnotę miłości. Paweł Apostoł w Liście do Kolosan poucza, że w świecie, w którym żyją ludzie ochrzczeni, nie można się poddawać, ale należy ufać w Bożą obietnicę. Chrześcijanin, który wierzy, nie ma powodu uciekać od „złego świata” ani się go lękać. Zadaniem poszczególnego chrześcijanina i całej wspólnoty Kościoła jest nabieranie takiej odwagi w codziennym życiu³⁵⁸.

W Orędziu na XXVI Światowy Dzień Młodzieży papież rozważa słowa św. Pawła do Kolosan: „Zapuscie w Nim korzenie i na Nim dalej się budujcie i umacniajcie się w wierze” (Kol 2, 7). Benedykt XVI przypomina, że św. Paweł pisze ten list, ponieważ chce umocnić w wierze chrześcijan z Kolosów. Tej wspólnotie groziło bowiem, że ulegnie wpływowi ówczesnych prądów kulturowych, które odciągały wiernych od Ewangelii. W naszym kontekście kulturowym – zauważa papież – jest wiele podobieństw do ówczesnej kultury Kolosan. Istnieje bowiem silny nurt myśli laickiej, która dąży do usunięcia Boga z życia poszczególnych ludzi i całego społeczeństwa,

³⁵⁷ „Całe życie chrześcijańskie upływa pod znakiem nawrócenia. Pierwsze nawrócenie uprzedza chrzest i do niego prowadzi. Przyjęty w dzieciństwie chrzest domaga się ratyfikacji by żyć jego treścią. Świętość ontyczna wynikająca z chrztu i świętość moralna są w nas stale zagrożone przez własną słabość, zły świat i szatana. Otrzymany na chrzcie dar świętości może zostać całkowicie utracony przez grzech śmiertelny. Powrót do Boga w wypadku utraty łaski uświęcającej domaga się «drugiego nawrócenia» i posłużenia się specjalnie w tym celu przez Chrystusa ustanowioną drogą, która wiedzie przez sakrament pokuty”, w: J. S. Płatek, *Sprawowanie sakramentu pokuty i pojednania*, Częstochowa 2001, s. 19.

³⁵⁸ Por. A. Paciorek, *Paweł Apostoł – Pisma*, cz. 1, Tarnów 2000, s. 18–22.

obietując i próbując stworzyć „raj” bez Niego. Doświadczenie jednak uczy, że świat bez Boga staje się „piekłem”: górę biorą różne formy egoizmu, podziały w rodzinach, nienawiść między ludźmi i narodami, brak miłości, radości i nadziei. I na odwrót – gdzie ludzie i całe narody przyjmują Boga, czczą Go w prawdzie i słuchają Jego głosu, tam w sposób konkretny buduje się cywilizację miłości, w której szanowana jest godność każdego człowieka i wzrasta jedność ze wszystkimi jej korzyściami. Są jednak chrześcijanie, którzy dają się uwieść świeckiemu sposobowi myślenia lub ulegają fascynacji prądami religijnymi oddalającymi od wiary w Jezusa Chrystusa. Inni, choć nie poddali się tym pokusom, po prostu pozwolili, żeby ich wiara ostygła, co nieuchronnie przynosi negatywne skutki w sferze moralnej³⁵⁹.

Benedykt XVI – a jeszcze wcześniej kardynał Józef Ratzinger – rozwinął zagadnienie nowej ewangelizacji i pogłębił je równoległe z analizą trudnych zjawisk i problemów postawionych przed Kościołem. Chodzi o kwestie zaciemniania sensu istnienia Boga, sekularyzacji i relatywizmu, rozłam między Ewangelią a kulturą, który się dokonuje przez zamknięcie się współczesnej wiedzy i mentalności na racjonalność wiary. Razem z utratą pamięci i chrześcijańskiego dziedzictwa otwarta została droga do „antropologii bez Boga i bez Chrystusa”³⁶⁰ wraz ze swoimi nieuchronnymi konsekwencjami: rozpowszechnieniem indywidualizmu, osłabieniem solidarności, agnostycyzmem religijnym, relatywizmem moralnym i prawnym, zagubieniem prawdy o człowieku. Dla dobra poszczególnych osób i całego społeczeństwa należy nieść pomoc Europie, która utraciła własne korzenie, aby ponownie je odnalazła. To może się dokonać jedynie przez powrót „do Chrystusa, źródła wszelkiej nadziei”, i do humanizacji, dzięki której Europa właśnie powstała. Benedykt XVI często powtarzał, że „prawdziwa reforma Kościoła musi dokonać się w jego wnętrzu, gdzie gromadzą się największe przeszkody i niebezpieczeństwa. Chodzi naturalnie nie o reformę przeciwko Kościołowi, ale o reformę dokonaną z miłości do Kościoła, aby wszyscy jego członkowie coraz bardziej godnie i skutecznie nieśli światu przesłanie Chrystusa”³⁶¹.

³⁵⁹ Por. Benedykt XVI – J. Ratzinger, *Miłości można się nauczyć*, dz. cyt., s. 106–107; por. także: Benedykt XVI, *Orędzie na XXVI Światowy Dzień Młodzieży*, dz. cyt., s. 4–8; J. Ratzinger, *W rozmowie z czasem*, dz. cyt., s. 439–443 (Opera Omnia, XIII/2); A. Laun, *Współczesne zagadnienia teologii moralnej. Teologia moralna fundamentalna*, Kraków 2002, s. 117–124.

³⁶⁰ Zob. szerzej J. Królikowski, *Nowe wady*, dz. cyt., s. 11–30.

³⁶¹ G. Vignini, *Od arcybiskupstwa do papieżstwa*, w: Benedykt XVI, *Moje życie. Autobiografia*, Częstochowa 2013, s. 176–179; por. J. Ratzinger, *Europa Benedykta w kryzysie kultur*, Częstochowa 2005, s. 105–114.

Odnowa świata musi rozpocząć się od nas samych, od nas ludzi ochrzczonych. Świętą Matkę Teresę z Kalkuty zapytano kiedyś, co w pierwszej kolejności powinno się zmienić w Kościele. Jej odpowiedź brzmiała: „ciebie i mnie”.

W tym drobnym epizodzie widoczne są dwie rzeczy – z jednej strony zakonnica chce powiedzieć swemu rozmówcy, że Kościół stanowią nie tylko inni, nie tylko hierarchia, papież i biskupi: Kościół tworzymy my wszyscy, ochrzczeni. Z drugiej, uznaje ona, że rzeczywiście jest powód do zmiany. Istnieje potrzeba zmiany. Każdy chrześcijanin i wspólnota wierzących są wezwani do nieustannego nawracania się³⁶².

Natomiast podczas podróży apostolskiej do Francji Benedykt XVI w Sanktuarium Maryjnym w Lourdes przytoczył słowa św. Leona Wielkiego: „W istocie, każdy, kto w Kościele żyje świętobliwie i w czystości, kto dąży do tego, co w górze, nie do tego, co na ziemi (por. Kol 3, 2), jest w pewnym sensie podobny do niebiańskiego światła; tak iż sam promieniejąc blaskiem świętego życia, wskazuje wielu, niczym gwiazda, drogę prowadzącą do Boga” (*Sermon III, 5*)³⁶³.

„Niech każdy poczuje się «żywą częścią» Kościoła – prosi Benedykt XVI – włączając się w dzieło ewangelizacji, bez obaw, w duchu szczerzej zgody z braćmi w wierze i w jedności z pasterzami, wyzbywając się skłonności do indywidualizmu, także w życiu wiarą, aby w pełni cieszyć się tym, że razem tworzymy wielką mozaikę Chrystusowego Kościoła”³⁶⁴.

2.1.5.2. LIST ŚW. PAWŁA DO RZYMIAN

Drugim listem, którym zajmuje się biskup Rzymu, chcąc nam ukazać wymiar zarówno eklezjalny, jak i eklezjotwórczy sakramentu chrztu jest List św. Pawła do Rzymian. W szóstym rozdziale tego listu Paweł Apostoł mówi w sposób bardzo głęboki o chrzcie, stwierdzając: „Czyż nie wiadomo wam, że my wszyscy, którzy otrzymaliśmy chrzest zanurzający w Chrystusa Jezusa, zostaliśmy zanurzeni w Jego śmierć? Zatem przez chrzest zanurzający nas

³⁶² Benedykt XVI, *Kościół musi się wciąż nawracać*, dz. cyt., s. 38.

³⁶³ Benedykt XVI, Podróż Ojca Świętego do Francji z okazji 150. rocznicy objawień Matki Bożej w Lourdes, 12–15 września 2008 roku, *Lourdes jest miejscem jedności, nadziei i nawrócenia*, Rozważanie podczas procesji ze świecami, Lourdes, 13 września 2008 roku, LR 29 (2008) nr 10–11 (307), s. 27.

³⁶⁴ Benedykt XVI, *Odważnie dokonujcie wyborów na całe życie i bądźcie im wierni*, dz. cyt., s. 36.

w śmierć zostaliśmy razem z Nim pogrzebani po to, abyśmy i my postępowali w nowym życiu – jak Chrystus powstał z martwych dzięki chwale Ojca” (Rz 6, 3–4).

Człowiek przez chrzest zostaje wybawiony od śmierci i grzechu do nowego życia z Chrystusem. Tak jak ryt chrztu wyraża się zanurzeniem w wodzie i wyjściem z niej, tak też człowiek przez chrzest umiera dla grzechu i powstaje do nowego, świętego życia. Dla wyrażenia nowego sposobu istnienia w Bogu człowiek powinien walczyć ze złymi skłonnościami będącymi pozostałością panowania grzechu. Jest to możliwe, ponieważ łaska chrzcielna daje chrześcijaninowi siłę i zdolność przeciwstawienia się ciału i złym skłonnościom³⁶⁵.

Papież, rozważając ten fragment, zwraca uwagę na trzy rzeczy. Po pierwsze: „otrzymaliśmy chrzest” wyrażone jest w stronie biernej. Nikt nie może ochrzcić się sam, potrzebny jest do tego ktoś inny. Nikt nie może sam z siebie stać się chrześcijaninem. Stawanie się chrześcijaninem jest procesem biernym. Tylko ktoś inny może nas uczynić chrześcijanami. A tym „innym”, przekazującym nam dar wiary, jest w pierwszym rzędzie wspólnota wierzących. Od Kościoła otrzymujemy wiarę, chrzest. Nie staniemy się chrześcijanami, jeśli nie pozwolimy, by nas uformowała ta wspólnota. Chrześcijaństwo autonomiczne, będące wytworem własnych sił, jest sprzeczne samo w sobie. Tym „innym” jest w pierwszym rzędzie wspólnota wierzących, Kościół, ale w dalszym rozrachunku również ta wspólnota nie działa sama, według własnych idei i pragnień. Również wspólnota podlega temu samemu biernemu procesowi: jedynie Chrystus może ustanowić Kościół. Chrystus jest prawdziwym dawcą sakramentów. Oto pierwsze stwierdzenie: nikt nie chrzci samego siebie, nikt sam siebie nie czyni chrześcijaninem. Chrześcijanami się stajemy.

Po drugie – stwierdza papież – chrzest jest czymś więcej niż tylko obmyciem. Jest śmiercią i zmartwychwstaniem. Sam św. Paweł, mówiąc dodatkowo w Liście do Galatów o zwrocie, jaki dokonał się w jego życiu przez spotkanie z Chrystusem zmartwychwstałym, używa określenia „umarłem”. W tym momencie zaczyna się naprawdę nowe życie. Stawanie się chrześcijaninem to coś więcej niż zabieg kosmetyczny, który przydawałby piękna życiu już bardziej lub mniej pełnemu. To nowy początek, to odrodzenie:

³⁶⁵ Por. A. Paciorek, *Paweł Apostoł – Pisma*, cz. 2, Tarnów 2000, s. 206.

śmierć i zmartwychwstanie. Oczywiście, w zmartwychwstaniu wyłania się to, co było dobre w poprzedniej egzystencji.

I trzecią sprawę, którą porusza ojciec święty, jest fakt, że to materia stanowi część sakramentu: „Poprzez sakramentalne funkcje człowiek przekazuje widzialnym rzeczom ich najwyższą godność, tak by nie tylko oznaczały one coś czy symbolizowały, lecz skutecznie oddziaływały przez łaskę na duszę; tak więc woda dokonuje oczyszczenia, olej przekazuje siłę, sól – smak rzeczy boskich”³⁶⁶. Chrześcijaństwo nie jest rzeczywistością czysto duchową. Obejmuje ciało³⁶⁷. Ogarnia kosmos³⁶⁸. Rozciąga się na nową ziemię i nowe niebiosa. Powróćmy do końcowych słów tekstu św. Pawła: dzięki temu – mówi on – możemy „postępować w nowym życiu”. Oto element rachunku sumienia dla nas wszystkich: postępować w nowym życiu³⁶⁹.

Apostoł Narodów przypomniał nam, że w chrzcie otrzymaliśmy Ducha Świętego, który jednoczy nas z Chrystusem jako braci oraz wiąże nas z Ojcem jako dzieci, toteż możemy wołać „Abba! Ojcze!” (por. Rz 8, 15. 17). Otrzymaliśmy wówczas załączek nowego, Bożego życia, które ma wzrastać aż do ostatecznego spełnienia w chwale nieba. Staliśmy się członkami Kościoła, zjednoczonego jednością Ojca i Syna, i Ducha Świętego³⁷⁰.

Ponadto papież dostrzega, że św. Paweł ukazuje samą istotę życia chrześcijańskiego. Stwierdza, jako rzecz fundamentalną, że Chrystus zapoczątkował nowy sposób oddawania czci Bogu – nowy kult. Polega on na tym, że sam żywy człowiek staje się adoracją, „ofiarą” nawet w swoim ciele. To już nie rzeczy są składane Bogu w ofierze. Samo nasze życie ma stać się chwałą Boga. Ale jak do tego dochodzi? Odpowiedź brzmi: „Nie bierzcie

³⁶⁶ J. Daniélou, *Znak świątyni czyli o obecności Boga*, dz. cyt., s. 84.

³⁶⁷ „Chrystus, przyjmując ludzkie ciało, pozostał na zawsze człowiekiem, który jako prawdziwy Bóg zasiadł po prawicy Ojca w swoim uwielbionym człowieczeństwie. Dlatego też jest gotów przemawiać do ludzkości przez pośrednictwo ciała i nie boi się dalej dotykać człowieka w sakramentalnych znakach. W strukturze każdego sakramentu jest fizyczne dotknięcie ciała, które wskazuje na widzialność dokonującego się działania mającego nieogarniony słowami wymiar niewidzialności”, w: A. Derdziuk, *Sakramenty wcielone w codzienność*, dz. cyt., s. 344.

³⁶⁸ Zob. szerzej J. Daniélou, *Znak świątyni czyli o obecności Boga*, dz. cyt., s. 81–86; por. J. Królikowski, *Syn Boży i nasz Zbawiciel. Studia chrystologiczne*, Kraków 2014, s. 45–58.

³⁶⁹ Por. Benedykt XVI, *Kościół jest organizmem, a nie organizacją*, dz. cyt., s. 50–52.

³⁷⁰ Por. Benedykt XVI, *Aby zbudować społeczeństwo o ludzkim obliczu*, Homilia podczas Mszy świętej na zakończenie VII Światowego Spotkania Rodzin, Mediolan, 3 czerwca 2012 roku, LR (2012) nr 7–8 (345), s. 22; por. także KK, nr 4.

(...) wzoru z tego świata, lecz przemieniajcie się przez odnawianie umysłu, abyście umieli rozpoznać, jaka jest wola Boża” (Rz 12, 2). Dwa decydujące eklezjalne słowa w tym wierszu to „przemieniać się” i „odnawiać”. Musimy stać się ludźmi nowymi, przemienionymi, odnowić nasz sposób życia. Świat nieustannie poszukuje nowości, ponieważ nie bez racji jest wciąż niezadowolony z konkretnej rzeczywistości. Święty Paweł mówi, że nie można odmienić świata bez nowych ludzi. Tylko wtedy, gdy ludzie będą nowi, będzie też nowy świat – świat odnowiony i lepszy. U początków jest odnowa człowieka. A to dotyczy wszystkich poszczególnych ludzi. Tylko jeżeli my sami stajemy się nowi, świat staje się nowy. Stajemy się nowi, jeżeli pozwalamy, by nas zdobył i kształtował nowy Człowiek, Jezus Chrystus. W Nim nowe życie ludzkie stało się rzeczywistością, i my możemy rzeczywiście stać się nowi, jeżeli oddajemy się w Jego ręce i pozwalamy, by On nas kształtował. A wszystko to dokonuje się poprzez chrzest.

Papież ukazuje, że św. Paweł wyjaśnia nam jeszcze lepiej ten proces „przeobrażania”, mówiąc, że stajemy się nowi, jeżeli zmieniamy nasz sposób myślenia. Nasz sposób postrzegania świata, pojmowania rzeczywistości – całe nasze myślenie musi się gruntownie zmienić. Myśli „dawnego” człowieka, powszechny sposób myślenia na ogół są skierowane na posiadanie, dobrobyt, wpływy, sukces, sławę itp. Ale tym samym ich zasięg jest zbyt ograniczony. I w ostatecznym rozrachunku nasze „ja” pozostaje centrum świata. Powinniśmy nauczyć się głębszego myślenia. Co to oznacza, mówi św. Paweł w drugiej części zdania: trzeba nauczyć się rozumieć wolę Boga, tak aby ona kształtowała naszą wolę. Abyśmy sami pragnęli tego, czego pragnie Bóg, uznając, że to, czego pragnie Bóg, jest piękne i dobre. Powinniśmy nauczyć się uczestniczyć w myśleniu i woli Jezusa Chrystusa. Wtedy będziemy ludźmi nowymi, w których rodzi się nowy świat³⁷¹.

I w tym Liście do Rzymian widzimy jak wielką rolę w budowaniu nowego świata, nowego życia pełnią ludzie ochrzczeni. Eklezjalne skutki chrztu powodują, że człowiek się zmienia, że świat się zmienia.

Chcąc budować nowy świat, który uwzględni eklezjalny wymiar, należy nieustannie słuchać słowa Bożego i rozeznawać znaki Bożej obecności w świecie. To powinno być głównym zadaniem każdego chrześcijanina i każdej wspólnoty – podkreśla Benedykt XVI. Najbardziej widocznym znakiem Boga w świecie i w Kościele jest oczywiście nasze uwrażliwienie na

³⁷¹ Por. Benedykt XVI, *Paweł pragnie, żeby wiara chrześcijan była dojrzała*, dz. cyt., s. 19–20.

potrzeby bliźniego, zgodnie ze słowami Jezusa: „Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili” (Mt 25, 40). Ponadto, jak głosi Sobór Watykański II, chrześcijanin powinien być „wobec świata świadkiem zmartwychwstania i życia Pana Jezusa i znakiem Boga żywego”³⁷². Odnosi się to do każdego ochrzczonego. „Wierni świeccy, młodzieży i rodziny – prosi papież – nie lękajcie się żyć wiarą i dawać jej świadectwa w różnych środowiskach, w rozlicznych sytuacjach ludzkiego życia! (...) Przemijają epoki historyczne, zmienia się kontekst społeczny, ale nie zmienia się ani nie mija moda na chrześcijańskie powołanie do życia Ewangelią w solidarności z rodziną ludzką, zgodnie z duchem czasów. Takie jest właśnie zadanie społeczne”³⁷³ każdego ochrzczonego dla dobra Kościoła i świata.

Papież Benedykt XVI podczas jednej ze swoich katechez wskazał na św. Jana Chryzostoma, który zrozumiał, że nie wystarczy dawać jałmużnę, pomagać biednym od czasu do czasu, ale trzeba stworzyć nową strukturę, nowy model społeczeństwa – model oparty na Nowym Testamencie. To Kościół poprzez ludzi ochrzczonych buduje nową społeczność. Tak więc Jan Chryzostom – stwierdza papież – staje się rzeczywiście jednym z wielkich ojców społecznej nauki Kościoła: dawną ideę greckiej *polis* należy zastąpić nową ideą miasta zbudowanego na wierze chrześcijańskiej. Chryzostom wskazywał na prymat pojedynczego chrześcijanina, osoby jako takiej, również niewolnika i ubogiego. W ten sposób jego projekt koryguje tradycyjną grecką wizję *polis* – miasta, w którym szerokie kręgi ludności pozbawione były praw obywatelskich, podczas gdy w chrześcijańskim mieście wszyscy są braćmi i siostrami, mającymi równe prawa. Prymat osoby jest również konsekwencją faktu, że to właśnie ona jest rzeczywistym punktem wyjścia dla budowanego miasta, natomiast w greckiej *polis* ojczyznę stawiano ponad pojedynczym człowiekiem, który był całkowicie podporządkowany całemu miastu. Tak więc św. Chryzostom – zasłuchany w nauczanie św. Pawła Apostoła – zapoczątkowuje wizję społeczeństwa budowanego na fundamentach chrześcijańskiego sumienia. Mówi on, że nasza *polis* jest inna, „nasza bowiem ojczyzna jest w niebie” (Flp 3, 20), a ta nasza ojczyzna również tu na

³⁷² KK, nr 38.

³⁷³ Benedykt XVI, *Przemijają epoki, ale nie zmienia się powołanie do życia Ewangelią w solidarności z rodziną ludzką*, Homilia podczas Mszy świętej w dolinie Faul w Viterbo, Viterbo, 6 września 2009 roku, LR 30 (2009) nr 11–12 (318), s. 27.

ziemi czyni nas wszystkich równymi, braćmi i siostrami oraz zobowiązuje nas do solidarności³⁷⁴.

2.1.5.3. LIST ŚW. PAWŁA DO EFEZJAN

Trzecim listem, na który wskazuje Benedykt XVI, ukazując, czym jest chrzest dla ludzi, jest List św. Pawła do Efezjan. Apostoł Narodów zwraca się do adresatów swojego listu z przypomnieniem wydarzenia, przez które stali się chrześcijanami. Jest nim oczywiście chrzest wyrażony w słowach: „W Nim także i wy, usłyszawszy słowo prawdy” (Ef 1, 13). We chrzcie chrześcijanie otrzymali wiarę i usłyszeli Ewangelię zbawienia. Tło chrzcielne zaznaczone jest także motywem opieczętowania duchowego, który wskazuje, że chrzest jest chrześcijańską pieczęcią polegającą na otrzymaniu Ducha Świętego³⁷⁵.

Święty Paweł w Liście do Efezjan pisze: „Zachęcam was zatem ja, więzien w Panu, abyście postępowali w sposób godny powołania, do jakiego zostaliście wezwani” (Ef 4, 1). I powtórzy to chwilę później, stwierdzając: „Zostaliście wezwani do jednej nadziei, jaką daje wasze powołanie” (Ef 4, 4). W tym wypadku chodzi o powołanie wspólne dla wszystkich chrześcijan, czyli o powołanie chrzcielne, wezwanie do tego, by należeć do Chrystusa i w Nim żyć, w Jego ciele. Życie chrześcijańskie rozpoczyna się od powołania i zawsze jest odpowiedzią, aż do końca. I tak jest zarówno w wymiarze wiary, jak i uczynków: tak wiara, jak i postawa chrześcijanina są odpowiedzią na łaskę powołania³⁷⁶.

I w tym liście zauważamy myśl o konieczności odnowy naszego sposobu bycia ludźmi, odnowę świata i lepszego życia opartego na wierze. Święty Paweł w czwartym rozdziale Listu do Efezjan mówi, że z Chrystusem powinniśmy osiągnąć wiek dorosły, dojrzałą wiarę. Nie możemy już dłużej być „dziećmi, którymi miotają fale i porusza każdy powiew nauki” (Ef 4, 14). Św. Paweł pragnie, żeby chrześcijanie mieli wiarę „dojrzałą”, „wiarę dorosłą”.

Człowiek odznaczający się dojrzałą wiarą nie daje się znosić tu i tam jakimkolwiek prądom. Przeciwstawia się powiewom mody. Wie, że nie są one tchnieniem Ducha Świętego i rozpoznaje, że Duch Boży wyraża się i objawia w jedności z Jezusem Chrystusem.

³⁷⁴ Benedykt XVI, *Święty Jan Chryzostom (II)*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 26 września 2007 roku, LR (2007) nr 12 (298), s. 32.

³⁷⁵ Por. A. Paciorek, *Paweł Apostoł – pisma*, cz. 1, Tarnów 2000, s. 42.

³⁷⁶ Por. Benedykt XVI, *Chrześcijańska miłość jest więzią, która wyzwala*, dz. cyt., s. 19.

Apostoł mówi, że postępując prawdziwie w miłości, przyczyniamy się do tego, aby wszystko – cały świat – wzrastało, zmierzając ku Chrystusowi. Święty Paweł mocą swojej wiary troszczy się zarówno o naszą osobistą prawość i wzrost Kościoła, jaki i cały świat. Ostatecznym celem dzieła Chrystusa jest wszechświat – przemiana wszechświata, całego świata ludzkiego, całego stworzenia³⁷⁷.

Bardzo ważnym priorytetem do budowania: wspólnoty eklezjalnej, nowej ziemi, nowego świata i ciągłego wpatrywania się „w górę” jest wychowanie do wiary. „Stawanie się chrześcijaninem” polega na „uczeniu się Chrystusa”, co św. Paweł wyraża w sformułowaniu: „Już nie ja żyję, ale żyje we mnie Chrystus” (Ga 2, 20). W tym doświadczeniu uczestniczą parafie, rodziny i różnego typu stowarzyszenia³⁷⁸.

Należy pamiętać, że wiara zasadniczo tworzy i jednoczy zgromadzenie. To właśnie jest istota wiary, która wyzwala moje „ja” z izolacji i włącza je w jedną wielką wspólnotę, wspólnotę bardzo kompletną – parafię, niedzielne zgromadzenie – i powszechną, w której ja staję się bratem wszystkich na świecie.

Trzeba zrozumieć ten katolicki wymiar wspólnoty, która gromadzi się w każdą niedzielę w parafii. A zatem, jeżeli z jednej strony celem jest poznawanie wiary, z drugiej strony socjalizacja w Kościele czy „eklezjalizacja” oznacza wejście w wielką wspólnotę Kościoła, przestrzeń życia, gdzie wiem, że także w ważnych chwilach mojego życia – przede wszystkim w chwilach cierpienia i śmierci – nie jestem sam.

Ponadto „wiara uwalnia mnie od samotności. Zawsze będzie mnie prowadzić wspólnota, lecz jednocześnie ja muszę prowadzić wspólnotę i uczyć od początku także odpowiedzialności za chorych, za osamotnionych, za cierpiących, i w ten sposób mój dar powraca do mnie. A zatem, trzeba pobudzać człowieka, w którym kryje się ta zdolność do miłości i darowania siebie, by złożył ten wielki dar, i w ten sposób dać gwarancję: ja także będę miał braci i siostry, którzy mnie wesprą w trudnych sytuacjach, kiedy będę potrzebował wspólnoty Kościoła, która mnie nie opuści”³⁷⁹.

³⁷⁷ Por. Benedykt XVI, *Paweł pragnie, żeby wiara chrześcijan była dojrzała*, dz. cyt., s. 19–20.

³⁷⁸ Por. Benedykt XVI, *Przemijają epoki, ale nie zmienia się powołanie do życia Ewangelią w solidarności z rodziną ludzką*, dz. cyt., s. 27.

³⁷⁹ Benedykt XVI, *Spotkanie z duchowieństwem diecezji Aosta*, Introd, 25 lipca 2005 roku, LR (2005) nr 10 (277), s. 39.

2.2. CZYM JEST CHRZEST ŚWIĘTY?

Podstawowym wydarzeniem zbawczym zarówno w wymiarze indywidualnym, jak i społecznym życia chrześcijańskiego jest chrzest. Stanowi on część inicjacji chrześcijańskiej, która wprowadza człowieka w historię zbawienia i we wspólnotę z Bogiem i Kościołem. To właśnie początek życia chrześcijańskiego jest związany z sakramentem chrztu świętego. Chrzest jest „bramą” do chrześcijaństwa i duchowym fundamentem życia wyznawców Chrystusa³⁸⁰.

Definicję chrztu podaje nam *Katechizm Kościoła katolickiego*, w którym czytamy: „Chrzest święty jest fundamentem całego życia chrześcijańskiego, bramą życia w Duchu (*vitae spiritualis ianua*) i bramą otwierającą dostęp do innych sakramentów. Przez chrzest zostajemy wyzwoleni od grzechu i odrodzeni jako synowie Boży, stajemy się członkami Chrystusa oraz stajemy się wszczępieni w Kościół i stajemy się uczestnikami jego posłania”³⁸¹.

Należy zauważyć, że już ojcowie apostołscy nauczali, że chrzest jest warunkiem włączenia człowieka do społeczności chrześcijańskiej. Wierzono i uczono, że oczyszcza z grzechów i stwarza nową rzeczywistość w człowieku. Udzielano go w imię Trójcy Świętej, po uprzednim przygotowaniu. Praktyki i wymagania związane z udzielaniem chrztu świętego były już w pierwotnym Kościele wyraźnie określone, zauważa ks. prof. dr hab. Antoni Żurek³⁸². W tym miejscu możemy przytoczyć definicję chrztu w nauczaniu św. Grzegorza z Nazjanzu, którą podaje *Katechizm Kościoła katolickiego*: „Chrzest jest najpiękniejszym i najwspanialszym darem Boga. Nazywamy go darem, łaską, namaszczeniem, oświeceniem, szatą niezniszczalności, obmyciem odradzającym, pieczęcią i wszystkim, co może być najcenniejsze. Darem – ponieważ jest udzielany tym, którzy nic nie przynoszą; łaską – ponieważ jest dawany nawet tym, którzy zawinili; chrztem – ponieważ grzech zostaje pogrzebany w wodzie; namaszczeniem – ponieważ jest święty i królewski (a królów się namaszcza); oświeceniem – ponieważ jest jaśniejącym światłem; szatą – ponieważ zakrywa nasz wstyd; obmyciem – ponieważ oczyszcza; pieczęcią – ponieważ strzeże nas i jest znakiem panowania Boga”³⁸³.

³⁸⁰ Por. M. Kluz, *Katolickie podstawy formacji moralnej człowieka*, dz. cyt., s. 182–183.

³⁸¹ KKK, nr 1213.

³⁸² Por. A. Żurek, *Wprowadzenie do Ojców Kościoła*, dz. cyt., s. 16.

³⁸³ KKK, nr 1216.

Benedykt XVI w swoim nauczaniu również wielokrotnie definiował, czym jest chrzest święty. Przytoczmy kilka wypowiedzi papieża. I tak, biskup Rzymu mówi, że chrzest jest początkiem życia duchowego, które swą pełnię osiąga dzięki Kościołowi. We właściwej chwili sprawowania sakramentu, podczas gdy wspólnota kościelna powierza Bogu nowe dziecko, rodzice i chrzestni zobowiązują się do przyjęcia nowo ochrzczonego i wspierania go w dojrzewaniu chrześcijańskim. Jest to wielka odpowiedzialność, wynikająca z wielkiego daru! Dlatego papież wzywa nas słowami; „Pragnę zachęcić wszystkich wiernych do ponownego odkrycia piękna bycia ochrzczoneymi i należenia do wielkiej rodziny Bożej oraz do dawania radosnego świadectwa własnej wiary, aby rodziła ona owoce dobra i zgody”³⁸⁴.

W homilii podczas Mszy świętej Wigilii Paschalnej, Benedykt XVI mówił, że „chrzest to coś innego niż akt zrzeszenia kościelnego, niż trochę niemodny i skomplikowany obrzęd przyjmowania osób do Kościoła. Jest również czymś więcej niż zwykłym obmyciem, swoistym oczyszczeniem i przyozdobieniem duszy. Jest rzeczywiście śmiercią i zmartwychwstaniem, odrodzeniem, przemianą w nowe życie”³⁸⁵. Tę prawdę wyjaśnia nam św. Paweł w Liście do Rzymian, kiedy pisze: „Czyż nie wiadomo wam, że my wszyscy, którzy otrzymaliśmy chrzest zanurzający w Chrystusa Jezusa, zostaliśmy zanurzeni w Jego śmierć?” (Rz 6, 3). Ta niezwykle głęboka myśl zawiera całą teologię tajemnicy paschalnej: dzięki mocy Bożej, śmierć Chrystusa jest źródłem życia, niewyczerpanym źródłem odnowy w Duchu Świętym. Otrzymać „chrzest zanurzający w Chrystusa”, to znaczy zostać zanurzonym duchowo w tej śmierci, która jest aktem nieskończonej i powszechnej miłości Boga. Chrzest wyzwala każdą osobę i każde stworzenie z niewoli grzechu i śmierci. Istotnie „przez chrzest zanurzający nas w śmierć zostaliśmy razem z Nim pogrzebani po to, abyśmy i my postępowali w nowym życiu – jak Chrystus powstał z martwych dzięki chwale Ojca” (Rz 6, 4)³⁸⁶.

³⁸⁴ Benedykt XVI, *Odkrywajmy piękno życia chrześcijańskiego*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 9 stycznia 2011 roku, LR 32 (2011) nr 3 (331), s. 41.

³⁸⁵ Benedykt XVI, *Zmartwychwstały Chrystus ogarnia cały świat*, Homilia podczas Mszy świętej Wigilii Paschalnej w Bazylice Watykańskiej, Watykan, 15 kwietnia 2006 roku, LR (2006) nr 5 (283), s. 26.

³⁸⁶ Por. Benedykt XVI, *Ewangelia jest drogą do osiągnięcia pełni życia*, Przemówienie do studentów i wykładowców wyższych uczelni rzymskich, Watykan, 11 grudnia 2008 roku, LR 30 (2009) nr 2 (310), s. 17–18; por. także Benedykt XVI, *Tajemnica Wielkiego Tygodnia umacnia wiarę*, Przemówienie podczas audiencji generalnej w Wielką Środę, Watykan, 20 kwietnia 2011 roku, LR 32 (2011) nr 6 (334), s. 31.

A przy innej okazji papież Benedykt XVI podkreślał, że chrzest to głęboka świadomość Bożej łaski, darmowej miłości Boga do człowieka, który przez obmycie wodą i wylanie Ducha Świętego włącza człowieka do grona swoich dzieci odkupionych Krwią Chrystusa. Musimy mieć również świadomość, że chrzest, który usprawiedliwia, jest wezwaniem do pielęgnowania sprawiedliwości płynącej z wiary. Najbardziej uniwersalny program życia prawdziwie chrześcijańskiego streszcza się w wierności przyrzeczeniom chrztu świętego³⁸⁷. Natomiast w książce *Jezus z Nazaretu. Od Chrztu w Jordanie do Przemienienia*, Benedykt XVI dopowiada, abyśmy pamiętali, że „chrztu nie da się zredukować do zwykłego obrzędu”³⁸⁸.

Chrzest jako „obmycie odradzające i odnawiające w Duchu Świętym” (Tt 3, 5) jest jednym z najcenniejszych darów, którymi Pan Jezus wzbogacił swój Kościół. Przez chrzest wступujemy do Kościoła. Jezus stanął w jednym szeregu z grzesznikami i przyjął od Jana chrzest pokuty jako proroczy znak swej męki, śmierci i zmartwychwstania dla odpuszczenia grzechów. Sakrament chrztu czerpie swą moc ze śmierci i zmartwychwstania Chrystusa³⁸⁹. Przez chrzest „zostajemy wyzwoleni od grzechu i odrodzeni jako synowie Boży, stajemy się członkami Chrystusa oraz zostajemy wszczepieni w Kościół i stajemy się uczestnikami jego posłania”³⁹⁰.

W adhortacji apostołskiej *Sacramentum caritatis*³⁹¹, nawiązując do soborowego nauczania Benedykt XVI, napisał, że sakrament chrztu, przez który stajemy się upodobnieni do Chrystusa³⁹², wcieleni w Kościół i stajemy się dziećmi Boga, stanowi bramę wejściową do wszystkich sakramentów. Przez chrzest jesteśmy włączeni w jedno Ciało Chrystusa (por. 1 Kor 12, 13), w lud kapłański. Jednocześnie ojciec święty uzmysłowił nam, że to udział w ofierze eucharystycznej udoskonala w nas to, co zostało nam dane w chrzcie. Dary Ducha Świętego są także dane dla budowania Ciała Chrystusa i dawania

³⁸⁷ Por. Benedykt XVI, Podróż apostołska do Polski, 25–28 maja 2006 roku, *U źródeł wiary i świętości Jana Pawła II*, Przemówienie podczas spotkania z mieszkańcami miasta Wadowice, Wadowice, 27 maja 2006 roku, LR (2006) nr 6–7 (284), s. 28–29.

³⁸⁸ Por. Benedykt XVI, *Jezus z Nazaretu. Od Chrztu w Jordanie do Przemienienia*, Kraków 2007, s. 68.

³⁸⁹ Por. Benedykt XVI, *Kościół to Chrystus i my, to Chrystus z nami*, dz. cyt., s. 19; por. także B. Testa, *Sakramenty Kościoła*, dz. cyt., s. 118.

³⁹⁰ KKK, nr 1213.

³⁹¹ Por. SC, nr 17.

³⁹² Por. KK, nr 7.

większego, ewangelicznego świadectwa w świecie³⁹³. Chrzest poprzedza Eucharystię, ale jest na nią ukierunkowany³⁹⁴. Tę myśl biskup Rzymu rozwinął podczas jednej z katechez, kiedy przywołał nauczanie św. Bazylego o chrzcie świętym. Otóż św. Bazyli przypomina, że aby żywa była w nas miłość do Boga i ludzi, konieczna jest Eucharystia, będąca stosownym dla ochrzczonych pokarmem, zdolnym wzmacniać nowe siły, płynące z chrztu (por. *De Baptismo* 1, 3; SC 357, 192). Eucharystia jest przeogromnym Bożym darem, który zachowuje w nas pamięć, że jesteśmy dziećmi Bożymi i jesteśmy włączeni do wspólnoty Kościoła³⁹⁵.

2.3. DZIECIOM CZY DOROSŁYM – KOMU UDZIELAĆ CHRZTU?

W przepowiadaniu przed Soborem Watykańskim II akcentowano przede wszystkim obowiązek przyjęcia chrztu w obawie, żeby dziecko nie utraciło życia wiecznego. Z czasem kiedy rozwinęła się medycyna, a umieralność niemowląt wręcz całkowicie zanikła, „rodzi się” pytanie co do zasadności chrztu dzieci, którym nie grozi niebezpieczeństwo śmierci. Tym bardziej, że w nauczaniu posoborowym dominuje widzenie chrztu jako daru Boga, inicjatywy Boga z ofertą przyjaźni ze sobą i zbawienia człowieka³⁹⁶. Dodatkowo *Kodeks prawa kanonicznego* podkreśla, że do godziwego ochrzczenia dziecka wymaga się m.in. „aby istniała uzasadniona nadzieja, że dziecko będzie wychowane po katolicku; jeśli jej zupełnie nie ma, chrzest należy odłożyć”³⁹⁷. Tak więc chrzest należy traktować jako dar, na który jesteśmy właściwie przygotowani, żeby go otrzymać. Nie możemy traktować chrztu jako ciężaru czy też obowiązku wypływającego jedynie z lęku przed utratą życia wiecznego.

Problem ten zauważa Benedykt XVI, kiedy stwierdza, że dorośli w sakramencie chrztu widzą bardziej ciężar niż dar. Zwraca na to uwagę w swojej książce pt. *Miłości można się nauczyć*. Papież przypomina tam, że na chrzest

³⁹³ Por. DM, nr 9; por. także Benedykt XVI, *Niebo otwarte nad dziećmi*, dz. cyt., s. 24.

³⁹⁴ Por. Benedykt XVI, *Wiara w miłość pobudza do miłości*, Orędzie na Wielki Post 2013 roku, Watykan, 15 października 2012 roku, LR (2013) nr 3-4 (351), s. 14.

³⁹⁵ Por. Benedykt XVI, *Święty Bazyli*, Katecheza podczas audyencji generalnej, Watykan, 1 sierpnia 2007 roku, LR (2007) nr 10-11 (297), s. 40.

³⁹⁶ Por. M. Kluz, *Katolickie podstawy formacji moralnej człowieka*, dz. cyt., s. 182-183.

³⁹⁷ KPK, kan. 868, par. 1, pkt 2.

składają się dwie rzeczy: z jednej strony działanie Boga, z drugiej strony współpraca człowieka, który pod przewodnictwem Boga wyzwala się od siebie samego³⁹⁸. Łaska Boża i wiara człowieka są to dwa elementy, które prowadzą do chrztu świętego. Bóg jest hojny w swojej łaskawości, natomiast człowiek musi sobie szczerze odpowiedzieć na pytania: Jak patrzy na swoją wiarę, jak ją odbiera: czy jako dar i łaskę, czy też jako ciężar, i nie do uniesienia obowiązek? Wiara i chrzest są bowiem nierozdzielne, co będzie przedmiotem dalszych rozważań.

W związku z udzielaniem chrztu dzieciom, należy też postawić pytania, co do autentyczności wiary i pobożności ich rodziców. Ten problem poruszył ks. kard. Kazimierz Nycz podczas XIII Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów, który odbywał się w Watykanie w dniach od 7 do 28 października 2012 roku. „W krajach europejskich – jak zauważa ks. kard. Nycz – mamy do czynienia z osobami ochrzczone, które z różnych powodów odeszły od Chrystusa i Kościoła. W Polsce, gdzie w większości przypadków chrzczone są dzieci przyczyną odchodzenia od Chrystusa i Kościoła jest fakt, że decyzja rodziców o ochrzczeniu swojego dziecka nie jest motywowana żarliwą wiarą. Brakuje mianowicie właśnie ze strony rodziców i bliskich osób owej minimalnej postawy wiary. W tych przypadkach rodzi się zatem pytanie o celowość takiego chrztu. Kościół w Polsce musi więc zmierzyć się z problemem inicjacji do wiary, do modlitwy, do sakramentów, do wspólnoty. Jesteśmy świadomi, że podstawowym miejscem inicjacji musi pozostać rodzina, pomimo wszystkich trudności i słabości, jakie przeżywa w dzisiejszym świecie. Jest rzeczą naturalną, że w tej sytuacji potrzebuje ona pomocy ze strony parafii, ruchów i wspólnot działających w tej parafii. Parafia powinna być uprzywilejowanym miejscem nowej ewangelizacji”³⁹⁹.

Natomiast jeśli chodzi o chrzest dorosłych, rodzą się pytania: Czy osoba, która prosi o chrzest jest wierząca? Czy będzie chciała uczestniczyć w życiu Kościoła? Czy dany człowiek naprawdę się nawrócił i co sprawiło, że postanowił przyjąć chrzest? Zagadnienie to poruszył Benedykt XVI 25 lipca 2005 roku, kiedy spotkał się w kościele parafialnym w Introd z kapłanami diecezji Aosta. Kapłanom, którzy prosili o wyjaśnienie w tej kwestii, ojciec

³⁹⁸ Por. Benedykt XVI – J. Ratzinger, *Miłości można się nauczyć*, dz. cyt., s. 87–88.

³⁹⁹ K. Nycz, *Szkoły nowej ewangelizacji w Polsce*, Watykan, 16 października 2012 roku, LR (2012) nr 12 (348), s. 20.

święty odpowiedział w następujący sposób: „Kościół powinien zaspokoić pragnienie osoby, która rzeczywiście wydaje się być nawrócona i chce przyjąć chrzest, włączyć się we wspólnotę z Chrystusem i Kościołem. Kościół powinien być otwarty, jeśli nie ma przeszkód, które rzeczywiście uniemożliwiłyby udzielenie chrztu. A więc trzeba szukać możliwości, i jeżeli osoba jest rzeczywiście przekonana, wierzy z całego serca, wtedy należy udzielić chrztu”⁴⁰⁰.

Komu udzielać chrztu – dzieciom czy dorosłym? Najkrócej na to pytanie możemy odpowiedzieć, że nie ma tutaj jednoznacznej odpowiedzi. Jednakże zarówno w jednym, jak i drugim przypadku najważniejsza jest wiara człowieka. Jeśli chodzi o chrzest dzieci⁴⁰¹ jest to wiara rodziców, co się tyczy chrztu dorosłych będzie to wiara osoby proszącej o chrzest. Stąd będziemy tutaj mówić o pogłębionej katechezie zarówno dla rodziców dziecka, jak i dla dorosłych, którzy deklarują chęć przystąpienia do sakramentu chrztu świętego. Odnoście do rodziców dziecka będziemy mówić o katechezie zarówno przedchrzcielnej, jak i tej pochrzcielnej. Natomiast jeśli chodzi o przyjmowanie chrztu przez dorosłych z tym będzie związany właściwie rozumiany katechumenat, któremu Benedykt XVI poświęca wiele czasu w swoim papieskim nauczaniu.

2.3.1. KATECHEZA RODZICÓW DZIECKA PRZYJMUJĄCEGO CHRZEST

Chrzest dzieci wyraża i urzeczywistnia misterium nowych narodzin do życia Bożego w Chrystusie: wierzący rodzice przynoszą swoje dzieci do chrzcielnicy, reprezentującej „łono” Kościoła, z którego błogosławionych wód rodzą się dzieci Boże. Otrzymany przez nowo narodzonych dar powinien być przez nich przyjęty w sposób wolny i odpowiedzialny, gdy staną się dorosłymi: ten proces dojrzewania doprowadzi ich następnie do sakramentu bierzmowania, który będzie właśnie potwierdzeniem chrztu i wyciśnie na każdym „pieczęć” Ducha Świętego⁴⁰², o czym będzie mowa w kolejnym rozdziale książki.

W Niedzielę Chrztu Pańskiego, Benedykt XVI przewodniczył Eucharystii celebrowanej w kaplicy Sykstyńskiej, podczas której udzielił sakramentu

⁴⁰⁰ Benedykt XVI, *Spotkanie z duchowieństwem diecezji Aosta*, dz. cyt., s. 40–41.

⁴⁰¹ Por. J. Ratzinger, *Wprowadzenie do chrześcijaństwa. Wyznanie – chrzest – naśladowanie*, red. K. Gózdź, M. Górecka, Lublin 2017, s. 456–459 (Opera Omnia, 4).

⁴⁰² Por. Benedykt XVI, *Piękno chrztu świętego*, dz. cyt., s. 46.

chrztu trzynaścioru dzieciom. W homilii powiedział, że chrzcząc małe dzieci, nie czyni się im krzywdy, lecz wprowadza się je w krąg Bożego światła, które daje prawdziwą wolność, o ile jest ona następnie formowana i kształtowana do odpowiedzialności. Rodziców zachęcił do zachowywania właściwej równowagi i nieulegania, z jednej strony pokusie dysponowania dzieckiem niczym prywatną własnością, a z drugiej – pozostawiania mu całkowitej niezależności. Dziecko zostaje powierzone przez Stwórcę pieczy rodziców, aby mu pomagali w stawianiu się wolnym i odpowiedzialnym dzieckiem Bożym⁴⁰³.

Aby zrozumieć jak ważny jest chrzest dzieci i jak wielkim jest darem, należy odpowiedzieć na pytanie: Co zachodzi w chrzcie? Dzieci przyjmujące chrzest – odpowiada Benedykt XVI – zostaną złączone w sposób głęboki i na zawsze z Jezusem, zanurzone w tajemnicę tej Jego mocy, tej Jego władzy, to znaczy w tajemnicę Jego śmierci, która jest źródłem życia, aby mieć udział w Jego zmartwychwstaniu, by odrodzić się do nowego życia. Dzieci otrzymując chrzest – wyjaśnia dalej papież – rodzą się na nowo jako dzieci Boże, jako uczestnicy synowskiej relacji Jezusa z Ojcem, mogą zwracać się do Boga, wzywając Go z pełną ufnością: „Abba, Ojcze!”. Włączone w tę relację i uwolnione od grzechu pierworodnego, stają się żywymi członkami Mistycznego Ciała Chrystusa, „którym jest Kościół, i stają się zdolne żyć w pełni swoim powołaniem do świętości, tak aby mogły odziedziczyć życie wieczne, uzyskane dla nas przez zmartwychwstanie Jezusa”⁴⁰⁴. Czyż można by świadomie pozbawić dzieci, tak wielu łask i darów poprzez odkładanie sakramentu chrztu? Jest to oczywiście pytanie retoryczne. W tym wszystkim najważniejsze jest przekazanie wiary dziecku przez ludzi dorosłych i dojrzałych w wierze⁴⁰⁵.

Dodatkowo wszelkie wątpliwości co do chrztu dzieci rozwiązuje również nauczanie zawarte w *Obrzędach chrztu dzieci*, w których czytamy: „Kościół, otrzymawszy misję głoszenia Ewangelii i udzielania chrztu, już od pierwszych wieków chrzczył nie tylko dorosłych, lecz także niemowlęta. Zawsze

⁴⁰³ Por. Benedykt XVI, *Chrzest darem prawdziwej wolności*, dz. cyt., s. 20; por. także J. Ratzinger, *Wiara w Piśmie i Tradycji. Teologiczna nauka o zasadach*, red. K. Gózdź, M. Górecka, Lublin 2018, s. 115–117 (Opera Omnia, IX/1).

⁴⁰⁴ Benedykt XVI, *Niebo otwarte nad dziećmi*, dz. cyt., s. 23; por. także: SS, nr 10; Benedykt XVI, *Wasze dzieci są cennym darem Pana, który napędza ich serca swoją miłością*, dz. cyt., s. 16–18; J. Ratzinger, *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*, dz. cyt., s. 232–233.

⁴⁰⁵ Por. LF, nr 41–42.

bowiem uważał, że według słów Pańskich: «Jeśli się ktoś nie odrodzi z wody i z Ducha Świętego, nie może wejść do królestwa Bożego» (J 3, 5) dzieciom nie należy odmawiać chrztu, ponieważ chrzci się je w wierze tego właśnie Kościoła, wyznawanej publicznie przez rodziców, przez chrzestnych i przez innych uczestników. Osoby te reprezentują zarówno Kościół lokalny, jak i całą społeczność Świętych i wierzących, Kościół Matkę, bo ona cała rodzi wszystkich i każdego z osobna (por. św. Augustyn, *List* 98, 5, PL 33, 362)⁴⁰⁶.

W omawianym zagadnieniu należy zdecydowanie stwierdzić, że istnieje obowiązek rodziców wychowania w wierze swoich dzieci. Według św. Jana Pawła II chrześcijańscy rodzice są w pierwszym rzędzie zobowiązani wprowadzać dziecko do życia wiary przez chrzest: „Szczególnie zaś w rodzinie chrześcijańskiej ubogaconej łaską i obowiązkami sakramentu małżeństwa, należy od najwcześniejszych lat uczyć dzieci zgodnie z wiarą na chrzcie otrzymaną poznawania i czci Boga, a także miłowania bliźniego”⁴⁰⁷. Przez chrzest dziecko rozwija się nie tylko w kręgu darów naturalnych, ale także w kręgu łaski nadprzyrodzonej. Jest dzieckiem nie tylko ludzi, ale i Boga. Dlatego rodzice chrześcijańscy mają przyczyniać się do rozwoju wiary, otrzymanej na chrzcie świętym, u swoich dzieci⁴⁰⁸.

Podobną myśl ukazuje ks. dr hab. Marek Kluz, który przypomina, że dziecko otrzymuje chrzest w wierze rodziców i tylko w atmosferze wiary rodziców Kościół pragnie je chrzcić. Chrzest dzieci odbywa się niejako na kredyt zaufania do wiary rodziców. W nowo ochrzczonym dziecku przez chrzest zostają zasiane „ziarna wiary”, jako pewne dyspozycje i uzdolnienia, które wymagają rozwoju. Rodzice chrzestni są tymi, którzy mają pomóc rozwijać w dziecku te Boże zadatki. Dziecko jest bowiem niesamodzielne i wszystkie jego funkcje życiowe rozwijają się pod wpływem środowiska rodzinnego⁴⁰⁹.

Natomiast Benedykt XVI w homilii podczas Nieszporów na zakończenie 2011 roku podkreślał, że to właśnie rodzice są dla swoich dzieci pierwszymi wychowawcami do wiary od najmłodszych lat; dlatego trzeba poprzez stosowne inicjatywy wspierać misję wychowawczą rodziny. Jednocześnie

⁴⁰⁶ *Wprowadzenie teologiczne i pastoralne*, nr 2, w: *Obrzędy chrztu dzieci*, Katowice 2001; por. B. Nadolski, *Leksykon liturgii*, dz. cyt., s. 256–257.

⁴⁰⁷ FC, nr 60.

⁴⁰⁸ Por. Cz. Krakowiak, *Wychowanie do świadomości chrzcielnej*, „Liturgia Sacra” 13 (2007) nr 2, s. 345–350.

⁴⁰⁹ Por. M. Kluz, *Katolickie podstawy formacji moralnej człowieka*, dz. cyt., s. 191.

należy sobie życzyć, by chrzest, pierwszy etap drogi formacyjnej wtajemniczenia chrześcijańskiego, nie tylko sprzyjał świadomemu i godnemu przygotowaniu do celebrowania sakramentu (katecheza przedchrzcielna), ale by zwracano odpowiednią uwagę na lata bezpośrednio następujące po chrzcie i tworzone specjalne programy, uwzględniające warunki życia, jakim rodziny muszą stawić czoło (katecheza pochrzcielna). „Zachęcam więc – mówił papież – parafie i inne wspólnoty kościelne do dalszej refleksji i do zabiegania o lepsze zrozumienie i recepcję sakramentów, przez które człowiek staje się uczestnikiem życia samego Boga”⁴¹⁰.

W nawiązaniu do chrztu Jezusa w Jordanie, Benedykt XVI stwierdza, że nad każdym dzieckiem, które przyjmuje chrzest otwierają się niebiosa. Otrzymuje ono w darze łaskę chrztu i Duch Święty zamieszka w nim niczym w świątyni, przemieniając jego serce. Od tej chwili głos Ojca będzie także je zwywał, aby było Jego dzieckiem w Chrystusie i w swej rodzinie, którą jest Kościół, da mu wspaniały dar wiary. Teraz, gdy nie może jeszcze wszystkiego zrozumieć, ten dar zostanie złożony w jego serce niczym ziarno pełne życia oczekujące na moment, w którym się rozwinie i zaowocuje. Podczas chrztu, rodzice wyznają za niego wiarę. W obrzędzie chrztu wątek wiary pojawia się już na początku, kiedy celebrans przypomina rodzicom, że prosząc o chrzest dla swych dzieci, biorą na siebie obowiązek „wychowania ich w wierze”. O tym zadaniu przypomina rodzicom i chrzestnym jeszcze wyraźniej trzecia część liturgii chrztu, która zaczyna się od skierowanych do nich słów: „Starajcie się wychować je w wierze tak, aby zachować w nim to Boże życie od skażenia grzechu i umożliwić jego ustawiczny rozwój. Jeżeli więc, kierując się wiarą, jesteście gotowi podjąć się tego zadania wyznajcie wiarę w Jezusa Chrystusa. Jest to wiara Kościoła, w której wasze dzieci otrzymują chrzest”⁴¹¹. Te słowa z obrzędu chrztu wskazują niejako, że wyznanie wiary i wyrzeczenie się szatana przez rodziców i chrzestnych jest koniecznym warunkiem, aby Kościół udzielił chrztu ich dzieciom⁴¹².

Bezpośrednio przed polaniem wodą głowy niemowlęcia jeszcze raz pojawia się wątek wiary. Celebrans zwraca się z ostatnim pytaniem: „Czy chcecie,

⁴¹⁰ Benedykt XVI, *Dziękujemy Panu za Jego dobrodziejstwa i powierzamy Mu nadzieję na przyszłość*, Homilia podczas Nieszporów na zakończenie 2011 roku, Watykan, 31 grudnia 2011 roku, LR (2012) nr 2 (340), s. 19.

⁴¹¹ *Obrzędy chrztu dzieci*, Katowice 2001, nr 56.

⁴¹² Por. J. Daniélou, *Pisma wybrane*, dz. cyt., s. 10–13.

aby wasze dziecko otrzymało chrzest w wierze Kościoła, którą przed chwilą wspólnie wyznaliśmy?”. I dopiero po ich twierdzącej odpowiedzi zostaje udzielony sakrament. Wiara jest również głównym wątkiem obrzędów wyjaśniających – namaszczenia krzyżmem świętym, przekazania białej szaty i zapalanej świecy, geście *effatha*. „Podtrzymywanie tego światła powierza się wam – brzmi formuła towarzysząca przekazaniu świecy – aby wasze dzieci postępowywały zawsze jak dzieci światłości, a trwając w wierze, mogły wyjść na spotkanie przychodzącego Pana”. „Niech Pan Jezus – mówi dalej celebrans – pozwoli ci wkrótce słuchać swego słowa i wyznawać twoją wiarę na cześć i chwałę Boga Ojca”. Rytuał wieńczy końcowe błogosławieństwo, które jeszcze raz przypomina rodzicom o tym, że mają obowiązek być dla dzieci „pierwszymi świadkami wiary”⁴¹³.

Przy innej okazji biskup Rzymu powie, że zadaniem rodziców jest wychowywanie dziecka w wierze. Wychowywanie jest bardzo trudne, niekiedy wystawia na próbę nasze ludzkie zdolności, które są zawsze ograniczone. Ale wychowanie staje się wspaniałą misją, jeżeli wypełnia się ją we współpracy z Bogiem, który jest pierwszym i prawdziwym wychowawcą każdego człowieka⁴¹⁴. „Misja wychowawcza wymaga, ażeby rodzice ukazali dzieciom wszystkie te treści, które są konieczne do stopniowego dojrzewania ich osobowości z punktu widzenia chrześcijańskiego i kościelnego. Powinni zatem swemu wychowaniu nadać taki kierunek, aby pokazać dzieciom, do jakich głębin prowadzi wiara i miłość Jezusa Chrystusa”⁴¹⁵.

Kiedy mówimy o przekazywaniu wiary w rodzinie zawsze mamy do czynienia z rodziną, która jest nazywana „Kościołem domowym”. Otóż Kościół, który jest Matką poprzez chrzest rodzi chrześcijańskie rodziny. Ponadto wspólnota „Kościoła domowego” umacnia się, gdy rodzina przygotowuje się i z wiarą przeżywa chrzest nowego członka wspólnoty. Człowiek może wzrastać i rozwijać się we wspólnocie. Odrodzony przez chrzest człowiek potrzebuje środowiska wzrastania w wierze, a jest nim Kościół. Cały Kościół jest odpowiedzialny za wzrost duchowy ochrzczonych, jednak w sposób szczególny odpowiedzialność ta spoczywa na „Kościele domowym”. We

⁴¹³ Por. Benedykt XVI, *Chrzest oświeca światłem Chrystusa*, dz. cyt., s. 22; por. także *Obrzędy chrztu dzieci*, Katowice 2001, nr 97, 100.

⁴¹⁴ Por. Benedykt XVI, *Modlitwa i sakramenty dają nam światło prawdy*, dz. cyt., s. 25–26.

⁴¹⁵ A. Drożdż, *Człowiek człowiekowi. Teologia moralna szczegółowa*, cz. 2, Tarnów 2001, s. 57.

wspólnocie rodzinnej człowiek ma rodzić się tylko do życia fizycznego, ale także duchowego⁴¹⁶.

Papież chcąc pomóc rodzicom w wychowaniu dzieci do wiary, zachęca ich, aby mocno wierzyli w obecność i działanie Ducha Świętego, aby przyzywali Go i przyjmowali do swego wnętrza poprzez modlitwę i sakramenty. To Duch Święty oświeca umysł, rozpała serce wychowawcy, aby umiał przekazywać wiedzę o Jezusie i Jego miłość. Modlitwa jest pierwszym warunkiem wychowania, bo modląc się, usposabiamy się do tego, aby pozostawić Bogu inicjatywę, Jemu powierzyć dzieci, bo On zna je wcześniej i lepiej od nas i doskonale wie, co jest ich prawdziwym dobrem. A jednocześnie, kiedy się modlimy – wyjaśnia biskup Rzymu – wsłuchujemy się w Boże podszepty, aby dobrze wywiązać się z zadania, które do nas należy i które mamy zrealizować. Dzięki sakramentom, zwłaszcza Eucharystii i sakramentowi pokuty, możemy wykonywać zadania wychowawcze w zjednoczeniu z Chrystusem, w jedności z Nim, ponieważ jesteśmy nieustannie odnawiani przez Jego przebaczenie. Modlitwa i sakramenty dają nam światło prawdy, dzięki któremu możemy być zarazem czuli i mocni, postępować łagodnie i stanowczo, milczeć i mówić we właściwym momencie, ganić i korygować we właściwy sposób⁴¹⁷. Rodzice chcąc owocnie i skutecznie przekazywać wiarę swoim dzieciom, sami muszą być gorliwymi, wierzącymi i praktykującymi katolikami.

Benedykt XVI w swoim nauczaniu nie tylko przypomina rodzicom, że dla swoich dzieci są pierwszymi wychowawcami w wierze, ale jednocześnie zwraca się do wszystkich odpowiedzialnych za formację rodzin, aby nie pozostawiali rodziców w tym trudzie wychowania. Nie można pozostawiać ojców i matek samych w tym tak ważnym dziele – mówi ojciec święty – przeciwnie, należy ich wspierać i towarzyszyć im w ich życiu duchowym. W związku z tym Benedykt XVI zachęca osoby zajmujące się duszpasterstwem rodzin, aby wprowadzały w życie wskazania duszpasterskie zarówno te chrzcielne, jak i te pochrzcielne⁴¹⁸.

⁴¹⁶ Por. M. Kluz, *Katolickie podstawy formacji moralnej człowieka*, dz. cyt., s. 190; por. także Franciszek, *Wiarę przekazuje się w dialekcie rodziny*, Homilia podczas Mszy świętej w święto Chrztu Pańskiego, Watykan, 7 stycznia 2018 roku, LR (2018) nr 2 (400), s. 36.

⁴¹⁷ Por. Benedykt XVI, *Modlitwa i sakramenty dają nam światło prawdy*, dz. cyt., s. 26.

⁴¹⁸ Por. Benedykt XVI, *Bilans mijającego roku, który dobiega końca*, Homilia podczas Nieszporów na zakończenie 2012 roku, Watykan, 31 grudnia 2012 roku, LR (2013) nr 2 (350), s. 14.

Pomocą rodzicom poprzez prowadzenie katechezy służą kapłani. Kapłani jako pasterze parafii przygotowują rodziny dzieci przyjmujących chrzest przez odpowiednie konferencje, spotkania i modlitwę. Kapłan nie może jednak wyręczyć rodziny, ma być jedynie drogowskazem w procesie wychowania kolejnego pokolenia ludzi ochrzczonych. Podobnie rodzice chrzestni mają wspomagać rodzinę w działaniach ewangelizacyjnych i wychowawczych⁴¹⁹. Rodzina ma mieć świadomość przynależności do żywego Kościoła. W świadomości swego chrześcijaństwa może prowadzić dzieło ewangelizacji w swojej wspólnotcie i wobec innych ludzi⁴²⁰.

Jeśli chodzi o katechezę ochrzcielną konieczne jest ofiarne zaangażowanie się w wypracowanie programów formacji duchowej, które po chrzcie dzieci wspierałyby rodziców w podtrzymywaniu żywego płomienia wiary, dając im konkretne sugestie, by Ewangelia Jezusa była głoszona już od najwcześniejszych lat. Powstanie wspólnot rodzin, w których medytuje się nad słowem Bożym i gdzie dzieli się doświadczeniem chrześcijańskiego życia, sprzyja umocnieniu poczucia przynależności do wspólnoty kościelnej i wzrastaniu w przyjaźni z Panem. Ważne jest także budowanie relacji opartych na serdecznej przyjaźni również z tymi wiernymi, którzy po ochrzczeniu swojego dziecka, pochłonięci przez codzienne obowiązki, nie okazują zbyt dużego zainteresowania tego rodzaju doświadczeniem: w ten sposób będą mogli odczuć miłość Kościoła, który, jak zapobiegliwa matka, staje przy nich, by karmić życie duchowe⁴²¹.

2.3.2. KATECHEZA CHRZCIELNA DOROSŁYCH

Ku swojej radości Benedykt XVI zauważa, że obecnie przywrócono znaczenie sakramentowi chrztu, przyjmując wzorzec starożytnego katechumenatu, co pozwala na celebrację bardziej świadomą i dającą większe gwarancje, że w przyszłości przyjmujący chrzest będą prowadzić życie chrześcijańskie.

⁴¹⁹ Por. K. Lijka, *Rola i obowiązki rodziców chrzestnych dawniej i dziś*, „Liturgia Sacra” 11 (2005) nr 1, s. 47.

⁴²⁰ Por. Z. Nitecki, *Chrzest święty w rodzinie. Uwagi pastoralno-ewangelizacyjne*, w: *Rytuał religijny w rodzinie*, red. W. Piwowarski i W. Zdaniewicz, Warszawa-Poznań 1988, s. 188-198.

⁴²¹ Por. Benedykt XVI, *Bilans mijającego roku, który dobiega końca*, dz. cyt., s. 14; por. także: A. Derdziuk, *Teologia moralna*, dz. cyt., s. 224-229; R. Burrows, *Istota modlitwy*, dz. cyt., s. 25-30; ChV, nr. 150-154.

Nie wystarczy ograniczyć wychowania do wiary, tylko do ewentualnej nauki religii w szkole, ponieważ głoszenie Ewangelii i wdrażanie do wiary zwłaszcza dzieci i młodzieży poprzez katechezę, i katechumenat jest misją właściwą Kościołowi⁴²².

Jak czytamy w *Dyrektorium Katechetyczne Kościoła Katolickiego w Polsce*: „Katechumenat chrzcielny, czyli szczególny rodzaj formacji, poprzez którą nawrócona osoba dorosła zostaje doprowadzona do wyznania wiary chrzcielnej w Wigilię Paschalną”⁴²³. Szczególną uwagę poświęcał temuż zagadnieniu Benedykt XVI głównie podczas swoich katechez i homilii w okresie Wielkiego Postu, co zostanie jeszcze szerzej omówione w dalszej części książki.

Papież zauważa, że jest wiele osób, które jeszcze nie spotkały Pana i należy je objąć szczególną troską duszpasterską. Oprócz dzieci i nastolatków z rodzin chrześcijańskich, którzy chcą wejść na drogę inicjacji chrześcijańskiej, są dorośli, którzy nie zostali ochrzczeni albo którzy oddalili się od wiary i od Kościoła. Ten взгляд duszpasterski jest dziś bardziej niż kiedykolwiek naglący i trzeba, byśmy zaangażowali się z ufnością, opierając się na pewności, że łaska Boża wciąż działa, również dzisiaj, w sercu człowieka. „Ja sam – mówi z zadowoleniem papież – z radością każdego roku podczas Wigilii Paschalnej paru młodym ludziom i dorosłym udzielam chrztu, który włącza ich w Mistyczne Ciało Chrystusa, we wspólnotę z Panem, a tym samym we wspólnotę z miłością Boga”⁴²⁴.

Benedykt XVI, ogłaszając Rok Wiary, stwierdził, że światu potrzebna jest katecheza poświęcona wielkim prawdom wiary chrześcijańskiej, aby wszyscy mieli możliwość poznania i pogłębienia *Credo* Kościoła, a tym samym przewycięzenia owego „analfabetyzmu religijnego”, który jest jednym z największych problemów naszych czasów⁴²⁵. Nowa ewangelizacja w zamyśle papieża jest skierowana głównie do osób ochrzczonych, które oddaliły

⁴²² Por. VD, nr 5.

⁴²³ DK, nr 59; zob. szerzej N. Eterović, *Prezentacja „Lineamenta”*, dz. cyt., s. 49.

⁴²⁴ Benedykt XVI, *Trzeba działać z coraz większym zaangażowaniem*, Przemówienie na otwarciu Kongresu Diecezji Rzymskiej, Rzym, 13 czerwca 2011 roku, LR 32 (2011) nr 8–9 (336), s. 29–30.

⁴²⁵ Por. Benedykt XVI, *Z góry Tabor na Golgotę drogą miłości*, Homilia podczas Mszy świętej w parafii św. Jana Chrzyciela de La Salle, Watykan, 4 marca 2012 roku, LR (2012) nr 4 (342), s. 42; por. także: J. Ratzinger, *Wiara w Piśmie i Tradycji*, dz. cyt., s. 42–65 (Opera Omnia, IX/1); J. Ratzinger, *Wiara w Piśmie i Tradycji. Teologiczna nauka o zasadach*, dz. cyt., s. 915–916 (Opera Omnia, IX/2).

się od Kościoła i żyją w oderwaniu od praktyki chrześcijańskiej. A zatem należy opracować projekt ożywienia wiary w krajach o starych korzeniach chrześcijańskich, nie rezygnując z głoszenia Ewangelii tym, którzy jeszcze nie znają Chrystusa⁴²⁶.

Osoby ochrzczone, które nie żyją zgodnie z wymogami chrztu świętego znajdują się na wszystkich kontynentach, zwłaszcza w krajach najbardziej zlaicyzowanych. Kościół troszczy się o nie w sposób szczególny i pragnie, aby na nowo spotkały Jezusa Chrystusa, na nowo odkryły radość wiary i powróciły do praktyki religijnej we wspólnocie wiernych. Oprócz tradycyjnych metod duszpasterskich, wciąż zachowujących wartość, Kościół stara się stosować także nowe metody i próbuje również mówić nowym językiem, dostosowanym do różnych kultur świata, i przekazywać prawdę Chrystusa w dialogu i przyjaźni, która ma swe oparcie w Bogu, który jest Miłością. W różnych częściach świata Kościół podjął już taką drogę tworzenia duszpasterstwa, aby dotrzeć do osób, które się oddaliły lub poszukują sensu życia, szczęścia, a ostatecznie Boga⁴²⁷.

Aby sprostać tym wyzwaniom, Benedykt XVI kładł wielki nacisk za znaczenie katechezy przygotowującej do przyjęcia sakramentów, zaczynając od tych, które odnoszą się do wtajemniczenia chrześcijańskiego. Papież wyznaczył nowy horyzont ewangelizacji, tak aby rozbudzić w Kościele nowy zapał misyjny. Wskazywał, jak współcześnie w zeświecczonym społeczeństwie można na nowo rozpałić w sercach wiernych świadomość wielkiego daru otrzymanego na chrzcie i w ten sposób sprawić, że każdy chrześcijanin w miejscu, w którym żyje, będzie dawał widzialne świadectwo radości płynącej z wiary jako pieczęci własnej przynależności do Chrystusa⁴²⁸.

W obliczu aktualnych wyzwań nowa ewangelizacja powinna pomóc wiernym w przezwyciężaniu lęków i w większym zaufaniu Duchowi Świętemu, który prowadzi Kościół w dziejach. Pozwoli im to wyraźniej zobaczyć najodpowiedniejsze sposoby i drogi, by postawić kwestię Boga w centrum życia współczesnych ludzi, wsłuchując się w ich oczekiwania i obawy. W tym dziele niezbędna jest katecheza, obejmująca tych, którzy już przyjęli

⁴²⁶ Por. Carlo Di Cicco, *Dobry początek*, LR (2012) nr 11 (347), s. 3; por. także J. Ratzinger, *Kościół – znak wśród narodów*, dz. cyt., s. 1140–1149 (Opera Omnia, VIII/2).

⁴²⁷ Por. Benedykt XVI, *Światłość otwierająca człowiekowi oczy*, Homilia podczas Mszy świętej na zakończenie Synodu Biskupów, Watykan, 11 października 2012 roku, LR (2012) nr 12 (348), s. 38.

⁴²⁸ Por. Benedykt XVI, *Moje duchowe dziedzictwo*, Częstochowa 2013, s. 6–7.

Ewangelię i wierzą w Boga objawionego przez Jezusa Chrystusa. Katecheza pomaga w dojrzewaniu do nawrócenia, wychowuje wierzącego do wiary i włącza go do Kościoła⁴²⁹.

Inicjacja w wiarę jest silnie powiązana z zadaniem wychowania, które Kościół rozumie jako swoją służbę człowiekowi i światu. We współczesnym społeczeństwie wszelka działalność edukacyjna wydaje się bardzo trudna, tak iż ojciec święty Benedykt XVI mówi o „kryzysie wychowania”. Coraz trudniej jest przekazywać nowym pokoleniom podstawowe wartości i zasady właściwego postępowania. Doświadczają tego zwłaszcza rodzice, ale także instytucje wychowawcze, a w szczególności szkoła. Te trudności są konsekwencją rozpowszechnionego relatywizmu, który zaciemnia światło prawdy. W tej sytuacji zaangażowanie Kościoła w wychowanie do wiary stanowi bardziej niż kiedykolwiek cenny wkład w proces wyprowadzania społeczeństwa z kryzysu edukacyjnego. Jak zauważa ojciec święty, Kościół ma w tej dziedzinie wielką tradycję. Szkoły, instytucje wychowawcze, zasoby pedagogiczne, specjaliści, zakony męskie i żeńskie – wszystko to stanowi kapitał zdolny zapewnić jego znaczącą obecność w świecie szkolnictwa i wychowania. Po odpowiednim rozeznaniu tej rzeczywistości, w której też dokonały się znaczące zmiany związane z przemianami społecznymi i kulturalnymi, Kościół będzie mógł ofiarować społeczeństwu swą tradycję edukacyjną, znajdując dla siebie miejsce w przestrzeni publicznej, i ponownie będzie mógł postawić pytanie o Boga, fundamentalne w wychowaniu chrześcijańskim⁴³⁰. Szczególną misję tutaj pełnią szkoły katolickie, ponieważ troszczą się o wielkie dzieła wychowawcze⁴³¹. Jak mówi *Dyrektorium Katechetyczne Kościoła Katolickiego w Polsce*, „ważnymi ośrodkami formacji intelektualnej i moralnej młodego pokolenia są szkoły katolickie”⁴³².

Można by powiedzieć, że celem działalności edukacyjnej Kościoła jest „ekologia człowieka”⁴³³, jak ją określił Benedykt XVI, która stanowi jedno

⁴²⁹ Por. J. Ratzinger, *Wiara w Piśmie i Tradycji*, dz. cyt., s. 915–916 (Opera Omnia, IX/2).

⁴³⁰ Por. VD, nr 15.

⁴³¹ Benedykt XVI, XX Światowy Dzień Młodzieży w Kolonii, 18–21 sierpnia 2005 roku, *Chcemy być Kościołem otwartym na przyszłość*, Spotkanie z niemieckimi biskupami, Kolonia, 21 sierpnia 2005 roku, LR (2005) nr 10 (277), s. 30; por. także Benedykt XVI, *Przekazywanie wiary nowym pokoleniom jest odpowiedzią na kryzys wychowawczy*, Przemówienie do Zgromadzenia Ogólnego Konferencji Włoch, Watykan, 29 maja 2008 roku, LR 29 (2008) nr 7–8 (305), s. 13.

⁴³² DK, nr 93.

⁴³³ Por. CiV, nr 51.

z ekologią ludzką i ekologią środowiska. Nowa ewangelizacja powinna objąć także działalność kulturalną i wychowawczą Kościoła. Aktualny kryzys wychowawczy zwiększa zapotrzebowanie na wychowawców, którzy potrafią być wiarygodnymi świadkami tych wartości, które można uczynić podstawą osobistego życia każdego człowieka oraz projektu życia społecznego, wartych wysiłku. Nowa ewangelizacja jest przede wszystkim zadaniem duchowym chrześcijan, którzy dążą do świętości. By je wypełnić, potrzebna jest łaska Boża oraz kształcenie, wysiłek, wytrwałość, modlitwa. Tacy świadkowie będą umieli używać języka zrozumiałego także dla współczesnego człowieka, głosząc przede wszystkim przykładem życia, całkowicie oddanego Bogu i bliźniemu⁴³⁴. Tak więc istnieje wielka potrzeba, by odpowiednia katecheza towarzyszyła przygotowaniu do chrztu, bierzmowania i Eucharystii⁴³⁵.

2.4. CHRZEST I WIARA SĄ NIEROZDZIELNE. CHRZEST JEST SAKRAMENTEM WIARY

W Liście do Efezjan, czytamy: „Jeden jest Pan, jedna wiara, jeden chrzest” (Ef 4, 5). Jedna wiara i jeden chrzest są konkretną rzeczywistością Kościoła, która podlega Chrystusowi. Natomiast w Ewangelii według św. Marka mocne słowa wypowiada Zmartwychwstały: „Kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony; a kto nie uwierzy, będzie potępiony” (Mk 16, 16). Odrzucając wiarę człowiek gubi samego siebie.

Powyższe teksty pokazują, że niewątpliwie bazą dla naszej drogi wiary jest chrzest, sakrament, w którym otrzymujemy Ducha Świętego i stajemy się dziećmi Bożymi w Chrystusie. Chrystus Pan wprowadza do wspólnoty wiary, do Kościoła: nie wierzy się samemu, bez sprzedającej łaski Ducha; i nie wierzy się w samotności, ale razem z braćmi. Począwszy od chrztu, każdy wierzący powołany jest do tego, by na nowo żyć tym wyznaniem wiary razem z braćmi i je sobie przyswajać⁴³⁶.

Benedykt XVI w swoim papieskim nauczaniu ukazuje wielokrotnie związek pomiędzy chrztem a wiarą. Oczywiście chrzest i wiara są nierozdzielne.

⁴³⁴ Por. N. Eterović, *Prezentacja „Lineamenta”*, dz. cyt., s. 49–50.

⁴³⁵ Por. Benedykt XVI, *Światłość otwierająca człowiekowi oczy*, dz. cyt., s. 38.

⁴³⁶ Por. Benedykt XVI, *Co dzisiaj znaczy wierzyć?*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 24 października 2012 roku, LR (2012) nr 12 (348), s. 47–48; por. także J. Ratzinger, *Wiara w Piśmie i Tradycji*, dz. cyt., s. 42–65 (Opera Omnia, IX/1).

Chrzest jest sakramentem wiary. Wiara prowadzi do chrztu, a chrzest ofiarowuje wiarę, która uzdrawia i czyni cuda. Doświadcza tego kobieta, która dotyka szaty Jezusa w nadziei, że zostanie uzdrowiona (por. Mt 9, 20–21). Zawierza Mu całkowicie, a Pan mówi: Jesteś uzdrowiona, twoja wiara cię ocaliła (por. Mt 9, 22). Także do jedynego spośród dziesięciu trędowatych, który wraca i chwali Boga za uzdrowienie, mówi: „Twoja wiara cię uzdrowiła” (Łk 17, 19)⁴³⁷.

Przez sakrament chrztu i wyznanie wiary Pan zbudował most – zauważa ojciec święty – przez który przychodzi do nas nowy dzień. W chrzcie Pan mówi do tego, kto go przyjmuje: „*Fiat lux* – Niechaj się stanie światłość”. Nowy dzień, dzień niezniszczalnego życia przychodzi także do nas. Chrystus bierze nas za rękę. Od tej chwili jesteśmy przez Niego wspierani i tak wchodzimy w światło, w prawdziwe życie⁴³⁸.

W książce *Moje duchowe dziedzictwo* Benedykt XVI pisze, że gdy człowiek mówi: „wierzę w Boga”, oznacza to, że na Nim opiera swoje życie, że Jego słowo jest kryterium w dokonywaniu codziennych wyborów, że nie lęka się niczego. Kiedy podczas obrzędu chrztu trzy razy powtarza się pytanie: „Czy wierzysz?” w Boga, w Jezusa Chrystusa, w Ducha Świętego, święty Kościół katolicki i w inne prawdy wiary, potrójna odpowiedź jest w liczbie pojedynczej: „wierzę”, ponieważ to moje osobiste życie ma odmienić się przez dar wiary, to moje życie musi się zmienić, nawrócić. Za każdym razem, kiedy uczestniczymy w chrzcie świętym, musimy pytać, czy przeżywamy na co dzień wielki dar wiary⁴³⁹.

Benedykt XVI uwrażliwia nas, że wiara jest obecna nie tylko w nastrojach i przeżyciach religijnych, ale przede wszystkim w myśleniu i w działaniu, w codziennej pracy, w zmaganiu się ze sobą, w życiu wspólnotowym i w apostołstwie, ponieważ sprawia ona, że nasze życie jest przeniknięte mocą samego Boga. Wiara może zawsze doprowadzić nas na nowo do Boga, nawet gdy

⁴³⁷ Por. Benedykt XVI, *Postępujcie w sposób godny waszego powołania*, dz. cyt., s. 34; por. także: Benedykt XVI, *Jezus z Nazaretu. Dzieciństwo*, Kraków 2012, s. 54; P. Łabuda, *Królestwo Boże wśród was jest. Cuda Jezusa*, dz. cyt., s. 55–65; P. Łabuda, *Więź z Chrystusem fundamentem Kościoła*, dz. cyt., s. 251–254.

⁴³⁸ Por. Benedykt XVI, *Wielkanoc to dzień nowego stworzenia*, Homilia podczas Mszy świętej w Wigilię Paschalną, Watykan, 12 lutego 2012 roku, LR (2012) nr 5 (343), s. 20.

⁴³⁹ Benedykt XVI, *Moje duchowe dziedzictwo*, Częstochowa 2013, s. 22–23; por. Benedykt XVI, *Chrześcijaństwo idą pod prąd*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 23 stycznia 2013 roku, LR (2013) nr 3–4 (351), s. 39; por. także J. Ratzinger, *Wiara w Piśmie i Tradycji*, dz. cyt., s. 880–886 (Opera Omnia, IX/2).

wyrządząmy sobie krzywdę, popełniając grzech. Wiara jest darem, danym przy chrzcie, który umożliwia nam spotkanie z Bogiem⁴⁴⁰. Ponadto wiara otwiera przed człowiekiem tajemnice jego własnego bytu – i to w podwójny sposób: zarówno jego istnienie osobowe, jak i bytowanie cielesno-duchowe. Wiara czyni człowieka człowiekiem, ukazując mu istotę człowieczeństwa⁴⁴¹.

W sakramencie chrztu świętego, wyrzekając się szatana i dzieł jego, otrzymaliśmy dary łaski, potrzebne nam do życia chrześcijańskiego i świętości. Już wtedy otrzymaliśmy łaskę wiary, która pozwoliła nam zjednoczyć się z Bogiem⁴⁴².

Pan obdarzając nas wiarą, dał nam to, co jest w życiu najcenniejsze, a mianowicie najprawdziwszy i najpiękniejszy powód, dla którego mamy żyć: to dzięki łasce uwierzyliśmy w Boga, poznaliśmy Jego miłość, przez którą On pragnie nas zbawić i uwolnić od zła. Wiara jest wielkim darem, przez który obdarza nas także życiem wiecznym, prawdziwym życiem. Za prorokiem Izajaszem każdy chrześcijanin może powtórzyć: „Pan mnie ukształtował od urodzenia na swego Slugę” (Iz 49, 5). Przez sakrament chrztu Bóg uświęca i powołuje człowieka, by szedł on za Jezusem, realizując swoje osobiste powołanie zgodnie z owym szczególnym zamysłem miłości, jaki Ojciec powziął dla każdego z nas; kresem tej ziemskiej pielgrzymki będzie pełna komunія z Nim w wiecznej szczęśliwości⁴⁴³.

Kościół jest od początku miejscem wiary, miejscem przekazywania wiary, miejscem, w którym przez chrzest człowiek zanurza się w tajemnicy paschalnej śmierci i zmartwychwstania Chrystusa, wyzwalającej nas od grzechu, dającej nam wolność dzieci i wprowadzającej nas w komunię z Bogiem trynitarnym. Jednocześnie jesteśmy zanurzeni w komunii z innymi braćmi i siostrami w wierze, z całym Ciałem Chrystusa, wyrwani z naszego odosobnienia. Przypomina o tym Sobór Watykański II: „Podobało się (...) Bogu uświęcać

⁴⁴⁰ Por. Benedykt XVI, „*Aby na nowo odkryć radość w wierze...*”. *Antologia papieskich wypowiedzi na temat wiary, wątpienia i ateizmu*, wybór i oprac. M. Sztaba, Warszawa 2014, s. 33–34.

⁴⁴¹ Por. M. Składanowski, *Ciało. Dusza. Duch. Myśl Józefa Ratzingera na tle współczesnej antropologii*, Warszawa 2013, s. 73.

⁴⁴² Por. Benedykt XVI, *Podróż apostolska do Polski*, 25–28 maja 2006 roku, *Maryja uczy nas wytrwałości w wierze*, Przemówienie podczas spotkania z zakonnikami, zakonnice, seminarzystami i przedstawicielami ruchów kościelnych na Jasnej Górze, Częstochowa, 26 maja 2006 roku, LR (2006) nr 6–7 (284), s. 25.

⁴⁴³ Por. Benedykt XVI, *Wasze dzieci są cennym darem Pana, który napęlnia ich serca swoją miłością*, dz. cyt., s. 17.

i zbawiać ludzi nie pojedynczo, z wyłączeniem wszelkich wzajemnych powiązań, lecz ustanowić ich jako lud, który uznałby Go w prawdzie i Jemu święcie służył⁴⁴⁴. Nawiązując jeszcze raz do liturgii chrztu, zauważamy, że na zakończenie przyrzeczeń, w których odrzucamy zło i powtarzamy „wierzę”, celebrans mówi: „Taka jest nasza wiara. Taka jest wiara Kościoła, której wyznawanie jest naszą chlubą, w Chrystusie Panu naszym”. Wiara jest cnotą teologalną, darem Boga, lecz przekazuje ją Kościół na przestrzeni historii.

Jak zauważa papież, tendencja, dziś rozpowszechniona, do spychania wiary w sferę prywatności jest zatem sprzeczna z jej naturą. Potrzebujemy Kościoła, by mieć potwierdzenie naszej wiary i by korzystać z darów Bożych: Jego słowa, sakramentów, wsparcia łaski i świadectwa miłości. W ten sposób nasze „ja” w „my” Kościoła będzie mogło poczuć, że jest jednocześnie celem i uczestnikiem wydarzenia, które jest większe od niego: doświadczenia komunii z Bogiem, na którym opiera się komunია między ludźmi. W świecie, w którym wydaje się, że indywidualizm jest regulatorem stosunków między ludźmi, powodując, że stają się one coraz bardziej nietrwałe, wiara wzywa nas, byśmy byli Ludem Bożym, Kościołem, tymi, którzy niosą miłość i komunię Boga całemu rodzajowi ludzkiemu⁴⁴⁵. Wiara to także ciągle nawracanie się, to życie i praktyka, w więc także moralność człowieka. Dzięki wierze życie moralne chrześcijanina wkracza w „orbitę” Jezusa Chrystusa i Kościoła⁴⁴⁶.

2.5. WIELKI POST MA CHARAKTER DROGI CHRZCIELNEJ. KATECHUMENAT

Wielki Post zachęca nas poprzez tradycyjne wskazania – odnośnie do życia chrześcijańskiego – abyśmy umacniali wiarę przez uważniejsze i dłuższe słuchanie słowa Bożego oraz udział w sakramentach, a zarazem, byśmy wzrastali w miłości, w miłości do Boga i do bliźniego, także poprzez konkretne zalecenia postu, pokuty i jałmużny⁴⁴⁷.

⁴⁴⁴ KK, nr 9.

⁴⁴⁵ Por. Benedykt XVI, *Miejsce wiary*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 31 października 2012 roku, LR (2012) nr 12 (348), s. 50.

⁴⁴⁶ Por. J. Nagórny, *Z wiary miłość i nadzieja*, Lublin 2011, 91–110.

⁴⁴⁷ Por. Benedykt XVI, *Wiara w miłość pobudza do miłości*, dz. cyt., s. 14; por. także Franciszek, *Prawdziwy post*, Homilia podczas Mszy świętej w Domu Świętej Marty, Watykan, 16 lutego 2018 roku, LR (2018) nr 3–4 (401), s. 55.

Wielki Post jest to również okres, który od najdawniejszych czasów Kościoła był związany z przygotowaniem katechumenów do chrztu świętego. To właśnie chrzest, sprawowany w Wigilię Paschalną, był uważany przez pierwotną wspólnotę chrześcijan za „pierwsze zmartwychwstanie” człowieka. W tym bowiem sakramencie człowiek przechodzi ze śmierci grzechu do życia w łasce, a przez to jest mu darmo przywracana godność dziecka Bożego⁴⁴⁸.

Benedykt XVI podczas jednej z katechez uświadamia nam, że okres wielkopostny pomaga nam odkryć na nowo dar wiary otrzymany na chrzcie i zachęca nas do przystąpienia do sakramentu pojednania, a podejmując wysiłek nawrócenia, zdajemy się na Boże miłosierdzie. „Początkowo, w Kościele pierwotnym – mówił papież – Wielki Post był okresem, w którym katechumeni przygotowywali się do sakramentów: chrztu i Eucharystii, udzielanych podczas Wigilii Paschalnej. Wielki Post traktowano jako czas stawania się chrześcijanami, co nie następowało w jednej chwili, lecz wymagało długiej drogi nawrócenia i odnowy. W tym przygotowaniu uczestniczyli również ochrzczeni, upamiętniając przyjęty sakrament i przygotowując się do odnowionej komunii z Chrystusem w radosnym świętowaniu Paschy. Wielki Post miał zatem i nadal ma charakter drogi chrzcielnej, w tym sensie, że pomaga zachować żywą świadomość, iż «być» chrześcijaninem urzeczywistnia się zawsze jako na nowo «stawać się» chrześcijaninem: nie jest to nigdy wydarzenie, które mamy za sobą, lecz droga wymagająca stałej pracy nad sobą”⁴⁴⁹.

Benedykt XVI podczas jednej z katechez przybliżył nam postać św. Cyryla Jerozolimskiego, który katechumenom objaśniał tajemnicę chrztu. I uczynił to w następujących słowach: „Trzy razy zostaliście zanurzeni w wodzie i trzy razy się wynurzyliście, co symbolizowało trzy dni, w czasie których Chrystus spoczywał w grobie. W tym obrzędzie naśladowaliście zatem naszego Zbawiciela, który spędził trzy dni i trzy noce w łonie ziemi (por. Mt 12, 40). Pierwsze wynurzenie z wody było na pamiątkę pierwszego dnia spędzonego przez Chrystusa w grobie, a pierwsze zanurzenie odnosiło się do pierwszej

⁴⁴⁸ Por. Benedykt XVI, *Przekazujemy miłość Chrystusa naszym braciom*, Katecheza podczas audiencji generalnej w Środę Popielcową, Watykan, 21 lutego 2007 roku, LR (2007) nr 4 (292), s. 43–44; por. także Benedykt XVI, *Bądźmy prawdziwymi chrześcijanami, godnymi tego miana*, dz. cyt., s. 32.

⁴⁴⁹ Benedykt XVI, *Czas stawania się na nowo chrześcijanami*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 6 lutego 2008 roku, LR (2008) nr 3 (301) 29, s. 23–24.

nocy spędzonej w grobie; w nocy człowiek nie widzi, w dzień cieszy się światłem, podobnie jak wy. Wcześniej byliście zanurzeni w nocy i nic nie widzieliście, wynurzając się, znaleźliście dzień. Jako tajemnica śmierci i narodzin, ta zbawcza woda była dla was grobem i matką. (...) Dla was czas umierania zbiegł się z czasem narodzin: w tym samym czasie wydarzyło się jedno i drugie (*Druga Katecheza Mistagogiczna*, 4)⁴⁵⁰.

Ojciec święty przy innej okazji zaznaczył, że ochrzczony umierając w Chrystusie dla grzechu, jednocześnie rodzi się ponownie do nowego życia i zostaje mu darmo przywrócona godność dziecka Bożego. W dalszej części katechezy uzasadniał: „Dlatego też w pierwotnej wspólnotcie chrześcijańskiej uważano chrzest za «pierwsze zmartwychwstanie» (por. Ap 20, 5; Rz 6, 1–11; J 5, 25–28). Od samego początku Wielki Post był zatem przeżywany jako czas bezpośredniego przygotowania do chrztu, udzielanego uroczystie podczas Wigilii Paschalnej. Cały Wielki Post stanowił drogę prowadzącą do tego wielkiego spotkania z Chrystusem, do zanurzenia w Chrystusie i odnowy życia⁴⁵¹. „My jesteśmy już ochrzczeni – mówił biskup Rzymu – ale często chrzest nie ma wielkiego wpływu na nasze życie codzienne. Dlatego także dla nas Wielki Post to ponowny «katechumenat», który prowadzi nas znów do naszego chrztu, abyśmy go na nowo odkryli i głęboko przeżyli, by od nowa stać się prawdziwymi chrześcijanami. Tak więc Wielki Post stanowi okazję, by od nowa «stać się» chrześcijanami w procesie nieustannej wewnętrznej przemiany i wzrastania w poznawaniu i miłości Chrystusa. Nawrócenie nie następuje raz na zawsze, ale jest procesem, wewnętrzną drogą całego naszego życia⁴⁵².

Do osobistego nawrócenia wzywał Benedykt XVI podczas homilii 9 marca 2010 roku w Środę Popielcową, kiedy mówił, że konieczne jest głębokie nawrócenie się wszystkich ochrzczonych, aby swoim życiem mogli dawać ewangeliczne świadectwo światu, który musi wrócić do Boga i potrzebuje Jego miłości⁴⁵³.

⁴⁵⁰ Cyt za: Benedykt XVI, *Święty Cyryl Jerozolimski, Katecheza podczas audiencji generalnej*, Watykan, 27 czerwca 2007 roku, LR (2007) nr 7–8 (295), s. 49–50.

⁴⁵¹ Benedykt XVI, *Przekazujemy miłość Chrystusa naszym braciom*, dz. cyt., s. 43–44.

⁴⁵² Benedykt XVI, *Przekazujemy miłość Chrystusa naszym braciom*, dz. cyt., s. 43–44; por. także H. Seweryniak, *Teologia fundamentalna*, t. 1, Warszawa 2010, s. 121–122.

⁴⁵³ Por. Benedykt XVI, *Pojednajcie się Bogiem*, Homilia podczas Mszy świętej w Środę Popielcową, Rzym, 9 marca 2011 roku, LR 32 (2011) nr 4 (332), s. 22; por. także Benedykt XVI, „*Aby na nowo odkryć radość w wierze...*”, dz. cyt., s. 331–332.

W Ewangelii św. Marka czytamy: „Czas się wypełnił i bliskie jest królestwo Boże. Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię!” (Mk 1, 15). Ta prawda, która dzięki chrztowi oświeca egzystencję każdego chrześcijanina, zmienia kompletnie sposób, w jaki żyjemy. Nawrócić się, to znaczy uwierzyć, że Jezus „wydał za mnie samego siebie”, umierając na krzyżu (por. Ga 2, 20), zmartwychwstał i żyje ze mną i we mnie. Zawierając mocy Jego przebaczenia i pozwalając, aby On wziął mnie za rękę, mogę wydostać się z ruchomych piasków pychy i grzechu, kłamstwa i smutku, egoizmu i wszelkich fałszywych pewników, by poznać bogactwo Jego miłości i nim żyć⁴⁵⁴.

Papież przypominał, że ojcowie Soboru Watykańskiego II wezwali wszystkich pasterzy Kościoła do używania „obficie elementów chrzcielnych właściwych dla liturgii wielkopostnej”⁴⁵⁵. W Konstytucji *Sacrosanctum Concilium* ojcowie Vaticanum II podkreślają: „W istocie, Kościół od zawsze łączy Wigilię Paschalną z celebracją chrztu: w tym sakramencie realizuje się owa wielka tajemnica, przez którą człowiek umiera dla grzechu, uzyskuje udział w nowym życiu w Zmartwychwstałym Chrystusie i otrzymuje tego samego Ducha Bożego, który wskrzesił Chrystusa z martwych (por. Rz 8, 11). Ten darmowy dar powinien być zawsze w nas ożywiany, a Wielki Post daje nam drogę analogiczną do katechumenatu, który dla chrześcijan starożytnego Kościoła, podobnie jak dla katechumenów dzisiejszych, jest niezastąpioną szkołą wiary i życia chrześcijańskiego: oni naprawdę przeżywają Chrzest jako akt decydujący dla całej ich egzystencji (nr 109)”⁴⁵⁶.

Benedykt XVI w swoim papieskim nauczaniu podkreślał, że niedziele Wielkiego Postu prowadzą nas drogą chrzcielną, tym samym niemal szlakiem, którym idą katechumeni przygotowujący się do przyjęcia chrztu, by ten dar odżył w nas i byśmy dostosowali się do wymogów i zobowiązań związanych z tym sakramentem.

Przyjrzyjmy się zatem tym czytaniom wielkopostnym z poszczególnych niedziel Wielkiego Postu (w roku liturgicznym cyklu A), które zostały przejęte ze starożytnej tradycji, prowadzącej katechumena do odkrycia chrztu i stanowią wielką zapowiedź tego, czego Bóg dokonuje w tym sakramencie. Są one wspaniałą katechezą chrzcielną, skierowaną do każdego

⁴⁵⁴ Por. Benedykt XVI, *Nawrócenie jest drogą do jedności chrześcijan*, dz. cyt., s. 28.

⁴⁵⁵ KL, nr 109.

⁴⁵⁶ Cyt za: Benedykt XVI, *Orędzie Ojca Świętego na Wielki Post 2011 roku*, Watykan, 4 listopada 2010 roku, LR 32 (2011) nr 4 (332), s. 4; por. także J. Ratzinger, *Wprowadzenie do chrześcijaństwa*, dz. cyt., s. 450–452.

z nas. Benedykt XVI w okresie Wielkiego Postu szczegółowo rozważał poszczególne perykopy ewangeliczne, ukazując nam związek omawianego słowa Bożego z sakramentem chrztu.

I Niedziela Wielkiego Postu (w roku liturgicznym cyklu A) zwana jest „niedzielą pokus”, ponieważ przedstawia kuszenie Jezusa na pustyni (Mt 4, 1–11)⁴⁵⁷. Wydarzenie to ukazuje, że szatan nieustannie pojawia się w historii ludzkości, aby przez swoje kuszenie oddalić nas od Boga. Celem grzechu jest bowiem „zabicić” Boga, zanegowanie Go, tak aby człowiek siebie postawił na pierwszym miejscu i ostatecznie odrzucił Boga ze swojego życia. Zły duch ciągle kusi człowieka, ale człowiek w obliczu zła nie jest bezradny. Siłę do walki daje Chrystus w sakramentach świętych. Począwszy od chrztu, który gładzi grzech pierworodny, poprzez pozostałe sakramenty człowiek otrzymuje wystarczające łaski do przeciwstawienia się temu, co złe i grzeszne. Chrystus, który pokonał szatana na pustyni staje się nadzieją dla ludzkości w odnoszeniu zwycięstw nad grzechem⁴⁵⁸. „Ponieważ Chrystus przeszedł zwycięsko przez wszystkie pokusy – zauważa ks. Michał Bednarz – dlatego stanowi wzór dla Kościoła, który przechodzi przez podobne doświadczenia, jest poddawany podobnym pokusom i próbom szatana, ale nauczył się od Jezusa, jak je pokonywać. Na tej drodze Mistrz staje się wzorem dla wspólnoty, która znajdzie się w podobnej sytuacji”⁴⁵⁹. Pierwsza Niedziela Wielkiego Postu zachęca katechumenów do potwierdzenia definitywnego wyboru Boga i odważnego podjęcia czekającej nas walki o to, by dochować Mu wierności. Wciąż na nowo pojawia się ta potrzeba wyboru, przeciwstawienia się złu i naśladowania Jezusa. W tę niedzielę Kościół, po wysłuchaniu świadectwa chrzestnych i katechetów, świętuje wybranie tych, którzy zostali dopuszczeni do sakramentów paschalnych⁴⁶⁰.

II Niedziela Wielkiego Postu (w roku liturgicznym cyklu A) zwana jest „niedzielą Abrahama i Przemienienia”. Chrzt jest sakramentem wiary

⁴⁵⁷ Por. *Katolicki komentarz biblijny*, dz. cyt., s. 923.

⁴⁵⁸ Por. R. Cantalamessa, *Słowo i życie. Refleksje o słowie Bożym*, dz. cyt., s. 57–61; por. także M. Bednarz, *Zadania Kościoła w Ewangelii św. Łukasza*, w: *Kościół. Biblijne obrazy Kościoła*, dz. cyt., s. 215–216.

⁴⁵⁹ M. Bednarz, *Zadania Kościoła w Ewangelii św. Łukasza*, dz. cyt., s. 216.

⁴⁶⁰ Por. Benedykt XVI, *Post i jałmużna są dwoma skrzydłami modlitwy*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 9 marca 2011 roku, LR 32 (2011) nr 5 (333), s. 30–31; por. także J. Ratzinger, *W rozmowie z czasem*, dz. cyt., s. 604–609.

i dziecięstwa Bożego. Podobnie jak Abraham, ojciec wierzących⁴⁶¹, również i my jesteśmy wezwani do opuszczenia naszej ziemi. Jesteśmy wezwani, aby wyruszyć w drogę ku Ziemi Obiecanej, jakim jest Niebo. Cel naszej wędrówki widoczny jest w ewangelicznej scenie Przemienienia Jezusa (Mt 17, 1–9). Wydarzenie to ukazuje nam wartość chrztu, gdzie również i my stajemy się dziećmi Bożymi, umiłowanymi synami⁴⁶². Jak zauważa Raniero Cantalamessa OFMCap, „Kościół, wzywając nas do nawrócenia, w rzeczywistości zaprasza do powtórzenia i naśladowania postaw Abrahama, a także Apostołów na Taborze: wyjść, zejść, pójść. Wyjść z rutyny życia – z naszego Urchaldejskiego – w której komfortowo się urządziliśmy, porzucając myśli pełne ziemskich projektów i pragnień. Pójść do kraju, który ci Pan wskaże, czyli w przyszłość opartą na wierze, otwierając się na Boże obietnice i pełniąc czyny, których od nas wymaga”⁴⁶³.

W III Niedzielę Wielkiego Postu (w roku liturgicznym cyklu A) słuchamy perykopę ewangeliczną o Samarytance (por. J 4, 5–42). Scena ta ukazuje nam Jezusa, który ofiaruje nam wodę życia wiecznego. Ofiaruje nam prawdę, miłość oraz przyjaźń. Miłość opartą na wieczności aż po krzyż. Ewangelista pragnie nam w tej scenie ukazać, że to my jesteśmy obecnie Narodem Wybranym (Kościół) idącym przez pustynię (codzienne życie) ku Ziemi Obiecanej (królestwo Boże). Tę drogę rozpoczynamy na chrzcie świętym⁴⁶⁴. W scenie spotkania z Samarytanką wysuwa się na plan pierwszy symbol wody, który wyraźnie nawiązuje do sakramentu chrztu – źródła nowego życia przez wiarę w łaskę Bożą. Ewangelia ta również stanowi część starodawnej drogi przygotowania katechumenów do inicjacji chrześcijańskiej, która dokonywała się w Wigilię Nocy Paschalnej. „Kto zaś będzie pił wodę, którą Ja mu dam, nie będzie pragnął na wieki, lecz woda, którą Ja mu dam, stanie się w nim źródłem tryskającym ku życiu wiecznemu” (J 4, 14). Woda ta symbolizuje Ducha Świętego – „dar” wyjątkowy, który Jezus przez swoje przyjście przyniósł nam od Boga Ojca. Ten, kto odradza się z wody i Ducha Świętego, to znaczy przez chrzest, wchodzi w rzeczywistą relację z Bogiem – w relację synowską, i może wielbić Go „w Duchu

⁴⁶¹ Zob. szerzej M. Bednarz, *Historia zbawienia*, Tarnów 1997, s. 51–58; por. K. Wons, *Wiara i kryzysy w świetle Słowa Bożego*, dz. cyt., s. 30–31.

⁴⁶² Por. Benedykt XVI, *Post i jałmużna są dwoma skrzydłami modlitwy*, dz. cyt., s. 30–31.

⁴⁶³ R. Cantalamessa, *Słowo i życie. Refleksje o słowie Bożym*, dz. cyt., s. 65; zob. szerzej K. Wons, *Wiara i kryzysy w świetle Słowa Bożego*, dz. cyt., s. 35–56.

⁴⁶⁴ Por. R. Cantalamessa, *Słowo i życie. Refleksje o słowie Bożym*, dz. cyt., s. 70–71.

i prawdzie” (J 4, 23–24), jak objawia Jezus Samarytance. Dzięki spotkaniu z Jezusem Chrystusem i darowi Ducha Świętego wiara człowieka osiąga pełnię, jako odpowiedź na pełnię objawienia Bożego. Tak jak Izrael podczas wyjścia z niewoli egipskiej, my również w chrzcie otrzymaliśmy zbawczą wodę. I tą wodę życia, o której mówi Jezus do Samarytanki, my otrzymujemy podczas chrztu. W III Niedzielę Wielkiego Postu Kościół sprawuje pierwsze skrutynium katechumenów, a w tygodniu wręcza im Symbol: Wyznanie wiary⁴⁶⁵.

IV Niedziela Wielkiego Postu (w roku liturgicznym cyklu A) zachęca nas do refleksji nad doświadczeniem „ślepego od urodzenia” (por. J 9, 1–41). W chrzcie zostajemy uwolnieni z ciemności zła i otrzymujemy światło Chrystusa, byśmy żyli jako synowie światła. My również musimy się nauczyć, że w obliczu Chrystusa jest widoczna obecność Boga, a także światło. Dla katechumenów sprawuje się drugie skrutynium⁴⁶⁶. IV niedziela Wielkiego Postu zwraca uwagę na dwie sprawy: na wiarę i chrzest. Po niedzieli „Samarytanki i wody” przyszła kolej na następny wielki symbol – symbol światła. Ewangelista chcąc nam ukazać wielkość i wartość światła, do którego jesteśmy przyzwyczajeni i go nie doceniamy, przywołuje scenę cudownego uzdrowienia niewidomego przez Jezusa. Według Cantalemessy św. Jan przez opis tego wydarzenia chce nam powiedzieć o dwóch sprawach: „Po pierwsze, że tym ślepcem jest każdy z nas. Pewnego dnia także my udaliśmy się do sadzawki Siloe – chrzcielnicy – obmyśliśmy się i przejrzelśmy. Po drugie – że światłem, które otrzymaliśmy, jest wiara. Niewidomy po uzdrowieniu spotkał ponownie Jezusa i zawołał wówczas: «Wierzę Panie». Zdanie to jest równoznaczne z okrzykami wypowiedzianymi przez niewidomego, takimi jak: odzyskałem wzrok, widzę, otworzył mi oczy. Chrzest oraz wiara stanowią symboliczną zawartość Ewangelii”⁴⁶⁷.

Benedykt XVI rozważając tę scenę uzdrowienia niewidomego od urodzenia, opisaną w Ewangelii według św. Jana (J 9, 1–41), stwierdza, że „także my narodziliśmy się «niewidomi» z powodu grzechu Adama, ale przy chrzcielnicy zostaliśmy oświeceni przez łaskę Chrystusa. Grzech zranił ludzkość, pogrążając ją w mrokach śmierci, jednakże w Chrystusie jasno

⁴⁶⁵ Por. Benedykt XVI, *Wszelchnocna Miłość szanuje wolność człowieka*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 27 marca 2011 roku, LR 32 (2011) nr 5 (333), s. 40–41.

⁴⁶⁶ Por. Benedykt XVI, *Post i jałmużna są dwoma skrzydłami modlitwy*, dz. cyt., s. 30–31.

⁴⁶⁷ R. Cantalamessa, *Słowo i życie. Refleksje o słowie Bożym*, dz. cyt., s. 75.

ukazała się nowość życia i to, do czego jesteśmy powołani⁴⁶⁸. Kontynuując rozważanie, papież zaznacza: „W Nim, ożywieni przez Ducha Świętego, otrzymujemy moc, by przewyciężyć zło i czynić dobro. Życie chrześcijańskie jest bowiem nieustannym upodobnianiem się do Chrystusa, który jest obrazem człowieka nowego, ażeby osiągnąć pełną jedność z Bogiem. Pan Jezus jest «światłością świata» (J 8, 12), albowiem w Nim «zostaliśmy olśnieni jasnością poznania chwały Bożej» (2 Kor 4, 6), która w złożonym splocie historii objawia wciąż sens ludzkiej egzystencji. Przekazanie świcy, odpalonej od wielkiego paschału, symbolu Chrystusa Zmartwychwstałego, dokonywane w obrzędzie chrztu, jest znakiem, który pomaga uchwycić to, co zachodzi w tym sakramencie. Gdy w naszym życiu pozwalamy się oświecić tajemnicy Chrystusa, zaznajemy radości z wyzwolenia od tego wszystkiego, co zagraża jego pełnej realizacji⁴⁶⁹».

Chrystus jako światłość ludzkości – konkluduje Benedykt XVI – „rozprasza ciemności serca i ducha oraz oświeca każdego człowieka przychodzącego na świat. To właśnie wokół paschału rozbrzmiewa w Kościele wielkie orędzie paschalne, Chrystus naprawdę zmartwychwstał, odtąd śmierć nie ma już nad Nim władzy. Przez swoją śmierć zwyciężył zło na zawsze i wszystkim ludziom ofiarował w darze życie samego Boga. Zgodnie ze starodawną tradycją, podczas Wigilii Paschalnej katechumeni przyjmują chrzest, w ten sposób uwydatnia się udział chrześcijan w tajemnicy śmierci i zmartwychwstania Chrystusa. Radość, światło i pokój Chrystusa, rozchodzące się z pełnej blasku Wielkiej Nocy, ogarniają życie wiernych wszystkich wspólnot chrześcijańskich i docierają do każdego zakątka przestrzeni, do każdej chwili czasu⁴⁷⁰».

Wreszcie w V Niedzielę Wielkiego Postu (w roku liturgicznym cyklu A) skupiamy uwagę na wskrzeszeniu Łazarza (por. J 11, 1–45). W chrzcie

⁴⁶⁸ Benedykt XVI, *Mocą Chrystusa zwyciężajmy zło i czynimy dobro*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 3 kwietnia 2011 roku, LR 32 (2011) nr 6 (334), s. 57. „Grzechem jest «nie», które człowiek wypowiada Bogu. Ażeby to «nie» zmienić w «tak», a więc w posłuszeństwo i oddanie się, Chrystus poniósł śmierć, chciał, aby istniał Kościół i powierzył mu aż do końca czasów troskę o duszę, sakramenty i głoszenie swego orędzia. Niezależnie od wszelkiego rodzaju terapii, grzech wymaga nawrócenia i pojednania z Bogiem”, w: A. Laun, *Współczesne zagadnienia teologii moralnej*, dz. cyt., s. 145; por. H. Szmulowicz, *Z miłości i z nicości. Zarys teologii stworzenia*, Tarnów 2007, s. 143–146.

⁴⁶⁹ Benedykt XVI, *Mocą Chrystusa zwyciężajmy zło i czynimy dobro*, dz. cyt., s. 57.

⁴⁷⁰ Benedykt XVI, *W przededniu Triduum Paschalnego*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 19 marca 2008 roku, LR 29 (2008) nr 5 (303), s. 5.

przeszliśmy ze śmierci do życia i możemy podobać się Bogu, może w nas umrzeć stary człowiek, byśmy żyli Duchem Zmartwychwstałego. Katechumeni odbywają trzecie skrutynium, a w tygodniu wręcza się im modlitwę Pańską, czyli „Ojcze nasz”⁴⁷¹.

2.6. EKLEZJALNE SKUTKI CHRZTU ŚWIĘTEGO

Katechizm Kościoła katolickiego stwierdza, że: „Skutek chrztu lub łaski chrzcielnej jest bardzo bogatą rzeczywistością. Obejmuje ona: odpuszczenie grzechu pierwotnego i wszystkich grzechów osobistych, narodzenie do nowego życia, przez które człowiek staje się przybrany synem Ojca, członkiem Chrystusa, świątynią Ducha Świętego. Przez fakt przyjęcia tego sakramentu ochrzczony jest włączony w Kościół, Ciało Chrystusa, i staje się uczestnikiem kapłaństwa Chrystusa”⁴⁷².

Benedykt XVI podczas spotkania z młodzieżą 2 czerwca 2012 roku ukazał wartość chrztu i jego skutki, mówiąc: „Odkryliście wielką wartość chrztu, pierwszego z sakramentów, bramy wprowadzającej do życia chrześcijańskiego. Otrzymaliście go dzięki waszym rodzicom, którzy wraz z rodzicami chrzestnymi w waszym imieniu wyznali wiarę w Boga i zobowiązali się do wychowywania was w wierze. Była to dla was ogromna łaska. Od tamtej chwili, odrodzeni z wody i Ducha Świętego, weszliście w skład rodziny dzieci Bożych, staliście się chrześcijanami, członkami Kościoła”⁴⁷³.

Natomiast w adhortacji apostoelskiej *Sacramentum caritatis* papież napisał, że „sakrament chrztu, poprzez który stajemy się upodobnieni do Chrystusa, wcieleni w Kościół i stajemy się dziećmi Boga, stanowi bramę wejściową do wszystkich sakramentów”⁴⁷⁴. Chrzest jako pierwszy sakrament i fundament całego życia chrześcijańskiego jest wielkim darem Boga dla człowieka, który z woli Chrystusa dokonywany jest w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Dzięki chrzcielnemu obmyciu wodą, chrześcijanin zostaje uwolniony od skutków grzechu pierwotnego, wszystkich grzechów osobistych oraz

⁴⁷¹ Por. Benedykt XVI, *Post i jałmużna są dwoma skrzydłami modlitwy*, dz. cyt., s. 30–31.

⁴⁷² KKK, nr 1279.

⁴⁷³ Benedykt XVI, *Dążcie do wzniosłych ideałów i bądźcie święci!*, Przemówienie podczas spotkania z młodzieżą, która przyjmuje sakrament bierzmowania, 2 czerwca 2012 roku, LR (2012) nr 7–8 (345), s. 15.

⁴⁷⁴ SC, nr 17.

otrzymuje dar nowego życia przez włączenie w życie Trójcy Świętej i uczestnictwo w naturze Bożej⁴⁷⁵.

Jak widzimy sakrament chrztu przynosi bogactwo darów, które nazywamy skutkami. Poszczególne skutki chrztu, które mają wymiar zarówno eklezjalny, jak i eklezjotwórczy, zostaną w dalszym ciągu omówione na podstawie nauczania Benedykta XVI.

2.6.1. ODPUSZCZENIE GRZECHU PIERWORODNEGO I WSZYSTKICH GRZECHÓW OSOBISTYCH

Pierwszym skutkiem chrztu, jaki podaje nam *Katechizm Kościoła katolickiego*, jest rzeczywistość chrzcielna, która powoduje odpuszczenie grzechu pierworodnego i wszystkich grzechów osobistych⁴⁷⁶. Benedykt XVI w swoim papieskim nauczaniu na nowo uświadamia nas, że przez chrzest zostaliśmy wezwani po imieniu, by każdego dnia wychodzić z grzechu i zniewolenia ku życiu i wolności, i dana nam jest niezłomna obietnica, która będzie naszym przewodnikiem w drodze. Przez wody chrztu przeszliśmy z niewoli grzechu do nowego życia i nadziei. We wspólnocie Kościoła, Ciała Chrystusa, już cieszymy się wizją miasta niebieskiego, Nowego Jeruzalem, w którym Bóg będzie wszystkim we wszystkich⁴⁷⁷.

W istocie, to wciąż powtarzane wyzwalenie się od zła i przyoblekanie w moc Bożą jest tym, co dokonuje się podczas każdego chrztu, który jest bramą życia chrześcijańskiego, pierwszym krokiem na drodze uczniów Pana. Zgromadzenie wiernych modli się, żeby osoba, która ma być ochrzczona, została wyzwolona z królestwa ciemności i wprowadzona w blask Bożego królestwa Światłości, przez co otrzyma dar nowego życia – zauważa Benedykt XVI⁴⁷⁸.

Prawdę tę ukazuje nam św. Paweł, który uznaje, że wszystko co jest w nim, to dzieło łaski Bożej. Apostoł nie zapomina także, że trzeba z wolnością

⁴⁷⁵ Por. Benedykt XVI, Podróż apostolska Ojca Świętego do Ziemi Świętej, 8–15 maja 2009 roku, *Jak Mojżesz z nadzieją patrzmy w przyszłość*, Przemówienie podczas wizyty w sanktuarium Mojżesza, Góra Nebo, 9 maja 2009 roku, LR 30 (2009) nr 7–8 (315), s. 10; por. także Benedykt XVI, *Bóg zstąpił w otchłań grzechu, aby każdemu podać rękę*, dz. cyt., s. 35.

⁴⁷⁶ Por. KKK, nr 1279.

⁴⁷⁷ Por. Benedykt XVI, *Jak Mojżesz z nadzieją patrzmy w przyszłość*, dz. cyt., s. 10.

⁴⁷⁸ Por. Benedykt XVI, *Bogactwo tradycji Kościołów wschodnich*, dz. cyt., s. 15.

przyjąć dar nowego życia, otrzymanego w chrzcie. W Liście do Rzymian pisze: „Niechże więc grzech nie króluje w waszym śmiertelnym ciele, podając was swoim pożądliwościom. Nie oddawajcie też członków waszych jako broni nieprawości na służbę grzechowi, ale oddajcie się na służbę Bogu jako ci, którzy ze śmierci przeszli do życia, i członki wasze oddajcie jako broń sprawiedliwości na służbę Bogu” (Rz 6, 12–13). W tych słowach z jednej strony głosi się zwycięstwo Chrystusa nad grzechem, odniesione raz na zawsze dzięki Jego śmierci i zmartwychwstaniu. Z drugiej strony jesteśmy napominani, by nie oddawać naszych członków na służbę grzechowi, to znaczy nie dopuścić do tego, by grzech powtórnie odniósł zwycięstwo⁴⁷⁹. Jak zauważa papież, „zwycięstwo Chrystusa uczeń musi uczynić swoim, a dokonuje się to przede wszystkim w chrzcie, dzięki któremu, zjednoczeni z Jezusem, staliśmy się tymi, którzy „ze śmierci przeszli do życia” (Rz 6, 13). Żeby jednak Chrystus mógł w pełni królować w ochrzczonej, musi on wierne zachowywać Jego naukę. Powinien być zawsze czujny, by nie pozwolić nieprzyjacielowi odzyskać w jakiś sposób terenu”⁴⁸⁰. Zdaniem św. Pawła bowiem nie wystarczy powiedzieć, że chrześcijanie to ochrzczeni bądź wierzący: dla niego równie ważną rzeczą jest stwierdzenie, że ochrzczeni żyją dla Boga w Jezusie Chrystusie. Chrzest spowodował, że człowiek umarł dla grzechu, a od tej pory będzie kierował się dobrem i łaską uświęcającą.

Wszystko co sprawia, kim jesteśmy jako chrześcijanie, zawdzięczamy tylko Chrystusowi i Jego łasce. Fakt, że „jesteśmy w Nim”, powinien skłaniać nas do przyjęcia postawy całkowitego zawierzenia i ogromnej radości. Ostatecznie powinniśmy wołać razem z św. Pawłem: „Jeżeli Bóg z nami, któż przeciwko nam?” (Rz 8, 31). A odpowiedź brzmi, że nic i nikt „nie zdoła nas odłączyć od miłości Boga, która jest w Chrystusie Jezusie, Panu naszym” (Rz 8, 39). Tak więc nasze życie chrześcijańskie opiera się na najtrwalszej i najpewniejszej skale, jaką można sobie wyobrazić. I stąd czerpiemy całą naszą energię, jak właśnie pisze Apostoł Narodów: „Wszystko mogę w Tym, który mnie umacnia” (Flp 4, 13)⁴⁸¹.

⁴⁷⁹ Por. A. Drożdż, *Człowiek świata*, dz. cyt., s. 126–132; por. także A. Paciorek, *Człowiek bez Chrystusa w soteriologii Listu św. Pawła do Rzymian*, Tarnów 1995, s. 284–288.

⁴⁸⁰ Benedykt XVI, *Post drogą do Pana*, Homilia podczas Mszy świętej w Środę Popielcową, Rzym, 25 lutego 2009 roku, LR 30 (2009) nr 4 (312), s. 33–34.

⁴⁸¹ Por. Benedykt XVI, *Paweł – centralne miejsce Jezusa Chrystusa*, Katecheza podczas audycji generalnej, Watykan, 8 listopada 2006 roku, LR (2007) nr 3 (291), s. 31; por. także Benedykt XVI, *Podróż do Australii. XXIII Światowy Dzień Młodzieży w Sydney*, 12–21 lipca

Podobne myśli zawarł Benedykt XVI podczas jednej z homilii, stwierdzając, że chrzest włącza we wzajemną miłość, która jest w Bogu między Ojcem, Synem i Duchem Świętym. Przez obmycie wodą, ochrzczeni „zostają włączeni w życie samego Jezusa, który umarł na krzyżu, aby ich uwolnić od grzechu, a zmartwychwstając, zwyciężył śmierć. Dlatego, duchowo zanurzeni w Jego śmierci i zmartwychwstaniu, zostają oni uwolnieni od grzechu pierwородnego i rozpoczyna się w nich życie łaski, które jest właśnie życiem Jezusa zmartwychwstałego”⁴⁸². Chrystus „wydał samego siebie za nas, aby odkupić nas od wszelkiej nieprawości i oczyścić lud wybrany sobie na własność, gorliwy w spełnianiu dobrych uczynków” (Tt 2, 14).

Natomiast w Pierwszym Liście do Koryntian św. Paweł napomina nas, byśmy się nie ludzili: nie wystarcza być ochrzczonym i karmić się u tego samego stołu eucharystycznego, jeżeli nie żyje się po chrześcijańsku i nie jest się uwrażliwionym na znaki Pana (por. 1 Kor 10, 1–4)⁴⁸³.

A Benedykt XVI podczas rozważania przypowieści o pszenicy i kąkolu (Mt 13, 24–30), przypomina prawdę, że Jezus ostrzega nas, iż po zasiewie dokonany przez gospodarza, „gdy ludzie spali”, przyszedł „jego nieprzyjaciel”, który zasiał chwasty. Oznacza to, że musimy być gotowi strzec łaski otrzymanej w dniu chrztu świętego, nieustannie ożywiając swą wiarę w Pana, który przeciwdziała zakorzenianiu się zła⁴⁸⁴.

Odpuszczenie grzechu pierwородnego i wszystkich grzechów osobistych jako skutek chrztu świętego powoduje eklezjalne i eklezjotwórcze owoce dla wspólnoty Ludu Bożego. Ochrzczeni podejmują walkę ze złem i grzechem dla dobra wspólnoty Kościoła i całego świata. Jak dodaje papież Benedykt XVI przecież „chrześcijanie w rzeczywistości nie mieszkają na odległej planecie, wolnej od «chorób» świata, ale dzielą z innymi niepokoje, zagubienie i trudności swoich czasów. Dlatego nie mniej pilną rzeczą jest stawianie na nowo pytania o Boga także w środowisku kościelnym. Jakże

2008 roku, *Dążąc do jedności składamy świadectwo Chrystusowi*, Przemówienie podczas spotkania ekumenicznego w krypcie St. Mary's Cathedral, 18 lipca 2008 roku, LR 29 (2008) nr 9 (306), s. 17.

⁴⁸² Benedykt XVI, *Wasze dzieci są cennym darem Pana, który napelnia ich serca swoją miłością*, dz. cyt., s. 17; por. także H. Seweryniak, *Teologia fundamentalna*, t. 1, Warszawa 2010, s. 396.

⁴⁸³ Por. Benedykt XVI, *Nie wystarcza być ochrzczonym, lecz trzeba żyć po chrześcijańsku*, Homilia podczas Mszy świętej w parafii św. Jana od Krzyża, Rzym, 7 marca 2010 roku, LR 31 (2010) nr 5 (322), s. 32.

⁴⁸⁴ Por. Benedykt XVI, *Bóg fundamentem ludzkiego życia*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, 17 lipca 2011 roku, LR 32 (2011) nr 10–11 (337), s. 49.

często, pomimo iż określamy się jako chrześcijanie, Bóg w rzeczywistości nie jest głównym punktem odniesienia w sposobie myślenia i działania, w podstawowych wyborach życiowych. Pierwszą odpowiedzią na wielkie wyzwanie naszych czasów winno być zatem głębokie nawrócenie serca⁴⁸⁵, aby chrzest, za sprawą którego jesteśmy światłem świata i solą ziemi, mógł nas rzeczywiście przemieniać⁴⁸⁶.

2.6.2. NARODZENIE SIĘ DO NOWEGO ŻYCIA

Kolejny skutek chrztu, budujący wspólnotę Kościoła, to nasze narodzenie się do nowego życia. W sakramencie chrztu świętego bardzo ważna jest ta rzeczywistość początku nowego życia. Chrzest jest w istocie czymś więcej niż obmyciem, czy też oczyszczeniem. Z tego skutku wynika również synostwo Boże oraz fakt, że stajemy się członkiem Chrystusa i świątynią Ducha Świętego. Narodzenie do nowego życia jako skutek sakramentu chrztu, można powiedzieć, że jest najbardziej eklezjalny i eklezjotwórczy, który buduje nie tylko wspólnotę Kościoła, ale zmienia cały świat. Chrzest święty wzywa nas do przyjęcia zadań i obowiązków, jakie wypływają z nowości życia chrześcijańskiego. Pisał o tym św. Jan Paweł II w adhortacji apostołskiej *Christifideles laici*: „Nie będzie przesadą stwierdzenie, że celem całej egzystencji świeckiego katolika jest dochodzenie do radykalnej nowości chrześcijańskiej płynącej z chrztu, sakramentu wiary po to, ażeby móc wypełnić swoje życiowe obowiązki zgodnie z otrzymanym od Boga powołaniem”⁴⁸⁷.

Przez śmierć i zmartwychwstanie Jezus Chrystus wyzwolił człowieka ze skrajnej niewoli i otworzył mu drogę do królestwa Bożego. To wyzwolenie następuje przede wszystkim we wnętrzu samego człowieka i stanowi nowe narodzenie w Duchu Świętym, jako skutek chrztu. Stary człowiek ustępuje miejsca nowemu człowiekowi; zostawiając poprzednie życie, można postępować w nowym życiu (por. Rz 6, 4). Chrystus przez chrzest całkowicie wyzwala każdy wymiar ludzki, osobisty i społeczny⁴⁸⁸.

⁴⁸⁵ Zob. szerzej A. Drożdż, *Sakrament pojednania z Bogiem i z Kościołem*, dz. cyt., s. 42–47.

⁴⁸⁶ Benedykt XVI, *Pytanie o Boga jest kwestią najważniejszą*, Przemówienie do uczestników XXV zgromadzenia plenarnego Papieskiej Rady ds. Świeckich, Watykan, 25 stycznia 2012 roku, LR (2012) nr 2 (340), s. 29.

⁴⁸⁷ ChL, nr 10.

⁴⁸⁸ Por. Benedykt XVI, *Niech moc zmartwychwstania Chrystusa napęlni całą ludzkość, by budowała przyszłość w miłości*, Orędzie Wielkanocne „Urbi et Orbi”, Watykan, 4 kwietnia

Dzieło zbawcze Chrystusa, nie tylko Jego męka i śmierć, ale nade wszystko zmartwychwstanie na nowo dokonuje się w sakramencie chrztu, tak aby człowiek, który go przyjmuje miał nowe życie⁴⁸⁹. Pisze o tym św. Paweł w Liście do Galatów: „Teraz zaś już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus” (Ga 2, 20). Nasze życie nie tylko, że otrzymuje nowy początek, ale zostaje przemienione mocą Chrystusa. Od chwili chrztu mamy nową perspektywę, nową rzeczywistość. Przez chrzest została zmieniona nasza fundamentalna tożsamość. Stajemy się „jednym w Chrystusie” (por. Ga 3, 28), a On staje się w centrum naszego myślenia i działania. Stąd wynika chrześcijańskie zadanie, by budować wspólnotę Kościoła i przemieniać świat. Naszym powołaniem oraz zadaniem jako chrześcijan jest również to, abyśmy byli prawdziwymi świadkami Chrystusa zmartwychwstałego. W ten sposób dajemy światu radość i chrześcijańską nadzieję⁴⁹⁰.

Chrystus jest nadzieją dla świata, ponieważ pokonał zło, grzech i śmierć swoim zmartwychwstaniem. Również chrześcijanie mogą nieść światu tę nadzieję, ponieważ należą do Chrystusa i do Boga, w takiej mierze, w jakiej umierają z Nim dla grzechu i zmartwychwstają z Nim do nowego życia, dzięki sakramentowi chrztu świętemu. Jak mówi św. Augustyn: „Uwierzyłeś, zostałeś ochrzczony: stare życie umarło, zostało zabite na krzyżu, pogrzebane

2010 roku, LR 31 (2010) nr 6 (323), s. 33–34; por. także B. Migut, *Znaki Misterium Chrystusa*, Lublin 1996, s. 118.

⁴⁸⁹ „Chrześcijanin, jeśli naprawdę pozwala, by go obmył Chrystus, jeśli naprawdę pozwala, by On ogołocił go ze starego człowieka, by wejść w nowe życie, choć pozostaje grzesznikiem – bo wszyscy jesteśmy grzesznikami – nie może już ulec zepsuciu, usprawiedliwienie przez Jezusa ratuje nas od zepsucia, jesteśmy grzesznikami, ale nie jesteśmy zepsuci; nie może już dłużej żyć ze śmiercią w duszy, nie może też powodować śmierci. I tu muszę powiedzieć rzecz smutną i bolesną... Istnieją fałszywi chrześcijanie: tacy, którzy mówią «Chrystus zmartwychwstał», «zostałem usprawiedliwiony przez Jezusa», mam nowe życie, lecz prowadzę życie zepsute. I ci fałszywi chrześcijanie źle skończą. Chrześcijanin, powtarzam, jest grzesznikiem – wszyscy jesteśmy grzesznikami, ja jestem grzesznikiem – lecz mamy pewność, że kiedy prosimy o przebaczenie, Pan nam przebacza. Osoba zepsuta udaje, że jest szlachetna, lecz na koniec ma w sercu zgniliznę. Nowe życie daje nam Jezus. Chrześcijanin nie może żyć ze śmiercią w duszy ani też powodować śmierci”, w: Franciszek, *Triduum Paschalne*, Katecheza wygłoszona podczas audycji generalnej w Wielką Środę, Watykan, 28 marca 2018 roku, LR (2018) nr 3–4 (401), s. 31.

⁴⁹⁰ Por. Benedykt XVI, *Moje duchowe dziedzictwo*, Częstochowa 2013, s. 94–97; por. także: Benedykt XVI, *Nie lekajmy się otworzyć serca Zmartwychwstałemu*, Orędzie Wielkanocne „Urbi et Orbi”, Watykan, 16 kwietnia 2006 roku, LR (2006) nr 5 (283), s. 27; Benedykt XVI, *Święty Jan Klimak*, Katecheza podczas audycji generalnej, Watykan, 11 lutego 2009 roku, LR 30 (2009) nr 4 (312), s. 40.

w chrzcie. Zostało pogrzebane stare życie, w którym niegodziwie tkwiłeś: niech zmartwychwstaje nowe (*Sermo Guelf. IX*, w: M. Pellegrino, *Vox Patrum*, 177)⁴⁹¹. „Tylko wtedy, kiedy jak Chrystus nie są ze świata – podkreśla Benedykt XVI – chrześcijanie mogą być nadzieją w świecie i dla świata”⁴⁹².

Natomiast w Liście do Rzymian Apostoł Narodów mówi, że przez chrzest zostaliśmy „zanurzeni” w śmierć podobną do śmierci Chrystusa. Przez chrzest oddajemy się Chrystusowi, który nas przyjmuje do siebie, abyśmy odtąd żyli już nie dla samych siebie, ale dla Chrystusa i dla bliźnich, abyśmy wyzbyli się wszelkiej formy egoizmu i myślenia o sobie. W chrzcie rezygnujemy bowiem z samych siebie, składamy nasze życie w ręce Jezusa i czynimy dzieła miłości⁴⁹³. Potwierdzeniem nowego życia, które jest skutkiem chrztu, są słowa Chrystusa wypowiedziane do apostołów: „Ja żyję i wy żyć będziecie” (J 14, 19). Nasze życie jest w egzystencjalnej komunii z Chrystusem i zawdzięczamy je dzięki odwiecznej miłości Boga Ojca do nas⁴⁹⁴. Na tym polega tajemnica chrztu, którą Benedykt XVI wyraził słowami: „Bóg z miłości postanowił nas zbawić i zstąpił na dno otchłani śmierci, aby każdy człowiek, również ten, który upadł tak nisko, że już nie widzi nieba, mógł znaleźć Bożą rękę i uchwyciwszy się jej, wyjść z ciemności, by znów zobaczyć światłość, dla której został stworzony”⁴⁹⁵.

Nowe życie jest życiem na drodze do świętości. W tym zmaganiu o świętość, towarzyszy nam Kościół we wszystkich sakramentach świętych⁴⁹⁶. Czło-

⁴⁹¹ Cyt za: Benedykt XVI, *Nieście wszystkim Chrystusa, nadzieję świata*, Homilia podczas Mszy świętej w Weronie podczas IV Krajowego Kongresu Kościelnego we Włoszech, Werona, 19 października 2006 roku, LR (2007) nr 1 (289), s. 33.

⁴⁹² Benedykt XVI, *Nieście wszystkim Chrystusa, nadzieję świata*, dz. cyt., s. 33; por. także: Benedykt XVI, *Chrystus odniósł zwycięstwo nad złem i śmiercią*, Katecheza podczas audiencji generalnej w oktawie Wielkanocy, Watykan, 19 kwietnia 2006 roku, LR (2006) nr 5 (283), s. 29; G. Greshake, *Życie silniejsze niż śmierć. O nadziei chrześcijańskiej*, przekł. J. Kubaszczyk, Poznań 2010, s. 55–56.

⁴⁹³ Por. Benedykt XVI, *Jezus mówi: zmartwychwstałem i teraz zawsze jestem z tobą*, Homilia podczas Wigilii Paschalnej w Bazylice Watykańskiej, Watykan, 7 kwietnia 2007 roku, LR (2007) nr 5 (293), s. 25; por. także Benedykt XVI, *Blask Zbawienia. Homilie Papieskie*, Kraków 2018, s. 15–23.

⁴⁹⁴ Por. Benedykt XVI, *Zmartwychwstały Chrystus ogarnia cały świat*, dz. cyt., s. 26–27; por. także Benedykt XVI, *Wobec tajemnicy śmierci*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 1 listopada 2005 roku, LR (2006) nr 2 (280), s. 56.

⁴⁹⁵ Benedykt XVI, *Bóg zstąpił w otchłań grzechu, aby każdemu podać rękę*, dz. cyt., s. 35.

⁴⁹⁶ Por. M. Kluz, *Katolickie podstawy formacji moralnej człowieka*, dz. cyt., s. 189; por. także Benedykt XVI, *Otwórzmy się na Boga, by zapanował pokój*, Przemówienie do

wiek ochrzczony jednak wie, że jego decyzja o pójściu za Chrystusem drogą świętości może go prowadzić do wielkich ofiar, czasem nawet ofiary ze swego życia. Jednak, jak nam przypomniał św. Paweł, Chrystus zwyciężył śmierć i pociąga nas za sobą w swoje zmartwychwstanie. Chrystus jest dla nas nie tylko wzorem, ale i nadzieją, że wszelki trud, męka, a nawet śmierć, prędzej czy później zakończą się radością zmartwychwstania. Dzięki Chrystusowi mamy nadzieję lepszego, świętego życia w nowym świecie. Musimy jednak pozwolić Chrystusowi, aby „uwolnił nas od starego świata. Nasza wiara w Tego, który przezwycięża wszelkie nasze lęki, nasze nieszczęścia, daje nam dostęp do nowego świata”, w którym panuje miłość, sprawiedliwość, pokój i prawda. Takim darem – nowego życia w naszym świecie – obdarzył nas Bóg w chrzcie!⁴⁹⁷

Konsekwencją nowego życia jest nieustanne mówienie Chrystusowi „tak”. Chrzest jest darem życia. A dar przyjaźni wymaga powiedzenia „tak” przyjacielowi oraz powiedzenia „nie” temu wszystkiemu, co jest nie do pogodzenia z tą przyjaźnią, co jest nie do pogodzenia ze świętością. A więc mówimy „nie”, wyrzekając się zła, grzechu, pokus i szatana. Jak podkreśla Benedykt XVI, owo chrześcijańskie „tak” jest wyrazem przynależności wobec Boga i wobec jedności Kościoła. Nasza przynależność wobec Boga wyraża się w Dziesięciu przykazaniach. Według papieża „są one „tak» wypowiedzianym wobec Boga, który nadaje sens życiu (pierwsze trzy przykazania); «tak» dla rodziny (czwarte przykazanie); «tak» dla życia (piąte przykazanie); «tak» dla miłości odpowiedzialnej (szóste przykazanie); «tak» dla solidarności, odpowiedzialności społecznej i sprawiedliwości (siódme przykazanie); «tak» dla prawdy (ósmo przykazanie); «tak» dla poszanowania drugiego człowieka i tego, co do niego należy (dziewiąte i dziesiąte przykazanie). Taka jest filozofia życia, kultura życia, która staje się konkretną, możliwą do praktykowania i piękną w jedno z Chrystusem, Bogiem żywym, który idzie z nami w kręgu swoich przyjaciół, w wielkiej rodzinie Kościoła”⁴⁹⁸.

współpracowników z Kurii Rzymskiej, Watykan, 22 grudnia 2006 roku, LR (2007) nr 2 (290), s. 44.

⁴⁹⁷ Benedykt XVI, *Troszczcie się o ewangelizację w Afryce*, Homilia podczas Mszy świętej na Stadionie Przyjaźni w Kotonu, 20 listopada 2011 roku, LR (2012) nr 1 (339), s. 20.

⁴⁹⁸ Benedykt XVI, *Nasze wielkie „tak” dla kultury życia*, Homilia podczas Mszy świętej w Niedzielę Chrztu Pańskiego, Watykan, 8 stycznia 2006 roku, LR (2006) nr 4 (282), s. 31–32; por. także Benedykt XVI, *Doktorzy Kościoła*, Poznań 2012, s. 73.

Nasza przynależność wobec jedności Kościoła wyraża się najpierw wdzięcznością wobec daru, jaki od Niego otrzymaliśmy w postaci chrztu świętego. Ta wdzięczność ma nas prowadzić do konkretnego działania. Stąd też żyjący w ścisłej łączności z Mistycznym Ciałem Chrystusa, człowiek ochrzczony winien starać się i być nowym człowiekiem w nowym życiu. Chrystus i Jego Ewangelia winny być dla ochrzczonego wewnętrzną zasadą i motorem całego postępowania. Kto przez chrzest ma udział w świętości Jezusa Chrystusa powinien Go naśladować w Jego życiu i oddać siebie na wyłączną służbę Bogu w wymiarze zarówno eklezjalnym, jak i eklezjotwórczym⁴⁹⁹.

2.6.3. STAJEMY SIĘ DZIEĆMI BOŻYMI

Kolejnym skutkiem chrztu świętego jest fakt, że stajemy się dziećmi Bożymi. Jak mówi Benedykt XVI, przez sakrament chrztu człowiek staje się rzeczywiście synem Bożym. Od tego momentu celem egzystencji ochrzczonego jest osiągnięcie w sposób wolny i świadomy tego, co od początku otrzymał w darze. „Stań się tym, czym jesteś” stanowi podstawową zasadę wychowania osoby ludzkiej, odkupionej przez łaskę chrztu. Ta zasada ma wiele cech wspólnych z procesem dorastania człowieka⁵⁰⁰.

Jak słusznie zauważa papież, nie wszyscy jesteśmy rodzicami, ale wszyscy jesteśmy dziećmi. Przyjście na świat nigdy nie jest naszym wyborem, nie mamy na to wpływu. Na początku jesteśmy uzależnieni od rodziców, ale z czasem sami kształtujemy wolną postawę względem własnego życia. Kształtuje się w nas świadomość bycia dzieckiem, potem wdzięczność za dar życia, który otrzymaliśmy od swoich rodziców, aż w końcu sami dojrzewamy i jesteśmy zdolni przekazać życie. Również względem Boga wszyscy jesteśmy dziećmi. Bóg jest u początków naszego stworzenia i istnienia. Każdy z nas jest chciany i kochany przez Boga. I również w tej relacji z Bogiem możemy „narodzić się na nowo”, to znaczy stać się tym, kim jesteśmy. Dokonuje się to dzięki wierze poprzez dar chrztu

⁴⁹⁹ Por. J. Nagórny, *Chrzest – nowe życie w moralności Nowego Przymierza*, w: *Chrzest – nowość życia*, red. A. J. Nowak, W. Słomka, Lublin 1992, s. 125–135 (Homo Meditans, 10); zob. szerzej J. Ratzinger, *Wprowadzenie do chrześcijaństwa*, dz. cyt., s. 441–455.

⁵⁰⁰ Por. Benedykt XVI, *Tak, które przybliżyło niebo ziemi*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 8 grudnia 2011 roku, LR (2012) nr 2 (340), s. 54.

świętego⁵⁰¹. Tak więc chrześcijanin, zrodzony w chrzcie do nowego życia, rozpoczyna swoją drogę dojrzewania w wierze, dzięki której będzie świadomie wzywał Boga jako „Abbę – Ojca”, zwracał się do Niego z wdzięcznością i żył radością, że jest Jego synem⁵⁰². To właśnie chrzest święty sprawia, że „możemy przyzywać Boga, zwracając się do Niego jako do Ojca”⁵⁰³.

I przypomnijmy jeszcze raz, że nikt nie czyni się człowiekiem: urodziliśmy się bez naszego własnego udziału. To samo zachodzi także na płaszczyźnie bycia chrześcijanami: nikt nie może uczynić się chrześcijaninem jedynie z własnej woli. Bycie chrześcijaninem również jest darem, który poprzedza nasze działanie: musimy się odrodzić w nowych narodzinach. Píše o tym św. Jan: „Wszystkim tym jednak, którzy Je [Słowo] przyjęli, dało moc, aby się stali dziećmi Bożymi” (J 1, 12). Oto sens sakramentu chrztu: chrzest jest nowym narodzeniem, które poprzedza nasze działanie. To nasza wiara sprawia, że możemy wychodzić naprzeciw Chrystusowi, ale tylko On sam może nas uczynić chrześcijanami i godnością dzieci Bożych. Jest to bezinteresowny dar Boga dla nas⁵⁰⁴.

Człowiek staje się bowiem chrześcijaninem, gdy otrzymuje chrzest, który powoduje nasze ponowne narodziny jako dzieci Bożych. A przy innej okazji Benedykt XVI powie, że chrzest się otrzymuje, my „zostajemy ochrzczeni”, ponieważ nikt nie jest w stanie sam stać się dzieckiem Bożym: jest to dar, który się otrzymuje za darmo. Natomiast św. Paweł przypomina o tym przybrany synostwie w swoim Liście do Rzymian: „Wszyscy ci, których prowadzi Duch Boży, są synami Bożymi. Nie otrzymaliście przecież ducha niewoli, by się znowu pogрузić w bojaźni, ale otrzymaliście Ducha przybrania za synów, w którym możemy wołać: «Abba, Ojcze!». Sam Duch wspiera swym świadectwem naszego ducha, że jesteśmy dziećmi Bożymi” (Rz 8, 14–16), nie sługami⁵⁰⁵.

⁵⁰¹ Por. Benedykt XVI, *Chrzest jest nowym narodzeniem*, dz. cyt., s. 27; por. także Benedykt XVI, *Dobroć Boga jest silniejsza od zła świata*, Homilia podczas Mszy świętej z okazji 85. urodzin i rocznicy chrztu Benedykta XVI, Watykan, 16 kwietnia 2012 roku, LR (2012) nr 6 (344), s. 12–13.

⁵⁰² Por. Benedykt XVI, *Chrzest – powtórne narodziny*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 10 stycznia 2010 roku, LR 31 (2010) nr 3–4 (321), s. 41.

⁵⁰³ PF, nr 1.

⁵⁰⁴ Por. Benedykt XVI, *Chrzest jest nowym narodzeniem*, dz. cyt., s. 27; por. także Benedykt XVI, *Dobroć Boga jest silniejsza od zła świata*, dz. cyt., s. 12–13.

⁵⁰⁵ Por. Benedykt XVI, *Narodziny Jezusa napęlniają serce nadzieją i radością*, Katecheza podczas audyencji generalnej, Watykan, 2 stycznia 2013 roku, LR (2013) nr 2 (350), s. 45;

Papież w swoim nauczaniu ukazuje nam, że to właśnie Bóg za pośrednictwem swego Syna odkupił nas i uznał za swoje umiłowane dzieci. Bóg uczynił nas swymi przybranymi dziećmi i przyjął nas do wspólnoty z sobą. To bycie synem Bożym oznacza, że jesteśmy wolnymi członkami rodziny, nikt nie traktuje nas jako niewolnika, ale jako dziedzica. Bycie wolnym usuwa z nas wszelki lęk, dzięki czemu możemy żyć miłością⁵⁰⁶. Tę wyjątkowość dziecięstwa Bożego ukazuje św. Paweł w Liście do Galatów, kiedy pisze: „Wy wszyscy, którzy zostaliście ochrzczeni w Chrystusie, przyoblekliście się w Chrystusa. Nie ma już Żyda ani poganina, nie ma już niewolnika ani człowieka wolnego, nie ma już mężczyzny ani kobiety, wszyscy bowiem jesteście kimś jednym w Chrystusie Jezusie” (Ga 3, 27–28). Apostoł nie neguje w tym miejscu naturalnej różnicy między mężczyzną i kobietą, ale chce nam powiedzieć całkowicie coś innego. A mianowicie, że wszelka rywalizacja, nieprzyjaźń i przemoc, które wynaturzają relację mężczyzny i kobiety są przezwyciężone przez chrzest. Chrzest bowiem powoduje, że wszyscy jesteśmy równi przed Panem Bogiem, nie ma między nami różnic, jesteśmy Jego dziećmi⁵⁰⁷. A to synostwo Boże przez chrzest otrzymujemy za pośrednictwem Kościoła⁵⁰⁸.

Benedykt XVI przypomina również słowa Soboru Watykańskiego II, który w Deklaracji o wychowaniu chrześcijańskim *Gravissimum educationis* nauczał: „Wszyscy chrześcijanie, którzy jako nowe stworzenie dzięki odrodzeniu z wody i z Ducha Świętego nazywają się dziećmi Bożymi i są nimi, mają prawo do wychowania chrześcijańskiego. Wychowanie to zdąża nie tylko do pełnego rozwoju osoby ludzkiej, (...) lecz ma na względzie przede wszystkim to, aby ochrzczeni, wprowadzani stopniowo w tajemnicę zbawienia, stawali się z każdym dniem coraz bardziej świadomi otrzymanego daru wiary”⁵⁰⁹. Jest to zadanie dla Kościoła, aby swoich członków uczyć postawy

por. także: O. Casel, *Chrześcijańskie misterium kultu*, dz. cyt., s. 86–87; J. Królikowski, *Tajemnica Trójjedynego*, dz. cyt., s. 100–103.

⁵⁰⁶ Por. Benedykt XVI, Podróż apostołska do Austrii, 7–9 września 2007 roku, *Nie możemy żyć bez dnia Pańskiego*, Homilia podczas Mszy świętej w katedrze wiedeńskiej św. Stefana, Wiedeń, 9 września 2007 roku, LR (2007) nr 10–11 (297), s. 26.

⁵⁰⁷ Por. J. Ratzinger, *List do biskupów Kościoła katolickiego o współdziałaniu mężczyzny i kobiety*, dz. cyt., s. 37.

⁵⁰⁸ Por. Benedykt XVI, *Tak, które przybliżyło niebo ziemi*, dz. cyt., s. 54.

⁵⁰⁹ DWCH, nr 2; por. Benedykt XVI, *Misja Kościoła w dziedzinie wychowania*, Przemówienie do I grupy biskupów, Watykan, 26 listopada 2005 roku, LR (2006) nr 2 (280), s. 31.

wdzięczności wobec otrzymanego daru chrztu i wszelkich skutków, jakie z niego wypływają.

Jednym z wyzwań dla naszych współczesnych, zwłaszcza dla młodzieży – mówi papież – jest akceptacja faktu, że nie należy żyć tylko w wymiarze zewnętrznym, w świecie pozorów, ale rozwijać życie wewnętrzne. Nam wszystkim potrzeba na nowo odkrywać w Kościele naszą godność i wyjątkowość bycia dzieckiem Boga. Kiedy człowiek to odkryje wówczas jego serce napęlnia radość i wówczas prowadzi życie piękne i dobre pod okiem Boga, odnosi zwycięstwa w walce ze złem i kłamstwem. Kościół pomaga każdemu ochrzczoneму odkryć, że jego życie ma sens i że on sam jest za nie odpowiedzialny, wskazuje drogę do ludzkiej dojrzałości, do społeczności pojednanej, troszczącej się o wspólne dobro Kościoła⁵¹⁰. Wymiar eklezjalny chrztu tworzy jego wymiar eklezjotwórczy.

2.6.4. STAJEMY SIĘ CZŁONKAMI MISTYCZNEGO CIAŁA CHRYSYTA

Kolejnym, eklezjalnym skutkiem chrztu świętego jest rzeczywistość, w której stajemy się członkami Mistycznego Ciała Chrystusa: „Wszyscy bowiem w jednym Duchu zostali ochrzczeni, aby stanowić jedno Ciało: czy to Żydzi, czy Grecy, czy niewolnicy, czy wolni” (1 Kor 12, 13). A skoro wszyscy jesteśmy złączeni w Jego Mistycznym Ciele, stajemy się wzajemnie odpowiedzialni za nasze wspólne zbawienie. Z tej odpowiedzialności wypływa również solidarność ochrzczonych w przeżywaniu różnych spraw codzienności: „Tak więc, gdy cierpi jeden członek, współcierpią wszystkie inne członki; podobnie gdy jednemu członkowi okazywane jest poszanowanie, współweselą się wszystkie członki” (1 Kor 12, 26).

Człowiek stając się członkiem Mistycznego Ciała Chrystusa, ma także obowiązek być znakiem chrześcijańskiej nadziei dla współczesnego świata. Ma nieść nadzieję współczesnemu człowiekowi, który przytłoczony ciężarem trosk, traci radość życia. Kościół zobowiązuje ochrzczonych do troski o zbawienie innych. Papież Benedykt XVI w encyklice *Spe salvi* wyraźnie stwierdza, że „nasza nadzieja zawsze jest w istocie również nadzieją dla innych;

⁵¹⁰ Por. Benedykt XVI, *Pomagajcie ludziom budować lepsze życie*, Przemówienie do członków paryskiej Akademii Nauk Moralnych i Politycznych, Watykan, 10 lutego 2007 roku, LR (2007) nr 5 (293), s. 36; por. także Benedykt XVI, *Moje duchowe dziedzictwo*, Częstochowa 2013, s. 87.

tylko wtedy jest ona prawdziwie nadzieją także dla mnie samego. Jako chrześcijanie nie powinniśmy pytać się jedynie: Jak mogę zbawić siebie samego? Powinniśmy również pytać siebie: Co mogę zrobić, aby inni zostali zbawieni i aby również dla innych wzeszła gwiazda nadziei? Wówczas zrobię najwięcej także dla mojego własnego zbawienia”⁵¹¹. Chrześcijanie, będąc adresatami Bożej miłości, są powołani, by szerzyć miłość Bożą i tworzyć więzi miłości. Zawsze jednak postawa miłości wobec Boga i drugiego człowieka musi mieć swoje odniesienie do miłości Chrystusa, która scala członków Kościoła.

Jako ochrzczeni powinniśmy też nosić ciężary drugich, aby wypełnić w ten sposób prawo Chrystusowe (por. Ga 6, 2), bo i On poniósł ciężary nas wszystkich, nade wszystko w ofierze krzyżowej⁵¹². Benedykt XVI uświadamia nas, że każdy bowiem ochrzczony jest żywym członkiem jednego Ciała Chrystusa. W tym ujęciu nabiera szczególnego znaczenia eklezjalna, braterska solidarność, wyrażająca się w codziennych gestach dzielenia się, współuczestnictwa i pomagania sobie⁵¹³. W Liście do Rzymian św. Paweł poucza, że im bardziej wspólnota jest zjednoczona z Chrystusem, tym bardziej troszczy się o bliźniego, stroniąc od osądzania, pogardy i zgorszenia oraz wzajemnie się akceptując (por. Rz 14, 1–3; 15, 7).

Papież akcentuje w swoim nauczaniu, że poprzez chrzest Pan wchodzi w nasze życie przez drzwi naszego serca. Nie żyjemy już jeden obok drugiego czy jeden przeciw drugiemu. Chrystus pomaga nam przewyciężyć wszelki egoizm, sprawia, że stajemy się miłosierni i współczujący. Osoby ochrzczone i wierzące tak naprawdę nigdy nie są sobie obce. To, że jesteśmy członkami Mistycznego Ciała Chrystusa sprawia, że nie ma między nami różnic kulturowych, społecznych, językowych, czy też kontynentalnych. Jako ochrzczeni żyjemy w jedności ze względu na naszą najgłębszą tożsamość: Chrystusa, który jest w nas. Wiara, która doprowadziła nas do chrztu jest siłą pokoju i pojednania w świecie⁵¹⁴.

⁵¹¹ SS, nr 48.

⁵¹² Por. DCE, nr 12; por. także Benedykt XVI, *Jezus z Nazaretu. Od wjazdu do Jerozolimy do zmartwychwstania*, dz. cyt., s. 578.

⁵¹³ Por. Benedykt XVI, *Święty Paweł migrant i Apostoł Narodów*, Orędzie Papieża na 95. Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy 2009 r., Watykan, 24 sierpnia 2008 roku, LR 29 (2008) nr 10–11 (307), s. 5.

⁵¹⁴ Por. Benedykt XVI, *W miłości Chrystusa spotkały się serce Boga i serce człowieka*, Homilia podczas Wigilii Paschalnej w Wielką Sobotę, Watykan, 22 marca 2008 roku, LR 29 (2008) nr 5 (303), s. 11.

Chrzest, wprowadzając człowieka w Mistyczne Ciało Chrystusa, pogłębia jego wiarę. To właśnie w cnocie wiary najbardziej uwidacznia się wymiar eklezjalny. Wypływa to z faktu, że przyjęcie Chrystusa przez wiarę oznacza także przyjęcie daru Kościoła. Wiara, prowadząc do wspólnoty z Chrystusem, nie może nie prowadzić do włączenia się w Chrystusowy Kościół, który jest środowiskiem etycznego i moralnego życia⁵¹⁵. Należy pamiętać, że okazując posłuszeństwo Kościołowi, okazuje się je samemu Chrystusowi. Ponadto pełnia Bożego objawienia znajduje się w Kościele Chrystusowym, który jest niepodzielny⁵¹⁶.

Członkowie Mistycznego Ciała Chrystusa kierują się miłością. Człowiek ochrzczony, odczytując swoje posłannictwo w Kościele, powinien być świadomy, że wszystko ma robić z miłości. W omawianym zagadnieniu Benedykt XVI przypomina, że chrzest nie jest więc rytym z przeszłości, ale spotkaniem z Chrystusem, które kształtuje całe istnienie ochrzczonego. Więź łącząca Jezusa z Jego członkami daje im życie Boże i wzywa każdego do szczerego nawrócenia⁵¹⁷. Pamiętajmy o tym, abyśmy poprzez swój grzech nie ranili Mistycznego Ciała Chrystusa.

Więź łącząca nas z Jezusem jest to złączenie z Chrystusem Mistycznym⁵¹⁸. Przez sakrament chrztu zostaliśmy włączeni w Ciało Chrystusa – Kościół⁵¹⁹. Ponadto Kościół w pełni dowartościowuje „nowe stworzenie” (Ga 6, 15; 2 Kor 5, 17), które przez chrzest włącza się w jego żywe Ciało⁵²⁰. Nasze życie w Chrystusie nie może zatem spełniać się poza Kościołem, bo ten jest Mistycznym Ciałem Chrystusa. Chrzest, wprowadzając człowieka we wspólnotę Kościoła, niesie ze sobą eklezjalne wymagania, rodzi eklezjalne konsekwencje, wzywa do zajęcia wobec

⁵¹⁵ Por. J. Wróbel, *Eklezjalny wymiar wiary chrześcijańskiej*, „Roczniki Teologiczne” 41(1994) z. 3, s. 55–64; por. także: S. Olejnik, *W kręgu moralności chrześcijańskiej*, Warszawa 1985, s. 32; A. Drożdż, *Wiara. Nadzieja. Miłość*, Tarnów 1993, s. 31–32.

⁵¹⁶ Por. M. Kluz, *Katolickie podstawy formacji moralnej człowieka*, dz. cyt., s. 189; por. także A. Nichols, *Mysł Benedykta XVI*, dz. cyt., s. 188.

⁵¹⁷ Por. Benedykt XVI, *Orędzie Ojca Świętego na Wielki Post 2011 roku*, dz. cyt., s. 4.

⁵¹⁸ Por. *Wprowadzenie ogólne*, w: *Obrzędy chrztu dzieci*, Katowice 2001, nr 4; por. także B. Nadolski, *Liturgika*, cz. 3: *Sakramenty. Sakramentalia. Błogosławieństwa*, Poznań 1992, s. 53.

⁵¹⁹ Por. Benedykt XVI, *Podróż apostołska do Turcji*, 28 listopada – 1 grudnia 2006 roku, *Odbudujemy jedność chrześcijan*, Przemówienie w ormiańskiej katedrze, Stambuł, 30 listopada 2006 roku, LR (2007) nr 2 (290), s. 29; por. także CiV, nr 53.

⁵²⁰ Por. CiV, nr 53.

Kościół określonej postawy, która będzie czynić Kościół prawdziwym domem⁵²¹.

Koniecznym zadaniem ochrzczonego, który zostaje włączony do wspólnoty Kościoła, jest odkrywanie prawdziwego eklezjalnego i eklezjotwórczego oblicza Mistycznego Ciała Chrystusa. Zauważamy, że jak każde ciało choruje i jest słabe, tak i Mistyczne Ciało Chrystusa choruje, cierpi, kiedy Jego członkowie popełniają grzech. Musimy w tym względzie przyjąć podwójną postawę. Najpierw postawę osobistego nawrócenia i nieustannej walki z szatanem. A drugą postawą jest nasze wzniesienie się ponad to, co ludzkie, słabe i grzeszne w Kościele. Tak, aby nie załamywać się złem i grzechem drugiego, aby nie ulegać zgorzeniu i nie odchodzić od Kościoła. Należy nieustannie modlić się o nawrócenie własne i innych. Jak powie św. Paweł: „Przechowujemy zaś ten skarb w naczyniach glinianych, aby z Boga była owa przeogromna moc, a nie z nas” (2 Kor 4, 7). Grzech, jaki istnieje w Kościele, może spowodować, że niektórzy chcą się od Kościoła odizolować, mówiąc: „Chrystus – tak, Kościół – nie”. Jest to całkowite zlekceważenie Chrystusa i całkowite niezrozumienie, czym jest Kościół. Kościół przecież to żywa komunika, wspólnota wierzących zjednoczona z Chrystusem. Chrystus chciał, aby Kościół był Ludem Bożym i to ludem widzialnym. W tym celu ustanowił chrzest jako bramę, przez którą wchodzi się do Kościoła. Stąd dar chrztu świętego domaga się, by chrześcijanie z wiarą przyjmowali naukę Kościoła, który jest Matką i Nauczycielką⁵²², by w duchu wiary przyjmowali autorytet Kościoła, a także włączyli się prawdziwie we wspólnotę i współpracowali w dziele zbawienia⁵²³.

2.6.5. STAJEMY SIĘ ŚWIĄTYNIĄ DUCHA ŚWIĘTEGO

Chrzest święty łączy nas z Duchem Świętym, aż tak blisko, że stajemy się Jego świątynią⁵²⁴. Mówi o tym św. Paweł w pytaniu retorycznym skiero-

⁵²¹ Por. A. Kokoszka, *Zobowiązujące znaki łaski. Sakramentologia moralna*, cz. 1, Tarnów 1997, s. 103–107; por. także J. Misiurek, *Nowe stworzenie w Chrystusie*, w: *Chrzest – nowość życia*, dz. cyt., s. 83–87 (Homo Meditans, 10).

⁵²² Por. MeM, nr 1; por. także: J. Królikowski, *Wierzę w Kościół święty*, dz. cyt., s. 126–130; Henri de Lubac, *Katolicyzm*, dz. cyt., s. 53–56.

⁵²³ Por. H. Szmulewicz, *Chrzest zobowiązaniem do rozwoju wiary*, Kraków 2001, s. 176–178.

⁵²⁴ Por. P. Neuner, P. M. Zulehner, *Zrozumieć Kościół. Eklezjologia praktyczna*, przekł. A. Kalbarczyk, Poznań 2016, s. 93–94.

wanym do Koryntian: „Czyż nie wiecie, że jesteście świątynią Boga i że Duch Boży mieszka w was?” (1 Kor 3, 16). Papież Jan Paweł II w adhortacji apostołskiej *Christifideles laici* pisze, że istnieją trzy podstawowe aspekty chrześcijańskiej nowości, a mianowicie: „Chrzest odradza nas do życia dzieci Bożych, jednoczy nas z Jezusem Chrystusem i Jego Ciałem, którym jest Kościół, namaszcza w Duchu Świętym, czyniąc każdego z nas duchową świątynią”⁵²⁵. A Benedykt XVI dodaje, że w sakramencie chrztu świętego przejawia się żywy i działający Duch Święty, który ubogacając Kościół nowymi dziećmi, ożywia Go i sprawia, że nieustannie wzrasta⁵²⁶.

Jako chrześcijanom dzięki Duchowi Świętemu, którego otrzymaliśmy na chrzcie, przypadł nam w udziale dar i zadanie, aby żyć jak dzieci Boże i bracia, by stanowić „zaczyn” nowej ludzkości, solidarnej i bogatej w pokój i nadzieję. Pomaga nam w tym świadomość, że oprócz Ojca w niebie mamy też Matkę, Kościół, którego odwiecznym wzorem jest Maryja⁵²⁷.

Ta nowa ludzkość ma stanowić prawdziwe Ciało Chrystusa, ponieważ Duch Święty musi nas zgromadzić i stworzyć prawdziwą wspólnotę, ponieważ cechą charakterystyczną nowego początku jest przezwyciężenie podziałów i zgromadzenie rozproszonych. Jak zauważa Benedykt XVI, Duch Chrystusa, który pragnie jedności w swojej świątyni posługuje się dwoma elementami widzialnego zgromadzenia: Słowem głoszonym i sakramentami, zwłaszcza chrztem i Eucharystią⁵²⁸.

2.6.6. WŁĄCZENIE DO WSPÓLNOTY KOŚCIOŁA

Przez sakrament chrztu, człowiek zostaje włączony do wspólnoty Kościoła jako Ludu Bożego Nowego Przymierza⁵²⁹. Ten skutek chrztu w sposób szczególny będzie nam ukazywał eklezjalny i eklezjotwórczy wymiar pierwszego sakramentu Kościoła.

Benedykt XVI podczas homilii w Niedzielę Chrztu Pańskiego, zwracając się do zgromadzonych, powiedział, że przez sakrament chrztu każde dziecko zostaje włączone w krąg przyjaciół, którzy go nigdy nie opuszczą ani w życiu,

⁵²⁵ ChL, nr 10.

⁵²⁶ Por. Benedykt XVI, *Niebo otwarte nad dziećmi*, dz. cyt., s. 22.

⁵²⁷ Por. Benedykt XVI, *Chrzest – powtórne narodziny*, dz. cyt., s. 41; zob. szerzej J. Królikowski, K. Kupiec, *Matka Zbawiciela*, dz. cyt., s. 141–150.

⁵²⁸ Por. Benedykt XVI, *Kościół jest organizmem, a nie organizacją*, dz. cyt., s. 50.

⁵²⁹ Por. Henri de Lubac, *Katolicyzm*, dz. cyt., s. 67–71.

ani w śmierci, ponieważ ten krąg przyjaciół to Kościół jako rodzina Boża. Będzie mu towarzyszyć na wszystkich etapach jego życia, umacniając go pozostałymi sakramentami. Rodzina Boża będzie zawsze istnieć, a kto należy do tej rodziny, nigdy nie będzie sam. Będzie się zawsze cieszył miłością, przyjaźnią i obecnością. Kościół jako rodzina Boża, ten krąg przyjaciół jest wieczny, ponieważ jest komunią z Jezusem Chrystusem, który przez swoje zmartwychwstanie zwyciężył śmierć i otworzył nam bramy nieba⁵³⁰.

Ważne jest również, aby sakrament chrztu, którego skutkiem jest przyjęcie człowieka do wspólnoty Kościoła, dokonywał się we wspólnocie i w świątyni parafialnej. Chodzi o to, by samo sprawowanie tego sakramentu było już okazją do podkreślenia tego wymiaru eklezjalnego. Niech chrzest nowego członka Kościoła dokonuje się również przy wspólnocie rodzinnej, zadbajmy także o to, aby rodzice chrzestni odznaczeni się pobożnością i gorliwością w wypełnianiu praktyk religijnych⁵³¹.

W tym kontekście człowiek ochrzczony musi pamiętać, że jego podstawowym obowiązkiem wobec Kościoła jest pozytywne przyjęcie tego eklezjalnego skutku chrztu, czyli pełna akceptacja faktu swej przynależności do Kościoła. Akceptacja Kościoła, która sprawia, że nie wstydzę się Kościoła, ale się z nim utożsamiam⁵³². Kocham i szanuję mój Kościół, który oświecony Duchem Świętym przekazuje wiernym słowo Boże. Duch Boży pomaga nam kroczyć drogami zbawienia, pomimo różnych trudności i ciemności⁵³³. Ponadto człowiek włączony przez chrzest do wspólnoty Ludu Bożego powinien włączyć się świadomie, dobrowolnie i aktywnie w życie wspólnoty Kościoła. Powinien troszczyć się o potrzeby Kościoła zarówno te materialne, jak i te duchowe⁵³⁴. Każdy ochrzczony zobowiązany jest do prowadzenia działalności: powołaniowej, misyjnej, ewangelizacyjnej oraz charytatywnej. Wszystkie te zadania powinny być przepełnione gorliwością

⁵³⁰ Por. Benedykt XVI, *Nasze wielkie „tak” dla kultury życia*, dz. cyt., s. 31.

⁵³¹ Por. M. Kluz, *Katolickie podstawy formacji moralnej człowieka*, dz. cyt., s. 191–192; por. także: J. R. Sztuchmiller, *Obowiązki rodziców w zakresie zapewnienia i przygotowania chrztu dzieci*, w: *Chrzest – nowość życia*, dz. cyt., s. 175–183 (*Homo Meditans*, 10); M. Kluz, *Dynamizm sakramentów chrztu i bierzmowania*, dz. cyt., s. 77.

⁵³² Por. J. Ratzinger, *Kościół – znak wśród narodów. Pisma eklezjologiczne i ekumeniczne*, dz. cyt., s. 163–174 (*Opera Omnia*, VIII/1).

⁵³³ Por. W. Bołoz, *Eklezjalne aspekty moralności chrześcijańskiej*, Kraków 1992, s. 119–123.

⁵³⁴ Por. K. Jeżyna, *Chrzest podstawą nowej ewangelizacji jako odpowiedzialności za Kościół*, „*Roczniki Teologiczne*” 49 (2002) z. 3, s. 65–81.

modlitwą, a jeżeli wymaga tego sytuacja to również wyrzeczeniem, ofiarą czy też cierpieniem⁵³⁵.

2.6.7. UCZESTNICZENIE W KAPŁAŃSTWIE CHRYSYTA

Chrystus ukrzyżowany jest całopalną Ofiarą i Najwyższym Kapłanem. Wszyscy ochrzczeni, mając udział w tej Ofierze i powszechnym kapłaństwie zaproszeni są, by swoim życiem głosić tę zbawczą tajemnicę i nią żyć⁵³⁶. Tak więc, chrzest włączając człowieka w społeczność Kościoła, pozwala mu również uczestniczyć w kapłańskiej funkcji Ludu Bożego. Na tę prawdę zwrócił uwagę Benedykt XVI w adhortacji apostołskiej *Sacramentum caritatis*, mówiąc, że przez chrzest jesteśmy włączeni nie tylko do Kościoła, ale także stajemy się ludem kapłańskim⁵³⁷. Przez to wszczęcie w Chrystusa chrześcijanin uczestniczy w Jego misji i posłannictwie kapłańskim. Dlatego poprzez sakrament chrztu świętego dokonuje się uświęcenie i posłanie człowieka do świata⁵³⁸. Ten udział chrześcijanina w kapłańskim powołaniu Kościoła, a poprzez Kościół w kapłaństwie Chrystusa jest nazwany kapłaństwem powszechnym lub kapłaństwem wiernych. Nakłada także na wiernych obowiązek oddawania Bogu czci i zabieganie o uświęcenie siebie i świata. Zobowiązuje także on chrześcijan do „składania duchowych ofiar przyjemnych Bogu przez Jezusa Chrystusa” (1 P 2, 5) i do apostołskiej służby dawania świadectwa⁵³⁹.

Jak mówi Benedykt XVI, wszyscy ochrzczeni muszą sobie uświadomić, że zostali upodobnieni do Chrystusa Kapłana, Proroka i Pasterza przez powszechne kapłaństwo Ludu Bożego. To zobowiązuje chrześcijan do odpowiedzialności za budowanie społeczeństwa według kryteriów Ewangelii, z entuzjazmem i odwagą, w jedność ze swymi pasterzami na czele z papieżem. To dobrze, że wielu wiernych należy do różnych ruchów i stowarzyszeń

⁵³⁵ Por. M. Kluz, *Katolickie podstawy formacji moralnej człowieka*, dz. cyt., s. 186; por. także M. Kluz, *Dynamizm sakramentów chrztu i bierzmowania*, dz. cyt., s. 73.

⁵³⁶ Por. Benedykt XVI, *Pieśń Flp 2, 6-11 – Chrystus Sługa Boży*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 26 października 2005 roku, LR (2006) nr 3 (281), s. 38.

⁵³⁷ Por. SC, nr 17.

⁵³⁸ Por. A. Kokoszka, *Zobowiązujące znaki łaski. Sakramentologia moralna*, cz. 1, Tarnów 1997, s. 13-14.

⁵³⁹ Por. J. Nagórny, *Chrzest – nowe życie w moralności Nowego Przymierza*, dz. cyt., s. 125-135; por. także M. Kluz, *Dynamizm sakramentów chrztu i bierzmowania*, dz. cyt., s. 75.

kościelnych, ponieważ w nich będzie widoczne powszechne kapłaństwo ludzi świeckich. Widoczne są tam rozmaite formy obecności Ducha Świętego w Kościele i w dzisiejszym społeczeństwie. Powołaniem wynikającym z kapłaństwa wiernych jest świadczenie wobec świata o Jezusie Chrystusie i bycie zaczynem Bożej miłości wśród ludzi⁵⁴⁰. Powołaniem człowieka jest bycie coraz bardziej „uchrystusowionym”⁵⁴¹.

Istotnym eklezjalnym i eklezjotwórczym obowiązkiem człowieka ochrzczonego, który wynika z uczestnictwa w kapłaństwie Chrystusa, jest także przyjęcie postawy ofiarności, braterstwa i miłości wobec wszystkich ludzi. Poprzez nasze czyny mamy budować wspólnoty oparte na wzajemnym szacunku, pokoju i jedności⁵⁴². Wyraźnie na ten temat wyraził się Benedykt XVI w jednym z Orzędzi na Światowy Dzień Misyjny: „W społeczeństwie wieloetnicznym, w którym szerzą się coraz bardziej niepokojące formy samotności i obojętności, chrześcijanie muszą zdobyć umiejętność (...) stawania się braćmi wszystkich, kultywując wielkie ideały zmieniające historię, a także – bez fałszywych iluzji bądź nieuzasadnionych lęków – winni starać się uczynić z naszej planety dom wszystkich narodów”⁵⁴³. Poczucie więzi braterskiej w ramach wspólnoty ochrzczonego wyraża się w wielu konkretnych postawach, które jednak zawsze są w jakiś sposób wypełnieniem przykazania miłości. Między innymi wyraża się to w postawie prawdziwego otwarcia się na bliźniego: „A my, którzy jesteśmy mocni w wierze powinniśmy znosić słabości tych, którzy są słabi, a nie szukać tylko tego, co dla nas dogodnie. Niech każdy z nas stara się o to, co dla bliźniego dogodnie – dla jego dobra, dla zbudowania. Przecież i Chrystus nie szukał tego, co było dogodnie dla Niego” (Rz 15, 1–3a). Taka postawa nie jest możliwa bez postawy ofiary i cierpliwości ze strony ochrzczonego: „A Bóg, który daje cierpliwość i pociechę, niech sprawi, abyście wzorem Chrystusa te same uczucia żywili dla siebie i zgodnie jednymi ustami wielbili Boga i Ojca Pana naszego Jezusa Chrystusa” (Rz 15, 5–6)⁵⁴⁴.

⁵⁴⁰ Por. Benedykt XVI, Podróż apostołska do Brazylii, 9–14 maja 2007 roku, *Jesteśmy uczniami i misjonarzami Chrystusa, aby nasze narody miały w Nim życie*, Przemówienie podczas sesji inauguracyjnej V Konferencji Ogólnej Episkopatu Ameryki Łacińskiej i Karaibów, Aparecida, 13 maja 2007 roku, LR (2007) nr 9 (296), s. 41.

⁵⁴¹ Por. B. Bro, *Człowiek i sakramenty*, tłum. M. Bocheńska, Warszawa 1976, s. 166–167.

⁵⁴² Por. DCE, nr 20; por. także G. Bachanek, *Rozwój nauczania Josepha Ratzingera o Eucharystii*, dz. cyt., s. 114–115.

⁵⁴³ Benedykt XVI, *Budowanie wspólnoty kościelnej ma kluczowe znaczenie dla misji*, dz. cyt., s. 4–5.

⁵⁴⁴ Por. M. Kluz, *Katolickie podstawy formacji moralnej człowieka*, dz. cyt., s. 186–187.

Benedykt XVI podczas jednej z katechez wskazywał na życie i nauczanie św. Jana Chryzostoma: „Jego plan duszpasterski był osadzony w życiu Kościoła, w którym wierni świeccy wraz z chrztem otrzymują urząd kapłański, królewski i prorocki. Wiernemu świeckiemu mówi on: «Również ciebie chrzest czyni królem, kapłanem i prorokiem» (*Homilia* 3, 5 na Drugi List do Koryntian). Wynika z tego podstawowe zadanie misyjne, ponieważ w jakiejś mierze każdy jest odpowiedzialny za zbawienie innych: «Stanowi to zasadę naszego życia społecznego (...) nie interesować się tylko sobą samym» (*Homilia* 9, 2 na Księgę Rodzaju)⁵⁴⁵. Jest to postawa, która ma uwolnić nas z różnych form ludzkiego egoizmu. Troska o zbawienie człowieka dokonuje się w środowisku eklezjalnym, a więc i rodzinnym, który jest nazywany „domowym Kościołem”.

2.6.8. WYCISKA ZNAMIĘ, CZYLI TAK ZWANY CHARAKTER SAKRAMENTALNY

Jak już wiemy, sakrament chrztu jest przymierzem i komunią miłości Boga z człowiekiem. I chociaż, każdy z siedmiu sakramentów włącza człowieka w przymierze z Bogiem, to jednak chrzest jest w tym względzie pierwszym i najważniejszym. W tym sakramencie Pan Bóg wychodzi do człowieka z darem przyjaźni. Ten dar Bożej miłości jest nie tylko bezcenny, ale jest również nieodwołalny, stąd chrzest wyciska znamię, czyli tak zwany charakter sakramentalny⁵⁴⁶. Nie jest bowiem przypadkiem, że każdy ochrzczony nabywa znamię dziecka, począwszy od imienia chrześcijańskiego, będące niezawodnym znakiem, że za sprawą Ducha Świętego człowiek rodzi się „na nowo” w łonie Kościoła⁵⁴⁷.

Benedykt XVI podczas jednej ze swoich chrzcielnych homilii powie, że przyjmując chrzest ludzie otrzymują w darze niezatartą pieczęć duchową,

⁵⁴⁵ Por. Benedykt XVI, *Święty Jan Chryzostom (I)*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 19 września 2007 roku, LR (2007) nr 12 (298), s. 30.

⁵⁴⁶ Por. M. Kluz, *Katolickie podstawy formacji moralnej człowieka*, dz. cyt., s. 183; por. także: Benedykt XVI, *Podróż do Australii. XXIII Światowy Dzień Młodzieży w Sydney*, 12–21 lipca 2008 roku, *Kościół potrzebuje waszej wiary, idealizmu i wielkoduszności*, Homilia podczas Mszy świętej na zakończenie XXIII Światowego Dnia Młodzieży na hipodromie w Randwick, 20 lipca 2008 roku, LR 29 (2008) nr 9 (306), s. 31; B. Testa, *Sakramenty Kościoła*, dz. cyt., s. 130–133.

⁵⁴⁷ Por. Benedykt XVI, *Odkrywajmy piękno życia chrześcijańskiego*, dz. cyt., s. 41.

„znamię”, które naznacza na zawsze wewnątrznie ich przynależność do Pana i czyni je żywymi członkami Jego Mistycznego Ciała, którym jest Kościół⁵⁴⁸. Znamienia nie można zniszczyć nawet przez faktyczne zerwanie łączności z Kościołem, czy też wyrzeczenie się wiary. Ze względu na charakter, czyli znak duchowy, zasadnicze skutki sakramentu chrztu trwają zawsze, są nieodwołalne i dlatego nie można ich powtarzać⁵⁴⁹.

Sobór Watykański II przypomni nam, że wierni, którzy przez chrzest zostali włączeni do wspólnoty Kościoła i otrzymali „znamię” zobowiązani są do uczestnictwa w kulcie religii chrześcijańskiej. I jako synowie Boży są wezwani do wyznawania przed ludźmi wiary, którą otrzymali od Boga za pośrednictwem Kościoła⁵⁵⁰. Oczywiście dla człowieka, który przyjmuje chrzest i otrzymuje wieczny charakter sakramentalny, rozpoczyna się droga, która powinna być drogą świętości i upodabniania się do Jezusa. Rzeczywistość ta zostaje złożona w człowieka niczym nasienie wspaniałego drzewa, któremu trzeba umożliwić wzrost wiary. Stąd tak ważne jest wychowanie do wiary. Tak, aby ochrzczony później jako dorosły mógł być świadkiem wiary i tę wiarę przekazywać nowym pokoleniom. Ziarno wiary, które zostało zasiane podczas chrztu musi być pielęgnowane przez Kościół, tak aby ochrzczony mógł osiągnąć kiedyś pełną dojrzałość chrześcijańską. Kościół, który przyjmuje ochrzczonych do grona swoich dzieci, musi wziąć na siebie obowiązek towarzyszenia im, razem z ich rodzicami i chrzestnymi, na tej drodze wzrastania w wierze i do świętości⁵⁵¹.

Droga świętości chrześcijanina jest ułatwiona przez jego zanurzenie w śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa przez sakrament chrztu. To pomaga ochrzczonemu, by uwolnić swoje serce od ciężaru rzeczy materialnych i od egoistycznego przywiązania do spraw ziemskich, a zwrócić swoje oblicze ku rzeczom ostatecznym, spoglądając w niebo, które jest miejscem wiecznej szczęśliwości pośród świętych i zbawionych⁵⁵².

⁵⁴⁸ Por. Benedykt XVI, *Wasze dzieci są cennym darem Pana, który napelnia ich serca swoją miłością*, dz. cyt., s. 16.

⁵⁴⁹ Por. A. Kokoszka, *Zobowiązujące znaki łaski. Sakramentologia moralna*, cz. 1, Tarnów 1997, 38; por. także KKK, nr 1121.

⁵⁵⁰ Por. KK, nr 11.

⁵⁵¹ Por. Benedykt XVI, *Wasze dzieci są cennym darem Pana, który napelnia ich serca swoją miłością*, dz. cyt., s. 16–18.

⁵⁵² Por. Benedykt XVI, *Orędzie Ojca Świętego na Wielki Post 2011 roku*, dz. cyt., s. 6; DCE, nr 12.

Podsumowując eklezjalne skutki sakramentu chrztu, należy zauważyć, że ochrzczony w Kościele otrzymuje w sakramencie chrztu nie tylko imię chrześcijanina, ale także uczestnictwo w życiu samego Chrystusa. Zostają mu odpuszczone wszystkie grzechy, aby w stanie łaski uświęcającej mógł budować wspólnotę Kościoła. Chrzest sprawia, że w nowym życiu jesteśmy świątynią Ducha Świętego, w której dokonuje się nasze uczestnictwo w kapłaństwie Chrystusa. Kościół staje się Matką dla wszystkich ochrzczonych i niezależnie, czy dzieci Boże błędzą i gubią się w życiu, to Kościół nigdy nie wykluczy swoich wiernych, ponieważ chrzest daje w chrzcie niezatarte znamię, czyli wieczną przynależność do Boga⁵⁵³.

Z powyższych rozważań jasno wynika, że chrzest, który niesie ze sobą tak wiele skutków, przynosi ochrzczoneму nie tylko korzyści, ale zadania i obowiązki w Kościele.

2.7. ZADANIA I OBOWIĄZKI OCHRZCZONYCH W KOŚCIELE

Chrzest, wprowadzając człowieka we wspólnotę Kościoła i obdarzając ochrzczonego wieloma przywilejami, niesie także ze sobą określone wymagania, niejako rodzi pewne konsekwencje. Wzywa do zajęcia wobec Kościoła określonej postawy, takiej postawy, która będzie czynić Kościół prawdziwym domem⁵⁵⁴. Chrzest nie tylko włącza do Kościoła, ale także powoduje, że człowiek akceptuje tę przynależność „na dobre i na złe”⁵⁵⁵.

2.7.1. CHRZEST ZOBOWIĄDUJE NAS DO ŚWIĘTOŚCI

Benedykt XVI przypomina, że wszyscy ochrzczeni są wezwani, by dążyć do doskonałości życia chrześcijańskiego, czyli do świętości. Kapłani, osoby zakonne i świeckie, każdy zgodnie ze swoim właściwym powołaniem zobowiązany jest, aby jego życiowa droga była drogą świętości⁵⁵⁶. Świętość

⁵⁵³ Por. M. Kluz, *Katolickie podstawy formacji moralnej człowieka*, dz. cyt., s. 192.

⁵⁵⁴ Por. A. Kokoszka, *Zobowiązujące znaki łaski. Sakramentologia moralna*, cz. 1, Tarnów 1997, s. 103–107; por. także J. Misiurek, *Nowe stworzenie w Chrystusie*, dz. cyt., s. 83–87.

⁵⁵⁵ Por. W. Bołoz, *Eklezjalne aspekty moralności chrześcijańskiej*, Kraków 1992, s. 119–123; por. także M. Kluz, *Dynamizm sakramentów chrztu i bierzmowania*, dz. cyt., s. 72.

⁵⁵⁶ Por. Benedykt XVI, *Apostolstwo wiernych świeckich*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 13 listopada 2005 roku, LR (2006) nr 2 (280), s. 41.

wyływa bowiem bezpośrednio z przyjęcia chrztu⁵⁵⁷. Jest ona nam dana i zadana do realizacji.

Papież przytaczając naukę Soboru Watykańskiego II, przypomina, że wyznawcy Chrystusa „w chrzcie wiary zostali prawdziwymi dziećmi Bożymi i uczestnikami Bożej natury, a przez to rzeczywiście stali się święci. Dlatego powinni zachowywać w życiu i w pełni urzeczywistniać świętość, którą otrzymali z daru Bożego”⁵⁵⁸. Święty Paweł mocno podkreśla przemianę, która dokonuje się w człowieku za sprawą łaski chrztu: „Przez chrzest zanurzający nas w śmierć zostaliśmy razem z Nim pogrzebani po to, abyśmy i my postępowali w nowym życiu – jak Chrystus powstał z martwych” (Rz 6, 4).

Papież w uroczystość Wszystkich Świętych zwrócił uwagę, że właśnie ta uroczystość pozwala nam cieszyć się z tego, że należymy do wielkiej rodziny przyjaciół Boga, czy też, jak pisze św. Paweł, „uczestniczymy w dziele świętych w światłości” (por. Kol 1, 12). Natomiast św. Jan woła: „Popatrzcie, jaką miłością obdarzył nas Ojciec: zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi, i rzeczywiście nimi jesteśmy” (1 J 3, 1). Ta tajemnica wypełnia się w sakramencie chrztu, przez który Matka Kościół wydaje na świat „świętych”⁵⁵⁹. Tak więc chrzest uczynił nas już świętymi, ale jest to rzeczywistość, którą tracimy za każdym razem, kiedy ulegamy pokusom szatana⁵⁶⁰.

Chrzest jednoczy chrześcijanina z Jezusem i Jego paschalną tajemnicą, co powoduje, że upodobnimy się wewnętrznie do Zbawiciela. Czasami uważa się, że świętość to przywilej dla nielicznych wybranych. Tymczasem dążenie do świętości jest zadaniem każdego chrześcijanina, a można nawet powiedzieć, że każdego człowieka! Świętość jest ofiarowana wszystkim⁵⁶¹. Święty Paweł w Liście do Efezjan pisze, że Bóg od początku z miłości nappełnił nas błogosławieństwem i wybrał w Chrystusie, „abyśmy byli święci i nieskalani przed Jego obliczem” (por. Ef 1, 3–4). Początkiem świętości jest przyjęcie chrztu. W tym sakramencie otrzymujemy święty i nieskalany

⁵⁵⁷ „Powołanie do świętości wynika z przyjęcia chrztu, a wciąż odnawia się w innych sakramentach, zwłaszcza w Eucharystii. Powołanie ludzi świeckich do świętości oznacza wezwanie do tego, aby żyli oni według Ducha, włączeni w rzeczywistość doczesną i poprzez uczestnictwo w działalności ziemskiej”, w: A. Drożdż, *Człowiek Bogu*, dz. cyt., s. 140.

⁵⁵⁸ KK, nr 40.

⁵⁵⁹ Por. Benedykt XVI, *Wobec tajemnicy śmierci*, dz. cyt., s. 56.

⁵⁶⁰ Por. A. Laun, *Współczesne zagadnienia teologii moralnej*, dz. cyt., s. 117–124.

⁵⁶¹ Por. Benedykt XVI, *Święci są najlepszym komentarzem do Ewangelii*, Przemówienie podczas audiencji generalnej, Castel Gandolfo, 20 sierpnia 2008 roku, LR 29 (2008) nr 10–11 (307), s. 47.

początek w Chrystusie, a do nas należy stopniowe wzrastanie w łasce Boga⁵⁶². Wszyscy ludzie są zatem powołani do świętości⁵⁶³, która w ostatecznym rozrachunku polega na życiu jak dzieci Boga, zgodnie z owym „podobieństwem”, na które zostali stworzeni. Wszystkie istoty ludzkie są dziećmi Bożymi i wszystkie muszą stać się tym, kim są, idąc trudną drogą wolności. Bóg wzywa wszystkich, by stali się Jego świętym ludem⁵⁶⁴. „Wszyscy członkowie Kościoła nazywani są świętymi nie z powodu ich uczynków – pisze Elio Guerriero – ale przez chrzest, który otrzymali w Chrystusie. Jednocześnie zaś wezwani są do zachowania świętości, którą otrzymali w darze. Świętość jest więc także powołaniem chrześcijan, nagłym zaproszeniem, by naśladowali Jezusa, przyobleczeni w serdeczne współczucie, w dobroć, cichość, pokorę i cierpliwość (por. Kol 3, 12)”⁵⁶⁵.

Świętość nie jest luksusem⁵⁶⁶, dlatego człowiek ochrzczony, wchodząc w krąg świętego życia zmartwychwstałego i uwielbionego Chrystusa, winien podjąć staranie, by dokonać moralnego przeobrażenia swego wnętrza i swego życia. Chrzest jest zobowiązaniem do zwalczania w sobie zła i grzechu, głównie poprzez umartwienie, oraz wezwaniem do chodzenia w „nowości życia”⁵⁶⁷. Nie jest to sprawą jednorazowego aktu, lecz całego życia. Na tej drodze dochodzenia do świętości człowiek nie jest sam. Jest z nim Kościół, towarzyszy nam Chrystus, który staje się dla ochrzczonego duchowym przewodnikiem. To On udziela mu Ducha Świętego, a przez Niego światła i mocy do kroczenia po wzniosłej, ale trudnej drodze chrześcijańskiego życia⁵⁶⁸.

Na tej drodze Pan Bóg zawsze szanuje naszą wolność, mamy prawo dokonywać własnych wyborów. Prosi nas jednak, abyśmy przyjęli dar chrztu i żyli zgodnie z wymogami, które się z nim wiążą. Prosi nas, byśmy dali się

⁵⁶² Por. Benedykt XVI, *Niepokalana – odblask piękna, które zbawia świat*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 8 grudnia 2008 roku, LR 30 (2009) nr 2 (310), s. 25.

⁵⁶³ Zob. szerzej GeE, nr. 3–34.

⁵⁶⁴ Por. Benedykt XVI, *Świętość jest zadaniem każdego człowieka*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 1 listopada 2007 roku, LR 29 (2008) nr 1 (299), s. 57; por. także Benedykt XVI, *Doktorzy Kościoła*, Poznań 2012, s. 74–75.

⁵⁶⁵ E. Guerriero, *Świadek Prawdy. Biografia Benedykta XVI*, przekł. J. Tomaszek, Kraków 2018, s. 443.

⁵⁶⁶ Por. Benedykt XVI, *Wobec tajemnicy śmierci*, dz. cyt., s. 56.

⁵⁶⁷ Por. R. Rak, *Chrzest – nowością życia*, w: *Chrzest – nowość życia*, dz. cyt., s. 67–78 (Homo Meditans, 10).

⁵⁶⁸ Por. M. Kluz, *Katolickie podstawy formacji moralnej człowieka*, dz. cyt., s. 184.

przemienić przez działanie Ducha Świętego i kształtowali naszą wolę na wzór Jego woli⁵⁶⁹.

Niewątpliwie i życie każdego chrześcijanina jest drogą naśladowania Jezusa, jest pójściem za Nim. Droga świętości ma swój określony cel, jest nim ostateczne zwycięstwo nad grzechem i śmiercią oraz pełne zjednoczenie z Bogiem. I realizujemy ten cel, ponieważ przez chrzest zostaliśmy już wskrzeszeni ze śmierci i zasiadamy na wyżynach niebieskich w Chrystusie Jezusie (por. Ef 2, 6)⁵⁷⁰.

Benedykt XVI, rozważając listy św. Pawła, zauważa, że apostoł „świętymi” nazywa wszystkich, którzy przyjęli chrzest. To pokazuje prawdę, że każdy ochrzczony, zanim zacznie dokonywać dobrych czynów, już jest uświęcony przez Boga. W sakramencie chrztu Pan zapala światło w naszym życiu. Tym światłem jest łaska uświęcająca. Ten, kto zachowuje to światło i żyje w łasce, jest już święty⁵⁷¹.

Świętość jest pierwotnym powołaniem każdej osoby ochrzczonej⁵⁷². Wynika z przynależności do Kościoła, który jest święty. Z tej racji wszyscy członkowie Ludu Bożego są wezwani do stawania się świętymi, zgodnie ze słowami św. Pawła Apostoła: „Albowiem wolą Bożą jest wasze uświęcenie” (1 Tes 4, 3). Ponadto jesteśmy zobowiązani, aby postrzegać Kościół nie tylko w jego wymiarze doczesnym i ludzkim, naznaczonym słabością, ale też jako „świętych obcowanie”⁵⁷³. To właśnie w *Credo* wyznajemy wiarę w Kościół „święty” – święty, gdyż jest Ciałem Chrystusa, jest narzędziem udziału w świętych tajemnicach oraz jest rodziną świętych, których opiece jesteśmy powierzani w dniu chrztu⁵⁷⁴.

⁵⁶⁹ Por. Benedykt XVI, *Wszyscy święci Papieża*, Przemówienie podczas audiencji generalnej, Watykan, 13 kwietnia 2011 roku, LR 32 (2011) nr 6 (334), s. 55.

⁵⁷⁰ Por. Benedykt XVI, *Życie Maryi i każdego chrześcijanina jest pójściem z pośpiechem za Jezusem*, Homilia podczas Mszy świętej w uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, Castel Gandolfo, 15 sierpnia 2009 roku, LR 30 (2009) nr 10 (317), s. 25.

⁵⁷¹ Por. Benedykt XVI, *Podróż apostołska Ojca Świętego do Niemiec, 22–25 września 2011 roku, Niech w waszych oczach i sercach jaśnieje miłość*, Przemówienie podczas czuwania modlitewnego z młodzieżą, Fryburg, 24 września 2011 roku, LR 32 (2011) nr 12 (338), s. 33–34.

⁵⁷² Por. KK, nr 40.

⁵⁷³ KKK, nr 946; por. A. Żurek, *Jeden, święty, powszechny i apostołski Kościół*, dz. cyt., s. 159–161.

⁵⁷⁴ Por. Benedykt XVI, *Świętość jest powołaniem każdej osoby*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 1 listopada 2011 roku, LR (2012) nr 1 (339), s. 52; por. LF, nr. 41–42.

Natomiast istotą świętości chrześcijańskiej jest życie pełnią miłości. „Aby miłość jak dobre nasienie wzrastała w duszy i wydawała owoce – zauważa Benedykt XVI – każdy wierny powinien chętnie słuchać słowa Bożego i czynem wypełniać wolę Bożą z pomocą Jego łaski, uczestniczyć często w sakramentach, a zwłaszcza w Eucharystii i w świętych czynnościach oraz ustawicznie praktykować modlitwę, samozaparcie, ochoczą posługę braterską i wszelkie cnoty”⁵⁷⁵.

2.7.2. ZADANIE GŁOSZENIA SŁOWA BOŻEGO

Drugim równie ważnym zadaniem i eklezjalnym obowiązkiem – obok dążenia do świętości – jest głoszenie słowa Bożego. To zadanie, wynikające z chrztu, powinno być wykonywane przez coraz bardziej świadome życie chrześcijańskie⁵⁷⁶.

Wszyscy ochrzczeni są zobowiązani do przepowiadania Ewangelii. Skoro cały Lud Boży jest ludem „posłanym”, to misja głoszenia słowa Bożego jest zadaniem wszystkich uczniów Jezusa Chrystusa wynikającym z ich chrztu. Jak stwierdza Benedykt XVI, nikt z wierzących w Chrystusa nie może czuć się zwolniony z tej odpowiedzialności, która wynika z sakramentalnej przynależności do Ciała Chrystusa. Świadomość ta powinna być rozbudzana w każdej wspólnocie parafialnej i rodzinnej. Kościół jest ze swej natury misyjny, a więc każdy jego członek, „zgodnie ze swoim stanem życia, jest powołany do tego, by wnieść znaczący wkład w głoszenie chrześcijańskiego orędzia”⁵⁷⁷. Każdy ochrzczony ma świadczyć wszędzie o Ewangelii w życiu codziennym.

Każdy ochrzczony, niczym młody pęd wszczepiony w winorośl, może współpracować w misji Jezusa, która polega na tym, by dotrzeć do każdego człowieka z Dobrą Nowiną, że Bóg, który jest miłością pragnie zbawić cały świat. Ta misja głoszenia słowa Bożego, musi się zrodzić najpierw w naszym sercu, kiedy uświadomimy sobie, że jesteśmy kochani przez Stwórcę⁵⁷⁸. Głoszenie słowa Bożego, żeby trafiło do serc musi być połączone z czynami miłosiernej miłości. Każdy ochrzczony powinien być „żywą

⁵⁷⁵ Benedykt XVI, *Wszyscy święci Papieża*, dz. cyt., s. 55–56.

⁵⁷⁶ Por. VD, nr 84.

⁵⁷⁷ Por. VD, nr 94; por. także J. Ratzinger, H. Maier, *Demokracja w Kościele*, dz. cyt., s. 32–35.

⁵⁷⁸ Por. Benedykt XVI, *Miłość duszą misji*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 22 października 2006 roku, LR (2007) nr 1 (289), s. 43.

Ewangelią”. Tak wiele jest bowiem osób, które, choć trudno im przyjąć Chrystusa i Jego nauczanie, nie pozostają jednak obojętne na świadectwo tych, którzy przekazują Jezusowe przesłanie, podejmując konkretne uczynki miłosierdzia. „Miłość jest językiem, który przemawia bezpośrednio do serca i budzi w nim ufność. Wzywam was zatem – prosi Benedykt XVI – tak jak św. Piotr pierwszych chrześcijan, abyście byli «zawsze gotowi do obrony wobec każdego, kto domaga się od was uzasadnienia tej nadziei, która w was jest» (1 P 3, 15)”⁵⁷⁹.

Zwróćmy uwagę, że wielkim zadaniem Kościoła jest strzec wiary Ludu Bożego i ją umacniać, a także przypominać, że chrzest zobowiązuje chrześcijan do bycia uczniami i misjonarzami Jezusa Chrystusa. Oznacza to, że ochrzczony ma iść za Jezusem, żyć w wielkiej zażyłości z Nim, naśladować Go i dawać świadectwo słowem i czynem⁵⁸⁰. Każdy ochrzczony, tak jak apostołowie, otrzymuje od Chrystusa misyjne polecenie: „Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu! Kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony” (Mk 16, 15–16). By być uczniem i misjonarzem Jezusa Chrystusa i „w Nim” szukać życia, trzeba być w Nim głęboko zakorzenionym⁵⁸¹.

To zakorzenienie dokonuje się przez pogłębienie słowa Bożego, które się głosi, i przez udział w sakramentach świętych, w sposób szczególnie w Eucharystii. Bez życia Eucharystią nie można być misjonarzem Jezusa. Papież przywołuje św. Łukasza, który uwypatnia radość uczniów z bogatych owoców misji i odnotowuje piękne słowa Jezusa: „Nie z tego się cieszcie, że duchy się wam poddają, lecz cieszcie się, że wasze imiona zapisane są w niebie” (Łk 10, 20). Te słowa powinny obudzić w ochrzczonych świadomość, że są

⁵⁷⁹ Por. Benedykt XVI, *Wolontariat szkołą życia*, Przemówienie do włoskich bractw miłosierdzia „Misericordie” i bractwa krwiodawców „Fratres”, Watykan, 27 stycznia 2007 roku, LR (2007) nr 5 (293), s. 34; por. także J. Ratzinger, *W rozmowie z czasem*, dz. cyt., s. 555–564 (Opera Omnia, XIII/2).

⁵⁸⁰ „Poprzez chrzest każdy chrześcijanin zostaje wybrany do dawania proroczego świadectwa o zmartwychwstałym Panu i o Jego Ewangelii pojednania, miłosierdzia i pokoju”, w: Benedykt XVI, *Podróż apostolska Ojca Świętego na Cypr*, 4–6 czerwca 2010 roku, *Dialog i braterska współpraca na drodze do jedności*, Przemówienie podczas spotkania ekumenicznego przed kościołem Hagia Kiriaki Chrysopolitissa, Pafos, 4 czerwca 2010 roku, LR 31 (2010) nr 8–9 (325), s. 10.

⁵⁸¹ Por. Benedykt XVI, *Jesteśmy uczniami i misjonarzami Chrystusa, aby nasze narody miały w Nim życie*, dz. cyt., s. 38; Benedykt XVI, *Powołania w służbie Kościoła misyjnego*, Orędzie Ojca Świętego na XLV Światowy Dzień Modlitw o Powołania, Watykan, 3 grudnia 2007 roku, LR 29 (2008) nr 3 (301), s. 6; por. także Benedykt XVI, *Misjonarze nowej ewangelizacji*, dz. cyt., s. 15–16.

misjonarzami Chrystusa, powołanymi do przygotowywania Mu drogi słowami i świadectwem życia⁵⁸². A w innym miejscu Benedykt XVI mówił, że: „zadanie misyjne nadal jest absolutnym priorytetem dla wszystkich ochrzczonych, powołanych do tego, by byli sługami i apostołami Jezusa Chrystusa”⁵⁸³.

Lud chrześcijański, mocą chrztu, jest posłany na cały świat, aby głosić powszechne królestwo sprawiedliwości, miłości i pokoju. Natomiast Kościół jako Mistyczne Ciało Chrystusa zobowiązany jest do wzywania swoich członków do osobistego, duchowego i moralnego nawrócenia. „Potrzebuje ewangelicznego zbawienia, aby wyjść z kryzysu, który jest głęboki i dlatego wymaga głębokich zmian, poczynając od sumień”⁵⁸⁴.

Te dwa główne, eklezjalne i eklezjotwórcze zadania ochrzczonych: dążenie do świętości i głoszenie słowa Bożego są ze sobą powiązane. Prawdę tę, wyraził ojciec święty w słowach: „Ewangelizacja jest nieodłączną częścią powołania wszystkich ochrzczonych, które jest powołaniem do świętości. Chrzęścianie, których wiara jest żywa i są otwarci na działanie Ducha Świętego, słowem i życiem dają świadectwo o Ewangelii Chrystusa”⁵⁸⁵.

2.8. WYJAŚNIENIE EKLEZJALNEJ SYMBOLIKI CHRZCIELNEJ

W Kościele sakrament jest najwyższą formą kultu. Oznacza on, że nie my, ludzie, dokonujemy czegoś pierwsi, lecz Bóg, uprzedzając nasze działanie, wychodzi nam naprzeciw, patrzy na nas i prowadzi nas ku sobie. I jest jeszcze coś szczególnego: Bóg dociera do nas poprzez rzeczy materialne, poprzez dary świata stworzonego, którymi się posługuje, czyniąc je narzędziem służącym do spotkania z Nim⁵⁸⁶.

⁵⁸² Por. Benedykt XVI, *Wakacje – czas refleksji i modlitwy*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 1 lipca 2007 roku, LR (2007) nr 9 (296), s. 55.

⁵⁸³ Benedykt XVI, *Nowi ludzie dla nowego świata*, Orędzie Papieża na Światowy Dzień Misyjny 2008 r., Watykan, 11 maja 2008 roku, LR 29 (2008) nr 9 (306), s. 4–5.

⁵⁸⁴ Benedykt XVI, *Niech moc zmartwychwstania Chrystusa napelni całą ludzkość*, dz. cyt., s. 33–34.

⁵⁸⁵ Benedykt XVI, *Spotkanie z Kościołem Afryki jest chwilą łaski*, Przemówienie do uczestników sympozjum biskupów Afryki i Europy, Watykan, 16 lutego 2012 roku, LR (2012) nr 4 (342), s. 29; zob. szerzej Henri de Lubac, *Medytacje o Kościele*, dz. cyt., s. 189–195.

⁵⁸⁶ Benedykt XVI, *Wielkopostna droga pokuty i pokory*, Homilia podczas Mszy świętej w Środę Popielcową, Rzym, 22 lutego 2012 roku, LR (2012) nr 4 (342), s. 30.

Znaki i symbole sakramentu chrztu pomogą nam zrozumieć to, czego Pan dokonuje w tym sakramencie, czyniąc nas „swoimi” na zawsze, wybraną siedzibą dla swojego Ducha i „żywymi kamieniami” do budowy tego gmachu duchowego, jakim jest Kościół⁵⁸⁷.

Oprócz słów używanych podczas chrztu mamy ważne gesty i symbole, które mają głęboki sens eklezjalny. Wśród ważniejszych należy wymienić: znak krzyża świętego, wodę, płomień świecy, białą szatę oraz namaszczenie olejem.

2.8.1. ZNAK KRZYŻA ŚWIĘTEGO

Pierwszy gest to znak krzyża, dany nam w sakramencie chrztu niczym tarcza, która ma chronić dziecko w życiu. Krzyż jest znakiem, ale i eklezjalnym drogowskazem na drodze chrześcijańskiego życia, ponieważ krzyż jest streszczeniem życia Jezusa⁵⁸⁸.

Benedykt XVI podczas rozważań przed modlitwą „Anioł Pański” na temat tajemnicy Trójcy Świętej przytoczył słowa teologa Romana Guardiniego, który mówiąc o znaku krzyża, zauważa: „Czynimy go przed modlitwą, ażeby (...) usposobił nas duchowo, skoncentrował na Bogu myśli, serce i wolę, ciało i duszę, po modlitwie, ażeby pozostało w nas to, czym Bóg nas obdarzył (...). Obejmuje on całe istnienie, ciało i duszę, (...) i wszystko staje się uświęcone w imię Boga Trójjedynego” (*Lo spirito della liturgia. I santi segni*, Brescia 2000, 125–126)⁵⁸⁹. Znak krzyża obecny jest w naszym życiu i każdego dnia. Ma nam przypominać do kogo należymy i komu zawdzięczamy nasze życie. Jest Nim Bóg w Trójcy Jedyny, który przez Kościół chce doprowadzić nas do zbawienia.

Trójca Boża zamieszkała w nas z chwilą przyjęcia chrztu⁵⁹⁰. Dokonało się to przez słowa wypowiedziane przez szafarza sakramentu: „Ja ciebie chrzczę w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego”. Imię Boga, w którym

⁵⁸⁷ Por. Benedykt XVI, *Chrzest darem prawdziwej wolności*, dz. cyt., s. 21; por. także M. Bednarz, *Kościół w Ewangelii św. Mateusza*, dz. cyt., s. 201.

⁵⁸⁸ Por. J. Ratzinger, *Teologia liturgii*, dz. cyt., s. 141–147; por. także: P. Łabuda, *Listy Apostoła Pawła. Wprowadzenie i omówienie*, cz. 1, Tarnów 2016, s. 175; J. Ratzinger, *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*, dz. cyt., s. 212–214; Benedykt XVI, *Nie ma Go tutaj. Zmartwychwstał*, dz. cyt., s. 13.

⁵⁸⁹ Benedykt XVI, *Niewysłowiona tajemnica Najświętszej Trójcy*, dz. cyt., s. 57.

⁵⁹⁰ Por. J. Królikowski, *Tajemnica Trójjedynego*, dz. cyt., s. 146–149.

zostaliśmy ochrzczeni, wspominamy za każdym razem, gdy żegnamy się znakiem krzyża.

2.8.2. WODA

Woda, jako podstawowy element i zasadniczy warunek wszelkiego życia, jest głównym znakiem aktu, przez który w chrzcie stajemy się chrześcijanami, jest znakiem narodzin do nowego życia⁵⁹¹. Obecność i symbolika wody w Piśmie Świętym jest bardzo bogata. I nie sposób jest szczegółowo tutaj tego analizować. Dla nas ważne jest, że woda występuje w głębokiej treści sakramentu chrztu, w dwóch przeciwnych znaczeniach⁵⁹².

Z jednej strony jest mowa o wodzie jako morzu, które jawi się jako moc nieprzyjazna życiu na ziemi, jako jego stałe zagrożenie. Chrystus jednak przez zwycięża śmierć swoim zmartwychwstaniem. Uczynił to tak jak Izrael, który przechodząc przez Morze Czerwone⁵⁹³, przeszedł z niewoli i śmierci ku wolności i życiu⁵⁹⁴. Chrystus jawi się teraz jako nowy Mojżesz i ostateczny Pasterz, który doprowadzi Lud Boży do zbawienia. Jezus wyprowadza nas ze śmiercionośnych wód morskich, z wód śmierci. Mojżesz, który został umieszczony przez swoją matkę w koszyku i puszczony na wody Nilu, a następnie dzięki Opatrzności Bożej wyciągnięty z wody, ze śmierci do życia, i przez to – on sam ocalony z wód śmierci – mógł wieść innych, przeprowadzając ich przez morze śmierci. Jezus dla naszego zbawienia zstąpił w mroczne wody śmierci. A na mocy swojej krwi i miłości do Boga Ojca został wyprowadzony ze śmierci przez chwalebne zmartwychwstanie ku życiu. Chrystus poprzez chrzest przyciąga nas do siebie, wprowadza nas w prawdziwe życie. Jak mówi Benedykt XVI, Jezus w chrzcie bierze nas jakby za rękę, prowadzi nas drogą, która wiedzie przez dzisiejsze Morze Czerwone,

⁵⁹¹ Por. Benedykt XVI, *Nieśmy światu radość płynącą z prawdy o Bogu z nami*, dz. cyt., s. 27; por. także Benedykt XVI, *W miłości Chrystusa spotkały się serce Boga i serce człowieka*, dz. cyt., s. 12.

⁵⁹² „Woda jest symbolem ambiwalentnym: zarówno życia, jak i śmierci”, w: Benedykt XVI, *Wizyta duszpasterska Ojca Świętego w Akwilei i Wenecji, Ewangelia jest największą siłą przemiany świata*, Przemówienie do przedstawicieli świata kultury, sztuki i gospodarki w bazylice Santa Maria della Salute, Wenecja, 8 maja 2011 roku, LR 32 (2011) nr 7 (335), s. 44.

⁵⁹³ Zob. szerzej M. Bednarz, *Historia zbawienia*, Tarnów 1997, s. 114–115.

⁵⁹⁴ Por. Benedykt XVI, *Światło zmartwychwstałego Chrystusa przenika w nocie dziejów*, dz. cyt., s. 26; por. także T. Brzegowy, *Pięcioksiąg Mojżesza*, Tarnów 1997, s. 66.

i wprowadza nas do życia trwałego, prawdziwego i sprawiedliwego⁵⁹⁵. W ten sposób woda stała się symbolem sakramentu chrztu, który daje nam udział w śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa⁵⁹⁶.

Drugie przeciwstawne znaczenie wody w Piśmie Świętym – obok morza – to orzeźwiająca, życiodajna źródła albo też jako wielka rzeka, z której pochodzi życie. Zgodnie z pierwotnymi przepisami Kościoła do udzielania chrztu należało używać świeżej wody źródlanej. Bez wody nie ma życia, dlatego wielkie znaczenie w Biblii mają studnie. Wystarczy wspomnieć choćby studnię Jakuba, gdzie Chrystus spotkał się z Samarytanką (por. J 4, 1–26). Jezus objawia się jej jako nowy Jakub, który udostępnia ludzkości wyczekiwaną studnię z wodą dającą życie wieczne⁵⁹⁷. Benedykt XVI pragnie zwrócić naszą uwagę na fakt, że w tej scenie ewangelicznej punktem wyjścia było ludzkie pragnienie. Temat pragnienia jest obecny w całej Ewangelii św. Jana: od spotkania z Samarytanką poprzez wielkie proroctwo w Święto Namiotów (J 7, 37–38), aż po krzyż, kiedy to przed śmiercią Jezus powiedział: „Pragnę” (J 19, 28). Pragnienie Jezusa otwiera bramę do tajemnicy Boga, który stał się spragniony, aby ugasić nasze pragnienie – podobnie jak stał się ubogi, aby nas swoim ubóstwem ubogacić (por. 2 Kor 8, 9). Bóg jest ciągle spragniony naszej wiary i naszej miłości⁵⁹⁸.

Pan Bóg chce, abyśmy w Nim znaleźli źródło prawdziwego szczęścia. Każdemu z nas, wierzących, grozi niebezpieczeństwo, że jego religijność nie będzie autentyczna, że nie w Bogu będzie szukał zaspokojenia najgłębszych pragnień swego serca, że będzie traktował Boga w taki sposób, jakby to On miał służyć naszym pragnieniom, dlatego tak ważne jest, aby otworzyć się na Boga, zwrócić swoje życie i serce ku Niemu⁵⁹⁹.

⁵⁹⁵ Por. Benedykt XVI, *W miłości Chrystusa spotkały się serce Boga i serce człowieka*, dz. cyt., s. 12; por. także: Benedykt XVI, Przesłanie Papieża z okazji dnia Stolicy Apostolskiej na wystawie w Saragossie, Watykan, 10 lipca 2008 roku, LR 29 (2008) nr 9 (306), s. 61; J. Ratzinger, *Jezus z Nazaretu. Studia o chrystologii*, red. K. Góźdz i M. Górecka, Lublin 2015, s. 704–706 (Opera Omnia, VI/2); T. Brzegowy, *Pięcioksiąg Mojżesza*, dz. cyt., s. 73–74; M. Łanoszka, *Kościół w odwiecznym zamysle Boga*, dz. cyt., s. 25–31.

⁵⁹⁶ Por. Benedykt XVI, *Zmartwychwstanie Jezusa zakończeniem dzieła stworzenia i początkiem nowego życia*, dz. cyt., s. 41.

⁵⁹⁷ Por. Benedykt XVI, *Światło zmartwychwstałego Chrystusa przenika w nocie dziejów*, dz. cyt., s. 26; por. także Benedykt XVI, *Żyjmy mocą Eucharystii*, dz. cyt., s. 7.

⁵⁹⁸ Por. Benedykt XVI, *Orędzie Ojca Świętego na Wielki Post 2011 roku*, dz. cyt., s. 5.

⁵⁹⁹ Por. Benedykt XVI, *Bóg pragnie naszej wiary*, Homilia podczas Mszy świętej w rzymskiej parafii Matki Bożej Wyzwolicielki, Rzym, 24 lutego 2008 roku, LR 29 (2008) nr 4 (302), s. 37.

Prośba Jezusa do Samarytanki: „Daj Mi pić” (J 4, 7), wyraża uczucie Boga do każdego człowieka. Tak jak istnieje fizyczne pragnienie wody, niezbędnej do życia na tej ziemi, tak też istnieje w człowieku pragnienie duchowe, które tylko Bóg może zaspokoić. Taki jest sens dialogu Jezusa z kobietą, która przyszła zaczerpnąć wody ze studni Jakuba. Ta prośba Jezusa: „Daj Mi pić!” (J 4, 4–7), jest nie tylko prośbą Chrystusa o zaspokojenie jego fizycznego pragnienia. Jezus, tak na prawdę prosi Samarytankę o wiarę: „On, prosząc Samarytankę o podanie wody, już ją obdarzył łaską wiary, i tak gorąco pragnął jej życia z wiary, że rozpalił w niej ogień Bożej miłości”⁶⁰⁰. Benedykt XVI w nawiązaniu do tej prośby Jezusa przywołuje komentarz św. Augustyna, który tak pisze: „Ten, który prosił, by dała Mu się napić, pragnął wiary tej kobiety” (*In Io. ev. Tract. XV, 11: PL 35, 1514*)⁶⁰¹. Chrystus pragnie wzbudzić w naszym sercu pragnienie daru „wody, który tryska ku życiu wiecznemu” (J 4, 14). Jest to dar Ducha Świętego, który czyni z chrześcijan „prawdziwych czcicieli”, którzy modlą się do Ojca „w duchu i prawdzie” (J 4, 23). Tylko ta woda może ugasić nasze pragnienie dobra, prawdy i piękna!⁶⁰².

Chcemy przychodzić do Jezusa, który jest źródłem, rzeką i studnią jednocześnie, bo Chrystus jest źródłem wody żywej. Od Niego bierze początek wielka rzeka, która przez chrzest przynosi owoce i odnawia świat; wielka rzeka wody żywej, która użyźnia ziemię. Jezus przepowiedział jednak coś jeszcze większego. Mówi: „Jeśli ktoś (...) wierzy we Mnie (...) Rzeki wody żywej popłyną z jego wnętrza” (J 7, 37–38). Przez chrzest Pan czyni nas nie tylko osobami świetlanymi, ale także źródłami, z których tryska woda żywa⁶⁰³. Benedykt XVI zwraca uwagę jeszcze na jeden szczegół w spotkaniu Jezusa z Samarytanką. Otóż kobieta z Samarii stanowi uosobienie człowieka nieszczęśliwego, który nie znalazł w życiu tego, czego szukał: miała „pięciu mężów”, a teraz żyje z innym mężczyzną. Jej chodzenie do studni po wodę – jak stwierdza papież – symbolizuje życie pełne rutyny i rezygnacji. Wszystko zmieniło się, dopiero kiedy spotkała Chrystusa i z Nim porozmawiała. Rozmowa ta tak wstrząsnęła Samarytanką, że zostawiła swój dzban i pobięła do miasta, by mówić ludziom: „Pójdźcie, zobaczcie człowieka,

⁶⁰⁰ Prefacja na 3 Niedzielę Wielkiego Postu, w: *Mszał rzymski dla diecezji polskich*, Poznań 2012, s. 134*, nr 14.

⁶⁰¹ Cyt za: Benedykt XVI, *Bóg pragnie naszej wiary*, dz. cyt., s. 38.

⁶⁰² Por. Benedykt XVI, *Orędzie Ojca Świętego na Wielki Post 2011 roku*, dz. cyt., s. 5.

⁶⁰³ Por. Benedykt XVI, *Światło zmartwychwstałego Chrystusa przenika w nocie dziejów*, dz. cyt., s. 26.

który mi powiedział wszystko, co uczyniłam: Czyż On nie jest Mesjaszem?” (J 4, 28–29). Ta scena nawiązuje do sakramentu chrztu, który poprzez wodę staje się źródłem nowego, a zarazem wiecznego życia z Chrystusem⁶⁰⁴. Ponadto w Piśmie Świętym woda jawi się również jako symbol oczyszczenia (por. Ps 51, 4; J 13,8) i życia (por. J 3, 5; Ga 3, 27).

2.8.3. PŁOMIEŃ ŚWIECY

Benedykt XVI w swoim nauczaniu przypomina, że w starożytnym Kościele chrzest nazywany był sakramentem oświecenia⁶⁰⁵, ponieważ daje nam światło Chrystusa. Do dziś przypomina o tym liturgia chrzcielna w momencie, kiedy ojcu lub ojcu chrzestnemu zostaje zapalona od paschału świeca chrzestna⁶⁰⁶, a szafarz sakramentu mówi: „Przyjmijcie światło Chrystusa”⁶⁰⁷. To chrzest oświeca światłem Chrystusa, otwiera oczy na Jego blask i wprowadza w tajemnicę „światłości świata”. Chrystus pomaga ochrzczoneму oddzielać światłość od ciemności oraz prawdę od kłamstwa⁶⁰⁸. Ochrzczony musi uczynić wszystko, aby światło prawdy, które będzie mu wskazywało drogę zbawienia, nigdy nie zgasło w jego życiu. Jak mówi papież: „Dzieci, które zostaną ochrzczone, powinny przez całe życie chodzić w tym świetle, wspomagane przez słowa i przykład rodziców oraz chrzestnych. Oni zaś winni starać się podsycać słowami i świadectwem swego życia płomień wiary tych dzieci, aby mogła ona zajaśnieć w tym naszym świecie, który często błąka się w mrokach zwątpienia, i nieść światło Ewangelii, która jest życiem i nadzieją”⁶⁰⁹. Każdy chrześcijanin pośród narodu zepsutego i przewrotnego

⁶⁰⁴ Por. Benedykt XVI, *Bóg jest spragniony naszej wiary i naszej miłości*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 24 lutego 2008 roku, LR 29 (2008) nr 4 (302), s. 49.

⁶⁰⁵ Por. Benedykt XVI, *Tylko w spotkaniu z Chrystusem rozum otwiera się na prawdę*, Przemówienie podczas audiencji generalnej, Watykan, 3 września 2008 roku, LR 29 (2008) nr 10–11 (307), s. 50; por. także: Benedykt XVI, *W miłości Chrystusa spotkały się serce Boga i serce człowieka*, dz. cyt., s. 12; Benedykt XVI, *Światło zmartwychwstałego Chrystusa przenika w nocie dziejów*, dz. cyt., s. 25–26; Benedykt XVI, *Uzdrowienie jest nowym stworzeniem*, dz. cyt., s. 50; Benedykt XVI, *Blask Zbawienia*, dz. cyt., s. 32.

⁶⁰⁶ Por. B. Nadolski, *Leksykon liturgii*, dz. cyt., s. 236.

⁶⁰⁷ Por. Benedykt XVI, *Bóg zstąpił w otchłań grzechu, aby każdemu podać rękę*, dz. cyt., s. 35–36.

⁶⁰⁸ Por. Benedykt XVI, *Światło zmartwychwstałego Chrystusa przenika w nocie dziejów*, dz. cyt., s. 25–26; por. także Benedykt XVI, *Uzdrowienie jest nowym stworzeniem*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 2 marca 2008 roku, LR 29 (2008) nr 4 (302), s. 50.

⁶⁰⁹ Benedykt XVI, *Chrzest oświeca światłem Chrystusa*, dz. cyt., s. 22.

powinien jaśnieć jako źródła światła w świecie (por. Flp 2, 15). Należy ciągle prosić Chrystusa, by ten płomień świecy chrzcielnej, który w nas zapalił, nigdy nie zgasł wśród zamętu współczesnego świata⁶¹⁰.

Na szczęście to światło chrzcielne jest mocne, bo jest jednocześnie ogniem pochodzącym od Boga⁶¹¹, który nie niszczy, lecz daje siłę do walki ze złem i grzechem, do walki z mocami ciemności. Ten ogień przemienia również nasze serca, abyśmy stali się prawdziwie ludźmi Bożymi i aby pokój prawdziwie zapanował na całym świecie⁶¹². Ojciec święty zauważa, że świeca może dawać światło tylko wtedy, gdy pochłania ją płomień. Byłaby bezużyteczna, gdyby płomień nie trawił wosku. Należy pozwolić, aby Chrystus płonął w was, nawet gdyby mogło to niekiedy oznaczać ofiarę i wyrzeczenie. „Nie lękajcie się – mówi Benedykt XVI – że możecie coś stracić i zostaniecie na końcu, że tak powiem, z pustymi rękoma. Odważnie wykorzystujcie swe zdolności i dary dla dobra królestwa Bożego i ofiarujcie samych siebie – jak wosk świecy – aby dzięki wam Pan rozświetlał ciemności. Śmiało stawajcie się płonącymi świętymi, w których oczach i sercach jaśniejnie miłość Chrystusa i którzy w ten sposób niosą światło światu”⁶¹³.

Należy również dostrzec, że płonąca świeca chrzcielna jest symbolem i wyrazem prawdy jaśniejącej w mrokach dziejów i pokazującej nam, kim

⁶¹⁰ Por. Benedykt XVI, *Światło zmartwychwstałego Chrystusa przenika w nocie dziejów*, dz. cyt., s. 25–26.

⁶¹¹ Symbolikę światła i ognia interesująco ukazuje nam św. Grzegorz z Tours, którego przywołuje Benedykt XVI, podczas swojej homilii w Wigilię Paschalną. Otóż św. Grzegorz z Tours, żyjący w IV wieku, opowiada o pewnym zwyczaju, który długo jeszcze był zachowywany w niektórych miejscach, a mianowicie: „W liturgii Wigilii Paschalnej używano nowego ognia, rozpalonego za pomocą szkła bezpośrednio od słońca: znów otrzymywało się, by tak powiedzieć, światło i ogień z nieba, by od nich zapalać potem wszystkie światła i ognie w ciągu roku”. Jest to symbol tego, co celebруемy w Wigilię Paschalną. Poprzez radykalizm swej miłości, w której spotkały się serce Boga i serce człowieka, Jezus Chrystus rzeczywiście wziął światło z nieba i przyniósł je na ziemię — światło prawdy i ogień miłości, które przemienia życie człowieka. On przyniósł światło, i odtąd już wiemy, kim jest Bóg i jaki jest Bóg. Dzięki temu wiemy także, jakie jest położenie człowieka; czym jesteśmy i jaki jest cel naszego istnienia” (Benedykt XVI, *W miłości Chrystusa spotkały się serce Boga i serce człowieka*, dz. cyt., s. 12).

⁶¹² Por. Benedykt XVI, *W miłości Chrystusa spotkały się serce Boga i serce człowieka*, dz. cyt., s. 12; por. także Benedykt XVI, *Zmartwychwstanie Jezusa zakończeniem dzieła stworzenia i początkiem nowego życia*, dz. cyt., s. 41.

⁶¹³ Benedykt XVI, *Niech w waszych oczach i sercach jaśniejnie miłość*, dz. cyt., s. 35.

jesteśmy, skąd przychodzimy i dokąd mamy zmierzać⁶¹⁴. Płomień świecy symbolizują także płomień wiary, którą rodzice przekazują swojemu dziecku podczas chrztu świętego. Chcąc utrzymać ten płomień wiary u dziecka, rodzice sami muszą „płonać” gorliwą wiarą. Mogą to osiągnąć przez modlitwę i częste przystępowanie do sakramentów: pokuty i Eucharystii⁶¹⁵.

Zgodnie z tym, co symbolizuje w liturgii chrzcielnej wręczenie zapalanej świecy, rodzice są włączeni w misterium nowego życia dzieci Bożych, które otrzymujemy za pośrednictwem wody chrztu⁶¹⁶. „Rodzina chrześcijańska”⁶¹⁷ nazywana jest Kościołem domowym, ponieważ w rodzinie objawia się i urzeczywistnia wymiar wspólnotowy i rodzinny Kościoła jako rodziny Bożej. Każdy członek, według własnej roli, praktykuje tu kapłaństwo chrzcielne, przyczyniając się do tego, że rodzina staje się wspólnotą łaski i modlitwy, szkołą cnót ludzkich i chrześcijańskich, miejscem pierwszego głoszenia wiary dzieciom⁶¹⁸. A także: „Rodzice, uczestniczący w Boskim ojcostwie, są pierwsi odpowiedzialni za wychowanie swoich dzieci i pierwsi za głoszenie im wiary. Mają oni obowiązek kochać i szanować swoje dzieci jako osoby ludzkie i jako dzieci Boże (...). W szczególności spoczywa na nich posłannictwo wychowania swych dzieci w wierze chrześcijańskiej”⁶¹⁹.

Przekazywanie wiary w rodzinie wyraża to bardzo trafnie *Katechizm Kościoła katolickiego* stwierdzając: „Jak matka uczy dzieci mówić, a przez

⁶¹⁴ Por. Benedykt XVI, *Nasze wielkie „tak” dla kultury życia*, dz. cyt., s. 32; por. także Benedykt XVI, *Blask Zbawienia*, dz. cyt., s. 41–45.

⁶¹⁵ Por. Benedykt XVI, V Światowe Spotkanie Rodzin z Ojcem Świętym w Walencji, 8–9 lipca 2006 roku, *Rodzino, żyj i przekazuj wiarę!*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 2 lipca 2006 roku, LR (2006) nr 9–10 (286), s. 9; por. także: Benedykt XVI, V Światowe Spotkanie Rodzin z Ojcem Świętym w Walencji, 8–9 lipca 2006 roku, *Rodzina niezastąpionym dobrem dla narodów*, Homilia wygłoszona podczas czuwania modlitewnego, Walencja, 8 lipca 2006 roku, LR (2006) nr 9–10 (286), s. 15; Benedykt XVI, *Bóg zstąpił w otchłań grzechu, aby każdemu podać rękę*, dz. cyt., s. 35–36.

⁶¹⁶ Por. Benedykt XVI, *Rodzina niezastąpionym dobrem dla narodów*, dz. cyt., s. 15.

⁶¹⁷ „To nade wszystko Matka–Kościół rodzi, wychowuje, buduje rodzinę chrześcijańską, wypełniając względem niej zbawczą misję otrzymaną od Chrystusa Pana. Głosząc słowo Boże, Kościół objawia rodzinie chrześcijańskiej jej prawdziwą tożsamość, to czym ona jest naprawdę i czym powinna być wedle zamysłu Bożego; sprawując sakramenty, Kościół wzbogaca i umacnia rodzinę chrześcijańską łaską Chrystusa; poprzez głoszenie z nową mocą nowego przykazania miłości, Kościół pobudza i prowadzi rodzinę chrześcijańską do służby miłości, aby naśladowała i przeżywała tę samą miłość oddania i ofiary, którą Chrystus żywi do całej ludzkości”, w: A. Drożdż, *Człowiek człowiekowi*, dz. cyt., s. 73.

⁶¹⁸ KKKK, nr 350.

⁶¹⁹ KKKK, nr 460.

to rozumieć i komunikować się, tak Kościół, nasza Matka, uczy nas języka wiary, by wprowadzać nas w rozumienie i życie wiary⁶²⁰. Tak więc korzenie wiary chrześcijanina tkwią w sakramencie chrztu świętego. Dzięki wierze, Chrystus uznaje nas za swoje rodzeństwo, a przez to jako dzieci włącza do rodziny Bożej, jakim jest Kościół. W ten sposób tworzy z nas wszystkich jedną wielką rodzinę w powszechnej wspólnocie Kościoła, tak aby nikt nie czuł się samotny⁶²¹. Kto wierzy, nigdy nie jest sam, ponieważ każdy ochrzczony należący do jednego Kościoła Chrystusa, nigdy nie jest sam, lecz jest w nieustanej komunii z Bogiem i wszystkimi bliźniami⁶²².

Symbol światła jako nierozzerwalnego związku z chrztem przedstawia nam opowiadanie o niewidomym od urodzenia (J 9, 1–41). Benedykt XVI ukazuje, że ta ewangeliczna scena nawiązuje do chrztu, w którym otrzymujemy dar nowego życia, zostajemy oświeceni, widzimy świat na nowo w przestrzeni łaski Boga, a Chrystus staje się dla nas „światłością świata” (J 8, 12), który w sakramencie chrztu przywraca wzrok naszej duszy⁶²³.

2.8.4. BIAŁA SZATA

Płonąca świeca chrzcielna jest ściśle związana z symboliką białej szaty⁶²⁴. Otóż nałożenie białej szaty podczas chrztu ma wymiar symboliczny i oznacza, że proces przyobleczenia się w nowe Boże szaty będzie trwał przez całe życie ochrzczonego. To, co dokonuje się w chrzcie jest początkiem procesu, który obejmuje całe życie człowieka. Jako ochrzczeni, odziani jesteśmy w świetliste szaty Jezusa Chrystusa, dzięki czemu będziemy mogli kiedyś stanąć przed Bogiem i żyć z Nim na wieki. Aby jednak osiągnąć życie w chwale zbawionych i aby nasza szata chrzcielna jaśniała pięknem i światłością, należy powracać do chrzcielnego rytuału wyrzekania się Złego i przyrzeczeń składanych Bogu. Benedykt XVI wyjaśnia nam, że „w Kościele

⁶²⁰ KKK, nr 171; por. AL, nr. 287–290.

⁶²¹ Por. Benedykt XVI, *Podróż apostołska do Bawarii*, 9–14 września 2006 roku, *Nasza podstawowa decyzja – wierzymy w Boga*, Homilia podczas Mszy świętej na błoniach Islinger Feld, Ratzbona, 12 września 2006 roku, LR (2006) nr 11 (287), s. 23–24; por. także Benedykt XVI, „*Aby na nowo odkryć radość w wierze...*”, dz. cyt., s. 29–35.

⁶²² Por. Benedykt XVI, *Kto wierzy, nigdy nie jest sam*, dz. cyt., s. 4.

⁶²³ Por. Benedykt XVI, *Uzdrowienie jest nowym stworzeniem*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 2 marca 2008 roku, LR 29 (2008) nr 4 (302), s. 50.

⁶²⁴ Por. B. Nadolski, *Leksykon liturgii*, dz. cyt., s. 234–236.

pierwotnym człowiek chrzczony zwracał się najpierw w stronę zachodu, symbolizującego ciemności; miejsce, gdzie zachodzi słońce, symbolu śmierci i, co za tym idzie, władzy grzechu. Przyjmujący chrzest zwracał się w tę stronę i trzykrotnie mówił «nie»: szatanowi⁶²⁵, jego przewrotności i grzechowi. Odrzucał to wszystko, co św. Paweł w Liście do Galatów określa jako: „nierząd, nieczystość, wyuzdanie, bałwochwalstwo, czary, nienawiść, spory, zawiść, gniewy, pogoń za zaszczytami, niezgoda, rozłamy, zazdrość, pijaństwo, hulanki i tym podobne” (Ga 5, 19–21). To wyrzeczenie, także i dzisiaj, stanowi istotny element chrztu⁶²⁶. Zdejmujemy przez nie „stare szaty”, w których nie możemy stanąć przed Bogiem⁶²⁷.

Następnie osoba przyjmująca chrzest w Kościele starożytnym – wyjaśnia dalej papież – zwracała się ku wschodowi, symbolizującemu światło i samego Chrystusa. Wówczas wyznawała wiarę w Boga w Trójcy Jedynej, któremu się powierzała. A Bóg ubiera ochrzczonego w szaty światła, w szaty życia. Święty Paweł nazywa te nowe „szaty” „owocem Ducha” i opisuje je następującymi słowami: „miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, łagodność, opanowanie” (Ga 5, 22).

Po słowach wyrzeczenia się i wyznania wiary człowiek przyjmujący chrzest – w starożytnym Kościele – wchodził do chrzcielnicy w dosłowny sposób obnażony ze swojego odzienia i był trzy razy zanurzony. Zanurzenie to symbolizowało śmierć dla grzechu i zła. Po wyjściu z wody chrzcielnej, neofici byli ubierani w białą szatę, świetlistą szatę Boga, i wręczano im zapaloną świecę jako znak nowego życia w świetle, które sam Bóg w nich zapalił. Oczywiście w ciągu wieków symboli ubywało, ale istota chrztu pozostała ta sama. Chrzest jest nadal nie tylko aktem oczyszczenia i zerwania z tym, co słabe i grzeszne, ale jest też zmartwychwstaniem do nowego życia⁶²⁸.

W rozumieniu symboliki białej szaty chrzcielnej pomagają nam także teksty biblijne, którym Benedykt XVI poświęca swoją uwagę.

I tak, jednym z wielu tekstów biblijnych ukazującym nam powiązanie z szatą chrzcielną jest scena Przemienienia Jezusa (por. Mt 17, 1–8).

⁶²⁵ Benedykt XVI, *Śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa stały się dla nas lekarstwem na wieczność*, Homilia wygłoszona podczas Mszy świętej Wigilii Paschalnej, Watykan, 3 kwietnia 2010 roku, LR 31 (2010) nr 6 (323), s. 32–33.

⁶²⁶ Por. J. Daniélou, *Pisma wybrane*, dz. cyt., s. 10–12.

⁶²⁷ Por. J. Daniélou, *Pisma wybrane*, dz. cyt., s. 23–26.

⁶²⁸ Por. Benedykt XVI, *Śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa stały się dla nas lekarstwem na wieczność*, dz. cyt., s. 32–33.

W książce pt. *Jezus z Nazaretu. Od Chrztu w Jordanie do Przemienienia* biskup Rzymu wyjaśnia, że biała lśniąca szata Jezusa w momencie Przemienienia jest zapowiedzią naszej przyszłości. Ojciec święty wyjaśnia, że białe szaty są symbolem istoty niebiańskiej – szaty aniołów i wybranych. Scena Przemienienia Jezusa ukazuje, że przez chrzest zostaliśmy wraz z Jezusem przyodziani w światło i sami staliśmy się światłem⁶²⁹. Otóż szata Jezusa staje się biała i jaśniejąca. Tu nasuwa się skojarzenie z chrztem z białą szatą, jaką otrzymuje ochrzczony. Ten, kto odradza się w chrzcie, zostaje obleczoney w jaśniejącą szatę, która oświetla mroki ciemności i pomaga kroczyć drogą światła⁶³⁰.

To właśnie chrzest kładzie kres złu. W nim wyraża się szczególna natura Boga – Jego świętość, moc prawdy i miłości. Chrzest jest szatą światłości. Nie powinniśmy pozwolić, by to światło zgasło; przeciwnie, musi być ono coraz mocniejsze w nas każdego dnia i tym samym być dla świata znakiem Dobrej Nowiny o zbawieniu⁶³¹.

Aby jednak stać się światłem świata i solą ziemi (por. Mt 5, 13–14), „trzeba coraz bardziej dążyć do osiągnięcia «wysokiej miary» życia chrześcijańskiego, czyli do świętości. Do świętości są powołani pasterze i wszyscy członkowie wspólnoty kościelnej” – mówi Benedykt XVI⁶³². Natomiast w Bazylice św. Marka w Wenecji papież powiedział, że „świętość” nie polega na robieniu rzeczy nadzwyczajnych, ale na codziennym wypełnianiu woli Boga, na życiu w pełni własnym powołaniem, z pomocą modlitwy, słowa Bożego, sakramentów, każdego dnia starając się o zgodność słów i postępowania. Potrzebni są więc wierni świeccy zafascynowani ideałem „świętości”, by zbudować społeczeństwo godne człowieka, cywilizację miłości⁶³³.

⁶²⁹ Por. Benedykt XVI, *Jezus z Nazaretu. Od Chrztu w Jordanie do Przemienienia*, Kraków 2007, s. 258–259.

⁶³⁰ Por. Benedykt XVI, *Przemienieni w nadziei*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 17 lutego 2008 roku, LR 29 (2008) nr 4 (302), s. 48; por. także *Katolicki komentarz biblijny*, dz. cyt., s. 958–959.

⁶³¹ Por. Benedykt XVI, *Szukajmy cienia Piotra, by żyć w świetle Chrystusa*, Homilia podczas Mszy świętej w Niedzielę Miłosierdzia Bożego, Watykan, 15 kwietnia 2007 roku, LR (2007) nr 6 (294), s. 23.

⁶³² Benedykt XVI, *Kościół jest zwiastunem pojednania między różnymi wspólnotami i religiami*, Homilia podczas Mszy świętej na rozpoczęcie Synodu Biskupów poświęconego Afryce, Watykan, 4 października 2009 roku, LR 30 (2009) nr 11–12 (318), s. 6.

⁶³³ Por. Benedykt XVI, Wizyta duszpasterska Ojca Świętego w Akwilei i Wenecji, *Nie lękajcie się iść pod prąd*, Przemówienie podczas spotkania w weneckiej bazylice św. Marka na

Kolejnymi tekstami biblijnymi są listy św. Pawła. Apostoła Narodów w Liście do Galatów, opisując to, co wydarza się podczas chrztu, posługuje się wyraźnie obrazem szaty: „wy wszyscy, którzy zostaliście ochrzczeni w Chrystusie, przyoblekliście się w Chrystusa” (Ga 3, 27). To właśnie chrzest sprawia, że przyoblekamy się w Chrystusa, który daje nam swoje szaty, które nie są czymś zewnętrznym. Chrzest łączy nas z Jezusem, a nasze życie łączy się z życiem Zbawiciela, jak to św. Paweł wyraża: „Teraz zaś już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus” (Ga 2, 20). Zgodnie ze wskazaniem Pawła Apostoła – tym razem w Liście do Efezjan – trzeba nam porzucić dawnego człowieka, a przyoblec się w nowego, stworzonego na obraz Boga (por. Ef 4, 22–26)⁶³⁴.

Symbolikę białej szaty chrzcielnej widzimy także w Księdze Apokalipsy. Otóż Księga ta mówi o ludziach pojednanych, którzy „opłukali swoje szaty, i w krwi Baranka je wybielili” (Ap 7, 14). I choć są to dla nas dziwne słowa, to jednak w zaszyfrowanym języku widzącego jest tu nawiązanie do chrztu. Słowa o „krwi Baranka” odnoszą się do miłości, w której Jezus wytrwał aż do swojej krwawej śmierci na krzyżu. Tą „krwawą miłością” Jezus obmywa nas w chrzcie, tak byśmy stali się czysti i godni Boga, i mogli z Nim żyć. Jednakże akt chrztu jest tylko początkiem. Dzięki Chrystusowej miłości, danej nam w chrzcie, sami mamy z wiarą głosić, że w Kościele dokonuje się zbawienie człowieka. Białe szaty chrzcielne oznaczają, że dzięki wierze stajemy się światłem, odrzucamy ciemności, kłamstwo, obłudę, zło i grzech. Teraz stajemy się osobami światła, prawdy, łaski uświęcającej, stajemy się godnymi stanąć przed Bogiem. Szata chrzcielna przypomina, że dzięki życiu z Jezusem i ze wspólnotą wierzących, z Kościołem, możemy stać się osobą pełną światła, osobą tchnącą prawdą i dobrem – osobą, z której promieniuje dobro, dobroć samego Boga. To wszystko może dokonać się w Kościele, z Kościołem i dla Kościoła⁶³⁵.

zakończenie diecezjalnej wizytacji duszpasterskiej, Wenecja, 8 maja 2011 roku, LR 32 (2011) nr 7 (335), s. 43.

⁶³⁴ Por. Benedykt XVI, *Prośmy Boga, aby przyoblekł nas w szatę miłości*, Homilia podczas Mszy świętej Krzyżma w Wielki Czwartek, Watykan, 5 kwietnia 2007 roku, LR (2007) nr 5 (293), s. 21; por. także Benedykt XVI, *Podróż apostolska Ojca Świętego do Kamerunu i Angoli, 17–23 marca 2009 roku, Chrystus zwyciężył śmierć i wszystkie ciemne moce*, Homilia podczas Mszy świętej dla duchowieństwa, członków ruchów kościelnych i katechistów w kościele św. Pawła, Luanda, 21 marca 2009 roku, LR 30 (2009) nr 5 (313), s. 47.

⁶³⁵ Por. Benedykt XVI, *Podróż apostolska do Bawarii, 9–14 września 2006 roku, Rodzina, szkoła, parafia – miejsce formacji chrześcijaństwa*, Homilia podczas Nieszporów w katedrze, Monachium, 10 września 2006 roku, LR (2006) nr 11 (287), s. 18; por. także:

2.8.5. NAMASZCZENIE OLEJEM

Święte oleje są w centrum liturgii Mszy Świętej Krzyżma, sprawowanej w Wielki Czwartek. Zostają poświęcone w katedrze przez biskupa na cały rok. Poczynając od Triduum Paschalnego, przez cały rok liturgiczny używa się tych olejów do sakramentów: chrztu, bierzmowania, święceń kapłańskich i biskupich oraz namaszczenia chorych. Olejami jesteśmy namaszczani na różnych etapach życia: poczynawszy od narodzin w sakramencie chrztu, w ciężkiej chorobie, aż po chwilę konania i zbliżającej się śmierci, kiedy przygotowujemy się na spotkanie z Bogiem Sędzią i Zbawicielem.

Oleje święte symbolizują jedność Kościoła, którego fundamentem jest misterium Wielkiego Czwartku⁶³⁶.

Namaszczenie olejem w sakramencie chrztu jest eklezjalnym symbolem siły, życia, zdrowia i piękna, ponieważ naprawdę pięknie jest żyć w jedności z Chrystusem⁶³⁷. Namazczenie olejem jest także symbolem Ducha Świętego, który poprzez chrzest czyni nas swoją świątynią⁶³⁸.

Symbolikę namaszczenia olejem podczas chrztu obrazuje ewangeliczna scena wskrzeszenia Łazarza przez Chrystusa (por. J 11, 1–44). Ewangelia przedstawia Jezusa, który oznajmił Marcie: „Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem. Kto we Mnie wierzy, to choćby umarł, żyć będzie. Każdy kto żyje i wierzy we Mnie, nie umrze na wieki”. I dodał: „Wierzysz w to”? (J 11, 25–26). To pytanie – jak dostrzega Benedykt XVI – Jezus zadaje każdemu, kto chce przyjąć chrzest, czy też zadaje to pytanie rodzicom, którzy pragną ochrzcić swoje dziecko. Odpowiedź Marty jest przykładna: „Tak, Panie! Ja mocno wierzę, że Ty jesteś Mesjasz, Syn Boży, który miał przyjść na świat” (J 11, 27). „Tak, Panie! – mówi papież – my też wierzymy, pomimo naszych wątpliwości i ciemności; wierzymy w Ciebie, bo Ty masz słowa życia wiecznego; chcemy wierzyć w Ciebie, który nam dajesz niezawodną nadzieję na życie poza granicą życia, autentyczne i pełne życie

Benedykt XVI, *Jezus z Nazaretu. Od Chrztu w Jordanie do Przemienienia*, Kraków 2007, s. 177; Benedykt XVI, *Kto wierzy, nigdy nie jest sam*, dz. cyt., s. 69.

⁶³⁶ Por. Benedykt XVI, *Tajemnica Wielkiego Tygodnia umacnia wiarę*, dz. cyt., s. 30; por. także Benedykt XVI, *Bądźmy prawdziwymi chrześcijanami, godnymi tego miana*, dz. cyt., s. 32.

⁶³⁷ Por. Benedykt XVI, *Nasze wielkie „tak” dla kultury życia*, dz. cyt., s. 32.

⁶³⁸ Por. Benedykt XVI, *Bądźmy prawdziwymi chrześcijanami, godnymi tego miana*, dz. cyt., s. 32.

w Twoim królestwie światła i pokoju⁶³⁹. A to wszystko otrzymujemy w darze sakramentu chrztu.

Z przeprowadzonej analizy tekstów opartych na nauczaniu Benedykta XVI, wynika, że sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego jako fundamenty całego życia chrześcijańskiego pozwalają człowiekowi uczestniczyć w boskiej naturze, które otrzymuje w darze przez łaskę Jezusa Chrystusa. Objawiają one podobieństwo do powstania, rozwoju i wzrostu życia naturalnego. Człowiek odrodzony przez chrzest zostaje w sakramencie bierzmowania umocniony Duchem Świętym, a w Eucharystii otrzymuje pokarm życia wiecznego. W ten sposób chrześcijanin przez sakramenty wtajemniczenia w coraz większym stopniu osiąga skarby życia wiecznego i postępuje w doskonałej miłości do Boga i bliźnich.

Eklezjalny i eklezjotwórczy wymiar sakramentu chrztu widoczny już w samym fakcie, że przez ten sakrament stajemy się członkami Kościoła, zostajemy włączeni do wspólnoty Kościoła jako Ludu Bożego Nowego Przymierza, który jest naszym domem i naszą rodziną. Jest to złączenie z Mistycznym Ciałem Chrystusem, a więc życie chrześcijanina w Chrystusie nie może spełniać się poza Kościołem. Chrzest wprowadzając człowieka we wspólnotę Kościoła, niesie ze sobą określone wymagania, niejako rodzi pewne konsekwencje, wzywa do zajęcia wobec Kościoła określonej postawy, która będzie czynić wspólnotę eklezjalną prawdziwym, rodzinnym domem⁶⁴⁰. Chrzest zobowiązuje do: prowadzenia świętego życia, dawania świadectwa słowem i czynem oraz głoszenia słowa Bożego. Istotnym obowiązkiem człowieka ochrzczonego, wynikającym z przynależności do wspólnoty Kościoła, jest także przyjęcie postawy braterstwa i miłości wobec wszystkich ludzi, których ma traktować jako swoje rodzeństwo. Chrzest, włączając człowieka w społeczność Kościoła, pozwala mu również uczestniczyć w kapłańskiej funkcji Ludu Bożego. Ten udział chrześcijanina w kapłańskim powołaniu Kościoła, a poprzez Kościół w kapłaństwie Chrystusa, jest nazywany

⁶³⁹ Benedykt XVI, *Śmierć ciała jest snem, a Bóg może nas obudzić*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 9 marca 2008 roku, LR 29 (2008) nr 4 (302), s. 51–52.

⁶⁴⁰ Por. A. Kokoszka, *Zobowiązujące znaki łaski. Sakramentologia moralna*, cz. 1, Tarnów 1997, s. 103–107.

powszechnym kapłaństwem lub kapłaństwem wiernych. Zobowiązuje on chrześcijan do „składania duchowych ofiar przyjemnych Bogu przez Jezusa Chrystusa” (1 P 2, 5) i do apostołskiej służby dawania świadectwa. Nakłada także na wiernych obowiązek oddawania Bogu czci i zabieganie o uświęcenie siebie i świata, o czym szerzej będzie rozważane przy sakramencie bierzmowania, który jest dopełnieniem sakramentu chrztu.

Ponadto jednym z głównych obowiązków człowieka ochrzczonego jest akceptacja faktu swej przynależności do Kościoła. Akceptacja Kościoła, którą inicjuje i której domaga się chrzest, zawiera w sobie odpowiedzialność za Kościół, szacunek oraz miłość do niego. Stąd dar chrztu świętego wymaga, by chrześcijanie z wiarą przyjmowali naukę Kościoła, który jest Matką i Nauczycielką⁶⁴¹, by w duchu wiary przyjmowali autorytet Kościoła, a także włączyli się prawdziwie we wspólnotę oraz współpracowali w dziele uświęcenia i zbawienia⁶⁴².

Życie w Chrystusie nie może się spełnić poza Kościołem, gdyż dar nowego życia jest włączeniem w Chrystusa i w Kościół. „Chrzest odradza nas do życia dzieci Bożych – zaznacza Jan Paweł II – jednoczy nas z Jezusem Chrystusem i Jego Ciałem, którym jest Kościół, namaszcza w Duchu Świętym, czyniąc każdego z nas duchową świątynią”⁶⁴³. W ten sposób doskonalenie siebie w perspektywie nowego życia jest ostatecznie uświęceniem. Na tej drodze dochodzenia do świętości człowiek nie jest sam. Towarzyszy mu bowiem Kościół, stając się jego duchowym przewodnikiem. Przez chrzest chrześcijanie jednoczą się z Chrystusem, wzajemnie ze sobą i z Kościołem. Ze strony człowieka to pełniejsze wprowadzenie do Mistycznego Ciała Chrystusa polega na świadomym i odpowiedzialnym potwierdzeniu bycia w Kościele i dla Kościoła. Przez chrzest człowiek staje się członkiem nowej wspólnoty, której cechą jest szczególna jedność, wzajemna odpowiedzialność oraz rzetelne wypełnianie swoich obowiązków i realizacja życiowego powołania. A skoro wszyscy jesteśmy złączeni z Chrystusem w Kościele, nasze indywidualne zbawienie powinno łączyć się z postawą nadprzyrodzonej solidarności na ścieżkach zbawienia: „Wszyscy bowiem w jednym Duchu zostali ochrzczeni, aby stanowić jedno Ciało” (1 Kor 12, 13).

⁶⁴¹ Zob. szerzej Jan XXIII, Encyklika *Mater et Magistra*, Wrocław 1997.

⁶⁴² Por. H. Szmulewicz, *Chrzest zobowiązaniem*, dz. cyt., s. 176–178.

⁶⁴³ ChL, nr 10.

W monografii została ukazana prawda, że z sakramentu chrztu wynika obowiązek chrześcijanina do aktywnego uczestnictwa w życiu Kościoła zarówno w wymiarze duchowym, jak i materialnym. Chrześcijanin powinien podejmować wielorakie działania na rzecz budzenia, ochrony i rozwijania powołań kapłańskich i zakonnych, żywo interesować się sprawami misji. Wielką pomoc świadkowie Chrystusa niosą Kościołowi przez modlitwę i ofiarę cierpienia. Gorliwa modlitwa i cierpliwe znoszenie ofiar to istotne aspekty umiłowania Kościoła. Ochrzczony powinien także podejmować różnego rodzaju działalność dobroczynną i charytatywną, troszczyć się o budynki kościelne, prowadzić akcje miłosierdzia oraz nieść pomoc ubogim i skrzywdzonym.

Chrzest, wprowadzając człowieka w społeczność Kościoła, zawiera w sobie również program życia wiarą, nadzieją i miłością. Zachowując taką postawę, człowiek wypełnia zobowiązania chrzcielne i przyczynia się do budowania wspólnoty Kościoła. Wymiar eklezjalny w sposób szczególnie widoczny jest w cnocie wiary. Wypływa to z faktu, że przyjęcie Chrystusa przez wiarę w sakramencie chrztu świętego oznacza także przyjęcie daru Kościoła. Wiara, prowadząc do wspólnoty z Chrystusem, sprawia, że chrześcijanin jest włączony w Chrystusowy Kościół, który jest środowiskiem jego życia moralnego. Stąd okazując posłuszeństwo Kościołowi, okazuje się posłuszeństwo samemu Chrystusowi. Człowiek ochrzczony, gdy staje się członkiem Kościoła ma także moralny obowiązek być znakiem chrześcijańskiej nadziei dla współczesnego świata. Podejmując współpracę z innymi ludźmi, ma przemieniać świat w miejsca pełne nadziei. Cnota nadziei, otrzymana na chrzcie świętym, zobowiązuje również chrześcijan do troski o zbawienie innych. Cnota niezłomnej nadziei, jako konsekwencja otrzymanego na chrzcie świętym nowego życia, domaga się także postawy chrześcijańskiej miłości. Człowiek ochrzczony, odczytując swoje posłannictwo w Kościele, powinien być świadomy, że jest to posłannictwo miłości. Jak powie Benedykt XVI, chrześcijanie „będąc adresatami miłości Bożej (...) są powołani, by stać się narzędziami łaski, by szerzyć miłość Bożą i tworzyć więzi miłości”⁶⁴⁴.

Tak więc sakrament chrztu świętego, włączając człowieka do wspólnoty z Bogiem i Kościołem niesie ze sobą konkretne przywileje i zobowiązania moralne. Ochrzczony otrzymuje w sakramencie wiele Bożych darów i Chrystusowych łask, które nazywamy skutkami chrztu, a jednocześnie przyjmuje

⁶⁴⁴ CiV, nr 5.

na siebie wiele zadań i obowiązków, które budują Kościół. Rozważania zawarte w rozdziale zatytułowanym *Chrzest święty jako fundament życia chrześcijańskiego i brama otwierająca dostęp do innych sakramentów* potwierdzają stwierdzenie, że chrzest ma wymiar eklezjalny i eklezjotwórczy⁶⁴⁵.

⁶⁴⁵ Por. K. Jeżyna, *Eklezjalny wymiar sakramentów*, dz. cyt., s. 95–109; por także: A. Derdziuk, *Teologia moralna*, dz. cyt., s. 224–229; M. Kluz, *Katolickie podstawy formacji moralnej człowieka*, dz. cyt., s. 182–192; M. Kluz, *Dynamizm sakramentów chrztu i bierzmowania*, dz. cyt., s. 71–83.

DUCH ŚWIĘTY W ŻYCIU KOŚCIOŁA I JEGO WYLANIE DARÓW W SAKRAMENCIE BIERZMOWANIA

Rozdział ten poświęcony jest sakramentowi bierzmowania, nazywanemu sakramentem dojrzałości chrześcijańskiej. Jest to drugi sakrament inicjacji chrześcijańskiej, który jest dopełnieniem sakramentu chrztu. Rozdział ten został podzielony na siedem punktów.

Rozważania o sakramencie bierzmowania zostaną najpierw ukazane na podstawie przemyśleń Benedykta XVI, który zgłębia tajemnicę Ducha Świętego na podstawie tekstów z Dziejów Apostolskich i Listów św. Pawła Apostoła. Zostaną tutaj poruszone, m.in. takie zagadnienia jak: obecność Ducha Świętego w życiu chrześcijanina; wszyscy tworzymy jedno Ciało Chrystusa; modlitwa i miłość. Później podejmiemy próbę odpowiedzi na pytanie: Kim i czym jest Duch Święty? To nam pomoże zrozumieć, jak wielką rolę w życiu Kościoła odgrywa Trzecia Osoba Trójcy Świętej. Duch Święty objawia bowiem, że Kościół jest: jeden, święty, powszechny, apostołski i misyjny⁶⁴⁶. Następnie zatrzymamy się już nad samym sakramentem bierzmowania, gdzie zostanie ukazany trójdzielny schemat udzielania tego sakramentu. Duch Święty w sakramencie bierzmowania wylewa swoje dary i charyzmaty, które zostaną tutaj omówione. Bierzmowany może cieszyć się także owocami Ducha Świętego, jednak oprócz wszelkich przywilejów, jakie otrzymuje, zobowiązany jest do bycia uczniem i apostołem Chrystusa w Kościele. Bierzmowanie rodzi zobowiązanie do: oddawania czci Panu

⁶⁴⁶ Por. J. Ratzinger, *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*, dz. cyt., s. 356–365; por. także A. Żurek, *Jeden, święty, powszechny i apostołski Kościół*, dz. cyt., s. 155–167.

Bogu, troski o zbawienie swoje i innych, dawania świadectwa swojej wiary, pełnienia dobrych uczynków i podejmowania walki ze złem. Dojrzały chrześcijanin uczestniczy również w potrójnej misji Chrystusa: kapłańskiej, prorockiej i królewskiej.

3.1. BIBLIJNE ROZWAŻANIA O DUCHU ŚWIĘTYM W NAUCZANIU ŚW. PAWŁA

Zgłębiając nauczanie św. Pawła Apostoła, warto zwrócić uwagę na jego refleksję o Duchu Świętym. Dzieje Apostolskie opisują wydarzenie zesłania Ducha Świętego i ukazują ewangelizacyjną moc Pięćdziesiątnicy. Święty Paweł w swoich listach naucza, że usprawiedliwienie w Chrystusie przyniosło dar Bożego synostwa, którego istotą jest dar Ducha Świętego, kierującego naszym życiem. Przypomina, że to Duch Święty pomaga nam się modlić i rozlewa w naszych sercach Bożą miłość. Jego listy precyzują także określenia: Duch Boży, Duch Chrystusa, Duch Syna Bożego (por. Ga 4, 6), duch ożywiający (por. 1 Kor 15, 45). W encyklice *Deus caritas est* Benedykt XVI napisał, że Duch Święty objawia się jako wewnętrzna moc, która łączy serca z Sercem Chrystusa i uzdalnia nas do miłowania braci⁶⁴⁷. Pozwólmy więc – mówi ojciec święty – by Duch Święty, który buduje jedność wspólnoty wierzących, który jest gwarantem naszego przyszłego szczęścia w niebie, już teraz, dzięki otwarciu naszych umysłów i serc, prowadził nas przez życie⁶⁴⁸.

Benedykt XVI wskazuje, że można rozważać tajemnicę Trzeciej Osoby Trójcy Świętej na podstawie nauczania św. Pawła, zatrzymując się na takich dziełach jak: Dzieje Apostolskie, List do Rzymian, Pierwszy List do Koryntian, List do Galatów, List do Efezjan, Pierwszy List do Tesaloniczan.

3.1.1. DZIEJE APOSTOLSKIE – ZESŁANIE DUCHA ŚWIĘTEGO (DZ 2, 1–13)

Najpiękniejszym tekstem biblijnym ukazującym nam postać Ducha Świętego jest dzień Pięćdziesiątnicy opisany przez św. Pawła w Dziejach

⁶⁴⁷ Por. DCE, nr 19.

⁶⁴⁸ Por. Benedykt XVI, *Paweł – Duch Święty w naszych sercach*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 15 listopada 2006 roku, LR 32 (2007) nr 3 (291), s. 33.

Apostolskich (Dz 2, 1–13). Benedykt XVI w swoim nauczaniu bardzo często odwołuje się do tego wydarzenia z życia pierwotnego Kościoła. Poświęca mu wiele uwagi w swoich przemówieniach i to przy różnych okolicznościach.

Jezus, po zmartwychwstaniu i wstąpieniu do nieba, posyła Kościołowi swego Ducha Świętego, aby każdy chrześcijanin mógł uczestniczyć w Jego Boskim życiu i stać się Jego cennym świadkiem w świecie. Duch Święty, wchodząc w historię świata i Kościoła otwiera serca na nadzieję oraz sprzyja naszemu dojrzewaniu wewnętrznemu w relacji z Bogiem i bliźnim⁶⁴⁹.

Wśród wszystkich uroczystości kościelnych wyróżnia się swym znaczeniem Zesłanie Ducha Świętego, ponieważ w nim wypełnia się to, co sam Jezus ogłosił jako cel całej swojej misji na ziemi. Istotnie, gdy udawał się do Jerozolimy, powiedział do uczniów: „Przyszedłem ogień rzucić na ziemię i jakże pragnę, ażeby już zapłonął” (Łk 12, 49). Te słowa urzeczywistniają się w sposób najbardziej widoczny 50 dni po zmartwychwstaniu, w dniu Pięćdziesiątnicy, starożytnego żydowskiego święta⁶⁵⁰, które w Kościele stało się świętem Ducha Świętego⁶⁵¹.

Pięćdziesiątnica w szczególny sposób jest chrztem Kościoła, który rozpoczyna swoją powszechną misję na ulicach Jerozolimy od niezwykłego głoszenia Ewangelii w językach różnych ludów. To wówczas, jak mówią Dzieje Apostolskie, uczniowie zgromadzeni w jerozolimskim Wieczerniku zostali ochrzczeni w Duchu Świętym i otrzymali moc głoszenia Ewangelii na całym świecie⁶⁵². Był to chrzest zapowiedziany wcześniej przez św. Jana Chrzciciela: „Ja was chrzczę wodą (...) – mówił do tłumów – lecz Ten, który idzie za mną, mocniejszy jest ode mnie (...) On was chrzcić będzie Duchem Świętym i ogniem” (Mt 3, 11). Istotnie, celem całej misji Jezusa było

⁶⁴⁹ Por. Benedykt XVI, *Przed rozpoczęciem Roku Wiary ogłoszę dwoje nowych doktorów Kościoła*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 27 maja 2012 roku, LR 33 (2012) nr 7–8 (345), s. 52.

⁶⁵⁰ Zob. szerzej M. Bednarz, *Historia zbawienia*, Tarnów 1997, s. 142–143.

⁶⁵¹ Por. Benedykt XVI, *Czym jest powietrze dla życia biologicznego, tym Duch Święty dla życia duchowego*, dz. cyt., s. 8; por. także J. Ratzinger, *Głosiciele Słowa i słudzy waszej radości. Teologia i duchowość sakramentu święceń*, red. K. Gózdź, M. Górecka, Lublin 2012, s. 449–450 (Opera Omnia, 12).

⁶⁵² Por. Benedykt XVI, *Kościół obejmuje cały świat*. Homilia podczas Mszy świętej w uroczystość Zesłania Ducha Świętego, Watykan, 12 czerwca 2011 roku, LR 32 (2011) nr 8–9 (336), s. 26; por. także Benedykt XVI, *W Fatimie doświadczyliśmy nowej Pięćdziesiątnicy*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 23 maja 2010 roku, LR 31 (2010) nr 7 (324), s. 56.

obdarowanie ludzi Duchem Bożym i ich ochrzcenie przez odnawiające „obmycie”. A wypełniło się to poprzez śmierć i zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa⁶⁵³.

W tym chrzcie Duchem Świętym wymiar osobisty jest nieodłączny od wymiaru wspólnotowego. Od tej pory apostołowie będą działać w imieniu Kościoła. Także i dziś Duch Święty uświęca osobę i jednocześnie czyni ją żywym członkiem Mistycznego Ciała Chrystusa, współpracownikiem misji, jaką jest dawanie świadectwa Jego miłości⁶⁵⁴.

Zesłanie Ducha Świętego jako dar Zmartwychwstałego, który wspiera i prowadzi wolne i odważne głoszenie słowa Bożego, pobudza uczniów Pana do tego, by bez lęku wyruszyli w drogę, niosąc Dobrą Nowinę aż po krańce ziemi⁶⁵⁵.

Tajemnica zesłania Ducha Świętego, jest wydarzeniem, które nadało Kościołowi początkowy kształt i impuls do jego ewangelizacyjnej misji. Zesłanie Ducha Świętego jest świętem jedności, zrozumienia i ludzkiej komunii. Jedność jest możliwa jedynie dzięki darowi Ducha Bożego, który da nam nowe serce i nowy język, nową zdolność porozumiewania się. Właśnie to wydarzyło się w dniu Pięćdziesiątnicy. Owego dnia Duch Święty rozpalił w apostołach Boży ogień, ogień miłości, mający moc przemieniania. Lęk zniknął, serce poczuło nową siłę, języki się rozwiązały, i uczniowie zaczęli mówić otwarcie w taki sposób, aby wszyscy mogli zrozumieć przesłanie o Jezusie Chrystusie, który umarł i zmartwychwstał⁶⁵⁶. Apostołowie staną się świadkami, czyli „sługami Słowa”, ale nie tylko dzięki temu, czego doznali i co zrozumieli, lecz nade wszystko dzięki mocy Ducha Świętego. To Duch Święty w dniu Pięćdziesiątnicy dał im pełne zrozumienie słów i czynów

⁶⁵³ Por. Benedykt XVI, *Niech Duch Święty rozпали w nas ogień Bożej miłości*. Homilia wygłoszona podczas Mszy świętej w uroczystość Zesłania Ducha Świętego, Watykan, 23 maja 2010 roku, LR 31 (2010) nr 7 (324), s. 47; por. także Benedykt XVI, *Tchnienie Ducha Świętego napelnia wszechświat*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 12 czerwca 2011 roku, LR 32 (2011) nr 8–9 (336), s. 48.

⁶⁵⁴ Por. Benedykt XVI, *Pięćdziesiątnica – chrzest Kościoła*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 11 maja 2008 roku, LR 29 (2008) nr 5 (303), s. 59.

⁶⁵⁵ Por. Benedykt XVI, *Kościół musi zawsze ufać w pomoc i siłę Boga*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 18 kwietnia 2012 roku, LR (2012) nr 6 (344), s. 35–37.

⁶⁵⁶ Por. Benedykt XVI, *Duch Święty prowadzi nas ku wyżynom Boga*, Homilia podczas Mszy świętej w uroczystość Zesłania Ducha Świętego, Watykan, 27 maja 2012 roku, LR (2012) nr 7–8 (345), s. 33–35.

Mistrza z Nazaretu. Ta ludzka niemoc i słabość została przyobleczona mocą z wysokości, mocą Bożą, mocą Ducha Świętego⁶⁵⁷.

W dniu Pięćdziesiątnicy Duch Święty objawia się przez szczególne znaki: gwałtowny wicher, języki ognia i dar mówienia przez apostołów różnymi językami przy wzajemnym rozumieniu się⁶⁵⁸.

Benedykt XVI stwierdza, że „uderzenie gwałtownego wichru” (Dz 2, 2) jako symbol Ducha Świętego skłania nas do pomyślenia o powietrzu, które wyróżnia naszą planetę spośród innych ciał niebieskich i umożliwia nam życie na niej. Zauważa: „Tym, czym jest powietrze dla życia biologicznego, tym Duch Święty jest dla życia duchowego; i tak jak istnieje zanieczyszczenie atmosfery, zatruwające środowisko i żywe istoty, tak istnieje skażenie serca i ducha, które niszczy i zatrzuwa życie duchowe. I podobnie jak nie należy przyzwyczajać się do zatrutego powietrza, tak samo powinno być w odniesieniu do tego, co niszczy ducha. Metafora gwałtownego wichru z Pięćdziesiątnicy nasuwa myśl o tym, jak cenną rzeczą jest oddychać czystym powietrzem – zarówno dla płuc, w sensie fizycznym, jak i dla serca, w sensie duchowym – zdrowym powietrzem ducha, którym jest miłość!”⁶⁵⁹.

Jak mówi Benedykt XVI, Duch Święty, który w dniu Pięćdziesiątnicy obficie zstąpił na rodzący się Kościół, w dalszym ciągu, niczym wiatr, tchnie tam, gdzie chce, niczym ogień topi lód egoizmu, jak woda nawadnia to, co wysuszone. Duch Święty obdarza nas swoimi obfitymi darami, dociera do naszych serc, rozpala je swoją miłością, rozbudza w nich pragnienie świętości, pobudza do otwarcia się na nawrócenie i umacnia w nich apostołską odwagę⁶⁶⁰.

Dar mówienia różnymi językami przy wzajemnym rozumieniu się jest znakiem, który przypomina, że rozproszenie babilońskie, owoc pychy dzielącej ludzi, zostało przezwyciężone dzięki Duchowi, który jest miłością i zaprowadza jedność w różnorodności. Od pierwszej chwili swego

⁶⁵⁷ Por. M. Bednarz, *Bierz i czytaj. Ewangelia św. Łukasza*, Tarnów 2003, s. 374.

⁶⁵⁸ Por. Benedykt XVI, *Obecność Kościoła w historii jest kształtowana przez Ducha Świętego*, dz. cyt., s. 61.

⁶⁵⁹ Benedykt XVI, *Czym jest powietrze dla życia biologicznego, tym Duch Święty dla życia duchowego*, dz. cyt., s. 9.

⁶⁶⁰ Por. Benedykt XVI, *Przesłanie z okazji XXVI Kapituły Generalnej Salezjanów*, Watykan, 1 marca 2008 roku, LR 29 (2008) nr 4 (302), s. 8; por. także: Benedykt XVI, *Życie, wolność, jedność, współodpowiedzialność*, Homilia podczas Mszy świętej w wigilię uroczystości Zesłania Ducha Świętego, Watykan, 3 czerwca 2006 roku, LR (2006) nr 8 (285), s. 11; Benedykt XVI, *Dzień, w którym Duch Święty ustanowił Kościół*, dz. cyt., s. 46–47.

istnienia Kościoła, dzięki mocy Ducha Świętego, mówi wszystkimi językami⁶⁶¹. Benedykt XVI zauważa, że także dzisiaj w Kościele trwa Pięćdziesiątnica, to znaczy, że mówi on wieloma językami, i to nie tylko w sensie zewnętrznym – takim, że są w nim reprezentowane wszystkie wielkie języki świata, ale jeszcze bardziej w sensie głębszym: istnieje w nim wiele form doświadczenia Boga i świata, bogactwo kultur, i dopiero w ten sposób ukazuje się wielki wymiar życia ludzkiego i związany z tym rozległy zasięg słowa Bożego⁶⁶².

Duch Święty pod postacią języków ognia żyje we wszystkich kulturach oraz nie niszczy żadnego z różnorodnych darów i różnych charyzmatów, ale tworzy jeden Kościół⁶⁶³. „Duch Święty – naucza Benedykt XVI – jest źródłem nadprzyrodzonej jedności i płomieniem przemieniającym serca”⁶⁶⁴. Ów płomień przemieniający serca jest groźny dla ludzkiego egoizmu – wypala go, aby zrobić miejsce dla miłości ofiarnej i służebnej⁶⁶⁵. Ogień Ducha Świętego jest płomieniem, który spala zło, przemieniając w ten sposób świat⁶⁶⁶ i nas samych⁶⁶⁷.

Jak zauważa papież, „warto zatem pozwolić, by osiągnął nas ogień Ducha Świętego! Ból, jaki nam zadaje, jest konieczny do naszej przemiany. Taka jest rzeczywistość krzyża: nie bez powodu w języku Jezusa «ogień» obrazuje

⁶⁶¹ Por. Benedykt XVI, *Kościół jest darem Bożym i pragnie jedności*, dz. cyt., s. 54–55.

⁶⁶² Por. Benedykt XVI, *Wydarzenia minionego roku wskazują drogę ku przyszłości*, Przemówienie do Kurii Rzymskiej, Watykan, 22 grudnia 2008 roku, LR 30 (2009) nr 2 (310), s. 10.

⁶⁶³ Por. Benedykt XVI, *Kościół jest darem Bożym i pragnie jedności*, dz. cyt., s. 54–55.

⁶⁶⁴ Benedykt XVI, *Niech Duch Święty rozpali w nas ogień Bożej miłości*, dz. cyt., s. 47.

⁶⁶⁵ Por. Benedykt XVI, *Niech Duch Święty rozpali w nas ogień Bożej miłości*, dz. cyt., s. 47.

⁶⁶⁶ „Święty Łukasz opowiada, że w Pięćdziesiątnicy, w tym założeniu Kościoła przez Boga Duch Święty był ogniem, który przemienił świat, był ogniem w kształcie języka, to znaczy ogniem, który jest jednakże racjonalny, który jest duchem, który jest także rozumieniem. I właśnie ten rozumny ogień, ta «sobria ebrietas» są cechą charakterystyczną chrześcijaństwa. Wiemy, że ogień pojawia się na początku kultury ludzkiej; ogień jest światłem, jest ciepłem, jest siłą przemieniającą. Kultura ludzka rozpoczyna się w tym momencie, w którym człowiek osiąga zdolność wzniecania ognia: ogniem może niszczyć, ale używając ognia może przemieniać, odnawiać. Ogień Boży jest ogniem przemieniającym, ogniem pasji, który także niszczy wiele w nas, który prowadzi do Boga, lecz przede wszystkim ogniem, który przemienia, odnawia i powoduje w człowieku nowość, staje się światłem w Bogu”, w: Benedykt XVI, *Wiarą musi być płomieniem miłości, który rozpala innych*, Rozważanie na rozpoczęcie I kongregacji generalnej Synodu Biskupów, Watykan, 8 października 2012 roku, LR (2012) nr 11 (347), s. 23.

⁶⁶⁷ Por. Benedykt XVI, *Wielkanoc to dzień nowego stworzenia*, dz. cyt., s. 21.

przede wszystkim tajemnicę krzyża, bez której nie istnieje chrześcijaństwo. Dlatego oświeceni i pokrzepieni tymi słowami życia, wzywamy: Przyjdź, Duchu Święty! Rozpal w nas ogień Twojej miłości! Wiemy, że jest to modlitwa śmiała, w której prosimy, by nas dotknął ogień Boży; ale przede wszystkim wiemy, że ten ogień ma moc nas zbawić⁶⁶⁸.

Wreszcie z opowiadania Dziejów Apostolskich można wydobyć jeszcze ostatnią myśl: Duch Święty przewycięża lęk. Wiemy, że uczniowie po pojmaniu ich Mistrza schronili się w Wieczerniku i pozostawali tam w zamknięciu z obawy, że może spotkać ich taki sam los. Po zmartwychwstaniu Jezusa ten ich lęk nie ustąpił nagle. Jednak w dniu Pięćdziesiątnicy, kiedy spoczął na nich Duch Święty, ci ludzie wyszli na zewnątrz bez obawy i zaczęli głosić wszystkim Dobrą Nowinę o Chrystusie, który został ukrzyżowany i zmartwychwstał. Niczego się nie lękali, ponieważ czuli, że są w rękach kogoś silniejszego. Tak więc Duch Boży, tam gdzie wkracza, rozprasza lęk; daje nam poznać i odczuć, że jesteśmy w rękach Wszechmocny miłości: cokolwiek by się wydarzyło, Jego nieskończona miłość nas nie opuszcza. Dowodzi tego świadectwo męczenników, odwaga wyznawców wiary, nieustraszony zapal misjonarzy, śmiałość głosicieli, przykład wszystkich świętych, wśród których są nawet młodzieńcy i dzieci. Dowodzi tego samo istnienie Kościoła, który pomimo ograniczeń i win ludzi wciąż przemierza ocean historii, popychany tchnieniem Boga i ożywiany przez Jego oczyszczający ogień⁶⁶⁹.

W świetle Dziejów Apostolskich możemy powiedzieć, że Kościół „istnieje z woli Jezusa po to, aby głosił Dobrą Nowinę, aby wszyscy jego członkowie mieli silne poczucie, że mają być zawsze świadkami Ewangelii”⁶⁷⁰.

3.1.2. LISTY ŚW. PAWŁA

Listy św. Pawła zgłębiają tajemnicę Ducha Świętego w następujących zagadnieniach: *Obecność Ducha Świętego w życiu chrześcijanina; Wszyscy tworzymy jedno Ciało Chrystusa; Modlitwa i Miłość.*

⁶⁶⁸ Benedykt XVI, *Niech Duch Święty rozпали w nas ogień Bożej miłości*, dz. cyt., s. 47.

⁶⁶⁹ Benedykt XVI, *Czym jest powietrze dla życia biologicznego, tym Duch Święty dla życia duchowego*, dz. cyt., s. 9–10.

⁶⁷⁰ R. Głuchowski, *Kościół wspólnotą misyjną, Kościół. Narodziny Kościoła i rozwój eklezjologii chrześcijańskiej*, red. P. Łabuda, Tarnów 2018, s. 136–137.

3.1.2.1. OBECNOŚĆ W ŻYCIU CHRZEŚCIJANINA

Benedykt XVI w rozważaniach biblijnych zaczerpniętych z listów św. Pawła ukazuje nam obecność Ducha Świętego w życiu chrześcijanina. Jak mówi papież, św. Paweł w swoim nauczaniu nie ogranicza się tylko do ukazania dynamicznego i efektywnego oddziaływania trzeciej Osoby Trójcy Przenajświętszej, ale analizuje również Jej obecność w życiu chrześcijanina.

Święty Paweł podejmuje refleksję nad Duchem Świętym, ukazując nie tylko Jego wpływ na postępowanie chrześcijanina, ale także na samo jego życie. Z listów Apostoła Narodów dowiadujemy się, że Duch Boży w nas mieszka (por. Rz 8, 9; 1 Kor 3, 16) oraz że „Bóg zesłał do serc naszych Ducha Syna swego” (Ga 4, 6). Tak więc, według św. Pawła, Duch Święty kształtuje naszą osobowość, całe ludzkie życie i czyni to w sakramentach świętych⁶⁷¹.

W centralnej części hymnu do Ducha, jakim jest ósmy rozdział Listu do Rzymian, św. Paweł stwierdza: „Nie otrzymaliście przecież ducha niewoli, by się znowu pogrążyć w bojaźni, ale otrzymaliście Ducha przybrania za synów, w którym możemy wołać: „Abba, Ojcze!” (Rz 8, 15). Z tych słów jasno wynika, że chrześcijaństwo nie jest religią lęku, ale zaufania i miłości do Ojca, który nas kocha. Dzięki przyjęciu Ducha Świętego stajemy się synami w Chrystusie i nawiązujemy synowską więź z Bogiem. Jak podkreśla papież, ludzie stają się dziećmi Bożymi przez wiarę i sakramenty chrztu i bierzmowania. Dzięki obu tym sakramentom zanurzamy się w Tajemnicy paschalnej Chrystusa⁶⁷².

Widzimy więc, że chrześcijanin, jeszcze zanim zacznie czynić dobro, ma już bogate i owocne życie wewnętrzne, dane mu w sakramentach chrztu i bierzmowania. To życie wewnętrzne stawia go w obiektywnej i pierwotnej relacji synostwa w odniesieniu do Boga. Jest to wielka godność człowieka wynikająca nie tylko, że zostaliśmy stworzeni na obraz Boga, ale jesteśmy również Jego umiłowanymi dziećmi. Naszym zadaniem jest ciągle i na nowo uświadamiać sobie, że jesteśmy przybranymi synami w wielkiej rodzinie Bożej⁶⁷³.

⁶⁷¹ Por. Benedykt XVI, *Paweł – Duch Święty w naszych sercach*, dz. cyt., s. 32.

⁶⁷² Por. Benedykt XVI, *Chrześcijaństwo jest religią ufności*, Przemówienie podczas audiencji generalnej, Watykan, 23 maja 2012 roku, LR (2012) nr 7–8 (345), s. 46; por. także Benedykt XVI, *Panie, naucz nas modlić się*, dz. cyt., s. 218–223.

⁶⁷³ Por. Benedykt XVI, *Paweł – Duch Święty w naszych sercach*, dz. cyt., s. 32.

Benedykt XVI stwierdza także, że Duch Święty jest „duszą” i „ożywiającym tchnieniem” życia chrześcijańskiego. To Duch Święty sprawia, że możemy „nauczyć się w sposób dojrzały coraz głębiej rozumieć Jezusa i coraz bardziej się tym cieszyć, a zarazem skutecznie wprowadzać w życie Ewangelię”⁶⁷⁴.

Ochrzczony, który przyjmuje sakrament bierzmowania jest zobowiązany do pełniejszego i bardziej dojrzałego otwarcia się na obecność i działanie Ducha Świętego w życiu chrześcijańskim⁶⁷⁵. To otwarcie się na obecność Innego Poczyciela powoduje, że sumienie człowieka zostaje oświecone Prawdą i Miłością. Rzeczywistość sumienia zostaje tym samym odniesiona nie do bezosobowego prawa, ale do daru miłości, który ma charakter osobowy i jest nim Duch Święty⁶⁷⁶.

Otwarcie się na działanie Ducha Świętego nie oznacza jednak zniszczenia ludzkiej osobowości, wprost przeciwnie – dopiero wtedy człowiek w pełni „posiada siebie” i może w pełni realizować się w przykazaniu miłości. Benedykt XVI ostrzega, że chrześcijanin może zamknąć się na działanie Ducha Świętego, może się Jemu sprzeciwić i „zasmucać” Go (por. 1 Tes 5, 19). Kto jednak oprze swoje życie na działaniu Ducha Świętego, otrzymuje nie tylko moc, aby wytrwać w wierności Chrystusowi, ale jednocześnie zyskuje pewność, że świat, który staje w opozycji do Chrystusa, jest w błędzie. Duch Święty – jak mówi Jezus – ma bowiem doprowadzić do całej prawdy (por. J 16, 13)⁶⁷⁷.

Według Benedykta XVI, Jezus, mówiąc tutaj o Duchu Świętym wyjaśnia nam, czym jest Kościół i jak powinien on żyć, aby był sobą, aby był miejscem jedności i komunii w prawdzie. Jednocześnie papież podkreśla, że chrześcijanin musi przyjąć i w pełni utożsamić się z Kościołem. Z chwilą przyjęcia Ducha Świętego do swojego życia, „ja” i „Kościół” stanowimy jedno. Jestem Kościołem i jestem za Niego odpowiedzialny⁶⁷⁸.

⁶⁷⁴ Benedykt XVI, *Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami* (Dz 1, 8), dz. cyt., s. 25; por. Benedykt XVI, *Dzielcie się z innymi darami Ducha Świętego*, Homilia podczas liturgii pokutnej dla młodzieży rzymskiej, Watykan, 13 marca 2008 roku, LR 29 (2008) nr 4 (302), s. 15.

⁶⁷⁵ Por. M. Kluz, *Klejnoty Kościoła. Wspólnototwórczy wymiar sakramentologii Benedykta XVI*, Tarnów 2012, s. 15.

⁶⁷⁶ DeV, nr 10.

⁶⁷⁷ Por. SC, nr 12; por. także I. Mroczkowski, *Duch, który przekonywa świat o grzechu*, w: *Duch Święty w posłudze Kościoła wobec świata*, red. J. Nagórny, J. Gocko, Lublin 1999, s. 132–136.

⁶⁷⁸ Benedykt XVI, *Duch Święty prowadzi nas ku wyżynom Boga*, dz. cyt., s. 34; por. także: J. Szymik, *Theologia Benedicta*, t. 2, Katowice 2016, s. 156–174; M. Kluz, *Klejnoty Kościoła*, dz. cyt., 16–17.

Z posłusznego przyjęcia darów Ducha Świętego rodzi się w człowieku zdolność do głębszego pojmowania siebie i zrozumienia sensu swojego życia: „Takie wewnętrzne obcowanie z Bogiem w Duchu Świętym sprawia, że człowiek w nowy sposób pojmuje również siebie samego, swoje człowieczeństwo. (...) Na tej drodze – na drodze takiego dojrzewania, która jest zarazem pełnym odkryciem człowieczeństwa – Bóg przybliży się do człowieka, wnika coraz głębiej w cały świat ludzki”⁶⁷⁹.

Natomiast Benedykt XVI podczas jednej ze swoich środowych katechez o św. Janie Chryzostomie, powiedział, że „w życiu i działaniu chrześcijanina zasadą witalną i dynamiczną jest Duch Święty, przemieniający rzeczywistość świata. Bóg wkracza w nasze życie przez Ducha Świętego i przemienia nas poczynając od głębi naszego serca”⁶⁸⁰. Ta przemiana w Duchu Świętym sprawia, że człowiek wzbudza w swoim sercu pragnienie naśladowania Jezusa Chrystusa, tak by kiedyś w pełni przebywać w Jego miłości, gdy otrzymamy mieszkanie w niebie, które nie będzie dziełem rąk ludzkich⁶⁸¹. Kiedy człowiek daje się prowadzić Duchowi Świętemu, to wówczas spogląda na całe swoje życie jako na bezcenny dar otrzymany od Boga⁶⁸².

3.1.2.2. WSZYSCY TWORZYMY JEDNO CIAŁO CHRYSYUSA

Kolejne zagadnienie zgłębiające tajemnicę Ducha Świętego, jakie omawia Benedykt XVI, opierając się na nauczaniu św. Pawła, to Boża rzeczywistość iż wszyscy tworzymy jedno Ciało Chrystusa. W Liście do Efezjan św. Paweł mówi, że Ciało Chrystusa, którym jest Kościół⁶⁸³, zespolone jest umacniającymi je więzami (por. Ef 4, 16), i nawet je wymienia: są nimi apostołowie, prorocy, ewangeliści, pasterze i nauczyciele (por. Ef 4, 12). Widzimy tutaj, że dary Ducha Świętego są wielorakie. Także i w obecnym czasie Duch Boży wzbudza wciąż nowe dary i charyzmaty, przez co prowadzi nas do

⁶⁷⁹ DeV, nr 59.

⁶⁸⁰ Benedykt XVI, *Święty Jan Chryzostom (II)*, dz. cyt., s. 31.

⁶⁸¹ Por. Benedykt XVI, *Bóg pociesza w strapieniu*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 30 maja 2012 roku, LR (2012) nr 7–8 (345), s. 49.

⁶⁸² Por. Benedykt XVI, *Niech Duch Święty rozpali w nas ogień Bożej miłości*, dz. cyt., s. 47; por. także M. Kluz, *Klejnoty Kościoła*, dz. cyt., s. 17.

⁶⁸³ Por. P. Łabuda, *Listy Apostoła Pawła. Wprowadzenie i omówienie*, cz. 2, Tarnów 2016, s. 174–176.

Chrystusa. Prowadzi nas do Chrystusa, do Jego Ciała. Święty Paweł pisze: „Od Niego poczynając całe Ciało – zespalane i utrzymywane w łączności więzią umacniającą każdy z członków stosownie do jego miary – przyczynia sobie wzrostu dla budowania siebie w miłości” (Ef 4, 16)⁶⁸⁴.

Natomiast w Pierwszym Liście do Koryntian (rozdz. 12) oraz w Liście do Rzymian (rozdz. 12) św. Paweł ukazał Kościół jako Ciało Chrystusa, a tym samym jako organizm Ducha Świętego, w którym dary Ducha Świętego łączą pojedynczych ludzi w jedną żywą całość. Duch Święty jest Duchem Ciała Chrystusa. W tym Ciele jako całości mamy nasze zadanie, żyjemy jedni dla drugich i wzajemnie od siebie zależni, żyjąc głęboko z Jezusem, który żył i umarł za nas wszystkich⁶⁸⁵. Benedykt XVI prosi nas, abyśmy zawsze byli otwarci na Ducha Chrystusowego. On uczy nas wrażliwości we wzajemnym odnoszeniu się do siebie, pragnie także sprawiedliwości i pokoju, zgodnie ze słowami: „Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi, jeśli będziecie się wzajemnie miłowali” (J 13, 35)⁶⁸⁶. Duch Święty będąc źródłem jedności jest także źródłem naszej wiary⁶⁸⁷. On także otwiera nas na radość płynącą z wiary⁶⁸⁸.

W kontekście jedności Ciała Chrystusa, jakim jest Kościół, znamienne stają się słowa papieża, który mówił, że wszyscy wiemy, że „wspólnota wierzących została w ostatnich czasach zraniona przez ataki zła, przez to, że grzech dostał się do wnętrza, co więcej, do serca Kościoła. Niech nie stanie się to pretekstem do ucieczki przed Bogiem – woła Benedykt XVI – wy sami jesteście ciałem Chrystusa, Kościołem! Wnoście nieskażony ogień waszej miłości w ten Kościół, ilekroć ludzie zaciemniają jego oblicze. «Nie opuszczajcie się w gorliwości. Bądźcie płomiennego ducha. Pełnijcie służbę Panu (Rz 12, 11)»”⁶⁸⁹.

⁶⁸⁴ Por. Benedykt XVI, *Życie, wolność, jedność, współodpowiedzialność*, dz. cyt., s. 11.

⁶⁸⁵ Por. Benedykt XVI, *Wydarzenia minionego roku wskazują drogę ku przyszłości*, dz. cyt., s. 12; zob. szerzej J. Ratzinger, *Lud i Dom Boży*, dz. cyt., s. 604–610; por. także J. Królikowski, *Syn Boży i nasz Zbawiciel*, dz. cyt., s. 15–16.

⁶⁸⁶ Por. Benedykt XVI, *Kościół zwiastuje ludziom Jezusa Chrystusa*, dz. cyt., s. 31.

⁶⁸⁷ Por. Benedykt XVI, *Kościół zwiastuje ludziom Jezusa Chrystusa*, dz. cyt., s. 30.

⁶⁸⁸ Por. Benedykt XVI, *Kościół zwiastuje ludziom Jezusa Chrystusa*, dz. cyt., s. 31. por. także Franciszek, *Radość chrześcijańska*, Homilia podczas Mszy świętej w Domu Świętej Marty, Watykan, 28 maja 2018 roku, LR (2018) nr 7 (404), s. 57–58.

⁶⁸⁹ Por. Benedykt XVI, *Książka, która mówi o naszym przeznaczeniu*, Przedmowa Ojca Świętego do „Youcat”, Watykan, 3 lutego 2011 roku, LR 32 (2011) nr 3 (331), s. 13.

3.1.3. MODLITWA

Innym zagadnieniem, które porusza św. Paweł i jednocześnie dostrzeżonym przez Benedykta XVI jest temat modlitwy. Modlitwa w listach św. Pawła wyraża się w wielkim bogactwie form: od dziękczynienia do błogosławieństwa, od uwielbienia po prośbę i wstawiennictwo, od hymnu po błaganie. Różnorodność wyrażania wiary pokazuje, że modlitwa obejmuje i przenika wszystkie życiowe sytuacje, zarówno osobiste, jak i wspólnoty, do której się zwraca.

W Liście do Rzymian Apostoł Narodów stwierdza, że nie ma prawdziwej modlitwy, jeśli Duch Święty nie jest w nas obecny. Píše: „Duch przychodzi z pomocą naszej słabości. Gdy bowiem nie umiemy się modlić tak, jak trzeba sam Duch przyczynia się za nami w błaganiach, których nie można wyrazić słowami. Ten zaś, który przenika serca, zna zamiar Ducha, wie, że przyczynia się za świętymi zgodnie z wolą Bożą” (Rz 8, 26–27). Duch Święty jest duszą naszej duszy, najtajniejszą częścią naszego istnienia, skąd wznosi się nieustannie do Boga modlitwa, której nie możemy nawet wyrazić w słowach⁶⁹⁰. I choć istnieje jeszcze wiele przeszkód, które trzeba pokonać, mocno wierzymy, że Duch Święty jest zawsze obecny i poprowadzi nas właściwą drogą. Należy nam zawsze iść cierpliwie i zdecydowanie, ofiarowując wszystkie nasze trudy Duchowi Świętemu w codziennej modlitwie⁶⁹¹.

Benedykt XVI chce nam zwrócić uwagę, że właśnie ten brak słów, a jednocześnie to pragnienie nawiązania kontaktu z Bogiem jest modlitwą, którą Duch Święty nie tylko rozumie, ale zanosi i przedstawia Bogu. Ta właśnie nasza słabość staje się, za sprawą Ducha Świętego, prawdziwą modlitwą, prawdziwym kontaktem z Bogiem. Duch Chrystusowy staje się mocą i światłem naszej „słabej” modlitwy, dając nam prawdziwą wolność wewnętrzną, ucząc nas żyć i stawiać czoło trudnością codziennego życia⁶⁹².

W Pierwszym Liście do Koryntian św. Paweł mówi: „Otóż my nie otrzymaliśmy ducha świata, lecz Ducha, który jest z Boga, dla poznania dobra,

⁶⁹⁰ Por. Benedykt XVI, *Paweł – Duch Święty w naszych sercach*, dz. cyt., s. 32–33; por. także Benedykt XVI, *Paweł i pierwsi świadkowie Chrystusa*, Kraków 2009, s. 25–30.

⁶⁹¹ Por. Benedykt XVI, *Idźmy dalej cierpliwie i zdecydowanie ku jedności*, Przemówienie do uczestników spotkania Światowych Wspólnot Chrześcijańskich, Watykan, 27 października 2006 roku, LR (2007) nr 1 (289), s. 11; por. także P. Łabuda, *Listy Apostoła Pawła. Wprowadzenie i omówienie*, cz. 2, Tarnów 2016, s. 75.

⁶⁹² Por. Benedykt XVI, *Modlitwa wyzwala*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 16 maja 2012 roku, LR (2012) nr 6 (344), s. 43–45.

jakim Bóg nas obdarzył. A głosimy to nie za pomocą wyszukanych słów ludzkiej mądrości, lecz korzystamy z pouczeń Ducha, przedkładając duchowe sprawy tym, którzy są z Ducha” (1 Kor 2, 12–13).

Benedykt XVI wymienia trzy skutki, które wypływają z naszego otwarcia się na Ducha Chrystusowego. Po pierwsze, dzięki modlitwie ożywianej przez Ducha jesteśmy w stanie oddalić każdą formę strachu i niewoli. Drugi skutek następujący w naszym życiu, kiedy pozwalamy, by działał w nas Duch Chrystusowy, polega na tym, że więź z Bogiem staje się tak głęboka, że nie może jej naruszyć żadna rzecz ani sytuacja. Po trzecie, modlitwa otwiera wierzącego również na całe stworzenie, czyniąc go odpowiedzialnym za losy świata i Kościoła. Modlitwa, wspierana przez Ducha Świętego, który mówi w jego wnętrzu, nigdy nie zamyka się w sobie, ale otwiera go na współudział we współczesnych cierpieniach innych ludzi⁶⁹³. Benedykt XVI, odwołując się do nauczania św. Pawła, stwierdza, że modlitwa Ducha Chrystusa w nas i nasza w Nim nie jest tylko aktem indywidualnym, ale aktem całego Kościoła. Kiedy zwracamy się do naszego Ojca w milczeniu i skupieniu, nigdy nie jesteśmy sami. Ten, kto rozmawia z Bogiem, nigdy nie jest sam. Jesteśmy bowiem w wielkiej modlitwie Kościoła⁶⁹⁴.

Benedykt XVI zauważa, że nie moglibyśmy się modlić, jeśliby w głębi naszych serc nie było wpisane pragnienie Boga, bycie dzieckiem Boga. Człowiek, odkąd istnieje, nieustannie poszukuje Boga, usiłuje rozmawiać z Nim, ponieważ wpisał się w jego serce. Tak więc pierwsza inicjatywa pochodzi od Boga i wraz ze chrztem Duch Święty działa w nas. Jest On pierwszym inicjatorem modlitwy, abyśmy mogli rzeczywiście rozmawiać z Bogiem i mówić do Boga „Abba!”. Tak więc ta Jego obecność otwiera naszą modlitwę i nasze życie na perspektywę Trójcy Świętej i Kościoła⁶⁹⁵.

Modlitwa bowiem pod kierunkiem Ducha Świętego sprawia, że wołamy „Abba, Ojcze!” z Chrystusem i w Chrystusie. Modlitwa łączy rodzinę Bożą, w której każdy ma swoje miejsce i ważną rolę, w głębokiej jedności

⁶⁹³ Por. Benedykt XVI, *Modlitwa wyzwala*, dz. cyt., s. 43–45.

⁶⁹⁴ Por. Benedykt XVI, *Panie, naucz nas modlić się*, dz. cyt., s. 218–223; por. także: Benedykt XVI, Wizyta duszpasterska Ojca Świętego w Ligurii, 17–18 maja 2008 roku, *Jezus jest przyjacielem, który nigdy nie zdradza*, Przemówienie do młodzieży, Genua, 18 maja 2008 roku, LR 29 (2008) nr 6 (304), s. 5; Benedykt XVI, *Kościół jest organizmem, a nie organizacją*, dz. cyt., s. 50–51.

⁶⁹⁵ Benedykt XVI, *Panie, naucz nas modlić się. Katechezy o modlitwie*, Opole 2017, s. 218–223; por. Benedykt XVI – J. Ratzinger, *Święto wiary*, dz. cyt., s. 25–29.

ze wszystkim⁶⁹⁶. To wszystko znajduje odzwierciedlenie także w bogactwie charyzmatów, posług, zadań, jakie wypełniamy we wspólnocie. Święty Paweł pisze do chrześcijan w Koryncie: „Różne są dary łaski, lecz ten sam Duch; różne też są rodzaje posługiwania, ale jeden Pan; różne są wreszcie działania, lecz ten sam Bóg, sprawca wszystkiego we wszystkich” (1 Kor 12, 4–6).

Papież zapewnia nas, że jesteśmy chrześcijanami tylko wówczas, gdy spotykamy Chrystusa. A spotykamy Go, czytając Pismo Święte, podczas modlitwy, w życiu liturgicznym Kościoła. Jedynie dzięki osobistej relacji z Chrystusem, jedynie dzięki spotkaniu ze Zmartwychwstałym stajemy się naprawdę chrześcijanami⁶⁹⁷. W swej duchowej drodze chrześcijanie winni także „rozwijać łaskę otrzymanego chrztu, karmiąc się Eucharystią⁶⁹⁸, z modlitwy czerpać siłę do dawania świadectwa i do solidarności z wszystkimi braćmi w człowieczeństwie⁶⁹⁹, pamiętając, że Duch Święty jest niezbędnym przewodnikiem w modlitwie, duszą naszej nadziei i źródłem prawdziwej chrześcijańskiej radości⁷⁰⁰.

3.1.4. MIŁOŚĆ

Święty Paweł ukazuje jeszcze inny, charakterystyczny aspekt działalności Ducha Świętego, który jest związany z miłością.

⁶⁹⁶ Por. Benedykt XVI, *Chrześcijaństwo jest religią ufności*, dz. cyt., s. 46; por. także Benedykt XVI, *Panie, naucz nas modlić się*, dz. cyt., s. 218–223.

⁶⁹⁷ Por. Benedykt XVI, *Tylko w spotkaniu z Chrystusem rozum otwiera się na prawdę*, dz. cyt., s. 51.

⁶⁹⁸ „Młodzi przyjaciele, rozwijajcie się w ciepłe Eucharystii, w której wypełnia się testament Pana: On oddaje się nam, a my odpowiadamy na to, ofiarując się innym, z miłości do Niego. Taka jest droga życia; ale będziecie mogli ją przebyć tylko wtedy, gdy będziecie prowadzić stały dialog z Panem i prawdziwy dialog między sobą”, w: Benedykt XVI, *Podróż apostołska Ojca Świętego do Kamerunu i Angoli, 17–23 marca 2009 roku, Nie bójcie się decyzji na całe życie*, Przemówienie podczas spotkania z młodzieżą na stadionie Coqueiros, Luanda, 21 marca 2009 roku, LR 30 (2009) nr 6 (314), s. 38.

⁶⁹⁹ Por. Benedykt XVI, *Podróż Ojca Świętego do Francji z okazji 150. rocznicy objawień Matki Bożej w Lourdes, 12–15 września 2008 roku, To sanktuarium jest miejscem modlitwy i służby braciom*, Homilia podczas Mszy świętej na zakończenie obchodów 150-lecia objawień Najświętszej Maryi Panny, Lourdes, 14 września 2008 roku, LR 29 (2008) nr 10–11 (307), s. 29.

⁷⁰⁰ Por. Benedykt XVI, *Podróż Ojca Świętego do Francji z okazji 150. rocznicy objawień Matki Bożej w Lourdes, 12–15 września 2008 roku, Duch otwiera przed umysłem człowieka nowe horyzonty*, Przemówienie podczas modlitewnego czuwania młodzieży na płazu przed katedrą Notre-Dame, Paryż, 12 września 2008 roku, LR 29 (2008) nr 10–11 (307), s. 20.

W Liście do Galatów, św. Paweł mówi, że wierzący, nosząc nawzajem swoje brzemiona, wypełniają przykazanie miłości (por. Ga 6, 2). Usprawiedliwieni przez dar wiary w Chrystusa, jesteśmy powołani, by tak jak Chrystus żyć miłością do bliźniego, ponieważ pod koniec życia będziemy sądzeni według tego kryterium. Natomiast w Pierwszym Liście do Koryntian św. Paweł wyraża słynną pochwałę miłości. „Gdybym mówił językami ludzi i aniołów, a miłości bym nie miał, stałbym się jak miedź brzęcząca albo cymbał brzmiący. (...) Miłość cierpliwa jest, łaskawa jest. Miłość nie zazdrości, nie szuka pokłasku, nie unosi się pychą; nie jest bezwstydną, nie szuka swego” (1 Kor 13, 1. 4–5). Miłość chrześcijańska jest bardzo wymagająca, ponieważ rodzi się z całkowitej miłości Chrystusa do nas, „który za nas umarł i zmartwychwstał” (por. 2 Kor 5, 15). Miłość Chrystusa sprawia, że w Nim jesteśmy nowym stworzeniem (por. 2 Kor 5, 17), należącym do Jego Mistycznego Ciała, którym jest Kościół⁷⁰¹.

Natomiast w Liście do Rzymian, Apostoł Narodów pisze: „A nadzieja zawieść nie może, ponieważ miłość Boża rozlana jest w sercach naszych przez Ducha Świętego, który został nam dany” (Rz 5, 5). Bez Ducha Świętego nie jest jednak możliwe wypełnianie nakazu miłości, albowiem tylko On uświęca, uzdalnia do miłości, integruje i rozwija Kościół, umożliwiając mu przez to doskonalsze pełnienie zadań zbawczych oraz dając moc do prowadzenia życia godnego chrześcijanina⁷⁰². Miłość jest najważniejszym elementem życia wewnętrznego wspólnoty i czynnikiem kształtującym ją. To dzięki miłości wierzący podobają się Bogu i tworzą wspólnotę czasów ostatecznych⁷⁰³.

Natomiast w encyklice *Deus caritas est* Benedykt XVI przytacza bardzo wymowne zdanie św. Augustyna: „Jeśli widzisz miłość, widzisz Trójcę”⁷⁰⁴, a dalej wyjaśnia, że Duch Święty jest ową wewnętrzną mocą, która harmonizuje serca wierzących z Sercem Chrystusa i skłania ich do miłowania braci, tak jak On ich miłował. Duch Święty wprowadza nas w rytm życia Bożego, które jest życiem miłości, sprawiając, że osobiście uczestniczymy w relacjach istniejących między Ojcem i Synem. Nie bez znaczenia jest fakt,

⁷⁰¹ Por. Benedykt XVI, *Usprawiedliwieni przez dar wiary w Chrystusa, by kochać*, Przemówienie podczas audiencji generalnej, Watykan, 26 listopada 2008 roku, LR 30 (2009) nr 2 (310), s. 46–47.

⁷⁰² DP, nr 5; por. KKK, nr 1303–1305.

⁷⁰³ Por. P. Łabuda, *Listy Apostoła Pawła. Wprowadzenie i omówienie*, cz. 1, Tarnów 2013, s. 59.

⁷⁰⁴ DCE, nr 19.

że wymieniając różne owoce Ducha, św. Paweł na pierwszym miejscu stawia miłość (por. Ga 5, 22–23)⁷⁰⁵.

Miłość Boga ma moc odnawiania wszystkiego, poczynając od ludzkiego serca, które jest Jego arcydziełem i w którym Duch Święty najlepiej dokonuje swojego dzieła przemienienia. Bóg swoją łaską odnawia serce człowieka, wybacząc mu grzechy, jedna go z sobą i budzi w nim zapał do dobra⁷⁰⁶. Miłość jest największym darem Ducha Świętego – Ducha miłości i jedności⁷⁰⁷. Chociaż chrześcijanin otrzymuje ten dar w chrzcie świętym, to jednak zostaje on wzmocniony i podlega rozwojowi w sakramencie bierzmowania. Sakrament bierzmowania kształtuje miłość dojrzałą, odpowiedzialną i pragnącą dobra innych. Pragnienie uszczęśliwiania innych jest największą zdolnością człowieka, stąd miłość jest najwyższą wartością⁷⁰⁸. „Duch jest także mocą, która przemienia serce wspólnoty kościelnej – poucza Benedykt XVI – aby była w świecie świadkiem miłości Ojca, który chce uczynić z ludzkości jedną rodzinę w swoim Synu”⁷⁰⁹.

Dzięki działaniu Ducha Świętego jesteśmy w stanie spełnić wielki Chrystusowy nakaz: „Miłujcie się nawzajem, jak Ja was umiłowalem” (J 15, 12). Kto więc otrzymał Ducha Świętego jest zdolny i zobowiązany zarazem do spełniania dzieł miłości wobec Boga i bliźniego⁷¹⁰. Jak zauważa Benedykt XVI, kiedy kochamy, zaspokajamy naszą najgłębszą potrzebę i stajemy się w pełni sobą, w pełni ludźmi. Miłość jest czymś, do czego jesteśmy wezwani i przeznaczeni przez naszego Stwórcę: „Będziesz miłował Pana, Boga swego, całym swoim sercem, całą swoją duszą, całym swoim umysłem i całą swoją mocą” i „będziesz miłował swego bliźniego jak siebie samego” (por. Mk 12, 30–31). Jest to program – jak powie papież – „zapisany we wnętrzu każdej osoby, obyśmy tylko byli na tyle mądrzy i wielkoduszni, by żyć zgodnie z nim, i obyśmy byli gotowi poświęcać nasze zachcianki, by służyć

⁷⁰⁵ Por. Benedykt XVI, *Paweł – Duch Święty w naszych sercach*, dz. cyt., s. 33; por. także Benedykt XVI, *Kościół jest darem Bożym i pragnie jedności*, dz. cyt., s. 55.

⁷⁰⁶ Benedykt XVI, *Pielgrzymka Papieża do sanktuarium Matki Bożej Różańcowej w Pompejach, Miłość Boga ma moc odnawiania wszystkiego*, Homilia podczas Mszy świętej w sanktuarium, Pompeje, 19 października 2008 roku, LR 29 (2008) nr 12 (308), s. 48.

⁷⁰⁷ Por. M. Kluz, *Dynamizm sakramentów chrztu i bierzmowania*, dz. cyt., s. 80; por. także M. Kluz, *Katolickie podstawy formacji moralnej człowieka*, dz. cyt., s. 196.

⁷⁰⁸ Por. M. Kluz, *Klejnoty Kościoła*, dz. cyt., s. 19.

⁷⁰⁹ DCE, nr 19.

⁷¹⁰ Por. J. Misiurek, *Apostolstwo wyrazem dojrzałości chrześcijańskiej*, w: *Dojrzałość chrześcijańska*, red. A. J. Nowak, W. Słomka, Lublin 1994, s. 114–116 (Homo Meditans, 11).

pomocą innym, oddać nasze życie dla dobra innych, a przede wszystkim Jezusowi, który nas ukochał i oddał za nas swoje życie”⁷¹¹.

Benedykt XVI ma nadzieję, że nowe pokolenie chrześcijan, umacniane przez Ducha Świętego i czerpiące z bogatej perspektywy wiary i miłości będzie uczestniczyć w budowaniu świata, w którym życie będzie traktowane jako dar Boży. Papież jest pełen ufności, że dzięki uzdrawiającej mocy Ducha Świętego nastanie nowa epoka, w której miłość nie będzie chciwa i egoistyczna, lecz czysta, wierna i prawdziwie wolna. Nowa epoka, w której nadzieja uwolni nas od płytkości, apatii i koncentracji na sobie, przytępiających nasze dusze i zatruwających relacje między ludźmi. „Drodzy młodzi przyjaciele – mówi Benedykt XVI – Pan Jezus prosi was, abyście byli prorokami tej nowej epoki, posłańcami Jego miłości, przyciągającymi ludzi do Ojca i budującymi przyszłość nadziei dla całej ludzkości. Świat potrzebuje tej odnowy! Kościół też potrzebuje tej odnowy!”⁷¹².

3.2. KIM I CZYM JEST DUCH ŚWIĘTY?

Benedykt XVI w sposób zarazem głęboki i prosty tłumaczy, jak działa w Kościele Duch Święty. W istocie dar Ducha Świętego może być lekarstwem na bolączki dzisiejszego świata, w którym coraz większa staje się „pustynia duchowa” rozumiana jako: obojętność, duchowe znużenie, uleganie duchowi czasów, płytkość, apatia i zamykanie się w sobie. Jednakże musimy być gotowi otworzyć na ten dar nasze serce. „Dlatego – dodaje papież – tak ważna jest modlitwa”⁷¹³.

Setkom tysięcy młodych ludzi, zgromadzonych w Sydney – a poprzez nich całemu Kościołowi – Benedykt XVI postawił proste, radykalne pytania dotyczące samej istoty przekazywania bezcennego dziedzictwa wiary: „Czy budujecie coś, co będzie trwać? Czy życie w taki sposób, by tworzyć przestrzeń dla Ducha Świętego w świecie, który chce

⁷¹¹ Por. Benedykt XVI, *Podróż do Australii. XXIII Światowy Dzień Młodzieży w Sydney*, 12–21 lipca 2008 roku, *Jesteście świadkami nadziei dla innych*, Przemówienie podczas spotkania z młodzieżą ze wspólnoty terapeutycznej przy Uniwersytecie Notre Dame, 18 lipca 2008 roku, LR 29 (2008) nr 9 (306), s. 21; por. także Benedykt XVI, *Duch otwiera przed umysłem człowieka nowe horyzonty*, dz. cyt., s. 20.

⁷¹² Benedykt XVI, *Kościół potrzebuje waszej wiary, idealizmu i wielkoduszności*, dz. cyt., s. 31.

⁷¹³ Benedykt XVI, *Kościół potrzebuje waszej wiary, idealizmu i wielkoduszności*, dz. cyt., s. 30.

zapomnieć o Bogu lub wręcz odrzuca Go w imię błędnie pojmowanej wolności?”⁷¹⁴. Żyjący w taki sposób chrześcijanie, dzięki stale podtrzymywanej tradycji, mają wносить wkład w budowanie świata, w którym życie będzie przyjmowane, szanowane i pielęgnowane, współpracując ze wszystkimi – wierzącymi lub nie – by nieść świadectwo Chrystusa aż po krańce ziemi⁷¹⁵.

Benedykt XVI w swoim nauczaniu bardzo często odwołuje się do Ducha Świętego. Stara się odpowiedzieć na najprostsze, a jednocześnie na najtrudniejsze pytania dotyczące Trzeciej Osoby Trójcy Świętej. Zadaje sobie i nam pytania: Kim i czym jest Duch Święty? Jak możemy Go rozpoznać? W jaki sposób idziemy ku Niemu, a On przychodzi do nas? Czego On dokonuje?

Podjmiemy próbę odpowiedzi na te pytania, opierając się na papieskim nauczaniu. Oczywiście nie sposób jest wymienić wszystkiego, kim i czym jest Duch Święty, więc ograniczymy się do najczęstszych przymiotów Ducha Świętego, do których odwoływał się Benedykt XVI w swoich przemówieniach.

3.2.1. STWORZYCIEL

Benedykt XVI zwraca uwagę, że Duch Święty jest Stworzycielem. Stwierdzenie to przede wszystkim występuje na początku opisu stworzenia: jest tam mowa o Duchu Stworzycielu, unoszącym się nad wodami (por. Rdz 1, 2), stwarzającym świat i nieustannie go odnawiającym. Świat, w którym żyjemy, jest dziełem Ducha Stworzyciela. Świat bowiem nie istnieje sam z siebie⁷¹⁶, swój początek zawdzięcza stwórczemu słowu Boga w Duchu Świętym. Wiara w Ducha Stworzyciela stanowi zasadniczą treść chrześcijańskiego wyznania wiary. Wiara w stworzenie stanowi ostateczny fundament naszej odpowiedzialności za ziemię. Nie jest ona po prostu naszą własnością, którą możemy wykorzystywać zgodnie z własnymi interesami i pragnieniami. Jest ona darem Stworzyciela, który określił jej wewnętrzny porządek, a tym samym dał nam wskazówki, których powinniśmy się trzymać jako zarządzający Jego stworzeniem. Niestety w ciągu wieków historii, ludzkość coraz bardziej o tym zapomina, przypisując sobie początki i losy świata. Stąd Kościół powinien bronić nie tylko ziemi, wody i powietrza jako darów stworzenia należących do wszystkich. Jego zadaniem jest także chronić człowieka przed

⁷¹⁴ Benedykt XVI, *Kościół potrzebuje waszej wiary, idealizmu i wielkoduszności*, dz. cyt., s. 31.

⁷¹⁵ Por. G. M. Vian, *Aż po krańce ziemi*, LR 29 (2008) nr 9 (306), s. 3.

⁷¹⁶ Por. Benedykt XVI, *Życie, wolność, jedność, współodpowiedzialność*, dz. cyt., s. 9.

nim samym, aby nie pogrążył się w chaosie. Kościół w swym głoszeniu winien dawać świadectwo o Duchu Stworzycielu obecnym w całej naturze, a w sposób szczególny w naturze człowieka, stworzonego na obraz i podobieństwo Boga⁷¹⁷. Nasze bowiem postrzeganie świata, a w tym i naszych bliźnich, zależy zasadniczo od tego, czy jest w nas obecny Duch Boży i czy na świat spoglądamy jako na dzieło Boga⁷¹⁸.

Ojciec Święty odwołując się do tekstów Pisma Świętego chce nam także ukazać, że Duch Święty jest Stworzycielem świata i człowieka. Stąd przywołuje nam scenę Wcielenia Syna Bożego. Duch, który „zstąpił na Maryję” (por. Łk 1, 35) – mówi papież – to ten sam Duch, który unosił się nad wodami u początków stworzenia⁷¹⁹.

To nam przypomina, że Wcielenie było nowym aktem stwórczym. Gdy nasz Pan Jezus Chrystus został poczęty w dziewiczym łonie Maryi za sprawą Ducha Świętego, Bóg zjednoczył się z naszym człowieczeństwem, wchodząc w nową, trwałą relację z nami i zapoczątkowując nowe stworzenie. Widzimy więc, że stworzenie i odkupienie należą do siebie nawzajem i stanowią w gruncie rzeczy jedną tajemnicę miłości i zbawienia⁷²⁰. Rozważanie tajemnicy wcielenia i odkupienia – mówi dalej papież – daje nam niezawodną nadzieję, że Duch Święty będzie nadal interweniował w nasze dzieje i działał z mocą stwórczą. Duch Święty będzie nadal czynił to, co w ludzkich oczach wydaje się niemożliwe. Ta prawda ma nam dopomóc, abyśmy otworzyli się na działanie Ducha Świętego jako stworzyciela w naszym życiu. Od nas zależy, czy Duch Święty zamieszka w nas, abyśmy przyjmowali słowo Boże do serc, dzięki czemu będziemy zdolni odpowiedzieć na Jego miłość i z tą samą miłością odnosić się jedni do drugich⁷²¹.

⁷¹⁷ Por. Benedykt XVI, *Wydarzenia minionego roku wskazują drogę ku przyszłości*, dz. cyt., s. 12; por. także: J. Daniélou, *Trójca Święta i tajemnica egzystencji*, przekł. M. Tarnowska, Kraków 1994, s. 24–26; H. Szmulewicz, *Z miłości i z nicości*, dz. cyt., s. 37–38.

⁷¹⁸ Benedykt XVI, *Ochrona środowiska jest drogą do pokoju*, Homilia wygłoszona podczas Mszy świętej w uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi, Watykan, 1 stycznia 2010 roku, LR 31 (2010) nr 2 (320), s. 16.

⁷¹⁹ Por. Benedykt XVI, Podróż apostołska Ojca Świętego do Ziemi Świętej, 8–15 maja 2009 roku, *Dziękujemy Bogu za cud Wcielenia*, Homilia podczas Nieszporów w bazylice Zwiastowania, Nazaret, 14 maja 2009 roku, LR 30 (2009) nr 7–8 (315), s. 42.

⁷²⁰ Por. Benedykt XVI, *Kościół obejmuje cały świat*, dz. cyt., s. 26; por. także: I. Mroczkowski, *Osoba i cielesność. Moralne aspekty teologii ciała*, Warszawa 2008, s. 165–167; J. Królikowski, *Maryja w pamięci Kościoła. Mariologia*, cz. 1, Tarnów 1999, s. 25–26.

⁷²¹ Por. Benedykt XVI, *Dziękujemy Bogu za cud Wcielenia*, dz. cyt., s. 42.

Szczytem objawienia Boga Ojca jest ofiarowany przez Syna dar Parakleta, Ducha Ojca i Syna, który „doprowadzi do całej prawdy” (J 16, 13). Dzięki Niemu jest możliwe autentyczne zrozumienie Objawienia chrześcijańskiego, gdyż misja Syna oraz misja Ducha Świętego są nierozłączne i stanowią jedną ekonomię zbawienia. Ten sam Duch, który działa we wcieleniu Słowa w łonie Dziewicy Maryi, kieruje także Jezusem podczas całej Jego misji i zostaje obiecany uczniom. Ten sam Duch, który mówił przez proroków, wspiera i inspiruje Kościół w dziele głoszenia słowa Bożego i w przepowiadaniu apostołów⁷²².

Benedykt XVI podczas XXIII Światowego Dnia Młodzieży w Sydney mówił, że Duch Święty czyni nas świadkami Chrystusa, ponieważ jest Duchem Świętym nieustannie działającym w świecie i w Kościele. Nie tylko stworzył świat, ale chce, aby świat stał się nowym niebem i nową ziemią (por. Ap 21, 1). Duch Święty pragnie również zbawienia człowieka, stąd prowadzi nas do jedności z Chrystusem i Jego Kościołem. Dodatkowo objawia się w charyzmatkach, czyli w wielkiej obfitości nieoczekiwanych darów, które zmieniają różne czasy i dają Kościołowi nową siłę. A zatem te wymiary zachęcają nas, abyśmy dostrzegali ślady Ducha Świętego w świecie i w Kościele⁷²³.

Duch Święty pomaga nam w sposób szczególny w trudnych czasach prześladowań Kościoła, „bo Duch Święty nauczy nas w tej właśnie godzinie, co należy powiedzieć” (Łk 12, 12). Duch Święty pozwala nam bez lęku głosić słowo Boże⁷²⁴.

3.2.2. WEWNĘTRZNE ŻYCIE BOGA W TRÓJCY JEDYNEGO

Benedykt XVI, odwołując się do tekstów ewangelicznych, ukazuje nam wspaniały obraz, który wyjaśnia związek między Bogiem Ojcem, Synem Bożym i Duchem Świętym. Najpierw należy zauważyć, że w wewnętrznej relacji Duch Święty odgrywa zasadniczą rolę w życiu i działalności Jezusa. Działanie Ducha Świętego rozpoczyna się już z chwilą dziewiczego poczęcia

⁷²² Por. R. Słupek, *Kto wierzy, nigdy nie jest sam. Wiara, Kościół i wierzący inaczej w myśli Benedykta XVI*, Kraków 2013, s. 39–40; por. także P. Łabuda, *Męka, śmierć i zmartwychwstanie Jezusa niezwykłym darem dla Kościoła*, dz. cyt., s. 110–113.

⁷²³ Por. Benedykt XVI, *Podróż do Australii. XXIII Światowy Dzień Młodzieży w Sydney, 12–21 lipca 2008 roku, Konferencja prasowa w samolocie*, Rzym, 12 lipca 2008 roku, LR 29 (2008) nr 9 (306), s. 6.

⁷²⁴ Por. M. Bednarz, *Ewangelie synoptyczne*, Tarnów 1999, s. 301.

Jezusa przez Maryję. Później skłania Symeona, aby udał się do świątyni, gdzie po raz pierwszy Jezus będzie przyniesiony, i pozwala mu rozpoznać Mesjasza (por. Łk 2, 26–27). Duch Święty będzie towarzyszył Chrystusowi przez całą Jego działalność aż po mękę i śmierć na krzyżu. Będzie obecny choćby podczas chrztu Jezusa w Jordanie czy w czasie Przemienienia Pańskiego⁷²⁵.

Trzecia Osoba Trójcy Świętej przedstawiona jest także jako tchnienie Jezusa Chrystusa zmartwychwstałego (por. J 20, 22). Święty Jan Ewangelista zapożycza tu obraz z opowiadania o stworzeniu człowieka, gdy mówi, że Bóg tchnął w jego nozdrza tchnienie życia (por. Rdz 2, 7). Boże tchnienie jest życiem. Oto Pan tchnie w naszą duszę nowe życie, Ducha Świętego, swoją najgłębszą istotę, i w ten sposób przyjmuje nas do rodziny Bożej. Jak mówi Benedykt XVI, przez chrzest i bierzmowanie otrzymaliśmy ten dar w szczególny sposób, a przez sakramenty Eucharystii i pokuty powtarza się on nieustannie. Pan Bóg tchnie w naszą duszę tchnienie życia. Papież podkreśla: „Wszystkie sakramenty, każdy we właściwy sobie sposób, przekazują człowiekowi życie Boże, dzięki działającemu w nich Duchowi Świętemu”⁷²⁶.

Jak widzimy Duch Święty jest nierozłączny z Chrystusem. Ta nierozdzielność widoczna jest również w ewangelicznych scenach ukazujących Chrystusa po zmartwychwstaniu. Pan Jezus tchnął na uczniów i w ten sposób dał im Ducha Świętego. Duch Święty jest tchnieniem Chrystusa. „I tak jak tchnienie Boga w poranek stworzenia – naucza papież – przemieniło proch ziemi w żywego człowieka, podobnie tchnienie Chrystusa włącza nas w ontologiczną komuniję z Synem, czyni nas nowym stworzeniem”⁷²⁷. Duch Święty wszedł w dzieje i dzięki temu przemawia do nas w nowy sposób. W Jezusie Chrystusie sam Bóg stał się człowiekiem, pozwolił nam spojrzeć na wewnętrzne życie samego Boga. I w tym widzimy, że Bóg nie jest

⁷²⁵ Por. M. Bednarz, *Co można znaleźć w Ewangelii św. Łukasza? Dlaczego ją czytamy? W czym tkwi jej oryginalność?*, red. P. Łabuda, Tarnów 2006, s. 111 (Krań Biblijny, 2); por. także: M. Bednarz, *Ewangelie synoptyczne*, Tarnów 1999, s. 299; Franciszek, *Nieskończona miłość Najświętszej Trójcy*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 27 maja 2018 roku, LR (2018) nr 6 (403), s. 36; J. Ratzinger, *Rozumienie objawienia i teologia historii według Bonawentury*, dz. cyt., s. 111–119; J. Daniélou, *Trójca Święta i tajemnica egzystencji*, dz. cyt., s. 34–44.

⁷²⁶ Benedykt XVI, *Kościół obejmuje cały świat*, dz. cyt., s. 27.

⁷²⁷ Benedykt XVI, *Wydarzenia minionego roku wskazują drogę ku przyszłości*, dz. cyt., s. 12.

nieskończoną samotnością⁷²⁸, ale jest nieskończoną miłością. „Bóg jest miłością”. Duch Święty ukazuje nam Jezusa, który rozmawia z Ojcem. A dzięki życiu, śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa spoglądamy na wewnętrzne życie Boga i mamy w nim swój udział w Jego słowie oraz w sakramentach świętych. A tym, kto wnika do naszych serc, łącząc nas z Jezusem i Bogiem Ojcem, jest Duch Święty⁷²⁹.

Duch Święty, który jest „Panem i Ożywicielem”, jak wyznajemy w *Credo*, jest złączony z Bogiem Ojcem przez Jezusa Chrystusa i dopełnia objawienie Trójcy Przenajświętszej. Duch Święty pochodzi od Boga jako tchnienie Jego ust i ma moc uświęcania, znoszenia podziałów, rozpraszania nieporozumień wywołanych nieposłuszeństwem i grzechem. Jest On bezcielesny i niematerialny, wspiera człowieka, aby działał zgodnie z dobrem. Niczym jasne Światło nadaje znaczenie modlitwie oraz daje moc w chwilach próby wiary, uczestniczy w misji ewangelizacyjnej, jest źródłem powołań i charyzmatów w Kościele⁷³⁰.

Duch Święty, pomimo ludzkiego zła i grzechu, przybywa człowiekowi z pomocą. To Duch Święty przemienia życie wierzących, wyzwala ich z niewoli grzechu i śmierci, i czyni ich zdolnymi do świadczenia o miłosiernej miłości Boga, który pragnie uczynić z ludzkości jedną rodzinę w swoim Synu⁷³¹.

3.2.3. DAR ŻYCIA W OBFITOŚCI I WOLNOŚCI DZIECI BOŻYCH

Dzięki Duchowi Świętemu w sakramentach świętych przychodzi do nas Bóg i przynosi nam życie w obfitości oraz wolność. Te dwie wartości: życie

⁷²⁸ „Dzięki Duchowi Świętemu, który pomaga zrozumieć słowa Jezusa i prowadzi do poznania całej prawdy (por. J 14, 26), wierzący mogą poznać bliskość samego Boga i odkryć, że nie jest On nieskończoną samotnością, lecz jednością światła i miłości, życiem danym i otrzymywanym w odwiecznym dialogu Ojca i Syna w Duchu Świętym”, w: Benedykt XVI, *Tajemnica Boga w Trójcy Jedynej*, dz. cyt., s. 46.

⁷²⁹ Por. Benedykt XVI, *Życie, wolność, jedność, współodpowiedzialność*, dz. cyt., s. 9; por. także: Benedykt XVI, *Bądźcie zawsze przyjaciółmi i apostołami Jezusa*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 2 sierpnia 2006 roku, LR (2006) nr 12 (288), s. 24; J. Daniélou, *Trójca Święta i tajemnica egzystencji*, dz. cyt., s. 70–75.

⁷³⁰ Por. Benedykt XVI, *Tchnienie Ducha Świętego napędza wszechświat*, dz. cyt., s. 48; por. także J. Ratzinger, *W rozmowie z czasem*, dz. cyt., s. 614–621 (Opera Omnia, XIII/2).

⁷³¹ Por. DCE, nr 19; por. także Benedykt XVI, *Wszyscy winni uczestniczyć w dziele ewangelizacji*, Przemówienie do uczestników sympozjum z okazji 40. rocznicy soborowego Dekretu „Ad gentes”, Watykan, 11 marca 2006 roku, LR (2006) nr 6–7 (284), s. 57.

i wolność są pragnieniem wszystkich ludzi. Wartości te Benedykt XVI wyjaśnia, odwołując się: do ewangelicznej sceny o synu marnotrawnym oraz do Chrystusa Dobrego Pasterza.

Najpierw papież stwierdza z ubolewaniem, że ogromna większość ludzi bezrefleksyjnie przyjmuje koncepcję życia syna marnotrawnego z Ewangelii. To ludzie, którzy chcą życie przeżyć w przyjemności, bez obowiązków, kosztem darmowego przejęcia majątku. To ludzie, którzy nie wiedząc, czym jest życie i wolność, kończą jako pasterze świń i jedzą to, co one⁷³². To ludzie, którzy nie pojmują, że prawdziwa wolność objawia się w odpowiedzialności za życie i w konsekwencji za podejmowane swoje decyzje. Prawdziwie wolnymi dziećmi Boga czyni Duch Święty, który włącza nas w odpowiedzialność za świat stworzony przez Boga i za nasze życie. Uczy nas patrzeć na świat, na innych i na samych siebie oczyma Boga. Nie jesteśmy przecież niewolnikami, ale przyjaciółmi Boga, którzy są wolni⁷³³.

Później Benedykt XVI ukazuje nam Chrystusa Dobrego Pasterza, który daje nam życie w obfitości. Jezus mówi, że oddaje własne życie: „Nikt Mi go nie zabiera, lecz Ja sam z siebie je oddaję” (J 10, 18). I w tym tkwi prawdziwe źródło życia w obfitości i prawdziwej wolności. Dawać życie innych i nic za to nie oczekiwać. Duch Święty uczy nas ofiarnego życia, które przynosi radość, wolność i pokój serca. Duch Święty zachęca nas, abyśmy kroczyli za Chrystusem, który jest Dobrym Pasterzem, a który prowadzi nas na obfite pastwiska i który zna miejsca, gdzie biją źródła życia. Pastwiska, gdzie tryskają źródła życia, to słowo Boże, które znajdujemy w Piśmie Świętym oraz w sakramentach świętych⁷³⁴.

W tym miejscu zwróćmy uwagę, że kiedy odmawiamy *Credo*, wyznajemy: „Wierzę w Ducha Świętego, Pana i Ożywiciela”⁷³⁵. Duch Święty jest mocą Boga, dającą życie całemu stworzeniu, jest źródłem nowego i obfitego życia w Chrystusie. Duch Święty jest najdoskonalszym darem Boga dla człowieka, a więc najwyższym świadectwem Jego miłości do nas, miłości wyrażającej

⁷³² Por. Benedykt XVI, *Życie, wolność, jedność, współodpowiedzialność*, dz. cyt., s. 10.

⁷³³ Por. Benedykt XVI, *Życie, wolność, jedność, współodpowiedzialność*, dz. cyt., s. 10–11; por. także: Franciszek, *Przyjaciel do końca*, Homilia podczas Mszy świętej w Domu Świętej Marty, Watykan, 14 maja 2018 roku, LR (2018) nr 6 (403), s. 48; J. Ratzinger, *Wiara w Piśmie i Tradycji*, s. 115–117 (Opera Omnia, IX/1).

⁷³⁴ Por. Benedykt XVI, *Życie, wolność, jedność, współodpowiedzialność*, dz. cyt., s. 10; por. także P. Jaworski, *Boża Owczarnia*, w: *Kościół. Biblijne obrazy Kościoła*, dz. cyt., s. 96–98.

⁷³⁵ Por. J. Ratzinger, *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*, dz. cyt., s. 349–355.

się konkretnie w owym „tak dla życia”, którego Bóg pragnie dla każdego człowieka⁷³⁶. Duch Święty jest „dawcą życia”, który nas prowadzi do serca Bożego. Tak więc im bardziej pozwalamy się prowadzić Duchowi Świętemu, tym doskonalej upodabniamy się do Chrystusa i tym głębiej zanurzamy się w życie Boga w Trójcy Jedyne⁷³⁷.

Bóg bowiem działa za pośrednictwem swojego Syna⁷³⁸, który stał się człowiekiem, i mocą Ducha Świętego, który jest nazywany „palcem Bożym” (por. Łk 11, 20). Tam, gdzie przybywa Jezus, Duch Stworzyciel daje życie i ludzie zostają wyleczeni z cielesnych i duchowych chorób. Pan Bóg pragnie uzdrowienia człowieka, pragnie, aby cieszył się obfitością życia w zdrowiu. Bóg Ojciec przez Jezusa Chrystusa w Duchu Świętym czyni nas swoimi dziećmi i prowadzi nas do królestwa niebieskiego, w którym nie ma choroby, cierpienia i smutku⁷³⁹.

Benedykt XVI nawiązując do słów Mojżesza: „Wybierajcie więc życie, abyście żyli wy i wasze potomstwo miłując Pana, Boga swego, słuchając Jego głosu, lgnąc do Niego” (Pwt 30, 19–20), kieruje do nas przesłanie: „Niech Jego Duch prowadzi was drogą życia, abyście byli posłuszni Jego przykazaniom, postępowali zgodnie z Jego nauczaniem, zrezygnowali z wyborów, które prowadzą jedynie do śmierci, i byście zostali przyjaciółmi Jezusa Chrystusa na całe życie. W mocy Ducha Świętego wybierzcie życie i wybierzcie miłość, i bądźcie w świecie świadkami radości, która się z tego rodzi”⁷⁴⁰.

Duch Święty, Duch miłości Ojca i Syna, jest źródłem życia, które nas uświęca, ponieważ miłość Boża rozlana jest w sercach naszych przez Ducha Świętego, który został nam dany” (Rz 5, 5). Nie wystarczy jednak Go poznać, trzeba Go przyjąć jako przewodnika naszych dusz, jako „wewnętrznego

⁷³⁶ Por. Benedykt XVI, *Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami* (Dz 1, 8), dz. cyt., s. 26.

⁷³⁷ Por. Benedykt XVI, Podróż do Australii. XXIII Światowy Dzień Młodzieży w Sydney, 12–21 lipca 2008 roku, *Otwierajcie serca na dary Ducha Świętego*, Przemówienie podczas czuwania młodzieży na hipodromie w Randwick, 19 lipca 2008 roku, LR 29 (2008) nr 9 (306), s. 26.

⁷³⁸ „Jezus jest odwiecznym Synem Boga, który stał się ciałem, podczas gdy my stajemy się dziećmi w Nim, w czasie, poprzez wiarę i sakramenty Chrztu św. i Bierzmowania. Dzięki tym dwóm sakramentom stajemy się zanurzeni w tajemnicy paschalnej Chrystusa. Duch Święty jest cennym i niezbędnym darem, czyniącym nas dziećmi Bożymi”, w: Benedykt XVI, *Panie, naucz nas modlić się*, dz. cyt., s. 223.

⁷³⁹ Por. Benedykt XVI, *Bóg jest Panem świata*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 27 stycznia 2008 roku, LR 29 (2008) nr 3 (301), s. 57.

⁷⁴⁰ Benedykt XVI, *Jesteście świadkami nadziei dla innych*, dz. cyt., s. 21.

Nauczyciela”, który nas wprowadza w tajemnicę trynitarną, bo tylko On może nas otworzyć na wiarę i pozwolić nam żyć nią w pełni każdego dnia⁷⁴¹.

3.2.4. DAR JEDNOŚCI

Duch Święty, dając życie i wolność, daje także jedność. Te trzy dary są nierozdzielne. Duch Święty jest Duchem jednoczącym Ojca z Synem w miłości. Duch Święty pragnie i naszej jedności z Bogiem. Jednoczy nas tak dalece, że św. Paweł mógł powiedzieć: „wszyscy jesteście kimś jednym w Jezusie Chrystusie” (Ga 3, 28). Duch Święty swoim tchnieniem popycha nas ku Chrystusowi. „Duch wieje tam, gdzie chce” (J 3, 8), a Jego wołą jest rzeczywistość jedność, wszystkich członków Kościoła⁷⁴².

Dar jedności doskonale widzimy w dniu Pięćdziesiątnicy, kiedy to Duch Święty przez dar języków zjednoczył wszystkich. Obecność Ducha Świętego zawsze jednoczy i przemienia chaos we wspólnotę. Jedynie egoizm i pycha człowieka zawsze rodzą podziały, wznoszą mury obojętności, nienawiści i przemocy⁷⁴³. Natomiast Duch Święty sprawia, że serca stają się zdolne zrozumieć języki wszystkich, ponieważ odbudowuje most właściwych relacji między niebem i ziemią, między Bogiem a człowiekiem⁷⁴⁴.

Duch Święty jest jednością i tą jednością obdarza Chrystusowy Kościół. Duch Święty nadal prowadzi Kościół, dając mu życie w obfitości i prawdziwą wolność dzieci Bożych. To właśnie On otwiera zamknięte drzwi przez klótnie i nienawiść, przywraca zerwane relacje i stosunki. Jeśli nasze serce i umysł są otwarte na Ducha Świętego, to Bóg może w Kościele na nowo dokonać cudów, przywracając więzy jedności⁷⁴⁵.

⁷⁴¹ Por. Benedykt XVI, *Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami* (Dz 1, 8), dz. cyt., s. 27; por. także: Benedykt XVI, *Wiara w Boga-Miłość uczyniła Amerykę Łacińską kontynentem nadziei*, dz. cyt., s. 34; P. Łabuda, *Listy Apostoła Pawła. Wprowadzenie i omówienie*, cz. 1, Tarnów 2013, s. 59; J. Ratzinger, *Wiara w Piśmie i Tradycji*, s. 915–916 (Opera Omnia, IX/2).

⁷⁴² Por. Benedykt XVI, *Życie, wolność, jedność, współodpowiedzialność*, dz. cyt., s. 11; zob. szerzej w: Benedykt XVI, *Otwierajcie serca na dary Ducha Świętego*, dz. cyt., s. 26–27.

⁷⁴³ Zob. szerzej S. Łucarz, *Siedem grzechów głównych*, Kraków 2004, s. 9–18.

⁷⁴⁴ Por. Benedykt XVI, *Tajemnica miłości naszego Boga*, Homilia podczas Mszy świętej w uroczystość Zesłania Ducha Świętego, Watykan, 4 czerwca 2006 roku, LR (2006) nr 8 (285), s. 13.

⁷⁴⁵ Por. Benedykt XVI, *Światło Chrystusa na nowo jaśnieje w Armenii*, Przemówienie do katolikosza wszystkich Ormian Karekina II, Watykan, 9 maja 2008 roku, LR 29 (2008) nr 6 (304), s. 38.

3.2.5. ZAPĄŁ MISYJNY

Duch Święty, który pragnie jedności, pragnie również, aby cała ludzkość zjednoczyła się w wyznawaniu jednej wiary, dlatego obdarza Kościół zapąłem misyjnym. „Misja Kościoła w świecie rozpoczęła się w dniu Pięćdziesiątnicy – przypomina Benedykt XVI – kiedy to Duch Święty z całą swoją mocą zstąpił na Apostołów, rozpalając w nich zapął misyjny”⁷⁴⁶. Znamienne jest, że człowiek, który znalazł prawdziwy skarb, nie zakopuje go w ziemi, ale spieszy się, by nim się dzielić we wszystkich sferach swojego życia. Czyni to bez najmniejszego lęku, ponieważ chrześcijaństwo nie jest religią strachu, lecz zaufania i miłości do Boga Ojca, który kocha nas jako swoje dzieci⁷⁴⁷.

Zapął misyjny sprawia, że ludzie ochrzczeni zasiewają ziarno we wszystkich kulturach i narodach. A Duch Święty daje wierzącym wznioślejszą wizję świata, życia i historii, czyni ich nieustraszonymi głosicielami prawdy⁷⁴⁸ i czyni ich misjonarzami Bożej miłości⁷⁴⁹. „Duch Święty wyzwala zamknięte przez strach dusze – głosi papież Franciszek. – Pokonuje opory. Tym, którzy zadowalają się półśrodkami, ukazuje rozmach daru. Poszerza ciasne serca. Pobudza do służby tych, którzy spoczywają w wygodzie. Każe iść tym, którzy myślą, że już dotarli na miejsce; pobudza do marzeń ludzi letnich”⁷⁵⁰.

Benedykt XVI przywołując słowa swojego poprzednika św. Jana Pawła II, przypomina, że wszyscy jako chrześcijanie jesteśmy odpowiedzialni za zadanie Kościoła, jakim jest głoszenie Ewangelii. „Misyjny zapął był zawsze znakiem żywotności naszych Kościołów”⁷⁵¹, a ich współpraca jest szczególnym świadectwem jedności, braterstwa i solidarności, nadającym wiarygodność zwiastunom Miłości, która zbawia⁷⁵².

⁷⁴⁶ Benedykt XVI, *Tajemnica miłości naszego Boga*, dz. cyt., s. 12.

⁷⁴⁷ Por. Benedykt XVI, *Panie, naucz nas modlić się*, dz. cyt., s. 223.

⁷⁴⁸ Por. Benedykt XVI, *Życie, wolność, jedność, współodpowiedzialność*, dz. cyt., s. 12; por. także VD, nr 96.

⁷⁴⁹ Por. Benedykt XVI, *Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami* (Dz 1, 8), dz. cyt., s. 27; por. także Benedykt XVI, *Wiara w Boga-Miłość uczyniła Amerykę Łacińską kontynentem nadziei*, dz. cyt., s. 34.

⁷⁵⁰ Franciszek, *Oby Duch przemienił serca i wydarzenia*, Homilia podczas Mszy świętej w uroczystość Zesłania Ducha Świętego, Watykan, 20 maja 2018 roku, LR (2018) nr 6 (403), s. 21.

⁷⁵¹ RM, nr 2.

⁷⁵² Por. Benedykt XVI, *Budowanie wspólnoty kościelnej ma kluczowe znaczenie dla misji*, dz. cyt., s. 5.

Kończąc rozważania, kim i czym jest Duch Święty, warto zacytować Benedykta XVI, który stwierdza, że tak jak w dniu Pięćdziesiątnicy Duch Święty nie był widoczny dla ludzkich oczu, tak i teraz „nie można zobaczyć ani udowodnić, że jest obecny w człowieku, ale Jego obecność zmienia i odnawia całą perspektywę ludzkiej egzystencji. Duch Święty nie zmienia zewnętrznych okoliczności życia, ale zmienia naszą sytuację wewnętrzną, zmienia nasze serce i nasze życie”⁷⁵³.

3.3. DUCH ŚWIĘTY OBJAWIA, JAKI JEST KOŚCIÓŁ

Pięćdziesiąt dni po Wielkanocy Duch Święty zstąpił na wspólnotę uczniów, którzy „trwali jednomyślnie na modlitwie”, zgromadzeni „z Maryją, Matką Jezusa” i dwunastoma apostołami (por. Dz 1, 14; 2, 1). W tym niezwykłym wydarzeniu Duch Święty objawił zasadnicze i typowe cechy Kościoła: jeden, święty, powszechny i apostołski. „Kościół jest ze swej natury także misyjny, i począwszy od dnia Pięćdziesiątnicy, Duch Święty nieustannie kieruje go na drogi świata, aż po krańce ziemi i do końca czasów”⁷⁵⁴. W tych wszystkich przymiotach wspólnota kościelna jest obdarzona darem przemawiania wszystkimi językami świata, ponieważ Dobra Nowina o miłości Boga do człowieka przeznaczona jest dla wszystkich narodów⁷⁵⁵.

Ta powszechność Kościoła⁷⁵⁶ obejmuje nie tylko wymiar horyzontalny, ale także wertykalny. Kościół to nie tylko wspólnota ludzi żyjąca na ziemi, ale także wspólnota świętych żyjących już na wieki w królestwie niebieskim. Duch Święty scala te dwie rzeczywistości i sprawia, że narody mają zdolność do przekraczania własnych ograniczeń, by zwrócić się do jedyne Boga⁷⁵⁷. „Duch Święty – poucza Sobór Watykański II – prowadzi Kościół

⁷⁵³ Por. Benedykt XVI, *Dzielcie się z innymi darami Ducha Świętego*, dz. cyt., s. 15–17.

⁷⁵⁴ Benedykt XVI, *Rzym to katolicyzm i misyjność*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 27 maja 2007 roku, LR (2007) nr 7–8 (295), s. 51; por. A. Michalik, *Kościół w nauczaniu Josepha Ratzingera*, dz. cyt., s. 233.

⁷⁵⁵ Por. Benedykt XVI, *Duch objawia, czym jest Kościół*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 4 czerwca 2006 roku, LR (2006) nr 8 (285), s. 13; por. także: KK, nr 8; Benedykt XVI, *Konstytucja apostolska Anglicanorum coetibus*, dz. cyt., s. 11.

⁷⁵⁶ Por. P. Neuner, P. M. Zulehner, *Zrozumieć Kościół. Eklezjologia praktyczna*, przekł. A. Kalbarczyk, Poznań 2016, s. 106–107.

⁷⁵⁷ Por. Benedykt XVI, *Wyznajemy wiarę w Kościół Jezusa Chrystusa*, Msza święta i nałożenie paliszy w uroczystość Świętych Apostołów Piotra i Pawła, Rzym, 29 czerwca 2005 roku,

do wszelkiej prawdy, jednoczy go we wspólnocie i posłudze, obdarza go różnymi darami hierarchicznymi i charyzmatycznymi i za ich pomocą kieruje nim oraz przyozdabia swoimi owocami⁷⁵⁸.

Cechy charakterystyczne Kościoła są zgodne z Bożym planem, jak stwierdza *Katechizm Kościoła katolickiego*: „To Chrystus przez Ducha Świętego sprawia, że Jego Kościół jest jeden, święty, powszechny i apostołski oraz powołuje go do urzeczywistniania każdego z tych przymiotów⁷⁵⁹. Zatrzymajmy się nad tymi przymiotami Kościoła, które ukażą nam rolę Ducha Świętego w dziele zbawienia człowieka.

3.3.1. KOŚCIÓŁ JEST JEDEN

Charakter pierwszej wspólnoty Kościoła oddają słowa: „Jeden duch i jedno serce ożywiały wszystkich, którzy uwierzyli” (Dz 4, 32). Bez jedności nie może być świadectwa⁷⁶⁰. Jezus powiedział to wyraźnie: „Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi, jeśli będziecie się wzajemnie miłowali” (J 13, 35). Ta jedność jest życiem samego Boga, który objawia się w Duchu Świętym, przez Jezusa Chrystusa. Jest więc darem, a nie czymś, co mamy przede wszystkim budować sami, naszymi siłami. I właśnie dlatego odwołuje się do naszej wolności i oczekuje naszej odpowiedzi: jedność zawsze wymaga od nas nawrócenia, jako dar, który trzeba coraz lepiej przyjmować i urzeczywistniać⁷⁶¹.

LR (2005) nr 9 (276), s. 15; por. także: Benedykt XVI, *Święty Cyprian*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 6 czerwca 2007 roku, LR (2007) nr 7–8 (295), s. 44; P. Łabuda, *Śmierć i życie po śmierci*, dz. cyt., s. 185–191.

⁷⁵⁸ KK, nr 4; zob. szerzej J. Ratzinger, *O nauczaniu II Soboru Watykańskiego*, dz. cyt., s. 569–630.

⁷⁵⁹ KKK, nr 811; por. J. Ratzinger, Deklaracja *Dominus Iesus*, dz. cyt., nr 16–17.

⁷⁶⁰ „Mówienie o jedności Kościoła może być niezrozumiałe, zwłaszcza gdy spojrzymy na statystyki i zobaczymy, że obecnie na świecie istnieje ponad 40 tys. «Kościółów» i wspólnot chrześcijańskich, z których każda powołuje się na Chrystusa. Zdajemy sobie sprawę, że ten podział jest tworem ludzkim i nie był zamierzony ani chciany przez Jezusa, który w modlitwie arcykapłańskiej modlił się «Ojcze spraw, aby stanowili jedno» (J 17, 21). Mimo tych podziałów na najgłębszym poziomie istnieje wciąż jeden Chrystusowy Kościół, który pochodzi od Boga”, w: J. Soprych, *Sobory powszechne w Kościele*, w: *Kościół. Narodziny Kościoła i rozwój eklezjologii chrześcijańskiej*, dz. cyt., s. 204.

⁷⁶¹ Benedykt XVI, *Trzeba stwarzać warunki pokoju i sprawiedliwości na Bliskim Wschodzie*, dz. cyt., s. 18; por. H. Seweryniak, *Teologia fundamentalna*, t. 2, Warszawa 2010, s. 26–29.

Benedykt XVI mówi, że tylko Bóg, który jest w Trójcy Jedyny i ze swojej natury jest jednością, może i nas obdarzyć jednością w Kościele. Gdyby jedność była owocem tylko naszego porozumienia, miałyby charakter czysto ludzki, byłaby więc krucha jak wszystko, czego ludzie dokonują⁷⁶². Jedność Kościoła można uzyskać jedynie dzięki naszemu zjednoczeniu z Chrystusem mocą Ducha Świętego⁷⁶³. Tylko gdy rezygnujemy z samych siebie, gdy upodabniamy się do Chrystusa, możemy być zjednoczeni także między sobą, możemy stać się „jednym” w Chrystusie. To komunია z Bogiem Ojcem przez Jezusa Chrystusa w Duchu Świętym daje nam jedność⁷⁶⁴. To właśnie po to Jezus umarł na krzyżu, aby „rozproszone dzieci Boże zgromadzić w jedno” (J 11, 52) i to Jego dzieło trwa nadal w Kościele, który jest nierozzerwalnie jeden, święty, powszechny i apostołski. Być chrześcijaninem i należeć do Kościoła oznacza otworzyć się na działanie Ducha Świętego w naszym życiu, które pomoże nam przezwyciężyć wszelki podziały, zło i grzech⁷⁶⁵.

Podziały są w istocie przejawami mocy grzechu, która wciąż działa w członkach Kościoła, także po odkupieniu. Mimo to słowa Chrystusa, które zapewniają, że moce piekielne nie przemogą Jego Kościoła (Mt 16, 18), są niewątpliwie pocieszające. Jedność Kościoła jest osadzona w jedności z Chrystusem. Należy jednak pamiętać, że o sprawę jedności należy ciągle zabiegać i o nią się troszczyć w nieustannej modlitwie⁷⁶⁶. Droga do widzial-

⁷⁶² Por. Benedykt XVI, *Módlmy się jedni za drugich i módlmy się razem*, Przemówienie podczas spotkania z niemiecką wspólnotą luterańską w Rzymie, Rzym, 14 marca 2010 roku, LR 31 (2010) nr 5 (322), s. 38.

⁷⁶³ Benedykt XVI, *Chrześcijańska miłość jest więzią, która wyzwala*, dz. cyt., s. 21; por. także: Benedykt XVI, *Chrześcijaństwo jednoczą się w modlitwie*, dz. cyt., s. 35; Benedykt XVI, *Droga Neokatechumenalna wielkoduszną posługą ewangelizacyjną*, Przemówienie z okazji 40. rocznicy powstania pierwszej wspólnoty neokatechumenalnej w Rzymie, Rzym, 10 stycznia 2009 roku, LR 30 (2009) nr 3 (311), s. 10.

⁷⁶⁴ Por. Benedykt XVI, *Nasze modlitwy o jedność potwierdzajmy gestami pojednania*, Homilia podczas Nieszporów na zakończenie Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan, Rzym, 25 stycznia 2009 roku, LR 30 (2009) nr 3 (311), s. 29–31; por. także: Benedykt XVI, *Dążenie do jedności musi być pojmowane jako odpowiedź na wezwanie Pana*, dz. cyt., s. 24; R. Cantalamessa, *Eucharystia nasze uświęcenie*, dz. cyt., s. 50–51.

⁷⁶⁵ Benedykt XVI, *Niekończące się światło Kościoła*, dz. cyt., s. 46.

⁷⁶⁶ Benedykt XVI, *Kościół musi być wolny od więzów materialnych, od zła duchowego i moralnego*, dz. cyt., s. 45; por. Benedykt XVI, *Rola Biskupa Rzymu w dążeniu do pełnej jedności*, Przemówienie do członków delegacji Ekumenicznego Patriarchatu Konstantynopola, Watykan, 27 czerwca 2009 roku, LR 30 (2009) nr 10 (317), s. 18; por. także Henri de Lubac, *Katolicyzm*, dz. cyt., s. 63–66.

nej jedności wszystkich chrześcijan jest modlitwa, ponieważ zasadniczo to nie ludzie „budują” jedność, lecz „buduje” ją Bóg⁷⁶⁷.

Do walki ze złym duchem, Bóg dał nam w Jezusie Chrystusie Ducha Świętego, który jest naszym obrońcą i „Adwokatem”. On sprawia, że żyjemy w obecności Boga, wsłuchani w Jego słowo, wolni od niepokojów i lęku, z pokojem w sercu, otrzymanym od Jezusa, a którego świat dać nie może (por. J 14, 26–27)⁷⁶⁸. Duch Święty, który ochrania nas i pozostaje z nami na zawsze oraz prowadzi Kościół ku pełni prawdy (por. J 14, 16; 16, 13), która jest również pełnią nadziei, miłości i jedności⁷⁶⁹.

Jedność Kościoła Benedykt XVI – odwołując się do myśli ojców Kościoła – dostrzega w ewangelicznej scenie: „Rzucania losów o szatę Jezusa” (J 19, 24). Otóż w tunice bez szwów, której także żołnierze nie chcą dzielić na kawałki, należy nam widzieć obraz nierozzerwalnej jedności Kościoła⁷⁷⁰. Papież zwraca nam uwagę, że niezbywalną charakterystyczną cechą Kościoła jest jedność, symbolizowana przez ową tunikę Chrystusa, która nie była szyta, ale tkana⁷⁷¹. Naszym zadaniem w trosce o jedność Kościoła jest uczynić wszystko, aby cała tkana tunika Chrystusa nie uległa dalszemu rozerwaniu. „W Kościele nikt nie jest niepotrzebny. Trzeba, by każdy bez wyjątku mógł czuć się w nim jak u siebie, a nigdy jak odrzucony – stwierdza papież i dodaje – Bóg bowiem kocha wszystkich ludzi i nie chce nikogo utracić. Starajmy się więc zawsze być sługami jedności”⁷⁷².

⁷⁶⁷ Benedykt XVI, *Chrześcijanie jednoczą się w modlitwie*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 19 stycznia 2011 roku, LR 32 (2011) nr 3 (331), s. 35; por. Benedykt XVI, *Droga Neokatechumenalna wielkoduszną posługą ewangelizacyjną*, dz. cyt., s. 10; por. także Benedykt XVI, *Eucharystia jest tajemnicą wielkiej bliskości i komunii każdego człowieka z Panem*, dz. cyt., s. 35.

⁷⁶⁸ Por. Benedykt XVI, *Wiara w Boga – Miłość uczyniła Amerykę Łacińską kontynentem nadziei*, dz. cyt., s. 34.

⁷⁶⁹ Benedykt XVI, *Kościół musi być wolny od więzów materialnych, od zła duchowego i moralnego*, dz. cyt., s. 45; por. Benedykt XVI, *Rola Biskupa Rzymu w dążeniu do pełnej jedności*, dz. cyt., s. 18.

⁷⁷⁰ Por. Benedykt XVI, *Jezus z Nazaretu. Od wjazdu do Jerozolimy do zmartwychwstania*, dz. cyt., s. 531–532.

⁷⁷¹ Benedykt XVI, *Święty Cyprian*, s. 44.

⁷⁷² Benedykt XVI, *Podróż Ojca Świętego do Francji z okazji 150. rocznicy objawień Matki Bożej w Lourdes, 12–15 września 2008 roku, Trzeba, by każdy czuł się w Kościele jak u siebie*, Przemówienie podczas spotkania z Konferencją Episkopatu Francji, Lourdes, 14 września 2008 roku, LR 29 (2008) nr 10–11 (307), s. 33.

Benedykt XVI przypomina, że w życiu Kościoła zabieganie o jedność chrześcijan nie jest zadaniem tylko niektórych ani też działalnością dodatkową. Każdy ochrzczony jest powołany do tego, by wnieść swój wkład i przyczynić się do postępu na drodze do pełnej jedności wszystkich uczniów Chrystusa. Jednocześnie nie możemy zapomnieć o tym, że jest ona przede wszystkim darem Boga, o który trzeba nieustannie się modlić⁷⁷³. Jesteśmy odpowiedzialni za to, żeby w świecie widoczny był dar jedności, dzięki któremu nasza wiara staje się wiarygodna. Jedynie gdy wychodzimy poza siebie i zmierzamy do Chrystusa, tylko gdy pozostajemy w relacji z Nim, możemy rzeczywiście być zjednoczeni ze sobą⁷⁷⁴.

3.3.2. KOŚCIÓŁ JEST ŚWIĘTY

Benedykt XVI podkreśla, że Kościół jest święty, ponieważ jest „Matką świętych” i oni właśnie ukazują prawdziwe oblicze Oblubienicy Chrystusa⁷⁷⁵. Święci są autentycznymi świadkami Ewangelii we wszystkich kulturach i narodach, to ci którzy do końca wypełnili słowa Chrystusa: „Tak niech wasze światło jaśnieje przed ludźmi, aby widzieli wasze dobre uczynki i chwalili Ojca waszego, który jest w niebie” (Mt 5, 16). Kościół jest święty, gdyż jest Ciałem Chrystusa, jest narzędziem udziału w świętych tajemnicach w sposób szczególny w Eucharystii. Kościół jest rodziną świętych, których opiece jesteśmy powierzani w dniu naszego chrztu⁷⁷⁶. Świętość Kościoła jest przede wszystkim obiektywną świętością osoby samego Chrystusa, Jego Ewangelii i Jego sakramentów, świętością tej mocy z wysoka, która go ożywia i inspiruje. Naszym obowiązkiem jako ludzi ochrzczonych jest troska o to,

⁷⁷³ Benedykt XVI, *Nie można głosić Ewangelii, nie zabiegając o jedność chrześcijan*, Homilia podczas Mszy świętej na zakończenie Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan, Rzym, 25 stycznia 2010 roku, LR 31 (2010) nr 3–4 (321), s. 20.

⁷⁷⁴ Por. Benedykt XVI, *Wewnętrzna przemiana doprowadzi nas do jedności*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 21 stycznia 2009 roku, LR 30 (2009) nr 3 (311), s. 26; por. także A. Derdziuk, *Teologia moralna*, dz. cyt., s. 263–264.

⁷⁷⁵ Por. Henri de Lubac, *Medytacje o Kościele*, dz. cyt., s. 97–103; por. także: J. Ratzinger, *Wprowadzenie do chrześcijaństwa*, dz. cyt., s. 267–273; J. Królikowski, *Wierzę w Kościół święty*, dz. cyt., s. 133–134.

⁷⁷⁶ Por. Benedykt XVI, *Świętość jest powołaniem każdej osoby*, s. 52; por. także: Benedykt XVI, *Musimy być wiernymi sługami słowa*, dz. cyt., s. 24–25; J. Ratzinger, *Chrystus i Jego Kościół*, dz. cyt., s. 102–103.

aby nie było sprzeczności między znakiem, jakim jesteśmy, a rzeczywistością, którą chcemy ukazywać, musimy być święci⁷⁷⁷.

Jak mówi papież, Kościół nie jest święty sam z siebie, złożony jest bowiem z grzeszników. Jednak jest ciągle na nowo uświęcany przez Ducha Świętego, który pragnie świętości wszystkich jego członków, ponieważ chce zbawienia człowieka⁷⁷⁸.

Kościół jest wspólnotą stworzoną przez Chrystusa za pośrednictwem Jego Ducha Świętego, ale z woli Bożej – jak zauważa papież – ten Kościół tworzą ludzie ze swoją świętością i grzesznością⁷⁷⁹. Bóg jednak chciał, aby ludzie ubodzy i grzeszni stali się jego przyjaciółmi gdyż przez chrzest stali się Jego dziećmi, których się kocha bezwarunkowo⁷⁸⁰.

Jezus Chrystus, dając nam Ducha Świętego, może przemienić naszą nędzę i stale nas przemieniać grzesznych ludzi na świętych. Chrystus jest światłością narodów i postanowił oświecić i uświęcić swój lud za pośrednictwem Kościoła⁷⁸¹. Benedykt XVI mówi, że Pan Jezus, kocha swój Kościół, który jest Jego Ciałem, choć Ciało to jest poranione przez nasze grzechy. Ewangelia Chrystusa jest bowiem prawdziwą siłą, która daje oczyszczenie i uzdrowienie⁷⁸².

Kościół, który jest święty i obejmuje w swoim łonie grzeszników, dlatego będzie zawsze wzywał do pokuty i nawrócenia, aby ciągle oczyszczać się z wszelkiego zła i brudu⁷⁸³. We wspólnocie eklezjalnej wciąż są dostrzegal-

⁷⁷⁷ Benedykt XVI, Podróż apostolska Ojca Świętego do Madrytu na XXVI ŚDM, 18–21 sierpnia 2011 roku, *Śludzy i towarzysze drogi*, Homilia podczas Mszy świętej w katedrze Santa Maria la Real de la Almudena, 20 sierpnia 2011 roku, LR 32 (2011) nr 10–11 (337), s. 17; por. Benedykt XVI, *Kościół obejmuje cały świat*, dz. cyt., s. 27–28; por. także P. Neuner, P. M. Zulehner, *Zrozumieć Kościół*, dz. cyt., s. 104.

⁷⁷⁸ Benedykt XVI, *Wyznajemy wiarę w Kościół Jezusa Chrystusa*, dz. cyt., s. 18.

⁷⁷⁹ Benedykt XVI, *Potrzebujemy odwagi Mędrców, opartej na niewzruszonej nadziei*, Homilia podczas Mszy świętej w uroczystość Objawienia Pańskiego, Watykan, 6 stycznia 2008 roku, LR 29 (2008) nr 2 (300), s. 30; por. H. Seweryniak, *Teologia fundamentalna*, t. 2, Warszawa 2010, s. 29–32.

⁷⁸⁰ Benedykt XVI, *Śludzy i towarzysze drogi*, dz. cyt., s. 17.

⁷⁸¹ Benedykt XVI, *Chrystus objawia się wszystkim narodom*, Homilia podczas Mszy świętej w uroczystość Objawienia Pańskiego, Watykan, 6 stycznia 2006 roku, LR (2006) nr 2 (280), s. 26–27; KK, nr 1.

⁷⁸² Benedykt XVI, Podróż apostolska Ojca Świętego na Malte, 17–18 kwietnia 2010 roku, *Konferencja prasowa w samolocie*, Rzym, 17 kwietnia 2010 roku, LR31 (2010) nr 6 (323), s. 7.

⁷⁸³ KKK, nr 1428; por. Benedykt XVI, *Pojednajcie się Bogiem*, dz. cyt., s. 23.

ne skutki grzechu pierwotnego. Niestety doskonałe społeczeństwo nie istnieje i zawsze będą grzesznicy i braki w Kościele⁷⁸⁴.

Trzeba więc nam odrzucić chęć utożsamiania się w Kościele tylko ze świętymi. Kościół nigdy nie wykluczy ze swojej wspólnoty ludzi grzesznych. To przecież dla ich zbawienia Chrystus przyjął ciężar krzyża i śmierci⁷⁸⁵. „Jezus przez swoją śmierć zwyciężył moce piekielne, wraz ze swoją krwią rozlał na świat wielką rzekę miłosierdzia, która nawadnia swymi uzdrawiającymi wodami całą ludzkość”⁷⁸⁶. Ludzie muszą więc uczyć się szczerze przeżywać chrześcijańską pokutę. Praktykując ją, wyznajemy własne indywidualne grzechy w sakramencie pokuty, który jest drogą świętości⁷⁸⁷. Jak podkreśla Benedykt XVI, „jedyną pułapką, której Kościół może i powinien się obawiać, jest grzech jego członków”⁷⁸⁸.

Mówią o tym Dzieje Apostolskie, które ukazują nie tylko boski, ale i ludzki wymiar Kościoła: „Wejdą (...) wilki drapieżne” (Dz 20, 29). Kościół jest zawsze zagrożony, zawsze istnieje niebezpieczeństwo ataku diabła, który nie chce świętości Kościoła. Nie powinno zatem nikogo dziwić, że zawsze są trudności, że zawsze na tym polu, jakim jest Kościół, pojawiają się chwasty. Zawsze tak było i zawsze tak będzie⁷⁸⁹. Zawsze będzie kąkol w zbożu. Zawsze w sieci Piotrowej będą znajdować się również złe ryby, a łódź Kościoła płynąć będzie także przy wietrze przeciwnym i pośród burz⁷⁹⁰. Powinniśmy jednak wiedzieć i cieszyć się, że prawda jest silniejsza od kłamstwa, miłość

⁷⁸⁴ Por. Benedykt XVI, Podróż apostolska Ojca Świętego do Kamerunu i Angoli, 17–23 marca 2009 roku, *Do Afryki skieruję przesłanie nadziei*, Konferencja prasowa w samolocie, Rzym, 17 marca 2009 roku, LR 30 (2009) nr 5 (313), s. 19.

⁷⁸⁵ Benedykt XVI, Podróż apostolska do Polski, 25–28 maja 2006 roku, *Wierście w moc waszego kapłaństwa*, Przemówienie podczas spotkania z duchowieństwem w archikatedrze św. Jana w Warszawie, Warszawa, 25 maja 2006 roku, LR (2006) nr 6–7 (284), s. 15–17; por. *Raport o stanie wiary*, dz. cyt., s. 45–47.

⁷⁸⁶ Benedykt XVI, *Dramat i siła papieżstwa*, Homilia podczas Mszy świętej w uroczystość Świętych Apostołów Piotra i Pawła, Watykan, 29 czerwca 2012 roku, LR (2012) nr 7–8 (345), s. 6–7.

⁷⁸⁷ Benedykt XVI, *Wierście w moc waszego kapłaństwa*, dz. cyt., s. 15–17.

⁷⁸⁸ Benedykt XVI, *Dzisiejszy świat potrzebuje nadziei*, Przemówienie na placu Hiszpańskim, Rzym, 8 grudnia 2011 roku, LR (2012) nr 2 (340), s. 33.

⁷⁸⁹ Benedykt XVI, *Musicie być bardziej świadkami niż nauczycielami*, dz. cyt., s. 16–17.

⁷⁹⁰ Benedykt XVI, *Niezapomniane słowa „Dobrego Papieża”*, Przemówienie do uczestników pochodu zorganizowanego przez Włoską Akcję Katolicką, Watykan, 11 października 2012 roku, LR (2012) nr 11 (347), s. 10.

jest silniejsza od nienawiści, łaska Boża silniejsza od grzechu, a Bóg mocniejszy od Złego.

3.3.3. KOŚCIÓŁ JEST POWSZECHNY

„Trwali oni w nauce Apostołów i we wspólnocie, w łamaniu chleba i w modlitwach” (Dz 2, 42). Jest to obraz pierwszej wspólnoty, która od samego początku była otwarta na innych. Tę otwartość Kościoła, która jest zdolna przyjąć do swojego grona ludzi różniących się językiem i kulturą, nazywamy powszechnością tj. katolickością⁷⁹¹. Kościół katolicki jest otwarty na wszystkie kultury, na wszystkie kontynenty i jest obecny nawet we wszystkich systemach politycznych⁷⁹².

Wydarzenie Pięćdziesiątnicy jasno wskazuje na fakt, że Kościół już w chwili swych narodzin jest „katolicki”⁷⁹³. Od początku mówi on wszystkimi językami, ponieważ Ewangelia, która została mu powierzona, jest przeznaczona dla wszystkich ludów, zgodnie z wolą i poleceniem zmarłego Chrystusa (por. Mt 28, 19). Kościół, który rodzi się w dniu Pięćdziesiątnicy, nie jest tylko wspólnotą lokalną, ale jest nade wszystko Kościołem powszechnym, ponieważ jego powołaniem jest przemawiać wszystkimi językami świata⁷⁹⁴. „Duch Święty obejmuje ludzi i narody i za ich pośrednictwem pokonuje mury i bariery”⁷⁹⁵.

⁷⁹¹ Por. Benedykt XVI, *Dążenie do jedności musi być pojmowane jako odpowiedź na wezwanie Pana*, dz. cyt., s. 23; por. także H. Seweryniak, *Teologia fundamentalna, tom 2*, Warszawa 2010, s. 32–35.

⁷⁹² Benedykt XVI, *Do Afryki skieruję przesłanie nadziei*, dz. cyt., s. 18; por. J. Ratzinger, *Wprowadzenie do chrześcijaństwa*, dz. cyt., s. 267–273.

⁷⁹³ Przymiotnik „katolicki”, to znaczy „powszechny” po raz pierwszy w literaturze chrześcijańskiej użył św. Ignacy Antiocheński, w: Benedykt XVI, *Święty Ignacy Antiocheński*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 14 marca 2007 roku, LR (2007) nr 6 (294), s. 41.

⁷⁹⁴ Por. Benedykt XVI, Wizyta duszpasterska Ojca Świętego w Santa Maria di Leuca i Brindisi, 14–15 czerwca 2008 roku, *Maryja jest Gwiazdą Nadziei na morzu życia*, Homilia podczas Mszy świętej w sanktuarium Matki Bożej, Santa Maria di Leuca, 14 czerwca 2008 roku, LR 29 (2008) nr 7–8 (305), s. 6; por. także Benedykt XVI, *Kościół obejmuje cały świat*, dz. cyt., s. 27–28.

⁷⁹⁵ Por. Benedykt XVI, *Niech Duch Święty rozpali w nas ogień Bożej miłości*, dz. cyt., s. 47–48; por. także Benedykt XVI, *Misja apostołów Piotra i Pawła*, Homilia podczas Mszy świętej w uroczystość świętych Piotra i Pawła, Watykan, 29 czerwca 2008 roku, LR 29 (2008)

Kościół nie ma żadnych granic geograficznych, kulturowych, etnicznych, a nawet religijnych. Z niego narodzą się później wszystkie inne wspólnoty na całym świecie tzw. Kościoły partykularne, które zawsze są urzeczywistnieniem jednego i jedyne Kościoła Chrystusowego⁷⁹⁶.

Jakże ważne jest, zwłaszcza w naszych czasach, gdzie tyle złości, gniewu, wojen, aby Kościół był dla wszystkich gościnnym domem, znakiem i narzędziem jedności dla całej rodziny ludzkiej. Tak, aby każda wspólnota chrześcijańska pomagała światu przezwyciężać wszelkie formy rasizmu i nietolerancji, ucząc szacunku do godności każdego człowieka⁷⁹⁷. Ważne jest również, aby Kościół katolicki, obecny na wszystkich kontynentach, przyczyniał się nieustannie do rozwijania licznych inicjatyw w dziedzinie wychowania i kształtowania wrażliwości religijnej, tak aby wśród ludzi wzrastało poczucie braterstwa i solidarności, którzy są jedną rodziną w jednym domu⁷⁹⁸. Według Benedykta XVI „zawsze i w każdym miejscu Kościół, jako katolicki i powszechny, powinien być naprawdę domem wszystkich, w którym każdy może się odnaleźć”⁷⁹⁹. „Kościół jest waszym domem! To jest nasz dom!” – stwierdził papież Benedykt XVI podczas nabożeństwa różańcowego w sanktuarium Matki Bożej z Aparecidy, dodając: „W Kościele katolickim znajdujemy wszystko, co dobre, wszystko, co daje poczucie bezpieczeństwa i ulgę. Ten, kto w pełni przyjmuje Chrystusa, który jest «Drogą

nr 9 (306), s. 47–48; Benedykt XVI, *Przebaczenie przemienia świat i buduje pokój*, s. 21; por. także AM, nr 94.

⁷⁹⁶ Por. Benedykt XVI, *Dzień, w którym Duch Święty ustanowił Kościół*, dz. cyt., s. 46–47; por. także: Benedykt XVI, *Niech Duch Święty rozpali w nas ogień Bożej miłości*, dz. cyt., s. 47–48; A. Torielli, *Ratzinger strażnik wiary*, dz. cyt., s. 127–129.

⁷⁹⁷ Por. Benedykt XVI, *Otwartość sprzyja umacnianiu pokoju*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Castel Gandolfo, 17 sierpnia 2008 roku, LR 29 (2008) nr 10–11 (307), s. 56; por. także: Benedykt XVI, *Jak dziś głosić Ewangelię*, Przemówienie do Kurii Rzymskiej, Watykan, 22 grudnia 2011 roku, LR (2012) nr 2 (340), s. 38–39; Benedykt XVI, *Podróż do Australii. XXIII Światowy Dzień Młodzieży w Sydney*, 12–21 lipca 2008 roku, *Życie jest poszukiwaniem prawdy, dobra i piękna*, Przemówienie podczas spotkania z młodzieżą na nadbrzeżu Barangaroo, 17 lipca 2008 roku, LR 29 (2008) nr 9 (306), s. 13.

⁷⁹⁸ Por. Benedykt XVI, *Wasza misja służy dobru narodów*, Przemówienie do nowych ambasadorów akredytowanych przez Stolicę Apostolską, Watykan, 1 grudnia 2005 roku, LR (2006) nr 3 (281), s. 33; por. także Franciszek, *Należycie do wielkiej rodziny Boga*, Przemówienie podczas spotkania w Tallinie z osobami wspomaganymi przez kościelne dzieła charytatywne, Tallina, 25 września 2018 roku, LR (2018) nr 10 (406), s. 35.

⁷⁹⁹ Por. Benedykt XVI, *Niech Duch Święty rozpali w nas ogień Bożej miłości*, dz. cyt., s. 47–48; por. także A. Drożdż, *Człowiek człowiekowi*, dz. cyt., s. 74.

i Prawdą, i Życiem» (J 14, 6), zapewnia sobie pokój i szczęście w tym życiu i w przyszłym!⁸⁰⁰.

Kościół powszechny, niemający granic i barier, czuje się odpowiedzialny za głoszenie Ewangelii wszystkim ludziom. Będąc z powołania źródłem nadziei, głosi nadzieję zbawienia dla każdego człowieka, który zechce przyjąć naukę Jezusa Chrystusa⁸⁰¹. Celem Kościoła jest przemiana świata przez głoszenie Ewangelii miłości, „która wciąż na nowo rozprasza mroki ciemnego świata i daje nam odwagę do życia i działania (...) i w ten sposób sprawienia, by Boże światło dotarło do świata”⁸⁰².

Misja powszechnego głoszenia słowa Bożego jest podstawą życia Kościoła, a więc każdego, kto się uważa za dojrzałego chrześcijanina⁸⁰³. Kościół powszechny jest prowadzony przez Ducha Świętego i wie, że został powołany, by kontynuować dzieło Jezusa Chrystusa, głosząc Ewangelię królestwa Bożego, które jest „sprawiedliwością, pokojem i radością w Duchu Świętym” (por. Rz 14, 17). To królestwo jest już obecne w świecie jako siła Chrystusowej miłości⁸⁰⁴.

„Caritas Christi urget nos” (2 Kor 5, 14). To właśnie miłość Chrystusa przynagla nas, byśmy wychodzili na spotkanie każdej bez różnicy istoty ludzkiej, poza granice widzialnego Kościoła. Źródłem jego posłannictwa jest Boża miłość. Miłość ta została objawiona w Chrystusie i uobecniona przez działanie Ducha Świętego. Wszystkie działania Kościoła winny być przepojone miłością⁸⁰⁵. Skuteczność świadectwa jest proporcjonalna do siły miłości. Na próżno będą podejmowane wyprawy misyjne na krańce świata, jeżeli najpierw nie będzie okazywana miłość i wzajemna pomoc

⁸⁰⁰ Benedykt XVI, Podróż apostolska do Brazylii, 9–14 maja 2007 roku, *Warto być wiernym, warto wytrwać w wierze*, Przemówienie podczas nabożeństwa różańcowego w sanktuarium Matki Bożej z Aparecidy, Aparecida, 12 maja 2007 roku, LR (2007) nr 9 (296), s. 33; por. Benedykt XVI, *Życie jest poszukiwaniem prawdy, dobra i piękna*, dz. cyt., s. 13.

⁸⁰¹ Por. Benedykt XVI, *Orędzie Papieża na Światowy Dzień Misyjny 2009 roku*, Watykan, 29 czerwca 2009 roku, LR 30 (2009) nr 10 (317), s. 4.

⁸⁰² DCE, nr 39; por. Benedykt XVI, *Zbawcza misja Chrystusa obejmuje całą ludzkość*, dz. cyt., s. 20–21.

⁸⁰³ Por. Benedykt XVI, *Orędzie Papieża na Światowy Dzień Misyjny 2009 roku*, dz. cyt., s. 4.

⁸⁰⁴ Por. Benedykt XVI, *Królestwo Boże w świecie jest siłą miłości i wolności*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 18 października 2009 roku, LR 31 (2010) nr 1 (319), s. 56; por. także: Benedykt XVI, *Zbawcza misja Chrystusa obejmuje całą ludzkość*, s. 20–21; P. Łabuda, *Śmierć i życie po śmierci*, dz. cyt., s. 185–191.

⁸⁰⁵ Por. DM, nr 2–5; por. także Benedykt XVI, *Blask zbawienia*, dz. cyt., s. 25–30.

we wspólnocie chrześcijańskiej⁸⁰⁶. Tak więc miłość nakazuje każdemu wierzącemu słuchać drugiego człowieka i poszukiwać płaszczyzn wzajemnej współpracy⁸⁰⁷.

Jak powie Benedykt XVI, to Kościołowi została powierzona misja ukazywania wszystkim ludziom miłującego oblicza Boga, objawionego w Jezusie Chrystusie i działającego przez Ducha Świętego. Duch Święty poprzez Kościół zachęca ludzi do szczerego nawrócenia serc⁸⁰⁸.

3.3.4. KOŚCIÓŁ JEST APOSTOLSKI

Kościół jest apostołski ze względu na swoje źródło, ponieważ został zbudowany na „fundamencie Apostołów” (Ef 2, 20); ze względu na nauczanie, które jest takie samo, co nauczanie apostołów; ze względu na swoją strukturę, ponieważ – aż do powrotu Chrystusa – jest nauczany, uświęcany i prowadzony przez apostołów dzięki tym, którzy są ich następcami, biskupami, w jedności z następcą Piotra⁸⁰⁹. Kościół jest apostołski, gdyż wyznaje wiarę apostołów i stara się żyć tą wiarą⁸¹⁰ oraz jest zbudowany na fundamencie wiary apostołskiej⁸¹¹.

Prawie dwa tysiące lat temu apostołowie, zgromadzeni w sali na górze razem z Maryją i kilkoma wiernymi niewiastami, zostali napełnieni Duchem Świętym (por. Dz 1, 14). Do tej pory pod wieloma względami apostołowie byli słabymi, zwykłymi ludźmi. Nikt nie mógł uważać się za doskonałego ucznia. Oni nie rozpoznali Chrystusa (por. Łk 24, 13–32), musieli się wstydić swoich ambicji (por. Łk 22, 24–27), a nawet zaparli się Jezusa

⁸⁰⁶ Por. Benedykt XVI, *Maryja jest Gwiazdą Nadziei na morzu życia*, dz. cyt., s. 7.

⁸⁰⁷ Por. Benedykt XVI, *Autentyczny dialog powinien być drogą wiary*, Przemówienie do uczestników sesji plenarnej Papieskiej Rady ds. Dialogu Międzyreligijnego, Watykan, 7 czerwca 2008 roku, LR29 (2008) nr 7–8 (305), s. 19.

⁸⁰⁸ Por. Benedykt XVI, *To sanktuarium jest miejscem modlitwy i służby braciom*, dz. cyt., s. 29.

⁸⁰⁹ Benedykt XVI, *List Ojca Świętego do biskupów, do kapłanów, do osób konsekrowanych oraz do wiernych świeckich Kościoła katolickiego w Chińskiej Republice Ludowej*, Rzym, 27 maja 2007 roku, LR (2007) nr 9 (296), s. 9; por. także: KKK, nr 857 i nr 869; KKKK, nr 174; H. Seweryniak, *Teologia fundamentalna*, t. 2, Warszawa 2010, s. 36–38.

⁸¹⁰ Benedykt XVI, *Wyznajemy wiarę w Kościół Jezusa Chrystusa*, s. 17; por. S. Rosa, *Teologia fundamentalna*, dz. cyt., s. 118–122; por. także Benedykt XVI, *Nie ma Go tutaj. Zmartwychwstał*, dz. cyt., s. 25.

⁸¹¹ Benedykt XVI, *Postępujcie w sposób godny waszego powołania*, dz. cyt., s. 34; por. Benedykt XVI, *Apostołowie*, Kraków 2009, s. 9–10.

(por. Łk 22, 54–62). A jednak, kiedy zostali napełnieni Duchem Świętym, stali się odważnymi i wyjątkowymi ludźmi. Od tej pory z całą mocą będą wołać: nawróćcie się, przyjmijcie chrzest, przyjmijcie Ducha Świętego (por. Dz 2, 37–38)! Młoda wspólnota chrześcijańska, trwająca w nauce apostołów, we wspólnocie, w łamaniu chleba i w modlitwie (por. Dz 2, 42), zaczęła dawać świadectwo Jezusa zmartwychwstałego⁸¹².

Jak stwierdza Benedykt XVI, trwając w jedności z apostołami, trwając w ich wierze, my także pozostajemy w kontakcie z Bogiem żywym. „Jedynie dzięki jedności z następcami apostołów pozostajemy w kontakcie także z Bogiem wcielonym”⁸¹³.

Jezus założył i powołał Dwunastu, aby reprezentowali nowy Lud Boży⁸¹⁴. Apostołowie są obrazem przyszłego Kościoła, w którym winno być miejsce dla wszystkich charyzmatów, narodów, ras, wszystkich ludzkich przymiotów, odnajdujących harmonię i jedność w komunii z Jezusem⁸¹⁵. Jezus ustanowił apostołów, aby Mu towarzyszyli, by mógł wysyłać ich na głoszenie nauki i by mieli władzę wypędzać złe duchy. Ustanowił ich, by razem z Nim byli świadkami i głosicielami nadejścia królestwa Bożego. Jezus po swoim zmartwychwstaniu udziela im przez wylanie Ducha Świętego władzy odpuszczania grzechów (por. J 20, 23). „Dwunastu apostołów – zauważa Benedykt XVI – jest tym samym najwyraźniejszym znakiem woli Jezusa co do istnienia i posłannictwa Jego Kościoła oraz gwarancją, że nie istnieje żadna sprzeczność między Chrystusem i Kościołem: są nierozłączni pomimo grzechów ludzi tworzących Kościół”⁸¹⁶.

Apostołowie, zanim zostali posłani, by ewangelizować, przebywali z Jezusem (por. Mk 3, 14), nawiązując z Nim osobistą więź. Jezus wychowywał ich słowem i przykładem życia, aby byli gotowi kontynuować Jego dzieło zbawienia. Na końcu, wiedząc, że „nadeszła godzina Jego, by przeszedł

⁸¹² Benedykt XVI, *Życie jest poszukiwaniem prawdy, dobra i piękna*, dz. cyt., s. 13.

⁸¹³ Benedykt XVI, *Bóg posyła robotników na żniwo historii świata*, Homilia podczas Mszy świętej, w czasie której odbyła się konsekracja biskupia, Watykan, 5 lutego 2011 roku, LR 32 (2011) nr 4 (332), s. 11.

⁸¹⁴ Por. Benedykt XVI, *Sukcesja apostołowska*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 10 maja 2006 roku, LR (2006) nr 9–10 (286), s. 43.

⁸¹⁵ Por. Benedykt XVI, *Szymon Kananejczyk i Juda Tadeusz*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 11 października 2006 roku, LR (2007) nr 1 (289), s. 40.

⁸¹⁶ Benedykt XVI, *Zamysł Jezusa w odniesieniu do Kościoła i wybór Dwunastu*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 15 marca 2006 roku, LR (2006) nr 8 (285), s. 33–34; por. także J. Ratzinger, *Głosiciele Słowa i słudzy waszej radości*, dz. cyt., s. 476–482.

z tego świata do Ojca” (J 13, 1), powierzył im pamiątkę swojej śmierci i zmartwychwstania, a zanim wstąpił do nieba, posłał ich na cały świat z poleceniem: „Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody” (Mt 28, 19)⁸¹⁷. Dlatego też ewangelizacja będzie nie czym innym, jak świadectwem i głoszeniem tego, czego się doświadczyło. Uczniowie, posłani przez Zmartwychwstałego, poszli „na cały świat”, a ich świadectwo trwa i wciąż przynosi owoce wiary⁸¹⁸.

Kościół jest przedłużeniem działalności Jezusa w świecie. Owa wspólnota ochrzczonych czyni dokładnie to, co czynił sam Chrystus, a apostołowie są przedłużeniem rąk Jezusa w świecie⁸¹⁹. Oni oraz ich następcy są zatem wiarygodnymi świadkami powierzonego Kościołowi depozytu prawdy; są również szafarzami miłości. Kościół jest wspólnotą miłości⁸²⁰, która rodzi się z wiary, budzi się ze słuchania apostołowskiego przekazu, umacnia się przez łamanie chleba i modlitwę, a wyraża się w służebnej miłości⁸²¹.

Jezus Chrystus szczególnie zadanie w Kościele powierzył św. Piotrowi⁸²², wyrażając to w słowach: „Ty jesteś Piotr, czyli Opoka, i na tej opoce zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne go nie przemogą. I tobie dam klucze królestwa niebieskiego; cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane w niebie, a co rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane w niebie” (Mt 16, 18–19). Tymi

⁸¹⁷ Por. Benedykt XVI, *Powołania w służbie wspólnot Kościoła*, dz. cyt., s. 4; por. także: Benedykt XVI, *Chrześcijanin współtwórcą prawdziwej radości*, Przemówienie podczas audiencji generalnej, Watykan, 10 września 2008 roku, LR 29 (2008) nr 10–11 (307), s. 53; P. J. Cordes, *Dlaczego kapłan?*, dz. cyt., s. 27–30.

⁸¹⁸ Por. Benedykt XVI, *Apostołowie – świadkowie i posłańcy Chrystusa*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 22 marca 2006 roku, LR (2006) nr 8 (285), s. 34–35; por. Benedykt XVI, *Apostołowie*, Kraków 2009, s. 17–19.

⁸¹⁹ Por. R. Głuchowski, *Kościół apostołowski idzie paschalną drogą Jezusa*, dz. cyt., s. 123.

⁸²⁰ Por. B. Tissier de Mallerai, *Portret filozoficzny Józefa Ratzingera*, dz. cyt., s. 147–150.

⁸²¹ Por. Benedykt XVI, *Posługa komunii*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 5 kwietnia 2006 roku, LR (2006) nr 8 (285), s. 37–38; por. także: Benedykt XVI, *Apostołowie*, Kraków 2009, s. 31–34; R. Głuchowski, *Kościół apostołowski kontynuuje dzieło Jezusa*, w: *Kościół. Narodziny Kościoła i rozwój eklezjologii chrześcijańskiej*, dz. cyt., s. 117–120; A. Żurek, *Wierzę w Kościół*, w: *Kościół. Narodziny Kościoła i rozwój eklezjologii chrześcijańskiej*, s. 144–149.

⁸²² Benedykt XVI podczas jednego ze swoich przemówień przywołuje słowa św. Ambrożego, który podkreśla ważność osoby św. Piotra i pisze, że „w Piotrze jest fundament Kościoła i nauka dyscypliny” (Ambroży, *De virginitate*, 16, 105); i kolejne znane oświadczenie: „Gdzie jest Piotr, tam jest Kościół” (Ambroży, *Explanatio Psalmi 40*, 30, 5), w: Benedykt XVI, *Ewangeliczny zaczn w życiu pojedynczych osób i wspólnot*, Przemówienie podczas spotkania z mieszkańcami Mediolanu na placu przed katedrą, 1 czerwca 2012 roku, LR (2012) nr 7–8 (345), s. 11.

słowa mi Chrystus przekazał św. Piotrowi władzę kluczy, tzn. kierowania całym Kościołem. Tę szczególną rolę i władzę św. Piotra przyjmą wszyscy pozostali apostołowie, tworząc przez to wspólną jedność⁸²³. Misją św. Piotra i jego następców jest właśnie służenie owej jedności jedynego Kościoła Bożego, złożonego ze wszystkich narodów⁸²⁴.

Benedykt XVI stwierdza, że fundamentem Kościoła jest wiara, którą wyznał św. Piotr: „Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego” (Mt 16, 16). Szymon staje się Piotrem, dlatego że wyznał wiarę w Jezusa Mesjasza i Syna Bożego. Kościół, głosząc Chrystusa, jest związany z św. Piotrem, a św. Piotr jest dla Kościoła – „Skalą”. Jednak tym, który buduje Kościół na tej „Skale” jest Jezus Chrystus⁸²⁵. Święty Piotr, który „jako pierwszy wyznał, że Jezus jest Chrystusem, i był pierwszym świadkiem zmartwychwstania, teraz, przez swoją odnowioną wiarę staje się skalą, która się opiera niszczycielskim siłom zła”⁸²⁶.

Jezus daje św. Piotrowi obietnicę, aby się nie bał ciemności zła, ponieważ „bramy piekielne”, to znaczy siły Złego, nie będą miały przewagi nad nim i nad Kościołem: „bramy piekielne go [non praevalerunt] nie przemogą” (Mt 16, 18). Piotr uzyskuje zapewnienie dotyczące przyszłości Kościoła, nowej wspólnoty, założonej przez Jezusa Chrystusa, która będzie rozwijać się przez wszystkie czasy, przetrwawszy osobiste życie samego Piotra⁸²⁷.

⁸²³ Por. Benedykt XVI, *Piotr – skala, na której Chrystus zbudował Kościół*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 7 czerwca 2006 roku, LR (2006) nr 11 (287), s. 54–55; por. także: Benedykt XVI, *Podróż Ojca Świętego do Francji z okazji 150. rocznicy objawień Matki Bożej w Lourdes*, 12–15 września 2008 roku, *Rozum nigdy nie jest w sprzeczności z wiarą*, Homilia podczas Mszy świętej na placu Inwalidów, Paryż, 13 września 2008 roku, LR 29 (2008) nr 10–11 (307), s. 25; P. Łabuda, *Królestwo Boże wśród was jest. Ty jesteś Piotr*, w: *Kościół. Narodziny Kościoła i rozwój eklezjologii chrześcijańskiej*, dz. cyt., s. 71–77.

⁸²⁴ Por. Benedykt XVI, *Kościół jest domem wszystkich narodów*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Castel Gandolfo, 24 sierpnia 2008 roku, LR 29 (2008) nr 10–11 (307), s. 57.

⁸²⁵ Por. Benedykt XVI, *Niech waszą misję oświeca wiara i ożywia miłość*, Homilia podczas Liturgii Słowa na rozpoczęcie konsystorza, Watykan, 18 lutego 2012 roku, LR (2012) nr 4 (342), s. 8; por. także: Benedykt XVI, *Dziękuję Panu za powołanie kapłańskie i powierzenie mi posługi Piotrowej*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 29 czerwca 2011 roku, LR 32 (2011) nr 8–9 (336), s. 50; Benedykt XVI, *Patroni Rzymu*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 29 czerwca 2010 roku, LR 31 (2010) nr 8–9 (325), s. 59.

⁸²⁶ Por. Benedykt XVI, *W Kościele wszystko opiera się na wierze*, Homilia podczas Mszy świętej z nowymi kardynałami, Watykan, 19 lutego 2012 roku, LR (2012) nr 4 (342), s. 10; por. także Benedykt XVI, *Dramat i siła papieżstwa*, dz. cyt., s. 5.

⁸²⁷ Por. Benedykt XVI, *Dramat i siła papieżstwa*, dz. cyt., s. 6.

Wierzący chrześcijanie wiedzą, że Kościół dzięki posłudze apostołskiej żyć będzie w zmieniających się epokach, tworząc i umacniając komunie w Chrystusie i w Duchu Świętym, do której wszyscy są wezwani i w której mogą dostąpić zbawienia danego przez Boga Ojca⁸²⁸.

3.3.5. KOŚCIÓŁ JEST MISYJNY

Kościół jest misyjny, ponieważ każdy chrześcijanin na mocy chrztu świętego i sakramentu bierzmowania otrzymuje polecenie publicznego wyznawania wiary⁸²⁹. Pomiedzy misyjnością Kościoła a wyznaniem wiary istnieje współzależność, gdyż potrzebujemy Kościoła, aby mocno trwać w wyznawaniu wiary chrześcijańskiej. Misja głoszenia słowa Bożego będzie owocna tylko dzięki komunii, którą przeżywamy w Kościele, albowiem po jedności i po miłości, jaką żywimy do siebie nawzajem, wszyscy poznają, że jesteśmy uczniami Chrystusa (por. J 13, 35)⁸³⁰.

W przekazywaniu wiary i w działalności ewangelizacyjnej, jaką prowadzimy nigdy nie możemy zapomnieć o tym, że „jesteśmy częścią ogromnego łańcucha ludzi, którzy przekazali nam prawdę wiary i liczą na nas, że dzięki nam inni ją otrzymają”⁸³¹. Ewangelizacja, która jest zadaniem chrześcijan jest niczym innym, jak tylko głoszeniem Chrystusa i daniem o Nim świadectwa, a także szerzeniem w każdym środowisku i w każdej kulturze Jęgo Ewangelii pokoju i miłości⁸³².

Głoszona Ewangelia ma docierać do wszystkich narodów. Misyjność Kościoła bierze swój początek z misji Syna i misji Ducha Świętego, zgodnie z zamysłem Boga Ojca⁸³³. „Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam” (J 20, 21),

⁸²⁸ Por. Benedykt XVI, *Dar komunii*, dz. cyt., s. 35; por. także Benedykt XVI, *Apostołowie*, Kraków 2009, s. 25–28.

⁸²⁹ Por. KKK, nr 1305; por. także Benedykt XVI, *Rok Kapłański będzie czasem pogłębienia misyjnego wymiaru kapłaństwa*, Przemówienie do uczestników sesji plenarnej Kongregacji ds. Duchowieństwa, Watykan, 16 marca 2009 roku, LR 30 (2009) nr 5 (313), s. 51.

⁸³⁰ Por. Benedykt XVI, *Misjonarze nowej ewangelizacji*, dz. cyt., s. 18; por. także R. Gluchowski, *Kościół wspólnotą misyjną*, dz. cyt., s. 131–134.

⁸³¹ Benedykt XVI, *Misjonarze nowej ewangelizacji*, dz. cyt., s. 15.

⁸³² Por. Benedykt XVI, *Głoscie Ewangelię pokoju i miłości*, Przemówienie podczas audiencji dla biskupów polowych, Watykan, 26 października 2006 roku, LR (2007) nr 1 (289), s. 27; por. także J. Ratzinger, *Kościół – znak wśród narodów. Pisma eklezjologiczne i ekumeniczne*, dz. cyt., s. 1140–1149 (Opera Omnia, VIII/2).

⁸³³ Por. DM, nr 2.

powiedział Chrystus zmartwychwstały do apostołów w Wieczniku. Misja Kościoła jest przedłużeniem misji Jezusa: nieść wszystkim miłość Boga, głosić Go słowem i konkretnym świadectwem miłości⁸³⁴. Taka jest „łaska i właściwe powołanie Kościoła; wyraża najprawdziwszą jego tożsamość. Kościół jest dla ewangelizacji⁸³⁵. „Kościół jest ze swej natury misyjny, a jego pierwszoplanowym zadaniem jest ewangelizacja”⁸³⁶. W związku z tym nie może on nigdy zamykać się w sobie. To zadanie zawsze będzie aktualne, co podkreślał św. Jan Paweł II, stwierdzając: „misja Chrystusa Odkupiciela, powierzona Kościołowi, nie została jeszcze bynajmniej wypełniona do końca. Gdy (...) obejmujemy spojrzeniem ludzkość, przekonujemy się, że misja Kościoła dopiero się rozpoczyna i że w jej służbie musimy zaangażować wszystkie nasze siły”⁸³⁷. A Benedykt XVI dopowie, że „nie możemy być spokojni, jeśli pomyślimy, że po dwóch tysiącach lat wciąż są narody, które nie znają Chrystusa i nie słyszały jeszcze Jego orędzia zbawienia”⁸³⁸. Głoszenie Ewangelii wszystkim narodom jest również budową bardziej sprawiedliwych i solidarnych społeczeństw⁸³⁹.

Tak więc obowiązek i zadanie głoszenia Ewangelii należą do całego Kościoła, który z natury swojej jest misyjny⁸⁴⁰, więc do każdego ochrzczonego. Należy nam wiedzieć, że zadania misyjnego nie można zrealizować w sposób wiarygodny bez osobistego nawrócenia⁸⁴¹.

W naszej działalności misyjnej, czyli głoszeniu Dobrej Nowiny o zbawieniu, Pan Jezus nie pozostawia nas bez środków do jej wypełnienia. Nie tylko umacnia nas osobistymi darami dla budowania Jego Ciała, jakim

⁸³⁴ Benedykt XVI, *Miesiąc różańca i misji*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Castel Gandolfo, 1 października 2006 roku, LR (2006) nr 12 (288), s. 32.

⁸³⁵ Por. EN, nr 14.

⁸³⁶ Benedykt XVI, *Kościół z natury swojej jest misyjny. Wizyta w bazylice św. Pawła za Murami, 25 kwietnia 2005 roku*, LR 274 (2005) nr 6, s. 14–15.

⁸³⁷ RM, nr 1.

⁸³⁸ Benedykt XVI, *Zglobalizowany świat pilnie potrzebuje ewangelizacji*, Orędzie na Światowy Dzień Misyjny 2011 roku, Watykan, 6 stycznia 2011 roku, LR 32 (2011) nr 3 (331), s. 7.

⁸³⁹ Benedykt XVI, *Nie ma nic piękniejszego niż poznanie Chrystusa i dzielenie się z innymi przyjaźnią z Nim*, Przemówienie do uczestników zgromadzenia Papieskich Dzieł Misyjnych, Watykan, 21 maja 2010 roku, LR 31 (2010) nr 7 (324), s. 44.

⁸⁴⁰ Por. DM, nr 2; VD, nr 91; por. także: Benedykt XVI, *Obecność Kościoła w historii jest kształtowana przez Ducha Świętego*, dz. cyt., s. 61; M. Bednarz, *Historia zbawienia*, Tarnów 1997, s. 292–293.

⁸⁴¹ Por. Benedykt XVI, *Budowanie wspólnoty kościelnej ma kluczowe znaczenie dla misji*, dz. cyt., s. 4–5.

jest Kościół, ale też uzdalnia całą wspólnotę eklezjalną do kontynuowania swojej misji. Najdoskonalszym darem, jaki otrzymuje Kościół, jest Duch Święty, który wzywa każdego członka wspólnoty do osobistego nawrócenia, codziennej modlitwy i uczestnictwa w sakramentach, szczególnie w Eucharystii. I potrzebna jest obecność Ducha Świętego, bo dzięki Niemu naprawdę stajemy się „solą dla ziemi” i „światłem świata” (Mt 5, 13. 14)⁸⁴².

Nasze osobiste nawrócenie prowadzi nas do komunii z Jezusem, który jest naszym Mistrzem na drogach działalności misyjnej. Jako misjonarze w sposób szczególny stajemy się uczniami Chrystusa. A bycie uczniem i misjonarzem zakłada ściłą więź ze słowem Bożym, z Chrystusem eucharystycznym i uczestnictwo w innych sakramentach, w życiu Kościoła oraz posłusznym słuchaniu jego nauczania⁸⁴³. Pierwszym i najważniejszym wkładem, jaki wnosi chrześcijanin w dzieło misyjne Kościoła, jest modlitwa. „Żniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało – mówi Pan – proście więc Pana żniwa, żeby wyprawił robotników na swoje żniwo” (Łk 10, 2)⁸⁴⁴. Nic nie zwalnia wiernych z codziennej modlitwy w intencji misyjności Kościoła. Nie każdy składa ofiarę ze swojego życia dla konkretnej działalności misyjnej w odległych krajach, ale każdy może złożyć ofiarę modlitwy w intencji misji świętych.

Benedykt XVI potwierdza z mocą to, co wielokrotnie mówili jego czcigodni poprzednicy, iż Kościół nie prowadzi działalności po to, by rozszerzać swoją władzę czy umacniać panowanie, ale by nieść wszystkim Chrystusa, zbawienie świata. Kościół pragnie służyć ludzkości, zwłaszcza najbardziej cierpiącej i zepchniętej na margines⁸⁴⁵. Kościół wierzy, że „głoszenie Ewangelii ludziom naszych czasów (...) jest bez wątpienia służbą świadczoną nie tylko społeczności chrześcijan, ale także całej ludzkości”⁸⁴⁶, której „nieobecność są wspaniałe osiągnięcia, ale która, jak się wydaje, zatraciła sens spraw ostatecznych i samego istnienia”⁸⁴⁷.

⁸⁴² AM, nr 132.

⁸⁴³ Por. Benedykt XVI, Podróż apostolska do Brazylii, 9–14 maja 2007 roku, *Dziękowałem Bogu za wiarę w Ameryce Łacińskiej*, Przemówienie podczas audyencji generalnej po podróży, Watykan, 23 maja 2007 roku, LR (2007) nr 7–8 (295), s.11.

⁸⁴⁴ Por. Benedykt XVI, *Wszystkie Kościoły dla całego świata*, Orędzie na LXXXI Światowy Dzień Misyjny, Watykan, 27 maja 2007 roku, LR (2007) nr 7–8 (295), s. 7–8.

⁸⁴⁵ Benedykt XVI, *Orędzie Papieża na Światowy Dzień Misyjny 2009 roku*, dz. cyt., s. 4.

⁸⁴⁶ EN, nr 1.

⁸⁴⁷ RM, nr 2.

Rozmach misyjny był zawsze oznaką żywotności naszych Kościołów. Konieczne jest wszakże przypomnienie, że ewangelizacja jest dziełem Ducha i zanim stanie się działaniem, jest świadectwem i rozprzestrzenianiem światła Chrystusa przez Kościół lokalny, który posyła swoich misjonarzy i misjonarki, by działać poza swoimi granicami⁸⁴⁸.

Prawdziwymi adresatami misyjnej działalności Ludu Bożego nie są tylko narody niechrześcijańskie i odległe ziemie, ale również środowiska społeczno-kulturalne, a zwłaszcza ludzkie serca. Kościół jest powołany, by służyć ludziom naszych czasów, pokładając ufność jedynie w Jezusie, pozwalając, by oświecało go Jego słowo, i naśladowując Go w ofiarnym oddaniu się braciom. Jest on narzędziem w Jego rękach i dlatego czyni wszystko, co możliwe, świadom, że Tym, który dokonuje wszystkiego, jest zawsze Pan Jezus⁸⁴⁹.

Benedykt XVI zwraca również uwagę, że centralne miejsce w działalności misyjnej Kościoła zajmuje działalność charytatywna. Dzieła miłosierdzia stanowią dobrą okazję do głoszenia Dobrej Nowiny o zbawieniu. Trzeba jednak pamiętać, że ofiarowana pomoc bliźniemu nie może być jedynie filantropijnym gestem, ale ma być wyrazem ewangelicznej miłości⁸⁵⁰. Ten, który głosi Ewangelię, „winien starać się podobać jedynie Bogu i zawsze głosić prawdę. Winien pamiętać, iż to sam Bóg wybiera go do misji głoszenia”⁸⁵¹. Głosiciel słowa Bożego ma być świadkiem miłości, to znaczy, że ma dawać świadectwo o tym, że jesteśmy w pełni ludźmi, gdy żyjemy otwarci na drugich. Nikt nie może sam umierać ani żyć dla siebie. Szczęścia nie znajduje się w samotności, w życiu skoncentrowanym na sobie, lecz czyniąc dar z siebie. I wreszcie osoby działające w ramach misyjności Kościoła powinny być świadkami Boga, który jest pełnią miłości i zachęca do miłowania⁸⁵².

Benedykt XVI ukazuje nam, że jako ochrzczeni w Duchu Świętym, nie możemy traktować misji Kościoła jako nieobowiązkowej albo dodatkowej

⁸⁴⁸ Por. Benedykt XVI, *Orędzie Papieża na Światowy Dzień Misyjny 2009 roku*, dz. cyt., s. 5; por. także RM, nr 2, nr 26; zob. szerzej J. Królikowski, *Kościół lokalny w Kościele Chrystusa*, w: *Kościół lokalny w Kościele Chrystusa*, red. R. Kantor, Kraków 2015, s. 33–49; zob. szerzej J. Królikowski, *Przeżywanie tajemnicy Kościoła*, dz. cyt., s. 50–60.

⁸⁴⁹ Benedykt XVI, *Wszyscy winni uczestniczyć w dziele ewangelizacji*, dz. cyt., s. 56–57.

⁸⁵⁰ Por. Benedykt XVI, *Świadkowie ewangelicznej miłości*, Przemówienie do uczestników XVII zgromadzenia plenarnego Papieskiej Rady Cor Unum, Watykan, 29 lutego 2008 roku, LR 29 (2008) nr 4 (302), s. 31–32.

⁸⁵¹ P. Łabuda, *Listy Apostoła Pawła. Wprowadzenie i omówienie*, cz. 1, Tarnów 2013, s. 62.

⁸⁵² Por. Benedykt XVI, *Świadkowie ewangelicznej miłości*, dz. cyt., s. 31–32.

części życia eklezjalnego. Musimy pozwolić Duchowi Świętemu, aby ukształtował nas na wzór samego Chrystusa jako uczestników Jego misji: „Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam” (J 20, 21). Jako posłani mamy głosić słowo Boże, które oświeca, oczyszcza, nawraca i zbawia⁸⁵³. Benedykt XVI mówi, że Kościół musi iść do wszystkich w mocy Ducha Świętego (por. 1 Kor 2, 5) i w profetyczny sposób dalej bronić prawa i wolności człowieka do słuchania słowa Bożego, szukając najskuteczniejszych środków, aby je głosić, nawet kosztem prześladowań. Kościół czuje się w obowiązku wszystkim głosić Słowo, które zbawia (por. Rz 1, 14)⁸⁵⁴. „Kościół, pewny wierności swego Pana, niezmordowanie głosi Dobrą Nowinę Ewangelii i zachęca wszystkich chrześcijan do ponownego odkrycia, jak fascynujące jest naśladowanie Chrystusa”⁸⁵⁵ – konkluduje swoje rozważania papież.

3.4. CZYM JEST SAKRAMENT BIERZMOWANIA?

Pogłębienie i umocnienie tego wszystkiego, co niesie ze sobą chrzest dokonuje się w sakramencie bierzmowania⁸⁵⁶, który „potwierdza chrzest i wylewa (...) obficie Ducha Świętego”⁸⁵⁷. Papież Benedykt XVI w jednej z audiencji generalnych podkreślił, że „chrześcijanin, jeszcze zanim zacznie działać, posiada już bogate i owocne życie wewnętrzne, dane mu w sakramentach: chrztu i bierzmowania”⁸⁵⁸. Głównym zadaniem chrześcijanina wynikającym z przyjęcia sakramentu bierzmowania jest budowanie wspólnoty eklezjalnej przez odnalezienie swego właściwego miejsca w Kościele i przyjęcie pełnej odpowiedzialności za losy Kościoła⁸⁵⁹.

⁸⁵³ VD, nr 93.

⁸⁵⁴ VD, nr 95.

⁸⁵⁵ VD, nr 96.

⁸⁵⁶ KKK, nr 1233, nr 1290, nr 1304, nr 1306, nr 1316; por. J. Królikowski, *Umocnienie i dopełnienie chrztu*, dz. cyt., s. 44–45.

⁸⁵⁷ Benedykt XVI, *Dążcie do wzniosłych ideałów i bądźcie święci!*, Przemówienie podczas spotkania z młodzieżą, która przyjmuje sakrament bierzmowania, 2 czerwca 2012 roku, LR (2012) nr 7–8 (345), s. 15; por. KKK, nr 1233, nr 1290, nr 1304, nr 1306, nr 1316; por. także J. Królikowski, *Umocnienie i dopełnienie chrztu*, dz. cyt., s. 44–45.

⁸⁵⁸ Benedykt XVI, *Paweł – Duch Święty w naszych sercach*, dz. cyt., s. 32; por. także Benedykt XVI, *Paweł i pierwsi świadkowie Chrystusa*, Kraków 2009, s. 25–26.

⁸⁵⁹ Por. *Wprowadzenie teologiczne i pastoralne*, w: *Obrzęd bierzmowania*, Katowice 2003, nr 2; por. także: B. Nadolski, *Liturgika*, cz. 3: *Sakramenty. Sakramentalia. Błogosławieństwa*,

Przyjęcie sakramentu bierzmowania wzywa nas do porzucenia swoich ograniczonych poglądów i pragnień, iluzji wiedzy, i stawania się „katolikami”, a więc myślenia i działania razem z całym Kościołem⁸⁶⁰, co św. Ignacy Loyola wyraził w zasadzie „Sentire cum Ecclesia”.

Benedykt XVI w swoim Orędziu na Światowy Dzień Młodzieży 2008 roku zachęcał ludzi młodych, by odkrywając obecność Ducha Świętego w swoim życiu, uświadamiali sobie, jak ważne są te sakramenty. Przekonywał wszystkich, aby dostrzegali, jak pięknie jest otrzymać chrzest w Duchu Świętym i uświadomić sobie, że chrzest i bierzmowanie są niewyczerpanym źródłem Bożej łaski⁸⁶¹.

Oczywiście fundamentalną rolę w budowaniu wspólnoty Kościoła pełni udzielany w sakramencie bierzmowania Duch Święty⁸⁶², stąd bierzmowanie jest często nazywane sakramentem Ducha Świętego. Benedykt XVI powie, że „Duch Święty jest duszą Kościoła”⁸⁶³. Napełnia On wiernych nową mocą i uzdalnia do działania na rzecz dobra duchowego człowieka i całego Kościoła. „W tym chrzcie Ducha Świętego – zauważył papież – występują nierozzerwalnie wymiar osobisty i wspólnotowy”⁸⁶⁴. Duch Święty przychodzący w sakramencie bierzmowania ze swoimi darami i charyzmatami pełni więc rolę eklezjotwórczą⁸⁶⁵.

Ponadto bierzmowanie jest obietnicą, która sięga aż do wieczności. Najpierw jednak jest zachętą, abyśmy z odwagą kroczyli drogą budowania naszego życia z Chrystusem. Ta droga prowadzi ku wiecznemu zbawieniu⁸⁶⁶. Jest to jednak trudna droga, szczególnie dla młodego człowieka, którego kuszą różnego rodzaju propozycje współczesnego świata: łatwe i przyjemne życie, sława, kariera, pieniądze, seks, narkotyki, itp. Benedykt XVI zwraca

Poznań 1992, s. 76–77; Z. Janiec, *Komunikacja sakramentalna w liturgii*, dz. cyt., s. 53; W. Bołoz, *Eklezjalne aspekty moralności chrześcijańskiej*, Kraków 1992, s. 123.

⁸⁶⁰ Por. Benedykt XVI – J. Ratzinger, *Miłości można się nauczyć*, dz. cyt., s. 104.

⁸⁶¹ Por. Benedykt XVI, *Pięćdziesiątnica – chrzest Kościoła*, dz. cyt., s. 59.

⁸⁶² Por. Benedykt XVI, *Kościół obejmuje cały świat*, dz. cyt., s. 27.

⁸⁶³ Benedykt XVI, *Obecność Kościoła w historii jest kształtowana przez Ducha Świętego*, dz. cyt., s. 61; por. J. Królikowski, *Wierzę w Kościół święty*, dz. cyt., s. 131.

⁸⁶⁴ Benedykt XVI, *Pięćdziesiątnica – chrzest Kościoła*, dz. cyt., s. 59.

⁸⁶⁵ Por. Cz. Krakowiak, *Przygotowanie do sakramentu bierzmowania. Aspekt pastoralno-liturgiczny*, w: *Dzisiejszy bierzmowany. Problemy i wyzwania*, red. J. Stala, Kielce 2005, s. 150–151; por. także M. Kluz, *Dynamizm sakramentów chrztu i bierzmowania*, dz. cyt., s. 77.

⁸⁶⁶ Por. Benedykt XVI – J. Ratzinger, *Miłości można się nauczyć*, dz. cyt., s. 105.

się do młodych, aby wbrew tym i innym pokusom nie dali się sprowadzić na złą drogę: „Bądźcie czujni: ci, którzy składają wam te propozycje, chcą zniszczyć waszą przyszłość! Wbrew trudnościom nie dajcie się zniechęcić i nie wyrzekajcie się swych ideałów, swej pilności i gorliwości w formacji ludzkiej, intelektualnej i duchowej! Aby zdobyć rozeznanie, niezbędną siłę i wolność przeciwstawienia się tym naciskom, zachęcam was do postawienia Jezusa Chrystusa w centrum waszego życia przez modlitwę, ale także przez poznawanie Pisma Świętego, korzystanie z sakramentów, formację w duchu społecznej nauki Kościoła, jak również przez wasz odpowiedzialny i entuzjastyczny udział w grupach i ruchach kościelnych. Rozwijajcie w sobie dążenie do braterstwa, sprawiedliwości i pokoju”⁸⁶⁷.

Papież ukazuje również, że każdy przyjmujący sakrament bierzmowania wkracza w życie dorosłego chrześcijanina, a więc musi też rozeznaczyć swoje życiowe powołanie. Musi wsłuchać się w głos serca i swojego sumienia. Być może Pan Bóg chce go powołać do życia w kapłaństwie sakramentalnym bądź do życia konsekrowanego. Ojciec Święty wzywa do odważnego kroczenia drogą chrześcijańskiego życia, opierając się na Chrystusie, całkowicie się Mu powierzając: „Kto pozwala wejść Chrystusowi, nie traci niczego, absolutnie niczego z tych rzeczy, dzięki którym życie jest wolne, piękne i wielkie. Nie! Tylko dzięki tej przyjaźni otwierają się na oścież bramy życia. Tylko dzięki tej przyjaźni wyzwała się naprawdę wielki potencjał człowieczeństwa. (...) Drodzy młodzi przyjaciele: nie lękajcie się Chrystusa! On niczego nie odbiera, a daje wszystko. Ten, kto oddaje się Jemu, otrzymuje stokroć więcej. Tak! Otwórzcie, na oścież otwórzcie drzwi Chrystusowi, a znajdziecie prawdziwe życie”⁸⁶⁸.

Natomiast w Orędziu na XXIII Światowy Dzień Młodzieży, Benedykt XVI stwierdził, że dziś szczególnie ważne jest, abyśmy odkryli na nowo sakrament bierzmowania⁸⁶⁹ i przekonali się, jak wielką ma wartość dla naszego duchowego wzrostu. Tak, aby każdy pamiętał, że jest świątynią Ducha Świętego i uwierzył mocno, że mieszka w nim Pan Bóg. Człowiek musi być zawsze świadomy tej Bożej obecności, ponieważ dzięki tej pewności

⁸⁶⁷ AM, nr 63.

⁸⁶⁸ AM, nr 64.

⁸⁶⁹ „Zachęcam was, abyście gorliwie i z oddaniem odkrywali na nowo sakrament bierzmowania, ażeby ci, którzy już zostali ochrzczeni, mogli otrzymać w darze od Boga pieczęć wiary i stać się w pełni świadkami Chrystusa”, w: Benedykt XVI, *Trzeba działać z coraz większym zaangażowaniem*, dz. cyt., s. 30.

osiągnie świętość⁸⁷⁰. Powinien zatroszczyć się o to, by coraz głębiej rozumieć sakrament bierzmowania, aby zweryfikować jakość i głębię swojej wiary i ją umocnić, ponieważ ten sakrament wprowadza w życie dojrzałej wiary. Duch Święty zbliża nas do tajemnicy Boga i pozwala pojąć, kim jest Bóg. On nas zachęca, abyśmy żyli w Kościele i dla Kościoła⁸⁷¹.

Benedykt XVI bierzmowanych porównuje do ziarna rzuconego przez Boga w ziemię, które ma wydać plon. Aby przynieść plon, należy oddać swoje życie z miłości, umrzeć z miłości, co Jezus wyraził w słowach: „Jeśli ziarno pszenicy wpadłszy w ziemię nie obumrze, zostanie samo jedno, ale jeśli obumrze, przynosi plon obfity. Ten, kto kocha swoje życie, traci je, a kto nienawidzi swego życia na tym świecie, zachowa je na życie wieczne” (J 12, 24–25). Bierzmowany, chcąc wydać plon, musi karmić się słowem Bożym i prowadzić życie sakramentalne, w sposób szczególnie posilać się Eucharystią⁸⁷².

Skoro bierzmowanie jest szczególnym obdarowaniem Duchem Świętym, to podstawowym zadaniem bierzmowanego jest pełniejsze otwarcie się na obecność i działanie Ducha Świętego w jego chrześcijańskim życiu. Każdy z bierzmowanych powinien być posłusznym Duchowi Świętemu i pozwolić się Mu prowadzić. Otwarcie się na dar Ducha Świętego i poddanie się Jego kierownictwu służy budowaniu Kościoła⁸⁷³. Chrześcijanin może zamknąć się na działanie Ducha Świętego, może się Jemu sprzeciwiać i „zasmucać” Go (por. 1 Tes 5, 19). Kto jednak oprze swoje życie na obecności Ducha Świętego, otrzymuje nie tylko moc, aby wytrwać w wierności Chrystusowi, ale jednocześnie zyskuje pewność, że świat, który staje w opozycji do Chrystusa, jest w błędzie. Duch Święty ma bowiem doprowadzić do całej prawdy (por. J 16, 13)⁸⁷⁴.

Bierzmowany chrześcijanin będzie przemieniał świat, będzie wraz z Duchem Świętym przemieniał oblicze świata. Chrześcijanin jest w Kościele i z Kościołem misjonarzem Chrystusa posłanym do świata. Jest to misja

⁸⁷⁰ Por. KKK, nr. 1302–1304; por. także: Benedykt XVI, *Duch Święty zstąpi na was, otrzymanie Jego moc i będziecie moimi świadkami* (Dz 1, 8), dz. cyt., s. 27; J. Ratzinger, *Kościół – znak wśród narodów. Pisma eklezjologiczne i ekumeniczne*, dz. cyt., s. 306–310 (Opera Omnia, VIII/1).

⁸⁷¹ Por. Benedykt XVI, *Duch otwiera przed umysłem człowieka nowe horyzonty*, dz. cyt., s. 21.

⁸⁷² Por. Benedykt XVI, *Nie bójcie się decyzji na całe życie*, dz. cyt., s. 37–38.

⁸⁷³ Por. M. Kluz, *Dynamizm sakramentów chrztu i bierzmowania*, dz. cyt., s. 78; por. także M. Kluz, *Katolickie podstawy formacji moralnej człowieka*, dz. cyt., s. 193.

⁸⁷⁴ Por. I. Mroczkowski, *Duch, który przekonywa świat o grzechu*, dz. cyt., s. 132–136.

bierzmowanego, aby dawać światu zmartwychwstałego Chrystusa. Za sprawą Ducha Świętego każda słabość, a nawet śmierć zmienia się w moc i życie⁸⁷⁵. Jak powie Benedykt XVI, ewangelizacja potrzebuje chrześcijan wznoszących ręce do Boga w modlitwie, a jednocześnie chrześcijan kierujących się świadomością, że nawrócenie świata do Chrystusa nie jest jego dziełem, lecz dziełem Boga⁸⁷⁶.

Tak jak w przypadku każdego sakramentu, tak i w sakramencie bierzmowania ważne jest przygotowanie tych wszystkich, którzy chcą dostąpić tej łaski sakramentu. Tym bardziej, że z tym sakramentem łączy się przygotowanie młodego człowieka do wspomnianego wyboru i podjęcia życiowego powołania⁸⁷⁷. „Kto jest ochrzczony, a nie przyjął jeszcze sakramentu bierzmowania – mówi Benedykt XVI – niech przygotuje się na jego przyjęcie, wiedząc, że w ten sposób stanie się «w pełni» chrześcijaninem, ponieważ bierzmowanie przynosi pogłębienie łaski chrzcielnej”⁸⁷⁸.

Jan Paweł II w adhortacji apostołskiej *Familiaris consortio* przypomina, że przede wszystkim rodzice są zobowiązani do przygotowania swoich dzieci do sakramentu bierzmowania⁸⁷⁹. Natomiast Benedykt XVI zwraca uwagę na to, że to właśnie rodzice przez świadectwo swojego życia, modlitwę i katechezę kształtują w swoich dzieciach świątynię Ducha Świętego⁸⁸⁰. Uczą ich również, aby były otwarte na działanie Ducha Świętego, utrzymując z Nim stałą i żywą więź⁸⁸¹.

W przygotowaniu do owocnego przyjęcia sakramentu bierzmowania pomocą służą także kapłani⁸⁸², którzy poprzez religijną i duchową formację przybliżają młodzież do życia parafialnego⁸⁸³. Dlatego też system przygoto-

⁸⁷⁵ Benedykt XVI, Podróż apostołska Ojca Świętego do Portugalii, 11–14 maja 2010 roku, *Kościół nie narzuca, lecz ukazuje światu Chrystusa*, Homilia podczas Mszy świętej na Avenida dos Aliados, Porto, 14 maja 2010 roku, LR31 (2010) nr 7 (324), s. 27.

⁸⁷⁶ Benedykt XVI, *Nie ma nic piękniejszego niż poznanie Chrystusa*, dz. cyt., s. 45.

⁸⁷⁷ Por. KPK, kan. 890; por. także Benedykt XVI, *Misjonarze nowej ewangelizacji*, dz. cyt., s. 17.

⁸⁷⁸ Benedykt XVI, *Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami* (Dz 1, 8), dz. cyt., s. 27.

⁸⁷⁹ FC, nr 39.

⁸⁸⁰ Por. Benedykt XVI, *Modlitwa i sakramenty dają nam światło prawdy*, dz. cyt., s. 25–27; por. także M. Kluz, *Klejnoty Kościoła*, dz. cyt., s. 21.

⁸⁸¹ Jan Paweł II, *Bierzmowanie zobowiązuje nas do apostołstwa*, Homilia podczas udzielania sakramentu bierzmowania (Imola – 9 maja 1986), LR 7 (1986) nr 5, s. 13.

⁸⁸² Por. Cz. Krakowiak, *Wychowanie do świadomości chrzcielnej*, dz. cyt., s. 354–358.

⁸⁸³ Benedykt XVI, *Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami* (Dz 1, 8), dz. cyt., s. 27.

wania do bierzmowania, odbywający się we wspólnocie parafialnej, nabiera szczególnej wartości. Ten formacyjny, przeżyciowy i modlitewny proces pomaga młodym ludziom uświadomić sobie potrzebę uczestnictwa w życiu parafii, daje możliwość włączenia się w kształtowanie tej podstawowej religijnej wspólnoty, a także pozwala wejść, niejako przez parafię, w powszechny wymiar Chrystusowego Kościoła i brać za niego odpowiedzialność⁸⁸⁴.

3.5. TRÓJDZIELNY SCHEMAT OBRZĘDU BIERZMOWANIA

Benedykt XVI przypomina, że o znaczeniu sakramentu bierzmowania poucza nas Kościół w różnych znakach, które składają się na udzielanie tego sakramentu. Cała uroczystość sakramentalna dzieli się na trzy etapy: odnowienie przyrzeczeń chrzcielnych, modlitwa odmawiana przez biskupa⁸⁸⁵ w imieniu Kościoła i właściwe bierzmowanie (namaszczenie, nałożenie rąk i znak krzyża)⁸⁸⁶.

Ten trójdzielny schemat obrzędu bierzmowania – jak dalej wyjaśnia nam papież – jest alegorią naszego chrześcijańskiego życia. W sekwencji „przyrzeczenia – modlitwa – namaszczenie” działamy najpierw my sami, potem Kościół, wreszcie Chrystus i Duch Święty. Możemy też scharakteryzować te trzy części jako: słowo, odpowiedź i czyn; my, Kościół i Chrystus⁸⁸⁷.

3.5.1. ODNOWIENIE PRYZRZECEŃ CHRZCIELNYCH

Sakrament bierzmowania jest dopełnieniem chrztu⁸⁸⁸ i jest ściśle z nim związany. Świadczy już o tym rozpoczęcie udzielenia sakramentu bierzmowania

⁸⁸⁴ Por. J. Styrna, *Wstęp*, w: *Na przyjęcie Ducha Świętego. Przygotowanie do bierzmowania we wspólnocie parafialnej*, red. W. Burek, B. Klaus, Tarnów 1995, s. 8–9.

⁸⁸⁵ „Modlitwa nie jest dla biskupa praktyką religijną, ale koniecznością; nie jednym z wielu obowiązków, ale nieodzowną usługą wstawiennictwa – on ma przedstawiać każdego dnia Bogu ludzi i sytuacje”, w: Franciszek, *Docierajcie na peryferie ludzkie i egzystencjalne*, Przemówienie do uczestników seminarium zorganizowanego przez Kongregację ds. Ewangelizacji Narodów, Watykan, 8 września 2018 roku, LR (2018) nr 10 (406), s. 41.

⁸⁸⁶ Por. B. Nadolski, *Leksykon liturgii*, dz. cyt., s. 153–155.

⁸⁸⁷ Por. Benedykt XVI – J. Ratzinger, *Miłości można się nauczyć*, dz. cyt., s. 104–105.

⁸⁸⁸ Por. Benedykt XVI, *Podróż apostolska Ojca Świętego do Kamerunu i Angoli*, 17–23 marca 2009 roku, *Pozostawcie przyszłym pokoleniom trwałe dziedzictwo pojednania i pokoju*,

od obrzędu odnowienia przyrzeczeń chrzcielnych⁸⁸⁹. Na początku obrzędu bierzmowania słyszymy pytania, na które oczekuje się odpowiedzi: „Czy wyrzekacie się szatana, czy wierzycie w Boga, Ojca wszechmogącego, w Jezusa Chrystusa, Syna Jego jedyne, w Ducha Świętego i święty Kościół?”. W odpowiedziach bierzmowanie łączy się zatem ze chrztem. Odpowiedzi te były już udzielane w chwili chrztu i w przypadku większości chrześcijan odpowiadali na te pytania rodzice i chrzestni. W sakramencie bierzmowania odpowiedzi udzieli już sam przyjmujący sakrament, co pokazuje powagę sprawy i odpowiedzialność za wypowiedziane słowo. Ta odpowiedzialność wyrażać się będzie w konsekwencjach i czynach.

Właściwe znaczenie słowa „bierzmowanie” oznacza „wzmocnienie, potwierdzenie”. Słowo to pochodzi z terminologii prawniczej i było używane dla wskazania procedury, w której jakaś umowa ostatecznie nabierała mocy. Rzeczywiście przyrzeczenia, od których rozpoczyna się obrzęd bierzmowania, są rozumiane jako dokończenie pewnej umowy. Dokończenie umowy chrzcielnej, ale nie tylko. Jest to nawiązanie do przymierza Boga, jakie zostało zawarte z Izraelem na Synaju. Bóg postawił wtedy Izraelitów przed wyborem: „Kładę przed wami życie i śmierć. (...) Wybierajcie więc życie, abyście żyli” (Pwt 30, 19). Życie naprawdę wybieramy dopiero wtedy, gdy trwamy w przymierzu z Tym, który jest życiem.

Przyrzeczenia zarówno chrzcielne, jak i ich odnowienie w sakramencie bierzmowania prowadzą nas również do nowego przymierza zawartego tym razem z Chrystusem w Kościele⁸⁹⁰. Jak powie Benedykt XVI: „Najbardziej uniwersalny program życia prawdziwie chrześcijańskiego streszcza się w wierności przyrzeczeniom chrztu świętego⁸⁹¹.”

Zawierając to przymierze z Chrystusem ochrzczony jest wezwany, by zawsze podążać za Jego słowem. Mając u boku Jezusa, prawdziwego przyjaciela, będzie mógł odważnie i z nadzieją stawić czoło trudnościom i życiowym

Homilia podczas Mszy świętej na esplanadzie Cimangola, Luanda, 22 marca 2009 roku, LR 30 (2009) nr 6 (314), s. 41.

⁸⁸⁹ „Jeśli w chrzcie Duch Święty zanurza nas w Chrystusie, to w bierzmowaniu Chrystus napełnia nas swoim Duchem, konsekrując nas na swoich świadków, mających udział w tym samym źródle życia i misji, zgodnie z zamysłem Ojca Niebieskiego. Świadcstwo składane przez bierzmowanych jest wyrazem przyjęcia Ducha Świętego i uległości Jego twórczej inspiracji”, w: Franciszek, *Napełnieni Duchem*, Przemówienie podczas audiencji generalnej, Watykan, 23 maja 2018 roku, LR (2018) nr 6 (403), s. 29.

⁸⁹⁰ Por. Benedykt XVI – J. Ratzinger, *Miłości można się nauczyć*, dz. cyt., s. 97–98.

⁸⁹¹ Por. Benedykt XVI, *Jan Paweł II. Mój umiłowany Poprzednik*, Częstochowa 2007, s. 10.

problemom⁸⁹². Jedynie przymierze zawarte w chrzcie i potwierdzone w sakramencie bierzmowania wskaże nam prawdziwą drogę ku zbawieniu, ku naszemu odrodzeniu⁸⁹³.

„Trzeba więc przyjąć Chrystusa – zachęca św. Pacjan – aby mógł nas odrodzić. Tak bowiem mówi Jan Apostoł: «Wszystkim, którzy Go przyjęli, dał moc, aby się stali dziećmi Bożymi». To zaś nie może się dokonać inaczej, jak tylko przez sakramenty chrztu i bierzmowania i przez posługę biskupa. Chrzest oczyszcza z grzechów, bierzmowanie daje Ducha Świętego, jedno zaś i drugie otrzymujemy przez posługę rąk i ust biskupa. W ten sposób cały człowiek rodzi się na nowo i odnawia w Chrystusie, aby jak Chrystus powstał z martwych, tak abyśmy i my wkroczyli w nowe życie, to jest, abyśmy wyzbywszy się błędów dawnego życia, z pomocą Ducha wiedli nowe życie w Chrystusie⁸⁹⁴. Życie człowieka ochrzczonego, złączonego z Chrystusem, nabiera nowych jakości. Chrystus działa w ochrzczoneym przez Ducha Świętego⁸⁹⁵.

Bierzmowany poprzez odnowienie przyrzeczeń chrzcielnych, już jako dorosły, uświadamia sobie, czym był dla niego chrzest święty. Jak wielkim darem został obdarzony przez Boga i przez swoich rodziców. Z chwilą chrztu przez odrodzenie z wody i Ducha Świętego wszedł do rodziny Bożej, stał się członkiem Kościoła. Bierzmowany świadomie, dobrowolnie i dojrzałe mówi Panu Bogu: „tak”. Dzięki czemu Duch Święty obficie wylewa swoje dary tak, aby przyjmujący sakrament bierzmowania stał się dojrzałym chrześcijaninem i stał się odważnym świadkiem Jezusa⁸⁹⁶.

⁸⁹² „Przyjaciel Jezusa ma odwagę na wszystko i nigdy nie mówi, że coś jest za trudne. Jeśli Bóg o coś prosi, to jest to możliwe do osiągnięcia. Taka osoba niczego nie unika – niezależnie czy chodzi o trudne sytuacje, niesympatycznych ludzi, czy obciążające nas zadania. Podejmuje każdy dzień, który przychodzi ze swoimi radościami i przyjemnościami, swoimi przykrymi sprawami, cierpieniem, i bierze na ramiona swój krzyż i idzie razem z Jezusem”, w: R. Burrows, *Istota modlitwy*, dz. cyt., s. 35.

⁸⁹³ Benedykt XVI – J. Ratzinger, *Miłości można się nauczyć*, dz. cyt., s. 106; por. Benedykt XVI, *Orędzie na XXVI Światowy Dzień Młodzieży*, dz. cyt., s. 4–5.

⁸⁹⁴ Św. Pacjan, *Kazanie o chrzcie*, nr 5–6, w: *Liturgia godzin*, t. 4, Poznań 1988, s. 82.

⁸⁹⁵ Por. P. Łabuda, *Listy Apostoła Pawła. Wprowadzenie i omówienie*, cz. 2, Tarnów 2016, s. 73–74.

⁸⁹⁶ Por. Benedykt XVI, *Dążcie do wzniosłych ideałów i bądźcie święci!*, Przemówienie podczas spotkania z młodzieżą, która przyjmuje sakrament bierzmowania, 2 czerwca 2012 roku, LR (2012) nr 7–8 (345), s. 15.

3.5.2. MODLITWA KOŚCIOŁA

W drugiej części obrzędu sakramentu bierzmowania jest modlitwa, którą biskup na mocy swoich święceń odmawia w imieniu całego Kościoła. Biskup wtedy wyciąga ręce, jak to robił Mojżesz podczas walki Izraelitów (por. Wj 17, 11n). Te wyciągnięte ręce – jak mówi Benedykt XVI – tworzą jak gdyby dach, który nas kryje i chroni od deszczu i słońca, a także jak gdyby antenę, dzięki której to, co dalekie, przybliża się do nas⁸⁹⁷. Dzięki modlitwie Kościoła dokonuje się nasze uświęcenie i zbawienie. Kościół jest dla chrześcijanina domem⁸⁹⁸, który chroni swoje dzieci od złego wpływu środowiska, chroni od tego, co niebezpieczne i nieznane. Pod dachem bierzmowania, pod dachem Kościoła modlącego się, żyjemy równocześnie w schronieniu i otwartości, w zasięgu oddziaływania Ducha Świętego. Kościół broni nas od utraty wiary, utraty Boga, jeśli tylko człowiek Mu zaufa i sam nie wymknie się z Jego rąk. Dobrze być blisko Kościoła i kochać Kościół⁸⁹⁹.

Kościół to także „antena”, która łączy chrześcijanina z Bogiem. To, co dalekie staje się bliskie. Kościół dzieli się dobrem: „Wszystko, co moje, do ciebie należy” (Łk 15, 31).

Kościół umacnia nas w swojej wierze i modlitwie; ona należy do nas o tyle, o ile my sami należymy do Kościoła. Musimy utożsamiać się z Kościołem⁹⁰⁰, jeśli chcemy być przez niego chronieni i dzięki niemu zbawieni.

Ważna jest modlitwa zarówno codzienna, osobista, odmawiana w ciszy serca i przed Najświętszym Sakramentem, jak i modlitwa Kościoła. Modlitwa Kościoła jest czystym otwarciem na łaskę Bożą, na czynną miłość, na komunie z Duchem Świętym, który w nas mieszka i przez Jezusa prowadzi nas w Kościele do naszego Ojca niebieskiego⁹⁰¹.

⁸⁹⁷ Por. Benedykt XVI – J. Ratzinger, *Miłości można się nauczyć*, dz. cyt., s. 99–100.

⁸⁹⁸ Por. Benedykt XVI, *Wasza misja służy dobru narodów*, dz. cyt., s. 33; por. także Benedykt XVI, *Warto być wiernym, warto wytrwać w wierze*, dz. cyt., s. 33.

⁸⁹⁹ Por. Benedykt XVI – J. Ratzinger, *Miłości można się nauczyć*, dz. cyt., s. 98.

⁹⁰⁰ Por. Benedykt XVI, *Duch Święty prowadzi nas ku wyżynom Boga*, dz. cyt., s. 34; por. także: J. Szymik, *Theologia Benedicta*, dz. cyt., s. 156–174; M. Kluz, *Klejnoty Kościoła*, dz. cyt., s. 16–17; zob. szerzej J. Ratzinger, *Kościół – znak wśród narodów. Pisma ekumeniczne i ekumeniczne*, dz. cyt., s. 163–174 (Opera Omnia, VIII/1).

⁹⁰¹ Por. Benedykt XVI, *Kościół potrzebuje waszej wiary, idealizmu i wielkoduszności*, dz. cyt., s. 29–30; por. także T. Dajczer, *Zdumiewająca bliskość. Rozważania o Eucharystii*, Warszawa 2008, s. 81–86.

3.5.3. OSOBISTE UDZIELENIE SAKRAMENTU BIERZMOWANIA

W trzeciej części obrzędu sakramentu bierzmowania następuje osobiste udzielenie sakramentu bierzmowania.

Obrzęd rozpoczyna się osobistym wezwaniem każdego z bierzmowanych. Wobec Boga nie jesteśmy masą, dlatego sakramentów nigdy nie udziela się zbiorowo, lecz pojedynczo. Dla Boga każda osoba ma własne oblicze i imię. Bóg wzywa nas osobiście. Każdy sakrament jest osobistym spotkaniem Boga z człowiekiem⁹⁰².

Później następuje nałożenie rąk. Ten gest oznacza przede wszystkim wzięcie w posiadanie. Pan kładzie na nas rękę. Należy do Niego. Moje życie nie jest wyłącznie moje. Należy do wielkiego Bożego planu zbawienia całej ludzkości, ponieważ Bóg kocha każdego człowieka⁹⁰³ i zależy mu na każdym. On jest tym, który szuka zagubionej owcy (Łk 15, 1–7) Przez sakrament bierzmowania Pan Bóg chce nam również uświadomić, że nasze życie ma także wpływ na życie innych. Przez swoje życie pociągamy innych do Boga, ale możemy też od tego Boga kogoś oddalać⁹⁰⁴.

„Nałożenie rąk jest także gestem życzliwości i przyjaźni – mówi Benedykt XVI, który wyjaśnia, że – kiedy nie mogę już nic powiedzieć choremu, ponieważ jest nazbyt zmęczony albo wręcz pozbawiony świadomości, wtedy kładę na niego ręce, a on odczuwa moją bliskość i to mu pomaga. Czuję, że nie jest sam. Gest nałożenia rąk oznacza również życzliwość Boga dla nas. Czuję, że podtrzymuje mnie miłość, której mogę się bezwarunkowo zawierzyć. Towarzyszy mi miłość, która nigdy nie rozczarowuje i nigdy nie odstępuje ode mnie, nawet w moich niepowodzeniach. Jestem rozumiany również wtedy, kiedy inny nie chce mnie rozumieć”⁹⁰⁵.

Podczas nałożenia rąk bierzmowany otrzymuje moc Ducha Świętego. „Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc” (Dz 1, 8) – ta obietnica najpierw została spełniona w dniu Pięćdziesiątnicy, na apostołach zebranych w Wieczerniku, a teraz spełnia się w każdym sakramencie, a w sposób

⁹⁰² Por. M. Kluz, *Katolickie podstawy formacji moralnej człowieka*, dz. cyt., s. 181; por. także SC, nr 6.

⁹⁰³ Por. ChV, nr 112.

⁹⁰⁴ Por. Benedykt XVI, *Bądźcie sługami miłości*, Homilia podczas Mszy świętej i święcenia kapłańskie, Watykan, 27 kwietnia 2008 roku, LR 29 (2008) nr 6 (304), s. 45; por. także O. Casel, *Chrześcijańskie misterium kultu*, dz. cyt., s. 98–99.

⁹⁰⁵ Por. Benedykt XVI – J. Ratzinger, *Miłości można się nauczyć*, dz. cyt., s. 98.

szczególny w sakramencie bierzmowania. Ta moc Ducha Świętego jest mocą życia Bożego. Jak stwierdza Benedykt XVI: „Moc Ducha Świętego nigdy nie przestaje napełniać Kościoła życiem! Poprzez łaskę sakramentów Kościoła ta moc przenika głęboko do naszego wnętrza, niby podziemna rzeka, która zasila ducha i przybliża nas coraz bardziej do źródła prawdziwego życia – do Chrystusa”⁹⁰⁶. Moc Ducha Świętego zawsze objawia się w tym, co słabe, aby to wzmocnić i uzdrowić. Duch Święty zawsze obmywa to, co skalane, zrasza to, co suche, prostuje to, co zniekształcone⁹⁰⁷. „Jedynie moc Ducha Świętego zapewnia zwycięstwo”⁹⁰⁸.

Następnie na czole bierzmowanego nakreślony zostaje znak krzyża. To jest znak Jezusa Chrystusa, znak, z którym w swoim czasie Jezus powróci. To także jest znak przynależności do Chrystusa, znak wiary i naszego zwycięstwa⁹⁰⁹.

Krzyż jest też zachętą do modlitwy. Znakiem krzyża zaczynamy modlitwy, tym znakiem rozpoczynamy Eucharystię, ten znak towarzyszy rozgrzeszeniu w sakramencie pokuty. Krzyż bierzmowania zachęca nas do modlitwy, zarówno modlitwy osobistej, jak i modlitwy Kościoła⁹¹⁰. A jak powie papież Franciszek w adhortacji apostołskiej *Gaudete et exsultate*; „Krzyż, a szczególnie trud i udręki, które znosimy, by żyć według przykazania miłości i drogi sprawiedliwości, są źródłem naszego dojrzwania i uświęcenia”⁹¹¹.

Krzyż podczas udzielania nam sakramentu bierzmowania jest kreślony na naszym czole krzyżem świętym⁹¹², olejem poświęconym w Wielki

⁹⁰⁶ Benedykt XVI, *Kościół potrzebuje waszej wiary, idealizmu i wielkoduszności*, dz. cyt., s. 30.

⁹⁰⁷ Por. Benedykt XVI, *Trzeba, by każdy czuł się w Kościele jak u siebie*, dz. cyt., s. 35.

⁹⁰⁸ Benedykt XVI, *Święty Jan Klimak*, dz. cyt., s. 39.

⁹⁰⁹ Por. Franciszek, *Jak diabeł został pokonany*, Homilia podczas Mszy świętej w Domu Świętej Marty, Watykan, 14 września 2018 roku, LR (2018) nr 11 (407), s. 39; por. także: Franciszek, *Dzieci i znak krzyża*, Przemówienie podczas audiencji generalnej, Watykan, 18 kwietnia 2018 roku, LR (2018) nr 5 (402), s. 27; J. Ratzinger, *Teologia liturgii*, dz. cyt., s. 141–147.

⁹¹⁰ Por. Franciszek, *Chrzest daje siłę do walki*, Przemówienie podczas audiencji generalnej, Watykan, 25 kwietnia 2018 roku, LR (2018) nr 5 (402), s. 26.

⁹¹¹ GeE, nr 92.

⁹¹² „Najszlachetniejszy z olejów kościelnych to krzyżmo, które jest mieszanką oliwy z oliwek i aromatów roślinnych. Jest to olej do namaszczenia kapłanów oraz namaszczenia królewskiego, które to namaszczenia nawiązują do wielkich tradycji pomazania z czasów Starego Przymierza. W Kościele olej ten służy przede wszystkim do namaszczenia

Czwartek⁹¹³. Ma to wiele znaczeń. Jest on symbolem mocy i piękna życia, a więc i znakiem Ducha Świętego⁹¹⁴. Ponadto krzyż nakreślony świętym olejem gwarantuje, że Pan bierze nas za rękę, że w łonie Kościoła Jego Duch nas ogarnia i prowadzi⁹¹⁵.

Bierzmowany, który otrzymuje krzyż podczas sakramentu zobowiązany jest, aby nie tylko wpatrzeć się w Chrystusa Ukrzyżowanego, ale także przyjąć krzyż, naśladować i kochać go. Podczas chrztu św. zostaliśmy przecież naznaczeni krzyżem Chrystusa i całkowicie do niego należymy. Jako bierzmowani musimy uczynić wszystko, aby stać się coraz bardziej go godni i nigdy nie wstydzić się tego najwyższego znaku miłości⁹¹⁶.

Sakrament bierzmowania jest osobistym przyjęciem Ducha Świętego, który dzięki nam będzie odnawiał oblicze ziemi. Benedykt XVI podczas Światowego Dnia Młodzieży w Sydney skierował wiele przemyśleń o Duchu Świętym, zwracając się głównie do ludzi młodych, aby osobiście przyjęli Ducha Świętego do swojego życia. Powiedział m.in. takie słowa: „Moi drodzy przyjaciele, przyjmijcie Ducha Świętego, abyście się stali Kościołem! Kościół to my wszyscy, zjednoczeni niczym jedno ciało, które otrzymuje życiodajne tchnienie od zmartwychwstałego Jezusa. Ten dar jest większy od naszych serc, ponieważ rodzi się z życia Przenajświętszej Trójcy. Owocem i warunkiem jest, byśmy czuli się nawzajem jedni częścią drugich, byśmy żyli w jedności. Dlatego, umiłowani młodzi przyjaciele, przyjmijcie w siebie moc życia, jaka jest w Jezusie. Pozwólcie Mu wejść do waszych serc. Pozwólcie, by was kształtował Duch Święty”⁹¹⁷.

podczas bierzmowania i święceń kapłańskich”, w: Benedykt XVI, *Bądźmy prawdziwymi chrześcijanami, godnymi tego miana*, dz. cyt., s. 34.

⁹¹³ Por. Benedykt XVI, *Nieśmy światu radość płynącą z prawdy o Bogu z nami*, dz. cyt., s. 27–28; por. także: T. Brzegowy, *Psalterz Dawidowy. Wprowadzenie i egzegezę wybranych Psalmów*, Tarnów 1994, s. 108–113; J. Ratzinger, *Głosiciele Słowa i słudzy waszej radości*, dz. cyt., s. 503–507.

⁹¹⁴ Por. Benedykt XVI, *Nasze wielkie „tak” dla kultury życia*, dz. cyt., s. 32.

⁹¹⁵ Por. Benedykt XVI – J. Ratzinger, *Miłości można się nauczyć*, dz. cyt., s. 100–104.

⁹¹⁶ Por. Benedykt XVI, *Niech światowe spotkanie młodzieży ukaże dynamizm Kościoła i jego wieczną młodość*, Przemówienie podczas audyencji dla młodzieży hiszpańskiej, Watykan, 6 kwietnia 2009 roku, LR 30 (2009) nr 6 (314), s. 16; por. także Benedykt XVI, *W nowych kardynałach odzwierciedla się katolickość Kościoła*, Homilia podczas Liturgii Słowa w Bazylice Watykańskiej, Watykan, 24 listopada 2007 roku, LR 29 (2008) nr 1 (299), s. 37.

⁹¹⁷ Benedykt XVI, *Otwierajcie serca na dary Ducha Świętego*, dz. cyt., s. 29.

3.6. DARY, CHARYZMATY I OWOCE DUCHA ŚWIĘTEGO

Chrystus, kiedy powołuje swoich uczniów do apostołstwa⁹¹⁸, równocześnie uzdalnia ich do tego, obdarowując człowieka w sakramencie bierzmowania darami Ducha Świętego i charyzmatami. Przypomina o tym papież Benedykt XVI w *Sacramentum caritatis*: „Dary Ducha Świętego są dane dla budowania Ciała Chrystusa (1 Kor 12) oraz dla dawania większego, ewangelicznego świadectwa w świecie”⁹¹⁹. Dary Ducha Świętego przyczyniają się do dobra jednego Kościoła⁹²⁰.

Benedykt XVI podczas Światowego Dnia Młodzieży w Sydney, kiedy myślał o ludziach młodych, którzy mieli przyjąć sakrament bierzmowania, tak się modlił: „Daj im ducha mądrości i rozumu, ducha rady i męstwa, ducha umiejętności i pobożności, napełnij ich duchem świętej Twojej bojaźni”⁹²¹. Te dary Ducha Świętego nie są jakąś formą nagrody czy też uznania, one są nam po prostu dane (por. 1 Kor 12, 11). Duch Święty w sakramencie bierzmowania oczekuje od nas jedynie jednego słowa: „Przyjmuję”. Do przyjęcia darów Ducha Świętego z otwartością serca zachęca nas Sobór Watykański II w słowach: „Przyjmijcie do waszych serc i umysłów siedmioraki dar Ducha Świętego! Uznajcie moc Ducha Świętego w waszym życiu i uwierzcie w nią!”⁹²².

Benedykt XVI, zwracając się do ludzi młodych podczas XXIII Światowego Dnia Młodzieży, powiedział: „Pozwólcie się kształtować Jego darom! Podobnie jak Kościół, który przemierza tę samą drogę z całą ludzkością, wy jesteście wezwani, by korzystać z darów Ducha w lepszych i gorszych chwilach codziennego życia. (...) Uwolnijcie te dary! Niech mądrość, rozum, odwaga, bojaźń Boża i szacunek będą znakiem waszej wielkości! Drodzy młodzie! Strzeżcie płomienia, który Duch Święty rozpałił w waszych sercach, aby nie zgasł, lecz płonął coraz większy i ogarniał swym światłem i ciepłem tych, których spotkanie na waszej drodze, a zwłaszcza tych, którzy stracili wiarę i nadzieję”⁹²³.

⁹¹⁸ Zob. szerzej M. Bednarz, *Kościół w Ewangelii św. Marka. Wspólnota uczniów Jezusa*, w: *Kościół. Biblijne obrazy Kościoła*, dz. cyt., s. 179–195.

⁹¹⁹ SC, nr 17.

⁹²⁰ Por. Benedykt XVI, *Miłość jest istotą Boga, sensem stworzenia i historii*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański, Watykan, 31 stycznia 2010 roku, LR 31 (2010) nr 3–4 (321), s. 43.

⁹²¹ Por. Benedykt XVI, *Otwierajcie serca na dary Ducha Świętego*, dz. cyt., s. 27.

⁹²² Por. KK, nr 4.

⁹²³ Benedykt XVI, *Otwierajcie serca na dary Ducha Świętego*, dz. cyt., s. 28.

Duch Święty oddziałyduje na nasz rozum i wolną wolę. Rozum oświeca przez dary: mądrości, rozumu, rady i umiejętności. Natomiast Duch Święty wolę umacnia przez dary: męstwa, pobożności i bojaźni Bożej⁹²⁴.

3.6.1. DAR MĄDROŚCI

Dar mądrości pomaga nam odróżnić dobro od zła⁹²⁵. To Duch Święty daje mądrość, która pozwala rozeznać właściwą drogę, i odwagę, by nią iść. To On wieńczy nasze nieporadne starania swoimi Bożymi darami, abyśmy wybierając dobro osiągnęli świętość⁹²⁶. I choć mądrość jest tajemnicza i ukryta (por. 1 Kor 2, 7), została nam objawiona przez Ducha Świętego. Człowiek zmysłowy nigdy nie pojmie tego, co jest z Bożego Ducha, ponieważ traktuje to jako głupstwo (1 Kor 2, 14)⁹²⁷. Dzięki darowi mądrości, Duch Święty pozwala nam odkryć, jak dobry i wielki jest Pan, i jak mówi ewangeliczne słowo, czyni nasze życie pełnym smaku, abyście byli, jak powiedział Jezus, „solą ziemi” i „światłem świata” (por. Mt 5, 13–14)⁹²⁸.

Benedykt XVI, sięgając do Listu św. Jakuba, przypomina, że „mądrość zaś zstępująca z góry jest przede wszystkim czysta, dalek – skłonna do zgody, ustępliwa, posłuszna, pełna miłosierdzia i dobrych owoców, wolna od względów ludzkich i obłudy” (Jk 3, 17). I wyjaśnia, że „jest to zestawienie siedmiu zalet, zgodnie ze zwyczajem biblijnym, które uwydatnia doskonałość autentycznej mądrości i jej pozytywne skutki. Jako pierwszą i podstawową zaletę, niejako wprowadzającą pozostałe, św. Jakub wymienia «czystość», czyli świętość, przejrzyste odbicie Boga w ludzkiej duszy. I tak jak Bóg, od którego pochodzi, mądrość nie potrzebuje narzucać się siłą, ponieważ jest w niej niezwyciężona moc prawdy i miłości, która sama

⁹²⁴ *Katechizm bierzmowanych*, red. B. Klaus, Tarnów 2005, s. 28; por. P. Łabuda, *Chrzest Pański* (Łk 3, 21–22). *Kim jest Duch Święty?*, dz. cyt., s. 47.

⁹²⁵ *Katechizm bierzmowanych*, dz. cyt., s. 28.

⁹²⁶ Por. Benedykt XVI, *Podróż do Australii. XXIII Światowy Dzień Młodzieży w Sydney*, 12–21 lipca 2008 roku, *Niech Duch Święty odnowi ten kraj*, Przemówienie podczas ceremonii powitania w Government House, Canberra, 17 lipca 2008 roku, LR 29 (2008) nr 9 (306), s. 12.

⁹²⁷ Por. Benedykt XVI, *Duch otwiera przed umysłem człowieka nowe horyzonty*, dz. cyt., s. 21; por. także Benedykt XVI, *Przyjście Pana. Rozważania papieskie*, Kraków 2018, s. 94–99.

⁹²⁸ Por. Benedykt XVI, *Dążcie do wzniosłych ideałów i bądźcie święci!*, Przemówienie podczas spotkania z młodzieżą, która przyjmuje sakrament bierzmowania, 2 czerwca 2012 roku, LR (2012) nr 7–8 (345), s. 15.

trafia do przekonania. Jest w niej zatem pokój, łagodność i ustępliwość; nie jest stronnicza, a tym mniej kłamliwa; jest pobłażliwa i wielkoduszna, rozpoznaje się ją po owocach dobra, jakie rodzi w obfitości⁹²⁹.

3.6.2. DAR ROZUMU

Dar rozumu pomaga nam odróżnić prawdę od fałszu⁹³⁰. Dzięki darowi rozumu, Duch Święty sprawia, że możemy dogłębnie zrozumieć słowo Boże i prawdę wiary⁹³¹. Duch Boży otwiera przed umysłem człowieka nowe, przekraczające go horyzonty i pozwala mu zrozumieć, że jedyna prawdziwa mądrość tkwi w wielkości nauki Chrystusa⁹³².

Benedykt XVI, omawiając ten dar Ducha Świętego, daje nam do zrozumienia, że Bóg nigdy nie domaga się od człowieka ofiary ze swojego rozumu! Rozum nigdy nie wchodzi w rzeczywisty konflikt z wiarą! Jedyny Bóg, Ojciec, Syn i Duch Święty, stworzył nasz rozum i daje nam zrozumieć prawdy wiary. Nie chce, abyśmy ślepo wierzyli, chce, aby wiara i rozum wzajemnie się uzupełniały w poznaniu Pana Boga⁹³³. „Wiara i rozum są jak dwa skrzydła, na których duch ludzki unosi się ku kontemplacji prawdy. Sam Bóg zaszczerpił w ludzkim sercu pragnienie poznania prawdy, którego ostatecznym celem jest poznanie Jego samego, aby człowiek – poznając Go i miłując – mógł dotrzeć także do pełnej prawdy o sobie”⁹³⁴.

Moc Ducha Świętego pobudza serca i umysły do poszukiwania prawdy, piękna, sprawiedliwości, pokoju⁹³⁵. Duch Święty podtrzymuje Kościół w prawdzie, takiej, jaka objawiła się w Jezusie Chrystusie. Uzdalnia go do głoszenia z mocą Ewangelii i przekazywania w dziejach Chrystusowego orędzia. Duch Święty uswięca Kościół, aby umocnić wiarę, ożywić nadzieję i oświecać drogę prowadzącą do odnowy oblicza ziemi⁹³⁶.

⁹²⁹ Benedykt XVI, *Mądrość ziemską i mądrość zstępująca z góry*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Castel Gandolfo, 2 września 2009 roku, LR 30 (2009) nr 11–12 (318), s. 46.

⁹³⁰ *Katechizm bierzmowanych*, dz. cyt., s. 28.

⁹³¹ Por. Benedykt XVI, *Dążcie do wzniosłych ideałów i bądźcie święci!*, dz. cyt., s. 15.

⁹³² Por. Benedykt XVI, *Duch otwiera przed umysłem człowieka nowe horyzonty*, dz. cyt., s. 21.

⁹³³ Por. Benedykt XVI, *Rozum nigdy nie jest w sprzeczności z wiarą*, dz. cyt., s. 24.

⁹³⁴ FeR, nr 1.

⁹³⁵ Por. Benedykt XVI, *Kościół wskazuje drogę do Jezusa*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 6 stycznia 2008 roku, LR 29 (2008) nr 2 (300), s. 31.

⁹³⁶ Por. Benedykt XVI, *Duch objawia, czym jest Kościół*, dz. cyt., s. 13.

Ponadto Duch Święty otwiera umysł ludzki na horyzonty, które go przekraczają, pozwala mu pojąć piękno i prawdę Bożej miłości, która objawiła się w Jezusie Chrystusie⁹³⁷.

Dar rozumu udzielony nam przez Ducha Świętego sprawia także, że mamy wiedzę, iż jesteśmy odpowiedzialni przed Bogiem za swoje życiowe decyzje⁹³⁸. Stąd dar rozumu prowadzi człowieka do roztropności, która jednocześnie wymaga od umysłu by był pokorny, czujny i zdyscyplinowany. Roztropność sprawia, że umysł nie osądza pod wpływem emocji, pragnień i namiętności, ale zawsze szuka prawdy⁹³⁹.

3.6.3. DAR RADY

Dzięki darowi rady, Duch Święty poprowadzi nas do odkrycia Bożego planu dotyczącego naszego życia⁹⁴⁰. Pozwala nam rozeznaczyć nasze życiowe powołanie. Natomiast otwarcie się na Ducha Świętego pozwala nam spojrzeć na całe nasze życie jako dar Boży. Nasze życie nie jest jakimś przypadkiem czy zrzędzeniem losu, ale jest ono przewidziane i zaplanowane przez Boga, który pragnie naszego zbawienia⁹⁴¹. Dar rady pomaga nam również, aby w naszych życiowych decyzjach i trudnych sytuacjach zawsze wybierać to, co się Bogu podoba⁹⁴².

⁹³⁷ Por. Benedykt XVI, Podróż Ojca Świętego do Francji z okazji 150. rocznicy objawień Matki Bożej w Lourdes, 12–15 września 2008 roku, *Dziękuję gorąco Bogu za podróż do Francji*, Przemówienie podczas audiencji generalnej, Watykan, 17 września 2008 roku, LR 29 (2008) nr 10–11 (307), s. 42.

⁹³⁸ Por. Benedykt XVI, Podróż apostolska Ojca Świętego do Ziemi Świętej, 8–15 maja 2009 roku, *Muzułmanie i chrześcijanie w dialogu*, Przemówienie podczas spotkania z muzułmanami przed meczetem Omara, Jerozolima, 12 maja 2009 roku, LR 30 (2009) nr 7–8 (315), s. 27.

⁹³⁹ Por. Benedykt XVI, *Śludzy wierni, dobrzy i roztropni*, Homilia podczas Mszy świętej i konsekracja nowych biskupów, Watykan, 12 września 2009 roku, LR 30 (2009) nr 11–12 (318), s. 34–35.

⁹⁴⁰ Por. Benedykt XVI, *Dążcie do wzniosłych ideałów i bądźcie święci!*, dz. cyt., s. 15.

⁹⁴¹ Por. M. Kluz, *Dynamizm sakramentów chrztu i bierzmowania*, dz. cyt., s. 78–79; por. także M. Kluz, *Katolickie podstawy formacji moralnej człowieka*, dz. cyt., s. 194.

⁹⁴² *Katechizm bierzmowanych*, dz. cyt., s. 28.

3.6.4. DAR MĘSTWA

Dzięki darowi męstwa, Duch Święty pomaga nam przezwyciężać pokusy zła i czynić zawsze dobro, jeśli nawet wymaga to poświęceń⁹⁴³. Dar męstwa pomaga nam odważnie świadczyć o Chrystusie i nie lękać się nawet śmierci⁹⁴⁴.

3.6.5. DAR UMIEJĘTNOŚCI

Dar umiejętności nazywany jest przez Benedykta XVI darem wiedzy. Nie wiedzy w znaczeniu technicznym, tej, którą zdobywa się na uniwersytecie, lecz wiedzy w znaczeniu głębszym, która pozwala odnajdywać w świecie stworzonym znaki, ślady Boga i zrozumieć, że Bóg przemawia w każdym czasie i mówi do mnie. Dar ten pozwala nam ożywiać Ewangelią codzienną pracę; umożliwia zrozumienie, że istnieje głębia, i zrozumienie tej głębi, by w ten sposób przydać smaku pracy, nawet tej trudnej⁹⁴⁵. Dar umiejętności pomaga nam wybrać zawsze najlepszą drogę prowadzącą do Boga⁹⁴⁶.

3.6.6. DAR POBOŻNOŚCI

Dzięki darowi pobożności, Duch Święty podtrzymuje w naszym sercu płomień miłości do naszego Ojca w niebie, tak abyśmy się do Niego modlili każdego dnia z ufnością i czułością umiłowanych dzieci; aby nie zapominać o podstawowej rzeczywistości świata i mojego życia: że Bóg jest i że Bóg mnie zna i oczekuje mojej odpowiedzi na Jego plan⁹⁴⁷. Dar pobożności pomaga nam wielbić Boga, wypełniając Jego świętą wolę⁹⁴⁸.

3.6.7. DAR BOJAŹNI BOŻEJ

Dar bojaźni Bożej nie oznacza lęku przed Bogiem, ale odczuwanie głębokiego szacunku dla Niego, szanowanie Jego woli, która jest prawdziwym zamysłem dla życia i jest drogą, dzięki której życie osobiste i wspólnotowe

⁹⁴³ Por. Benedykt XVI, *Dążcie do wzniosłych ideałów i bądźcie święci!*, dz. cyt., s. 15.

⁹⁴⁴ *Katechizm bierzmowanych*, dz. cyt., s. 28.

⁹⁴⁵ Por. Benedykt XVI, *Dążcie do wzniosłych ideałów i bądźcie święci!*, dz. cyt., s. 16.

⁹⁴⁶ *Katechizm bierzmowanych*, dz. cyt., s. 28.

⁹⁴⁷ Por. Benedykt XVI, *Dążcie do wzniosłych ideałów i bądźcie święci!*, dz. cyt., s. 16.

⁹⁴⁸ *Katechizm bierzmowanych*, dz. cyt., s. 28.

może być dobre. Bojaźń Boża jest pragnieniem czynienia dobra, czynienia prawdy i realizowania woli Bożej⁹⁴⁹. Bojaźń Boża chcąc uratować człowieka od potępienia sprawia, że człowiek lęka się grzechu jako największego zła, które może oddzielić go na zawsze od Boga⁹⁵⁰.

Benedykt XVI stwierdza, że tylko ten, kto zachowuje w sercu świętą „bojaźń Bożą” potrafi budować świat bardziej sprawiedliwym i ludzkim. Dziś potrzeba osób „wierzących” i „wiarygodnych”, gotowych szerzyć w każdym środowisku społecznym owe chrześcijańskie zasady i ideały, które inspirują ich działania. Na tym polega świętość, będąca powszechnym powołaniem wszystkich ochrzczonych, która skłania do wypełniania obowiązków wiernie i z odwagą, mając na względzie nie własny egoistyczny interes, ale wspólne dobro, i w każdym momencie starając się rozpoznać wolę Bożą⁹⁵¹.

3.6.8. RUCHY KOŚCIELNE I NOWE WSPÓLNOTY

Jednym z darów Ducha Świętego dla chrześcijaństwa w naszych czasach jest niezwykle rozkwit ruchów i nowych wspólnot, które są oznaką wiosny Kościoła, oczekiwanej przez Sobór Watykański II. Wiele życzliwości i troski pasterskiej okazywał im podczas całego pontyfikatu św. Jan Paweł II. Często spotykał się z ich przedstawicielami, kierował do nich słowa zachęty, wyrażał wdzięczność za działalność apostolską w parafiach. Uważał te nowe wspólnoty za ożywcze cząstki Mistycznego Ciała Chrystusa, zachęcał je, by włączały się coraz bardziej w dzieło ewangelizacyjne Kościoła, by czuły się odpowiedzialne za jego misję i obecność w świecie ulegającym sekularyzacji i religijnemu zubożeniu.

Z inicjatywy św. Jana Pawła II odbył się w Rzymie w 1998 roku pierwszy Światowy Kongres Ruchów Kościelnych, który ukazał wielkie bogactwo ich

⁹⁴⁹ Por. Benedykt XVI, *Dążcie do wzniosłych ideałów i bądźcie święci!*, dz. cyt., s. 16; por. także J. Ratzinger, *Patrząc na Chrystusa*, dz. cyt., s. 75–76.

⁹⁵⁰ *Katechizm bierzmowanych*, dz. cyt., s. 28.

⁹⁵¹ Por. Benedykt XVI, *Podróż apostolska Ojca Świętego do Republiki Czeskiej*, 26–28 września 2009 roku, *Święty Wacław wzorem świętości dla kierujących losami wspólnot i narodów*, Homilia podczas Mszy świętej w liturgiczne wspomnienie św. Wacława, Stary Bolesławiec, 28 września 2009 roku, LR 30 (2009) nr 11–12 (318), s. 21; por. także: Benedykt XVI, *Dążcie do wzniosłych ideałów i bądźcie święci!*, dz. cyt., s. 15; Franciszek, *Świętość jest wolnością*, Homilia podczas Mszy świętej w Domu Świętej Marty, Watykan, 29 maja 2018 roku, LR (2018) nr 7 (404), s. 58–59.

charyzmatów, służących odnowie i uświęceniu Ludu Bożego na wszystkich kontynentach.

Na znaczenie ruchów we wspólnocie Kościoła św. Jan Paweł II wskazał wyraźnie w adhortacji apostołskiej *Ecclesia in Europa*. Pomagają one „chrześcijanom – pisał papież – żyć bardziej radykalnie według Ewangelii; są kolebką różnorodnych powołań i rodzą nowe formy konsekracji; rozwijają przede wszystkim powołanie osób świeckich i pozwalają mu wyrażać się w różnych środowiskach życia; sprzyjają świętości ludu; mogą nieść Dobrą Nowinę i napomnienie tym, którzy w inny sposób nie spotkaliby się z Kościołem. Często wspierają wysiłki ekumeniczne i otwierają drogi dialogu międzyreligijnego; stanowią środek zaradczy na rozprzestrzenianie się sekt; są ogromną pomocą w szerzeniu w Kościele ożywienia i radości”⁹⁵².

W podobny sposób postrzega działalność ruchów i wspólnot Benedykt XVI, który powiedział, że „ruchy kościelne i nowe wspólnoty są dziś jasnym znakiem piękna Chrystusa i Kościoła, Jego Oblubienicy. Należycie do żywej struktury Kościoła, który jest wam wdzięczny za zaangażowanie misyjne, za rozwijaną coraz bardziej formację rodzin chrześcijańskich, za opiekę, jaką otaczacie w waszych środowiskach powołania do kapłaństwa służebnego i życia konsekrowanego”⁹⁵³. Benedykt XVI w ruchach kościelnych widział „możliwość przetoczenia nowej krwi do nieco stwardniałych arterii tradycyjnej struktury kościelnej”⁹⁵⁴.

Benedykt XVI podczas jednej z uroczystości Zesłania Ducha Świętego, mówił, że wśród rzeczywistości wzbudzonych przez Ducha w Kościele są ruchy i wspólnoty kościelne. Papież powtórzył również – za swoim poprzednikiem św. Janem Pawłem II – że cały Kościół jest jednym wielkim ruchem, ożywianym przez Ducha Świętego, strumieniem płynącym przez dzieje i napełniającym je łaską Bożą, by je uczynić bogatymi w życie, dobro, piękno, sprawiedliwość, pokój⁹⁵⁵.

⁹⁵² EiE, nr 16.

⁹⁵³ Benedykt XVI, *Nieście światło Chrystusa do wszystkich środowisk*, Przesłanie do uczestników II Światowego Kongresu Ruchów Kościelnych i Nowych Wspólnot, Watykan, 22 maja 2006 roku, LR (2006) nr 8 (285), s. 8; por. Benedykt XVI, List Jego Świątobliwości Benedykta XVI na rozpoczęcie Roku Kapłańskiego z okazji 150. Rocznicy *Dies natalis* świętego Proboszcza z Ars, Watykan, 16 czerwca 2009 roku, LR 30 (2009) nr 7–8 (315), s. 7.

⁹⁵⁴ E. Guerriero, *Świadek prawdy*, dz. cyt., s. 429–430.

⁹⁵⁵ Por. Benedykt XVI, *Duch objawia, czym jest Kościół*, dz. cyt., s. 13.

Każdy ruch kościelny i każda wspólnota, jeśli chce owocnie realizować misję Kościoła musi najpierw zrozumieć, że Duch Święty jest duszą Kościoła i jest początkiem wspólnoty⁹⁵⁶. Benedykt XVI mówi, żebyście to zrozumieć należy wrócić do Wieczernika, gdzie uczniowie trwali we wspólnocie (por. Łk 24, 49), „modląc się razem z Maryją, Matką”, w oczekiwaniu na obiecane Ducha. Ta sala stała się „siedzibą” rodzącego się Kościoła (por. Dz 1, 13). Dzieje Apostolskie jednak kładą nacisk nie tyle na miejsce fizyczne, ile raczej chcą zwrócić uwagę na wewnętrzną postawę uczniów: „Wszyscy oni trwali jednomyślnie na modlitwie” (Dz 1, 14). A zatem zgoda uczniów jest warunkiem do tego, aby zstąpił Duch Święty; a przesłanką zgody jest modlitwa⁹⁵⁷. Z tej ikony rodzącego się Kościoła – stwierdza ojciec święty – winna nieustannie czerpać inspirację każda chrześcijańska wspólnota. Natomiast papież Paweł VI stwierdza, że owocna posługa apostołska i misyjna nie jest w głównej mierze rezultatem umiejętnie opracowanych i „skutecznych” programów i metod duszpasterskich, ale plonem nieustannej wspólnej modlitwy⁹⁵⁸.

Ponadto, aby misja Kościoła była skuteczna, wspólnoty i ruchy kościelne muszą być zjednoczone, to znaczy mieć „jedno serce i jednego ducha” (por. Dz. 4, 32), i być gotowe dawać świadectwo miłości i radości, którymi Duch Święty napełnia serca wiernych (por. Dz 2, 42). Święty Jan Paweł II napisał, że misja Kościoła jest nie tyle działaniem, co raczej świadectwem i promieniowaniem⁹⁵⁹. Benedykt XVI na koniec swoich przemyśleń o misji Kościoła, odwołał się do Tertuliana, który pisał, że „tak było w początkach chrześcijaństwa, kiedy to poganie nawracali się, gdy widzieli miłość panującą wśród chrześcijan (por. Tertulian, *Apologetico*, 39, § 7)”⁹⁶⁰.

„To wszystko odnosi się także do współczesnego Kościoła – zaznacza Benedykt XVI – do współczesnych ruchów i wspólnot w Kościele. Jeżeli nie chcemy, żeby Zesłanie Ducha Świętego sprowadziło się po prostu do rytuału czy do sugestywnej bądź co bądź uroczystości, ale pragniemy, by

⁹⁵⁶ Por. Benedykt XVI, *Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami* (Dz 1, 8), dz. cyt., s. 26.

⁹⁵⁷ Por. Benedykt XVI, *Czym jest powietrze dla życia biologicznego, tym Duch Święty dla życia duchowego*, dz. cyt., s. 8–9.

⁹⁵⁸ Por. EN, nr 75.

⁹⁵⁹ Por. RM, nr 26.

⁹⁶⁰ Cyt. za: Benedykt XVI, *Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami* (Dz 1, 8), dz. cyt., s. 26.

było aktualnym wydarzeniem zbawienia, powinniśmy przyjąć postawę nabożnego oczekiwania na dar Boga, z pokorą i w ciszy wsłuchując się w Jego Słowo. Ażeby Zesłanie Ducha Świętego ponawiało się w naszych czasach, trzeba być może, aby Kościół mniej «przejmował się» działaniem, a był w większym stopniu oddany modlitwie⁹⁶¹.

Benedykt XVI podkreśla, że powinniśmy przede wszystkim mówić i dawać autentyczne świadectwo naszym wspólnotom kościelnym. I choć wiele jest problemów, którym trzeba stawić czoło, podstawowym problemem dzisiejszego człowieka pozostaje problem Boga. Nie da się naprawdę rozwiązać żadnego innego problemu ludzkiego i społecznego, jeżeli Bóg na nowo nie znajdzie się w centrum naszego życia. Jedynie w ten sposób – mówi papież – dzięki spotkaniu z żywym Bogiem, źródłem tej nadziei, która zmienia nas od środka i nie zawodzi (por. Rz 5, 5), można odzyskać silną i niezłomną ufność w życie i nadać treść i moc naszym projektom budowania dobra⁹⁶². Członkowie nowych ruchów i wspólnot kościelnych są wezwani do przeżywania życia jako daru oraz świadczenia o wolności, w której zawiera się odpowiedzialność za świat i bliźnich⁹⁶³.

3.6.9. CHARYZMATY

Słowo „charyzmat” oznacza dar udzielony w sposób wolny i bezinteresowny. Charyzmaty daje Duch Święty⁹⁶⁴.

W Nowym Testamencie oraz w późniejszej Tradycji (por. 1 Kor. 12, 1n) wyróżniono dary Ducha Świętego, które nazwano charyzmatami: mądrości słowa (np. dla przekazywania Ewangelii); poznania (np. przyczyny choroby, grzechu); wiary (szczególny rodzaj wiary, np. pozwalający na wskrzeszanie umarłych); prorokowania (przekazywania słów od Boga); języków (dar mówienia obcymi językami); tłumaczenia języków, uzdrawiania fizycznego i psychicznego; czynienia cudów; rozpoznawania duchów⁹⁶⁵.

⁹⁶¹ Benedykt XVI, *Czym jest powietrze dla życia biologicznego, tym Duch Święty dla życia duchowego*, dz. cyt., s. 9.

⁹⁶² Por. Benedykt XVI, *Przekazywanie wiary nowym pokoleniom jest odpowiedzią na kryzys wychowawczy*, dz. cyt., s. 14.

⁹⁶³ Por. E. Guerriero, *Świadek Prawdy*, dz. cyt., s. 430.

⁹⁶⁴ Por. Benedykt XVI, *Wy jesteście uczniami Chrystusa w dzisiejszym świecie*, dz. cyt., s. 25.

⁹⁶⁵ Por. P. Łabuda, *Chrzest Pański (Łk 3, 21–22). Kim jest Duch Święty?*, dz. cyt., s. 47; por. także P. Łabuda, *Listy Apostoła Pawła. Wprowadzenie i omówienie*, cz. 1, Tarnów 2013, s. 208.

Jak zauważa Benedykt XVI, także dzisiaj Duch Święty jest obecny w sposób Jemu właściwy, pokornie ogrzewa nasze życie, wzbudza charyzmaty dobroci i miłości, które rozświetlają świat i są dla nas gwarancją dobroci Boga⁹⁶⁶. Pod tym względem ważna jest wskazówka Dekretu o posłudze i życiu prezbiterów *Presbyterorum ordinis*: „Badając duchy, czy pochodzą od Boga, (kapłani) niech w duchu wiary odkrywają różnorodne charyzmaty świeckich, zarówno małe jak i wielkie, niech je z radością uznają, z troskliwością popierają”⁹⁶⁷.

„Pozwalając się prowadzić Duchowi Świętemu – zachęca Benedykt XVI – każdy ochrzczony może wnieść własny wkład w budowanie Kościoła dzięki charyzmatom, jakie On daje, gdyż «każdemu objawia się Duch dla wspólnego dobra» (1 Kor 12,7)”⁹⁶⁸. Otwarcie się na charyzmaty Ducha Świętego i poddanie się Jego kierownictwu służy bowiem budowaniu Kościoła⁹⁶⁹.

To Duch Święty jednoczy i zachowuje Kościół⁹⁷⁰, dając mu moc, żeby się rozprzestrzenił, napełniając uczniów Chrystusa nieprzebrany bogactwem darów i charyzmatów. Szczególnym darem Ducha Świętego jest też autorytatywność głoszenia i posługi apostołskiej Kościoła⁹⁷¹.

Działające w nas dary i charyzmaty Ducha Świętego nadają kierunek naszemu świadectwu i je kształtują. Służą Kościołowi w celu budowania jedności międzyludzkiej i ściśle wiążą nas z całym Ciałem Chrystusa⁹⁷². Budując wspólnotę Kościoła poprzez dane nam charyzmaty, służymy całemu światu (por. Ef 4, 12) i czynimy go bardziej Bożym. Papież zachęca nas abyśmy otrzymane dary i charyzmaty rozwijali i realizowali w aktywnym oraz radosnym życiu Kościoła: w parafiach, w ruchach kościelnych, na lekcjach religii, w duszpasterstwach akademickich i w innych organizacjach

⁹⁶⁶ Por. Benedykt XVI, *Niezapomniane słowa „Dobrego Papieża”*, dz. cyt., s. 11; por. także: Benedykt XVI, *Nie ma nic piękniejszego niż poznanie Chrystusa*, dz. cyt., s. 45; J. Ratzinger, *W rozmowie z czasem*, dz. cyt., s. 148–150 (Opera Omnia, XIII/1); A. Drożdż, *Człowiek Bogu*, dz. cyt., s. 141–142.

⁹⁶⁷ DP, nr 9.

⁹⁶⁸ Benedykt XVI, *Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami* (Dz 1, 8), dz. cyt., s. 26–27.

⁹⁶⁹ Por. M. Kluz, *Klejnoty Kościoła*, dz. cyt., s. 16.

⁹⁷⁰ „Duch Święty, który jest więzią miłości Ojca i Syna, jest także czynnikiem jedności wszystkich narodów, gromadząc je w jedności wiary”, w: B. Tissier de Mallerais, *Portret filozoficzny Józefa Ratzingera*, dz. cyt., s. 149.

⁹⁷¹ Por. Benedykt XVI, *Nie ma nic piękniejszego niż poznanie Chrystusa*, dz. cyt., s. 45.

⁹⁷² Por. KK, nr 11.

katolickich. Dzięki charyzmatom Kościół ciągle wzmacnia się świętością swoich członków i ciągle jest „młodym Kościołem”⁹⁷³.

3.6.10. OWOCE DUCHA ŚWIĘTEGO

Otrzymane dary i charyzmaty od Ducha Świętego przynoszą konkretne owoce, o czym pisze św. Mateusz: „Poznacie ich po ich owocach” (Mt 7, 16). Duch Święty umacnia życie chrześcijańskie, wzbudzając „miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, łagodność, opanowanie” (Ga 5, 22). Są to owoce Ducha, rodzące się z wiary oraz wypływające z otwartości przyjęcia Jego darów i charyzmatów⁹⁷⁴.

Benedykt XVI podczas homilii w Niedzielę Palmową zwrócił się do młodzieży słowami z Dziejów Apostolskich: „Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami” (Dz 1, 8). „Tą radością, którą daje przyjęcie darów Ducha Świętego w sakramencie bierzmowania, dzielcie się z innymi – mówił papież – poświadczając swoim życiem, jakie są owoce Ducha: «miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, łagodność, opanowanie» (Ga 5, 22). (...) Pamiętajcie zawsze, że jesteście «świętynią Ducha Świętego»; pozwólcie, by On w was mieszkał”⁹⁷⁵. Jeśli naprawdę jesteśmy świadomi tej rzeczywistości i nasze życie jest przez nią głęboko kształtowane, wówczas nasze świadectwo staje się jasne, wymowne i skuteczne – akcentuje Benedykt XVI podczas modlitewnego rozważania⁹⁷⁶.

Prawdziwy chrześcijanin nie jest nigdy smutny, nawet jeżeli musi stawić czoła doświadczeniom różnego rodzaju, ponieważ obecność Jezusa jest

⁹⁷³ Por. Benedykt XVI, *Wsluchiwać się całym Kościołem w słowo i wolę Chrystusa*, Msza święta z okazji inauguracji pontyfikatu, 24 kwietnia 2005 roku, LR, 274 (2005) nr 6, s. 10; por. także: Benedykt XVI, *Kościół jest młody*, Spotkanie z pielgrzymami niemieckimi w Auli Pawła VI, 25 kwietnia 2005 roku, LR 274 (2005) nr 6, s. 16; Benedykt XVI, *Kościół jest zaczymem odnowy*, Homilia podczas I Nieszporów uroczystości Świętych Apostołów Piotra i Pawła, Rzym, 28 czerwca 2010 roku, LR 31 (2010) nr 8–9 (325), s. 43; Benedykt XVI, *Blaski i cienie posługi w wielkomijskich parafiach*, Przemówienie podczas spotkania z duchowieństwem Rzymu, Watykan, 26 lutego 2009 roku, LR 30 (2009) nr 4 (312), s. 12; ChV, nr 34; P. Seewald, *Benedykt XVI. Portret z bliska*, dz. cyt., s. 12.

⁹⁷⁴ Por. Benedykt XVI, *Usprawiedliwieni przez dar wiary w Chrystusa, by kochać*, dz. cyt., s. 46.

⁹⁷⁵ Por. Benedykt XVI, *Dzielcie się z innymi darami Ducha Świętego*, dz. cyt., s. 16–17.

⁹⁷⁶ Por. Benedykt XVI, *Nowy styl życia, który zapoczątkował Pan Jezus*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 20 lutego 2011 roku, LR 32 (2011) nr 4 (332), s. 37.

tajemnicą jego radości i jego pokoju, ponieważ Duch Święty jest źródłem chrześcijańskiej radości⁹⁷⁷.

Radość jest bowiem jednocześnie darem i owocem Ducha Świętego⁹⁷⁸. Duch Święty daje nam radość. I On sam jest radością. Radość jest darem, w którym zawarte są wszystkie inne dary. Jest ona wyrazem szczęścia, bycia w zgodzie z samym sobą, a to może wynikać jedynie z życia w komunii z Bogiem w Trójcy Jedynym⁹⁷⁹. A jak dopowie Benedykt XVI w innym miejscu „prawdziwa radość nie jest zwyczajnym, przejściowym stanem ducha ani czymś, co się osiąga dzięki własnym wysiłkom, ale jest darem, rodzi się ze spotkania z żywą osobą Jezusa, z dania Mu miejsca w nas, z przyjęcia Ducha Świętego, który prowadzi nas w życie”⁹⁸⁰.

Każdy z bierzmowanych powinien więc być posłusznym Duchowi Świętemu i pozwolić się Mu prowadzić. Taką zachętę skierował Benedykt w orędziu z okazji XXIII Światowego Dnia Młodzieży – Sydney 2008: „Drodzy młodzi, także i dzisiaj Duch Święty kontynuuje działanie z mocą w Kościele, a Jego owoce są obfitujące w takiej mierze, w jakiej jesteśmy gotowi otworzyć się na Jego odnawiającą siłę. Przeto ważne jest, aby każdy z nas poznał Go, wszedł z Nim w relację i pozwolił się przez Niego prowadzić”⁹⁸¹.

Z tego wszystkiego wynika eklezjalny i eklezjotwórczy wymiar sakramentu bierzmowania, który jest szczególnym sakramentem odpowiedzialności za Kościół. Bierzmowanie wzmacnia dynamizm łask chrzcielnych i obdarza szczególną mocą Ducha Świętego, przygotowując do podjęcia działalności apostołskiej, i ściślej łączy z Kościołem. Z faktu pełnej przynależności do Kościoła wynika obowiązek czynnego i zgodnego z Duchem życia

⁹⁷⁷ Por. Benedykt XVI, *Orędzie Ojca Świętego na XXIV Światowy Dzień Młodzieży*, dz. cyt., s. 4–7; por. także Benedykt XVI, *Orędzie na XXVII Światowy Dzień Młodzieży*, Watykan, 15 marca 2012 roku, LR (2012) nr 5 (343), s. 12.

⁹⁷⁸ Por. R. Słupek, *Kto wierzy, nigdy nie jest sam*, dz. cyt., s. 47; por. także: Benedykt XVI, *Nieśmy światu radość płynącą z prawdy o Bogu z nami*, dz. cyt., s. 27–28; T. Brzegowy, *Psalterz Dawidowy*, dz. cyt., 108–113.

⁹⁷⁹ Por. Benedykt XVI, *Wydarzenia minionego roku wskazują drogę ku przyszłości*, dz. cyt., s. 12; por. także Franciszek, *Radość chrześcijańska*, dz. cyt., s. 57–58.

⁹⁸⁰ Benedykt XVI, *Chrystus przychodzi jako prawdziwa światłość świata*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 11 grudnia 2011 roku, LR (2012) nr 2 (340), s. 55; por. P. Łabuda, *Listy Apostoła Pawła. Wprowadzenie i omówienie*, cz. 1, Tarnów 2013, s. 163; por. także Benedykt XVI, *Przyjście Pana. Rozważania papieskie*, Kraków 2018, s. 81–83.

⁹⁸¹ Benedykt XVI, *Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami (Dz 1, 8)*, dz. cyt., s. 26–27.

w Kościele i dla Kościoła⁹⁸². Bierzmowany, otrzymując od Ducha Świętego dary i charyzmaty, zobowiązany jest do wydania konkretnych owoców w życiu i działalności Kościoła⁹⁸³.

3.7. BIERZMOWANY JEST UCZNIEM I APOSTOŁEM CHRYSYUSA W KOŚCIELE

Bierzmowany jest uczniem i apostołem Chrystusa w Kościele. To jest wyróżnienie, przywilej, ale także obowiązek i misja do spełnienia, stąd pokora należy do najbardziej potrzebnych cnót ucznia Chrystusowego. Jak twierdzi św. Afrahat, którego przytacza Benedykt XVI w jednej z katechez: „Bóg zbliża się do człowieka, którego miłuje, i jest rzeczą słuszną miłować pokorę i pozostać pokornym. Pokorni są prości, cierpliwi, kochani, konsekwentni, prawi, potrafią czynić dobro, są roztropni, pogodni, mądrzy, spokojni, czynią pokój, są gotowi się nawrócić, życzliwi, głębcy, rozważni, piękni i upragnieni” (Afrahat, *Rozprawa 9, 14*)⁹⁸⁴.

Stać się uczniem Jezusa oznacza także związać się całkowicie z osobą Mistrza, przyjąć Go za przewodnika, żyć, karmić się Nim⁹⁸⁵, pozwolić się zafascynować prawdą, która jest w Nim, pozwolić się zafascynować prawdą, która jest w Jezusie, dać się porwać Jego miłości i w niej zamieszkać⁹⁸⁶. „Prawdziwy uczeń Mistrza z Nazaretu trwa na modlitwie. W sposób szczególny na tej modlitwie trzeba zwracać się do Ducha Świętego”⁹⁸⁷.

Miłość ucznia do Chrystusa „wyraża się w pragnieniu życia zgodnego z myślami i uczuciami jego Serca. Realizuje się to przez wewnętrzne

⁹⁸² Por. M. Kluz, *Dynamizm sakramentów chrztu i bierzmowania*, dz. cyt., s. 82; por. także M. Kluz, *Katolickie podstawy formacji moralnej człowieka*, dz. cyt., s. 199.

⁹⁸³ Por. M. Kluz, *Dynamizm sakramentów chrztu i bierzmowania*, dz. cyt., s. 82; por. także: M. Kluz, *Katolickie podstawy formacji moralnej człowieka*, dz. cyt., s. 199; M. Kluz, *Klejnoty Kościoła*, dz. cyt., s. 22.

⁹⁸⁴ Por. Benedykt XVI, *Święty Afrahat*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 21 listopada 2007 roku, LR 29 (2008) nr 1 (299), s. 54.

⁹⁸⁵ „Więź przyjaźni z Jezusem ma swoje źródło i swój szczyt w Eucharystii”, w: Benedykt XVI, *Bądźcie zawsze przyjaciółmi i apostołami Jezusa*, dz. cyt., s. 25; por. J. Nagórny, *Chrystus sensem dziejów człowieka i świata*, w: *Spór o człowieka – spór o przyszłość świata. Od bł. Jana XXIII do Jana Pawła II*, red. J. Nagórny, J. Gocko, Lublin 2004, s. 99–100.

⁹⁸⁶ Por. M. Bednarz, *Pisma św. Jana*, Tarnów 2000, s. 148–149.

⁹⁸⁷ Por. P. Łabuda, *Chrzest Pański (Łk 3, 21–22). Kim jest Duch Święty?*, dz. cyt., s. 46.

zjednoczenie, oparte na łasce sakramentów, umacniane przez nieustanną modlitwę, uwielbienie, dziękczynienie i pokutę. Nie może zabraknąć uważnego wsłuchiwania się w natchnienia, które On przekazuje nam przez swoje Słowo, przez osoby, które spotykamy, przez sytuacje z codziennego życia. Miłować Go, znaczy prowadzić z Nim nieustanny dialog, aby poznać Jego wolę i gorliwie ją pełnić⁹⁸⁸.

Ponadto uczeń Chrystusa powinien należycie wykorzystywać dary i uzdolnienia, które otrzymał od Ducha Świętego w sakramencie bierzmowania, by codziennie, a zarazem odpowiedzialnie, kształtował życie osobiste i budował wspólnotę Kościoła⁹⁸⁹.

Przez sakrament bierzmowania stajemy się dojrzałymi chrześcijanami, ale nie tylko. Dojrzały chrześcijanin staje się prawdziwym uczniem i apostołem Chrystusa w Kościele. Z chwilą bierzmowania uczeń Mistrza z Nazaretu bierze udział: w misji kapłańskiej Chrystusa, w misji prorockiej Chrystusa i w misji królewskiej Chrystusa. Dojrzały chrześcijanin, który przyjął sakrament bierzmowania staje się także apostołem Chrystusa w Kościele, czyli troszczy się nie tylko o swoje zbawienie, ale i o zbawienie bliźnich. Czyni to poprzez przykład własnego życia, pouczające słowo, modlitwę, dobre uczynki, a także cierpienie i ofiarę. Apostołuje wszędzie tam, gdzie spotyka się z bliźnim. Całe jego życie ma być świadectwem wiary w służbie Kościołowi⁹⁹⁰.

3.7.1. UDZIAŁ W MISJI KAPŁAŃSKIEJ CHRYSTUSA

Bierzmowany bierze udział w misji kapłańskiej Chrystusa, bo jego zadaniem jest wspólnie z Chrystusem czcić Ojca i zbawiać ludzi⁹⁹¹. Benedykt XVI zachęca nas, abyśmy oddawali cześć Bogu przez Jezusa Chrystusa w Duchu Świętym.

Naszym przywilejem jako przyjaciół Boga jest oddawać Mu cześć całym naszym życiem i postępowaniem. Bóg pragnie w nas być uwielbiony, pragnie naszej adoracji i pragnie, abyśmy Go przyjmowali w darze Komunii Świętej. Pan Bóg nigdy nas nie opuści. Zawsze będzie nas wspierał darami

⁹⁸⁸ Benedykt XVI, *Moje duchowe dziedzictwo*, Częstochowa 2013, s. 58.

⁹⁸⁹ Por. M. Bednarz, *Bierz i czytaj*, dz. cyt., s.105–106.

⁹⁹⁰ Por. *Katechizm bierzmowanych*, dz. cyt., s. 28.

⁹⁹¹ Por. *Katechizm bierzmowanych*, dz. cyt., s. 28; por. także P. Łabuda, *Listy Apostoła Pawła. Wprowadzenie i omówienie*, cz. 2, Tarnów 2016, s. 295–299.

Ducha Świętego. Oddawajmy chwałę, cześć i uwielbienie Bogu w Trójcy Świętej⁹⁹², prosi nas papież.

Nasza chwała, cześć i uwielbienie dla Boga będzie owocować naszą świętością, do której z resztą jesteśmy zobowiązani jako chrześcijanie. A nasza świętość będzie uświęcać innych, co w ostateczności prowadzi do zbawienia innych i nas samych. A jest to zadanie wypływające z naszego udziału w misji kapłańskiej Chrystusa⁹⁹³.

W sakramencie bierzmowania chrześcijanin zostaje zaproszony i wezwany do ściślejszego współdziałania z Chrystusem i Duchem Świętym nad zdobywaniem doskonałości moralnej, czyli świętości. Normą życia i motywem takiego działania ma się stać pieczęć wyciśnięta w duszy przez Ducha Świętego⁹⁹⁴. Do odważnego kroczenia drogą świętości wielokrotnie zachęcał papież Benedykt kandydatów przystępujących do przyjęcia sakramentu bierzmowania. W jednej z homilii wołał: „Drodzy młodzi, mówię wam z mocą: podążajcie ku wielkim ideałom, bądźcie święci! Ale czy możliwe jest bycie świętym w waszym wieku? Odpowiadam wam: oczywiście!”⁹⁹⁵.

Uświęcenie, świętość urzeczywistnia się w takim stylu życia, w którym chrześcijanin przyjmuje łaski otrzymane w sakramentach świętych, co sprawia, że następuje proces przylgnięcia do Boga. Dzięki Duchowi Świętemu i Jego darom nasze uświęcenie ma charakter dynamiczny i dokonuje się przez całe nasze życie, zgodnie ze słowami z Księgi Apokalipsy: „A święty niechaj się jeszcze uświęci” (Ap 22, 11)⁹⁹⁶.

Papież podkreślał również, że świętość jest zwyczajną drogą chrześcijanina: nie jest zarezerwowana dla nielicznych wybranych, lecz otwarta jest dla wszystkich. Oczywiście, dzięki światłu i mocy Ducha Świętego⁹⁹⁷, ponieważ „Duch Święty jest źródłem świętości, która nie jest przywilejem

⁹⁹² Por. Benedykt XVI, Podróż do Australii. XXIII Światowy Dzień Młodzieży w Sydney, 12–21 lipca 2008 roku, *Maryja prowadzi nas drogą wierności*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański” na hipodromie w Randwick, 20 lipca 2008 roku, LR 29 (2008) nr 9 (306), s. 32.

⁹⁹³ Por. J. Królikowski, *Wierzę w Kościół święty*, dz. cyt., s. 135–136.

⁹⁹⁴ Por. F. J. Rosato, *Wprowadzenie do posoborowej teologii sakramentów*, tłum. A. Baron, Kraków 1998, s. 62–65.

⁹⁹⁵ Benedykt XVI, *Dążcie do wzniosłych ideałów i bądźcie święci!*, dz. cyt., s. 16.

⁹⁹⁶ Por. M. Kluz, *Klejnoty Kościoła*, dz. cyt., s. 19–20; por. także: M. Kluz, *Dynamizm sakramentów chrztu i bierzmowania*, dz. cyt., nr 1, s. 80; M. Kluz, *Katolickie podstawy formacji moralnej człowieka*, dz. cyt., s. 197.

⁹⁹⁷ Benedykt XVI, *Dążcie do wzniosłych ideałów i bądźcie święci!*, dz. cyt., s. 16.

nielicznych, lecz powołaniem wszystkich⁹⁹⁸. Nasze uświęcenie dokonuje się także poprzez liturgię Kościoła. Liturgia sprawia, że Pan Bóg wchodzi w naszą rzeczywistość. Dzięki niej możemy Go spotkać i dotknąć. Jest to akt, w którym nawiązujemy kontakt z Bogiem: On przychodzi do nas, a my zostajemy przez Niego oświeceni i uświęceni. Benedykt XVI przypomina także, że liturgię sprawuje się dla Boga, a nie dla nas samych. Liturgia jest dziełem Boga, On jest podmiotem; my natomiast mamy Mu oddawać chwałę i pozwolić, by prowadził nas i Jego Ciało, którym jest Kościół⁹⁹⁹.

Bierzmowany musi mieć również świadomość, że nie może myśleć tylko o własnej świętości na sposób egoistyczny. Prawdziwy chrześcijanin powinien wiedzieć, że nie osiągnie pełnej doskonałości osobistej bez solidarności z bliźnim. Pan Bóg stawia na naszej drodze ludzi, którzy pomagają nam osiągnąć świętość bądź ludzi, którym my mamy pomóc się uświęcić. Ponadto, kto już otrzymał dary Ducha Świętego w sakramencie bierzmowania, powinien poświęcić się ze wszystkich sił sprawie spełnienia swej misji na tym świecie, swemu życiu zawodowemu oraz swojemu środowisku¹⁰⁰⁰. W ten sposób cały apostołat ludzi świeckich¹⁰⁰¹ oraz zaangażowanie chrześcijanina w świecie otrzymuje swój najgłębszy i religijny charakter oraz przyczynia się w istotny sposób do budowania Kościoła jako wspólnego domu i ludzi odpowiedzialnych za zbawienie siebie nawzajem¹⁰⁰².

3.7.2. UDZIAŁ W MISJI PROROCKIEJ CHRYSYTA

Bierzmowany bierze także udział w misji prorockiej Chrystusa, bo jego zadaniem jest głosić wiarę słowem i przykładem¹⁰⁰³. Na mocy sakramentu

⁹⁹⁸ Por. Franciszek, *Znak powszechności Kościoła*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 20 maja 2018 roku, LR (2018) nr 6 (403), s. 34.

⁹⁹⁹ Benedykt XVI, *Panie, naucz nas modlić się*, dz. cyt., s. 286–290.

¹⁰⁰⁰ Por. M. Kluz, *Dynamizm sakramentów chrztu i bierzmowania w służbie budowania Kościoła jako domu*, „Liturgia Sacra” 18 (2012) nr 1, s. 81; por. także M. Kluz, *Katolickie podstawy formacji moralnej człowieka*, dz. cyt., s. 197.

¹⁰⁰¹ Por. DA, nr. 2–33, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, Poznań 2008, s. 378–401.

¹⁰⁰² Por. W. Słomka, *Ku dojrzałości laikatu w Kościele i w świecie. Studium według adhortacji Jana Pawła II „Christifideles laici”*, w: *Dojrzałość chrześcijańska*, dz. cyt., s. 127–129; por. także: Benedykt XVI, *Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami* (Dz 1, 8), dz. cyt., s. 27–28; M. Kluz, *Klejnoty Kościoła*, dz. cyt., s. 20.

¹⁰⁰³ Por. *Katechizm bierzmowanych*, dz. cyt., s. 28.

bierzmowania każdy chrześcijanin jest powołany do dawania świadectwa i głoszenia Ewangelii¹⁰⁰⁴. Uczeń Jezusa Chrystusa musi być również „misionarzem”, zwiastunem Ewangelii¹⁰⁰⁵.

„Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami” (Dz 1, 8). Ta obietnica, którą Jezus złożył swym uczniom po zmartwychwstaniu, zachowuje zawsze moc i aktualność w Kościele. Duch Święty, oczekiwany i przyjmowany w modlitwie, uzdalnia wszystkich wiernych do bycia świadkami Jezusa i Jego Ewangelii. W sposób szczególny ta odpowiedzialność spoczywa na ochrzczonych, którzy przyjęli sakrament bierzmowania. Sakrament, który jest nazywany sakramentem dojrzałości chrześcijańskiej niewątpliwie zobowiązuje do dawania świadectwie w wierze¹⁰⁰⁶. Tym bardziej, że świat ciągle potrzebuje nowego wylania Ducha Świętego! Wielu ciągle nie słyszało jeszcze Dobrej Nowiny Jezusa Chrystusa, natomiast wielu innych z różnych przyczyn nie rozpoznało w niej zbawczej prawdy, jedynej zdolnej zaspokoić najgłębsze pragnienia ich serc – mówił papież w przesłaniu do mieszkańców Australii w związku z tematem XXIII Światowego Dnia Młodzieży¹⁰⁰⁷.

Benedykt XVI odpowiada nam również na pytanie: „Jak stać się świadkiem?”, stwierdzając, że musimy rozpoznać osobę Ducha Świętego i Jego ożywiającą obecność w naszym życiu. Choć papież stwierdza, że nie jest to łatwe, ponieważ trudno jest nam wyrazić obecność Ducha Świętego, który jest cichy i niewidzialny. Jednak Duch Święty ukierunkowuje i określa nasze świadectwo o Jezusie Chrystusie. Ciągłe jesteśmy ubogacani Jego darami w sposób szczególny, kiedy przyjmujemy sakrament bierzmowania, w taki sposób, aby nam było łatwiej dawać chrześcijańskie świadectwo¹⁰⁰⁸.

Chrześcijanin jest człowiekiem umocnionym w swoim powołaniu, uzdolnionym do misji apostołowania w Kościele i w świecie. Bierzmowany ma być świadkiem Chrystusa i Jego miłości. To świadczanie o Chrystusie ma

¹⁰⁰⁴ Por. Benedykt XVI, *Powołania w służbie Kościoła misyjnego*, dz. cyt., s. 6.

¹⁰⁰⁵ Por. Benedykt XVI, *Poznanie Boga pozwala pojąć człowieka i budować lepszy świat*, Przemówienie podczas spotkania z kardynałami i pracownikami Kurii Rzymskiej, Watykan, 21 grudnia 2007 roku, LR 29 (2008) nr 2 (300), s. 13–14.

¹⁰⁰⁶ Por. Benedykt XVI, *Przymierze Chrystusa z nowymi pokoleniami*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Castel Gandolfo, 6 lipca 2008 roku, LR 29 (2008) nr 9 (306), s. 55.

¹⁰⁰⁷ Por. Benedykt XVI, *Podróż do Australii. XXIII Światowy Dzień Młodzieży w Sydney*, 12–21 lipca 2008 roku, *Przesłanie Papieża do mieszkańców Australii*, Watykan, 9 lipca 2008 roku, LR 29 (2008) nr 9 (306), s. 9.

¹⁰⁰⁸ Por. Benedykt XVI, *Otwierajcie serca na dary Ducha Świętego*, dz. cyt., s. 25.

dokonywać się w każdym środowisku. W nim wypełniamy swoje chrześcijańskie posłannictwo¹⁰⁰⁹.

Benedykt XVI zachęca nas, abyśmy zawsze wiernie szli za Jezusem. Papież podpowiada, że jeżeli chcemy spotkać Chrystusa, musimy kochać Jego Kościół. Powinniśmy być za niego także odpowiedzialni, nie wahając się odważnie dawać świadectwo wiary, każdy we własnym środowisku. Jako prawdziwi uczniowie Mistrza z Nazaretu musimy starać się coraz bardziej poznawać Kościół, rozumieć go, kochać go oraz słuchać głosu jego pasterzy. Ojciec święty zachęca wszystkich młodych, którzy przyjęli sakrament bierzmowania, aby byli apostołami swoich rówieśników. Nazywa ich „młodym obliczem Kościoła” i prosi ich, aby nigdy nie zabrakło im entuzjazmu w głoszeniu Dobrej Nowiny o zbawieniu¹⁰¹⁰. Benedykt XVI stwierdza, że jest rzeczą bardzo ważną, abyśmy wszyscy mówili o Chrystusie w naszych rodzinach, naszym przyjacielom, w otaczającym nas środowisku, w miejscach nauki, pracy i rozrywki. Należy z odwagą żyć Ewangelią i śmiało ją głosić¹⁰¹¹.

Z kolei w homilii podczas Mszy św. na esplanadzie Cimangola w Luandzie zachęcał: „Kościół potrzebuje waszego świadectwa. Nie bójcie się odpowiedzieć wielkodusznie na wezwanie, które Bóg kieruje do was, byście Mu służyli, czy to jako kapłani, zakonnicy lub zakonnice, czy też jako chrześcijańscy rodzice, bądź w wielu innych formach posługi, jakie proponuje wam Kościół”¹⁰¹².

Benedykt XVI podczas podróży do Stanów Zjednoczonych powiedział, że w Kościele zawsze znajdziemy odwagę i wsparcie, by pójść drogą Pana i dawać świadectwo swojej wiary. Musimy jednak brać siłę z codziennej, osobistej modlitwy oraz z żywego uczestnictwa w sakramentach świętych¹⁰¹³.

¹⁰⁰⁹ Por. J. Misiurek, *Apostolstwo wyrazem dojrzałości chrześcijańskiej*, dz. cyt., s. 107–122; por. także K. Jeżyna, *Sakrament Bierzmowania źródłem nowej ewangelizacji*, „Roczniki Teologiczne” 51 (2004) z. 3, s. 79–90.

¹⁰¹⁰ Por. Benedykt XVI, Wizyta duszpasterska Ojca Świętego w Santa Maria di Leuca i Brindisi, 14–15 czerwca 2008 roku, *Podstawą wszelkiej nadziei jest prawdziwa miłość*, Przemówienie do mieszkańców miasta, Brindisi, 14 czerwca 2008 roku, LR 29 (2008) nr 7–8 (305), s. 8–9; por. także: Benedykt XVI, *Orędzie Ojca Świętego na XXIV Światowy Dzień Młodzieży*, dz. cyt., s. 4–7; Benedykt XVI, *Blaski i cienie posługi w wielkomiejskich parafiach*, dz. cyt., s. 12.

¹⁰¹¹ Por. Benedykt XVI, *Duch otwiera przed umysłem człowieka nowe horyzonty*, dz. cyt., s. 21.

¹⁰¹² Por. Benedykt XVI, *Pozostawcie przyszłym pokoleniom trwale dziedzictwo pojednania i pokoju*, dz. cyt., s. 42.

¹⁰¹³ Por. Benedykt XVI, *Wy jesteście uczniami Chrystusa w dzisiejszym świecie*, dz. cyt., s. 25.

Posłannictwem każdego chrześcijanina jest bowiem oświecać drogę braćiom i siostronom słowem oraz świadectwem życia w każdym miejscu i o każdym czasie. Chociaż każdy wierzący idzie własną drogą życiowego powołania i indywidualnym szlakiem wiary, to jednak nie zwalnia go z odpowiedzialności za zbawienie innych. Może, a nawet musi, pomagać tym, którym w jego otoczeniu być może nie udaje się znaleźć drogi wiodącej do Chrystusa¹⁰¹⁴.

Przed wszystkim jednak dawanie świadectwa Chrystusowi ma dokonywać się we własnej rodzinie, nazywanej „domowym Kościołem”¹⁰¹⁵. Rodzina ma nie tylko realizować swoje powołanie do małżeństwa i rodzicielstwa, ale ma być miejscem, gdzie przekazuje się wiarę i daje się świadectwo miłości. W życiu rodzinnym niewątpliwie doświadczą się wielu problemów i zagrożeń wynikających z życia w społecznościach, które bardzo często nie promują tego, co święte, czyste i Boże. Pomimo tych codziennych trudności, jest nam dany Duch Święty w sakramentach, aby nas wspierać i dopomagać nam w przewyciężaniu wszelkich trudności¹⁰¹⁶.

Benedykt XVI do młodzieży skierował i takie słowa: „Drodzy młodzi ludzie, nie lękajcie się apostołskiego zadania, które Bóg wam powierza, bez wahania wybierajcie styl życia daleki od dzisiejszej mentalności hedonistycznej. Duch Święty daje wam siły potrzebne do świadczenia o radości wiary i o tym, jak pięknie jest być chrześcijaninem”¹⁰¹⁷. Bez wątplenia we współczesnym świecie potrzeba, aby nieść chrześcijańską radość i nadzieję¹⁰¹⁸.

Chrześcijanie są ludźmi nadziei, którzy nie mogą być obojętni na los swoich braci i sióstr¹⁰¹⁹. Człowiek nadziei, jakim jest chrześcijanin, nie może być obojętny wobec swych bliźnich. Byłoby to całkowicie sprzeczne z postawą Jezusa. Chrześcijanin jest niestrudzonym budowniczym jedności, pokoju

¹⁰¹⁴ Por. Benedykt XVI, *Kościół wskazuje drogę do Jezusa*, dz. cyt., s. 31; zob. szerzej R. Guardini, *Wyznanie wiary*, przekł. E. Skowrońska, Poznań 2013, s. 109–121.

¹⁰¹⁵ FC, nr: 21, 52, 54, 59, 61, 86; por. KKK, nr 1656.

¹⁰¹⁶ Benedykt XVI, *Tajemnica miłości naszego Boga*, dz. cyt., s. 13; por. M. Kluz, *Klejnoty Kościoła*, dz. cyt., s. 19.

¹⁰¹⁷ Por. Benedykt XVI, *Nikt sam nie zbuduje własnego szczęścia*, dz. cyt., s. 40; por. także: Benedykt XVI, *Życie jest poszukiwaniem prawdy, dobra i piękna*, dz. cyt., s. 15; Benedykt XVI, *Orędzie na XXVII Światowy Dzień Młodzieży*, dz. cyt., s. 10.

¹⁰¹⁸ Por. J. Ratzinger, *Głosiciele Słowa i służą waszej radości*, dz. cyt., s. 461.

¹⁰¹⁹ Benedykt XVI, *Podróż apostołska Ojca Świętego do Beninu, 18–20 listopada 2011 roku, Nowa epoka nadziei*, Przemówienie podczas audiencji generalnej, Watykan, 23 listopada 2011 roku, LR (2012) nr 1 (339), s. 5; por. G. Greshake, *Życie silniejsze niż śmierć*, dz. cyt., s. 55–56.

i solidarności, tych darów, którymi obdarzył nas Jezus. Dochowując Mu wierności, współpracujemy w realizacji Bożego planu zbawienia dla ludzkości¹⁰²⁰.

Świat potrzebuje ludzi, którzy na nowo ukażą wartość Chrystusowej Ewangelii¹⁰²¹, która swoją pełnię osiąga w przykazaniu miłości do Boga i bliźniego. Stąd papież zachęca nas, abyśmy nie ustawiali w głoszeniu tej „Dobrej Nowiny” i dawaniu o niej świadectwa z entuzjazmem, bez lęku i nie szczędząc sił! W miłości zawiera się całe przesłanie ewangeliczne, a prawdziwych uczniów Chrystusa – jak powie Benedykt XVI – rozpoznaje się po wzajemnej miłości i po ich otwartości wobec wszystkich¹⁰²². „Chrystus potrzebuje każdego z nas; naszej energii, naszego entuzjazmu, naszych ideałów – pisze Łabucha. – Wszystko po to, aby Ewangelia przeniknęła na cały świat, dotarła do każdego człowieka. Możemy spotkać się ze sprzeciwem. Podobnie jak spotkało to Jezusa ze strony najbliższych w Nazarecie. Nie zmieni to jednak faktu, że we wszystkich wspólnotach chrześcijańskich – w Kościele – stale dokonuje się zbawienie, które jest dostępne dla każdego człowieka”¹⁰²³.

Benedykt XVI zachęca także tych, którzy przyjmują sakrament bierzmowania, by byli wierni słowu Bożemu oraz by regularnie przystępowali do sakramentu pokuty i Eucharystii ze świadomością, że zostali wybrani i wezwani do dawania świadectwa¹⁰²⁴. Duch Święty również chroni i podtrzymuje nieustannie żywą i świeżą pamięć o Nauczycielu w sercach uczniów. To On sprawia, że bogactwo i piękno Ewangelii jest źródłem nieustannej radości i nowości¹⁰²⁵.

Bierzmowanie daje nam nie tylko szczególną moc, abyśmy mogli dawać świadectwo o Bogu i wysławiać Go całym naszym życiem (por. Rz 12, 1),

¹⁰²⁰ Benedykt XVI, *Troszczcie się o ewangelizację w Afryce*, dz. cyt., s. 21.

¹⁰²¹ „Nasz świat jest zmęczony chciwością, wyzyskiem i podziałami, znużony fałszywymi bożkami, niepełnymi odpowiedziami i zwodniczymi obietnicami. Nasze serca i umysły pragną takiego życia, w którym panuje miłość, gdzie ludzie dzielą się otrzymanymi darami i budują jedność, gdzie sens wolności odnajduje się w prawdzie, a tożsamość w pełnej szacunku wspólnocie. Oto dzieło Ducha Świętego! Taka jest nadzieja, jaką niesie ze sobą Ewangelia Jezusa Chrystusa. Właśnie do dawania świadectwa takiej rzeczywistości zostaliście na nowo odrodzeni przez chrzest i umocnieni darami Ducha przy bierzmowaniu”, w: Benedykt XVI, *Życie jest poszukiwaniem prawdy, dobra i piękna*, dz. cyt., s. 16.

¹⁰²² Por. Benedykt XVI, *Święty Paweł migrant i Apostoł Narodów*, dz. cyt., s. 5–6.

¹⁰²³ P. Łabuda, *Początek działalności Jezusa i powołanie uczniów*, dz. cyt., s. 30.

¹⁰²⁴ Por. Benedykt XVI, *Po wniebowstąpieniu Pan jest z nami w nowy sposób*, dz. cyt., s. 55; por. także Benedykt XVI, *Bądźcie zawsze przyjaciółmi i apostołami Jezusa*, dz. cyt., s. 24.

¹⁰²⁵ Por. Franciszek, *Kościół patrzy na was z ufnością*, Homilia podczas Mszy świętej na rozpoczęcie XV Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów, Watykan, 3 października 2018 roku, LR (2018) nr 10 (406), s. 4.

daje nam również głębszą świadomość naszej przynależności do Kościoła. „Duch uświęca osobę – mówił w rozważaniu przed modlitwą «Anioł Pański» Benedykt XVI – i czyni ją jednocześnie żywym członkiem Mistycznego Ciała Chrystusa, uczestnikiem misji dawania świadectwa o Jego miłości”¹⁰²⁶. Życie bierzmowanego z istoty swej ma być nastawione na dawanie publicznego świadectwa wiary, nadziei i miłości. To świadectwo będzie szczególnie mocne, gdy człowiek zwiąże się i ujawni je w duchu jedności i braterstwa z Kościołem¹⁰²⁷.

Poddając się przewodnictwu Ducha, każdy wierzący może przyczynić się do budowania Kościoła dzięki charyzmatom, jakimi On obdarza, ponieważ Duch Święty objawia się wszystkim dla ich wspólnego dobra (por. 1 Kor 12, 7)¹⁰²⁸.

Przypomniał o tym papież Benedykt XVI w *Sacramentum caritatis*: „Dary Ducha Świętego są dane dla budowania Ciała Chrystusa (por. 1 Kor 12) oraz dla dawania większego, ewangelicznego świadectwa w świecie”¹⁰²⁹. Podobnie mówił papież w homilii do kandydatów przystępujących do bierzmowania: „Sakrament bierzmowania potwierdza sakrament chrztu i rozlewa w was obfitość darów Ducha Świętego. Wy sami teraz pełni wdzięczności macie sposobność otrzymać Jego wielkie dary, które pomogą wam na drodze życia stać się wiernymi i odważnymi świadkami Jezusa. Dary Ducha Świętego są cudowną rzeczywistością, która pozwoli wam formować się jako chrześcijanom, żyć Ewangelią i być aktywnymi członkami wspólnoty”¹⁰³⁰.

Duch bowiem nigdy nie przestaje udzielać obficie swoich darów, wzbudzać nowych powołań czy nowych misji i prowadzić Kościoła do całej prawdy (por. J 16, 13). „Z wielką pokorą i ufnością prosimy Ducha – modli się papież – by pomagał nam każdego dnia wzrastać w świętości, tak abyśmy stali się żywymi kamieniami świątyni, którą On wznosi właśnie teraz w naszym świecie. Skoro mamy być prawdziwymi siłami jedności, starajmy

¹⁰²⁶ Benedykt XVI, *Pięćdziesiątnica – chrzest Kościoła*, dz. cyt., s. 59.

¹⁰²⁷ Por. Cz. Bartnik, *Bierzmowanie Kościoła*, „Collectanea Theologica” nr 48 (1978), s. 27–30; por. także: M. Kowalczyk, *Eklezjalno-apostolski charakter bierzmowania*, „Communio” 12 (1992) nr 2, s. 93–99; M. Kluz, *Klejnoty Kościoła*, dz. cyt., s. 18; zob. szerzej Henri de Lubac, *Medytacje o Kościele*, dz. cyt., s. 189–195.

¹⁰²⁸ Por. Benedykt XVI, *Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami* (Dz 1, 8), dz. cyt., s. 27.

¹⁰²⁹ SC, nr 17.

¹⁰³⁰ Benedykt XVI, *Dążcie do wzniosłych ideałów i bądźcie święci!*, dz. cyt., s. 15.

się najpierw sami dążyć do wewnętrznego pojednania przez pokutę! Przebaczmy wyrządzone nam krzywdy i zaniechajmy gniewu i kłótni! Starajmy się jako pierwsi okazywać pokorę i czystość serca konieczne, by zbliżyć się do blasku Bożej prawdy! Wierni depozytowi wiary powierzonemu apostołom (por. 1 Tm 6, 20), bądźmy radosnymi świadkami przemieniającej mocy Ewangelii!”¹⁰³¹.

3.7.3. UDZIAŁ W MISJI KRÓLEWSKIEJ CHRYSYTA

Bierzmowany bierze również udział w misji królewskiej Chrystusa, bo jego zadaniem jest pełnić dobre uczynki i walczyć ze złem¹⁰³².

Pierwszym zadaniem bierzmowanego, jakie wypływa z udziału w misji królewskiej Chrystusa, jest pełnić dobre uczynki. „Miłujcie się nawzajem, jak Ja was umiłowalem” (J 15, 12). Ten Chrystusowy nakaz, bierzmowany jest w stanie spełnić dzięki działaniu Ducha Świętego. Mając Ducha Świętego, jesteście zdolni, a jednocześnie zobowiązani do spełniania dzieł miłości wobec Boga i bliźniego¹⁰³³. Dzięki Duchowi Świętemu możemy jako chrześcijanie odnosić to samo zwycięstwo, jakie odniósł Chrystus na krzyżu: miłością zwyciężać nawet nienawiść i ludzki grzech¹⁰³⁴.

Duch Święty tworzy też wspólnotę odkupionych i dopiero dzięki Niemu pełniej można zrozumieć i współtworzyć międzyludzkie braterstwo i solidarność: „Wszyscy bowiem w jednym Duchu zostaliśmy ochrzczeni, aby stanowić jedno Ciało (...) Wszyscy też zostaliśmy napojeni jednym Duchem” (1 Kor 12,13). Jeden i ten sam Duch daje też wiele różnych darów dla zbudowania jednego Ciała, które jest wspólnotą ludzi wzajemnie sobie pomagających w czynach miłosierdzia¹⁰³⁵.

Przykazanie miłości będzie realizować się w różnych formach. Do takich form będzie należeć także pomaganie ubogim w potrzebie, do czego wzywał „Bądźcie zjednoczeni, pomagajcie sobie nawzajem żyć oraz wzrastać w wierze i rozwijać życie chrześcijańskie, byście mogli być odważnymi

¹⁰³¹ Benedykt XVI, *Prośmy Ducha, abyśmy mogli każdego dnia wzrastać w świętości*, dz. cyt., s. 20.

¹⁰³² Por. *Katechizm bierzmowanych*, dz. cyt., s. 28.

¹⁰³³ Por. J. Misiurek, *Apostolstwo wyrazem dojrzałości chrześcijańskiej*, dz. cyt., s. 114–116.

¹⁰³⁴ Por. M. Kluz, *Dynamizm sakramentów chrztu i bierzmowania*, dz. cyt., s. 79; por. także M. Kluz, *Katolickie podstawy formacji moralnej człowieka*, dz. cyt., s. 194.

¹⁰³⁵ Por. J. Misiurek, *Apostolstwo wyrazem dojrzałości chrześcijańskiej*, dz. cyt., s. 114–116.

świadcami Pana. Bądźcie zjednoczeni, ale nieodizolowani. Bądźcie pokorni, ale nie lękliwi. Bądźcie prości, ale nie naiwni. Bądźcie refleksyjni, ale nieskomplikowani. Nawiązujcie dialog ze wszystkimi, ale bądźcie sobą¹⁰³⁶.

Kto chce być apostołem i uczniem Jezusa, musi rzeczywiście podzielać Jego miłość do ubogich. Jak zauważa Benedykt XVI, w dzisiejszym świecie panują niezliczone i dramatyczne sytuacje niesprawiedliwości i ubóstwa. Oczywiście należy starać się je wyeliminować ze społeczeństw i środowisk. To jednak dużo ważniejsze staje się, aby umieć dotrzeć do samego serca człowieka, by w nim zwalczać korzenie zła i grzechu, który oddziela go od Boga¹⁰³⁷.

Miłowanie bliźniego wyraża się również w przebaczeniu. Uczeń Chrystusa powinien zawsze wyrażać gotowość do przebaczenia drugiemu człowiekowi. Tego, kto zawinił, trzeba traktować nam jak brata¹⁰³⁸. W świecie, który wymaga od chrześcijan odnowionego świadectwa miłości do Pana i wierności Jemu, wszyscy winni czuć potrzebę prześcigania się w miłości, w usługiwaniu i w dobrych uczynkach (por. Hbr 6, 10)¹⁰³⁹. Niepodzielna miłość do Jedynego Boga i miłość do bliźniego stają się osią, wokół której wszystko się obraca. Właśnie dlatego chrześcijanie niestrudzenie dążą do tego, by chronić ludzkie serca przed nienawiścią, gniewem i mściwością¹⁰⁴⁰.

Drugim zadaniem bierzmowanego, jakie wypływa z udziału w misji królewskiej Chrystusa, jest walka ze złem¹⁰⁴¹. Ludzie tworzący Kościół nie mogą znajdować się w niewoli Złego i żyć według fałszywych struktur pogańskiej społeczności¹⁰⁴². Dlatego św. Paweł dopomina się w Liście do Rzymian: „Nie bierzcie więc wzoru z tego świata, lecz przemieniajcie się przez odnawianie umysłu, abyście umieli rozpoznać, jaka jest wola Boża: co jest dobre, co Bogu miłe i co doskonałe” (Rz 12, 2).

Natomiast w Liście do Galatów Apostoł Narodów zachęca: „Postępujcie według ducha, a nie spełnicie pożądania ciała” (Ga 5, 16). Słowa te ukazują, że w naszym życiu, będzie dochodzić do ciągłego zmagania się pomiędzy

¹⁰³⁶ Benedykt XVI, *Jezus jest przyjacielem, który nigdy nie zdradza*, dz. cyt., s. 5.

¹⁰³⁷ Por. Benedykt XVI, *Zakon jezuitów został założony, by bronić i szerzyć wiarę*, Przemówienie do uczestników XXXV Kongregacji Generalnej Towarzystwa Jezusowego, Watykan, 21 lutego 2008 roku, LR 29 (2008) nr 4 (302), s. 27.

¹⁰³⁸ Por. M. Bednarz, *Bierz i czytaj*, dz. cyt., s. 33.

¹⁰³⁹ Benedykt XVI, *Orędzie na Wielki Post 2012 roku*, dz. cyt., s. 7.

¹⁰⁴⁰ Por. Benedykt XVI, *Muzułmanie i chrześcijanie w dialogu*, dz. cyt., s. 27.

¹⁰⁴¹ Por. J. Królikowski, *Wyklinam cię i wypędzam*, dz. cyt., s. 62–64.

¹⁰⁴² A. Drożdż, *Człowiek człowiekowi*, dz. cyt., s. 77; por. P. Łabuda, *Listy Apostoła Pawła. Wprowadzenie i omówienie*, cz. 2, dz. cyt., s. 177.

tym, co pochodzi od Ducha, i to, co pochodzi od ciała. Będziemy ciągle zmuszeni do rozróżnienia tego, co przynosi korzyść, od tego, co przynosi szkodę. Jednym zdaniem możemy stwierdzić: „Będziemy walczyć ze złem”. Jak zauważa papież, nie możemy być jednocześnie egoistami i ludźmi wielkodusznymi, ulegać skłonnościom do panowania nad innymi i odczuwać radość z bezinteresownej służby. Musimy zawsze dokonywać wyboru, w taki sposób, by wybierać bardziej to, co boskie niż to, co ludzkie. W dokonywaniu takich decyzji zawsze towarzyszy nam Duch Święty, o ile chcemy z Nim współpracować. Trzeba stale pamiętać, że „Duch Święty prowadzi nas ku wyżynom Boga, pomaga nam walczyć ze złem i grzechem, pomaga nam, abyśmy mogli już na tej ziemi żyć załączkiem życia Bożego, które jest w nas”¹⁰⁴³.

Najlepszym sposobem walki ze złem jest korzystanie z sakramentu pokuty. I w mocy tego sakramentu Duch Święty przywraca właściwą drogę postępowania. Duch Święty prowadzi nieustannie Kościół drogą oczyszczenia i nawrócenia, powodując, że uzdrawia wszelkie rany, przewyżcza wszystkie podziały i daje początek nowemu życiu i wolności¹⁰⁴⁴.

Sakrament pokuty pozwala nam odwrócić się od grzechu, który jest również złem przeciw wspólnocie nadprzyrodzonej, jaką jest Kościół. Grzech jest swoistym buntem przeciwko Głowie tegoż Ciała, a zarazem złem wyrażonym dobru współczłonków tej wspólnoty¹⁰⁴⁵. A jak czytamy w *Katechizmie Kościoła katolickiego*: „Grzech jest wykroczeniem przeciw rozumowi, prawdzie, prawemu sumieniu; jest brakiem prawdziwej miłości względem Boga i bliźniego z powodu niewłaściwego przywiązania do pewnych dóbr. Rani on naturę człowieka i godzi w ludzką solidarność”¹⁰⁴⁶.

Ludzie naznaczeni znamieniem chrztu i bierzmowania, a przez to w sposób szczególny należący do Chrystusa i Jego Kościoła, muszą sobie mocno uświadomić, że jeśli grzeszą, przestają być znakiem wiary, a są nie raz powodem zgorszenia. „Niepodobna, żeby nie przyszły zgorszenia; lecz biada temu, przez którego przychodzą. Byłoby lepiej dla niego, gdyby kamień młyński zawieszono mu u szyi i wrzucono go w morze, niż żeby miał być powodem grzechu dla jednego z tych małych” (Łk 17, 1–2). Grzech chrześcijanina ma szkodliwe działanie kościelno-społeczne. Jest przekreśleniem prawa miłości,

¹⁰⁴³ Benedykt XVI, *Duch Święty prowadzi nas ku wyżynom Boga*, dz. cyt., s. 35.

¹⁰⁴⁴ Por. Benedykt XVI, *Katolicy powinni dawać przekonujące uzasadnienie nadziei*, dz. cyt., s. 11–12.

¹⁰⁴⁵ Por. I. Mroczkowski, *Duch, który przekonywa świat o grzechu*, dz. cyt., s. 131–149.

¹⁰⁴⁶ KKK, nr 1849.

która winna leżeć u podstaw życia wspólnoty Ludu Bożego¹⁰⁴⁷. Niszczy przez to samo wzajemne relacje między ludźmi. Grzesznik bowiem kieruje się motywami egoistycznymi, nie biorąc często nawet pod uwagę skutków swego grzesznego postępowania. Przyczynia się do zamiany należnej Bogu i bliźniemu służby miłości na niewolę grzechu i szatana¹⁰⁴⁸, dlatego obowiązkiem chrześcijanina jest podjąć walkę ze złem. Należy każdego dnia w rachunku sumienia stawać w prawdzie przed sobą, to znaczy dostrzec swoje grzechy, przyznać się do popełnionego zła, podjąć drogę nawrócenia i zrozumieć, że przez grzech rani się Boga, Kościół i całą wspólnotę¹⁰⁴⁹. Warto zauważyć, że „w procesie nawrócenia się grzesznika bierze udział Kościół jako zbawcza wspólnota Chrystusowa. Podobnie jak Chrystus otaczał w czasie swojego ziemskiego życia szczególną troską grzeszników, tak też i Kościół, stanowiący zbawcze przedłużenie Chrystusa w historii, chce szczególnie gorliwie zająć się grzesznikami”¹⁰⁵⁰. Pełna świadomość grzechu w człowieku, który zawsze burzy jedność z Bogiem i innymi osobami, może prowadzić do wejścia na drogę odbudowy zerwanych relacji i na drogę miłości. Owocnie przyjęty sakrament bierzmowania pozwala więc osobie stać się dojrzałym chrześcijaninem¹⁰⁵¹.

Benedykt XVI podczas wizyty duszpasterskiej w Brindisi zwrócił się do młodzieży z apelem, aby nie dali się złapać w sieci podstępnych sił zła! Zachęcał ich, aby starali się prowadzić życie bogate w wartości, tak, by zbudować społeczeństwo bardziej sprawiedliwe i szanujące godność człowieka, społeczeństwo, które swoją przyszłość buduje na miłości. Tylko prawdziwa miłość jest podstawą wszelkiej nadziei na przyszłość, ponieważ miłość ma swoje korzenie w Bogu¹⁰⁵².

¹⁰⁴⁷ Zob. szerzej A. Drożdż, *Sakrament pojednania z Bogiem i z Kościołem*, dz. cyt., s. 18–31.

¹⁰⁴⁸ Por. F. Greniuk, *Grzech – nawrócenie – pokuta*, w: *Być chrześcijaninem dziś. Teologia dla szkół średnich*, red. M. Rusecki, Lublin 1992, s. 314–315; por. także: M. Kluz, *Dynamizm sakramentów chrztu i bierzmowania*, dz. cyt., s. 79; M. Kluz, *Katolickie podstawy formacji moralnej człowieka*, dz. cyt., s. 194.

¹⁰⁴⁹ Zob. szerzej A. Drożdż, *Sakrament pojednania z Bogiem i z Kościołem*, dz. cyt., s. 18–31; por. J. S. Płatek, *Sprawowanie sakramentu pokuty*, dz. cyt., s. 20–21.

¹⁰⁵⁰ J. S. Płatek, *Sprawowanie sakramentu pokuty*, dz. cyt., s. 20.

¹⁰⁵¹ Por. G. Bernacki, *Bierzmowanie sakramentem chrześcijańskiej dojrzałości*, w: *Dojrzałość chrześcijańska*, red. A. J. Nowak, W. Słomka, Lublin 1994, s. 37–44 (*Homo Meditans*, 11).

¹⁰⁵² Por. Benedykt XVI, *Podstawą wszelkiej nadziei jest prawdziwa miłość*, dz. cyt., s. 8–9; por. także Benedykt XVI, *Orędzie Ojca Świętego na XXIV Światowy Dzień Młodzieży*, dz. cyt., s. 4–7.

Z przeprowadzonych rozważań opierających się na nauczaniu Benedykta XVI wynika, że głównym wezwaniem moralnym wynikającym z przyjęcia sakramentu bierzmowania – który pogłębia i umacnia to wszystko, co dokonuje się w chrzcie świętym – jest budowanie wspólnoty eklezjalnej przez odnalezienie swego właściwego miejsca w Kościele i przyjęcie pełnej odpowiedzialności za losy Kościoła¹⁰⁵³. Fundamentalną rolę w budowaniu wspólnoty eklezjalnej pełni udzielany w sakramencie bierzmowania Duch Święty, ponieważ jest On „duszą Kościoła”¹⁰⁵⁴. Napełnia On wiernych nową mocą i uzdalnia do działania na rzecz dobra duchowego człowieka i całego Kościoła. „W tym chrzcie Ducha Świętego występują nierozzerwalnie wymiar osobisty i wspólnotowy”¹⁰⁵⁵. Duch Święty przychodzący w sakramencie bierzmowania ze swoimi darami i charyzmatami pełni więc rolę eklezjotwórczą¹⁰⁵⁶. Istotne jest, by każdy z bierzmowanych był posłuszny Duchowi Świętemu i pozwolił się Mu prowadzić. Otwarcie się na dar Ducha Świętego poddanie się Jego kierownictwu służy budowaniu wspólnoty Kościoła.

Refleksja, podjęta w tym rozdziale dysertacji, ukazała także, że w sakramencie bierzmowania zstępuje Duch Święty, który również wzywa do wypełnienia nakazu Chrystusa: „będziecie moimi świadkami”. Życie bierzmowanego z istoty swej ma być nastawione na dawanie publicznego świadectwa wiary, nadziei i miłości. To świadectwo będzie szczególnie mocne, gdy człowiek zwiąże się i ujawni je w duchu jedności i braterstwa z Kościołem¹⁰⁵⁷. Bierzmowany dzięki Duchowi Świętemu jest człowiekiem umocnionym w swoim powołaniu oraz uzdolnionym do misji apostołowania

¹⁰⁵³ Por. *Wprowadzenie teologiczne i pastoralne*, w: *Obrzęd bierzmowania*, Katowice 2003, nr 2; por. także: B. Nadolski, *Liturgika*, cz. 3: *Sakramenty. Sakramentalia. Błogosławieństwa*, dz. cyt., s. 76–77; Z. Janiec, *Komunikacja sakramentalna w liturgii*, dz. cyt., s. 53; W. Bołoz, *Eklezjalne aspekty moralności chrześcijańskiej*, Kraków 1992, s. 123.

¹⁰⁵⁴ Benedykt XVI, *Obecność Kościoła w historii jest kształtowana przez Ducha Świętego*, dz. cyt., s. 61; por. J. Królikowski, *Wierzę w Kościół święty*, dz. cyt., s. 131.

¹⁰⁵⁵ Benedykt XVI, *Pięćdziesiątnica – chrzest Kościoła*, dz. cyt., s. 59.

¹⁰⁵⁶ Por. Cz. Krakowiak, *Przygotowanie do sakramentu bierzmowania*, dz. cyt., s. 150–151; por. także M. Kluz, *Dynamizm sakramentów chrztu i bierzmowania*, dz. cyt., s. 77.

¹⁰⁵⁷ Por. Cz. Bartnik, *Bierzmowanie Kościoła*, dz. cyt., s. 27–30; por. także: M. Kowalczyk, *Eklezjalno-apostolski charakter bierzmowania*, dz. cyt., s. 93–99; M. Kluz, *Klejnoty Kościoła*, dz. cyt., s. 18; zob. szerzej Henri de Lubac, *Medytacje o Kościele*, dz. cyt., s. 189–195.

w Kościele i w świecie. Duch Święty sprawia, że bierzmowany dysponuje także skutecznymi środkami do przewycięzania grzechu, który jest również złem przeciw wspólnocie nadprzyrodzonej, jaką jest Kościół.

Z rozważań przeprowadzonych w powyższym rozdziale, zatytułowanym: *Duch Święty w życiu Kościoła i Jego wylanie darów w sakramencie bierzmowania*, wynika, że sakrament bierzmowania jest sakramentem szczególnej odpowiedzialności za Kościół. Bierzmowanie wzmacnia dynamizm łask chrzcielnych i obdarza szczególną mocą Ducha Świętego, przygotowując chrześcijanina do podjęcia działalności apostołskiej i ściślej łączy go z Kościołem. Kościół oświecony Duchem Świętym przekazuje wiernym słowo Boże, poucza o prawie Bożym, niesie zbawienie, ułatwiając jednocześnie kroczenie wśród trudności doczesnego życia do pełni zbawienia w wieczności. Z faktu pełnej przynależności do Kościoła wynika obowiązek czynnego i zgodnego z Duchem życia w Kościele i dla Kościoła. Bierzmowany otrzymuje od Ducha Świętego dary, charyzmaty i szczególne zadania dla budowania wspólnoty całego Kościoła. Widać zatem, że sakrament bierzmowania niesie ze sobą konkretne zobowiązania moralne związane z troską o rozwój Kościoła i realizacją chrześcijańskiego powołania. A wszystko to dokonuje się dzięki eklezjalnemu i eklezjotwórczemu wymiarowi sakramentu bierzmowania¹⁰⁵⁸.

¹⁰⁵⁸ Por. W. Bołoz, *Eklezjalne aspekty moralności chrześcijańskiej*, Kraków 1992, s. 119–123; por także: M. Kluz, *Dynamizm sakramentów chrztu i bierzmowania*, dz. cyt., s. 71–83; K. Jeżyna, *Eklezjalny wymiar sakramentów*, dz. cyt., s. 95–109; A. Derdziuk, *Teologia moralna*, dz. cyt., s. 224–229; M. Kluz, *Katolickie podstawy formacji moralnej człowieka*, dz. cyt., s. 192–200.

EUCHARYSTIA JAKO SAKRAMENT NAJŚWIĘTSZEGO CIAŁA I KRWI PAŃSKIEJ

Benedykt XVI często nawiązywał w swoich przemówieniach do wielkiej tajemnicy wiary – Eucharystii. Już w orędziu wygłoszonym w Kaplicy Sykstyńskiej na zakończenie konklawe zwrócił uwagę na fakt, że został wybrany na papieża w Roku Eucharystii. „W tej opatrnościowej zbieżności – mówił – nie sposób nie dostrzec elementu, który powinien charakteryzować posługę, do jakiej zostałem powołany. Eucharystia, serce chrześcijańskiego życia i źródło ewangelizacyjnej misji Kościoła, musi zawsze stanowić centrum i źródło powierzonej mi posługi Piotrowej”¹⁰⁵⁹.

W tych krótkich słowach ojciec święty stwierdza, że Sakrament Miłości, w którym Chrystus uobecnia nieustannie na ołtarzach świata swoje zbawcze dzieło Krzyża, będzie zawsze zajmował uprzywilejowane miejsce w jego działalności apostolskiej. Dlatego też zaraz na początku swojej posługi papieskiej Benedykt XVI wezwał wszystkich wierzących, aby „otaczali Jezusa Eucharystycznego szczególną miłością i czcią oraz by odważnie i otwarcie wyrażali swą wiarę w obecność Chrystusa, zwłaszcza przez uroczyste i właściwe sprawowanie liturgii”¹⁰⁶⁰.

Do tematu Eucharystii ojciec święty powracał w swoich homiliach i przemówieniach wygłaszanych z okazji udzielania święceń kapłańskich,

¹⁰⁵⁹ Benedykt XVI, *Aby głosić całemu światu żywą obecność Chrystusa*, Homilia podczas Mszy świętej w Kaplicy Sykstyńskiej na zakończenie konklawe, 20 kwietnia 2005 roku, LR (2005) nr 6 (274), s. 4.

¹⁰⁶⁰ Benedykt XVI, *Aby głosić całemu światu żywą obecność Chrystusa*, dz. cyt., s. 4.

uroczystości Bożego Ciała, zakończenia Krajowego Kongresu Eucharystycznego we Włoszech, w rozważaniach przed modlitwą „Anioł Pański”. Dodatkowo *Kompendium Katechizmu Kościoła katolickiego*, które papież przekazał nam w wigilię uroczystości Świętych Apostołów Piotra i Pawła, przypomina główne prawdy wiary dotyczące sakramentu Eucharystii.

Rozdział ten został poświęcony trzeciemu sakramentowi wtajemniczenia chrześcijańskiego, jakim jest Eucharystia. Rozdział podzielony jest na siedem punktów, które ukazują nam, czym jest Eucharystia w życiu Kościoła i każdego chrześcijanina.

4.1. BIBLIJNE ROZWAŻANIA O EUCHARYSTII

4.1.1. BOŻE NARODZENIE (ŁK 2, 1–20)

Benedykt XVI w scenie Bożego Narodzenia ukazuje nam wymiar sakramentalny, który odnosi się do Eucharystii. Otóż kiedy Maryja powiła swojego pierworodnego Syna, to owinęła Go w pieluszki i położyła w żłobie (por. Łk 2, 7). Papież opierając się na teologii ojców Kościoła, mówi, że tradycja ikon interpretowała żłób¹⁰⁶¹ i pieluszki bardzo teologicznie. W Dziecku

¹⁰⁶¹ „Według niektórych badaczy jest znamienne, że tylko św. Łukasza podaje, iż po narodzeniu Jezus został złożony w żłobie (gr. *fante*). Skąd zatem powstała cała tradycja o stajence, czy też grocie betlejemskiej, otaczających Jezusa zwierzętach? Prześledźmy bliżej, jakie znaczenie ma termin *fante*, tłumaczony w Biblii Tysiąclecia jako żłób? Pamiętać należy o semickim kontekście kulturowym wszystkich tych wydarzeń. Ludzie w czasach Chrystusa często wędrowali. Konieczne zatem były przenośne sprzęty. Nie za bardzo można sobie wyobrazić żłób, który byłby dużym, umocowanym na stałe sprzętem. Raczej, jak wskazuje na to wielu autorów, mógł to być, np. jakiś kosz, czy też rodzaj dużej torby, która przewieszona przez juczne zwierzę (np. woła) służyła do transportu. Kosz podwójny, znajdujący się po obu stronach zwierzęcia, co umożliwiało zachowanie mu równowagi, był dla podróżujących czymś niezbędnym. W jednym z nich, być może mniej zadbanym, mogły być przechowywane różne narzędzia. Drugi zaś, jak się wydaje utrzymywany był w wielkiej czystości, gdyż w nim znajdował się pokarm (chleb), który – by chronić go przed kurzem – przykrywany był sianem. Na postojach zapewne właśnie z tego kosza – żłobu, zwierzęta mogły jeść. Ale w ten szczególny czas ów żłóbek – kosz czy też torba, w której znajdował się pokarm dla ludzi przykryty siankiem, stał się miejscem niezwykłego wydarzenia. Oto w tym żłobie został złożony Pan. Ten, który dał siebie na pokarm, dający życie wieczne, teraz pozwala się złożyć w miejscu, do którego przychodzą ludzie, aby się posilać”, w: P. Łabuda, *Tajemnica Bożego Narodzenia (Łk 2, 1–7). Eucharystia*, red. P. Łabuda, Tarnów 2006, s. 29–30 (Krąg Biblijny, 2).

ściśle owiniętym w pieluszki widzi się znak wskazujący na godzinę Jego śmierci¹⁰⁶², staje się Ono z chwilą swojego narodzenia darem ofiarnym. Stąd żłób interpretowano jako symbol ołtarza eucharystycznego¹⁰⁶³ i nieraz przedstawiano go ikonograficznie.

Ojciec święty przywołuje w swoim rozważaniu św. Augustyna, który objaśniał znaczenie żłobu. I choć porównania św. Augustyna mogą wydawać się nam nieodpowiednie, to jednak zawierają głęboką prawdę teologiczną i warto się im przyjrzeć. Otóż „żłób jest miejscem, gdzie zwierzęta znajdują pokarm. Teraz zaś w żłobie leży Ten, który nazywa siebie samego chlebem danym z nieba – prawdziwym pokarmem, którego człowiek potrzebuje do podtrzymywania swego człowieczeństwa. Jest to pokarm zapewniający człowiekowi właściwe, wieczne życie. Dlatego żłób wskazuje na stół Pański, do którego człowiek jest zaproszony, aby otrzymać chleb od Boga. W ubóstwie narodzenia Jezusa zarysowuje się coś wielkiego, w czym w sposób tajemny dokonuje się zbawienie ludzi”¹⁰⁶⁴.

Podążając za myślą św. Augustyna, papież ukazuje nam pewną prawidłowość. Tam gdzie niegdyś w Betlejem zwierzęta jadły siano i zboże, teraz ludzie dla zdrowia i duszy mogą karmić się Ciałem Jezusa Chrystusa¹⁰⁶⁵. Kiedyś żłób, dziś ołtarz. Dziś człowiek podchodzi do ołtarza, aby się karmić, bo wie dobrze, że potrzebuje pokarmu dla swojej duszy: potrzebuje sensu, którego nabierze jego życie. Na ołtarzu leży Chleb z ziaren i nie jest On już pokarmem dla zwierząt, ale jest nim sam Chrystus, prawdziwy pokarm dla ludzkich serc¹⁰⁶⁶.

Ewangelista św. Łukasz ukazuje nam, że prostota myślenia i głęboka wiara pasterzy pozwoliła im dostrzec w Dzieciątku Jezus – Syna Bożego, Zbawiciela świata¹⁰⁶⁷. Zatem tylko ludzie wierzący mogą rozpoznać Pana

¹⁰⁶² Por. P. Łabuda, *Tajemnica Bożego Narodzenia* (Łk 2, 1–7). *Eucharystia*, dz. cyt., s. 29.

¹⁰⁶³ Por. Benedykt XVI, *Boże Dziecię prosi o naszą miłość*, Homilia podczas Pasterki w Bazylice Watykańskiej, Watykan, 25 grudnia 2006 roku, LR (2007) nr 2 (290), s. 47.

¹⁰⁶⁴ Benedykt XVI, *Jezus z Nazaretu. Dzieciństwo*, Kraków 2012, s. 94–95; por. P. Łabuda, *Tajemnica Bożego Narodzenia* (Łk 2, 1–7). *Eucharystia*, dz. cyt., s. 30.

¹⁰⁶⁵ Por. Benedykt XVI, *Prawdziwa radość i światło Bożego Narodzenia*, Homilia podczas Pasterki w Bazylice św. Piotra, Watykan, 24 grudnia 2011 roku, LR (2012) nr 2 (340), s. 15.

¹⁰⁶⁶ Por. Benedykt XVI, *Boże Dziecię prosi o naszą miłość*, dz. cyt., s. 47.

¹⁰⁶⁷ „Ewangelie uczą nas, iż narodził się Zbawiciel – Ten, który dał początek wspólnocie Nowego Ludu Bożego, który dał początek Kościołowi”, w: por. P. Łabuda, *Słowo stało się Ciałem i zamieszkało między nami. Początek Kościoła*, dz. cyt., s. 22.

w swoim życiu i jednocześnie potrafią w Eucharystii – w Ciele Chrystusa, dostrzec pokarm na życie wieczne, który staje się dla nas bezcennym darem¹⁰⁶⁸. Jak widzimy, Boże Narodzenie stało się dniem, w którym Bóg obdarował ludzkość samym sobą, i ten Jego dar urzeczywistnia się w sposób doskonały w Eucharystii. Pod postacią kawałka chleba sam Jezus daje się nam w darze i chce przyjść do naszych serc. W betlejemskiej grocie adorujemy tego samego Pana Jezusa, który zechciał stać się naszym pokarmem duchowym w sakramencie Eucharystii, aby przemienić świat od wewnątrz, zaczynając od naszego serca¹⁰⁶⁹.

Omawiany fragment Łukaszejskiej Ewangelii nawiązuje także do pełnych żalu słów proroka Izajasza, który w imieniu Boga woła: „Wół rozpoznaje swego pana i osioł swego właściciela, Izrael na niczym się nie zna, lud mój niczego nie rozumie” (Iz 1, 3). Izajaszowy smutek jest ubolewaniem nad tym, że naród wybrany nie potrafił rozpoznać swojego Boga. Prorok więc wskazuje, że nawet nierozumne zwierzęta potrafią rozpoznać swojego Pana i rzeczy należące do niego, zaś Izraelici nie potrafią, a może nie chcą poznać swojego Zbawiciela – komentuje biblista, ks. prof. dr hab. Piotr Łabuda¹⁰⁷⁰.

W tym wszystkim należy pamiętać, że mamy być świadkami Chrystusa narodzonego i złożonego w żłobie. Musimy jednak stać się ludźmi prostymi, pełnymi pokory i wierzącymi, aby umieć rozpoznać Pana Jezusa i rozpoznać swój Pokarm, który będzie dawał nam moc do życia¹⁰⁷¹.

Jak powie Sobór Watykański II, powinniśmy umieć dawać świadectwo w codziennym życiu, świadomi, że „misterium człowieka wyjaśnia się prawdziwie jedynie w misterium Słowa Wcielonego”¹⁰⁷². Spotkanie z Chrystusem – mówi Benedykt XVI – odnawia życie osobiste i pomaga w budowaniu sprawiedliwej, braterskiej i eklezjalnej społeczności. Możemy zatem jako wierzący, przyczyniać się również do przewyciężenia panującego dzisiaj kryzysu wychowawczego. Poprzez bycie wiarygodnym świadkiem wiary możemy zmieniać otaczające nas środowisko, wcielać nauczanie Kościoła

¹⁰⁶⁸ Por. Benedykt XVI, *Nikt sam nie zbuduje własnego szczęścia*, dz. cyt., s. 39–40.

¹⁰⁶⁹ Por. Benedykt XVI, *Eucharystia największym naszym darem*, Przemówienie do przedstawicieli środowisk akademickich Rzymu, Watykan, 14 grudnia 2006 roku, LR (2007) nr 2 (290), s. 37.

¹⁰⁷⁰ Por. P. Łabuda, *Święto Najświętszej Rodziny (Łk 2, 8–20). Być świadkiem Chrystusa*, red. P. Łabuda, Tarnów 2006, s. 34 (Krąg Biblijny, 2).

¹⁰⁷¹ Por. P. Łabuda, *Święto Najświętszej Rodziny (Łk 2, 8–20)*, dz. cyt., s. 35.

¹⁰⁷² Por. KDK, nr 22.

i prowadzić innych do sakramentów świętych, w tym do Eucharystii, która jest źródłem życia chrześcijańskiego¹⁰⁷³.

Jak zauważa Benedykt XVI, to ludzie wierzący, którzy posilają się Ciałem Chrystusa, są dzisiaj wezwani, by dawać przekonujące, szczerze i wiarygodne świadectwo wiary, które jest ściśle związane z czynami miłosierdzia. To ludzka miłość i miłosierdzie sprawiają, że również osoby dalekie czy obojętne na Chrystusową naukę, mogą przybliżyć się do prawdy i otworzyć na miłosierną miłość Boga¹⁰⁷⁴.

Ponadto papież uwrażliwia nas na to, że podstawowym warunkiem bycia świadkiem narodzonego Jezusa oraz głoszenia Ewangelii, jest nasza zgoda, by w pełni zdobył nas Chrystus. Tylko ten, kto jest wewnętrznie zjednoczony z Jezusem, może stać się wiarygodnym głosicielem Jego orędzia. Oczywiście to zjednoczenie dokonuje się poprzez słuchanie słowa Bożego i udział w sakramentach świętych, w sposób szczególnie w Eucharystii. Tylko wtedy, gdy jesteśmy mocno zakorzenieni w Chrystusie i w Jego słowie, potrafimy dawać chrześcijańskie świadectwo życia wiarą. I choć może czujemy się nieodpowiedni, niegodni i słabi, to bądźmy zawsze pewni mocy Boga, który składa swój skarb „w naczyniach glinianych” (por. 2 Kor 4, 7), właśnie po to, aby było widoczne, że to On działa za naszym pośrednictwem¹⁰⁷⁵.

Benedykt XVI przypomina, że za każdym razem, kiedy sprawujemy Eucharystię, jesteśmy w Betlejem, w „domu chleba”. Chrystus, który stał się darem ofiarnym i złożył się na ołtarzu, daje nam również swój pokój. Daje nam go, abyśmy nieśli światło pokoju w sobie i przekazywali je innym; abyśmy stawali się budowniczymi pokoju i w ten sposób przyczyniali się do zaprowadzenia pokoju na świecie. Pokój jest eklezjalnym wymiarem wypływającym z Betlejem, a mającym swoje źródło w Eucharystii. Ludzie wierzący żyją dzięki Eucharystii i stają się ludźmi pokoju. W Eucharystii bowiem obecny jest Chrystusowy pokój. Wszystkie miejsca, w których sprawowana jest Eucharystia – zauważa papież – tworzą sieć pokoju, obejmującą cały

¹⁰⁷³ Por. Benedykt XVI, *Nikt sam nie zbuduje własnego szczęścia*, dz. cyt., s. 39–40; por. także Benedykt XVI, *Kto wierzy, nigdy nie jest sam*, dz. cyt., s. 71.

¹⁰⁷⁴ Por. Benedykt XVI, *Bądźcie świadkami radości płynącej z wiary*, dz. cyt., s. 33.

¹⁰⁷⁵ Por. Benedykt XVI, *Kościół musi nieustannie odnawiać swoją misję ewangelizacyjną*, Przemówienie do uczestników zgromadzenia zwyczajnego Najwyższej Rady Papieskich Dziel Misyjnych, Watykan, 14 maja 2011 roku, LR 32 (2011) nr 7 (335), s. 28–29; por. także P. Łabuda, *Listy Apostoła Pawła. Wprowadzenie i omówienie*, cz. 1, Tarnów 2013, s. 62.

świat. Wspólnoty eklezjalne zgromadzone wokół Eucharystii przemieniają świat na królestwo pokoju¹⁰⁷⁶.

4.1.2. MĘDRCY ZE WSCHODU (MT 2, 1–12)

Ze sceną Bożego Narodzenia ściśle związane jest wydarzenie pokłonu trzech Mędrców, którzy „weszli do domu i zobaczyli Dziecię z Matką Jego, Maryją; padli na twarz i oddali Mu pokłon” (Mt 2, 11). Benedykt XVI, który ukazał nam w Dzieciątku Jezus leżącym w żłobie – Ciało Eucharystyczne złożone na ołtarzu, teraz chce nam ukazać wartość adoracji Najświętszego Sakramentu. Ojciec święty łączy pokłon Królów ze Wschodu przed Dzieciątkiem Jezus z obecnym pokłonem ludzi wierzących przed tajemnicą Eucharystii. „W świętej Hostii, Chrystus jest przed nami i pośród nas. Tak jak wówczas w betlejemskiej szopie, tak dziś ukrywa się tajemniczo w świętym milczeniu i jak wówczas właśnie w ten sposób objawia prawdziwe oblicze Boga. On dla nas stał się ziarnem pszenicy, które pada w ziemię i obumiera, i przynosi owoc aż do końca świata (por. J 12, 24). On jest obecny jak wówczas w Betlejem. Zachęca nas do tej wewnętrznej pielgrzymki, która nazywa się adoracja¹⁰⁷⁷ – stwierdza biskup Rzymu.

Ta ewangeliczna scena stała się tematem XX Światowego Dnia Młodzieży w Kolonii, wówczas bowiem patronowały mu słowa z Ewangelii św. Mateusza: „Przybyliśmy oddać Mu pokłon” (Mt 2, 2). Papież zarówno siebie, jak i zgromadzoną młodzież porównał do Mędrców, którzy tak jak kiedyś, tak i teraz idą w pielgrzymce wiary, aby oddać Chrystusowi pokłon. My dziś też upadamy na kolana, aby kontemplować oblicze Boga, objawione w Dzieciątku Jezus leżącym w żłobie.

Papież w pytaniu, jakie zadali Mędrcy mieszkańcom Jerozolimy: „Gdzie jest nowo narodzony Król żydowski?” (Mt 2, 2), słyszy i nasze pytanie, jakie musimy sobie nieustannie zadawać. Mamy pytać i szukać, aby Go znaleźć. I kto już znalazł Chrystusa w Eucharystii, ten skarb znalazł. Każda Eucharystia przypomina, że Jezus, zanim ofiarował się za nas na krzyżu, uniżył się do tego stopnia, że pozwolił się zobaczyć w żłóbku, aby później dać siebie

¹⁰⁷⁶ Por. Benedykt XVI, *Bóg objawia swoją miłość w Dzieciątku*, Homilia podczas Pasterki w Bazylice św. Piotra, Watykan, 25 grudnia 2005 roku, LR (2006) nr 2 (280), s. 21; por. także T. Dajczer, *Zdumiewająca bliskość*, dz. cyt., s. 14–15.

¹⁰⁷⁷ Por. Benedykt XVI, *Święci zmieniają Kościół i świat*, dz. cyt., s. 26; por. także Benedykt XVI, *Jan Paweł II. Mój umiłowany Poprzednik*, dz. cyt., s. 79–80.

jako pokarm na ołtarzu eucharystycznym. Ojciec święty podpowiada, że jeżeli szukamy szczęścia w życiu, to tym szczęściem jest oblicze Jezusa z Nazaretu, ukryte w Eucharystii, które mamy adorować¹⁰⁷⁸.

Pokłon Mędrców nie kończy się na adoracji, oni składają również dary: złoto, kadzidło i mirrę. Dary te symbolizują bóstwo i człowieczeństwo Chrystusa, jest On prawdziwym Bogiem i prawdziwym człowiekiem. Trzej Królowie, adorując Dzieciątka w Betlejem, uznali w Nim obiecanego Mesjasza, jednorodzonego Syna Ojca, w którym, jak pisze św. Paweł, „mieszka cała Pełnia: Bóstwo na sposób ciała” (Kol 2, 9)¹⁰⁷⁹. Oprócz tej symboliki Mędrcy składają Chrystusowi całe swoje życie i całą swoją przyszłość. Po skończonej adoracji i złożeniu darów wracają do swojej ojczyzny. I od tej pory muszą nauczyć się dawać samych siebie. Teraz muszą zrozumieć, że ich życie powinno być zgodne z Bożym sposobem sprawowania władzy, z Bożym stylem życia. Mędrcy muszą stać się ludźmi prawdy, sprawiedliwości, dobra, przebaczenia, miłosierdzia¹⁰⁸⁰. I tym właśnie jest adoracja Eucharystii. Ona powoduje, że powstajemy z kolan i ruszamy, by czynić dobro. To Eucharystia w swoim wymiarze eklezjalnym i eklezjotwórczym przemienia nasz sposób myślenia i postępowania. Powoduje, że nie tylko my jesteśmy przemienieni, ale również przemieniamy otaczający nas świat. Zwróćmy uwagę, że Mędrcy wracają do swojej ojczyzny, aby przynieść krajanom orędzie o Miłości, która zmienia świat. Na zakończenie rozważań Benedykt przypomina, że „jak gwiazda Mędrców, tak Kościół prowadzi ludzi do Jezusa”¹⁰⁸¹. Kościół staje się więc drogowskazem w naszej wędrówce do Chrystusa.

4.1.3. CUD W KANIE GALILEJSKIEJ (J 2, 1–12)

Cud przemiany wody w wino w Kanie Galilejskiej jest zapowiedzią cudu eucharystycznego przemiany chleba i wina w Ciało i Krew Chrystusa.

¹⁰⁷⁸ Por. Benedykt XVI, XX Światowy Dzień Młodzieży w Kolonii, 18–21 sierpnia 2005 roku, *Otwórzcie szeroko wasze serca Chrystusowi*, Powitanie uczestników Światowego Dnia Młodzieży, Kolonia, 18 sierpnia 2005 roku, LR (2005) nr 10 (277), s. 13–14; por. także: Benedykt XVI, *Jak gwiazda Mędrców, tak Kościół prowadzi ludzi do Jezusa*, dz. cyt., s. 18–19; Benedykt XVI, *Jan Paweł II. Mój umiłowany Poprzednik*, dz. cyt., s. 10; P. Łabuda, *Słowo stało się Ciałem i zamieszkało między nami. Początek Kościoła*, dz. cyt., s. 22.

¹⁰⁷⁹ Por. Benedykt XVI, *Adorować Pana Boga. Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”*, Castel Gandolfo, 7 sierpnia 2005 roku, LR (2005) nr 10 (277), s. 11.

¹⁰⁸⁰ Por. Benedykt XVI, *Święci zmieniają Kościół i świat*, dz. cyt., s. 24.

¹⁰⁸¹ Benedykt XVI, *Jak gwiazda Mędrców, tak Kościół prowadzi ludzi do Jezusa*, dz. cyt., s. 18–20.

Benedykt XVI rozważając tę scenę z Ewangelii św. Jana, przybliży nam sakrament Eucharystii, stwierdzając: „Kana Galilejska jest bowiem zapowiedzią i uprzedzeniem daru nowego wina Eucharystii, ofiary i uczyty, w której Pan spotyka nas i odmienia. Nie zapominajcie o żywotnym znaczeniu tego spotkania. Bierzcie pełny udział w niedzielnym zgromadzeniu liturgicznym. Z Eucharystii wypływa chrześcijański sens istnienia i nowy sposób życia”¹⁰⁸².

Benedykt XVI zatrzymuje się nad słowami wypowiedzianymi przez Jezusa do Maryi: „Czyż jeszcze nie nadeszła moja godzina?” (J 2, 4). Papież zauważa, że Jezus zadając to pytanie, chce nam wszystkim pokazać, że Jego działanie ma zawsze początek w Bogu Ojcu i że chce zawsze wypełniać Bożą wolę, a nie swoją. W tym Bożym posłuszeństwie Maryja i Jezus są sobie równi. Bóg Ojciec chce, aby przez Chrystusa dokonał się cud przemiany wody w wino, który jednocześnie będzie zapowiedzią tej „właściwej godziny” Jezusa. Tą godziną jest oczywiście godzina męki i śmierci, godzina Krzyża¹⁰⁸³, z której bierze początek sakrament Eucharystii. To w tej godzinie Chrystus daje w ofierze swoje Ciało i Krew jako odkupienie za grzechy człowieka. Ofiara Jezusa ze swojego życia jest najdoskonalsza i najlepsza, tak jak owo cudowne wino, które było najlepsze ze wszystkich do tej pory podanych na stół weselny.

Cud w Kanie Galilejskiej należy więc rozumieć jako antycypację ofiary Chrystusa na krzyżu, jak również antycypację ustanowienia Eucharystii, w której Jezus do końca świata pozostanie pod postacią chleba i wina¹⁰⁸⁴. „Ten, który w Kanie przemienił wodę w wino – mówił Benedykt XVI – przemienił swoją krew w wino prawdziwej miłości i tak samo przemienia wino w swoją krew. W Wieczerniku zapowiedział swoją śmierć i przemienił

¹⁰⁸² Benedykt XVI – J. Ratzinger, *Miłości można się nauczyć*, dz. cyt., s. 56; por. Benedykt XVI, Wizyta duszpasterska Ojca Świętego w Ankonie, *Pozytywny rozwój społeczny powinien przywrócić godność człowiekowi i jego pracy*, Homilia podczas Mszy świętej na zakończenie XXV Krajowego Kongresu Eucharystycznego, 11 września 2011 roku, LR 32 (2011) nr 10–11 (337), s. 31–33; por. także J. Królikowski, *Maryja w pamięci Kościoła*, dz. cyt., s. 24–25.

¹⁰⁸³ Por. Benedykt XVI, Podróż apostolska do Bawarii, 9–14 września 2006 roku, *Zawierzamy się Maryi, Matce Łaskawej*, Homilia podczas Mszy świętej na placu przed sanktuarium maryjnym w Altötting, Altötting, 11 września 2006 roku, LR (2006) nr 11 (287), s. 21; por. także M. Bednarz, *Pisma św. Jana*, Tarnów 2000, s. 129–133.

¹⁰⁸⁴ Benedykt XVI, *Jezus z Nazaretu. Od Chrztu w Jordanie do Przemienienia*, Kraków 2007, s. 212–213; por. M. Bednarz, *Maryja Matką Kościoła według Ewangelii św. Jana*, w: *Kościół. Biblijne obrazy Kościoła*, red. P. Łabuda, Tarnów 2018, s. 229–232.

ją w dar z samego siebie, w akt radykalnej miłości. Jego krew jest darem, jest miłością – i dlatego jest prawdziwym winem, jakiego oczekiwał Stwórca¹⁰⁸⁵.

„Objawił swoją chwałę i uwierzyli w Niego Jego uczniowie” (J 2, 11). Jezus w Kanie Galilejskiej objawił się tak, jak to uczynił wcześniej wobec Mędrców w betlejemskiej szopie czy też wobec Jana Chrzciciela podczas chrztu w rzece Jordan. Także i tym razem ważnym elementem staje się wiara¹⁰⁸⁶. Ta wiara, przez którą „dla Boga nie ma nic niemożliwego” (por. Rdz 18, 14; Łk 1, 37), żyje i pogłębia się w naszym posłuszeństwie pokornym i umiłowanym, z którym Kościół na wzór Maryi i Jezusa potrafi mówić do Ojca: „Niech mi się stanie według twego słowa” (Łk 1, 38). Wiara także odsyła nas do słów Maryi wypowiedzianych w Kanie Galilejskiej: „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie” (J 2, 5)¹⁰⁸⁷.

4.1.4. CUD ROZMNOŻENIA PIĘCIU CHLEBÓW I DWÓCH RYB (ŁK 9, 12–17)

Wymiar eklezjalny i eklezjotwórczy sakramentu Eucharystii widzimy także na przykładzie cudu, rozmnożenia pięciu chlebów i dwóch ryb. Zanim Jezus dokonał cudu, zwrócił się do swoich uczniów: „Wy dajcie im jeść” (Łk 9, 13). Oni jednak nie mieli zbyt wiele, bo tylko parę chlebów i dwie ryby (por. Łk 9, 13), ale to wystarczyło. Benedykt XVI chce, abyśmy najpierw zwrócili uwagę, że cud dokonany przez Jezusa zawiera wyraźne wezwanie, by każdy wniósł swój wkład. Dwie ryby i pięć chlebów to nasz wkład, skromny, ale niezbędny, który Chrystus przemieni w dar miłości dla wszystkich. Co dziś może być naszym darem, aby Chrystus mógł uczynić cud? Oczywiście nasza wiara, ale także ofiarowany Jezusowi czas, wysiłek nawrócenia, trud pracy nad sobą i to wszystko, co przybliży nas do Boga. Chrystus także i dzisiaj wzywa swoich uczniów, by osobiście zaangażowali się we wspólnotę Kościoła¹⁰⁸⁸. Natomiast Eucharystia wzywa nas, byśmy byli święci, i byśmy stawali się darem dla bliźnich, ponieważ „powołaniem

¹⁰⁸⁵ Benedykt XVI, *Żyjmy mocą Eucharystii*, dz. cyt., s. 8.

¹⁰⁸⁶ Por. R. Cantalamessa, *Słowo i życie. Refleksje o słowie Bożym*, dz. cyt., s. 797–798.

¹⁰⁸⁷ Por. J. Ratzinger, *List do biskupów Kościoła katolickiego o współdziałaniu mężczyzny i kobiety*, dz. cyt., s. 38–39.

¹⁰⁸⁸ SC, nr 88.

każdego z nas jest, byśmy wraz z Jezusem byli chlebem łamanym za życie świata¹⁰⁸⁹.

Cud rozmnożenia chleba utożsamiamy z sakramentem Eucharystii. Jezus „spojrzał w niebo i odmówiwszy nad nimi błogosławieństwo, połamał i dał uczniom, by podawali tłumowi” (Łk 9, 16). Jak widzimy, cud polegał na braterskim podzieleniu się kilkoma bochenkami, które, powierzone mocy Bożej, nie tylko wystarczają dla wszystkich, ale wręcz pozostaje ich tak dużo, że napełnia się resztkami dwanaście koszów (Łk 9, 17)¹⁰⁹⁰.

Kolejny szczegół, na który chce zwrócić uwagę papież, to fakt, że po dokonaniu cudzie wszyscy jedli i wszyscy się nasycili (por. Łk 9, 17). Słowo „wszyscy” ukazuje nam, że pragnieniem Chrystusa jest, by każdy człowiek karmił się Chlebem Eucharystycznym, gdyż jest on przeznaczony dla wszystkich i nikomu go nie braknie¹⁰⁹¹. Wszyscy, którzy przyjęli chrzest i są w stanie łaski uświęcającej, mogą korzystać z daru Komunii Świętej, mogą karmić się Ciałem Pańskim.

Zwróćmy również uwagę, że tylko uczniowie zostali powołani do tego, aby rozdzielać chleb tłumom. Jest w tym zapowiedź sakramentu kapłaństwa, na mocy którego będą sprawować Eucharystię. Jezus przygotowuje apostołów do przyszłej misji apostoelskiej, będą bowiem głosić słowo Boże i sprawować sakramenty, które są pokarmem na życie wieczne.

4.1.5. MOWA EUCHARYSTYCZNA JEZUSA PO CUDOWNYM ROZMNOŻENIU CHLEBA (J 6, 26–71)

Sakramentem najczęściej wspomnianym przez św. Jana jest Eucharystia. Po cudownym rozmnożeniu chleba i po przejściu przez jezioro Genezaret, Jezus przybył do Kafarnaum i wygłosił przemówienie, w którym nakazał

¹⁰⁸⁹ SC, nr 88; por. Benedykt XVI, *Adorujemy Eucharystię, bo w niej jest obecne prawdziwe Ciało Jezusa*, Homilia podczas Mszy świętej w uroczystość Bożego Ciała, Rzym, 3 czerwca 2010 roku, LR 31 (2010) nr 8–9 (325), s. 29.

¹⁰⁹⁰ Por. Benedykt XVI, *Współczucie i pomoc dla ludzi głodujących*. Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Castel Gandolfo, 31 lipca 2011 roku, LR 32 (2011) nr 10–11 (337), s. 51; por. także R. Cantalamessa, *Eucharystia nasze uświęcenie*, dz. cyt., s. 29–36.

¹⁰⁹¹ Por. Benedykt XVI, *Pan Jezus idzie ulicami Rzymu*, Homilia podczas Mszy świętej w uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa, Rzym, 7 czerwca 2007 roku, LR (2007) nr 7–8 (295), s. 40.

spożywać swoje Ciało¹⁰⁹² i pić swoją Krew (por. J 6, 26–71). Jest to zapowiedź ustanowienia Eucharystii¹⁰⁹³. Przemówienie Jezusa było interpretacją owego cudu nie w sensie panowania nad Izraelem metodami władzy tego świata, jak spodziewał się tłum, lecz w sensie daru z siebie: „Chlebem, który Ja dam, jest moje ciało, wydane za życie świata” (J 6, 51). Jezus zapowiada krzyż, a wraz z krzyżem prawdziwe rozmnożenie chlebów¹⁰⁹⁴.

Jezus domaga się wiary w Niego oraz spożywania Jego Ciała i picia Jego Krwi. Są to nieodzowne warunki, aby mieć życie wieczne. Stwierdzenie Jezusa, że On sam jest chlebem życia (por. J 6, 35), wywołało sprzeciw. Ponadto słuchacze dziwili się: „Jak On może nam dać swoje ciało do spożycia?” (J 6, 52). Jezus nie wycofuje się, ale podkreśla mocno obowiązek spożywania Jego Ciała i Krwi po to, aby człowiek miał życie w sobie, żył na wieki, przebywał w Chrystusie, a On w nim, żył przez Niego i aby On wskrzesił go w dniu ostatecznym (por. J 6, 52–58)¹⁰⁹⁵.

Mowa eucharystyczna Jezusa ukazuje nam Go jako nowego Mojżesza, który daje nam nową wodę życia (chrzest) i nową mannę (Eucharystię). „Ja jestem chlebem życia. Kto do Mnie przychodzi, nie będzie łaknął, a kto we Mnie wierzy, nigdy pragnąć nie będzie” (J 6, 35). Chrystus jest Słowem Wcielonym, który składa ofiarę z własnego życia. Jak zauważy Benedykt XVI, teologia Wcielenia i teologia Krzyża wzajemnie się przenikają. Wcielenie Słowa jest ukierunkowane na ofiarę krzyżową, która jest dla nas dostępna w Eucharystii. W mowie Jezusa o chlebie cały wielki dynamizm Wcielenia i drogi paschalnej jest ukierunkowany na sakrament Eucharystii, w którym są nieprzerwanie obecne Wcielenie i Pascha. Jednocześnie Eucharystia zostaje umieszczona w centralnym miejscu chrześcijańskiej egzystencji. Tutaj Bóg daje nam rzeczywiście mannę, której oczekuje ludzkość, prawdziwy „chleb z nieba” – ten, którym możemy w głębi serca żyć jako ludzie.

¹⁰⁹² „Jezus na określenie swego Ciała używa greckiego terminu *sarks* a nie *soma*. To drugie słowo odnosi się do ciała człowieka zmarłego. Nie mogło więc być użyte w odniesieniu do ciała Chrystusa Pana w Eucharystii. Natomiast słowo *sarks* wskazuje na związek Eucharystii z Wcieleniem”, w: M. Bednarz, *Pisma św. Jana*, Tarnów 2000, s. 120.

¹⁰⁹³ Por. M. Bednarz, *Pisma św. Jana*, Tarnów 2000, s. 119.

¹⁰⁹⁴ Por. Benedykt XVI, *Piotr – apostoł*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 24 maja 2006 roku, LR (2006) nr 11 (287), s. 53; por. także J. Ratzinger, *W rozmowie z czasem*, dz. cyt., s. 599–601 (Opera Omnia, XIII/2).

¹⁰⁹⁵ Por. M. Bednarz, *Pisma św. Jana*, Tarnów 2000, s. 119; por. także J. Ratzinger, *Głód Boga. Kazania z Pentling*, przekł. P. Kaźmierczak, Kraków 2016, s. 59–70.

Eucharystia jawi się również jako spotkanie Boga z człowiekiem, który pragnie z nami przebywać i uczestniczyć w naszej codzienności¹⁰⁹⁶.

4.1.6. PRZYPowieść O KRZEWIE WINNYM (J 15, 1–11)

Przypowieść o krzewie winnym w pożegnalnych mowach Jezusa jest kontynuacją całej historii myśli i słów biblijnych o takim krzewie i otwiera przed nami prawdę, że Chrystus jest prawdziwym krzewem winnym (por. J 15, 1). Jezus jako krzew winny najpierw pozwolił się zakopać w ziemi, aby później rozrosnąć się i wydać owoce. Chrystus jako szczep winny poprzez latorośle jednoczy (Kościół), daje nowe życie (chrzest)¹⁰⁹⁷ i daje pokarm (Eucharystia). Przypowieść o krzewie winnym zawiera w sobie obraz nie tylko chrystologiczny, ale również eklezjologię i sakramentologię. I choć św. Janowi nie jest jeszcze znany znajdujący się w listach św. Pawła obraz „Ciała Chrystusa”, to jednak przypowieść ta wyraża tę samą treść. Benedykt XVI podkreśla fakt, że choć szczepu winnego nie można już wyrwać, to jednak musi on być nieustannie oczyszczany. Stąd Kościół i każdy jego członek potrzebuje oczyszczenia. Celem oczyszczenia jest wydanie owoców. Szczep winny ma przynosić owoce szlachetne: zerwane, tłoczone, poddane procesowi fermentacji, które stają się kosztownym winem. Przypowieść o szczepie winnym jest związana nie tylko z Ostatnią Wieczerzą Jezusa, ale także z Jego męką i śmiercią na krzyżu. Zatem przypowieść o szczepie winnym ma głębokie tło eucharystyczne. Wskazuje na owoc, który Jezus przynosi: na Jego oddającą się na krzyżu miłość, która jest tym nowym, kosztownym winem, podawanym na uczenie weselnej Boga z ludźmi. Eucharystia ukazuje się tu w całej swej głębi i wielkości. Wskazuje na owoc, który my – jako latorośle – razem z Chrystusem i z Jego łaski możemy i musimy przynosić. Owocem, którego Pan od nas oczekuje, jest miłość do Boga i do bliźniego¹⁰⁹⁸.

¹⁰⁹⁶ Por. Benedykt XVI, *Jezus z Nazaretu. Od Chrztu w Jordanie do Przemienienia*, Kraków 2007, s. 222–227; por. także J. Królikowski, *Syn Boży i nasz Zbawiciel*, dz. cyt., s. 34–43.

¹⁰⁹⁷ „Trwajcie we Mnie, a Ja w was będę trwał». Chodzi o więź tak mocną i żywą, jak połączenie winnej gałązki z pnem drzewa. Przez chrzest zostaliśmy włączeni w Chrystusa, abyśmy żyjąc Jego życiem, przynosili chwałę Ojcu. Trwajmy w tym zjednoczeniu, aby nasze życie obfitowało w dobre owoce łaski”, w: Benedykt XVI, *Kto trwa w jedności z Jezusem, krzewem winnym, ten przynosi obfity plon*, dz. cyt., s. 49.

¹⁰⁹⁸ Por. Benedykt XVI, *Kościół to Chrystus i my, to Chrystus z nami*, dz. cyt., s. 19; por. także: Benedykt XVI, *Jezus z Nazaretu. Od Chrztu w Jordanie do Przemienienia*, Kraków 2007,

Obraz winnicy, wraz z jego wymową chrystologiczną, sakramentalną i eklezjalną powróci w mowie Pana Jezusa z Ostatniej Wieczerzy, gdy żegnając się z apostołami, Chrystus powie: „Ja jestem prawdziwym krzewem winnym, a Ojciec mój jest tym, który go uprawia. Każdą latorośl, która nie przynosi we Mnie owocu, odcina, a każdą, która przynosi owoc, oczyszcza, aby przynosiła owoc obfitszy” (J 15, 1–2). Wraz z wydarzeniami paschalnymi w historii zbawienia – zauważa papież – nastąpi decydujący zwrot, a jego bohaterami zostaną ci „inni rolnicy”, którzy jako wybrane latorośle wszczepione w Chrystusa, prawdziwy krzew winny, przyniosą owoc obfity, prowadzący do życia wiecznego. Wśród tych „rolników” jesteśmy również my – mówi Benedykt XVI – wszczepieni w Chrystusa, który sam pragnął stać się „prawdziwym krzewem winnym”. Pana, który w Eucharystii poi nas swoją krwią i daje nam samego siebie. Należy prosić Jezusa, abyśmy mogli „przynosić owoc” dla życia wiecznego, także w obecnych czasach¹⁰⁹⁹.

4.1.7. DOBRY PASTERZ (J 10, 1–19)

Benedykt XVI rozważając ewangeliczną perykopę: Dobry Pasterz (J 10, 1–19) zatrzymuje się nad słowami Jezusa, który mówi: „Ja przyszedłem po to, aby owce miały życie i miały je w obfitości” (J 10, 10). W tych słowach papież zauważa nawiązanie do Eucharystii, ponieważ Jezus jest nie tylko Dobrym Pasterzem, lecz także pokarmem i życiodajnym pastwiskiem. Chrystus, który jest życiem, daje pokarm przez to, że daje samego siebie. „Dobry pasterz daje życie swoje za owce” (J 10, 11). To wszystko dokonuje się w sakramencie Eucharystii. Jezus oddaje siebie samego za innych i jednocześnie staje się pokarmem w Komunii Świętej, a pastwiskiem staje się Mistyczne Ciało Chrystusa, czyli Kościół¹¹⁰⁰.

Ojciec święty zachęca współczesnych pasterzy, którym Chrystus powierzył ludzi w swoim Kościele, aby zawsze kierowali się miłością. A „kochać znaczy: dawać owcom prawdziwe dobro, pokarm prawdy Bożej, słowa Bożego, pokarm obecności Boga, którą On ofiarowuje nam w Najświętszym Sakramencie”¹¹⁰¹.

s. 218–221; Benedykt XVI, *W Roku Kapłańskim prosimy, aby słowa Pana stały się drogą i życiem w nas, z nami i przez nas*, dz. cyt., s. 15–16.

¹⁰⁹⁹ Por. Benedykt XVI, *Bez Boga człowiek jest samotny, a społeczeństwo zagubione*, dz. cyt., s. 8.

¹¹⁰⁰ Por. Benedykt XVI, *Jezus z Nazaretu. Od Chrztu w Jordanie do Przemienienia*, Kraków 2007, s. 233–234; zob. szerzej Henri de Lubac, *Medytacje o Kościele*, dz. cyt., s. 103–108.

¹¹⁰¹ Benedykt XVI, *Wysłuchiwać się całym Kościołem w słowo i wołę Chrystusa*, dz. cyt., s. 11.

4.1.8. UROCZYSTY WJAZD JEZUSA DO JEROZOLIMY (MK 11, 1–11)

Podczas uroczystego wjazdu Jezusa do Jerozolimy, tłumy radośnie wołały: „Hosanna! Błogosławiony Ten, który przychodzi w imię Pańskie” (Mk 11, 9; Ps 118, 26). Papież objaśnia nam, że te słowa pochodzą z obrzędów Święta Namiotów, kiedy to wierni obchodzą ołtarz dokoła, niosąc w rękach gałązki palmy, mirtu i wierzy. Teraz lud z palmami w rękę wznosi taki sam okrzyk na widok Jezusa, dostrzegając w Nim Tego, który przychodzi w imię Pańskie. W Jezusie ludzie rozpoznają Tego, który naprawdę przychodzi w imię Pana i przynosi im obecność Boga. Ten okrzyk stał się w Kościele aklamacją Tego, który w Eucharystii przychodzi do nas w nowy sposób¹¹⁰².

W tym pokornym wjeździe Jezusa do Świętego Miasta na osle, Kościół widział zapowiedź pokornego przychodzenia Jezusa w Eucharystii pod postacią chleba i wina. W świętej Eucharystii Kościół pozdrawia Pana jako Tego, który przyjąwszy ludzkie ciało, przyniósł na ziemię chwałą Bożą. „A jednocześnie pozdrawia Go jako Tego, który zawsze pozostaje Przycho-dzącym i przygotowuje nas na swe przyjście. Jako pielgrzymi zmierzamy do Niego, On zaś jako Pielgrzym wychodzi nam naprzeciw i włącza nas w swoją «wspinaczkę» na Krzyż i ku Zmartwychwstaniu, do wiecznej Jerozolimy, która w jedności z Jego Ciałem rozrasta się już teraz pośrodku tego świata”¹¹⁰³.

Ta powszechność zbawienia ludzkości jest zasadniczą cechą Eucharystii. Skoro Pan przychodzi, to my wychodzimy z przestrzeni naszej prywatności i wchodzimy w wielką wspólnotę łączącą wszystkich, którzy sprawują ten święty sakrament, mówi ojciec święty¹¹⁰⁴.

4.1.9. OSTATNIA WIECZERZA – USTANOWIENIE EUCHARYSTII (MT 26, 26–30)

Wszystkie rozważane przez nas teksty biblijne prowadzą nas do tego ewan-gelicznego wydarzenia – ustanowienia Eucharystii przez Jezusa podczas Ostatniej Wieczerzy w Wielki Czwartek. Najpierw Boski Nauczyciel wiedząc,

¹¹⁰² Por. Benedykt XVI, *Chrystus czyni nas zwiastunami pojednania i pokoju*, Homilia podczas Mszy świętej w Niedzielę Palmową XXI Światowy Dzień Młodzieży, Watykan, 9 kwietnia 2006 roku, LR (2006) nr 5 (283), s. 7.

¹¹⁰³ Benedykt XVI, *Jezus z Nazaretu. Od wjazdu do Jerozolimy do zmartwychwstania*, dz. cyt., s. 391; por. I. Mroczkowski, *Osoba i cielesność*, dz. cyt., s. 165–167.

¹¹⁰⁴ Por. Benedykt XVI, *Chrystus czyni nas zwiastunami pojednania i pokoju*, dz. cyt., s. 7.

że „nadeszła Jego godzina” (J 13, 1), dał uczniom największy przykład miłości, umywając im nogi¹¹⁰⁵. Później wziął w swoje ręce chleb i kielich wina, ustanawiając sakrament Eucharystii¹¹⁰⁶.

Jezus odmawia nad chlebem modlitwę uwielbienia i błogosławieństwa. Jest to modlitwa, w której Chrystus nie tylko dziękuje Bogu za wielkie dzieła przeszłości, lecz także za wywyższenie Go, które dokona się przez krzyż i zmartwychwstanie. Natomiast Mistrz z Nazaretu do swoich uczniów zwrócił się słowami, w których zawiera się całe Prawo i Prorocy: „To jest Ciało moje, które za was będzie wydane. Ten kielich to Nowe Przymierze we Krwi mojej”, polecając im, by to, co On teraz mówi i czyni, powtarzali i czynili na Jego pamiątkę¹¹⁰⁷. W ten sposób Eucharystia stała się darem dla świata¹¹⁰⁸. Dzięki Jezusowi, który stał się ziarnem pszenicznym wrzuconym w ziemię, aby umierając, stać się chlebem żywym dla całej ludzkości aż do końca czasów¹¹⁰⁹.

Słowa wypowiedziane przez Jezusa w Wieczerniku: „Bierzcie i jedzcie, to jest Ciało moje” (...) „Pijcie z niego wszyscy, bo to jest moja Krew” (Mt 26, 26–27) antycypują Jego śmierć i ukazują, z jaką świadomością ją przyjął, przemieniając w dar z siebie, w akt miłości, która daje się całkowicie. W Eucharystii Pan Jezus ofiaruje nam swoje Ciało i Krew, duszę i Bóstwo, a my stajemy się jedno z Nim i pomiędzy sobą. Jak zachęca nas Benedykt XVI, nasza odpowiedź na Jego miłość musi być więc konkretna, musi wyrażać się w prawdziwym nawróceniu i wyborze tej miłości, w przebaczeniu, w otwarciu się na siebie nawzajem i we wrażliwości na potrzeby wszystkich. Istnieje tak wiele różnorodnych form służby, jaką możemy świadczyć bliźniemu w codziennym życiu przy odrobinie wrażliwości.

¹¹⁰⁵ „W tej symbolicznej czynności Jezus ukazuje całość swojej zbawczej posługi. Wyzbywa się swego boskiego blasku, niejako klęka przed nami, umywa i wyciera nasze brudne nogi, aby nas uzdolnić do wzięcia udziału w weselnej uczcie Boga. (...) Właśnie to wyraża gest umywania nóg: to służebna miłość Jezusa wydobywa nas z naszej pychy i sprawia, że jesteśmy w stanie przyjąć Boga, czyni nas czystymi”, w: Benedykt XVI, *Jezus z Nazaretu. Od wjazdu do Jerozolimy do zmartwychwstania*, dz. cyt., s. 422.

¹¹⁰⁶ Por. EdE, nr 5.

¹¹⁰⁷ Por. Benedykt XVI, *Eucharystia musi być centrum waszego życia*, dz. cyt., s. 26.

¹¹⁰⁸ Por. Benedykt XVI, *Nasze drogi niech będą drogami Jezusa*, Homilia podczas Mszy świętej w uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa przed bazyliką św. Jana na Lateranie, 26 maja 2005 roku, LR (2005) nr 7–8 (275), s. 24.

¹¹⁰⁹ Por. Benedykt XVI, *Jezus z Nazaretu. Od Chrztu w Jordanie do Przemienienia*, Kraków 2007, s. 41.

Eucharystia staje się w tym ujęciu źródłem mocy duchowej, która odnawia nasze życie każdego dnia i tym samym odnawia także miłość świata do Chrystusa¹¹¹⁰.

W ustanowieniu Eucharystii możemy widzieć prawdziwy i właściwy akt założenia Kościoła. Poprzez Eucharystię Pan Jezus daje swoim uczniom nie tylko samego siebie, lecz również nowy rodzaj komunii między nimi, trwającej w czasie „aż przyjdzie” (por. 1 Kor 11, 26). Dzięki Eucharystii uczniowie stają się Jego żywym domem, który na przestrzeni dziejów rośnie jako nowa i żywa świątynia Boga na tym świecie¹¹¹¹. Podczas Ostatniej Wieczerzy Bóg tworzy „pokrewieństwo” między sobą a nami¹¹¹².

„Ustanawiając sakrament Eucharystii, Jezus antycypuje i włącza w nią ofiarę krzyża i zwycięstwo zmartwychwstania. Równocześnie objawia się jako prawdziwy baranek złożony w ofierze i przewidziany w zamysle Boga Ojca przed założeniem świata (por. 1 P 1, 18–20). Umiejscawiając swój dar w tym kontekście, Jezus objawia zbawczy sens swojej śmierci i zmartwychwstania, tajemnicy, która staje się rzeczywistością odnawiającą całą historię ludzkości i świata. Jednocześnie ustanowienie Eucharystii pokazuje, jak ta śmierć, sama w sobie gwałtowna i absurdalna, w Jezusie stała się najwyższym aktem miłości oraz definitywnym wyzwoleniem ludzkości od zła”¹¹¹³. „W tajemnicy paschalnej dokonało się rzeczywiście nasze uwolnienie od zła i śmierci. (...) Jezus jest prawdziwym barankiem paschalnym, który spontanicznie ofiarował samego siebie w ofierze za nas, zawiązując w ten sposób nowe i wieczne Przymierze”¹¹¹⁴.

Jezus podczas Eucharystii prawdziwie daje swoje Ciało i swoją Krew. A przekraczając próg śmierci, staje się żywym Chlebem, prawdziwą mianą, niewyczerpanym pokarmem na wszystkie wieki¹¹¹⁵. Jezus Chrystus w Eucharystii daje „Nowe Przymierze w swojej krwi”. „Jego krew” – to jest całkowity dar z samego siebie, w którym przewycięża wszelkie zło ludzkości,

¹¹¹⁰ Por. Benedykt XVI, *Eucharystia i miłość*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 25 września 2005 roku, LR (2006) nr 1 (279), s. 55–56; por. także Benedykt XVI, *Tajemnica Wielkiego Tygodnia umacnia wiarę*, dz. cyt., s. 30.

¹¹¹¹ Por. Benedykt XVI, *Chrystus umacnia wiarę Piotra*, dz. cyt., s. 30.

¹¹¹² Zob. szerzej w: Benedykt XVI, *Podczas Ostatniej Wieczerzy Bóg tworzy pokrewieństwo między sobą a nami*, Homilia podczas Mszy Świętej Wieczerzy Pańskiej, Watykan, 9 kwietnia 2009 roku, LR 30 (2009) nr 6 (314), s. 21–23.

¹¹¹³ Por. SC, nr 10.

¹¹¹⁴ Por. SC, nr 9; por. także VD, nr 5.

¹¹¹⁵ Por. Benedykt XVI, *Nasze drogi niech będą drogami Jezusa*, dz. cyt., s. 23–24.

pokonuje wszelkie wiarołomstwo, włączając je w swoją bezwarunkową miłość i wierność¹¹¹⁶.

Benedykt XVI w swojej pierwszej encyklice *Deus caritas est* przypomina, że Eucharystia włącza nas w akt ofiarniczy Jezusa. Pisze: „Poprzez ustanowienie Eucharystii podczas Ostatniej Wieczerzy Jezus nadał temu aktowi ofiary trwałą obecność. Antycypuje On swoją śmierć i zmartwychwstanie, dając już w owej godzinie swoim uczniom siebie samego w chlebie i winie, swoje ciało i swoją krew jako nową mannę (por. J 6, 31–33)”¹¹¹⁷. Benedykt XVI zauważa, że mistyka sakramentu Eucharystii „ma charakter społeczny, albowiem w komunii sakramentalnej ja zostają zjednoczony z Panem, tak jak i wszyscy inni przyjmujący komunię. «Ponieważ jeden jest chleb, przeto my, liczni, tworzymy jedno ciało. Wszyscy bowiem bierzemy z tego samego chleba» (1 Kor 10, 17). Zjednoczenie z Chrystusem jest jednocześnie zjednoczeniem ze wszystkimi, którym On się daje. Nie można mieć Chrystusa tylko dla siebie samego, ale z Chrystusem należy się dzielić. Komunia wyprowadza mnie z koncentracji na sobie samym i kieruje ku Niemu, a przez to, jednocześnie, ku jedności ze wszystkimi chrześcijanami. Stajemy się «jednym ciałem» stopieni razem w jednym istnieniu. Miłość Boga i miłość bliźniego są jednym. Wcielony Bóg dzięki Eucharystii przyciąga nas wszystkich do siebie”¹¹¹⁸.

Benedykt XVI zauważa, że już w czasie Ostatniej Wieczerzy Jezus ofiarował uczniom swoje ciało i swoją krew jako dar zmartwychwstania. Krzyż i Zmartwychwstanie należą bowiem do Eucharystii, bez nich nie jest ona sobą. Stąd celebrowanie Mszy świętej została tak ściśle związana z niedzielą – Dniem Pańskim¹¹¹⁹ upamiętniającym dzień zmartwychwstania

¹¹¹⁶ Por. Benedykt XVI, *Jezus z Nazaretu. Od wjazdu do Jerozolimy do zmartwychwstania*, dz. cyt., s. 475.

¹¹¹⁷ DCE, nr 13.

¹¹¹⁸ DCE, nr 14.

¹¹¹⁹ „W Księdze Apokalipsy (Ap 1, 10) po raz pierwszy znajdujemy termin «Dzień Pański» na określenie niedzieli. Nowy chrześcijański rozkład dni tygodnia został ułożony w sposób jasny. Dzień Zmartwychwstania jest dniem Pana i dlatego jest również dniem Jego uczniów, Kościoła. Pod koniec I wieku tradycja jest już ustalona w sposób jasny, toteż Nauka Dwunastu Apostołów (Didache, ok. 100 r.), jako coś samo przez się zrozumiałego, mówi: «W dzień zaś Pański gromadźcie się, łamcie chleb i dzięki czyńcie, wyznawszy w pierw grzechy swoje» (14, 1). Dla Ignacego z Antiochii (zm. ok. 110 r.) życie «zgodne z Dniem Pańskim» stanowi już znak odróżniający chrześcijan od tych, którzy świętują

Jezusa¹¹²⁰. To czasowe ustalenie sprawowania Eucharystii w niedzielę dokonało się bardzo wcześnie. Czytamy już o tym w Dziejach Apostolskich: „W pierwszym dniu po szabacie, kiedy zebraliśmy się na łamanie chleba” (Dz 20, 7). Widzimy więc, że już w czasach apostoelskich sprawowanie Eucharystii zostało przełożone na dzień Zmartwychwstania¹¹²¹.

Benedykt XVI mówi, że „gdyby Jezus nie ofiarował swoim uczniom chleba i wina jako swojego Ciała i Krwi, wtedy celebrowanie Eucharystii Kościoła byłoby pozbawione treści – byłoby pobożną fikcją, a nie rzeczywistością, która tworzy wspólnotę ludzi z Bogiem i ludzi między sobą”¹¹²².

Eucharystia jest wielką modlitwą Jezusa i Kościoła za każdego z nas i musimy o tym pamiętać. Chrystus modli się do Boga Ojca za nas. Kościół modli się za mnie. Chrystus modli się za nas, tak jak modlił się za ucznia Piotra, kiedy pod koniec Wieczery powiedział mu: „Szymonie, Szymonie, oto szatan domagał się, żeby was przesiać jak pszenicę; ale Ja prosiłem za tobą, żeby nie ustała twoja wiara” (Łk 22, 31–32). Modlitwa Jezusa jest wzruszająca, On modli się, aby i nasza wiara nie ustała, abyśmy kiedyś mogli się wspólnie spotkać w królestwie niebieskim. W tej drodze do wieczności Chrystus pozostawił nam Eucharystię, która jest pokarmem pielgrzymów, okazującym się mocą także dla tych, którzy stają się zmęczeni, wyczerpani i zdezorientowani¹¹²³.

4.2. EUCHARYSTIA JEST SAKRAMENTEM MIŁOŚCI

To bardzo wymowne, że spośród wielu nazw, którymi na przestrzeni wieków określano Eucharystię, ojciec święty wybrał na tytuł posynodalnej adhortacji słowa św. Tomasza z Akwinu: *Sacramentum caritatis* – sakrament

w sobotę (Ignacy z Antiochii, *IgnMagn* 9, 1)”; w: Benedykt XVI, *Jezus z Nazaretu. Od wjazdu do Jerozolimy do zmartwychwstania*, dz. cyt., s. 482.

¹¹²⁰ Benedykt XVI, *Zmartwychwstanie Chrystusa wyjaśnia tajemnicę ludzkiego cierpienia*, Przemówienie podczas audjencji generalnej w Oktawie Wielkanocy, Watykan, 15 kwietnia 2009 roku, LR 30 (2009) nr 6 (314), s. 31.

¹¹²¹ Por. Benedykt XVI, *Jezus z Nazaretu. Od wjazdu do Jerozolimy do zmartwychwstania*, dz. cyt., s. 480–482.

¹¹²² Benedykt XVI, *Jezus z Nazaretu. Od wjazdu do Jerozolimy do zmartwychwstania*, dz. cyt., s. 454.

¹¹²³ Por. Benedykt XVI, *Panie, naucz nas modlić się*, dz. cyt., s. 138–142.

miłości¹¹²⁴. W ten sposób Benedykt XVI już samą nazwą dokumentu nawiązuje wyraźnie do swej encykliki *Deus caritas est*. Od początku pontyfikatu papież kładzie nacisk na prawdę o miłości we wszystkich jej wymiarach, chodzi bowiem o sprawę wielkiej wagi dla Kościoła i ludzkości.

Benedykt XVI wzywa także ludzi naszych czasów, aby właśnie w Eucharystii odkryli ofiarną miłość Chrystusa¹¹²⁵ i żyli całą pełnią Ewangelii. Jak mówi papież, to właśnie w Eucharystii Chrystus zechciał nam dać swoją miłość, która sprawiła, że ofiarował za nas swoje życie na krzyżu. Podczas Ostatniej Wieczery Jezus, myjąc uczniom nogi, zostawił nam przykazanie miłości, mówiąc: „abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiowałem” (J 13, 34). A ponieważ jest to możliwe tylko wtedy, gdy się trwa w Nim jak latorośle w winnym krzewie (por. J 15, 1–8), postanowił zostać z nami w Eucharystii, abyśmy mogli trwać w Nim. Kiedy zatem spożywamy z wiarą Jego Ciało i Jego Krew, zostajemy napełnieni Jego miłością i stajemy się zdolni oddać życie za braci (por. 1 J 3, 16), nie zatrzymując go dla siebie. Z tego rodzi się chrześcijańska radość, radość, której doznajemy, gdy kochamy i jesteśmy kochani¹¹²⁶.

Jak zauważa biskup Rzymu, przykazanie miłości nabiera życia, gdy zjednoczeni uczniowie Chrystusa uczestniczą w uczcie Eucharystycznej, która jest w najwyższym stopniu sakramentem miłości i braterstwa¹¹²⁷. I podobnie jak Jezus, który w Wieczerniku złączył dar Eucharystii z nowym przykazaniem miłości braterskiej, tak też Jego „przyjaciele”, naśladując Chrystusa, który stał się „sługą” ludzkości, i umacniani Jego łaską, powinni z oddaniem służyć sobie nawzajem, troszcząc się jedni o drugich, zgodnie z tym, co zaleca św. Paweł w Liście do Galatów: „Jeden drugiego brzemiona noście i tak

¹¹²⁴ Por. *Summa Theologiae*, III, q. 73, a. 3, ad 3.

¹¹²⁵ „Kontemplujemy tajemnicę Bożej miłości, która udziela się w sposób szczególnie w Najświętszej Eucharystii, Sakramencie Ciała i Krwi Chrystusa, uobecniającym Jego odkupieńczyą Ofiarę”, w: Benedykt XVI, *Bóg jest miłością*. Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Rzym, 22 maja 2005 roku, LR (2005) nr 7–8 (275), s. 31.

¹¹²⁶ Por. Benedykt XVI, *Sacramentum caritatis źródłem radości chrześcijańskiej*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 18 marca 2007 roku, LR (2007) nr 5 (293), s. 55; por. także: Benedykt XVI, *Eucharystia jest tajemnicą wielkiej bliskości i komunii każdego człowieka z Panem*, dz. cyt., s. 34; Benedykt XVI, *Kościół to Chrystus i my, to Chrystus z nami*, dz. cyt., s. 19.

¹¹²⁷ Zob. szerzej J. Ratzinger, *Kościół – znak wśród narodów*. *Pisma eklezjologiczne i ekumeniczne*, dz. cyt., s. 31–105 (Opera Omnia, VIII/1).

wypełniajcie prawo Chrystusowe” (Ga 6, 2). Tylko w ten sposób potęguje się miłość między wierzącymi oraz do wszystkich innych (por. 1 Tes 3, 12)¹¹²⁸.

Eucharystia jest źródłem świętości oraz duchowego pokarmu w pełnieniu naszej misji w świecie: ten największy „dar i tajemnica”¹¹²⁹ ukazuje pełnię Bożej miłości i daje nam w niej udział. W Eucharystii kontemplujemy sakrament tej żywej syntezy prawa: Chrystus w samym sobie urzeczywistnia dla nas w pełni miłość do Boga i miłość do braci. I daje nam udział w tej właśnie miłości, kiedy spożywamy Jego Ciało i pijemy Jego Krew. W ten sposób może się w nas dokonać to, o czym św. Paweł pisze do Tesaloniczan słowami: „nawróciliście się od bożków do Boga, by służyć Bogu żywemu i prawdziwemu” (1 Tes 1, 9). To nawrócenie jest początkiem dążenia do świętości, będącej życiowym powołaniem chrześcijanina. Świętym jest ten, kto tak bardzo zachwyca się pięknem Boga i Jego doskonałą prawdą, że sam zostaje przez nie stopniowo przemieniony. W imię tego piękna i tej prawdy jest gotowy wyrzec się wszystkiego, nawet samego siebie. Wystarczy mu miłość Boga, którą wyraża w pokornej i bezinteresownej służbie bliźniemu, a zwłaszcza tym, którzy nie mogą się odwzajemnić¹¹³⁰ – zauważa Benedykt XVI.

Ojciec święty przypomina, że termin „miłość” był bowiem używany przez Kościół pierwszych wieków w odniesieniu do Eucharystii. Rzeczywiście Eucharystia jest *Sacramentum caritatis Christi*, przez który nadal przyciąga On nas wszystkich do siebie, jak uczynił to z wysokości krzyża (por. J 12, 32)¹¹³¹.

Benedykt XVI powiedział także: „(...) w Eucharystii my sami uczymy się miłości Chrystusa. Właśnie dzięki Eucharystii, która jest centrum i sercem, święci mogli żyć i nieść Bożą miłość światu na wciąż nowe sposoby i w nowych formach. Dzięki Eucharystii Kościół odradza się wciąż na nowo! Kościół nie jest niczym innym jak ową siecią – wspólnotą eucharystyczną! – w której my wszyscy, przyjmując tego samego Chrystusa, stajemy się jednym ciałem i ogarniamy cały świat. Przewodzenie w nauczaniu i przewodzenie w miłości ostatecznie powinno być jedną rzeczą; całe nauczanie Kościoła

¹¹²⁸ Por. Benedykt XVI, *Święty Paweł migrant i Apostoł Narodów*, dz. cyt., s. 5.

¹¹²⁹ Zob. szerzej Jan Paweł II, *Dar i tajemnica*, Kraków 2005.

¹¹³⁰ Por. Benedykt XVI, *Być chlebem łamanych za życie świata*, dz. cyt., s. 8; por. także Benedykt XVI, *Świętość jest celem życia chrześcijańskiego*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 1 listopada 2010 roku, LR 31 (2010) nr 12 (328), s. 53.

¹¹³¹ Por. Benedykt XVI, *W Kościele wszystko opiera się na wierze*, dz. cyt., s. 11.

prowadzi ostatecznie ku miłości. Eucharystia zaś, uobecnienie miłości Jezusa, stanowi kryterium wszelkiego nauczania. Na miłości opiera się całe Prawo i prorocy, mówi Chrystus (por. Mt 22, 40)¹¹³².

Eucharystia wzywa chrześcijanina do miłości, stąd nazywana jest sakramentem miłości. Zdaniem Benedykta XVI Eucharystia jest wielkim darem miłości i wezwaniem do miłości. Eucharystia nie tylko świadczy o Tym, który nas „umiłował aż do końca” (J 13, 1). Eucharystia do takiej miłości wychowuje¹¹³³.

Eucharystia jest niewątpliwie sakramentem miłości. To przecież miłość Jezusa w Eucharystii zawsze budziła w ludziach zdumienie. W czasie Ostatniej Wieczerzy zdumieli się Apostołowie, kiedy ich Mistrz pochylił się przed nimi i zaczął im umywać nogi. Zdumieli się, a wręcz byli zaskoczeni, kiedy Chrystus objawił im tajemnicę krzyża i tajemnicę Ciała i Krwi Pańskiej. Jednak Eucharystia będzie nie tylko znakiem zdumienia, podziwu i zachwytu, będzie także znakiem sprzeciwu. I te zagadnienia, „zdumienia” staną się tematem naszych rozważań, aby jeszcze lepiej zrozumieć tajemnicę Eucharystii, która jest sakramentem miłości.

4.2.1. GEST UMYCIA NÓG

Chrystus przed ustanowieniem sakramentu miłości prowadzi nas do gestu umycia nóg Apostołom. W adhortacji Benedykt XVI napisał: „Najświętsza Eucharystia jest darem, jaki Jezus Chrystus czyni z samego siebie, objawiając nam nieskończoną miłość Boga wobec każdego człowieka. W tym przedziwnym sakramencie objawia się miłość największa, ta, która przynagła, by «życie swoje oddać za przyjaciół swoich» (J 15, 13). Istotnie, Jezus «do końca ich umiłował» (J 13, 1). Tymi słowami zapowiada Ewangelista Jego gest nieskończonej pokory: zanim umarł na krzyżu za nas, przepasawszy się prześcieradłem, umył uczniom nogi. Tak też, w sakramencie

¹¹³² Benedykt XVI, *Posługa Papieża gwarancją posłuszeństwa Chrystusowi i Jego słowu*, Homilia podczas Mszy świętej w bazylice św. Jana na Lateranie z okazji objęcia katedry Biskupa Rzymu, 7 maja 2005 roku, LR (2005) nr 7–8 (275), s. 21; por. J. Ratzinger, *W rozmowie z czasem*, dz. cyt., s. 1290–1291 (Opera Omnia, XIII/3).

¹¹³³ Por. Benedykt XVI, *Eucharystia szkołą miłości i solidarności*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 25 maja 2008 roku, LR 29 (2008) nr 7–8 (305), s. 42; por. także Benedykt XVI, *Sacramentum caritatis źródłem radości chrześcijańskiej*, dz. cyt., s. 54–55.

miłości – Eucharystii, Jezus nadal miłuje nas «aż do końca», aż po dar ze swego ciała i swojej krwi»¹¹³⁴.

Ojciec święty podczas katechezy poprzedzającej Triduum Sacrum powiedział, że w Wielki Czwartek podczas Ostatniej Wieczerzy Chrystus dał się nam wszystkim jako pokarm zbawienia, jako lek nieśmiertelności – jest nim tajemnica Eucharystii, która jest sakramentem miłości. W tym sakramencie zbawienia Pan umożliwił wszystkim, którzy w Niego wierzą, i urzeczywistnił najcisłejszą więź między naszym i Jego życiem. Pokornym i jakże wymownym gestem umycia nóg mamy upamiętniać to, co Pan uczynił swoim Apostołom: umywając im nogi, ukazał w sposób konkretny prymat miłości – miłości, która wyraża się w służbie aż po dar z siebie – antycypując w ten sposób także najwyższą ofiarę ze swojego życia, która miała się dopełnić następnego dnia na Kalwarii¹¹³⁵.

Gest umycia nóg uczy i nas, abyśmy potrafili „stać przed Panem i Jemu służyć”. To właśnie tym słowom Jezus Chrystus – jako prawdziwy Najwyższy Kapłan świata – nadał niewyobrażalną dotąd głębię. Całokształt swego najwyższego kapłaństwa wyraził symbolicznie w geście umycia nóg. W tym geście miłości aż do końca myje On i nasze brudne nogi, pokorą swej służby oczyszcza nas z choroby, jaką jest nasza pycha oraz egoizm. Dzięki temu możemy stać się współbiesiadnikami Boga. On się unżył, a prawdziwe wywyższenie człowieka dokonuje się teraz w naszym unізaniu się z Nim i ku Niemu. Jego wywyższeniem jest krzyż. Jest to największe unіżenie, a jako miłość aż do końca jest to zarazem najwyższe wywyższenie, prawdziwe „wywyższenie” człowieka. „Stać przed Nim i Jemu służyć” – oznacza to teraz przyjąć Jego powołanie sługi Bożego. Eucharystia jako sakrament miłości uczy nas, abyśmy poprzez nasze unіżenie i pokorę szukali wielorakich form służby miłości bliźniego¹¹³⁶.

Ojciec święty przypomina, że my zawsze potrzebujemy, by Chrystus nas obmywał. Potrzebujemy stałego nawrócenia. Do końca potrzebujemy tej pokory, z którą uznajemy, że jesteśmy grzesznikami w drodze dopóty, dopóki Pan nie poda nam ręki na zawsze i nie wprowadzi nas do życia wiecznego¹¹³⁷.

¹¹³⁴ SC, nr 1.

¹¹³⁵ Por. Benedykt XVI, *W przededniu Triduum Paschalnego*, dz. cyt., s. 4.

¹¹³⁶ Por. Benedykt XVI, *Kapłan musi czuwać, żeby świat był wrażliwy na Boga*, dz. cyt., s. 7.

¹¹³⁷ Por. Benedykt XVI, *Święty Augustyn*, Katecheza podczas audyencji generalnej, Watykan, 27 lutego 2008 roku, LR 29 (2008) nr 4 (302), s. 43.

W tym geście umycia nóg widzimy przymioty Jezusa, jakimi są: uniżenie, posłuszeństwo i wyparcie się siebie. Te przymioty Chrystusa muszą być także cechami wspólnoty Kościoła, który powinien stale naśladować swojego Pana. „Także chrześcijańską wspólnotę buduje się na wyrzeczeniu się siebie, a rozbijana jest ona przez wynoszenie się nad innych. Zabieganie o siebie, egoizm, niszczą nasze podobieństwo do Chrystusa i naszą wspólnotę z bliźnimi. Niszczą wspólnotę Kościoła”¹¹³⁸.

4.2.2. TAJEMNICA KRZYŻA

Eucharystia jako sakrament miłości prowadzi nas do kolejnego zdumienia i refleksji nad tajemnicą krzyża. Eucharystia jest miłością, a ta miłość płynie z ofiary krzyża¹¹³⁹. Albowiem każda Msza święta uobecnia odkupieńczą ofiarę Chrystusa. Dzięki temu Eucharystia staje się doskonałym darem¹¹⁴⁰, w którym urzeczywistnia się plan odkupienia świata przez miłość. Jezus bowiem dobrowolnie składa w ofierze samego siebie za zbawienie ludzkości¹¹⁴¹. Na Golgotę i do tej „godziny” śmierci na krzyżu – pisze św. Jan Paweł II w encyklice *Ecclesia de Eucharistia* – „przenosi się duchowo każdy kapłan, który celebruje Mszę świętą, razem z uczestniczącą w niej wspólnotą chrześcijan”¹¹⁴². W nauczaniu Benedykta XVI Eucharystia jest pamiątką ofiary Chrystusa na krzyżu¹¹⁴³, choć w szerszym znaczeniu jest pamiątką całej tajemnicy paschalnej, a więc męki, śmierci, zstąpienia do piekieł, zmartwychwstania i wniebowstąpienia. A krzyż w przejmujący

¹¹³⁸ P. Łabuda, *Słowo stało się Ciałem i zamieszkało między nami. Początek Kościoła*, dz. cyt., s. 17.

¹¹³⁹ Por. J. Ratzinger, *Jezus z Nazaretu. Studia o chrystologii*, dz. cyt., s. 585–594.

¹¹⁴⁰ Por. Benedykt XVI, *Niech Chrystus będzie w centrum waszego życia*, Homilia podczas Mszy świętej w parku św. Juliana w Mestre, Wenecja, 8 maja 2011 roku, LR 32 (2011) nr 6 (334), s. 25.

¹¹⁴¹ Por. Benedykt XVI, *Orędzie na 46. Światowy Dzień Modlitw o Powołania*, Watykan, 20 stycznia 2009 roku, LR 30 (2009) nr 5 (313), s. 4–5; por. także P. Łabuda, *Listy Apostoła Pawła. Wprowadzenie i omówienie*, dz. cyt., s. 205–206.

¹¹⁴² EdE, nr 4.

¹¹⁴³ Benedykt XVI, *Niech Kongres będzie dla was owocnym doświadczeniem komunii z Chrystusem*, dz. cyt., s. 41; por. Benedykt XVI, *Krzyż Chrystusa przemienił kult starotestamentalny*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 7 stycznia 2009 roku, LR 30 (2009) nr 3 (311), s. 34; por. także Benedykt XVI, *Eucharystia największym naszym darem*, dz. cyt., s. 37.

sposób obrazuje akt miłości, którym Syn Boży zbawił człowieka i świat od grzechu i śmierci¹¹⁴⁴.

Benedykt XVI uświadamia, że podczas Mszy świętej w „tajemnicy wiary”, zaraz po konsekracji, zgromadzenie wiernych, świadome, że stoi przed realnie obecnym Chrystusem ukrzyżowanym i zmartwychwstałym, wyznaje: „Głosimy śmierć Twoją, Panie Jezu, wyznajemy Twoje zmartwychwstanie i oczekujemy Twego przyjścia w chwale”. Oczami wiary wspólnota rozpoznaje żywego Jezusa ze znamionami męki i ze zdumieniem może powtórzyć za św. Tomaszem: „Pan mój i Bóg mój” (J 20, 28). Eucharystia jest tajemnicą śmierci i chwały, podobnie jak krzyż, który nie jest przypadkiem na drodze życia, lecz przejściem, przez które Chrystus wszedł do swej chwały (por. Łk 24, 26) i pojednał całą ludzkość, pokonując wszelką wrogość¹¹⁴⁵.

Ojciec święty rozważając tajemnicę krzyża mówi, że Jezus Chrystus odkupił świat swoim cierpieniem, swoją śmiercią i swoim zmartwychwstaniem, przez co zechciał pozostać z nami jako „Chleb życia” na naszą ziemską pielgrzymkę. Eucharystia jest darem Bożym, aby świat miał życie. Eucharystia jest darem, w którym Ojciec ofiaruje światu swego jedyne Syna, wcielonego i ukrzyżowanego. To On gromadzi nas wokół eucharystycznego stołu, budząc w swoich uczniach troskliwą miłość do cierpiących i chorych¹¹⁴⁶, w których wspólnota chrześcijańska rozpoznaje oblicze swojego Pana¹¹⁴⁷. Jak podkreślił w adhortacji apostolskiej *Sacramentum caritatis* Benedykt XVI, „nasze wspólnoty, gdy celebryją Eucharystię, powinny być coraz bardziej świadome, że ofiara Chrystusa jest dla wszystkich i dlatego

¹¹⁴⁴ „Msza święta to uczestnictwo zanurza nas w tajemnicy Jego śmierci i zmartwychwstania. Każda celebrycja eucharystyczna jest nieustannym upamiętnianiem Chrystusa ukrzyżowanego i zmartwychwstałego, który zwyciężył siły zła wszechmocą swej miłości”, w: Benedykt XVI, *Życia ludzkiego należy strzec i otaczać je troską*, Przemówienie do chorych i ich opiekunów, Watykan, 11 lutego 2009 roku, LR 30 (2009) nr 4 (312), s. 22.

¹¹⁴⁵ Por. Benedykt XVI, *Pamiętka tajemnicy paschalnej*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 11 września 2005 roku, LR (2006) nr 1 (279), s. 54–55; por. także Benedykt XVI, *Współczucie i pomoc dla ludzi głodujących*, dz. cyt., s. 51.

¹¹⁴⁶ „Dar miłości Kościoła wydatnie wpływa na międzyludzką solidarność. Ten, w którym jest on żywy, zawsze będzie przeniknięty serdecznym współczuciem dla cierpiącego bliźniego; może on dzielić jego troski i radości, i w miarę możliwości współdziałać z nim w utrwalaniu wokół siebie ducha prawdziwie rodzinnego”, w: A. Drożdż, *Człowiek człowiekowi*, dz. cyt., s. 74; por. G. Ravasi, *Droga krzyżowa w Koloseum z Benedyktem XVI*, Kraków 2008, s. 60–61.

¹¹⁴⁷ EdE, nr 53; por. Franciszek, *Nie dla siebie, ale dla innych*, Homilia podczas Mszy świętej w Molfetcie, 20 kwietnia 2018 roku, LR (2018) nr 5 (402), s. 7–8.

Eucharystia przynagła każdego weń wierzącego, by stawał się «chlebem łamanym» dla innych¹¹⁴⁸. A zatem mamy bezpośrednio angażować się w posługę braciom, zwłaszcza tym, którzy borykają się z trudnościami, ponieważ powołaniem każdego chrześcijanina jest być naprawdę „chlebem łamanym”, aby świat miał życie¹¹⁴⁹.

Benedykt definiuje również, że Eucharystia jest cennym darem i dobrem, skarbem bez miary; jest Chlebem życia, jest Jezusem, który staje się naszym pokarmem, podporą i siłą w codziennej wędrówce i drogą wiodącą do życia wiecznego. Jest największym darem, jaki Jezus nam zostawił¹¹⁵⁰. A w innym miejscu biskup Rzymu powie, że Eucharystia jest nadzwyczajnym darem miłości, który Bóg nieustannie nam ofiarowuje, by umacniać nas na drodze wiary, ożywiać naszą nadzieję i rozpalać naszą miłość, byśmy byli coraz bardziej podobni do Niego¹¹⁵¹.

Papież chce również abyśmy widzieli, że podstawą Eucharystii – centrum naszego chrześcijańskiego życia – jest ofiara Jezusa za nas, zrodzona z cierpienia miłości, która na krzyżu osiągnęła swój szczyt¹¹⁵².

Należy podkreślić, że Eucharystia jest przede wszystkim ofiarą Chrystusa jako Kapłana, który „nam się daje, budując nas nieustannie jako swoje ciało”¹¹⁵³. Ustanawiając ten Sakrament, Chrystus wskazał na siebie jako Kapłana wydającego siebie na śmierć, a tym samym składającego samego siebie w ofierze (Łk 22, 19–20)¹¹⁵⁴. Tłumaczy tę prawdę papież Benedykt XVI w następujących słowach: „Ustanawiając sakrament Eucharystii, Jezus antycypuje i włącza w nią ofiarę krzyża i zwycięstwo zmartwychwstania. Równocześnie

¹¹⁴⁸ SC, nr 88.

¹¹⁴⁹ Por. Benedykt XVI, *Eucharystia, Lourdes i duszpasterstwo chorych*, Orędzie Ojca Świętego na XVI Światowy Dzień Chorych, Watykan, 11 stycznia 2008 roku, LR 29 (2008) nr 3 (301), s. 4–5.

¹¹⁵⁰ Por. Benedykt XVI, *Pomagajcie kapłanom służyć Chrystusowi i Kościołowi*, Przemówienie podczas audiencji generalnej, Watykan, 4 sierpnia 2010 roku, LR 31 (2010) nr 10 (326), s. 37; por. także: Benedykt XVI, *Siła, która jednoczy Kościół i ludzi między sobą*, dz. cyt., s. 29; T. Śpidlik, *Eucharystia. Lekarstwo nieśmiertelności*, tłum. P. Mikulska, Kraków 2005, s. 40–43; J. Ratzinger, *Głód Boga*, dz. cyt., s. 59–70.

¹¹⁵¹ Por. Benedykt XVI, *Święta Katarzyna ze Sieny*, dz. cyt., s. 50.

¹¹⁵² Por. Benedykt XVI, *Śluchajmy św. Pawła i uczmy się od niego*, dz. cyt., s. 27–28; por. także P. Łabuda, *Listy Apostoła Pawła. Wprowadzenie i omówienie*, cz. 2, Tarnów 2016, s. 72.

¹¹⁵³ SC, nr 14; zob. szerzej J. Ratzinger, *Teologia liturgii*, dz. cyt., s. 243–254.

¹¹⁵⁴ Por. Benedykt XVI, *Odnówmy wiarę w rzeczywistą obecność Chrystusa w Eucharystii*, Homilia podczas Mszy świętej w uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa, Rzym, 11 czerwca 2009 roku, LR 30 (2009) nr 10 (317), s. 10.

objawia się jako prawdziwy baranek złożony w ofierze i przewidziany w zamyśle Ojca przed założeniem świata¹¹⁵⁵. Dar złożony przez Jezusa jest przede wszystkim darem dla Jego Ojca.

Jednakże w Eucharystii – podobnie jak i na krzyżu – Chrystus nie tylko siebie złożył w ofierze Ojcu, ale wraz z sobą ofiarował cały Kościół jako Jego Głowa. Przypomina o tym Benedykt w *Sacramentum caritatis*: „Nauka katolicka stwierdza bowiem, że Eucharystia jako ofiara Chrystusa jest także ofiarą całego Kościoła, a więc wiernych”¹¹⁵⁶.

Ofiara eucharystyczna Ciała i Krwi Chrystusa zawiera tajemnicę nieustannie trwającej męki naszego Pana w członkach Jego Mistycznego Ciała – Kościoła, w każdym czasie. Najwyższy Kapłan w Eucharystii codziennie włącza nasze ofiary, cierpienia, potrzeby, nadzieje i pragnienia w nieskończone zasługi swojej własnej ofiary. Przez Niego, z Nim i w Nim oddajemy nasze własne ciała na ofiarę świętą i miłą Bogu (por. Rz 12, 1). W tym sensie zostajemy włączeni w Jego wiekiustą ofiarę, dopełniając, jak mówi św. Paweł, w naszym ciele braki udreń Chrystusa dla dobra Jego Ciała, którym jest Kościół (Kol 1, 24). W życiu Kościoła, jego doświadczeniach i udreńkach, Chrystus wciąż cierpi i umiera, aż do skończenia świata¹¹⁵⁷.

W Eucharystii uwidacznia się w sposób niezwykle wyrazisty, że ofiara chrześcijanina powinna być związana z ofiarą Chrystusa i urzeczywistniać się na Jego wzór: „Bądźcie naśladowcami Boga, jako dzieci umiłowane i postępujcie drogą miłości, bo i Chrystus was umiłował i samego siebie wydał za was w ofierze i dani na wdzięczną wonność Bogu” (Ef 5, 1–2). Sam Chrystus ofiarowuje się swemu Ojcu poprzez nasze ciała i nasze życie. To sam Chrystus ofiaruje nas Bogu, my zaś Jego ofiarujemy Bogu. Nie ma innej ofiary niż Jego ofiara i innej miłości niż Jego miłość¹¹⁵⁸.

Skoro ofiara eucharystyczna jest ofiarą Chrystusa i Kościoła, a w Kościele jesteśmy współczłonkami, to jest rzeczą oczywistą, że chrześcijanin ma nie tylko prawo, ale wprost obowiązek ofiarowywać siebie, swoje życie i dary duchowe za drugich. „Uczestnicząc bowiem w ofierze krzyża – uświadamia Benedykt XVI – chrześcijanin dostępuje udziału w ofiarnej miłości

¹¹⁵⁵ SC, nr 10.

¹¹⁵⁶ SC, nr 70; por. Benedykt XVI, *Eucharystia otwarta na wszystkich jest prawdziwym miejscem jedności*, dz. cyt., s. 18.

¹¹⁵⁷ Por. Benedykt XVI, *Otoczając opieką ofiary nadużyć popełnionych w Kościele i bądźcie solidarni z kapłanami*, dz. cyt., s. 32.

¹¹⁵⁸ Por. A. Michalik, *Zrozumieć chrześcijaństwo*, dz. cyt., s. 253.

Chrystusa i zostaje uzdolniony oraz zobowiązany do okazywania tejże miłości w życiu poprzez wszystkie swoje postawy i czyny¹¹⁵⁹. Z tego wynika, że każdy czyn miłości może być aktem ofiary¹¹⁶⁰.

4.2.3. NAJŚWIĘTSZE CIAŁO I KREW JEZUSA CHRYSYTA

W uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa Benedykt XVI co roku odprawiał Mszę świętą na placu przed bazyliką św. Jana na Lateranie. W homiliach podkreślał wartość kultu eucharystycznego, a zwłaszcza adoracji Najświętszego Sakramentu. W 2012 roku podczas homilii w tę uroczystość papież przyznał, że jednostronna interpretacja Soboru Watykańskiego II umniejszała wymiar adoracji, ograniczając w praktyce Eucharystię do czasu jej sprawowania. Ojciec święty za błąd uznał również przeciwstawianie celebracji i adoracji. Jest przeciwnie – mówił – adoracja Najświętszego Sakramentu stanowi jakby „środowisko duchowe”, w którym wspólnota może sprawować Eucharystię dobrze i w prawdzie¹¹⁶¹.

Eucharystia jako sakrament miłości poprzez gest umycia nóg i tajemnicę krzyża prowadzi nas do oddania czci Chrystusa w eklezjalnej uroczystości Ciała i Krwi Pańskiej.

Uroczystość Bożego Ciała¹¹⁶² – to święto Eucharystii. Biskup Rzymu objaśniając tę uroczystość, mówi, że Stwórca i Pan wszystkich rzeczy stał się „ziarnem”, aby dać się zasiać w naszej ziemi, w brzdach naszej historii; stał się

¹¹⁵⁹ SC, nr 82.

¹¹⁶⁰ Por. SC, nr 82; por. także: DCE, nr 29; A. Wojtczak, *Społeczne konsekwencje Eucharystii według adhortacji apostolskiej Benedykta XVI „Sacramentum caritatis”*, „Liturgia Sacra” 13 (2007) nr 1, s. 73.

¹¹⁶¹ Por. Benedykt XVI, *Brak sacrum zubaża kulturę*, Homilia podczas Mszy świętej w uroczystość Bożego Ciała, Rzym, 7 czerwca 2012 roku, LR (2012) nr 7–8 (345), s. 36–38.

¹¹⁶² Uroczystość Bożego Ciała została ustanowiona przez papieża Urbana IV. W bulli ustanawiającej święto, zatytułowanej *Transiturus de hoc mundo* (11 sierpnia 1264 r.), papież Urban pisze: „Chociaż Eucharystia sprawowana jest uroczyście codziennie, uważamy za słuszne, aby przynajmniej raz w roku upamiętniana była ze szczególną czcią i bardziej uroczyście. Inne rzeczy, które wspominamy, ogarniamy bowiem duchem i umysłem, ale nie uzyskujemy przez to ich realnej obecności. Natomiast w tym sakramentalnym wspomnieniu Chrystusa, choć pod inną postacią, Jezus Chrystus jest pośród nas obecny w swojej istocie. Kiedy wstępował bowiem do nieba, powiedział: «A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata» (Mt 28, 20)”, w: Benedykt XVI, *Święta Julianna z Cornillon*, Katecheza podczas audyencji generalnej, Watykan, 17 listopada 2010 roku, LR 32 (2011) nr 1 (329), s. 48.

chlebem, aby dać się łamać, dzielić z innymi, spożywać; stał się naszym pokarmem, aby dać nam życie, swoje Boskie życie. Urodził się w Betlejem, mieście, którego nazwa po hebrajsku oznacza „Dom chleba”¹¹⁶³, a kiedy zaczął nauczać tłumy, objawił, że Ojciec posłał Go na świat jako „chleb żywy, który zstąpił z nieba”, jako „Chleb życia”. Eucharystia jest szkołą miłości i solidarności. Ten, kto żywi się Chlebem Chrystusa, nie może pozostać obojętny względem tych, którym również w naszych czasach brakuje chleba powszedniego¹¹⁶⁴.

Uroczystość Bożego Ciała wyróżnia w sposób szczególny tradycja procesji z Najświętszym Sakramentem, która ma bogatą wymowę. Niosąc Eucharystię przez ulice i place, pragniemy przybliżyć Chleb, który zstąpił z nieba, do naszego codziennego życia; chcemy, aby Jezus szedł tam, gdzie my ходzimy, aby żył tam, gdzie my żyjemy. Nasz świat, nasze życie winny stać się Jego świątynią. Wspólnota chrześcijańska w tym świątecznym dniu głosi, że Eucharystia jest dla niej wszystkim; jest jej życiem, źródłem miłości, która zwycięża śmierć. Z komunii z Chrystusem-Eucharystią rodzi się miłość, która przemienia nasze życie i podtrzymuje nas wszystkich na drodze ku niebieskiej ojczyźnie¹¹⁶⁵.

Boże Ciało nawiązuje do tajemnicy Wielkiego Czwartku, jakby w odpowiedzi na wezwanie Jezusa, by rozgłaszać „na dachach” to, co On nam przekazał w sekrecie (por. Mt 10, 27). Choć dar Eucharystii otrzymało podczas Ostatniej Wieczerzy grono apostołów, był on jednak przeznaczony dla wszystkich, dla całego świata. I dlatego trzeba go głosić i ukazywać otwarcie, aby każdy mógł spotkać „Jezusa, który przechodzi”, jak kiedyś na drogach Galilei, Samarii i Judei; aby każdy, przyjmując Go, mógł zostać uzdrowiony i odnowiony mocą Jego miłości. To właśnie jest trwałym i żywym dziedzictwem, które Jezus pozostawił nam w sakramencie swego Ciała i swojej Krwi¹¹⁶⁶.

Benedykt XVI wyjaśnia nam, jakie dziś ma znaczenie uroczystość Ciała i Krwi Chrystusa. Już sama liturgia tego święta ukazuje podstawowe

¹¹⁶³ Franciszek, *W Betlejem, w „domu chleba”, Bóg rodzi się w żłobie*, Homilia podczas Pasterki, Watykan, 24 grudnia 2018 roku, LR (2019) nr 1 (409), s. 12.

¹¹⁶⁴ Por. Benedykt XVI, *Eucharystia szkołą miłości i solidarności*, dz. cyt., s. 42; por. także Benedykt XVI, *W znaku Bożego Ciała niebo i ziemia stają się jednością*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 14 czerwca 2009 roku, LR 30 (2009) nr 9 (316), s. 51.

¹¹⁶⁵ Por. Benedykt XVI, *Czeka w Eucharystii na człowieka*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 18 czerwca 2006 roku, LR (2006) nr 9–10 (286), s. 46.

¹¹⁶⁶ Por. Benedykt XVI, *Pan Jezus idzie ulicami Rzymu*, dz. cyt., s. 39.

elementy: najpierw gromadzimy się wokół ołtarza Pańskiego, by razem stanąć w obecności Chrystusa; w drugiej części odbywa się procesja, czyli idziemy z Panem; a na końcu klęczymy w adoracji, która rozpoczyna się już w czasie Mszy świętej i trwa podczas całej procesji, a jej momentem kulminacyjnym jest błogosławieństwo eucharystyczne. Sięgając do nauczania Benedykta XVI, omówię te trzy elementy, ponieważ w nich rzeczywiście wyraża się nasza wiara i nasze życie.

Pierwszym aktem jest gromadzenie się w obecności Pana, ponieważ wszyscy jesteśmy Mistycznym Ciałem Chrystusa. Gromadzą się w obecności Pana ludzie różniący się wiekiem, płcią, położeniem społecznym, poglądami politycznymi. Jak podkreśla papież, Eucharystia nigdy nie może być sprawą prywatną, przeznaczoną wyłącznie dla tych, którzy się dobrali ze względu na wspólne cechy czy przyjaźń. Eucharystia jest kultem publicznym, w którym nie ma nic ezoterycznego, wyłącznego. Wszyscy jesteśmy zjednoczeni bez względu na różnice narodowości, zawodu, statusu społecznego, wyznawanie idei politycznych: otwieramy się na siebie nawzajem, aby poczynając od Niego, stać się jednym.

Drugi konstytutywny aspekt to droga z Panem. Ojciec święty zauważa, że Jezus Chrystus dając nam siebie w Eucharystii, uwalnia nas od tego, co nas „paraliżuje”, pozwala nam wstać i iść naprzód, czyli pomaga zrobić pierwszy krok, potem następny, i w końcu rzeczywiście ruszamy w drogę mocą tego Chleba życia. Procesja Bożego Ciała uczy nas, że Eucharystia pragnie nas wyzwolić z wszelkiego zniechęcenia i rezygnacji, byśmy mogli podnieść się i ponownie wyruszyć w drogę z mocą, którą daje nam Bóg poprzez Jezusa Chrystusa. Eucharystia jest sakramentem Boga, który nigdy nie zostawia nas samych w drodze, lecz idzie obok nas i wskazuje nam kierunek. Sam Jezus stał się drogą i idzie razem z nami, żeby nasza wolność miała również kryterium pozwalające rozeznac właściwą drogę i nią podążać.

I trzeci podstawowy moment Bożego Ciała to adoracja. Adoracja Boga Jezusa Chrystusa, który stał się chlebem łamanym z miłości – mówi papież – jest najbardziej skutecznym i radykalnym środkiem przeciwdziałającym wszelkiej, dawnej i współczesnej, idolatrii. Klęczenie przed Eucharystią jest wyznaniem wolności. Jak ukazuje Benedykt XVI, ten, kto klęka przed Jezusem, nie może i nie powinien korzyć się przed żadną władzą ziemską, bez względu na jej siłę. My chrześcijanie klękamy tylko przed Bogiem, przed Najświętszym Sakramentem, ponieważ w Nim, jak wiemy i jak wierzymy, jest obecny jedyny i prawdziwy Bóg. Adorować Ciało Chrystusa

znaczy wierzyć, że tu, w tym kawałku chleba, jest rzeczywiście Chrystus, który nadaje prawdziwy sens życiu, zarówno ogromnemu wszechświatowi, jak najmniejszemu stworzeniu, całym ludzkim dziejom i najkrótszemu nawet istnieniu. Adoracja jest modlitwą, która jest przedłużeniem liturgii i komunii eucharystycznej, i z której dusza wciąż czerpie pokarm: żywi się miłością, prawdą, pokojem; żywi się nadzieją, ponieważ Ten, przed którym się korzypimy, nie sądzi nas, nie przygniata, lecz wyzwala i przemienia¹¹⁶⁷.

Papież wyjaśnia nam także, że nazwa „Corpus Christi” odnosząca się do uroczystości Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa, jaką nadano temu świętu na Zachodzie, używana jest w tradycji Kościoła w odniesieniu do trzech odrębnych rzeczywistości: fizycznego ciała Jezusa, zrodzonego z Maryi Dziewicy, Jego Ciała Eucharystycznego – chleba niebiańskiego, który jest naszym pokarmem w tym wielkim sakramencie, i Jego Ciała eklezjalnego – Kościoła. Refleksja nad tymi różnymi aspektami „Corpus Christi” pozwala nam lepiej pojąć tajemnicę komunii, która łączy ludzi należących do Kościoła. Wszystkich, którzy w Eucharystii karmią się Ciałem i Krwią Chrystusa, łączy jedność Ducha Świętego¹¹⁶⁸ i stanowią jeden święty Lud Boży. Duch Święty, który zstąpił na Apostołów w sali na górze w Jerozolimie, teraz działa w czasie każdej Mszy świętej, mając dwojaki cel – uświęcenie darów chleba i wina, by stały się Ciałem i Krwią Chrystusa, oraz napełnienie wszystkich, którzy karmią się tymi świętymi darami, by stali się jednym ciałem i jednym duchem w Chrystusie¹¹⁶⁹.

Benedykt XVI przypomniał nam również, że tajemnica eucharystyczna „jest darem, jaki Jezus Chrystus czyni z samego siebie, objawiając nam nieskończoną miłość Boga wobec każdego człowieka”¹¹⁷⁰. Dlatego też Boże Ciało jest świętem wyjątkowym, doniosłym momentem, w którym każda wspólnota chrześcijańska wyznaje swoją wiarę i wielbi Boga. To święto

¹¹⁶⁷ Por. Benedykt XVI, *Pochylmy się przed Bogiem, który pochylił się nad nami*, Homilia podczas Mszy świętej w uroczystość Bożego Ciała, Rzym, 22 maja 2008 roku, LR 29 (2008) nr 6 (304), s. 48–50; por. także Benedykt XVI, *W znaku Bożego Ciała niebo i ziemia stają się jednością*, dz. cyt., s. 51; zob. szerzej R. Guardini, *Wyznanie wiary*, dz. cyt., s. 5–18.

¹¹⁶⁸ Por. *Druga Modlitwa Eucharystyczna*, w: *Mszał rzymski dla diecezji polskich*, Poznań 2012, s. 313*–319*.

¹¹⁶⁹ Por. Benedykt XVI, *Podróż apostołska Ojca Świętego na Cypr*, 4–6 czerwca 2010 roku, *Musimy wyzwolić się z wszystkiego, co nas izoluje od innych, by otworzyć się na miłość*, Homilia podczas Mszy świętej w Pałacu Sportu, Nikozja, 6 czerwca 2010 roku, LR 31 (2010) nr 8–9 (325), s. 16.

¹¹⁷⁰ SC, nr 1.

zostało ustanowione w szczególnym kontekście historycznym i kulturowym i w ściśle określonym celu: miało otwarcie potwierdzić wiarę Ludu Bożego w Jezusa Chrystusa żywego i realnie obecnego w Najświętszym Sakramencie Eucharystii. Jest świętem ustanowionym, by publicznie adorować i wychwalać Pana, dziękując Mu za to, że „w sakramencie Eucharystii Jezus nadal miłuje nas «aż do końca», aż po dar ze swego ciała i swojej krwi”¹¹⁷¹. Uroczystość Bożego Ciała jest zatem wielkim aktem publicznej czci Eucharystii – sakramentu, w którym Pan pozostaje obecny także po zakończeniu celebracji, aby być z nami zawsze, przez wszystkie godziny i dni. Dlatego najświętszym miejscem w kościołach jest tabernakulum, w którym przechowywana jest Eucharystia¹¹⁷².

4.2.4. ZNAK SPRZECIWU

Benedykt XVI komentując aklamację kapłana po konsekracji: „Oto wielka tajemnica wiary”, twierdzi, że tymi słowami „kapłan głosi sprawowane misterium i odsłania swój zachwyt nad substancjalną przemianą chleba i wina w Ciało i Krew Pana Jezusa, rzeczywistością, która przekracza wszelkie ludzkie zrozumienie”¹¹⁷³. Papież uświadamia nas, że Eucharystia, tak jak i dziś, począwszy od wyznania Jezusa w synagodze w Kafarnaum (por. J 6, 26-58), była „«znakiem sprzeciwu» i tylko tym może być, bowiem w obliczu Boga, który staje się ciałem i poświęca samego siebie za życie świata, ludzka mądrość przeżywa poważny kryzys. Kościół jednak z pokorną ufnością utożsamia się z wiarą Piotra i innych apostołów i wraz z nimi głosi, jak my głosimy: «Panie, do kogóż pójdziemy? Ty masz słowa życia wiecznego»” (J 6, 68)¹¹⁷⁴. Papież prosi, byśmy złożyli na nowo wyznanie wiary w Chrystusa żywego i obecnego w Eucharystii¹¹⁷⁵.

Święty Jan na kartach Ewangelii zapisuje i takie słowa: „Trudna jest ta mowa. Któż jej może słuchać?” (J 6, 60). Sposób, w jaki na mowę Jezusa o chlebie życia w synagodze w Kafarnaum reagują uczniowie, z których wielu od Niego odeszło, nie odbiega zbytnio od naszego oporu wobec

¹¹⁷¹ Por. Benedykt XVI, *Pan Jezus idzie ulicami Rzymu*, dz. cyt., s. 39.

¹¹⁷² Por. Benedykt XVI, *Moc, którą daje Chleb eucharystyczny*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 10 czerwca 2012 roku, LR (2012) nr 7-8 (345), s. 53.

¹¹⁷³ SC, nr 6.

¹¹⁷⁴ Benedykt XVI, *Pan Jezus idzie ulicami Rzymu*, dz. cyt., s. 39.

¹¹⁷⁵ Por. Benedykt XVI, *Pan Jezus idzie ulicami Rzymu*, dz. cyt., s. 39.

Jego całkowitego daru z siebie. Przyjęcie naprawdę tego daru – mówi Benedykt XVI – oznacza bowiem utratę samych siebie, takie zaangażowanie i przemianę, by żyć Nim, jak przypomina św. Paweł Apostoł: „Jeżeli bowiem żyjemy, żyjemy dla Pana; jeżeli zaś umieramy, umieramy dla Pana. I w życiu więc, i w śmierci należymy do Pana” (Rz 14, 8)¹¹⁷⁶.

Benedykt XVI podczas audiencji generalnej w swojej katechezie zatytułowanej *Kościół musi zawsze ufać w pomoc i siłę Boga* w dniu 18 kwietnia 2012 roku, powiedział: „Kościół nie powinien obawiać się prześladowań, które musi znosić na przestrzeni swoich dziejów, ale winien ufać zawsze, jak Jezus w Getsemani, w obecność, pomoc i siłę Boga, którego wzywa w modlitwie”¹¹⁷⁷.

4.3. EUCHARYSTIA JAKO ŹRÓDŁO I SZCZYT ŻYCIA KOŚCIOŁA

Benedykt XVI mocno akcentuje w swoim papieskim nauczaniu, że w centrum każdej wspólnoty chrześcijańskiej znajduje się Eucharystia, która jest źródłem i szczytem życia Kościoła¹¹⁷⁸. Każdy, kto decyduje się służyć Ewangelii, jeśli tylko żyje Eucharystią, wzrasta w miłości do Boga i do bliźniego, przyczyniając się do budowania Kościoła jako wspólnoty. Można powiedzieć, że „miłość eucharystyczna” motywuje działalność misyjną i powołaniową całego Kościoła i jest jej podstawą¹¹⁷⁹. Sercem bowiem wspólnoty Kościoła oraz ośrodkiem życia chrześcijańskiego jest Eucharystia, ponieważ różne powołania czerpią z tego Największego Sakramentu duchową siłę, by stale budować w miłości jedno ciało Kościoła¹¹⁸⁰.

¹¹⁷⁶ Por. Benedykt XVI, *Pozytywny rozwój społeczny powinien przywrócić godność człowiekowi i jego pracy*, dz. cyt., s. 31.

¹¹⁷⁷ Benedykt XVI, *Panie, naucz nas modlić się*, dz. cyt., s. 95–96.

¹¹⁷⁸ Por. Benedykt XVI, *Chrześcijaństwo jest przede wszystkim darem*, dz. cyt., s. 8; por. także: Benedykt XVI, *Jezus z Nazaretu. Od Chrztu w Jordanie do Przemienienia*, Kraków 2007, s. 238; SC, nr 17.

¹¹⁷⁹ Por. DCE, nr 17; por. także Benedykt XVI, *Powołanie do służby wspólnocie Kościoła*, dz. cyt., s. 5.

¹¹⁸⁰ Por. Benedykt XVI, *Pamiętajcie o kapłanach i osobach konsekrowanych*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 29 kwietnia 2007 roku, LR (2007) nr 6 (294), s. 49; por. także Benedykt XVI, *Podróż apostołska Ojca Świętego do Portugalii, 11–14 maja 2010 roku, Wierność powołaniu kapłańskiemu wymaga odwagi i zaufania Bogu*, Homilia

Sobór Watykański II podkreśla, że Chrystus ustanawiając Eucharystyczną Ofiarę Ciała i Krwi swojej, powierzył Kościołowi „sakrament miłosierdzia, znak jedności, węzeł miłości, ucztę paschalną”¹¹⁸¹. Sobór uczy też, że całe życie chrześcijańskie, a także inne sakramenty „wiążą się ze świętą Eucharystią i do niej zmagają. W najświętszej Eucharystii zawiera się bowiem całe duchowe dobro Kościoła, a mianowicie sam Chrystus, nasza Pascha i chleb żywy, który przez Ciało swoje ożywione i ożywiający Duchem Świętym daje życie ludziom, zapraszając ich i doprowadzając w ten sposób do ofiarowania siebie, swojej pracy i wszystkich rzeczy stworzonych”¹¹⁸².

Aktualną świadomość Kościoła na temat miejsca Eucharystii w życiu chrześcijańskim bardzo wyraźnie przedstawił Benedykt XVI w adhortacji apostołskiej *Sacramentum caritatis*, w której tak napisał: „Sakrament ołtarza pozostaje zawsze w centrum życia Kościoła (...). Im żywsza jest wiara eucharystyczna w Ludzie Bożym, tym głębsze jest jego uczestnictwo w życiu kościelnym poprzez świadome przyłgnięcie do misji, jaką Chrystus powierzył swoim uczniom”¹¹⁸³.

Kościół żyje Eucharystią, żyje pełnią tego sakramentu, ale jednocześnie nauczanie Kościoła nie jest zdolne w całej pełni ogarnąć i wypowiedzieć wszystkiego, co ją stanowi, co się w niej wyraża i dokonuje¹¹⁸⁴. Eucharystia wskazuje zatem nie tylko na konieczność wypełnienia określonych obowiązków związanych z uczestnictwem w niej, ale nade wszystko przeniknięcie całego swego życia tym wszystkim, co niesie ze sobą tajemnica ofiary eucharystycznej¹¹⁸⁵.

Ojciec święty Eucharystię traktuje jako bezcenny skarb Kościoła, który zostawił nam Jezus Chrystus. Kościół strzeże Eucharystii z największą troską, czcząc ją każdego dnia we Mszy świętej, adorując w kościołach

podczas Nieszporów w kościele Najświętszej Trójcy, Fatima, 12 maja 2010 roku, LR 31 (2010) nr 7 (324), s. 15.

¹¹⁸¹ KL, nr 47; por. J. Ratzinger, *O nauczaniu II Soboru Watykańskiego*, dz. cyt., s. 37–44; por. także P. Łabuda, *Męka, śmierć i zmartwychwstanie Jezusa niezwykłym darem dla Kościoła*, dz. cyt., s. 98–100.

¹¹⁸² DP, nr 5; zob. szerzej J. Ratzinger, *O nauczaniu II Soboru Watykańskiego*, dz. cyt., s. 797–813.

¹¹⁸³ Por. SC, nr. 6–8; zob. szerzej: J. Ratzinger, *Teologia liturgii*, dz. cyt., s. 287–337; por. także A. Sylwanowicz, *Eucharystia w teologii liturgii Benedykta XVI*, „Studia Loviciensia” 15 (2013), s. 93.

¹¹⁸⁴ Por. J. Szymik, *Theologia Benedicta*, dz. cyt., s. 257.

¹¹⁸⁵ Por. SC, nr 64, nr 67.

i kaplicach na całym świecie¹¹⁸⁶. Podobną myśl papieża można odnaleźć w jednej z audiencji generalnych: „Sakrament Ciała i Krwi Pana (...) stanowi najcenniejszy skarb Kościoła. Eucharystia jest jakby bijącym sercem, dającym życie całemu mistycznemu Ciału Kościoła. Bez Eucharystii Kościół po prostu by nie istniał”¹¹⁸⁷.

Eucharystia jest darem Boga dla życia świata. Eucharystia już tu na ziemi wprowadza nas w życie wieczne oraz w niej zawiera się cała tajemnica naszego zbawienia. Jest ona źródłem i szczytem życia Kościoła¹¹⁸⁸, o czym przypomniał Sobór Watykański II. Stąd papież zaznaczy, że szczególnie ważne jest, aby pasterze i wierni wciąż na nowo starali się zgłębiać ten wielki sakrament. W ten sposób każdy będzie mógł utwierdzić się w wierze i coraz lepiej wypełniać swą misję w Kościele i w świecie, pamiętając o owocach, które wydaje Eucharystia w życiu osobistym, w życiu Kościoła i świata¹¹⁸⁹.

Eucharystia bowiem nie kończy się w Kościele: Eucharystia to Pan Jezus, który daje siebie „za życie świata” (J 6, 51). W każdym czasie i w każdym miejscu On pragnie spotkać człowieka i nieść mu życie Boże. I nie tylko. Eucharystia ma także wymiar kosmiczny, tzn. przemiana chleba i wina w Ciało i Krew Chrystusa stanowi w istocie początek przeobstwienia samego stworzenia¹¹⁹⁰. Eucharystia nazywana przez Benedykta XVI „liturgią kosmiczną” ma za zadanie przyciągnąć wszystkich do komunii Ciała Jezusa tak, aby zjednoczyć cały świat. Jedynie w komunii z Chrystusem, wzorowym Człowiekiem, stanowiącym jedno z Bogiem, świat staje się taki, jakiego wszyscy pragniemy – świat oparty na Bożej miłości¹¹⁹¹.

Jak zauważa papież, to czego świat potrzebuje, to miłość Boga, spotkanie z Chrystusem i wiara w Niego, dlatego „Eucharystia nie tylko jest źródłem

¹¹⁸⁶ Por. Benedykt XVI, *Czeka w Eucharystii na człowieka*, dz. cyt., s. 46.

¹¹⁸⁷ Benedykt XVI, *Święto Eucharystii, bez której Kościół nie może istnieć*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 26 czerwca 2011 roku, LR 32 (2011) nr 8–9 (336), s. 49; por. Benedykt XVI, *Eucharystia skarbem Kościoła*, Castel Gandolfo, 4 września 2005 roku, LR (2005) nr 10 (277), s. 50; por. także: PF, nr 9; Benedykt XVI, *Święto Eucharystii, bez której Kościół nie może istnieć*, dz. cyt., s. 49.

¹¹⁸⁸ Por. KL, nr 10.

¹¹⁸⁹ Por. Benedykt XVI, 49. Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny, Quebec, 15–22 czerwca 2008 roku, *Eucharystia darem Boga dla życia świata*, Homilia podczas Mszy świętej, Watykan, 22 czerwca 2008 roku, LR 29 (2008) nr 7–8 (305), s. 22–24; por. także J. Ratzinger, *Wiara w Piśmie i Tradycji. Teologiczna nauka o zasadach*, dz. cyt., s. 915–916 (Opera Omnia, IX/2).

¹¹⁹⁰ Por. Benedykt XVI, *Czeka w Eucharystii na człowieka*, dz. cyt., s. 46.

¹¹⁹¹ Por. Benedykt XVI, *Krzyż Chrystusa przemienił kult starotestamentalny*, dz. cyt., s. 34.

i szczytem życia Kościoła, ale również jego misji: Kościół autentycznie eucharystyczny jest Kościołem misyjnym. (...) Nie możemy przystępować do stołu eucharystycznego bez włączenia się w dynamikę misji, która bierze początek w samym Sercu Boga i zmierza do tego, by objąć wszystkich ludzi¹¹⁹².

W tym wszystkim mamy świadomość, że Jezus czyni nas swoimi przyjaciółmi, powierza się nam, daje nam swoje Ciało w Eucharystii, powierza nam swój Kościół. „Wy jesteście przyjaciółmi moimi, jeżeli czynicie to, co wam przykazuję” (J 15, 14). A Chrystus przykazuje nam: „Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu!” (Mk 16, 15). Przyjmijmy więc Jego wolę, jak uczynił to św. Paweł: „Głoszę Ewangelię (...). Świadom jestem ciężącego na mnie obowiązku. Biada mi bowiem, gdybym nie głosił Ewangelii!” (1 Kor 9, 16)¹¹⁹³.

Eucharystia może być również postrzegana – jak powie Benedykt XVI – jako swoiste „szkiełko”, przez które można zobaczyć oblicze i życie wędrującego Kościoła, ustanowionego przez Chrystusa, aby każdy człowiek mógł poznać miłość Boga i znaleźć w Nim pełnię życia¹¹⁹⁴.

O tym, że Eucharystia jest źródłem i szczytem życia Kościoła, zapewnia nas sam Jezus Chrystus, który mówi: „Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem. Kto we Mnie wierzy, to choćby umarł, żyć będzie. Każdy, kto żyje i wierzy we Mnie, nie umrze na wieki” (J 11, 25–26). W każdej Mszy świętej Kościół i każdy z jego członków doświadcza Jego żywej obecności i czerpie ze źródła życia. W Eucharystii nie tylko spotykamy Chrystusa, ale dzięki wierze jednoczymy się z Nim, karmimy się Jego Ciałem i Krwią. On nam daje życie wieczne. Razem z Chrystusem przechodzimy próg śmierci¹¹⁹⁵. Razem z Chrystusem zmartwychwstaniemy. W sakramencie Eucharystii obecny jest zmartwychwstały Pan, pełen miłosierdzia, który oczyszcza nas z win, karmi naszego ducha i napełnia nas siłą potrzebną, by sprostać trudnym życiowym próbom oraz walczyć z grzechem i złem. Chrystus

¹¹⁹² Por. SC, nr 84.

¹¹⁹³ Por. Benedykt XVI, *Chrystus zwyciężył śmierć i wszystkie ciemne moce*, dz. cyt., s. 47.

¹¹⁹⁴ Por. Benedykt XVI, *Czas modlitwy i refleksji*. Rozważanie Ojca Świętego przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 2 października 2005 roku, LR (2006) nr 1 (279), s. 9.

¹¹⁹⁵ Por. Benedykt XVI, *Miłość daje życie i chroni przed złem*, Homilia w Międzynarodowym Ośrodku Młodzieżowym św. Wawrzyńca, Watykan, 9 marca 2008 roku, LR 29 (2008) nr 4 (302), s. 14–15.

jest naszym pewnym oparciem w pielgrzymce do wiecznego mieszkania w niebie¹¹⁹⁶.

Benedykt XVI przypomina, że ojcowie Kościoła zwali Eucharystię lekiem nieśmiertelności. I rzeczywiście tak jest, ponieważ dzięki Eucharystii jednoczymy się ze zmartwychwstałym Ciałem Jezusa Chrystusa, w którym trwa życie wieczne. Kościół wzywa nas, abyśmy rzeczywiście żyli Eucharystią, ona jest bowiem życiem i zmartwychwstaniem naszym¹¹⁹⁷. Bóg wychodzi człowiekowi naprzeciw, objawia się poprzez swoje słowo, w sakramentach świętych, a w sposób szczególnie w Eucharystii. Dlatego życie Kościoła ze swej istoty jest eucharystyczne¹¹⁹⁸.

Jak wyjaśnia nam Benedykt XVI, kiedy podczas Mszy świętej kontemplujemy Pana, którego kapłan podnosi po konsekracji chleba i wina, lub gdy pobożnie adorujemy Go w monstrancji, z głęboką pokorą odnawiamy naszą wiarę. Święta Eucharystia zawiera wszelkie dobra duchowe Kościoła, stąd jest tak cenna i konieczna dla ludzkiego zbawienia¹¹⁹⁹.

Papież stwierdził, że Eucharystia, jako serce eklezjalnego życia i źródło ewangelizacyjnej misji Kościoła, musi zawsze stanowić centrum i źródło powierzonej Mu Chrystusowej posługi. „Eucharystia uobecnia nieustannie zmartwychwstałego Chrystusa, który wciąż daje nam siebie, zapraszając nas do udziału w uczcie przy stole Jego Ciała i Krwi. Z pełnej komunii z Nim wypływają wszystkie inne elementy życia Kościoła, przede wszystkim komunია wszystkich wiernych, obowiązek głoszenia Ewangelii i świadczenia o niej, żarliwa miłość do wszystkich, zwłaszcza do ubogich i maluczkich”¹²⁰⁰.

Eucharystia jest także źródłem i szczytem życia modlitewnego wspólnoty Kościoła i każdego wierzącego. Jest to modlitwa płynąca z Ducha Świętego i z naszych serc, skierowana do Boga Ojca. Należy czynić wszystko, aby udział we Mszy świętej był dla nas wszystkich upragnionym czasem

¹¹⁹⁶ Por. Benedykt XVI, *Zmartwychwstały Jezus daje pewność zbawienia pomimo mrocznych stron historii*, Rozważanie przed modlitwą „Regina caeli”, Castel Gandolfo, 13 kwietnia 2009 roku, LR 30 (2009) nr 6 (314), s. 30.

¹¹⁹⁷ Por. Benedykt XVI, *Miłość daje życie i chroni przed złem*, dz. cyt., s. 14–15.

¹¹⁹⁸ DCE, nr 17.

¹¹⁹⁹ Por. Benedykt XVI, *Podróż apostołska do Brazylii, 9–14 maja 2007 roku, Franciszkański charyzmat, którym żył w duchu Ewangelii, wydał wspaniałe owoce*, Homilia podczas Mszy świętej z okazji kanonizacji br. Antoniego od św. Anny Galvão, São Paulo, 11 maja 2007 roku, LR (2007) nr 7–8 (295), s. 21–22; por. także J. Woroniecki, *Pełnia modlitwy*, Warszawa 2018, s. 177–181.

¹²⁰⁰ Benedykt XVI, *Aby głosić całemu światu żywą obecność Chrystusa*, dz. cyt., s. 5.

spotkania z Bogiem¹²⁰¹. Aby pogłębić chrześcijańskie i modlitewne życie, trzeba karmić się Ciałem i Krwią Chrystusa: zostaliśmy wszak ochrzczeni i bierzmowani „ze względu” na Eucharystię¹²⁰².

Aby Eucharystia była źródłem i szczytem życia Kościoła, potrzeba ciągle oczyszczenia członków wspólnoty eklezjalnej w sakramencie pojednania. „Eucharystyczna ofiara wiąże się z wcześniejszym wyznaniem grzechów w spowiedzi, by móc godnie uczestniczyć w sprawowaniu świętych obrzędów”¹²⁰³. Życie sakramentalne, a zwłaszcza spowiedź i Eucharystia mają tu pierwszorzędną rolę. Jak powie Benedykt XVI, wierni powinni się starać pobożnie i z oddaniem przystępować do Najświętszego Sakramentu i adorować Go, pragnąc przyjąć Pana Jezusa z wiarą, a także – za każdym razem, gdy zajdzie potrzeba – przystępować do sakramentu pojednania, by oczyścić swą duszę z wszelkich grzechów ciężkich¹²⁰⁴. W tym miejscu papież przywołując św. Jana Pawła II podkreśla, że głównym obowiązkiem pasterzy Kościoła jest zadbać o to, by wierni uczestniczyli w życiu eucharystycznym i przystępowali do sakramentu pojednania: „musicie czuwać, aby w zwyczajnych okolicznościach wyznanie grzechów i rozgrzeszenie miały charakter indywidualny, ponieważ grzech jest aktem głęboko osobistym”¹²⁰⁵. Jedynie niemożliwość fizyczna lub moralna zwalnia wiernego od takiej formy spowiedzi i w tych przypadkach pojednanie może się dokonać w inny sposób¹²⁰⁶.

Pamiętajmy, że tam gdzie nasze siły są niewystarczające, także z powodu naszej grzeszności, Duch Święty nas przemieni, napęlni swoją mocą i uczyni świadkami zmartwychwstałego Chrystusa¹²⁰⁷. Pamiętajmy także,

¹²⁰¹ Por. Benedykt XVI, *Panie, naucz nas modlić się*, dz. cyt., s. 285.

¹²⁰² Por. KKK, nr 1322; por. także: SC, nr 17; Benedykt XVI, *Chleb, który prawdziwie zaspokaja głód człowieka*, Rozważanie podczas modlitwy „Anioł Pański”, Castel Gandolfo, 29 lipca 2012 roku, LR (2012) nr 9–10 (346), s. 49–50.

¹²⁰³ Por. M. Łanoszka, *Starotestamentalne ofiary zapowiadają ofiarę eucharystyczną Kościoła*, w: *Kościół. Biblijne obrazy Kościoła*, dz. cyt., s. 68–69.

¹²⁰⁴ Por. Benedykt XVI, Podróż apostołska do Brazylii, 9–14 maja 2007 roku, *Franciszkański charyzmat, którym żył w duchu Ewangelii, wydał wspaniałe owoce*, Homilia podczas Mszy świętej z okazji kanonizacji br. Antoniego od św. Anny Galvão, São Paulo, 11 maja 2007 roku, LR (2007) nr 7–8 (295), s. 21–22.

¹²⁰⁵ Por. ReP, nr 31.

¹²⁰⁶ Por. KPK, kan. 960; por. także KKK, nr 311.

¹²⁰⁷ Por. Benedykt XVI, *Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami* (Dz 1, 8), dz. cyt., s. 27.

że to, czego Duch Święty dotyka, jest przez Niego całkowicie uświęcone i przemienione¹²⁰⁸. Dlatego – mówi Benedykt XVI – należy przygotowywać kapłanów do tego, by byli gotowi wielkodusznie przyjmować wiernych, którzy przystępują do sakramentu Bożego miłosierdzia¹²⁰⁹.

W Orędziu na Wielki Post papież przypomniał: „Potrzeba pokory, by uznać, że potrzebuję Drugiego, który uwolni mnie od tego, co moje, by dać mi darmo, «co mi się należy». Dokonuje się to zwłaszcza w sakramentach pokuty i Eucharystii. Dzięki działaniu Chrystusa możemy dostąpić «większej» sprawiedliwości, jaką jest sprawiedliwość miłości (por. Rz 13, 8–10), sprawiedliwość tego, kto w każdym przypadku zawsze czuje się bardziej dłużnikiem niż wierzycielem, otrzymał bowiem więcej, niż można się spodziewać”¹²¹⁰.

Benedykt XVI ukazuje nam, że dzięki Maryi, Eucharystia jest źródłem i szczytem życia Kościoła. To Maryja została Matką Kościoła¹²¹¹ i Niewiastą¹²¹² Eucharystii. Te dwa przymioty nadane Maryi ukazują bezpośredni związek Maryi z Eucharystią i Kościołem. Maryja „Niewiasta Eucharystii”, jak nazwał ją św. Jan Paweł II, uczy nas, jak stawać się ludźmi Eucharystii, jak być świadkami Bożej miłości¹²¹³. Od Maryi uczymy się nieustannie odnawiać naszą komunie eklezjalną z Ciałem Chrystusa, abyśmy się wzajemnie miłowali, tak jak On nas umiłował¹²¹⁴. Maryja pomaga nam wszystko w naszym życiu

¹²⁰⁸ Por. SC, nr 13.

¹²⁰⁹ Por. Benedykt XVI, *Musimy być wiernymi sługami słowa*, dz. cyt., s. 25.

¹²¹⁰ Benedykt XVI, *Orędzie na Wielki Post 2010 rok*, Watykan, 30 października 2009 roku, LR 31 (2010) nr 3–4 (321), s. 5.

¹²¹¹ „Maryja, która na Kalwarii stała obok krzyża, jest również obecna, z Kościołem i jako Matka Kościoła, ilekroć sprawujemy Eucharystię”, w: EdE, nr 57; zob. szerzej J. Królikowski, K. Kupiec, *Matka Zbawiciela*, dz. cyt., 141–150; por. także: G. Ravasi, *Droga krzyżowa w Koloseum*, dz. cyt., s. 57; P. Łabuda, *Męka, śmierć i zmartwychwstanie Jezusa niezwykłym darem dla Kościoła*, dz. cyt., s. 103–104.

¹²¹² „Tytuł «Niewiasto» uwydatnia posłannictwo Maryi w dziele zbawczym. Nawiązuje do tzw. Protoewangelii: «Wprowadzam nieprzyjaźń między ciebie a niewiastę, pomiędzy potomstwo twoje a potomstwo jej» (Rdz 3, 15). Maryja jest nową Ewą – Matką nowej ludzkości”, w: M. Bednarz, *Pisma św. Jana*, Tarnów 2000, s. 130.

¹²¹³ Por. Benedykt XVI, *Eucharystia szkołą miłości i solidarności*, dz. cyt., s. 42; por. także: Benedykt XVI, *Czeka w Eucharystii na człowieka*, dz. cyt., s. 46; J. Królikowski, *Maryja w pamięci Kościoła*, dz. cyt., s. 25.

¹²¹⁴ Por. Benedykt XVI, *W znaku Bożego Ciała niebo i ziemia stają się jednością*, dz. cyt., s. 51; por. także Benedykt XVI, *Pokój jest warunkiem godnego życia*, Homilia wygłoszona podczas Mszy świętej na zakończenie Synodu, Watykan, 24 października 2010 roku, LR 31 (2010) nr 12 (328), s. 41.

rozpocząć od Eucharystii. Pomaga nam kochać Eucharystię i pomaga nam trwać w miłości Chrystusa. Dzięki temu Kościół będzie coraz bardziej źródłem światła, prawdziwej radości i nadziei, urzeczywistniając w pełni swoje posłannictwo, jakim jest bycie znakiem i narzędziem jedności, miłości i pokoju całego rodzaju ludzkiego¹²¹⁵.

Benedykt XVI pragnie, aby i nasze życie na wzór życia Maryi, która jest Niewiastą Eucharystii, stawało się coraz bardziej eucharystyczne, tzn. otwarte na Boga i na innych, abyśmy potrafili przemieniać zło w dobro mocą miłości, starając się sprzyjać jedności, wspólnocie i braterstwu¹²¹⁶. Nikt nie może lepiej niż Maryja nauczyć nas, jak rozumieć Mszę świętą i przeżywać ją wiernie i z miłością, jednocząc się z odkupieńczą ofiarą Chrystusa. „Kiedy przyjmujemy komunię św., my również, biorąc przykład z Maryi i z Nią się jednocząc, obejmujemy drzewo krzyża, które Jezus swoją miłością przemienił w narzędzie zbawienia, i wypowiadamy nasze amen, nasze tak ukrzyżowanej i zmartwychwstałej Miłości”¹²¹⁷.

Benedykt XVI ukazuje nam, że w Eucharystii istnieje nierozdzielna więź między Matką i Synem, poczętym w Jej łonie za sprawą Ducha Świętego. Tę więź zauważyli już Ojcowie Kościoła i teologowie, których przywołuje papież podczas Orędzia na XVI Światowy Dzień Chorych. „Ciało zrodzone z Maryi, pochodzące z Ducha Świętego, jest chlebem, który zstąpił z nieba” – stwierdza św. Hilary z Poitiers. Benedykt XVI odwołuje się również do *Sacramentarium Bergomense* (Sakramentarz z Bergamo) z IX wieku, w którym czytamy: „Jej łono zakwitło i wydało owoc, chleb, który napełnił nas darem anielskim. Maryja przywróciła zbawieniu to, co Ewa zniszczyła swoją winą”¹²¹⁸. Więź Najświętszej Panny z Synem, Barankiem złożonym w ofierze, który gładzi grzechy świata, obejmuje Kościół – mistyczne Ciało Chrystusa. Święty Jan Paweł II w encyklice *Ecclesia de Eucharistia* pisze, że Maryja jest „niewiastą Eucharystii” całym swoim życiem, i dlatego Kościół,

¹²¹⁵ Por. Benedykt XVI, *Być chlebem łamanych za życie świata*, dz. cyt., s. 9; por. także: KK, nr 1; J. Ratzinger, *O nauczaniu II Soboru Watykańskiego*, dz. cyt., s. 189–194.

¹²¹⁶ Por. Benedykt XVI, *Święto Eucharystii, bez której Kościół nie może istnieć*, dz. cyt., s. 49; por. także Benedykt XVI, *Wiara nie może być zepchnięta do sfery czysto prywatnej*. List do biskupów hiszpańskich, Watykan, 19 maja 2005 roku, LR (2005) nr 7–8 (275), s. 4.

¹²¹⁷ Benedykt XVI, *Pamiętka tajemnicy paschalnej*, dz. cyt., s. 54–55.

¹²¹⁸ Benedykt XVI, *Eucharystia, Lourdes i duszpasterstwo chorych*, dz. cyt., s. 4–5.

patrząc na Nią jako na swój wzór, „jest wezwany do Jej naśladowania także w odniesieniu do Najświętszej Tajemnicy”¹²¹⁹.

Papież Benedykt XVI zauważa, że w obecnych czasach, które znamionuje niepewność i troska o przyszłość, trzeba, byśmy doświadczali żywej obecności Chrystusa. To Maryja w swej matczynej miłości prowadzi nas do Jezusa¹²²⁰. Maryja jest tą wielką Wierzącą, która pełna ufności oddaje siebie w ręce Boże, jednocześnie w Jego ojcowskie ręce oddaje każdego z nas¹²²¹.

Biskup Rzymu przypomina także, że Ojcowie Soboru Watykańskiego II nie wahali się uznać, iż Eucharystia jest źródłem i szczytem całej ewangelizacji Kościoła¹²²². Jak pisał później św. Jan Paweł II, „Kościół otrzymał Eucharystię od Chrystusa, swojego Pana, nie jako jeden z wielu cennych darów, ale jako dar największy, ponieważ jest to dar z samego siebie, z własnej osoby w jej świętym człowieczeństwie, jak też dar Jego dzieła zbawienia”¹²²³. Dlatego pasterze Kościoła muszą dołożyć wszelkich starań, aby powierzony im Lud Boży miał świadomość wielkości tego daru i by jak najczęściej przybliżał się do Sakramentu Miłości zarówno w celebracji eucharystycznej, w Komunii Świętej, jak i w adoracji¹²²⁴.

Jakże bardzo znaczący jest związek między życiem misyjnym Kościoła a Eucharystią. Działalność misyjna i ewangelizacyjna jest bowiem apostołskim szerzeniem miłości, która jest skoncentrowana w Najświętszym Sakramencie. Kto przyjmuje Chrystusa w rzeczywistości Jego Ciała i Krwi, nie może zatrzymać tego daru dla siebie, lecz czuje potrzebę dzielenia się nim poprzez odważne dawanie świadectwa Ewangelii. Dla wielu chrześcijan Eucharystia stała się źródłem szczególnego powołania, by pozostawić wszystko i iść głosić Chrystusa tym, którzy Go jeszcze nie znają¹²²⁵. Jak powie św. Jan Paweł II: „Spotkanie z Chrystusem, stale pogłębiane w eucharystycznej bliskości, wzbudza w Kościele i w każdym chrześcijaninie

¹²¹⁹ EdE, nr 53.

¹²²⁰ Por. Benedykt XVI, *Nikt sam nie zbuduje własnego szczęścia*, dz. cyt., s. 40.

¹²²¹ Por. Benedykt XVI, *Niepokalana Matka pielgrzymującego Kościoła*, Homilia podczas Mszy świętej w uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, Watykan, 8 grudnia 2005 roku, LR (2006) nr 2 (280), s. 42–44; por. także SC, nr 33.

¹²²² DP, nr 5; por. KL, nr 10.

¹²²³ EdE, nr 11.

¹²²⁴ Por. Benedykt XVI, *Apostolstwo wiernych świeckich w Kościele*, Przemówienie do III grupy biskupów, Watykan, 17 grudnia 2005 roku, LR (2006) nr 2 (280), s. 35–37.

¹²²⁵ Por. Benedykt XVI, *Iść i głosić Jezusa*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 23 października 2005 roku, LR (2005) nr 11–12 (278), s. 10.

pilną potrzebę dawania świadectwa i ewangelizowania¹²²⁶. Podkreśla to formuła rozesłania, wypowiedziana na końcu Mszy świętej: „Ite, missa est”, która przypomina o powołaniu człowieka do świata. Ten, kto uczestniczył w celebracji, ma za zadanie nieść wszystkim otrzymaną Dobrą Nowinę i ożywiać nią środowiska, do których powraca¹²²⁷.

Tę samą myśl wyrazi bp Zygmunt Zimowski, kiedy powie, że „Eucharystia gromadzi Lud Boży, ale z drugiej strony dzięki Eucharystii Kościół rozchodzi się, aby głosić Chrystusa¹²²⁸. Słowa rozesłania wzywają wierzących, aby szli między ludzi, aby głosili Bożą prawdę o zbawieniu. „Chrystus jest bowiem najcenniejszym dobrem, które ludzie wszystkich epok i zakątków świata mają prawo poznać i pokochać¹²²⁹”.

Duchowość eucharystyczna nie ogranicza się tylko do uczestnictwa we Mszy świętej i pobożności wobec Najświętszego Sakramentu. Obejmuje ona całe życie chrześcijanina. Ta uwaga nabiera dzisiaj szczególnie znaczenia dla nas wszystkich. Trzeba stwierdzić, że jednym z najpoważniejszych skutków sekularyzacji jest usuwanie wiary chrześcijańskiej na margines egzystencji, jakby była nieużyteczna w konkretnym życiu ludzi. Stąd trzeba na nowo odkryć, że Jezus Chrystus nie należy zwyczajnie do sfery prywatnych przekonań dotyczących abstrakcyjnej doktryny, ale jest rzeczywistą osobą. A Eucharystia jako źródło i szczyt życia, i misji Kościoła, powinna zaowocować dojrzałą chrześcijańską duchowością¹²³⁰.

Eucharystia ponadto skłania chrześcijanina, aby był dla innych „łamanym chlebem”, by działał na rzecz bardziej sprawiedliwego i braterskiego świata. Aby chrześcijanin był zaczynem odnowy, „chlebem łamanym” dla wszystkich, zwłaszcza dla tych, którzy żyją w sytuacjach niedostatku, ubóstwa i cierpienia fizycznego i duchowego¹²³¹. Jeszcze dziś, patrząc na tłumy, Chrystus nadal napomina swoich uczniów: „Wy dajcie im jeść!” (Mt 14, 16),

¹²²⁶ MnD, nr 24.

¹²²⁷ Por. Benedykt XVI, *Bronił wolności Kościoła i praw człowieka*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 9 października 2005 roku, LR (2005) nr 11–12 (278), s. 21–22.

¹²²⁸ Por. Z. Zimowski, *Posłani do głoszenia Dobrej Nowiny*, LR (2006) nr 8 (285), s. 45.

¹²²⁹ Benedykt XVI, *Mistrzowie franciszkańscy i dominikańscy*, dz. cyt., s. 26.

¹²³⁰ Por. SC, nr 77; por. także: J. Ratzinger, *Głosiciele Słowa i służby waszej radości*, dz. cyt., s. 513–519; Benedykt XVI, „*Aby na nowo odkryć radość w wierze...*”, dz. cyt., s. 332.

¹²³¹ Por. Benedykt XVI, *Odnówmy wiarę w rzeczywistą obecność Chrystusa w Eucharystii*, dz. cyt., s. 10–11.

i w Jego imię misjonarze głoszą Ewangelię i dają jej świadectwo, niekiedy nawet poświęcając swoje życie¹²³².

Eucharystia jest i pozostanie źródłem siły pobudzającej wszelką działalność misyjną i ewangelizacyjną Kościoła¹²³³. Stąd sercem każdego wydarzenia kościelnego jest Eucharystia, na którą Chrystus Pan nas zaprasza, a następnie przemawia do nas, karmi nas i posyła¹²³⁴. Eucharystia będąca źródłem i szczytem życia Kościoła oprócz działalności misyjnej wzywa nas do świadectwa. Jak powie Benedykt XVI: „Pierwszą i podstawową misją, jaka rodzi się ze świętych tajemnic, które celebруемy, jest dawanie świadectwa naszym życiem. Zachwyt wobec daru, jaki Bóg nam dał w Chrystusie, wzbudza w naszej egzystencji nową dynamikę, zobowiązującą nas, byśmy dawali świadectwo Jego miłości”¹²³⁵. Chrześcijanie na mocy chrztu i bierzowania oraz wzmocnieni Eucharystią są wezwani, by życiem głosić Dobrą Nowinę o zbawieniu. Ich zadaniem jest również podtrzymywać pragnienie, by Eucharystia wyciskała coraz głębsze znamię na codziennej egzystencji, sprawiając, by w swym środowisku pracy oraz w całym społeczeństwie byli rozpoznawalnymi świadkami¹²³⁶.

4.4. EUCHARYSTIA TWORZY KOŚCIÓŁ

Poprzez sakrament Eucharystii Jezus włącza wiernych w swoją własną „godzinę”; w ten sposób ukazuje nam więź, jaką pragnął nawiązać pomiędzy sobą a nami, pomiędzy swoją osobą a Kościołem. Bowiem to sam Chrystus w ofierze krzyża zrodził Kościół jako swoją Oblubienicę i swoje Ciało. Ojcowie Kościoła obszernie rozważali związek pomiędzy utworzeniem Ewy z boku śpiącego Adama (por. Rdz 2, 21–23) a nową Ewą, Kościołem, zrodzonym z otwartego boku Chrystusa, pogrążonego w śnie śmierci: z przebitego boku, pisze św. Jan, wypłynęła krew i woda (por. J 19, 34), symbol sakramentów¹²³⁷. W istocie z otwartego na krzyżu serca Jezusa wytrysnęło owo boskie życie, zawsze dostępne dla wszystkich, którzy podnoszą wzrok ku

¹²³² Por. Benedykt XVI, *Być chlebem łamanych za życie świata*, dz. cyt., s. 9.

¹²³³ Por. Benedykt XVI, *Czas modlitwy i refleksji*, dz. cyt., s. 9.

¹²³⁴ Por. Benedykt XVI, *Nieście wszystkim Chrystusa, nadzieję świata*, dz. cyt., s. 32.

¹²³⁵ SC, nr 85.

¹²³⁶ Por. SC, nr 79; por. także ChL, nr 14, nr 16.

¹²³⁷ Por. KK, nr 3.

Ukrzyżowanemu¹²³⁸. Spojrzenie kontemplacyjne „na Tego, którego przebili” (J 19, 37) doprowadza nas do rozważenia przyczynowego związku pomiędzy ofiarą Chrystusa, Eucharystią i Kościołem. Kościół w rzeczywistości „żyje dzięki Eucharystii”¹²³⁹. Eucharystia to Chrystus, który nam się daje, budując nas nieustannie jako swoje Ciało. Kościół może celebrować i adorować tajemnicę Chrystusa obecnego w Eucharystii właśnie, dlatego że sam Chrystus pierwszy mu się dał poprzez ofiarę krzyża¹²⁴⁰. Jak powie Benedykt XVI, Kościół buduje się od Eucharystii, stając się w ten sposób samym sobą. Z Eucharystii i w Eucharystii Kościół się buduje i uznaje za „Ciało Chrystusa” (1 Kor 12, 2), ożywiany codziennie mocą Ducha Zmartwychwstałego¹²⁴¹.

Ponadto Kościół wie, że w Najświętszej Eucharystii uobecnia się dar Chrystusa z samego siebie, uobecnia się Jego prawdziwa ofiara. Lecz Kościół modli się, aby sprawująca Eucharystię wspólnota była rzeczywiście złączona z Chrystusem, przemieniona. Kościół modli się, abyśmy stali się tym, czym nie możemy być własnymi siłami¹²⁴². Stąd sercem jedności Kościoła jest Eucharystia, która jest bezcennym darem Chrystusa dla Jego ludu¹²⁴³.

W tym wszystkim przejawia się tajemnica Eucharystii, w której Chrystus nieustannie daje swoje Ciało i czyni nas swoim Ciałem: „Chleb, który łamiemy, czyż nie jest udziałem w Ciele Chrystusa? Ponieważ jeden jest chleb, przeto my, liczni, tworzymy jedno Ciało. Wszyscy bowiem bierzemy z tego samego chleba” (1 Kor 10, 16–17). Wiemy, że na ołtarzu Chrystus–Głowa jest rzeczywiście obecny, dzięki transsubstancjacji¹²⁴⁴. Z jakiego jednak powodu mówimy, że Kościół jest obecny w Eucharystii i że Eucharystia tworzy

¹²³⁸ Por. Benedykt XVI, *Orędzie na XXVI Światowy Dzień Młodzieży*, dz. cyt., s. 7.

¹²³⁹ Por. EdE, nr 1.

¹²⁴⁰ Por. SC, nr 14.

¹²⁴¹ Por. Benedykt XVI, *Wiara rodzi się ze spotkania ze Zmartwychwstałym*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 24 września 2008 roku, LR 29 (2008) nr 12 (308), s. 50; zob. szerzej J. Ratzinger, *Lud i Dom Boży*, dz. cyt., s. 604–610.

¹²⁴² Por. Benedykt XVI, *Krzyż Chrystusa przemienił kult starotestamentalny*, dz. cyt., s. 34; por. także Benedykt XVI, *Adwent – przyjście i obecność Pana pośród nas*, Homilia podczas Mszy świętej w rzymskiej parafii św. Wawrzyńca za Murami, Rzym, 30 listopada 2008 roku, LR 30 (2009) nr 2 (310), s. 29.

¹²⁴³ Por. Benedykt XVI, *Podróż apostolska Ojca Świętego na Cypr, 4–6 czerwca 2010 roku, Bliski Wschód jest drogi sercom wszystkich chrześcijan*, Apel skierowany do wspólnoty międzynarodowej podczas uroczystości przekazania „Instrumentum laboris”, Nikozja, 6 czerwca 2010 roku, LR 31 (2010) nr 8–9 (325), s. 18; por. także T. Špidlik, *Eucharystia*, dz. cyt., s. 47–58.

¹²⁴⁴ Zob. szerzej J. Ratzinger, *Teologia liturgii*, dz. cyt., s. 255–280.

Kościół? Otóż Kościół staje się obecny nie w sposób realny i fizyczny, lecz w sposób mistyczny, dzięki tajemnicy swej głębokiej wewnętrznej łączności z Chrystusem–Głową. Dzięki temu na ołtarzu obecne jest zarówno rzeczywiste ciało Chrystusa, jak i Jego Ciało Mistyczne, którym jest Kościół¹²⁴⁵.

„Eucharystia tworzy Kościół”¹²⁴⁶ – mówi Benedykt XVI. Wraz z Eucharystią rodzi się Kościół. My wszyscy spożywamy ten sam chleb, aby być jednością z Chrystusem. Eucharystia jest tajemnicą wielkiej bliskości i komunii każdego poszczególnego człowieka z Panem Jezusem. I jest zarazem widzialną jednością wszystkich. Eucharystia jest sakramentem jedności¹²⁴⁷ oraz bijącym sercem, dającym życie całemu Mistycznemu Ciału Kościoła. Bez Eucharystii Kościół po prostu by nie istniał. To Eucharystia sprawia, że wspólnota ludzka staje się tajemnicą komunii, że jest zdolna nieść Boga światu i przybliżyć świat do Boga¹²⁴⁸.

W Liście do Koryntian św. Paweł pisze: „Ponieważ jeden jest chleb, przeto my, liczni, tworzymy jedno Ciało. Wszyscy bowiem bierzemy z tego samego chleba” (1 Kor 10, 17). Wynika stąd jasno, że nie możemy być w komunii z Panem, jeśli nie trwamy w jedności ze sobą. Eucharystia jest sakramentem jedności. Jest to jeden i ten sam Chrystus, obecny w Chlebie eucharystycznym w każdym zakątku ziemi. Oznacza to, że możemy Go spotkać tylko wspólnie ze wszystkimi innymi. Możemy Go przyjmować tylko w jedności. Jednak chrześcijanie są, niestety, podzieleni, i to właśnie w sakramencie jedności. Tym bardziej zatem powinniśmy, wspierani przez Eucharystię, czuć się przynaglani, aby wszystkimi siłami dążyć do owej pełnej jedności, o którą Chrystus żarliwie prosił

¹²⁴⁵ Por. A. Kokoszka, *Zobowiązujące znaki łaski. Sakramentologia moralna*, cz. 2, Tarnów 1997, s. 17; por. także: Benedykt XVI – J. Ratzinger, *Święto wiary*, dz. cyt., s. 38–42; Henri de Lubac, *Katolicyzm*, dz. cyt., s. 57–62.

¹²⁴⁶ Por. Benedykt XVI, *Podróż apostołska Ojca Świętego do Wielkiej Brytanii*, 16–19 września 2010 roku, *Religia jest gwarantem wolności i szacunku*, Homilia podczas Mszy świętej na Bellahouston Park, Glasgow, 16 września 2010 roku, LR 31 (2010) nr 10 (326), s. 16; por. także: P. Łabuda, *Listy Apostoła Pawła. Wprowadzenie i omówienie*, cz. 1, dz. cyt., s. 211–212; B. Testa, *Sakramenty Kościoła*, dz. cyt., s. 183–184.

¹²⁴⁷ Por. Benedykt XVI, *Eucharystia jest tajemnicą wielkiej bliskości i komunii każdego człowieka z Panem*, dz. cyt., s. 35; por. także: A. Perz, *Wpływ Eucharystii na życie chrześcijanina*, „Kieleckie Studia Teologiczne” 5 (2006), s. 130–132; LS, nr 236; A. Nichols, *Mysł Benedykta XVI*, dz. cyt., s. 189–193.

¹²⁴⁸ Por. Benedykt XVI, *Święto Eucharystii, bez której Kościół nie może istnieć*, dz. cyt., s. 49; por. także J. Ratzinger, *Kościół – znak wśród narodów. Pisma eklezjologiczne i ekumeniczne*, dz. cyt., s. 235–239 (Opera Omnia, VIII/1).

w Wieczerniku¹²⁴⁹. A papież Franciszek dopowie, że Eucharystia jest sakramentem jedności, ponieważ „jednoczy niebo i ziemię”¹²⁵⁰.

Eucharystia ma na celu umocnienie jedności, która płynie z miłości i to tej miłości, która skłoniła Chrystusa do wylania za ludzi swej Krwi. W Eucharystii wyraża się nowe i wieczne Przymierze: Chrystusa z Kościołem. Powołanie chrześcijanina polega na tym, by „wejść w tę tajemnicę przymierza, coraz bardziej upodabniając każdego dnia swoje życie do daru otrzymanego w Eucharystii”¹²⁵¹. Postawa jedności i miłości w ramach celebracji eucharystycznej, choć z istoty swej ma charakter wewnętrzny, powinna się też wyrażać na zewnątrz i stać się tym samym wyraźnym znakiem wobec świata. Uwypuklił ten aspekt Benedykt XVI w homilii na zakończenie Kongresu Eucharystycznego we Włoszech 29 maja 2005 r.: „Eucharystia – powtórzmy to – jest sakramentem jedności. Jednak chrześcijanie są, niestety, podzieleni, i to właśnie w sakramencie jedności. Tym bardziej zatem powinniśmy, wspierani przez Eucharystię, czuć się przynaglani, aby wszystkimi siłami dążyć do owej pełnej jedności, o którą Chrystus żarliwie prosił w Wieczerniku”¹²⁵².

Papież mówi także, że Eucharystia jest kultem całego Kościoła, ale wymaga pełnego zaangażowania każdego chrześcijanina w misję Kościoła. Zawiera wezwanie, aby być świętym Ludem Bożym, ale również wezwanie do osobistej świętości. Eucharystia powinna być sprawowana z wielką radością i prostotą, a jednocześnie w sposób możliwie najbardziej godny i z szacunkiem. Eucharystia zachęca nas do skruchy za nasze grzechy oraz do przebaczenia naszym braciom i siostram. Eucharystia łączy nas w Duchu Świętym, a także poleca w tym samym Duchu nieść innym Dobrą Nowinę o zbawieniu¹²⁵³.

Eucharystia tworzy wspólnotę Kościoła¹²⁵⁴, a więc kształtuje jej członków, ich sposób myślenia i patrzenia na świat. Wspólnota chrześcijańska nigdy

¹²⁴⁹ Por. Benedykt XVI, *W Eucharystii Chrystus żyje wśród nas i dla nas*. Homilia podczas Mszy świętej na zakończenie XXIV Kongresu Eucharystycznego we Włoszech, 29 maja 2005 roku, LR (2005) nr 9 (276), s. 9–10; por. także: Benedykt XVI, *Kościół jest organizmem, a nie organizacją*, dz. cyt., s. 51; Benedykt XVI, *Eucharystia darem Boga dla życia świata*, dz. cyt., s. 22–24.

¹²⁵⁰ LS, nr 236.

¹²⁵¹ Benedykt XVI, *Eucharystia darem Boga dla życia świata*, dz. cyt., s. 24.

¹²⁵² Benedykt XVI, *W Eucharystii Chrystus żyje wśród nas i dla nas*, dz. cyt., s. 10; por. Benedykt XVI, *Eucharystia otwarta na wszystkich jest prawdziwym miejscem jedności*, dz. cyt., s. 17–18; por. także SC, nr 88.

¹²⁵³ Por. Benedykt XVI, *Niech Kongres będzie dla was owocnym doświadczeniem komunii z Chrystusem*, dz. cyt., s. 41.

¹²⁵⁴ Zob. szerzej Henri de Lubac, *Medytacje o Kościele*, dz. cyt., s. 123–136.

nie była zadowolona ze sposobu sprawowania Eucharystii, ale powinna starać się nieustannie go polepszać, żeby nie popaść w rutynę¹²⁵⁵. Benedykt XVI powie, że wiara, życie i sprawowanie świętej liturgii, będącej źródłem wiary i życia, są nierozdzielne, konieczne jest jednak poprawniejsze wprowadzanie w życie zasad dotyczących liturgii Kościoła, wskazanych przez Sobór Watykański II, aby przywrócić liturgii jej sakralny charakter¹²⁵⁶. Mając to na uwadze, św. Jan Paweł II ponowił „gorący apel, ażeby podczas sprawowania ofiary eucharystycznej normy liturgiczne były zachowywane z wielką wiernością. (...) Liturgia nie jest nigdy prywatną własnością kogokolwiek, ani celebrysa, ani wspólnoty, w której sprawowane są Tajemnice”¹²⁵⁷. Eucharystia, sprawowana z należnym dostojeństwem, pomaga nam uświadomić sobie, jak wielki dar Bóg ofiaruje nam we Mszy świętej. W ten właśnie sposób zbliżamy się także do siebie nawzajem i doświadczamy radości, jaką daje Bóg¹²⁵⁸.

Tę zależność między Kościołem a Eucharystią czy też tę współobecność na ołtarzu ciała Chrystusa, którym jest Kościół, można dostrzec szczególnie w trzech momentach: w ofiarowaniu, w konsekracji oraz w Komunii Świętej¹²⁵⁹.

4.4.1. OFIAROWANIE

Ofiarowanie jest szczególnym momentem w Eucharystii i w życiu Kościoła. Ofiarujemy chleb i wino¹²⁶⁰, aby stały się Ciałem i Krwią Pana Jezusa. Ale podczas ofiarowania składamy również całe nasze życie, aby Chrystus przemienił w nas to, co słabe i grzeszne na mocne i święte. Stąd chleb, który jest owocem ziemi i pracy rąk ludzkich, staje się symbolem naszego życia. Chleb symbolizuje w Piśmie Świętym to wszystko, czego człowiek potrzebuje w codziennym życiu¹²⁶¹. Jest w nim ludzki trud, codzienna praca człowieka, który uprawia ziemię, siewa, zbiera ziarno i w końcu wyrabia chleb. „Zaprawdę, zaprawdę,

¹²⁵⁵ Por. R. Cantalamessa, *Słowo i życie. Refleksje o słowie Bożym*, dz. cyt., s. 437.

¹²⁵⁶ Por. Benedykt XVI, *Musimy być wiernymi sługami słowa*, dz. cyt., s. 26.

¹²⁵⁷ Por. EdE, nr 52.

¹²⁵⁸ Por. Benedykt XVI, Podróż apostołska do Austrii, 7–9 września 2007 roku, *Bądźmy narzędziami Bożej miłości*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Wiedeń, 9 września 2007 roku, LR (2007) nr 10–11 (297), s. 26.

¹²⁵⁹ Por. R. Cantalamessa, *Słowo i życie. Refleksje o słowie Bożym*, dz. cyt., s. 434.

¹²⁶⁰ Por. T. Špidlik, *Eucharystia*, dz. cyt., s. 9–14; por. także B. Nadolski, *Liturgika, cz. 4: Eucharystia*, Poznań 1992, s. 9–10.

¹²⁶¹ Por. Benedykt XVI, *Żyjemy mocą Eucharystii*, dz. cyt., s. 7.

powiadam wam: Jeśli ziarno pszenicy wpadłszy w ziemię nie obumrze, zostanie samo jedno, ale jeśli obumrze, przynosi plon obfity” (J 12, 24). W chlebie upieczonym ze zmielonych ziaren kryje się tajemnica Męki. Mąka, zmielone ziarno, wskazuje na jego obumieranie i zmartwychwstanie. Gdy jest mielone i pieczone, jeszcze raz odzwierciedla tę samą tajemnicę Męki. Jedynie przez śmierć przychodzi zmartwychwstanie, rodzi się owoc i nowe życie. Chrystus przez swoje cierpienie i dobrowolną śmierć stał się dla nas wszystkich chlebem, a tym samym żywą i pewną nadzieją naszego zbawienia¹²⁶².

Natomiast według św. Augustyna – którego przywołuje w swoim nauczaniu Benedykt XVI – ten proces, w którym pojedyncze ziarna jednoczą się i przekształcają w jeden chleb, stanowi obraz jednoczącego działania Ducha Świętego wśród członków Kościoła, które w uroczysty sposób urzeczywistniają się poprzez sprawowanie Eucharystii. Ci, którzy uczestniczą w tym wielkim sakramencie, stają się eklezjalnym Ciałem Chrystusa, gdy karmią się Jego Ciałem Eucharystycznym. „Bądźcie tym, co widzicie” – mówi św. Augustyn, dodając nam otuchy, i „przyjmujcie to, czym jesteście”¹²⁶³.

Pierwotny Kościół widział w chlebie jeszcze jeden symbol. W *Nauce Dwunastu Apostołów*, księdze napisanej ok. 100 roku, pośród modlitw znajduje się stwierdzenie: „Tak jak ten połamany chleb, rozrzucony po wzgórzach i zebrany, stał się czymś jednym, podobnie Twój Kościół, zebrany ze wszystkich zakątków ziemi, niech zostanie zgromadzony w Twoim Królestwie”¹²⁶⁴. Chleb, który powstał z wielu ziaren, oznacza również jedność: stawanie się chlebem ze zmielonych ziaren jest procesem jednoczenia. My sami, jak mówi św. Paweł, będąc tak liczni, powinniśmy stać się jednym chlebem, jednym ciałem (1 Kor 10, 17). W ten sposób znak chleba staje się jednocześnie nadzieją i zadaniem dla wszystkich członków Kościoła¹²⁶⁵.

Do św. Augustyna odwołał się w swoich rozważaniach nad Eucharystią – „żywym Chlebem” także Raniero Cantalamessa, który tak pisze: „Chleb ten ukazuje wam, jak podtrzymywać miłość. Ten chleb nie powstał z jednego

¹²⁶² Por. Benedykt XVI, *Musimy wyzwolić się z wszystkiego*, dz. cyt., s. 16–17.

¹²⁶³ Por. Benedykt XVI, *Musimy wyzwolić się z wszystkiego*, dz. cyt., s. 17.

¹²⁶⁴ *Nauka Dwunastu Apostołów*, IX, 4.

¹²⁶⁵ Por. Benedykt XVI, *Eucharystia skarbem naszego życia*, Homilia podczas Mszy świętej w uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa, Rzym, 15 czerwca 2006 roku, LR (2006) nr 9–10 (286), s. 41; por. także Benedykt XVI, *Chrystus jest pierwociną nowej ludzkości*, Rozważanie podczas modlitwy „Anioł Pański”, Castel Gandolfo, 19 sierpnia 2012 roku, LR (2012) nr 9–10 (346), s. 53–54.

ziarna; składa się z wielu pszenicznych ziaren, zanim jednak stały się one chlebem, jedno od drugich były oddzielone; zostały zaczynione z wodą po ich uprzednim zmieleniu. Wy również zostaliście jakby zmieleni w przeszłości poprzez post i upokorzenie się; do tego doszła woda chrztu świętego: zostaliście pokropieni, żebyście mogli przybrać kształt chleba. Ale nie ma prawdziwego chleba bez ognia. Co symbolizuje ogień? Naszym ogniem jest krzyżmo, olej symbolizujący Ducha Świętego. Tak więc do wód chrzcielnych dołączył się ogień Ducha Świętego i dzięki temu staliście się chlebem, to znaczy ciałem Chrystusa (Augustyn, *Ser.* 227; PL 38, 1100)¹²⁶⁶. W tych słowach widzimy sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego, które łączą się jak ziarna pszeniczne, aby stać się chlebem, pokarmem na życie wieczne.

W podobny sposób jak chleb, przemawia do nas znak wina. O ile jednak chleb związany jest z codziennością, prostotą i pielgrzymowaniem, wino wyraża piękno i wspaniałość stworzenia¹²⁶⁷. Owocem winnego krzewu jest winogrono, z którego następnie sporządza się wino. Aby winogrono mogło dojrzeć i było dobre, potrzebne jest słońce, ale i deszcz, dzień i noc. Aby szlachetne wino dojrzało, trzeba wycisnąć sok z winogron, trzeba cierpliwie czekać aż sfermentuje, potrzebna jest troskliwa pielęgnacja, jakiej wymaga proces dojrzewania. Szlachetne wino charakteryzuje nie tylko słodycz, ale też różnorodność smaków, bogaty aromat, jaki powstał w procesie dojrzewania i fermentacji. Czyż nie jest to obraz życia ludzkiego? Potrzebujemy słońca i deszczu, spokoju i trudności, okresów oczyszczenia i doświadczeń, a także okresów radosnego podążania drogą z Ewangelią. Spoglądając wstecz, możemy dziękować Bogu za wszystkie te rzeczy: za trudy i radości, za chwile mroczne i szczęśliwe. W jednych i drugich dostrzegamy nieustanną obecność Jego miłości, która wciąż na nowo nas prowadzi i podtrzymuje¹²⁶⁸.

Podczas ofiarowania Kościół przedstawia Bogu z całą otwartością położenie ludzi, to, które było też udziałem jego Głowy, Chrystusa, dzięki Wcieleniu. Wlewając kilka kropel wody do kielicha, kapłan mówi: „Przez to misterium wody i wina daj nam, Boże, udział w Bóstwie Chrystusa, który

¹²⁶⁶ R. Cantalamessa, *Słowo i życie. Refleksje o słowie Bożym*, dz. cyt., s. 436–437.

¹²⁶⁷ Por. Benedykt XVI, *Eucharystia skarbem naszego życia*, dz. cyt., s. 41; por. także Benedykt XVI, *Żyjmy mocą Eucharystii*, dz. cyt., s. 7.

¹²⁶⁸ Por. Benedykt XVI, *Już nie służy, ale przyjaciele*, Homilia podczas Mszy świętej w uroczystość Świętych Apostołów Piotra i Pawła, Watykan, 29 czerwca 2011 roku, LR 32 (2011) nr 8–9 (336), s. 34.

przyjął nasze człowieczeństwo¹²⁶⁹. Dolewanie wody do wina oparte jest na bardzo dawnej tradycji, pochodzącej z nakazu Kościoła¹²⁷⁰. Krople wody wlewane do wina są symbolem wysiłków, prób, radości planów i nadziei człowieka. Jezus ofiaruje nam swoje Ciało i Krew, które są przebłaganiem i naszym zbawieniem. A co my możemy ofiarować Chrystusowi? Powinniśmy dać to, co mamy: nasz czas, nasze uczucia, zdolności i trud pracy. Powinniśmy ofiarować nasze zaangażowanie w budowanie Ciała Chrystusa oraz naszą więź z Kościołem. W ten sposób całe nasze życie staje się Eucharystią¹²⁷¹.

W Wieczerniku w sakramencie chleba i wina przemienionych w Ciało i Krew Odkupiciel antycypuje ofiarę swojego życia: antycypuje swoją śmierć, dobrowolnie daje swoje życie, składa ludzkości ostateczny dar z siebie¹²⁷². Poza tym wino, podobnie jak inne obrazy biblijne winnicy i winorośli, jest metaforą miłości i radości. Bóg jest założycielem winnicy, którą jest Izrael. Ta winnica w sposób doskonały zrealizuje się w Chrystusie, którego jesteśmy latoroślami; wino zaś jest owocem, czyli miłością, bo właśnie miłości oczekuje Bóg od swoich dzieci¹²⁷³.

4.4.2. KONSEKRACJA

Drugim momentem, który ukazuje nam, jak Eucharystia tworzy Kościół, jest konsekracja. Bardzo rzadko mówi się o eklezjalnym znaczeniu konsekracji eucharystycznej; a tymczasem w niej zawarte jest serce tajemnicy. Za

¹²⁶⁹ *Liturgia Eucharystyczna. Przygotowanie darów*, w: *Mszal Rzymski dla Diecezji Polskich*, Poznań 2012, s. 14*.

¹²⁷⁰ Por. A. Kokoszka, *Zobowiązujące znaki łaski. Sakramentologia moralna*, cz. 2, Tarnów 1997, s. 23.

¹²⁷¹ Por. R. Cantalamessa, *Słowo i życie. Refleksje o słowie Bożym*, dz. cyt., s. 435; por. także Benedykt XVI, *Nowy nonkonformistyczny sposób myślenia chrześcijan*, dz. cyt., s. 26.

¹²⁷² Por. Benedykt XVI, *Triduum Sacrum*, Katecheza podczas audiencji generalnej w Wielką Środę, Watykan, 4 kwietnia 2007 roku, LR (2007) nr 5 (293), s. 19; por. także: Benedykt XVI, *Tajemnica Wielkiego Tygodnia umacnia wiarę*, dz. cyt., s. 30; Benedykt XVI, *Zmartwychwstały Chrystus idzie pośród nas*, Homilia podczas Mszy świętej w uroczystość Bożego Ciała, Rzym, 23 czerwca 2011 roku, LR 32 (2011) nr 8–9 (336), s. 31–32; J. Ratzinger, *Chrystus i Jego Kościół*, dz. cyt., s. 68–72.

¹²⁷³ Por. Benedykt XVI, *Miłość Boga ma moc odnawiania wszystkiego*, dz. cyt., s. 48; por. także Benedykt XVI, *W Roku Kapłańskim prosimy, aby słowa Pana stały się drogą i życiem w nas, z nami i przez nas*, dz. cyt., s. 15.

każdym razem, kiedy kapłan na nowo sprawuje ofiarę eucharystyczną¹²⁷⁴, powtarza w modlitwie konsekracyjnej: „To jest Ciało Moje... to jest Krew Moja”. Mówi to, używając swojego głosu, swoich rąk i serca Chrystusowi, który zechciał zostać z nami i być bijącym sercem Kościoła¹²⁷⁵. Chleb i wino stają się Jego Ciałem i Krwią. Lecz na tym nie koniec, przeciwnie, proces przemian musi teraz przybrać na sile. Chrystus dał nam swoje Ciało i Krew, abyśmy i my zostali przemienieni. Mamy się stać Ciałem i Krwią Chrystusa. Wszyscy spożywamy jeden Chleb, a to znaczy, że wszyscy stajemy się jednym¹²⁷⁶. Duch Święty, który przemienia chleb i wino w Ciało i Krew Chrystusa, przemienia także tych, którzy je przyjmują z wiarą, w członków Ciała Chrystusa, tak że Kościół jest rzeczywiście sakramentem jedności ludzi z Bogiem i między sobą¹²⁷⁷.

Eucharystia rzeczywiście uobecnia Pana w historii. Poprzez rzeczywistość swojego Ciała i Krwi w pełni Chrystus staje się substancjalnie obecny w naszym życiu¹²⁷⁸. On jest z nami przez wszystkie dni aż do końca czasów (por. Mt 28, 20). I On rozsyła nas do naszych spraw codziennych, abyśmy mogli napełnić je Jego obecnością. W Eucharystii jest wyraźnie widoczne,

¹²⁷⁴ Benedykt XVI zwraca się z prośbą do kapłanów, aby nie ulegali rutynie w sprawowaniu Eucharystii, aby odprawiali ją ciągle na „nowo”, zachęca ich, aby byli sługami Chrystusa w sprawowaniu Mszy świętej, takimi słowami: „Kapłańska posługa wymaga głębokiego związku z Chrystusem, który daje się nam w Eucharystii. Niech sprawowanie Eucharystii naprawdę będzie centrum waszego kapłańskiego życia; tym samym będzie ona także centralnym punktem waszej kościelnej misji. Przez całe nasze życie Chrystus wzywa nas, byśmy dzielili Jego misję i byli Jego świadkami, by Jego słowo mogło być głoszone wszystkim ludziom. Podczas sprawowania tego sakramentu w imieniu Pana i w Jego zastępstwie osoba kapłana nie może odgrywać pierwszoplanowej roli; on jest sługą, pokornym narzędziem wskazującym na Chrystusa, który z samego siebie składa ofiarę za zbawienie świata”, w: Benedykt XVI, *Podróż apostołska Ojca Świętego do Kamerunu i Angoli, 17–23 marca 2009 roku, Sługa musi być i wierny, i roztropny*, Homilia podczas Nieszporów w bazylice Maryi Królowej Apostołów, Jaunde, 18 marca 2009 roku, LR 30 (2009) nr 5 (313), s. 26–28.

¹²⁷⁵ Por. Benedykt XVI, *Praktyka adoracji Eucharystycznej*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 10 czerwca 2007 roku, LR (2007) nr 7–8 (295), s. 51; por. także R. Cantalamessa, *Eucharystia nasze uświęcenie*, dz. cyt., s. 37–41.

¹²⁷⁶ Por. Benedykt XVI, *Eucharystia musi być centrum waszego życia*, dz. cyt., s. 26–27.

¹²⁷⁷ Por. Benedykt XVI, *Święto Eucharystii, bez której Kościół nie może istnieć*, dz. cyt., s. 49.

¹²⁷⁸ Por. Benedykt XVI, *Mądrość Boża objawia się ludziom pokornym i prostym*, Homilia wygłoszona podczas Nieszporów dla środowisk akademickich Rzymu, Watykan, 17 grudnia 2009 roku, LR 31 (2010) nr 2 (320), s. 35.

ze życie jest więzią komunii z Bogiem, z naszymi braćmi i siostrami i z całym stworzeniem¹²⁷⁹.

Podczas konsekracji padają i te słowa: „Czyńcie to na moją pamiątkę” (Łk 22, 19)¹²⁸⁰. W tych słowach Jezus chce nam powiedzieć, abyśmy i my czynili dla innych to, co On dla nas uczynił. Tak jak Chrystus wydał się za nas, tak i my mamy dawać się innym. W ten sposób realizuje się tajemnicze zdanie św. Pawła: W moim ciele dopełniam tego, co brakuje męce Chrystusa dla dobra Jego Ciała, którym jest Kościół (por. Kol 1, 24). Dawanie siebie innym jest tajemnicą prawdziwej radości płynącej z Eucharystii, ponieważ „więcej szczęścia jest w dawaniu aniżeli w braniu” (Dz 20, 35)¹²⁸¹. „Kościół od samego początku rozumiał słowa przeistoczenia nie jako po prostu quasi-magiczne polecenie, lecz jako część modlitwy we wspólnocie z Jezusem, jako centralną część dziękczynnego uwielbienia, poprzez które ziemski dar zostaje nam na nowo dany przez Boga jako Ciało i Krew Jezusa, jako samodarowanie się Boga w otwierającej się miłości Syna”¹²⁸².

Słowa konsekracji, kryjące tajemnicę, ukazują jasno pragnienie Chrystusa: pod postaciami chleba i wina uobecnia się On w swoim wydanym na ofiarę ciele i przelanej krwi¹²⁸³. Temat przelanej krwi związany jest z tematem Baranka paschalnego. Pokropienie krwią zwierząt złożonych w ofierze przedstawiało i ustanawiało w Starym Testamencie przymierze Boga z ludem, jak czytamy w Księdze Wyjścia: „Mojżesz wziął krew i pokropił nią

¹²⁷⁹ Por. Benedykt XVI, *Potrzebna jest nowa teologia braterstwa, aby przezwyciężyć konflikty etniczne i egoizm*, dz. cyt., s. 38.

¹²⁸⁰ „Chrystus polecając nam: «Czyńcie to na moją pamiątkę» (Łk 22, 19), domaga się od nas, byśmy odpowiedzieli na Jego dar i byśmy go uobecniili na sposób sakramentalny. W tych słowach Pan wyraża, można powiedzieć, oczekiwanie, że Jego Kościół, zrodzony z Jego ofiary, przyjmie ten dar, rozwijając pod kierownictwem Ducha Świętego formę liturgiczną sakramentu”, w: SC, nr 6.

¹²⁸¹ Por. R. Cantalamessa, *Słowo i życie. Refleksje o słowie Bożym*, dz. cyt., s. 436; por. także Benedykt XVI, *Pomóż nam, kapłanom, przekazywać ludziom Twoje światło w mrocznych czasach*, dz. cyt., s. 38.

¹²⁸² Benedykt XVI, *Jezus z Nazaretu. Od wjazdu do Jerozolimy do zmartwychwstania*, dz. cyt., s. 471.

¹²⁸³ Por. Benedykt XVI, *Męka Pana trwa nadal w cierpieniach ludzi*, Przemówienie podczas audiencji generalnej w Wielką Środę, Watykan, 8 kwietnia 2009 roku, LR 30 (2009) nr 6 (314), s. 17; por. także Benedykt XVI, *Podróż apostołska Ojca Świętego do Beninu, 18–20 listopada 2011 roku, Módlcie się za papieża i za dzieci całego świata*, Przemówienie podczas spotkania z dziećmi w kościele św. Rity w Kotonu, 19 listopada 2011 roku, LR (2012) nr 1 (339), s. 17.

lud, mówiąc: «Oto krew przymierza, które Pan zawarł z wami na podstawie wszystkich tych słów» (Wj 24, 8). Do tej formuły Jezus nawiązuje wyraźnie podczas Ostatniej Wieczerzy, kiedy podając kielich uczniom, mówi: „To jest moja Krew Przymierza, która za wielu będzie wylana na odpuszczenie grzechów” (Mt 26, 28). I rzeczywiście, od biczowania po przebicie boku po śmierci na krzyżu, Chrystus przelał całą swoją krew jako prawdziwy Baranek, ofiarowany za powszechne odkupienie. Chrystus na zło odpowiedział nie złem, lecz dobrem, swoją nieskończoną miłością. Krew Chrystusa jest rękojmnią wiernej miłości Boga do ludzkości¹²⁸⁴.

Każdy ślad krwi Chrystusa mówi o miłości i o życiu. Zwłaszcza ta rozległa plama przy żebrach, powstała z krwi i wody, które wypłynęły obficie z wielkiej rany zadanej ciosem rzymskiej włóczni, ta krew i ta woda mówią o życiu¹²⁸⁵. Tajemnica krwi pozwala nam dostrzec jedność ofiary Chrystusa na krzyżu, ofiary eucharystycznej, którą On dał swemu Kościołowi, i Jego wiecznego kapłaństwa, na mocy którego, siedząc po prawicy Ojca, nieustannie wstawia się za nami, członkami Jego Mistycznego Ciała. Wylana krew Chrystusa jest źródłem życia Kościoła¹²⁸⁶.

Benedykt XVI w jednej z katechez przywołuje postać i nauczanie św. Odo z Cluny. Święty ten był głęboko przekonany, że pod eucharystycznymi postaciami Ciało i Krew Pańska są rzeczywiście obecne na mocy „substancjalnej” przemiany chleba i wina. Pisał: „Bóg, Stwórca wszystkiego, wziął chleb, mówiąc, że jest Jego Ciałem i że go ofiarowuje za świat, i podał wino, nazywając je swoją Krwią”. Skoro „prawem natury jest przemiana zgodnie z poleceniem Pana”, to „natychmiast natura zmienia swoją zwykłą kondycję: chleb bezzwłocznie staje się Ciałem, a wino staje się Krwią”; na polecenie

¹²⁸⁴ Por. Benedykt XVI, *Krew Chrystusa jest rękojmnią miłości Boga*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 5 lipca 2009 roku, LR 30 (2009) nr 10 (317), s. 36; por. także: Benedykt XVI, *Odnówmy wiarę w rzeczywistą obecność Chrystusa w Eucharystii*, dz. cyt., s. 10–11; H. Seweryniak, *Teologia fundamentalna*, t. 1, Warszawa 2010, s. 135–137.

¹²⁸⁵ Por. Benedykt XVI, Wizyta duszpasterska Ojca Świętego w Turynie, *Wizerunek Boga, który wyrwał nas ze śmierci*, Rozważanie przed Całunem, Turyn, 2 maja 2010 roku, LR 31 (2010) nr 7 (324), s. 38; por. także Benedykt XVI, *Kościół jest organizmem, a nie organizacją*, dz. cyt., s. 50–52.

¹²⁸⁶ Por. Benedykt XVI, *Otoczajcie opieką ofiary nadużyć popełnionych w Kościele i bądźcie solidarni z kapłanami*, dz. cyt., s. 31; por. także: Benedykt XVI, *Papieża i kardynałów nie łączą strategia działania, ale miłość Chrystusa i Jego Duch Święty*, dz. cyt., s. 13; R. Cantalamessa, *Eucharystia nasze uświęcenie*, dz. cyt., s. 78–83.

Pana „zmienia się substancja”¹²⁸⁷. Tylko człowiek zjednoczony duchowo z Chrystusem może godnie przystąpić do stołu Jego Chleba eucharystycznego; w przeciwnym wypadku spożywanie Jego Ciała i picie Jego Krwi nie przyniesie pożytku, lecz potępienie. Wszystko to zachęca nas, byśmy z nową mocą i głębią uwierzyli w prawdę o obecności Pana. Obecności pośród nas Stwórcy, który oddaje się w nasze ręce i przemienia nas, tak jak przemienia chleb i wino, przemienia świat¹²⁸⁸. Śmierć Chrystusa na krzyżu jest ofiarą Jego ciała i krwi, jaką złożył za życie ludzi i za przebaczenie ich grzechów¹²⁸⁹. Krew, znak życia, została nam dana przez Boga jako przymierze, abyśmy mogli wносить moc Jego życia tam, gdzie panuje śmierć z powodu naszego grzechu, i w ten sposób go zniszczyć¹²⁹⁰.

Benedykt XVI przytacza na ten temat również podobne myśli, które wyraził Rupert z Deutz. W dziele zatytułowanym *De divinis officiis* („O obrzędach Bożych”), stanowczo głosił, że Ciało Chrystusa, Słowa wcielonego, jest tożsame z Ciałem obecnym pod eucharystycznymi postaciami chleba i wina. Wydaje mi się – mówi ojciec święty – że w tym momencie musimy pomyśleć także o naszych czasach; dziś również istnieje niebezpieczeństwo pominięcia rzeczywistej obecności eucharystycznej, a więc traktowania Eucharystii niemal wyłącznie jako obrzędu wspólnotowego, służącego budowaniu więzi społecznych, a jednocześnie zbyt łatwo zapomina się, że w Eucharystii jest rzeczywiście obecny zmartwychwstały Chrystus, który oddaje się w nasze ręce, by nas uwolnić od nas samych, wcielić nas w swoje nieśmiertelne ciało i tak prowadzić nas do nowego życia. Ta wielka tajemnica o pełni rzeczywistej obecności Pana pod postaciami eucharystycznymi jest tajemnicą, którą należy wielbić i miłować wciąż na nowo¹²⁹¹.

„Oto wielka tajemnica wiary!” Tym wyrażeniem wypowiedianym natychmiast po słowach konsekracji, kapłan głosi sprawowane misterium i odsłania swój zachwyt nad substancjalną przemianą chleba i wina w Ciało i Krew Pana Jezusa, rzeczywistością, która przekracza wszelkie ludzkie zrozumienie.

¹²⁸⁷ Cyt. za: Benedykt XVI, *Święty Odo z Cluny*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 2 września 2009 roku, LR 30 (2009) nr 11–12 (318), s. 38.

¹²⁸⁸ Por. Benedykt XVI, *Święty Odo z Cluny*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 2 września 2009 roku, LR 30 (2009) nr 11–12 (318), s. 38.

¹²⁸⁹ Por. J. S. Płatek, *Sprawowanie sakramentu pokuty*, dz. cyt., s. 17–19.

¹²⁹⁰ Por. Benedykt XVI, *Śludzy i towarzysze drogi*, dz. cyt., s. 17.

¹²⁹¹ Por. Benedykt XVI, *Rupert z Deutz*, Katecheza wygłoszona podczas audiencji generalnej, Watykan, 9 grudnia 2009 roku, LR 31 (2010) nr 2 (320), s. 49.

W istocie Eucharystia jest w całym tego słowa znaczeniu „tajemnicą wiary”, „streszczeniem i podsumowaniem całej naszej wiary”¹²⁹². „Sakrament Ołtarza pozostaje zawsze w centrum życia Kościoła; «dzięki Eucharystii, Kościół odradza się ciągle na nowo!»”¹²⁹³. Stąd Eucharystia nazywana jest Tajemnicą wiary. „Wiara Kościoła jest istotowo wiarą eucharystyczną i karmi się ona w szczególny sposób przy stole Eucharystii”¹²⁹⁴.

Chrystus będąc obecny w Eucharystii, pozostaje w tajemniczy sposób pośród nas jako Ten, który nas umiłował i wydał za nas samego siebie. Pozostaje obecny pod znakami, które wyrażają i komunikują tę miłość. Kościół i świat bardzo potrzebują kultu eucharystycznego. Chrześcijanie nie powinni więc odmawiać Chrystusowi czasu, aby pójść, spotkać Go w adoracji, w kontemplacji pełnej wiary, otwartej na wynagradzanie za ciężkie winy i występki świata¹²⁹⁵. W tym kontekście trzeba bardzo wyraźnie podkreślić rolę uczestnictwa we Mszy świętej w budzeniu i rozwijaniu wiary. Jeśli to uczestnictwo będzie pełne prostoty, pełne otwarcia się na Chrystusa i pełne radości, będzie mogło ożywiać wiarę nawet u słabych i błędzących.

Wiara wyrażana podczas Eucharystii powinna następnie wyrazić się w konkretnych formach życia. Albowiem wyznanie wiary w ramach celebracji eucharystycznej jest wiarygodne, jeśli współbrzmi z całością życia płynącego z wiary. Wiara chrześcijańska wymaga jedności między celebracją eucharystyczną i życiem. Stąd tajemnica wiary, w której wierzący uczestniczą, wymaga medytacji, pełnej miłości zadumy nad sensem tego, w czym uczestniczą. Ponieważ wiara każdego wierzącego jest naznaczona słabością i naszymi grzechami, w celebracji Eucharystii odwołujemy się do wiary Kościoła, która jest czymś trwałym¹²⁹⁶.

¹²⁹² KKK, nr 1327.

¹²⁹³ Por. SC, nr 6; por. także Benedykt XVI, *Posługa Papieża gwarancją posłuszeństwa*, dz. cyt., s. 18.

¹²⁹⁴ Por. SC, nr 6; por. także: Benedykt XVI, *Adoracja najlepszym przygotowaniem do komunii eucharystycznej*, Przemówienie do uczestników sesji plenarnej Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, Watykan, 13 marca 2009 roku, LR 30 (2009) nr 5 (313), s. 49; W. Pałucki, *Eucharystia w świetle teologii misteriiów*, dz. cyt., s. 344–346.

¹²⁹⁵ Por. szerzej: DC, w: *Wybór listów Ojca Świętego Jana Pawła II*, t. 1, Kraków 1997, s. 3–30; por. Benedykt XVI, *Triduum paschalne szczytowym momentem roku liturgicznego*, Przemówienie podczas audyencji generalnej w Wielką Środę, Watykan, 31 marca 2010 roku, LR 31 (2010) nr 6 (323), s. 26.

¹²⁹⁶ Por. J. Charytański, *Eucharystia centrum życia chrześcijańskiego*, „Ateneum Kapłańskie” 101 (1983) z. 75, s. 392–397; por. także T. Špidlik, *Eucharystia*, dz. cyt., s. 19–21.

4.4.3. KOMUNIA ŚWIĘTA

Trzecim momentem Eucharystii tworzącej Kościół jest komunია święta. Komunია tworzy Kościół w tym znaczeniu, że oznacza, ukazuje i realizuje jego jedność. Istnieje bowiem głęboka więź między konsekracją a Komunią: Chrystus daje się nam (Komunია), dlatego że najpierw złożył swoje Ciało w ofierze za nas (konsekracja). Chrystus, który przychodzi do mnie w Komunii Świętej, jest tym samym niepodzielnym Chrystusem przychodzącym także do brata stojącego obok mnie. Chrystus łączy nas ze sobą w chwili, kiedy łączy wszystkich ze sobą w Eucharystii, w Komunii Świętej. Zapewne w tym właśnie zawiera się głęboki sens zdania odnoszącego się do pierwszych chrześcijan, że byli zjednoczeni na „łamaniu chleba” (Dz 2, 42). Benedykt XVI zwraca także uwagę, że w chwili przyjmowania Komunii Świętej mówimy: „Amen”. Owo „tak” mówimy Chrystusowi umęczonemu i zmartwychwstałemu dla nas, ale też i całemu Kościołowi, będącemu Mistycznym Ciałem Chrystusa¹²⁹⁷.

Komunია eucharystyczna wymaga wiary, że Chrystus jest prawdziwie obecny wśród nas. A ta wiara prowadzi nas do komunii miłości z siostrami i braćmi, którzy żyją razem z nami w Kościele¹²⁹⁸. Pamiętajmy również, że Komunია święta prowadzi nas do całkowitej przemiany życia¹²⁹⁹, która tworzy wspólnotę bez granic i bez barier językowych. To dzięki komunii tworzy się Kościół powszechny, w którym Bóg przemawia i żyje z nami. W ten właśnie sposób powinniśmy przyjmować Komunię Świętą¹³⁰⁰, jako spotkanie z Jezusem, z samym Bogiem, prowadzącym nas do źródeł prawdziwego życia¹³⁰¹.

¹²⁹⁷ Por. R. Cantalamessa, *Słowo i życie. Refleksje o słowie Bożym*, dz. cyt., s. 436–438.

¹²⁹⁸ Por. Benedykt XVI, *Eucharystia jest tajemnicą wielkiej bliskości i komunii każdego człowieka z Panem*, dz. cyt., s. 35; por. także Benedykt XVI, *W Eucharystii Chrystus żyje wśród nas i dla nas*, dz. cyt., s. 9–10.

¹²⁹⁹ Por. Benedykt XVI, *Święty Jan Maria Vianney*, Przemówienie podczas audiencji generalnej, Watykan, 5 sierpnia 2009 roku, LR 30 (2009) nr 10 (317), s. 31; por. także Benedykt XVI, *Czas modlitwy i refleksji*, dz. cyt., s. 9.

¹³⁰⁰ „Za każdym razem, kiedy przystępujemy do Komunii świętej, upodabniamy się bardziej do Jezusa, przemieniamy się bardziej w Jezusa. Jak chleb i wino zostają przeistoczone w Ciało i Krew Pana, tak, ci, którzy je przyjmują z wiarą, zostają przemienieni w żywą Eucharystię”, w: Franciszek, *Przedłużając tę chwilę milczenia*, Przemówienie podczas audiencji generalnej, Watykan, 21 marca 2018 roku, LR (2018) nr 5 (402), s. 21.

¹³⁰¹ Por. Benedykt XVI, *Rodzina, szkoła, parafia – miejsce formacji chrześcijaństwa*, dz. cyt., s. 18–19.

Jeśli będziemy zjednoczeni z Panem Jezusem w najdoskonalszej komunii Eucharystii, a także pojednani z Nim i naszym bliźnim, to będziemy tym samym wprowadzać pokój, którego świat dać nie może¹³⁰². „Eucharystia jest bowiem nieustannym wielkim spotkaniem człowieka z Bogiem, w którym Pan staje się naszym pokarmem, daje samego siebie, aby nas w siebie przemienić”¹³⁰³.

Benedykt XVI podczas jednej z katechez przywołuje św. Bazylego, który przypomina, że do utrzymywania przy życiu miłości do Boga i do braci konieczna jest Eucharystia, pokarm odpowiedni dla ochrzczonych, zdolny podsycać nowe siły wypływające z chrztu (*De Baptismo* 1, 3: SC 357, 192). Powodem ogromnej radości jest możliwość udziału w Eucharystii (*Moralia* 21, 3: PG 31, 741a), ustanowionej „dla nieustannego zachowania pamięci o tym, który dla nas zmarł i zmartwychwstał” (*Moralia* 80, 22: PG 31, 869b)¹³⁰⁴. Eucharystia, niezmierny dar Boga, chroni w każdym z nas pamięć o pieczęci chrzcielnej oraz pozwala przeżywać w pełni i wiernie łaskę chrztu. Dlatego święty biskup zaleca częstą komunię, nawet codzienną: „Przystępowanie do komunii, nawet codzienne przyjmowanie świętego Ciała i Krwi Chrystusa, jest dobre i pożyteczne; gdyż On sam wyraźnie powiedział: «Kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew, będzie żył na wieki» (J 6, 54). Któż zatem będzie wątpił, że stałe przystępowanie do komunii życia nie jest życiem w pełni?” (*Ep.* 93: PG 32, 484b)¹³⁰⁵. Jednym słowem, Eucharystia jest nam niezbędna, aby przyjąć w siebie prawdziwe życie, życie wieczne (por. *Moralia* 21, 1: PG 31, 737c)¹³⁰⁶.

Eucharystia jest pokarmem przeznaczonym wyłącznie dla tych, którzy w chrzcie zostali wyzwoleni i stali się synami; jest to pokarm, którym się żywią na długiej drodze wygnania przez pustynię ludzkiej egzystencji. Tak jak manna dla ludu Izraela, tak Eucharystia dla każdego pokolenia chrześcijan

¹³⁰² Por. Benedykt XVI, Podróż apostolska do Brazylii, 9–14 maja 2007 roku, *Franciszkański charyzmat, którym żył w duchu Ewangelii, wydał wspaniałe owoce*, Homilia podczas Mszy świętej z okazji kanonizacji br. Antoniego od św. Anny Galvão, São Paulo, 11 maja 2007 roku, LR (2007) nr 7–8 (295), s. 22; por. także J. Ratzinger, *W rozmowie z czasem*, dz. cyt., s. 903–910 (Opera Omnia, XIII/3).

¹³⁰³ Benedykt XVI, *Chleb, który prawdziwie zaspokaja głód człowieka*, dz. cyt., s. 49–50; por. także Benedykt XVI, *Świadkowie Boga, który jest blisko*, Homilia podczas I Nieszporów Adwentu, Watykan, 1 grudnia 2012 roku, LR (2013) nr 1 (349), s. 33.

¹³⁰⁴ Cyt. za: Benedykt XVI, *Święty Bazyli*, dz. cyt., s. 40.

¹³⁰⁵ Cyt. za: Benedykt XVI, *Święty Bazyli*, dz. cyt., s. 40.

¹³⁰⁶ Por. Benedykt XVI, *Święty Bazyli*, dz. cyt., s. 40; por. także LF, nr 44.

jest niezbędnym pokarmem, którym się odżywia, kiedy idzie przez pustynię tego świata, spustoszonego przez systemy ideologiczne i ekonomiczne, które nie wspierają życia, lecz je niszczą; jest to świat, w którym zamiast ducha służby i miłości panuje logika siły i posiadania; świat, w którym nierzadko tryumfuje kultura przemocy i śmierci. Ale Jezus wychodzi nam naprzeciw i daje nam pewność: On sam jest „chlebem życia” (J 6, 35. 48)¹³⁰⁷.

Benedykt XVI przywołuje także św. Augustyna, który pomaga nam zrozumieć dynamikę komunii eucharystycznej, kiedy mówi o czymś w rodzaju wizji, w której Jezus powiedział mu: „Jam pokarm dorosłych, dorośnij, a będziesz mnie pożywał – i nie wchłoniesz mnie w siebie, jak się wchłania cielesny pokarm, lecz ty się we mnie przemienisz”¹³⁰⁸. A zatem, podczas gdy pokarm dla ciała jest przyswajany przez nasz organizm i przyczynia się do podtrzymania go przy życiu, w przypadku Eucharystii mamy do czynienia z innym Chlebem: to nie my go przyswajamy, ale on nas przyswaja, tak że stajemy się podobni do Jezusa Chrystusa, stajemy się członkami Jego ciała, jednoczymy się z Nim. To Chrystus w komunii eucharystycznej przemienia nas w siebie. Komunia eucharystyczna łączy mnie z osobą, która jest obok mnie, a z którą być może nie mam nawet dobrych stosunków, a także z odległymi braćmi w każdej części świata. I tak z Eucharystii wynika głęboki sens obecności Kościoła w życiu społecznym¹³⁰⁹. Komunia eucharystyczna uwalnia nas od naszego egoizmu i indywidualizmu¹³¹⁰. Pomaga nam w bliźnim zobaczyć Chrystusa: cierpiącego, głodnego, spragnionego, obcego, nagiego, chorego i uwięzionego (por. Mt 25, 35–36). Z daru miłości Chrystusa wynika zatem nasza szczególna odpowiedzialność, jako chrześcijan, za budowanie społeczeństwa solidarnego, sprawiedliwego i braterskiego¹³¹¹.

Duchowość eucharystyczna jest zatem prawdziwym antidotum na indywidualizm i egoizm, które często cechują życie codzienne. Duchowość

¹³⁰⁷ Por. Benedykt XVI, *Pan Jezus idzie ulicami Rzymu*, dz. cyt., s. 40; por. także: Benedykt XVI, *Chrystus jest pierwociną nowej ludzkości*, dz. cyt., s. 53–54; Benedykt XVI, *Pozytywny rozwój społeczny powinien przywrócić godność człowiekowi i jego pracy*, dz. cyt., s. 31; J. Ratzinger, *W rozmowie z czasem*, red. K. Góźdź, M. Górecka, Lublin 2017, s. 439–443 (Opera Omnia, XIII/2).

¹³⁰⁸ Św. Augustyn, *Wyznania VII*, 10, 18, tłum. Z. Kubiak, Kraków 2007.

¹³⁰⁹ Por. Benedykt XVI, *Zmartwychwstały Chrystus idzie pośród nas*, dz. cyt., s. 31–32.

¹³¹⁰ Por. Benedykt XVI, *Budujmy sprawiedliwość, pojednanie i pokój*, Homilia podczas Liturgii Słowa w Auli Pawła VI, Watykan, 26 października 2011 roku, LR (2012) nr 1 (339), s. 26; por. także nr 3.

¹³¹¹ Por. Benedykt XVI, *Zmartwychwstały Chrystus idzie pośród nas*, dz. cyt., s. 31–32.

eucharystyczna ożywia wspólnotę kościelną, która przewycięża podziały i sprzeczności i dowartościowuje różnorodność charyzmatów i posług, wykorzystując je tak, by służyły jedności Kościoła, jego żywotności i misji. Duchowość eucharystyczna jest drogą do przywrócenia godności człowieka. Eklezjotwórczy wymiar Eucharystii będzie miał wpływ na dawanie świadectwa¹³¹² o podstawowych wartościach egzystencji, wiedzy, dziedzictwa duchowego i kulturalnego; jego żywotność pozwoli nam mieszkać pośród ludzi i ochoczo zabiegać o wspólne dobro, budując społeczeństwo, w którym będzie panowała większa równość i braterstwo¹³¹³. „Jezus czyni z nas świadków współczucia Boga wobec każdego brata i siostry. W ten sposób rodzi się wokół tajemnicy eucharystycznej służba miłości wobec bliźniego”¹³¹⁴.

Benedykt XVI stwierdza, że misja Kościoła zawsze będzie przynosić owoce, gdyż Chrystus jest realnie obecny wśród nas, a w sposób bardzo szczególny w Eucharystii¹³¹⁵. Papież przywołuje postać św. Jana Chryzostoma, który snuje głębokie refleksje o skutkach komunii sakramentalnej w wierzących: „Krew Chrystusa odnawia w nas obraz naszego Króla, tworzy niewysłowione piękno i nie pozwala na zniszczenie szlachetnej godności naszych dusz, ale nieustannie je poi i karmi” (Jan Chryzostom, *In Ioannem* 46, 3; PG 63, 261). Dlatego też św. Jan często i usilnie zachęca wiernych, aby w godny sposób przystępowali do ołtarza Pańskiego: „nie lekkomyślnie (...) nie z przyzwyczajenia czy jakby chodziło o jakąś formalność”, ale „szczerze i z czystą duszą”¹³¹⁶. Niestrudzenie powtarza, że przystępowaniu do Komunii Świętej musi towarzyszyć żal za grzechy i wdzięczność za ofiarę złożoną przez Chrystusa dla naszego zbawienia. Dlatego poucza wiernych, aby w pełni i pobożnie uczestniczyli w obrzędach boskiej liturgii i tak samo przyjmowali Komunię Świętą¹³¹⁷.

¹³¹² Por. Franciszek, *Nie tylko pamiątka, ale nowe życie*, Przemówienie podczas audiencji generalnej, Watykan, 4 kwietnia 2018 roku, LR (2018) nr 5 (402), s. 22–23.

¹³¹³ Por. Benedykt XVI, *Pozytywny rozwój społeczny powinien przywrócić godność człowiekowi i jego pracy*, dz. cyt., s. 31–33.

¹³¹⁴ SC, nr 88.

¹³¹⁵ Por. Benedykt XVI, *Nie lekajcie się iść pod prąd*, dz. cyt., s. 43; por. także AM, nr 152.

¹³¹⁶ Jan Chryzostom, *In epistulam ad Ephesios* 3, 4; PG 62, 28; por. *In epistulam I ad Corinthios* 24; PG 61, 197–206; *In epistulam I ad Corinthios* 27, 4; PG 61, 229–230; *In epistulam I ad Timotheum* 15, 4; PG 62, 583–586; *In Matthaëum* 82, 6; PG 58, 744–746.

¹³¹⁷ Por. Benedykt XVI, *List z okazji 1600. rocznicy śmierci św. Jana Chryzostoma*, Castel Gandolfo, 10 sierpnia 2007 roku, LR 29 (2008) nr 1 (299), s. 32–33.

Każdy uczestniczący w Eucharystii powinien korzystać z sakramentu pojednania, aby jak najczęściej w pełni uczestniczyć w Sakramencie Miłości. Serce pojednane z Bogiem uzdalnia bowiem do prawdziwego i owocnego uczestnictwa¹³¹⁸. Bez wątplenia, pełne uczestnictwo w Eucharystii występuje wtedy, kiedy osobiście przystępuje się do ołtarza, aby przyjąć Komunię Świętą¹³¹⁹. Przystępować do Komunii Świętej oznacza przecież przyjmować samego Chrystusa, który ofiarował się za ludzi¹³²⁰. Głównym obowiązkiem moralnym dla chrześcijan jako uczestników uczyty eucharystycznej jest szukanie jak najpełniejszego zjednoczenia osobowego z Chrystusem w Komunii Świętej, by Jego miłość zbawcza mogła działać w nas i przez nas. Bóg uczestniczy w naszym życiu, a my – w Jego życiu¹³²¹. W tym kontekście przyjęcie Komunii Świętej rodzi świadomość obecności Chrystusa w naszym życiu na co dzień¹³²².

Benedykt XVI rozważając tajemnicę Komunii Świętej, pochyla się także nad osobami, które z różnych powodów nie mogą Jej przyjmować. Papież zachęca te osoby do adoracji Najświętszego Sakramentu, aby z wiarą i miłością kontemplowały Jezusa Eucharystycznego, wyrażając przez to pragnienie zjednoczenia się z Nim¹³²³. Papież podkreśla także, że kiedy nie jest możliwe przystąpienie do sakramentalnej Komunii świętej, to uczestnictwo we Mszy świętej pozostaje zawsze konieczne, ważne, znaczące i owocne. W tej sytuacji możemy praktykować przyjęcie Komunii Świętej duchowej¹³²⁴.

¹³¹⁸ Por. KL, nr. 14–20.

¹³¹⁹ Por. KKK, nr 1388; por. także KL, nr 55.

¹³²⁰ Por. A. Żurek, *Mysterium passionis – corpus et sanguis Christi – communio. Eucharystia sakramentem wtajemniczenia chrześcijańskiego w Kościele łacińskim czwartego i początku piątego wieku*, Katowice 20012, s. 230–237; por. także Benedykt XVI, *Początek nowego świata*, Katecheza podczas audyencji generalnej, Watykan, 11 kwietnia 2012 roku, LR (2012) nr 6 (344), s. 35.

¹³²¹ Por. W. Bołoz, *Moralne zobowiązanie Eucharystii*, „Homo Dei” 55 (1986) nr 1, s. 176–179.

¹³²² Por. Benedykt XVI, *Żyjmy mocą Eucharystii*, dz. cyt., s. 8; por. także: Benedykt XVI, *Pan Jezus idzie ulicami Rzymu*, dz. cyt., s. 40; Benedykt XVI, *Radość płynąca z wiary i wychowanie nowych pokoleń*, Przemówienie do uczestników kościelnego kongresu diecezji Rzymu w bazylice św. Jana na Lateranie, Rzym, 5 czerwca 2006 roku, LR (2006) nr 12 (288), s. 16.

¹³²³ Por. Benedykt XVI, *Podróż Ojca Świętego do Francji z okazji 150. rocznicy objawień Matki Bożej w Lourdes*, 12–15 września 2008 roku, *Panie, jesteś z Twoimi braćmi i siostrami!*, Rozważanie na zakończenie procesji eucharystycznej, Lourdes, 14 września 2008 roku, LR 29 (2008) nr 10–11 (307), s. 36–37.

¹³²⁴ Por. EdE, nr 34; por. także: SC, nr 55; Benedykt XVI, *Spotkanie Benedykta XVI z duchowieństwem diecezji Aosta*, dz. cyt., s. 40; Benedykt XVI – J. Ratzinger, *Patrząc na Przebitego*, dz. cyt., s. 88–90.

4.5. EUCHARYSTIA I SŁOWO BOŻE

Benedykt XVI w Liście apostołskim *Porta Fidei* napisał, że musimy na nowo odkryć smak karmienia się słowem Bożym i Chlebem życia¹³²⁵. Chrystus daje się nam każdego dnia jako pokarm w Eucharystii i w słowie Bożym spisany na kartach Pisma Świętego. „Słowo i Eucharystia tak ściśle przynależą do siebie, że nie można zrozumieć pierwszego bez drugiej: słowo Boże staje się sakramentalnym ciałem w wydarzeniu eucharystycznym. Eucharystia otwiera nas na zrozumienie Pisma Świętego, tak jak Pismo Święte oświeca i wyjaśnia tajemnicę eucharystyczną”¹³²⁶. Przyjmując Jezusa w Eucharystii i Piśmie Świętym, jesteśmy posłani do świata, aby dać mu Chrystusa poprzez służenie innym¹³²⁷.

Już w samej Mszy świętej widzimy, że liturgia słowa¹³²⁸ i liturgia eucharystyczna¹³²⁹ „tak ściśle łączą się ze sobą, że stanowią jeden akt kultu”¹³³⁰. Benedykt XVI ukazuje nam, że istnieje wewnętrzny związek pomiędzy słowem Bożym i Eucharystią. Papież akcentuje fakt, że poprzez słuchanie słowa Bożego rodzi się i wzmacnia wiara (por. Rz 10, 17). Natomiast w Eucharystii Słowo, które stało się Ciałem, daje się nam jako pokarm duchowy. Tak więc z dwóch stołów: słowa Bożego i Ciała Chrystusa, Kościół otrzymuje i ofiaruje wiernym „Chleb życia”. Stąd należy stale mieć na uwadze, że słowo Boże, czytane w Kościele i głoszone w liturgii, prowadzi do Eucharystii jako do swego właściwego celu¹³³¹.

Należy pamiętać, że Pan Bóg przemawia do swojego ludu w liturgii słowa podczas Eucharystii, natomiast Chrystus obecny w słowie Bożym zwiastuje Dobrą Nowinę o zbawieniu¹³³². Słowo Boże powinno zawsze być wysłuchane i przyjęte w duchu Kościoła i w świadomości jego jedności z sakramentem Eucharystii. Jak wiemy słowo Boże, które głosimy i którego słuchamy, stało

¹³²⁵ Por. PF, nr 3.

¹³²⁶ VD, nr 55.

¹³²⁷ Por. AM, nr. 40–41; por. także SC, nr 51.

¹³²⁸ Zob. szerzej M. Zachara, *Msza święta: liturgiczne ABC*, Warszawa 2018, s. 105–117.

¹³²⁹ Zob. szerzej M. Zachara, *Msza święta*, dz. cyt., s. 118–157. por. B. Nadolski, *Liturgika*, cz. 4: *Eucharystia*, Poznań 1992, s. 74–75.

¹³³⁰ *Ogólne wprowadzenie do Mszału rzymskiego*, nr 28, w: *Mszał rzymski dla diecezji polskich*, Poznań 2012; por. KL, nr 56.

¹³³¹ Por. SC, nr 44; por. także M. Zachara, *Msza święta*, dz. cyt., s. 105–115.

¹³³² Por. *Ogólne wprowadzenie do Mszału rzymskiego*, nr 29, w: *Mszał rzymski dla diecezji polskich*, Poznań 2012.

się Ciałem (por. J 1, 14). Ma ono wewnętrzne odniesienie do osoby Chrystusa oraz do Jego sakramentalnej obecności¹³³³.

Natomiast modlitwa eucharystyczna jest „ośrodkiem i szczytem całej celebracji”¹³³⁴. Jej znaczenie zasługuje na stosowne podkreślenie. Poszczególne modlitwy eucharystyczne zawarte w *Mszale Rzymskim* zostały nam przekazane przez żywą Tradycję Kościoła i wyróżniają się nieprzebranym teologicznym oraz duchowym bogactwem. Rzeczywiście w szczególnym wezwaniu „Kościół błaga o zesłanie mocy Ducha Świętego, aby dary złożone przez ludzi zostały konsekrowane, czyli stały się Ciałem i Krwią Chrystusa, i by niepokalana Hostia, przyjmowana w Komunii świętej, przyczyniła się do zbawienia tych, którzy ją będą spożywać”¹³³⁵.

Eucharystia jest ściśle związana ze słowem Bożym. Świadomość tego była bardzo mocna w początkach Kościoła. Wspólnota chrześcijańska czuła, że rodziła się dzięki Eucharystii; gromadziło ich Słowo, ale jednoczyło ich „łamanie chleba” (por. Dz 2, 42nn) i czyniło z nich „jedno serce i jednego ducha” (por. Dz 4, 32). Wspólnota czuła, że gromadząc się wokół ołtarza, stanowi jakby jeden chleb utworzony z wielu ziaren, które wcześniej były rozrzucone po polach (por. *Nauka Dwunastu Apostołów* 9, 4) – pisze Rainero Cantalamesa w swoich rozważaniach nad Eucharystią¹³³⁶.

Benedykt XVI powie, że gdy sprawujemy Eucharystię, przychodzi do nas Chrystus, aby nas oświecić swym nauczaniem (liturgia słowa) i karmić nas swoim Ciałem i Krwią (liturgia eucharystyczna i Komunia Święta). Przychodzi uczyć nas kochać i właściwie żyć¹³³⁷. Uczestnicząc w Eucharystii, widzimy, że między głoszeniem słowa Bożego a Ofiarą eucharystyczną jest

¹³³³ Por. SC, nr 45.

¹³³⁴ *Ogólne wprowadzenie do Mszału rzymskiego*, nr 78, w: *Mszał rzymski dla diecezji polskich*, Poznań 2012.

¹³³⁵ *Ogólne wprowadzenie do Mszału rzymskiego*, nr 79 c, w: *Mszał rzymski dla diecezji polskich*, Poznań 2012; por. Benedykt XVI, *Zmartwychwstały Chrystus idzie pośród nas*, dz. cyt., s. 31.

¹³³⁶ Por. R. Cantalamesa, *Słowo i życie. Refleksje o słowie Bożym*, dz. cyt., s. 436.

¹³³⁷ Por. Benedykt XVI, *Przykazania Boże pomagają odnaleźć prawdziwe życie*, Homilia podczas Mszy świętej w zakładzie karnym dla nieletnich, Rzym, 18 marca 2007 roku, LR (2007) nr 5 (293), s. 46; por. także: Benedykt XVI, *Kościół w Rzymie jest solidarny z ubogimi i cierpiącymi*, Homilia podczas Nieszporów na zakończenie 2010 roku, Watykan, 31 grudnia 2010 roku, LR 32 (2011) nr 2 (330), s. 21; J. Woroniecki, *Pełnia modlitwy*, Warszawa 2018, s. 149–161.

ściśly związek¹³³⁸. Jak mówi Sobór Watykański II: „Kościół zawsze otaczał ciałą Boże Pisma, podobnie jak i samo Ciało Pańskie. Zwłaszcza w liturgii świętej bierze ciągle «Chleb życia» ze stołu Bożego Słowa i Ciała Chrystusowego i podaje wierzącym¹³³⁹. Należy więc znów postawić w centrum życia chrześcijańskiego „liturgię słowa i liturgię eucharystyczną, które tak ściśle łączą się ze sobą, że stanowią jeden akt kultu¹³⁴⁰”.

„Dlatego zawsze trzeba mieć na uwadze to, że słowo Boże, odczytywane i głoszone przez Kościół w liturgii, prowadzi do ofiary przymierza i uczy łaski, to jest do Eucharystii¹³⁴¹. Słowo i Eucharystia tak ściśle przynależą do siebie, że nie można zrozumieć pierwszego bez drugiego: słowo Boże staje się sakramentalnym ciałem w wydarzeniu eucharystycznym. Eucharystia otwiera nas na zrozumienie Pisma Świętego, tak jak Pismo Święte oświeca i wyjaśnia tajemnicę eucharystyczną. Faktycznie, jeśli nie uzna się, że Pan jest realnie obecny w Eucharystii, rozumienie Pisma pozostaje niepełne¹³⁴²”.

Przepowiadane słowo Boże rodzi wiarę¹³⁴³, która znajduje swój najwyższy wyraz w chrzcie i Eucharystii. Tutaj bowiem Bóg, w Chrystusie, ofiaruje swoje życie za ludzi, aby „zaprosić i przyjąć ich do wspólnoty z sobą¹³⁴⁴”. Również tutaj Kościół w imieniu całej ludzkości udziela odpowiedzi Bogu Przymierza, ofiarując siebie z Chrystusem na Jego chwałę i za zbawienie świata¹³⁴⁵. Jak powie Benedykt XVI, na Eucharystii sam Chrystus przyjmu-

¹³³⁸ Por. Benedykt XVI, *Bez Boga człowiek jest samotny, a społeczeństwo zagubione*, dz. cyt., s. 9.

¹³³⁹ KO, nr 21.

¹³⁴⁰ KL, nr 56; por. Benedykt XVI, *Słowo Boże w historii*, Orędzie końcowe Synodu Biskupów do Ludu Bożego, Watykan, 24 października 2008 roku, LR 30 (2009) nr 1 (309), s. 27.

¹³⁴¹ Por. VD, nr 55.

¹³⁴² Por. Ouellet Marc, XII Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne Synodu Biskupów, 5–26 października 2008 roku, *Trzeba zaradzić nieznajomości Pisma Świętego*, Relatio ante disceptationem kardynała Marca Ouelleta, Watykan, 6 października 2008 roku, LR 29 (2008) nr 12 (308), s. 15; por. także VD, nr 55.

¹³⁴³ „Wiara nie powinna pozostać teorią, musi stać się życiem. Jeżeli w sakramencie spotykamy Pana; jeżeli w modlitwie rozmawiamy z Nim; jeżeli w podejmowaniu codziennych decyzji łączymy się z Chrystusem, wtedy coraz lepiej «widzimy», jak jest On dobry. Wtedy doświadczamy, że dobrze jest być z Nim. Z życia w takiej pewności płynie też zdolność przekazywania wiary innym w sposób wiarygodny”, w: Benedykt XVI, *Pasterze muszą być przykładami dla stada*, Homilia podczas Mszy świętej w uroczystość Świętych Apostołów Piotra i Pawła, Watykan, 29 czerwca 2009 roku, LR 30 (2009) nr 10 (317), s. 23.

¹³⁴⁴ KO, nr 2.

¹³⁴⁵ Por. M. Ouellet, XII Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne Synodu Biskupów, 5–26 października 2008 roku, *Trzeba zaradzić nieznajomości Pisma Świętego*, Relatio ante disceptationem

je nas jako przyjaciół i daje się nam przy stole Chleba i Słowa, wchodząc w głęboką komunię z każdym z nas¹³⁴⁶. Szczególnie dogodnym miejscem słuchania słowa Bożego jest celebracja Eucharystii¹³⁴⁷.

Duch Święty nadaje głoszonemu w liturgii słowu moc sprawczą, czyli „żywą i skuteczną” (por. Hbr 4, 12). Słowo liturgiczne zawiera w sobie duchową moc, podobnie jak „Ewangelia, nie jest jedynie przekazem treści, które mogą być poznane, ale jest przesłaniem, które tworzy fakty i zmienia życie”¹³⁴⁸. Słowo Boże zawarte w liturgii ma także swą sprawczą moc dzięki Chrystusowi, który nie tylko chce przemawiać, ale również ofiarować swoje Ciało¹³⁴⁹. „Ja jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba. Jeśli kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki. Chlebem, który Ja dam, jest moje ciało za życie świata” (J 6, 51). Jezus w Eucharystii daje nie „coś”, ale siebie samego; ofiaruje On swoje ciało i przelewa swoją krew¹³⁵⁰. W tych słowach Jezus chce nam powiedzieć, że to On jest dla naszej duszy tym pokarmem, którego potrzebujemy, ponieważ dusza również musi się odżywiać. Potrzebujemy tej przyjaźni z Bogiem, który pomaga nam podejmować słuszne decyzje. Musimy dojrzewać jako ludzie. Innymi słowy, Jezus żywi nas, abyśmy stawali się osobami naprawdę dojrzałymi, a nasze życie było dobre, co dokonuje się w Kościele i dla Kościoła¹³⁵¹.

Benedykt XVI przypomina w jednej z katechez, że słowo Boże jest nam dane, abyśmy tworzyli komunie, byśmy zjednoczyli się w prawdzie na naszej drodze do Boga. Tak więc to słowo, choć zawsze pozostaje słowem osobistym, jest również słowem budującym wspólnotę, budującym Kościół. Dlatego powinniśmy je czytać w jedności z żywym Kościołem. Miejscem sprzyjającym czytaniu i słuchaniu słowa Bożego jest Eucharystia, w której celebrując słowo i uobecniając w sakramencie Ciało Chrystusowe, aktualizujemy słowo w naszym życiu i sprawiamy, że jest obecne pośród

kardynała Marca Ouelleta, Watykan, 6 października 2008 roku, LR 29 (2008) nr 12 (308), s. 15.

¹³⁴⁶ Por. Benedykt XVI, *W Kościele ubodzy i odrzuceni mają uprzywilejowane miejsce*, dz. cyt., s. 42.

¹³⁴⁷ Por. Benedykt XVI, *Kościół w Rzymie jest solidarny z ubogimi i cierpiącymi*, dz. cyt., s. 21.

¹³⁴⁸ SS, nr 22.

¹³⁴⁹ Por. M. Ouellet, *Trzeba zaradzić nieznajomości Pisma Świętego*, dz. cyt., s. 16–17.

¹³⁵⁰ Por. SC, nr 7; por. także J. Ratzinger, *Głód Boga*, dz. cyt., s. 59–70.

¹³⁵¹ Por. Benedykt XVI – J. Ratzinger, *Miłości można się nauczyć*, dz. cyt., s. 93–97; por. także Benedykt XVI, *Niech Jezus będzie waszym Przyjacielem*, Spotkanie Benedykta XVI z dziećmi, Watykan, 15 października 2005 roku, LR (2006) nr 1 (279), s. 48–49.

nas¹³⁵². Natomiast Duch Święty kształtuje sakramentalne i eklezjalne Ciało Chrystusa¹³⁵³.

Ważne jest, byśmy wraz ze wspólnotą eklezjalną szli za Chrystusem nie tylko w momencie, kiedy jesteśmy w potrzebie i kiedy znajdujemy na to czas między naszymi codziennymi zajęciami, ale w całym naszym życiu. Cała nasza egzystencja musi być nastawiona na spotkanie z Jezusem Chrystusem, na miłość do Niego i do bliźniego, który często potrzebuje naszej pomocy¹³⁵⁴.

Doskonałym obrazem biblijnym ukazującym nam ścisły związek pomiędzy Eucharystią a słowem Bożym jest opowiadanie o uczniach z Emaus (por. Łk 24, 13–35). Jezus najpierw przybliżył się do dwóch uczniów idących do Emaus i szedł z nimi, ale oni nie potrafili Go rozpoznać. A Jezus cierpliwie, „zaczynając od Mojżesza, poprzez wszystkich proroków, wykladał im, co we wszystkich Pismach odnosiło się do Niego” (Łk 24, 27). Zmartwychwstały wyjaśnia uczniom Pismo Święte, dostarczając im podstawowego klucza do ich interpretacji, którym jest On sam i Jego tajemnica paschalna: to o Nim dają świadectwo Pisma (por. J 5, 39–47). W tym czasie dotarli do wsi, prawdopodobnie do domu jednego z nich. Obcy wędrowiec zachowuje się tak „jakoby miał iść dalej” (Łk, 24, 28), ale potem zatrzymuje się, bo gorąco Go proszą: „Zostań z nami” (Łk 24, 29). „Gdy zajął z nimi miejsce u stołu, wziął chleb, odmówił błogosławieństwo, połamał go i dawał im” (Łk 24, 30). Nawiązanie do gestów Jezusa podczas Ostatniej Wieczerzy jest oczywiste. „Wtedy otworzyły się im oczy i poznali Go” (Łk 24, 31)¹³⁵⁵. Ten piękny fragment ewangeliczny zawiera w sobie strukturę Mszy świętej: w pierwszej części jest słuchanie słowa Pisma Świętego; w drugiej – liturgia eucharystyczna i komunie z Chrystusem obecnym w sakramencie Jego Ciała i Krwi¹³⁵⁶.

¹³⁵² Por. Benedykt XVI, *Święty Hieronim*, dz. cyt., s. 51.

¹³⁵³ Por. SC, nr. 12–13; por. także P. Łabuda, *Listy Apostoła Pawła. Wprowadzenie i omówienie*, cz. 1, dz. cyt., s. 60.

¹³⁵⁴ Por. Benedykt XVI, *Nawet ci, którzy nie wierzą, szukają oblicza Boga*, Katecheza podczas audyencji generalnej, Watykan, 16 stycznia 2013 roku, LR (2013) nr 3–4 (351), s. 38.

¹³⁵⁵ Por. VD, nr 54–55; por. także Benedykt XVI, *Świętość jaśnieje w Kościele szczególnie pięknym*, Homilia podczas Mszy świętej kanonizacyjnej na placu św. Piotra, Watykan, 26 kwietnia 2009 roku, LR 30 (2009) nr 7–8 (315), s. 57.

¹³⁵⁶ Por. Benedykt XVI, *Chrystus towarzyszy nam w drodze*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 6 kwietnia 2008 roku, LR 29 (2008) nr 5 (303), s. 33; por. także *Katolicki komentarz biblijny*, dz. cyt., s. 1137–1138.

Benedykt XVI mówi także, że uprzywilejowanym miejscem modlitewnego czytania Pisma Świętego jest liturgia, a zwłaszcza Eucharystia, w której gdy celebryje się Ciało i Krew Chrystusa w sakramencie, staje się obecne pośród nas samo Słowo¹³⁵⁷. Ta wewnętrzna jedność słowa Bożego i Eucharystii zakorzeniona jest w świadectwie Pisma Świętego (por. J 6; Łk 24), poświadczona przez ojców Kościoła i potwierdzona przez Sobór Watykański II¹³⁵⁸. Ojciec święty stwierdza, że nadal w pełni ważne jest polecenie soborowej konstytucji *Sacrosanctum Concilium*, która wzywała wiernych, by nie uczestniczyli w liturgii eucharystycznej „jak obcy i milczący widzowie”, ale by „w świętej czynności uczestniczyli świadomie, pobożnie i aktywnie”¹³⁵⁹. Powinniśmy także zawsze celebrować, przeżywać i rozważać Eucharystię jako lekcję uwalniania się od własnego egoizmu, ponieważ Eucharystia jest ze swej natury aktem miłości, która zobowiązuje nas do rzeczywistej miłości do Boga i bliźnich¹³⁶⁰.

Papież przypomina, że gest „łamania chleba” zawarty w opowiadaniu o uczniach z Emaus jest nawiązaniem do pierwszej Eucharystii, jaka miała miejsce w Wielki Czwartek w Wieczerniku. Gest ten nawiązuje do męki, śmierci i zmartwychwstania Jezusa. Chrystus rozdaje siebie samego, prawdziwy „chleb za życie świata” (por. J 6, 51). Pokarmem, jakiego człowiek potrzebuje w swej najgłębszej istocie, jest komunია z samym Bogiem. Składając dziękczynienie i błogosławiąc, Jezus przemienia chleb, nie daje już chleba ziemskiego, lecz komunię z samym sobą¹³⁶¹. W komunii eucharystycznej Jezus karmi nas swoim Ciałem i swoją Krwią, by swoją obecnością przeniknąć nasze życie, byśmy się odnowili i by ożywiła nas moc Ducha Świętego¹³⁶².

¹³⁵⁷ Por. SC, nr 66; por. także VD, nr 86.

¹³⁵⁸ Por. KL, nr 48, nr 51, nr 56; por. także: KO, nr 21, nr 26; DP, nr 18; J. Ratzinger, *O nauce II Soboru Watykańskiego*, dz. cyt., s. 37–44.

¹³⁵⁹ Por. KKK, nr 1388; por. także KL, nr 55.

¹³⁶⁰ Por. Benedykt XVI, *Podstawowym priorytetem kapłana jest codzienna modlitwa i więź z Chrystusem*, Przemówienie podczas wieczornego czuwania w wigilię zakończenia Roku Kapłańskiego, Watykan, 10 czerwca 2010 roku, LR 31 (2010) nr 8–9 (325), s. 34; por. także: Benedykt XVI, *Uczmy się przeżywać z Chrystusem cierpienia życia duszpasterskiego*, *Lectio divina* dla duchowieństwa diecezji rzymskiej, Watykan, 18 lutego 2010 roku, LR 31 (2010) nr 5 (322), s. 28; Benedykt XVI, *Od Boga uczymy się zawsze pragnąć dobra*, *Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”*, Watykan, 4 listopada 2012 roku, LR (2013) nr 1 (349), s. 47.

¹³⁶¹ Por. Benedykt XVI, *Podczas Ostatniej Wieczerzy Bóg tworzy pokrewieństwo między sobą a nami*, dz. cyt., s. 22.

¹³⁶² Por. Benedykt XVI, *Panie, naucz nas modlić się*, dz. cyt., s. 186–189.

Tak więc „łamanie chleba” jest gestem komunii, która jednoczy i dzieli się jednocześnie. W rozdawanym chlebie eucharystycznym dostrzegamy tajemnicę ziarna pszenicy, które obumiera i dzięki temu przynosi owoce. Rozpoznajemy nowe rozmnożenie chleba, które jest wynikiem obumarcia ziarna pszenicy i trwać będzie aż do skończenia świata. Eucharystia nie może być nigdy jedynie czynnością liturgiczną. Eucharystia prowadzi do codziennego życia miłością, musimy więc coraz lepiej przeżywać tajemnicę Eucharystii, aby dzięki temu rozpoczęła się przemiana świata¹³⁶³.

Benedykt XVI zachęca, by każdy z nas, tak jak dwaj uczniowie z Emaus, pozwolił pouczyć się Jezusowi: przede wszystkim poprzez słuchanie i umiłowanie słowa Bożego. Trzeba nam także zasiąść do stołu z Panem, stać się Jego współbiesiadnikami, ażeby Jego pokorna obecność w sakramencie Jego Ciała i Krwi przywróciła nam wzrok wiary, abyśmy patrzyli na wszystko i wszystkich oczami Boga, w świetle Jego miłości¹³⁶⁴. „Eucharystia jest wielką szkołą, w której uczymy się widzieć oblicze Boga”¹³⁶⁵. Papież zachęca nas również, abyśmy tak jak uczniowie z Emaus prosili Pana Jezusa słowami: „Zostań z nami” (Dz 24, 29)¹³⁶⁶. I Chrystus jest z nami w słowie Bożym i w sakramentach świętych¹³⁶⁷.

Papież stwierdza, że miejscowości Emaus nie udało się zidentyfikować w sposób pewny. Są różne hipotezy i ma to swój urok, ponieważ pozwala nam przypuszczać, że w rzeczywistości Emaus symbolizuje każde miejsce: droga, która do niego prowadzi, jest drogą każdego chrześcijanina, każdego człowieka. Zmartwychwstały Jezus idzie z nami naszymi drogami, aby rozpałać w naszych sercach płomień wiary i nadziei oraz łamać „Chleb życia wiecznego”¹³⁶⁸.

Ta droga do Emaus, którą idziemy, może stać się drogą oczyszczenia i dojrzewania naszej wiary w Boga. Musimy pokonać taką samą drogę, jaką

¹³⁶³ Por. Benedykt XVI, *Podczas Ostatniej Wieczerzy Bóg tworzy pokrewieństwo między sobą a nami*, dz. cyt., s. 22; por. także: Benedykt XVI, *Bóg posyła robotników na żniwo historii świata*, dz. cyt., s. 11; Benedykt XVI, *Rozum nigdy nie jest w sprzeczności z wiarą*, dz. cyt., s. 24–25; B. Nadolski, *Liturgika, cz. 4: Eucharystia*, Poznań 1992, s. 77.

¹³⁶⁴ Por. Benedykt XVI, *Niech Chrystus będzie w centrum naszego życia*, dz. cyt., s. 25; por. także Benedykt XVI, *Zmartwychwstanie Jezusa zakończeniem dzieła stworzenia i początkiem nowego życia*, dz. cyt., s. 43.

¹³⁶⁵ Por. Benedykt XVI, *Nawet ci, którzy nie wierzą, szukają oblicza Boga*, dz. cyt., s. 38.

¹³⁶⁶ Por. Benedykt XVI, *Początek nowego świata*, dz. cyt., s. 34.

¹³⁶⁷ Por. VD, nr 54–55.

¹³⁶⁸ Benedykt XVI, *Chrystus towarzyszy nam w drodze*, dz. cyt., s. 33.

Jezus prowadził dwóch uczniów z Emaus, poprzez odkrycie słowa Bożego i Eucharystii, a więc iść z Panem i pozwolić, by otworzył nam oczy na prawdziwy sens Pisma i na swoją obecność w Eucharystii¹³⁶⁹. Jest to podwójny stół: słowa Bożego oraz konsekrowanego Chleba i Wina. W ten sposób w każdą niedzielę wspólnota przeżywa na nowo Paschę Pana i przejmuje od Zbawiciela Jego testament miłości i braterskiej służby¹³⁷⁰. „My również – mówi papież – każdy na swój sposób, możemy spotkać Pana Jezusa, który nieustannie towarzyszy nam w drodze, dla naszego zbawienia uobecnia się w Chlebie eucharystycznym i w swoim Słowie”¹³⁷¹.

4.6. NIEDZIELNA EUCHARYSTIA CENTRALNYM MOMENTEM CHRZEŚCIJAŃSKIEGO ŻYCIA

Niedziela jest pierwszym dniem tygodnia, jest Dniem Pańskim¹³⁷² upamiętniającym zmartwychwstanie Chrystusa. „Niedziela swymi korzeniami tkwi w jednym z najwcześniejszych i najgłębszych przeżyć rodzącego się Kościoła, jakim było przeżycie zmartwychwstania Chrystusa i Jego Paschy. (...) Niedziela jednak nie jest tylko dniem wspomnień o tym, co się wydarzyło w wielkanocny poranek. Stanowi ona wezwanie moralne niezwykle mocno zobowiązujące. Jest to wezwanie pod adresem wierzących w Chrystusa i budujących na Nim swe życie, do odtwarzania i kontynuacji w tym życiu tajemnicy nowego stworzenia”¹³⁷³. W tym dniu, który jest niczym „mała Pascha” każdego tygodnia¹³⁷⁴, zgromadzenie liturgiczne zebrane na Mszy

¹³⁶⁹ Por. Benedykt XVI, *Panie, naucz nas modlić się*, dz. cyt., s. 186–189.

¹³⁷⁰ Por. Benedykt XVI, *Zmartwychwstanie Chrystusa główną prawdą chrześcijaństwa*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 26 marca 2008 roku, LR 29 (2008) nr 5 (303), s. 17; por. także: Benedykt XVI, *Bóg posyła robotników na żniwo historii świata*, dz. cyt., s. 11; Benedykt XVI, *Bądźcie domem Boga i żywą świątynią Jego miłości*, dz. cyt., s. 56.

¹³⁷¹ Benedykt XVI, *Rupert z Deutz*, dz. cyt., s. 50; por. także Benedykt XVI, *Pierwsza komunია święta dzieci jest świętem wiary*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 22 kwietnia 2012 roku, LR (2012) nr 6 (344), s. 47.

¹³⁷² Por. Benedykt XVI, *Zmartwychwstanie Chrystusa wyjaśnia tajemnicę ludzkiego cierpienia*, dz. cyt., s. 31; por. także Benedykt XVI, *Nie możemy żyć bez dnia Pańskiego*, dz. cyt., s. 24–26.

¹³⁷³ A. Drożdż, *Człowiek Boga*, dz. cyt., s. 178.

¹³⁷⁴ Por. Benedykt XVI, *Chrystus obdarza pełnią życia*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Castel Gandolfo, 31 lipca 2005 roku, LR (2005) nr 10 (277), s. 49.

świętej wyznaje w *Credo*, że Pan zmartwychwstał trzeciego dnia, i dodaje, że oczekujemy „wskrzeszenia umarłych i życia wiecznego w przyszłym świecie”. W ten sposób wyrażona zostaje prawda, że wydarzenie, jakim jest śmierć i zmartwychwstanie Jezusa, stanowi centrum naszej wiary. Na tym właśnie przesłaniu opiera się i z niego wyrasta Kościół¹³⁷⁵.

Jednak Kościół bardzo szybko uświadomił sobie także, iż pierwszy dzień tygodnia jest dniem poranka stworzenia, dniem, w którym Bóg powiedział: „Niechaj się stanie światłość!” (Rdz 1, 3). Dlatego niedziela jest w Kościele także cotygodniowym świętem stworzenia – radosnym świętem dziękczynienia za stwórcze dzieło Boga. W czasach, kiedy na skutek naszych ludzkich działań stworzeniu zdają się zagrażać rozliczne niebezpieczeństwa, powinniśmy świadomie uwzględnić również ten aspekt niedzieli. W pierwotnym Kościele pierwszy dzień stopniowo przyswoił sobie także dziedzictwo dnia siódmego – szabat. Mamy bowiem udział w odpoczynku Boga, odpoczynku, który obejmuje wszystkich ludzi. I tak w tym dniu zaznajemy nieco wolności i równości wszystkich stworzeń Boga¹³⁷⁶.

Stąd Eucharystia jest sakramentem odnowionego świata. Zmartwychwstanie Chrystusa dokonało się w pierwszym dniu tygodnia, który w Piśmie Świętym jest dniem stworzenia świata. Właśnie dlatego przez pierwotną wspólnotę chrześcijańską niedziela uważana była za początek nowego świata – tego świata, w którym przez zwycięstwo Chrystusa nad śmiercią rozpoczęło się nowe stworzenie¹³⁷⁷.

Benedykt XVI ubolewa, że dzisiaj niedziela została przekształcona w weekend¹³⁷⁸, podczas gdy jest ona pierwszym dniem tygodnia, jest początkiem, a nie jednym z dwóch wolnych dni. Musimy jednak pamiętać, że niedziela to początek stworzenia i że jest pamiątką Zmartwychwstania Chrystusa¹³⁷⁹.

Podczas jednej z audiencji generalnej, Benedykt XVI zebrany, a więc i każdemu z nas, zadał ważne pytanie: „Czy poświęcam wystarczająco dużo czasu modlitwie w moim życiu, a przede wszystkim, jakie miejsce zajmuje w moim związku z Bogiem modlitwa liturgiczna, zwłaszcza Msza święta,

¹³⁷⁵ Por. Benedykt XVI, *Chrystus odniósł zwycięstwo nad ziemi i śmiercią*, dz. cyt., s. 29; zob. szerzej J. Ratzinger, *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*, dz. cyt., s. 88–99.

¹³⁷⁶ Por. Benedykt XVI, *Nie możemy żyć bez dnia Pańskiego*, dz. cyt., s. 24–26; por. także J. Ratzinger, *Wprowadzenie do chrześcijaństwa*, dz. cyt., s. 477–483.

¹³⁷⁷ Por. Benedykt XVI, *W Eucharystii Chrystus żyje wśród nas i dla nas*, dz. cyt., s. 9–10.

¹³⁷⁸ Por. J. Ratzinger, *Teologia liturgii*, dz. cyt., s. 241–242.

¹³⁷⁹ Por. Benedykt XVI, *Sobór źródłem entuzjazmu i nadziei*, dz. cyt., s. 31.

jako uczestnictwo we wspólnej modlitwie Ciała Chrystusa, którym jest Kościół?”¹³⁸⁰. Chcąc właściwie odpowiedzieć sobie na to pytanie, musimy uświadomić sobie, czym jest niedzielna Eucharystia. Papież przy różnych okazjach będzie ukazywał ważność niedzielnej Eucharystii, wskazując ją jako centralny moment w chrześcijańskim życiu: „Eucharystia musi stać się centrum naszego życia”¹³⁸¹.

Ojciec święty w swoich rozważaniach o wartości i ważności niedzielnej Eucharystii przywołuje pewne wydarzenie z IV wieku. Otóż w 304 r. chrześcijanie z Abiteny, w dzisiejszej Tunezji, schwytani podczas niedzielnej Eucharystii, której odprawianie było zakazane, i doprowadzeni przed oblicze sędziego, odpowiedzieli na pytanie, dlaczego uczestniczyli w niedzielę w obrzędach religii chrześcijańskiej, choć wiedzieli, że groziła za to kara śmierci, takimi słowami: *Sine dominico non possumus!* – Nie możemy żyć bez daru Pana, bez dnia Pańskiego. Jak zauważa papież, dla tamtych chrześcijan niedzielna Eucharystia nie była nakazem, ale wewnętrzną potrzebą. Niedzielna Eucharystia była dla nich centralnym momentem chrześcijańskiego życia.

„*Sine dominico non possumus!*”. Bez Pana i dnia, który do Niego należy, nie da się pomyślnie zrealizować życia. Niedziela w naszych społeczeństwach zachodnich – ze smutkiem mówi papież – przyjęła formę weekendu, czasu wolnego. Czas wolny, zwłaszcza w gorące współczesnego świata, jest rzeczą piękną i konieczną; wiemy o tym wszyscy. Lecz jeżeli wolny czas nie ma wewnętrznego centrum, które nadaje wszystkiemu kierunek, staje się on czasem pustym, który nas nie wzmacnia ani nie odnawia. Czas wolny potrzebuje jakiegoś centrum – spotkania z Tym, który jest naszym początkiem i naszym celem. Tym centrum ma być Eucharystia, jeśli nie chcemy się w życiu pogubić i jednocześnie zatracić właściwy sens ludzkiej pracy i odpoczynku¹³⁸².

Należy pamiętać, że kiedy Kościół mówi, iż w niedzielę trzeba uczestniczyć w Eucharystii, nie jest to przejaw pozytywizmu ani żądzy władzy. Jest to wyraz troski Kościoła, który pragnie naszego dobra i pragnie naszego zbawienia. Benedykt XVI prosi wszystkich ochrzczonych, aby nie dali się odwieść od udziału w niedzielnej Eucharystii. Jednocześnie obowiązkiem

¹³⁸⁰ Benedykt XVI, *Liturgia chrześcijańska jest kultem otwartego nieba dla wszystkich*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 3 października 2012 roku, LR (2012) nr 12 (348), s. 40.

¹³⁸¹ Benedykt XVI, *Eucharystia musi być centrum waszego życia*, dz. cyt., s. 27.

¹³⁸² Por. Benedykt XVI, *Święto Eucharystii, bez której Kościół nie może istnieć*, dz. cyt., s. 49.

wierzących jest, aby pozwolić innym odkryć wielkość i ważność niedzielnej Eucharystii. To właśnie z Eucharystii płynie radość, której potrzebujemy, musimy koniecznie nauczyć się coraz lepiej rozumieć jej głębię, musimy nauczyć się ją kochać. Należy na nowo odkryć głębokie bogactwo liturgii Kościoła i jej prawdziwą wielkość. Papież zapewnia nas, że Kochając Eucharystię, odkrywamy na nowo również sakrament pojednania, w którym miłosierna dobroć Boga zawsze pozwala nam rozpoczynać życie od nowa¹³⁸³.

Uczestniczenie w niedzielnej Mszy świętej nie powinno być odczuwane przez chrześcijanina jako nakaz czy ciężar – przypomina papież – lecz winno być potrzebą i radością. Gromadzenie się z braćmi i siostrami, słuchanie słowa Bożego, karmienie się Chrystusem, ofiarowanym za nas, to piękne doświadczenie, które nadaje sens życiu i napędza serca pokojem. My chrześcijanie nie możemy żyć bez niedzielnej Mszy świętej¹³⁸⁴.

W adhortacji apostołskiej *Sacramentum caritatis* papież przypomina także, że „uczestniczenie w niedzielnym zgromadzeniu liturgicznym wraz ze wszystkimi braćmi i siostrami, z którymi tworzy się jedno ciało w Chrystusie Jezusie, jest nakazem chrześcijańskiego sumienia i równocześnie ono formuje to chrześcijańskie sumienie. Zagubienie sensu niedzieli jako dnia Pańskiego, który ma być poświęcony, jest symptomem zagubienia autentycznego sensu chrześcijańskiej wolności, wolności dzieci Bożych”¹³⁸⁵.

Wierne uczestniczenie w spotkaniu z Chrystusem eucharystycznym podczas niedzielnej Mszy świętej ma bowiem zasadnicze znaczenie na naszej drodze wiary. Ważne jest również, abyśmy to niedzielne spotkanie w Eucharystii przedłużyli w adoracji Najświętszego Sakramentu. Gdy patrzymy na Jezusa podczas adoracji, Pan pociąga nas ku sobie, w głąb swej tajemnicy, by nas przemienić, tak jak przemienia chleb i wino¹³⁸⁶. Praktykujmy również w miarę naszych możliwości uczestnictwo w Eucharystii w dni powszednie.

Jeśli chodzi o wartość uczestnictwa w niedzielnej Mszy świętej, które stało się możliwe dzięki środkom przekazu, ktokolwiek korzysta z takiej transmisji, powinien wiedzieć, że w normalnych warunkach nie spełnia świątecznego obowiązku. Jest bardzo godne pochwały to, że starsi i chorzy uczestniczą w świątecznej Mszy świętej transmitowanej przez radio czy

¹³⁸³ Por. Benedykt XVI, *Eucharystia musi być centrum waszego życia*, dz. cyt., s. 27.

¹³⁸⁴ Por. Benedykt XVI, *Msza święta niedzielna*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Rzym, 12 czerwca 2005 roku, LR (2005) nr 9 (276), s. 39.

¹³⁸⁵ SC, nr 73.

¹³⁸⁶ Por. Benedykt XVI, *Święta Julianna z Cornillon*, dz. cyt., s. 48.

telewizję, nie można jednak tego powiedzieć o kimś, kto ze względu na te transmisje chciałby się zwolnić z pójścia do kościoła oraz uczestnictwa w celebracji eucharystycznej żywego Kościoła, przypomina Benedykt XVI¹³⁸⁷.

Musimy pamiętać, że każda niedziela i każda Eucharystia jest osobistym spotkaniem z Chrystusem. Kiedy słuchamy słowa Bożego, nasze serca pałają, bo On sam je głosi i wyjaśnia. To właśnie Jego otrzymuje każdy z nas osobiście, kiedy podczas Eucharystii kapłan łamie chleb. Eucharystia jest pokarmem niezbędnym dla naszego życia. Starajmy się z całą rodziną przychodzić na niedzielną Eucharystię, w ten sposób skuteczniej przekazuje się wiarę, tworzą się silne więzi i umacnia się jedność między sobą¹³⁸⁸.

Niedziela jest dniem poświęconym odpoczynkowi i rodzinie, ale nade wszystko dniem, który należy poświęcić Panu, uczestnicząc w Eucharystii, podczas której karmimy się Ciałem i Krwią Chrystusa, i Jego słowem życia¹³⁸⁹. „Niedziela jest to dzień rodziny, w której wspólnie trzeba przeżywać święto, spotkanie, dzielenie się ze sobą, a także uczestniczyć we Mszy świętej”¹³⁹⁰.

Jako chrześcijanie musimy czuć, że przychodząc na Eucharystię, spotykamy się z żywym Chrystusem, obecnym tu i teraz. Jezus jest żyjącym, który idzie z nami, objawiając nam sens wydarzeń, cierpień i śmierci, radości i świętowania, wchodzi do naszych domów i w nich pozostaje, karmi nas Chlebem, który daje życie. Dlatego niedzielna Eucharystia winna być centralnym momentem chrześcijańskiego życia¹³⁹¹. Jak powie ks. prof. dr hab. Bogusław Nadolski „Chrześcijaństwo żyje dzięki wierze i upada z braku wiary, która jest przylgnięciem do osobowego Boga i Jego objawienia. Na spotkanie z Bogiem, który oferuje zbawienie i szczęście, idzie się z radością. Ideałem gromadzenia się wyznawców Chrystusa na «łamanie chleba» była i jest bezinteresowność, miłość. Idę na spotkanie z Bogiem nie z obowiązku, nie z bojaźni ani z przyzwyczajenia, nie ze względu na opinię społeczną czy z powodu dołka psychicznego, nie ze względu na nastrój czy okoliczności, ale dlatego, że w Jezusie Chrystusie Bóg ofiaruje mi zbawienie”¹³⁹². Ponad-

¹³⁸⁷ Por. SC, nr 57.

¹³⁸⁸ Por. Benedykt XVI, *Jesteśmy uczniami i misjonarzami Chrystusa, aby nasze narody miały w Nim życie*, dz. cyt., s. 39.

¹³⁸⁹ Por. Benedykt XVI, *Chrześcijański sens carpe diem*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 27 stycznia 2013 roku, LR (2013) nr 3–4 (351), s. 49.

¹³⁹⁰ Benedykt XVI, *Aby zbudować społeczeństwo o ludzkim obliczu*, dz. cyt., s. 23.

¹³⁹¹ Por. J. Ratzinger, *Teologia liturgii*, dz. cyt., s. 221–228.

¹³⁹² B. Nadolski, *Odpowiedzi na 101 pytań o Mszę świętą*, dz. cyt., s. 18.

to spotkanie z Chrystusem w Eucharystii skłania do ewangelizacyjnego zaangażowania i zachęca do solidarności z potrzebującymi. Eucharystia budzi w chrześcijaninie silne pragnienie głoszenia Ewangelii i dawania o niej świadectwa w społeczeństwie, aby stawało się ono bardziej sprawiedliwe i ludzkie. Jak zauważa Benedykt XVI, to właśnie na przestrzeni wieków z Eucharystii brała początek bogata działalność charytatywna, pomoc potrzebującym, miłość i sprawiedliwość¹³⁹³.

W niedzielę, 19 czerwca 2005 roku, Benedykt XVI podczas swojego rozważania przed modlitwą „Anioł Pański” powiedział: „Do pełnej miłości troski o tych, którzy są w trudnej sytuacji, jak również do zaangażowania w budowanie bardziej solidarnego społeczeństwa pobudza chrześcijan czynne i świadome uczestnictwo w Eucharystii. Ten, kto z wiarą karmi się Chrystusem u eucharystycznego stołu, przyswaja sobie styl Jego życia, które jest służbą przede wszystkim najuboższemu i najsłabszemu. Troskliwa miłość jest w istocie kryterium autentyczności naszych liturgii”¹³⁹⁴.

Wierne uczestnictwo w niedzielnej Eucharystii pomaga bowiem poczuć się żywą częścią wspólnoty kościelnej, również wtedy, gdy ktoś przebywa poza swoją parafią. Gdziekolwiek się znajdujemy, zawsze potrzebujemy karmić się Eucharystią. Przypomina o tym fragment Ewangelii, ukazujący Jezusa jako „Chleb życia”. On sam, jak podaje św. Jan Ewangelista, mówi o sobie, że jest „chlebem żywym, który zstąpił z nieba” (J 6, 51), chlebem wzmacniającym naszą wiarę oraz komunie między wszystkimi chrześcijanami¹³⁹⁵.

Potrzebujemy tego chleba, aby sprostać trudom wędrówki i stawić czoło zmęczeniu. Niedziela, Dzień Pański, to dobra sposobność, aby zaczerpnąć sił od Tego, który jest Panem życia. Świętowanie niedzieli nie jest zatem obowiązkiem narzuconym z zewnątrz, brzemieniem nałożonym na nasze ramiona. Przeciwnie, uczestniczenie w niedzielnej liturgii, karmienie się Chlebem eucharystycznym, przeżywanie jedności braci i sióstr w Chrystusie – tego wszystkiego chrześcijanin potrzebuje, z tego czerpie radość i niezbędną energię, aby pokonać drogę, jaką jest dla niego każdy tydzień.

¹³⁹³ Por. Benedykt XVI, *Jesteśmy uczniami i misjonarzami Chrystusa, aby nasze narody miały w Nim życie*, dz. cyt., s. 39.

¹³⁹⁴ Benedykt XVI, *Kościół jest ojczyzną każdego człowieka*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Rzym, 19 czerwca 2005 roku, LR (2005) nr 9 (276), s. 40.

¹³⁹⁵ Por. Benedykt XVI, *Wakacje w życiu chrześcijanina*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Castel Gandolfo, 11 czerwca 2006 roku, LR (2006) nr 9–10 (286), s. 49; por. także Franciszek, *Nie dla siebie, ale dla innych*, dz. cyt., s. 7–8.

Drogę, która zresztą nie jest dowolna: drogę, którą Bóg nam wskazuje w swoim słowie, zmierzającą w kierunku wpisanym w samą istotę człowieka¹³⁹⁶. Święty Jan Paweł II w Liście apostołskim *Novo millennio ineunte* przypomniał, że niedzielna Eucharystia jest „miejszem uprzywilejowanym, w którym nieustannie głosi się i kultuwyje komunie”¹³⁹⁷.

Niedzielna Eucharystia przypomina również, że przynależymy do Kościoła i jesteśmy odpowiedzialni za eklezjalną wspólnotę. „Ważnym nakazem moralnym jest również budowanie wspólnoty Kościoła. Prawdą teologiczną jest to, że tam jest Kościół, gdzie jest Eucharystia. Eucharystia zaś dokonuje się i jest sprawowana w zgromadzeniu liturgicznym tworzącym swoistą *communio personarum*. Niedzielna Eucharystia zatem jest punktem centralnym całego tygodniowego zbawczego urzeczywistniania się Kościoła w danym miejscu i w danym czasie”¹³⁹⁸. Uczestniczenie w niedzielnej celebracji liturgicznej, przyjmowanie w komunii Ciała i Krwi Pańskiej jest równocześnie pogłębieniem naszej przynależności do Tego, który za nas umarł (por. 1 Kor 6, 19n; 7, 23). Kto bowiem karmi się Chrystusem, ten żyje dla Niego i żyje dla swoich sióstr i braci. Jak powie Benedykt XVI, eucharystyczny wymiar chrześcijańskiej egzystencji jest bez wątplenia wymiarem eklezjalnym i eklezjotwórczym, ponieważ poprzez diecezje i parafie, które tworzą podstawowe struktury Kościoła na danym terytorium, każdy wierny może konkretnie doświadczyć swojej przynależności do Ciała Chrystusa¹³⁹⁹.

Benedykt XVI zwraca uwagę, że niedzielna Eucharystia ma łączyć wspólnotę parafialną na modlitwie w kościele. „Ty wiesz dobrze, że nie możesz modlić się tak samo w domu, jak w kościele, gdzie zebrany jest cały Lud Boży, gdzie jest krzyk modlitwy ku Bogu wznoszony jednym sercem. Tu, w kościele jest coś więcej, tu jednoczą się dusze, widać zgodę i jedność serc, rozwija się więź miłości, wszystko scala modlitwa kapłanów” (św. Jan Chryzostom, *De incomprehensibili Dei natura seu contra Anomaeos*, 3, 6: G 48, 725 D)¹⁴⁰⁰. W jednym ze swoich przemówień papież powie, że „pożądana odnowa parafii nie może być jedynie rezultatem przedsięwzięć duszpasterskich, skądinąd pożytecznych i niezbędnych, ani tym bardziej

¹³⁹⁶ Por. Benedykt XVI, *W Eucharystii Chrystus żyje wśród nas i dla nas*, dz. cyt., s. 8–9; por. także AM, nr 152.

¹³⁹⁷ NMI, nr 36.

¹³⁹⁸ A. Drożdż, *Człowiek Bogu*, dz. cyt., s. 181.

¹³⁹⁹ Por. SC, nr 76.

¹⁴⁰⁰ A. Drożdż, *Człowiek Bogu*, dz. cyt., s. 182.

programów opracowanych za biurkiem. Biorąc za wzór wspólnotę apostołską, opisaną w Dziejach Apostolskich, parafia odnajdzie samą siebie w spotkaniu z Chrystusem, szczególnie w Eucharystii¹⁴⁰¹. Potrafi również dzielić się wszystkim, wyrzekając się przywiązania do rzeczy materialnych z miłości do braci. „Patrzcie, jak ci chrześcijanie się miłują i jak jeden jest gotów umrzeć za drugiego” (Tertulian, *Apologia*, 39)¹⁴⁰². Parafia jest zbudowana na gruncie rzeczywistości teologicznej, jest ona bowiem – według nauczania papieskiego – wspólnotą eucharystyczną, czyli wspólnotą zdolną do sprawowania Eucharystii, będącej żywym źródłem jej wzrostu i sakramentalnym węzłem doskonałej komunii z całym Kościołem¹⁴⁰³.

A przy innej okazji ojciec święty powie, że parafia może żyć w taki sposób, i wzrastać w zgodzie i braterskiej jedności, jeśli modli się nieustannie i słucha słowa Bożego, a przede wszystkim, jeśli z wiarą uczestniczy w Eucharystii sprawowanej przez kapłana¹⁴⁰⁴. Pisał o tym również Jan Paweł II w swej ostatniej encyklice *Ecclesia de Eucharistia*: „Parafia (...) jest wspólnotą ochrzczonych, którzy wyrażają i potwierdzają swoją tożsamość przede wszystkim poprzez sprawowanie ofiary eucharystycznej”¹⁴⁰⁵.

4.7. ADORACJA I POBOŻNOŚĆ EUCHARYSTYCZNA

Ojciec święty zwraca uwagę, że w okresie reformy liturgicznej podczas Soboru Watykańskiego II często dopatrywano się sprzeczności między Mszą świętą i adoracją poza nią¹⁴⁰⁶. Powszechnie wysuwano wówczas zastrzeżenie, że Chleb eucharystyczny nie został nam dany po to, abyśmy go kontemplowali,

¹⁴⁰¹ Por. Benedykt XVI, *Parafia wspólnotą zjednoczoną w Chrystusie*, Przemówienie do uczestników zgromadzenia plenarnego Papieskiej Rady ds. Świeckich, Castel Gandolfo, 22 września 2006 roku, LR (2006) nr 12 (288), s. 19.

¹⁴⁰² Por. Benedykt XVI, *Podróż apostołska Ojca Świętego na Cypr*, 4–6 czerwca 2010 roku, *Musimy wyzwolić się z wszystkiego*, dz. cyt., s. 17.

¹⁴⁰³ Por. A. W. Suski, XII Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne Synodu Biskupów, 5–26 października 2008 roku, *Parafia uprzywilejowanym miejscem głoszenia Słowa*, Przemówienie biskupa podczas VIII kongregacji Synodu, Watykan, 10 października 2008 roku, LR 29 (2008) nr 12 (308), s. 28; por. także ChL, nr 26.

¹⁴⁰⁴ Por. Benedykt XVI, *Parafia wspólnotą zjednoczoną w Chrystusie*, dz. cyt., s. 19.

¹⁴⁰⁵ EdE, nr 32; zob. szerzej J. Ratzinger, *Kościół – znak wśród narodów. Pisma eklezjologiczne i ekumeniczne*, dz. cyt., s. 163–174 (Opera Omnia, VIII/1).

¹⁴⁰⁶ Zob. szerzej J. Ratzinger, *O nauczaniu II Soboru Watykańskiego*, dz. cyt., s. 37–65.

ale byśmy go spożywali. Modlitewne doświadczenie Kościoła pokazuje dziś, że takie przeciwstawienie jest pozbawione sensu¹⁴⁰⁷.

W tym okresie, papież Paweł VI przypominał wiernym o wartości adoracji eucharystycznej, kiedy mówił, że Kościół katolicki głosi kult Eucharystii „nie tylko w czasie obrzędów Mszy św., ale i poza nią, przez jak najstaranniejsze przechowywanie konsekrowanych Hostii, wystawianie ich do publicznej czci wiernych i obnoszenie w procesjach wśród radości tłumnie zebranego ludu”¹⁴⁰⁸. A papież św. Jan Paweł II w encyklice *Ecclesia de Eucharistia* stwierdził, że „w wielu miejscach adoracja Najświętszego Sakramentu odgrywa ważną rolę w życiu codziennym wiernych i staje się niewyczerpanym źródłem świętości”¹⁴⁰⁹.

Natomiast Benedykt XVI chcąc ukazać znaczenie istotnej relacji między celebracją Eucharystii a adoracją¹⁴¹⁰, przytacza nauczanie św. Augustyna: „Nemo autem illam carnem manducat, nisi prius adoraverit; (...) peccemus non adorando”, tzn. „Niech nikt nie spożywa tego Ciała, jeśli Go najpierw nie adorował; (...) grzeszylibyśmy, gdybyśmy Go nie adorowali” (*Enarrationes in Psalmos* 98, 9: CCL XXXIX, 1385)¹⁴¹¹. Jak mówi papież, w Eucharystii na prawdę Syn Boży wychodzi nam naprzeciw i pragnie się z nami zjednoczyć. Adoracja eucharystyczna¹⁴¹² jest oczywistym rozwinięciem celebracji eucharystycznej, która sama w sobie jest największym aktem adoracji Kościoła. Akt adoracji poza Mszą świętą przedłuża i intensyfikuje to, co się dokonało podczas samej celebracji liturgicznej. W rzeczywistości tylko przez adorację

¹⁴⁰⁷ Por. Benedykt XVI, *Wydarzenia, które zachowamy w pamięci i sercu*, Spotkanie z kardynałami, biskupami i pracownikami Kurii Rzymskiej, Watykan, 22 grudnia 2005 roku, LR (2006) nr 2 (280), s. 16.

¹⁴⁰⁸ MF, nr 57.

¹⁴⁰⁹ EdE, nr 10.

¹⁴¹⁰ Por. Benedykt XVI, *Adoracja najlepszym przygotowaniem do komunii eucharystycznej*, dz. cyt., s. 49–51.

¹⁴¹¹ Por. Benedykt XVI, *Wydarzenia, które zachowamy w pamięci i sercu*, dz. cyt., s. 16.

¹⁴¹² „Pragnę zwrócić uwagę na odmienne odcienie znaczeniowe słowa «adoracja» w grece i łacinie. Po grecku adoracja to proskynesis. Oznacza podporządkowanie się, uznanie Boga za naszą prawdziwą miarę, źródło praw, których postanowiliśmy przestrzegać. Po łacinie adoracja to ad-oratio, czyli z ust do ust, pocałunek, uścisk, a zatem w istocie miłość. Podporządkowanie staje się zjednoczeniem, ponieważ Ten, któremu się podporządkowujemy, jest Miłością. W ten sposób podporządkowanie zyskuje sens, ponieważ nie narzuca nam niczego z zewnątrz, lecz wewnętrznie nas wyzwala”, w: Benedykt XVI, *Eucharystia musi być centrum waszego życia*, dz. cyt., s. 27.

można dojrzeć do głębokiego i autentycznego przyjęcia Chrystusa¹⁴¹³. Eucharystia jest spotkaniem i zjednoczeniem Boga z człowiekiem. A do takiego spotkania może dojść tylko na drodze adoracji. Przyjmować Eucharystię znaczy adorować Tego, którego przyjmujemy. Tylko przez adorację można dojrzeć do głębokiego i autentycznego przyjęcia Chrystusa. I właśnie w tym akcie osobowego spotkania z Panem w adoracji dojrzewa także posłannictwo społeczne, zawarte w Eucharystii, które ma na celu przełamanie barier nie tylko między Panem Bogiem a nami, ale także barier odgradzających nas od siebie nawzajem¹⁴¹⁴.

Pragnę powiedzieć z radością – mówi Benedykt XVI – że dzisiaj mamy w Kościele „wiosnę eucharystyczną”. Rzesze osób przystaje przed tabernakulum na pełną miłości rozmowę z Jezusem! Pokrzepia fakt, że wiele grup młodzieżowych odkryło, jak pięknie jest modlić się, adorując Najświętszy Sakrament¹⁴¹⁵. Podczas Maryjnego rozważania Benedykt XVI przytacza nauczanie teologa Romano Guardiniego, który zauważył, że „adoracja nie jest czymś dodatkowym, drugorzędnym (...) chodzi o największą korzyść, o sens i byt. W adoracji człowiek rozpoznaje to, co ma wartość w sensie czystym, prostym i świętym”¹⁴¹⁶. Tylko jeśli umiemy zwracać się do Boga, modlić się do Niego, możemy odkryć głębsze znaczenie naszego życia, a codzienna droga zostaje rozświetlona światłem Zmartwychwstałego – dopowiada papież¹⁴¹⁷.

Adoracja jest przede wszystkim aktem naszej wiary¹⁴¹⁸. To właśnie w adoracji wyznaję, że „Jezus Chrystus jest obecny w Eucharystii w sposób wyjątkowy i nieporównywalny. Jest w niej obecny prawdziwie, rzeczywiście

¹⁴¹³ Por. SC, nr 66.

¹⁴¹⁴ Por. Benedykt XVI, *Wydarzenia, które zachowamy w pamięci i sercu*, dz. cyt., s. 16; por. także: Benedykt XVI, *Podróż apostolska do Stanów Zjednoczonych Ameryki*, 15–21 kwietnia 2008 roku, *Tak dla życia, tak dla miłości i tak dla pragnień obecnych w sercu nas wszystkich*, Przemówienie do amerykańskich biskupów, Waszyngton, 16 kwietnia 2008 roku, LR 29 (2008) nr 5 (303), s. 45; SC, nr 66.

¹⁴¹⁵ Por. Benedykt XVI, *W Portugalii będą się modlił za kapłanów i o pokój*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 9 maja 2010 roku, LR 31 (2010) nr 7 (324), s. 54.

¹⁴¹⁶ R. Guardini, *La Pasqua. Meditazioni*, Brescia 1995, s. 62.

¹⁴¹⁷ Por. Benedykt XVI, *Kościół jest znakiem nowej obecności Jezusa*, Rozważanie przed modlitwą „Regina caeli” w Poniedziałek Wielkanocny, Watykan, 25 kwietnia 2011 roku, LR 32 (2011) nr 6 (334), s. 45–46.

¹⁴¹⁸ Por. Benedykt XVI, *Jak dziś głosić Ewangelię*, Przemówienie do Kurii Rzymskiej, Watykan, 22 grudnia 2011 roku, LR (2012) nr 2 (340), s. 39.

i substancjalnie: z Ciałem i Krwią, wraz z duszą i Bóstwem. Jest w niej obecny w sposób sakramentalny, to jest pod postaciami eucharystycznymi chleba i wina, cały Chrystus: Bóg i człowiek¹⁴¹⁹. Adoracja oznacza uznanie, że Jezus jest moim Panem, że Jezus pokazuje mi drogę, którą powinienem wybrać, pomaga mi zrozumieć, że żyję dobrze jedynie wtedy, gdy znam drogę, którą On wskazał, gdy idę drogą, którą On mi pokazuje. A zatem adorować znaczy mówić: „Jezu, jestem Twój i naśladowuję Cię w moim życiu. Nie chciałbym nigdy stracić tej przyjaźni, tej wspólnoty z Tobą”. Powiedziałbym również – mówi Benedykt XVI – że w adoracji trwamy w uścisku z Jezusem i mówimy: „Jestem Twój i proszę Cię, Ty również zawsze bądź ze mną”¹⁴²⁰. Adoracja to uznanie obecności Boga, Stworzyciela i Pana wszechświata¹⁴²¹. Uznanie to przepojone jest wdzięcznością, która rodzi się w głębi serca i ogarnia cały byt, ponieważ człowiek może się w pełni realizować tylko wtedy, gdy adoruje Boga i kocha Go nade wszystko¹⁴²².

Papież stwierdza także, że długie przebywanie razem w ciszy przed Panem obecnym w swoim sakramencie jest jednym z najbardziej autentycznych doświadczeń naszego bycia Kościołem, które łączy się komplementarnie ze sprawowaniem Eucharystii, wspólnym słuchaniem słowa Bożego, śpiewaniem, przystępowaniem do stołu Chleba Życia¹⁴²³. „Do modlitwy potrzebna jest cisza, której nie należy utożsamiać z odcięciem się od zewnętrznych hałasów, lecz stanowi wewnętrzne doświadczenie, w którym przez usunięcie tego, co rodzą troski duszy i co rozprasza, dąży się do uzyskania ciszy w samej duszy”¹⁴²⁴.

To właśnie w Przenajświętszym Sakramencie Ołtarza Jezus objawia, że chce być z nami, przebywać w nas, dawać się nam. Adorowanie Jezusa pozwala nam uznać pierwszeństwo Boga, bo tylko On może przemienić ludzkie serca i doprowadzić do zjednoczenia z Chrystusem w jednym Ciele.

¹⁴¹⁹ KKKK, nr 282.

¹⁴²⁰ Por. Benedykt XVI – J. Ratzinger, *Miłości można się nauczyć*, dz. cyt., s. 93–97; por. także Benedykt XVI, *Niech Jezus będzie waszym Przyjacielem*, dz. cyt., s. 48–49.

¹⁴²¹ „Adoracja jest aktem, w którym człowiek zwraca się do Boga jako Stwórcy, jest aktem potwierdzającym poczucie całkowitej zależności stworzenia od Stwórcy. Jest to wołanie bytu przygodnego, skierowane do Bytu absolutnego. Adoracja zakłada więc rezygnację z myśli o ludzkiej samowystarczalności”, w: A. Drożdż, *Człowiek Bogu*, dz. cyt., s. 80.

¹⁴²² Por. Benedykt XVI, *Adorować Pana Boga*, dz. cyt., s. 11.

¹⁴²³ Por. Benedykt XVI, *Brak sacrum zubaża kulturę*, dz. cyt., s. 36–37; por. także Benedykt XVI, *Misjonarze nowej ewangelizacji*, dz. cyt., s. 17.

¹⁴²⁴ Benedykt XVI, *Mistrzowie franciszkańscy i dominikańscy*, dz. cyt., s. 35.

Przyjmując Ciało zmartwychwstałego Pana, doświadczamy bowiem zjednoczenia z Miłością, której nie możemy zatrzymać dla siebie: ona musi być przekazywana innym, by można było budować bardziej sprawiedliwe społeczeństwo¹⁴²⁵.

W świętej Hostii obecny jest prawdziwy skarb – Jezus Chrystus, do którego zawsze mamy dostęp. W tym kontekście Benedykt XVI cytuje słowa Edyty Stein, która napisała w jednym z listów: „Pan jest obecny w tabernakulum z Boską i ludzką naturą. Jest tam nie dla siebie, ale dla nas; bo Jego radością jest być z ludźmi. Wie bowiem, że my, tacy jacy jesteśmy, potrzebujemy bliskości Jego Osoby. W konsekwencji ci, którzy myślą i czują normalnie, czują, że ich ku sobie pociąga, i zatrzymują się przed Nim przy każdej okazji i tak długo, jak mogą” (Edyta Stein, *Gesammelte Werke* VII, 136 f). Papież zachęca nas, abyśmy rozmiłowali się w przebywaniu z Panem Jezusem. Czas, który ofiarujemy Chrystusowi w adoracji, nigdy nie jest czasem straconym¹⁴²⁶. Wręcz przeciwnie. Jest to czas, który rozwiązuje trudne sprawy i życiowe dylematy. W adoracji możemy Chrystusowi zadawać pytania, przedstawiać nasze troski i obawy. Nasze radości. Naszą wdzięczność, nasze rozczarowania, nasze prośby i nasze nadzieje¹⁴²⁷. Ten czas spędzony na adoracji jest naszym wpatrzeniem się w konsekrowaną Hostię, wpatrzeniem się w Jezusa. Gdy na Niego patrzymy i Go adorujemy, On pociąga nas do siebie, do swej tajemnicy, dzięki której pragnie nas przemienić, podobnie jak przemienił chleb w świętą Hostię¹⁴²⁸. Święta Hostia, na którą patrzymy, wyraża ową nieskończoną Potęgę Miłości, objawioną na Krzyżu chwały. Święta Hostia jest żywym, działającym skutecznie sakramentem odwiecznej obecności Zbawiciela ludzi w Jego Kościele¹⁴²⁹.

Benedykt XVI w rozważaniach nad sakramentem Eucharystii przywołuje także św. Alfonsa Marię Liguoriego, który pośród form modlitwy gorąco zaleca nawiedzenie Najświętszego Sakramentu, czyli adorację. „Spośród

¹⁴²⁵ Por. Benedykt XVI, *W Portugalii będę się modlił za kapłanów i o pokój*, dz. cyt., s. 54.

¹⁴²⁶ Por. Benedykt XVI, *Tak dla życia, tak dla miłości i tak dla pragnień obecnych w sercu nas wszystkich*, dz. cyt., s. 45; por. także SC, nr 66.

¹⁴²⁷ Por. Benedykt XVI, *Podróż apostołska do Bawarii*, 9–14 września 2006 roku, *Bądźcie uczniami Chrystusa i głosicie Go ludziom*, Homilia podczas Nieszporów i spotkania z seminarzystami oraz osobami konsekrowanymi w Altötting, Altötting, 11 września 2006 roku, LR (2006) nr 11 (287), s. 22.

¹⁴²⁸ Por. Benedykt XVI, *Eucharystia skarbem naszego życia*, dz. cyt., s. 41.

¹⁴²⁹ Por. Benedykt XVI, *Panie, jesteś z Twoimi braćmi i siostrami!*, dz. cyt., s. 36–37.

wszystkich praktyk pobożnych – pisze św. Alfons – adoracja Jezusa w Najświętszym Sakramencie z pewnością jest najmiłsza Bogu i najpożyteczniejsza dla nas zaraz po sakramentach (...) Jak cudownie jest trwać z wiarą przed ołtarzem (...) i przedstawiać Mu własne potrzeby, jak przyjaciel przyjacielowi, z którym jest w zażyłości” (Alfons Maria Liguori, *Nawiedzenia Najświętszego Sakramentu i Najświętszej Maryi Panny na każdy dzień miesiąca*, wstęp)¹⁴³⁰.

Adoracja prowadzi do różnych form pobożności eucharystycznej, do których zachęca Benedykt XVI. Do nich należą: procesje eucharystyczne, a nade wszystko tradycyjna procesja w uroczystość Bożego Ciała, nabożeństwa czterdziestogodzinne, kongresy eucharystyczne lokalne, narodowe i międzynarodowe oraz inne analogiczne inicjatywy¹⁴³¹.

Benedykt XVI jako wzór pobożności eucharystycznej ukazuje nam Maryję, która jest nauczycielką adoracyjnej modlitwy, gdyż nikt lepiej od Niej nie potrafi kontemplować Jezusa oczyma wiary¹⁴³². „Maryja, Matka Chrystusa, naprawdę uczy nas, co znaczy wejść w komunię z Chrystusem: Maryja ofiarowała swoje ciało i swoją krew Jezusowi, stała się żywym namiotem Słowa, pozwalając, aby Jego obecność przeniknęła Jej ciało i ducha”¹⁴³³. Trzeba nam przywoływać wstawiennictwa Maryi, aby uprosiła nam u Boga dar głębokiej wiary w tajemnicę eucharystyczną.

Przykłady adorowania Jezusa widzimy na kartach Nowego Testamentu. Zanim Jezus się narodził, był adorowany przez Zachariasza i Elżbietę, kiedy Maryja przyszła do nich w odwiedzin (por. Łk 1, 39–56). Jak powie Benedykt XVI, Jezus w łonie Maryi był „niczym w świętym tabernakulum”¹⁴³⁴, a teraz Maryja ofiaruje Chrystusa każdemu z nas, abyśmy Go adorowali. Później Jezus jest adorowany jako Dzieciątko w betlejemskiej szopce. Adorowany jest nie tylko przez Maryję i św. Józefa, ale także przez zwykłych pasterzy i bogatych królów¹⁴³⁵.

¹⁴³⁰ Por. Benedykt XVI, *Święty Alfons Maria Liguori*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 30 marca 2011 roku, LR 32 (2011) nr 5 (333), s. 35–36; por. także Benedykt XVI, *Doktorzy Kościoła*, Poznań 2012, s. 58–59.

¹⁴³¹ Por. SC, nr 68.

¹⁴³² Por. Benedykt XVI, *Moc, którą daje Chleb eucharystyczny*, dz. cyt., s. 53.

¹⁴³³ Benedykt XVI, *Nasze drogi niech będą drogami Jezusa*, dz. cyt., s. 24.

¹⁴³⁴ Benedykt XVI, *Gdzie przebywa Maryja, jest obecny Jezus*, Przemówienie do uczestników nabożeństwa maryjnego w Ogrodach Watykańskich, Watykan, 31 maja 2006 roku, LR (2006) nr 9–10 (286), s. 37.

¹⁴³⁵ Por. Benedykt XVI, *Eucharystia szkołą miłości i solidarności*, dz. cyt., s. 42; por. także: Benedykt XVI, *Miłujcie się wzajemnie, tak jak Ja was umiłowałem (J 13, 34)*, Orędzie na

W nawiązaniu do tej sceny ewangelicznej z Betlejem, papież stwierdza, że tam gdzie nie ma adoracji, gdzie nie oddaje się najpierw czci Bogu, również sprawy ludzkie nie mają się dobrze. Herod, który nie widzi w Jezusie Boga, kieruje się żądzą władzy, nienawiści, niosąc śmierć i zniszczenie. Musimy zatem starać się ukazywać oblicze Chrystusa, oblicze żyjącego Boga, aby później w naturalny sposób – jak Mędrcy – paść na kolana i oddać Mu pokłon. Mędrcy oczywiście doświadczyli obu tych rzeczy: najpierw szukali, a potem znaleźli i oddali pokłon¹⁴³⁶.

W adoracji Najświętszego Sakramentu chrześcijanie dają światu świadectwo, że w centrum ich życia jest Bóg. Jak mówi ojciec święty, wszyscy wierzący powinni dawać autentyczne świadectwo wspólnotom kościelnym, że choć wiele jest problemów, którym trzeba stawić czoło, to zawsze podstawowym problemem dzisiejszego człowieka pozostaje problem Boga. I nie da się tak naprawdę rozwiązać żadnego innego problemu ludzkiego i społecznego, jeżeli Bóg na nowo nie znajdzie się w centrum naszego życia. I jedynie dzięki spotkaniu z żywym Bogiem, źródłem nadziei, która zmienia nas od środka, można zmieniać świat na lepszy¹⁴³⁷.

Z rozważań przeprowadzonych w rozdziale zatytułowanym *Eucharystia jako sakrament Najświętszego Ciała i Krwi Pańskiej* wynika, że Eucharystia stanowi centrum życia eklezjalnego i życia chrześcijańskiego. Sobór Watykański II mówi, że Chrystus, ustanawiając Eucharystyczną Ofiarę Ciała i Krwi swojej, powierzył Kościołowi „sakrament miłości, znak jedności, węzeł miłości, ucztę paschalną”¹⁴³⁸. Sobór uczy, że całe życie chrześcijańskie, a także inne sakramenty „wiążą się ze świętą Eucharystią i do niej zmiernają. W Najświętszej Eucharystii zawiera się bowiem całe duchowe

XXII Światowy Dzień Młodzieży, Watykan, 27 stycznia 2007 roku, LR (2007) nr 3 (291), s. 9; Benedykt XVI, *Bądźmy narzędziami Bożej miłości*, dz. cyt., s. 27.

¹⁴³⁶ Por. Benedykt XVI, *Chcemy być Kościołem otwartym na przyszłość*, dz. cyt., s. 31; por. także: Franciszek, *Mędrcy byli otwarci na «nowość» – chcieli poznać prawdę o Mesjaszu*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 6 stycznia 2019 roku, LR (2019) nr 1 (409), s. 24; P. Łabuda, *Słowo stało się Ciałem i zamieszkało między nami. Początek Kościoła*, dz. cyt., s. 22.

¹⁴³⁷ Por. Benedykt XVI, *Przekazywanie wiary nowym pokoleniom jest odpowiedzią na kryzys wychowawczy*, dz. cyt., s. 14.

¹⁴³⁸ KL, nr 47.

dobro Kościoła”¹⁴³⁹. Kościół żyje Eucharystią, żyje pełnią tego sakramentu, ale jednocześnie nauczanie Kościoła nie jest zdolne w całej pełni ogarnąć i wypowiedzieć wszystkiego, co ją stanowi, co się w niej wyraża i dokonuje. Z tego wszystkiego wynika fundamentalne zadanie wszystkich chrześcijan: „Podstawowym zadaniem – a przede wszystkim widzialną łaską i źródłem nadprzyrodzonej mocy Kościoła jako Ludu Bożego – jest trwać i stale postępować w życiu eucharystycznym, w pobożności eucharystycznej, rozwijać się duchowo w klimacie Eucharystii”¹⁴⁴⁰.

Rozważania zawarte w tej rozprawie ukazały nam również na nowo, że w Eucharystii – podobnie jak i na krzyżu – Jezus Chrystus nie tylko siebie złożył w ofierze Bogu Ojcu, ale wraz z sobą ofiarował cały Kościół jako Jego Głowa. Dlatego Eucharystia jest nie tylko ofiarą Chrystusa, ale też całego Kościoła, a więc wszystkich ochrzczonych¹⁴⁴¹. A skoro ofiara eucharystyczna jest ofiarą Chrystusa i Kościoła, a w Kościele jesteśmy członkami jedni drugich, to jest rzeczą oczywistą, że chrześcijanin składający siebie w ofierze – na wzór Chrystusa – czyni to i powinien czynić nie tylko za siebie, ale i za tych, którzy są jego braćmi w Chrystusie. Chrześcijanin więc ma nie tylko prawo, ale i obowiązek ofiarowywać siebie, swoje życie i dary duchowe za drugich. Ponadto Eucharystia jako źródło jedności Kościoła owocuje wspólnotą i braterstwem sakramentalnym. Za pośrednictwem Eucharystii chrześcijanie odnajdują swoją tożsamość. Tożsamość chrześcijańska zawiera w sobie jedność z Bogiem i braćmi. Eucharystia więc, jednocząc z Bogiem, rodzi jednocześnie jedność z innymi. Budując wspólnotę pomiędzy sobą, budujemy wspólnotę eklezjalną.

Powyższe refleksje oparte na nauczaniu Benedykta XVI uświadamiają, że sakrament Eucharystii jest niezbędny do właściwego budowania i rozwoju życia chrześcijańskiego. Kościół ofiaruje człowiekowi nieoceniony dar Eucharystii, która jest ośrodkiem całego życia moralnego chrześcijan. Eucharystia jest darem miłości Boga dla człowieka. Uczestnictwo w Przenajświętszej Ofierze połączone ze świadomością wielkich tajemnic, jakie się dokonują na ołtarzu, powoduje, że wierzący na świat patrzy oczami Jezusa Chrystusa. Znamienne jest to, że Jezus będąc obecny w Eucharystii, pozostaje w tajemniczy sposób jako Ten, który nas umiłował i wydał

¹⁴³⁹ DP, nr 5.

¹⁴⁴⁰ RH, nr 20.

¹⁴⁴¹ Por. SC, nr 70.

za nas samego siebie. Poprzez Eucharystię Jezus umiłował swój Kościół, a więc każdego z nas. Eucharystia ma fundamentalne znaczenie w formacji religijno-moralnej człowieka, wpływa na właściwe kształtowanie życiowych postaw u chrześcijanina, pomaga kroczyć drogą dobra oraz służy przeciężaniu zła w świecie¹⁴⁴².

¹⁴⁴² Por. M. Kluz, *Dynamizm sakramentów chrztu i bierzmowania*, dz. cyt., s. 71–83; K. Jeżyna, *Eklezjalny wymiar sakramentów*, dz. cyt., s. 95–109; M. Kluz, *Katolickie podstawy formacji moralnej człowieka*, dz. cyt., s. 200–213.

ZAKOŃCZENIE

Podsumowując rozprawę naukową opartą na nauczaniu Benedykta XVI najpierw należy stwierdzić, że fundamentalną rolę w życiu Kościoła odgrywają sakramenty święte. Wyłania się również prawda, że rozwój chrześcijańskiego życia moralnego, a więc wzrost w wierze, nadziei i miłości, następuje w Kościele, którego członkiem staje się każdy przyjmujący chrzest święty. Droga, na której dokonuje się uświęcenie chrześcijanina, są sakramenty święte będące źródłem łaski. Do korzystania z tej drogi jest wezwany każdy ochrzczony, który pragnie, by w sposób coraz pełniejszy uczestniczyć w życiu samego Boga. W pojęciu „sakrament” zawarta jest idea spotkania Boga z człowiekiem, w którym istotne znaczenie odgrywa znak widzialny. Sakrament jest bowiem znakiem widzialnym niewidzialnej łaski. Przez sakramentalne znaki widzialne, to znaczy pod ich postacią i ich mocą nadaną przez Chrystusa, dochodzi do realnego spotkania Boga z człowiekiem. Zachodzi ono w ramach Kościoła, w nim i przez niego. To spotkanie z Bogiem w Kościele niesie ze sobą zbawienie. Kościół jest bowiem sakramentem, ponieważ w znaku swej widzialnej rzeczywistości zawiera i niesie człowiekowi niewidzialną rzeczywistość zbawczej miłości oraz staje się pomostem łączącym człowieka ze swoim Stwórcą.

Jak ukazane zostało w niniejszej rozprawie, sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego jako czynności Chrystusa są narzędziami kształtowania osobowości i postawy moralnej człowieka, który uświęca otaczającą go rzeczywistość. Korzystanie z wiarą z sakramentów pomnaża łaskę, jest źródłem siły, coraz bardziej jednoczy i upodabnia do Chrystusa. Sakramenty bez wątpienia mają wymiar eklezjalny i eklezjotwórczy, który sprawia, że ochrzczony nie tylko Kościołowi zawdzięcza swoje zbawienie, ale także poprzez bycie w Kościele przekazuje innym ludziom wiarę, przyczyniając

się do ich zbawienia. Ta bosko-ludzka rzeczywistość i współpraca dokonuje się od początku powstania Kościoła i trwać będzie do powtórnego przyjścia na ziemię Jego założyciela – Jezusa Chrystusa. Droga życia sakramentalnego staje się więc drogą nowego życia, nowej miłości i nowej wspólnoty¹⁴⁴³.

Sakramenty Kościoła są przeznaczone dla konkretnego człowieka, obejmując „wszystkie ważne momenty życia chrześcijanina: sprawiają narodzenie i rozwój chrześcijańskiego życia wiary, uzdrowienie i dar posłania. Widać w tym pełne podobieństwo, jakie istnieje między etapami życia naturalnego a etapami życia duchowego”¹⁴⁴⁴. Aby jednak rozwój chrześcijańskiego życia wiary był owocny i doprowadził ochrzczonego poprzez drogę świętości do zbawienia, potrzebna jest współpraca człowieka z łaską Bożą oraz odpowiednie środowisko, w którym dokona się proces rozwoju świadomości poszczególnych sakramentów. Przez świadome korzystanie z tych świętych znaków łaski, czytelny staje się również sakramentalny rys powołania chrześcijańskiego. Jest to przede wszystkim teren działalności duszpasterskiej Kościoła i rodziny. Kościół odgrywa szczególną rolę w procesie formacji społeczno-moralnej człowieka, który przyjmuje sakramenty święte. Kościół nieustannie przypomina, że Jezus Chrystus jest prawdziwym obrazem i wzorem człowieczeństwa i człowieka, który w Chrystusie poprzez sakramenty osiąga swoją pełnię i moralną dojrzałość. Kościół jako Matka obejmuje wszystkich ludzi i pragnie doprowadzić ich do zbawienia. Ponadto Kościół pomaga człowiekowi i światu w odkrywaniu prymatu wartości duchowych, by odpowiedzieć na najgłębsze pragnienie ludzkiej duszy i otworzyć nowe perspektywy w dziedzinie eklezjotwórczego i społecznego wymiaru życia ludzkiego. Rodzina obok Kościoła jest wspólnotą, która na różnych polach codziennego życia stwarza okazje do ewangelizacji. Podstawą misji ewangelizacyjnej rodziny jest podejmowanie działań na rzecz rozwijania prawdziwej wspólnoty osób. Dzieło ewangelizacyjne rodziny obejmuje także uczestnictwo w życiu i posłannictwie Kościoła oraz udział w rozwoju społeczeństwa. Z jednej strony – jak to zostało naświetlone – Kościół buduje i wychowuje rodzinę chrześcijańską, z drugiej zaś, rodzina jest żywo obecna w całości kształcie życia Ludu Bożego. Jak się okazuje, te dwie istotne wspólnoty wychowawcze sprawiają, że chrześcijanin może prowadzić sakramentalny i eklezjalny styl życia. Ukształtowanie sakramentalnego stylu

¹⁴⁴³ Por. M. Kluz, *Katolickie podstawy formacji moralnej człowieka*, dz. cyt., s. 181–182.

¹⁴⁴⁴ KKK, nr 1210.

życia ma więc ogromny wpływ na uświęcenie człowieka i rozwój w jego osobowości cech eklezjotwórczych, co zostało dobrze ukazane, w sposób szczególny w pierwszym rozdziale książki.

Kościół jest naszym domem. W Kościele jesteśmy dla siebie rodziną, a sakramenty święte scalają i budują wspólnotę rodzinną. Dzięki sakramentom nie tylko uświęcamy siebie, zapewniając sobie zbawienie, ale także stajemy się odpowiedzialni za uświęcenie innych oraz doprowadzenie ich do królestwa niebieskiego. Już tu na ziemi, dzięki sakramentom świętym – dzięki tej rzeczywistości duchowej i sakralnej – budujemy dom nie ręką ludzką uczyniony, dom Boga Ojca. Pragnieniem Trójcy Świętej jest zjednoczenie całej ludzkości, tak aby wszyscy stanowili jedno. Sakramenty święte są „przedsmakiem” takiej jedności i prowadzą do tej pełnej jedności.

W pogłębieniu i kształtowaniu życia moralnego człowieka decydującą rolę odgrywają w sposób szczególny sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego, które stanowią swoistą triadę jednoczącą całość chrześcijańskiego życia. Prawdę tę ukazały pozostałe rozdziały dysertacji poświęcone poszczególnym sakramentom. Chrzest jest podstawowym wydarzeniem zbawczym, zarówno w wymiarze indywidualnym, jak i społecznym życia chrześcijańskiego. Stanowi on część inicjacji chrześcijańskiej, która wprowadza człowieka w historię zbawienia i we wspólnotę z Bogiem i Kościołem. Chrzest jest wezwaniem do kroczenia drogą wiary i kształtowania życia moralnego według wymagań, jakie ona stawia. Ponieważ ochrzczony otrzymuje w tym sakramencie uczestnictwo w życiu samego Chrystusa, powinien stawać się nowym, świętym człowiekiem. Ma przejąć w siebie życie Chrystusa i Jego styl postępowania. Ma nie tylko być członkiem Kościoła, ale ma zabiegać o nowych członków Kościoła poprzez głoszenie Dobrej Nowiny o zbawieniu. Człowiek włączony przez chrzest do wspólnoty Ludu Bożego powinien – jeśli jest dojrzałym chrześcijaninem – włączyć się świadomie i aktywnie w życie wspólnoty Kościoła, troszczyć się o jej potrzeby, zarówno duchowe, jak i materialne.

Dopełnieniem i udoskonaleniem chrztu – jak to zostało ukazane – jest sakrament bierzmowania, w którym chrześcijanin zostaje obdarowany Duchem Świętym. Celem bierzmowania jest pogłębienie wiary związanej z chrztem i uczynienie osoby bierzmowanej dojrzałym chrześcijaninem. Te dwa sakramenty tworzą wewnętrzną jedność i stanowią podstawowy depozyt życia i powołania chrześcijańskiego. Duch Święty pomaga bierzmowanemu w mężnym świadczeniu o wierze chrześcijańskiej słowem i czynem oraz

pomaga w budowaniu wspólnoty Kościoła. Bierzmowany powinien więc być posłuszny Duchowi Świętemu i pozwolić się Mu prowadzić. Z posłuszeństwa Duchowi Świętemu, z przyjęcia Jego darów rodzi się też w człowieku zdolność do głębszego zrozumienia sensu własnego życia.

Bez wątpienia najważniejszym sakramentem w procesie formowania dojrzałego chrześcijanina jest Eucharystia. W *Katechizmie Kościoła katolickiego* czytamy: „Najświętsza Eucharystia dopełnia wtajemniczenie chrześcijańskie. Ci, którzy przez chrzest zostali wyniesieni do godności królewskiego kapłaństwa, a przez bierzmowanie zostali głębiej upodobnieni do Chrystusa, za pośrednictwem Eucharystii uczestniczą razem z całą wspólnotą w ofierze Pana”¹⁴⁴⁵. Eucharystia jest największym skarbem danym człowiekowi oraz ośrodkiem całego życia religijno-moralnego chrześcijanina. Eucharystia wzmacnia siły duchowe u człowieka wierzącego, jak również pomaga rozwiązać trudności życiowe, ponieważ w tym misterium ma miejsce spotkanie z żywym słowem Boga i z samym Bogiem przez przyjęcie Ciała i Krwi Jezusa Chrystusa. Rola Eucharystii w kształtowaniu życia religijno-moralnego jest przeogromna i dzięki niej można odczytać istotę życia chrześcijańskiego. Dlatego fundamentalnym zadaniem formacyjno-wychowawczym jest rozbudzić u chrześcijanina pobożność eucharystyczną. Pobożność eucharystyczna stanowi punkt kulminacyjny wszelkiej pobożności sakramentalnej. Nadaje ona całemu życiu chrześcijańskiemu znamię eucharystyczne i eklezjalne, ponieważ Eucharystia buduje Kościół. Najświętszy Sakrament – co mocno zostało podkreślone w dysertacji – stanowi również szczególne źródło zobowiązań moralnych chrześcijanina. Eucharystia jest bowiem sakramentem niosącym w sobie konkretne wezwania moralne. Wzywa on wierzących do praktykowania miłości, miłosierdzia i ofiary, budowania wspólnoty Kościoła i ducha jedności, do dziękczynienia, uwielbienia i adoracji. Eucharystia poprzez swój wymiar eklezjalny i eklezjotwórczy wzywa też do uświęcania siebie i świata oraz zobowiązuje do apostołstwa i głoszenia Ewangelii.

Sakramenty: chrzest, bierzmowanie i Eucharystia są głęboko zakorzenione w Kościele, są filarami Jego istnienia. Jednocześnie sakramenty te budują wspólnotę eklezjalną. Każdy ochrzczony, a więc każdy chrześcijanin poprzez przyjęcie sakramentów wtajemniczenia nie tylko zmienia swoją rzeczywistość istnienia, ale także zmienia rzeczywistość otaczającego go świata, ludzi mu znanych i dalekich, bo w Kościele wszyscy są dla siebie siostrami i braćmi.

¹⁴⁴⁵ KKK, nr 1322.

Celem pracy było ukazanie eklezjalnego i eklezjotwórczego wymiaru sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego w kontekście nauczania papieża Benedykta XVI, który został osiągnięty. Oczywiście temat może być pogłębiany i rozpatrywany pod różnym kątem. Ciągłe aktualny jest głęboki namysł nad procesem wychowania do wartości, zwłaszcza tych uniwersalnych i ponadczasowych, które stanowią podstawę egzystencji człowieka. Wiąże się to z faktem, iż człowiek XXI wieku żyje w świecie aksjologicznego chaosu, co wiąże się z kryzysem ideałów, łatwym usprawiedliwianiem zachowań niezgodnych z zasadami moralnymi, usprawiedliwieniem nawet przez pasterzy Kościoła. W programie badawczym winna się znaleźć pogłębiona rozprawa naukowa nad eklezjalnym i eklezjotwórczym wymiarem pozostałych sakramentów świętych w nauczaniu Benedykta XVI. Ważne jest także, aby ciągle i na nowo ukazywać wartość i skuteczność sakramentów świętych, jak również Kościoła, który nie jest organizacją, lecz żywym organizmem.

W pracy ukazano, że sakramenty święte istnieją w Kościele, dzięki Kościołowi i dla Kościoła. A ponieważ Kościół jest Mistycznym Ciałem Chrystusa, możemy jednocześnie powiedzieć, że sakramenty istnieją „przez Chrystusa, z Chrystusem i w Chrystusie”. Chrystus nie tylko ustanowił sakramenty święte, ale On sam stał się Najświętszym Sakramentem. Z naukowej refleksji nad eklezjalnym i eklezjotwórczym wymiarem sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego w nauczaniu Benedykta XVI wyłania się także klarowny i w pełni realistyczny model formacji moralnej człowieka. Jest on adekwatną odpowiedzią na te problemy i wyzwania, które cechują współczesną rzeczywistość ludzkiego życia, podlegającą ciągłym przeobrażeniom. Jakkolwiek formacja moralna jest rzeczywistością dynamiczną i rozwojową, to każde nowe spojrzenie na nią musi uwzględniać stałe elementy, wynikające z doktryny Kościoła, w tym z nauczania papieża – Głowy Kościoła, który stoi na straży doktryny wiary. Niewątpliwie przyjęcie Chrystusa i tego, co od Niego pochodzi, czyni sam proces formacji łatwiejszym i skuteczniejszym. Daje stabilny fundament i pozwala dowartościować wszystko, co składa się na ludzką egzystencję. Natomiast pójście z Kościołem drogą wiary w Chrystusa pozwala człowiekowi być tym, kim być może i kim być powinien, tj. „obrazem Boga” (por. Rdz 1, 26)¹⁴⁴⁶.

„Wszyscy bowiem dzięki tej wierze jesteście synami Bożymi – w Chrystusie Jezusie. Bo wy wszyscy, którzy zostaliście ochrzczeni w Chrystusie,

¹⁴⁴⁶ Por. M. Kluz, *Katolickie podstawy formacji moralnej człowieka*, dz. cyt., s. 340–350.

przyoblekliście się w Chrystusa” (Ga 3, 26–27). Należy dziękować Bożej Opatrzności, że dzięki wierze naszych rodziców przyjęliśmy sakrament chrztu świętego, który włączył nas do wspólnoty Kościoła i przez to staliśmy się dziećmi Boga. „Ja jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba. Jeśli kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki” (J 6, 51). Trzeba dziękować Synowi Bożemu, że w sakramencie Eucharystii pozostawił nam siebie, jako pokarm na życie doczesne i wieczne. „Gdy Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami” (Dz 1, 8). Słuszna jest postawa wdzięczności wobec Ducha Świętego za to, że dzięki sakramentowi bierzmowania, poprzez udzielone nam dary i charyzmaty, pomaga nam być odpowiedzialnymi za Kościół.

To my jako wspólnota ochrzczonych, mocą Ducha Świętego i dzięki Eucharystii, jesteśmy w stanie zmieniać siebie i świat. A to wszystko ukazał nam w swoim papieskim nauczaniu Józef Ratzinger, jako Benedykt XVI. Niniejsze studium wskazuje na aktualność zagadnienia w odniesieniu do współczesnego Kościoła i świata. Kwestia odnalezienia eklezjalnego i eklezjotwórczego wymiaru sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego jest tematem ciągle niewyczerpanym i otwartym. Można więc żywić nadzieję, że przedłożone refleksje staną się swego rodzaju zaproszeniem do dalszych opracowań naukowych dotyczących problematyki omówionej w tej dysertacji.

BIBLIOGRAFIA

1. NAUCZANIE BENEDYKTA XVI

1.1. ENCYKLIKI I ADHORTACJE

- Benedykt XVI, Encyklika *Caritas in veritate*, Wrocław 2009.
Benedykt XVI, Encyklika *Deus caritas est*, Wrocław 2006.
Benedykt XVI, Encyklika *Spe Salvi*, Radom 2007.
Benedykt XVI, Posynodalna adhortacja apostolska *Africae munus*, Kraków 2011.
Benedykt XVI, Posynodalna adhortacja apostolska *Sacramentum caritatis*, Wrocław 2007.
Benedykt XVI, Posynodalna adhortacja apostolska *Verbum Domini*, Kraków 2010.

1.2. LISTY, ORĘDZIA, HOMILIE I PRZEMÓWIENIA

- Benedykt XVI, List apostolski w formie motu proprio *Porta fidei* ogłaszający Rok Wiary, Wrocław 2012.
Benedykt XVI, *Moje duchowe dziedzictwo*, Częstochowa 2013.
Benedykt XVI, *Aby głosić całemu światu żywą obecność Chrystusa*, Homilia podczas Mszy świętej w Kaplicy Sykstyńskiej na zakończenie konklawe, 20 kwietnia 2005 roku, LR (2005) nr 6 (274), s. 4–6.
Benedykt XVI, *Wstłuchiwać się całym Kościołem w słowo i wolę Chrystusa*, Homilia podczas Mszy świętej z okazji inauguracji pontyfikatu, 24 kwietnia 2005 roku, LR (2005) nr 6 (274), s. 10–12.
Benedykt XVI, *Wiara nie może być zepchnięta do sfery czysto prywatnej*, List do biskupów hiszpańskich, Watykan, 19 maja 2005 roku, LR (2005) nr 7–8 (275), s. 4–5.
Benedykt XVI, *Z wielką miłością do Chrystusa i Kościoła*, Na zakończenie spotkania z duchowieństwem diecezji rzymskiej w Bazylice św. Jana na Lateranie, 13 maja 2005 roku, LR (2005) nr 7–8 (275), s. 14–15.

- Benedykt XVI, *Posługa papieża gwarancją posłuszeństwa Chrystusowi i Jego słowu*, Homilia podczas Mszy świętej w bazylice św. Jana na Lateranie z okazji objęcia katedry Biskupa Rzymu, 7 maja 2005 roku, LR (2005) nr 7–8 (275), s. 18–21.
- Benedykt XVI, *Przebaczenie przemienia świat i buduje pokój*. Homilia podczas Mszy świętej w uroczystość Zesłania Ducha Świętego i święcenia kapłańskie, 15 maja 2005 roku, LR (2005) nr 7–8 (275), s. 21–23.
- Benedykt XVI, *Nasze drogi niech będą drogami Jezusa*, Homilia podczas Mszy świętej w uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa przed bazyliką św. Jana na Lateranie, 26 maja 2005 roku, LR (2005) nr 7–8 (275), s. 23–24.
- Benedykt XVI, *Duch Święty w życiu Kościoła*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Rzym, 15 maja 2005 roku, LR (2005) nr 7–8 (275), s. 30.
- Benedykt XVI, *Bóg jest miłością*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Rzym, 22 maja 2005 roku, LR (2005) nr 7–8 (275), s. 31.
- Benedykt XVI, *W Eucharystii Chrystus żyje wśród nas i dla nas*, Homilia podczas Mszy świętej na zakończenie XXIV Kongresu Eucharystycznego we Włoszech, 29 maja 2005 roku, LR (2005) nr 9 (276), s. 8–10.
- Benedykt XVI, *Kompedium przedstawia wiarę Kościoła w Jezusa Chrystusa*, Prezentacja Kompedium Katechizmu Kościoła katolickiego, Rzym, 28 czerwca 2005 roku, LR (2005) nr 9 (276), s. 12–14.
- Benedykt XVI, *Wyznajemy wiarę w Kościół Jezusa Chrystusa*, Homilia podczas Mszy świętej i nałożenie paliuszy w uroczystość Świętych Apostołów Piotra i Pawła, Rzym, 29 czerwca 2005 roku, LR (2005) nr 9 (276), s. 15–18.
- Benedykt XVI, *Msza święta niedzielną*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Rzym, 12 czerwca 2005 roku, LR (2005) nr 9 (276), s. 39.
- Benedykt XVI, *Kościół jest ojczyzną każdego człowieka*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Rzym, 19 czerwca 2005 roku, LR (2005) nr 9 (276), s. 39–40.
- Benedykt XVI, *Adorować Pana Boga*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Castel Gandolfo, 7 sierpnia 2005 roku, LR (2005) nr 10 (277), s. 11.
- Benedykt XVI, XX Światowy Dzień Młodzieży w Kolonii, 18–21 sierpnia 2005 roku, *Otwórzcie szeroko wasze serca Chrystusowi*, Powitanie uczestników Światowego Dnia Młodzieży, Kolonia, 18 sierpnia 2005 roku, LR (2005) nr 10 (277), s. 13–15.
- Benedykt XVI, XX Światowy Dzień Młodzieży w Kolonii, 18–21 sierpnia 2005 roku, *Święci zmieniają Kościół i świat*, Czuwanie modlitewne, Marienfeld pod Kolonią, 20 sierpnia 2005 roku, LR (2005) nr 10 (277), s. 24–26.
- Benedykt XVI, XX Światowy Dzień Młodzieży w Kolonii, 18–21 sierpnia 2005 roku, *Eucharystia musi być centrum waszego życia*, Homilia podczas Mszy świętej na zakończenie Światowego Dnia Młodzieży, Marienfeld pod Kolonią, 21 sierpnia 2005 roku, LR (2005) nr 10 (277), s. 26–28.
- Benedykt XVI, XX Światowy Dzień Młodzieży w Kolonii, 18–21 sierpnia 2005 roku, *Chcemy być Kościołem otwartym na przyszłość*, Spotkanie z niemieckimi biskupami, Kolonia, 21 sierpnia 2005 roku, LR (2005) nr 10 (277), s. 29–32.

- Benedykt XVI, *Orędzie nadziei dla Europy*, Przemówienie podczas audiencji generalnej po podróży z XX Światowego Dnia Młodzieży w Kolonii, Watykan, 24 sierpnia 2005 roku, LR (2005) nr 10 (277), s. 4–6.
- Benedykt XVI, *Spotkanie z duchowieństwem diecezji Aosta*, Introd, 25 lipca 2005 roku, LR (2005) nr 10 (277), s. 35–41.
- Benedykt XVI, *Chrystus obdarza pełnią życia*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Castel Gandolfo, 31 lipca 2005 roku, LR (2005) nr 10 (277), s. 49.
- Benedykt XVI, *Eucharystia skarbem Kościoła*, Castel Gandolfo, 4 września 2005 roku, LR (2005) nr 10 (277), s. 50–51.
- Benedykt XVI, *Być chlebem lamanych za życie świata*, Homilia podczas Mszy świętej kanonizacyjnej, Watykan, 23 października 2005 roku, LR (2005) nr 11–12 (278), s. 8–9.
- Benedykt XVI, *Iść i głosić Jezusa*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 23 października 2005 roku, LR (2005) nr 11–12 (278), s. 9–10.
- Benedykt XVI, *Bronił wolności Kościoła i praw człowieka*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 9 października 2005 roku, LR (2005) nr 11–12 (278), s. 21–22.
- Benedykt XVI, *Słowo Boże źródłem odnowy Kościoła*, Przemówienie do uczestników kongresu z okazji 40. rocznicy ogłoszenia soborowej Konstytucji *Dei verbum*, Castel Gandolfo, 16 września 2005 roku, LR (2005) nr 11–12 (278), s. 24–25.
- Benedykt XVI, *Bądźcie apostołami nadziei*, Przemówienie do biskupów meksykańskich przybyłych z wizytą „ad limina Apostolorum”, Castel Gandolfo, 23 września 2005 roku, LR (2005) nr 11–12 (278), s. 26–28.
- Benedykt XVI, *Żyjmy mocą Eucharystii*, Homilia podczas Mszy świętej z okazji inauguracji Synodu, Watykan, 2 października 2005 roku, LR (2006) nr 1 (279), s. 7–8.
- Benedykt XVI, *Czas modlitwy i refleksji*, Rozważanie Ojca Świętego przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 2 października 2005 roku, LR (2006) nr 1 (279), s. 9.
- Benedykt XVI, *Współpraca z Bogiem, który jest z nami*, Rozważanie papieża na rozpoczęcie I Kongregacji Generalnej Synodu Biskupów, Watykan, 3 października 2005 roku, LR (2006) nr 1 (279), s. 9–11.
- Benedykt XVI, *Niech Jezus będzie waszym Przyjacielem*, Spotkanie z dziećmi, Watykan, 15 października 2005 roku, LR (2006) nr 1 (279), s. 47–49.
- Benedykt XVI, *Pamiętka tajemnicy paschalnej*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 11 września 2005 roku, LR (2006) nr 1 (279), s. 54–55.
- Benedykt XVI, *Eucharystia i miłość*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 25 września 2005 roku, LR (2006) nr 1 (279), s. 55–56.
- Benedykt XVI, *Wydarzenia, które zachowamy w pamięci i sercu*, Spotkanie z kardynałami, biskupami i pracownikami Kurii Rzymskiej, Watykan, 22 grudnia 2005 roku, LR (2006) nr 2 (280), s. 15–20.
- Benedykt XVI, *Bóg objawia swoją miłość w Dzieciątku*, Homilia podczas Pasterki w Bazylice św. Piotra, Watykan, 25 grudnia 2005 roku, LR (2006) nr 2 (280), s. 20–21.
- Benedykt XVI, *Chrystus objawia się wszystkim narodom*, Homilia podczas Mszy świętej w uroczystość Objawienia Pańskiego, Watykan, 6 stycznia 2006 roku, LR (2006) nr 2 (280), s. 25–27.

- Benedykt XVI, *Misja Kościoła w dziedzinie wychowania*, Przemówienie do I grupy biskupów, Watykan, 26 listopada 2005 roku, LR (2006) nr 2 (280), s. 28–31.
- Benedykt XVI, *Apostolstwo wiernych świeckich w Kościele*, Przemówienie do III grupy biskupów, Watykan, 17 grudnia 2005 roku, LR (2006) nr 2 (280), s. 35–37.
- Benedykt XVI, *Apostolstwo wiernych świeckich*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 13 listopada 2005 roku, LR (2006) nr 2 (280), s. 41.
- Benedykt XVI, *Niepokalana Matka pielgrzymującego Kościoła*, Homilia podczas Mszy świętej w uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, Watykan, 8 grudnia 2005 roku, LR (2006) nr 2 (280), s. 42–44.
- Benedykt XVI, *Wobec tajemnicy śmierci*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 1 listopada 2005 roku, LR (2006) nr 2 (280), s. 56.
- Benedykt XVI, *Wasza misja służy dobru narodów*, Przemówienie do nowych ambasadorów akredytowanych przez Stolicę Apostolską, Watykan, 1 grudnia 2005 roku, LR (2006) nr 3 (281), s. 33.
- Benedykt XVI, *Pieśń Flp 2, 6–11 – Chrystus Sługa Boży*, Katecheza podczas audyencji generalnej, Watykan, 26 października 2005 roku, LR (2006) nr 3 (281), s. 37–38.
- Benedykt XVI, *Psalm 136, 10–26 – hymn paschalny*, Katecheza podczas audyencji generalnej, Watykan, 16 listopada 2005 roku, LR (2006) nr 3 (281), s. 40–41.
- Benedykt XVI, *Nasze wielkie „tak” dla kultury życia*, Homilia podczas Mszy świętej w Niedzielę Chrztu Pańskiego, Watykan, 8 stycznia 2006 roku, LR (2006) nr 4 (282), s. 31–32.
- Benedykt XVI, *Piękno chrztu świętego*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 8 stycznia 2006 roku, LR (2006) nr 4 (282), s. 46.
- Benedykt XVI, *Chrystus czyni nas zwiastunami pojednania i pokoju*, Homilia podczas Mszy świętej w Niedzielę Palmową XXI Światowy Dzień Młodzieży, Watykan, 9 kwietnia 2006 roku, LR (2006) nr 5 (283), s. 6–8.
- Benedykt XVI, *Zmartwychwstały Chrystus ogarnia cały świat*, Homilia podczas Mszy świętej Wigilii Paschalnej w Bazylice Watykańskiej, Watykan, 15 kwietnia 2006 roku, LR (2006) nr 5 (283), s. 25–27.
- Benedykt XVI, *Nie lękajmy się stworzyć serca Zmartwychwstałemu*, Orędzie Wielkanocne „Urbi et Orbi”, Watykan, 16 kwietnia 2006 roku, LR (2006) nr 5 (283), s. 27–28.
- Benedykt XVI, *Chrystus odniósł zwycięstwo nad złem i śmiercią*, Katecheza podczas audyencji generalnej w oktawie Wielkanocy, Watykan, 19 kwietnia 2006 roku, LR (2006) nr 5 (283), s. 29–30.
- Benedykt XVI, Podróż apostolska do Polski, 25–28 maja 2006 roku, *Wierście w moc waszego kapłaństwa*, Przemówienie podczas spotkania z duchowieństwem w archikatedrze św. Jana w Warszawie, Warszawa, 25 maja 2006 roku, LR (2006) nr 6–7 (284), s. 15–17.
- Benedykt XVI, Podróż apostolska do Polski, 25–28 maja 2006 roku, *Zachowujcie i pogłębiajcie waszą wiarę*, Homilia podczas Mszy świętej na placu Piłsudskiego w Warszawie, Warszawa, 26 maja 2006 roku, LR (2006) nr 6–7 (284), s. 22–24.
- Benedykt XVI, Podróż apostolska do Polski, 25–28 maja 2006 roku, *Maryja uczy nas wytrwałości w wierze*, Przemówienie podczas spotkania z zakonnikami, zakonnicami,

- seminarzystami i przedstawicielami ruchów kościelnych na Jasnej Górze, Częstochowa, 26 maja 2006 roku, LR (2006) nr 6–7 (284), s. 25–27.
- Benedykt XVI, Podróż apostolska do Polski, 25–28 maja 2006 roku, *U źródeł wiary i świętości Jana Pawła II*, Przemówienie podczas spotkania z mieszkańcami miasta Wadowice, Wadowice, 27 maja 2006 roku, LR (2006) nr 6–7 (284), s. 28–29.
- Benedykt XVI, *Wszyscy winni uczestniczyć w dziele ewangelizacji*, Przemówienie do uczestników sympozjum z okazji 40. rocznicy soborowego Dekretu *Ad gentes*, Watykan, 11 marca 2006 roku, LR (2006) nr 6–7 (284), s. 56–57.
- Benedykt XVI, *Nieście światło Chrystusa do wszystkich środowisk*, Przesłanie do uczestników II Światowego Kongresu Ruchów Kościelnych i Nowych Wspólnot, Watykan, 22 maja 2006 roku, LR (2006) nr 8 (285), s. 7–8.
- Benedykt XVI, *Życie, wolność, jedność, współodpowiedzialność*, Homilia podczas Mszy świętej w wigilię uroczystości Zesłania Ducha Świętego, Watykan, 3 czerwca 2006 roku, LR (2006) nr 8 (285), s. 9–12.
- Benedykt XVI, *Tajemnica miłości naszego Boga*, Homilia podczas Mszy świętej w uroczystość Zesłania Ducha Świętego, Watykan, 4 czerwca 2006 roku, LR (2006) nr 8 (285), s. 12–13.
- Benedykt XVI, *Duch objawia, czym jest Kościół*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 4 czerwca 2006 roku, LR (2006) nr 8 (285), s. 13–14.
- Benedykt XVI, *Zamyśl Jezusa w odniesieniu do Kościoła i wybór Dwunastu*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 15 marca 2006 roku, LR (2006) nr 8 (285), s. 33–34.
- Benedykt XVI, *Apostołowie – świadkowie i posłańcy Chrystusa*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 22 marca 2006 roku, LR (2006) nr 8 (285), s. 34–35.
- Benedykt XVI, *Dar komunii*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 29 marca 2006 roku, LR (2006) nr 8 (285), s. 35–36.
- Benedykt XVI, *Posługa komunii*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 5 kwietnia 2006 roku, LR (2006) nr 8 (285), s. 37–38.
- Benedykt XVI, *Komunia w czasie – Tradycja*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 26 kwietnia 2006 roku, LR (2006) nr 8 (285), s. 38–39.
- Benedykt XVI, *Poznawać miłość Serca Jezusa i świadczyć o niej wobec ludzi*, List do przełożonego generalnego Towarzystwa Jezusowego z okazji 50. rocznicy ogłoszenia Encykliki *Haurietis aquas*, Watykan, 15 maja 2006 roku, LR (2006) nr 9–10 (286), s. 4–6.
- Benedykt XVI, V Światowe Spotkanie Rodzin z Ojcem Świętym w Walencji, 8–9 lipca 2006 roku, *Rodzino, żyj i przekazuj wiarę!*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 2 lipca 2006 roku, LR (2006) nr 9–10 (286), s. 8–9.
- Benedykt XVI, V Światowe Spotkanie Rodzin z Ojcem Świętym w Walencji, 8–9 lipca 2006 roku, *Rodzina niezastąpionym dobrem dla narodów*, Homilia wygłoszona podczas czuwania modlitewnego, Walencja, 8 lipca 2006 roku, LR (2006) nr 9–10 (286), s. 14–16.
- Benedykt XVI, *Chrystus umacnia wiarę Piotra*, Homilia podczas Mszy świętej w uroczystość Świętych Piotra i Pawła, Watykan, 29 czerwca 2006 roku, LR (2006) nr 9–10 (286), s. 29–31.

- Benedykt XVI, *Gdzie przebywa Maryja, jest obecny Jezus*, Przemówienie do uczestników nabożeństwa maryjnego w Ogrodach Watykańskich, Watykan, 31 maja 2006 roku, LR (2006) nr 9–10 (286), s. 37.
- Benedykt XVI, *Eucharystia skarbem naszego życia*, Homilia podczas Mszy świętej w uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa, Rzym, 15 czerwca 2006 roku, LR (2006) nr 9–10 (286), s. 40–41.
- Benedykt XVI, *Sukcesja apostolska*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 10 maja 2006 roku, LR (2006) nr 9–10 (286), s. 43–44.
- Benedykt XVI, *Tajemnica Boga w Trójcy Jedynego*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 11 czerwca 2006 roku, LR (2006) nr 9–10 (286), s. 46.
- Benedykt XVI, *Czeka w Eucharystii na człowieka*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 18 czerwca 2006 roku, LR (2006) nr 9–10 (286), s. 46–47.
- Benedykt XVI, *Wakacje w życiu chrześcijanina*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Castel Gandolfo, 11 czerwca 2006 roku, LR (2006) nr 9–10 (286), s. 49.
- Benedykt XVI, Podróż apostolska do Bawarii, 9–14 września 2006 roku, *Świat i każdy z nas potrzebuje Boga*, Homilia podczas Mszy świętej na błoniach Neue Messe, Monachium, 10 września 2006 roku, LR (2006) nr 11 (287), s. 15–17.
- Benedykt XVI, Podróż apostolska do Bawarii, 9–14 września 2006 roku, *Rodzina, szkoła, parafia – miejsce formacji chrześcijaństwa*, Homilia podczas Nieszporów w katedrze, Monachium, 10 września 2006 roku, LR (2006) nr 11 (287), s. 18–19.
- Benedykt XVI, Podróż apostolska do Bawarii, 9–14 września 2006 roku, *Zawieramy się Maryi, Matce Łaskawej*, Homilia podczas Mszy świętej na placu przed sanktuarium maryjnym w Altötting, Altötting, 11 września 2006 roku, LR (2006) nr 11 (287), s. 19–21.
- Benedykt XVI, Podróż apostolska do Bawarii, 9–14 września 2006 roku, *Bądźcie uczniami Chrystusa i goście Go ludziom*, Homilia podczas Nieszporów i spotkania z seminarzystami oraz osobami konsekrowanymi w Altötting, Altötting, 11 września 2006 roku, LR (2006) nr 11 (287), s. 21–23.
- Benedykt XVI, Podróż apostolska do Bawarii, 9–14 września 2006 roku, *Nasza podstawowa decyzja – wierzymy w Boga*, Homilia podczas Mszy świętej na błoniach Islinger Feld, Ratyzbona, 12 września 2006 roku, LR (2006) nr 11 (287), s. 23–25.
- Benedykt XVI, Podróż apostolska do Bawarii, 9–14 września 2006 roku, *Wszystko ku chwale Boga*, Przemówienie podczas uroczystości poświęcenia organów w Starej Kaplicy w Ratyzbonie, Ratyzbona, 12 września 2006 roku, LR (2006) nr 11 (287), s. 31–32.
- Benedykt XVI, Podróż apostolska do Bawarii, 9–14 września 2006 roku, *Kto wierzy, nigdy nie jest sam*, Przemówienie podczas audiencji generalnej po podróży, Watykan, 20 września 2006 roku, LR (2006) nr 11 (287), s. 4–6.
- Benedykt XVI, *Piotr – apostoł*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 24 maja 2006 roku, LR (2006) nr 11 (287), s. 53–54.
- Benedykt XVI, *Piotr – skała, na której Chrystus zbudował Kościół*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 7 czerwca 2006 roku, LR (2006) nr 11 (287), s. 54–55.

- Benedykt XVI, *Radość płynąca z wiary i wychowanie nowych pokoleń*, Przemówienie do uczestników kościelnego kongresu diecezji Rzymu w bazylice św. Jana na Lateranie, Rzym, 5 czerwca 2006 roku, LR (2006) nr 12 (288), s. 13–16.
- Benedykt XVI, *Parafia wspólnotą zjednoczoną w Chrystusie*, Przemówienie do uczestników zgromadzenia plenarnego Papieskiej Rady ds. Świeckich, Castel Gandolfo, 22 września 2006 roku, LR (2006) nr 12 (288), s. 19–20.
- Benedykt XVI, *Bądźcie zawsze przyjaciółmi i apostołami Jezusa*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 2 sierpnia 2006 roku, LR (2006) nr 12 (288), s. 24–25.
- Benedykt XVI, *Miesiąc różańca i misji*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Castel Gandolfo, 1 października 2006 roku, LR (2006) nr 12 (288), s. 32–33.
- Benedykt XVI, *Idźmy dalej cierpliwie i zdecydowanie ku jedności*, Przemówienie do uczestników spotkania Światowych Wspólnot Chrześcijańskich, Watykan, 27 października 2006 roku, LR (2007) nr 1 (289), s. 10–11.
- Benedykt XVI, *Głóście Ewangelię pokoju i miłości*, Przemówienie podczas audiencji dla biskupów połowych, Watykan, 26 października 2006 roku, LR (2007) nr 1 (289), s. 26–27.
- Benedykt XVI, *Nieście wszystkim Chrystusa, nadzieję świata*, Homilia podczas Mszy świętej w Weronie podczas IV Krajowego Kongresu Kościelnego we Włoszech, Weronia, 19 października 2006 roku, LR (2007) nr 1 (289), s. 31–33.
- Benedykt XVI, *Szymon Kananejczyk i Juda Tadeusz*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 11 października 2006 roku, LR (2007) nr 1 (289), s. 40–41.
- Benedykt XVI, *Miłość duszą misji*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 22 października 2006 roku, LR (2007) nr 1 (289), s. 43.
- Benedykt XVI, Podróż apostołska do Turcji, 28 listopada – 1 grudnia 2006 roku, *Odbudujemy jedność chrześcijan*, Przemówienie w ormiańskiej katedrze, Stambuł, 30 listopada 2006 roku, LR (2007) nr 2 (290), s. 29–30.
- Benedykt XVI, Podróż apostołska do Turcji, 28 listopada – 1 grudnia 2006 roku, *Kościół zwiastuje ludziom Jezusa Chrystusa*, Homilia podczas Mszy świętej w katedrze pw. Ducha Świętego, Stambuł, 1 grudnia 2006 roku, LR (2007) nr 2 (290), s. 30–31.
- Benedykt XVI, *Bóg przychodzi, aby nas wyzwolić od zła i śmierci*, Homilia podczas Nieszporów w Bazylice Watykańskiej, Watykan, 2 grudnia 2006 roku, LR (2007) nr 2 (290), s. 32–33.
- Benedykt XVI, *Świątynia z żywych kamieni*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 10 grudnia 2006 roku, LR (2007) nr 2 (290), s. 36.
- Benedykt XVI, *Eucharystia największym naszym darem*, Przemówienie do przedstawicieli środowisk akademickich Rzymu, Watykan, 14 grudnia 2006 roku, LR (2007) nr 2 (290), s. 37.
- Benedykt XVI, *Tajemnica prawdziwej radości*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 17 grudnia 2006 roku, LR (2007) nr 2 (290), s. 38.
- Benedykt XVI, *Otwórzmy się na Boga, by zapanował pokój*, Przemówienie do współpracowników z Kurii Rzymskiej, Watykan, 22 grudnia 2006 roku, LR (2007) nr 2 (290), s. 40–44.

- Benedykt XVI, *Boże Dziecię prosi o naszą miłość*, Homilia podczas Pasterki w Bazylice Watykańskiej, Watykan, 25 grudnia 2006 roku, LR (2007) nr 2 (290), s. 45–47.
- Benedykt XVI, *Będą patrzeć na Tego, którego przebili (J 19, 37)*, Orędzie na Wielki Post 2007 r., Watykan, 21 listopada 2006 roku, LR (2007) nr 3 (291), s. 4–5.
- Benedykt XVI, *Miłujcie się wzajemnie, tak jak Ja was umiłowałem (J 13, 34)*, Orędzie na XXII Światowy Dzień Młodzieży, Watykan, 27 stycznia 2007 roku, LR (2007) nr 3 (291), s. 7–9.
- Benedykt XVI, *Potrzebna jest ciągła modlitwa o zjednoczenie chrześcijan*, Katecheza podczas audycji generalnej, Watykan, 17 stycznia 2007 roku, LR (2007) nr 3 (291), s. 12–13.
- Benedykt XVI, *Głosmy ludziom całe orędzie zbawienia*, Przemówienie do uczestników zgromadzenia plenarnego Papieskiej Komisji ds. Ameryki Łacińskiej, Watykan, 20 stycznia 2007 roku, LR (2007) nr 3 (291), s. 27–28.
- Benedykt XVI, *Paweł – centralne miejsce Jezusa Chrystusa*, Katecheza podczas audycji generalnej, Watykan, 8 listopada 2006 roku, LR (2007) nr 3 (291), s. 30–31.
- Benedykt XVI, *Paweł – Duch Święty w naszych sercach*, Katecheza podczas audycji generalnej, Watykan, 15 listopada 2006 roku, LR (2007) nr 3 (291), s. 32–33.
- Benedykt XVI, *Paweł – życie w Kościele*, Katecheza podczas audycji generalnej, Watykan, 15 listopada 2006 roku, LR (2007) nr 3 (291), s. 33–35.
- Benedykt XVI, *Chrzest zobowiązuje nas do świętości*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 7 stycznia 2007 roku, LR (2007) nr 3 (291), s. 38–39.
- Benedykt XVI, *Przekazujemy miłość Chrystusa naszym braciom*, Katecheza podczas audycji generalnej w Środę Popielcową, Watykan, 21 lutego 2007 roku, LR (2007) nr 4 (292), s. 43–44.
- Benedykt XVI, *Powołanie do służby wspólnocie Kościoła*, Orędzie na XLIV Światowy Dzień Modlitw o Powołania, Watykan, 10 lutego 2007 roku, LR (2007) nr 5 (293), s. 4–5.
- Benedykt XVI, *Triduum Sacrum*, Katecheza podczas audycji generalnej w Wielką Środę, Watykan, 4 kwietnia 2007 roku, LR (2007) nr 5 (293), s. 19–20.
- Benedykt XVI, *Prośmy Boga, aby przyoblekł nas w szatę miłości*, Homilia podczas Mszy świętej Krzyżma w Wielki Czwartek, Watykan, 5 kwietnia 2007 roku, LR (2007) nr 5 (293), s. 21–22.
- Benedykt XVI, *Jezus mówi: zmartwychwstałem i teraz zawsze jestem z tobą*, Homilia podczas Wigilii Paschalnej w Bazylice Watykańskiej, Watykan, 7 kwietnia 2007 roku, LR (2007) nr 5 (293), s. 25–26.
- Benedykt XVI, *Wolontariat szkołą życia*, Przemówienie do włoskich bractw miłosierdzia *Misericordie* i bractwa krwiodawców *Fratres*, Watykan, 27 stycznia 2007 roku, LR (2007) nr 5 (293), s. 34–35.
- Benedykt XVI, *Pomagajcie ludziom budować lepsze życie*, Przemówienie do członków paryskiej Akademii Nauk Moralnych i Politycznych, Watykan, 10 lutego 2007 roku, LR (2007) nr 5 (293), s. 36–37.

- Benedykt XVI, *Przykazania Boże pomagają odnaleźć prawdziwe życie*, Homilia podczas Mszy świętej w zakładzie karnym dla nieletnich, Rzym, 18 marca 2007 roku, LR (2007) nr 5 (293), s. 46–47.
- Benedykt XVI, *Małżonkowie Pryscylla i Akwila*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 7 lutego 2007 roku, LR (2007) nr 5 (293), s. 51–52.
- Benedykt XVI, *Sacramentum caritatis źródłem radości chrześcijańskiej*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 18 marca 2007 roku, LR (2007) nr 5 (293), s. 54–55.
- Benedykt XVI, Wizyta w Vigevano i Pawii, 21–22 kwietnia 2007 roku, *Moja pierwsza encyklika wiele zawdzięcza myśli św. Augustyna*, Homilia podczas Nieszporów w bazylice św. Piotra *in Ciel d’Oro* w Pawii, Pawia, 22 kwietnia 2007 roku, LR (2007) nr 6 (294), s. 14–15.
- Benedykt XVI, *Szukajmy cienia Piotra, by żyć w świetle Chrystusa*, Homilia podczas Mszy świętej w Niedzielę Miłosierdzia Bożego, Watykan, 15 kwietnia 2007 roku, LR (2007) nr 6 (294), s. 23–25.
- Benedykt XVI, *Święty Klemens Rzymski*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 7 marca 2007 roku, LR (2007) nr 6 (294), s. 38–40.
- Benedykt XVI, *Święty Ignacy Antiocheński*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 14 marca 2007 roku, LR (2007) nr 6 (294), s. 40–41.
- Benedykt XVI, *Pamiętajcie o kapłanach i osobach konsekrowanych*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 29 kwietnia 2007 roku, LR (2007) nr 6 (294), s. 49.
- Benedykt XVI, *Wszystkie Kościoły dla całego świata*, Orędzie na LXXXI Światowy Dzień Misyjny, Watykan, 27 maja 2007 roku, LR (2007) nr 7–8 (295), s. 7–8.
- Benedykt XVI, Podróż apostolska do Brazylii, 9–14 maja 2007 roku, *Dziękowałem Bogu za wiarę w Ameryce Łacińskiej*, Przemówienie podczas audiencji generalnej po podróży, Watykan, 23 maja 2007 roku, LR (2007) nr 7–8 (295), s. 10–11.
- Benedykt XVI, Podróż apostolska do Brazylii, 9–14 maja 2007 roku, *Katolicy winni w sposób szczególnie służyć wspólnemu dobru narodu*, Przemówienie podczas ceremonii powitalnej na lotnisku, São Paulo–Guarulhos, 9 maja 2007 roku, LR (2007) nr 7–8 (295), s. 16–17.
- Benedykt XVI, Podróż apostolska do Brazylii, 9–14 maja 2007 roku, *Musimy być wiernymi sługami słowa*, Przemówienie podczas spotkania z biskupami brazylijskimi, São Paulo, 11 maja 2007 roku, LR (2007) nr 7–8 (295), s. 24–27.
- Benedykt XVI, *Pan Jezus idzie ulicami Rzymu*, Homilia podczas Mszy świętej w uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa, Rzym, 7 czerwca 2007 roku, LR (2007) nr 7–8 (295), s. 39–40.
- Benedykt XVI, *Święty Cyprian*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 6 czerwca 2007 roku, LR (2007) nr 7–8 (295), s. 44–45.
- Benedykt XVI, *Święty Cyryl Jerozolimski*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 27 czerwca 2007 roku, LR (2007) nr 7–8 (295), s. 49–50.
- Benedykt XVI, *Rzym to katolickość i misyjność*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 27 maja 2007 roku, LR (2007) nr 7–8 (295), s. 51.
- Benedykt XVI, *Praktyka adoracji Eucharystycznej*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 10 czerwca 2007 roku, LR (2007) nr 7–8 (295), s. 51.

- Benedykt XVI, List Ojca Świętego do biskupów, do kapłanów, do osób konsekrowanych oraz do wiernych świeckich Kościoła katolickiego w Chińskiej Republice Ludowej, Rzym, 27 maja 2007 roku, LR (2007) nr 9 (296), s. 4–17.
- Benedykt XVI, *Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami* (Dz 1, 8), Orędzie na XXIII Światowy Dzień Młodzieży, Lorenzago, 20 lipca 2007 roku, LR (2007) nr 9 (296), s. 25–28.
- Benedykt XVI, Podróż apostolska do Brazylii, 9–14 maja 2007 roku, *Warto być wiernym, warto wytrwać w wierze*, Przemówienie podczas nabożeństwa różańcowego w sanktuarium Matki Bożej z Aparecidy, Aparecida, 12 maja 2007 roku, LR (2007) nr 9 (296), s. 32–33.
- Benedykt XVI, Podróż apostolska do Brazylii, 9–14 maja 2007 roku, *Wiara w Boga–Miłość uczyniła Amerykę Łacińską kontynentem nadziei*, Homilia podczas Mszy świętej na rozpoczęcie V Konferencji Ogólnej Episkopatu Ameryki Łacińskiej i Karaibów, Aparecida, 13 maja 2007 roku, LR (2007) nr 9 (296), s. 34–35.
- Benedykt XVI, Podróż apostolska do Brazylii, 9–14 maja 2007 roku, *Jesteśmy uczniami i misjonarzami Chrystusa, aby nasze narody miały w Nim życie*, Przemówienie podczas sesji inauguracyjnej V Konferencji Ogólnej Episkopatu Ameryki Łacińskiej i Karaibów, Aparecida, 13 maja 2007 roku, LR (2007) nr 9 (296), s. 36–42.
- Benedykt XVI, *Wakacje – czas refleksji i modlitwy*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 1 lipca 2007 roku, LR (2007) nr 9 (296), s. 55–56.
- Benedykt XVI, Spotkanie z młodzieżą włoską w Loreto, 1–2 września 2007 roku, *Droga pokory nie jest drogą rezygnacji, lecz odwagi*, Homilia podczas Mszy świętej na błoniach w Montorso, Montorso, 2 września 2007 roku, LR (2007) nr 10–11 (297), s. 9–11.
- Benedykt XVI, Podróż apostolska do Austrii, 7–9 września 2007 roku, *Nie możemy żyć bez dnia Pańskiego*, Homilia podczas Mszy świętej w katedrze wiedeńskiej św. Stefana, Wiedeń, 9 września 2007 roku, LR (2007) nr 10–11 (297), s. 24–26.
- Benedykt XVI, Podróż apostolska do Austrii, 7–9 września 2007 roku, *Bądźmy narzędziami Bożej miłości*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Wiedeń, 9 września 2007 roku, LR (2007) nr 10–11 (297), s. 26–27.
- Benedykt XVI, *Święty Bazyl*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 1 sierpnia 2007 roku, LR (2007) nr 10–11 (297), s. 39–40.
- Benedykt XVI, *Święty Jan Chryzostom (I)*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 19 września 2007 roku, LR (2007) nr 12 (298), s. 29–30.
- Benedykt XVI, *Święty Jan Chryzostom (II)*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 26 września 2007 roku, LR (2007) nr 12 (298), s. 30–32.
- Benedykt XVI, *List z okazji 1600. rocznicy śmierci św. Jana Chryzostoma*, Castel Gandolfo, 10 sierpnia 2007 roku, LR (2008) nr 1 (299), s. 30–35.
- Benedykt XVI, *W nowych kardynałach odzwierciedla się katolickość Kościoła*, Homilia podczas Liturgii Słowa w Bazylice Watykańskiej, Watykan, 24 listopada 2007 roku, LR (2008) nr 1 (299), s. 36–38.
- Benedykt XVI, *Święty Hieronim*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 7 listopada 2007 roku, LR (2008) nr 1 (299), s. 50–53.

- Benedykt XVI, *Święty Afrahat*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 21 listopada 2007 roku, LR (2008) nr 1 (299), s. 53–54.
- Benedykt XVI, *Świętość jest zadaniem każdego człowieka*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 1 listopada 2007 roku, LR (2008) nr 1 (299), s. 57.
- Benedykt XVI, *Poznanie Boga pozwala pojąć człowieka i budować lepszy świat*, Przemówienie podczas spotkania z kardynałami i pracownikami Kurii Rzymskiej, Watykan, 21 grudnia 2007 roku, LR (2008) nr 2 (300), s. 12–15.
- Benedykt XVI, *Potrzebujemy odwagi Mędrców, opartej na niewzruszonej nadziei*, Homilia podczas Mszy świętej w uroczystość Objawienia Pańskiego, Watykan, 6 stycznia 2008 roku, LR (2008) nr 2 (300), s. 29–31.
- Benedykt XVI, *Kościół wskazuje drogę do Jezusa*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 6 stycznia 2008 roku, LR (2008) nr 2 (300), s. 31–32.
- Benedykt XVI, *Bóg zstąpił w otchłań grzechu, aby każdemu podać rękę*, Homilia podczas Mszy świętej w Niedzielę Chrztu Pańskiego, Watykan, 13 stycznia 2008 roku, LR (2008) nr 2 (300), s. 35–36.
- Benedykt XVI, *Pomazaniec i Baranek Boży*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 13 stycznia 2008 roku, LR (2008) nr 2 (300), s. 36–37.
- Benedykt XVI, *Eucharystia, Lourdes i duszpasterstwo chorych*, Orędzie Ojca Świętego na XVI Światowy Dzień Chorych, Watykan, 11 stycznia 2008 roku, LR (2008) nr 3 (301), s. 4–6.
- Benedykt XVI, *Powołania w służbie Kościoła misyjnego*, Orędzie Ojca Świętego na XLV Światowy Dzień Modlitw o Powołania, Watykan, 3 grudnia 2007 roku, LR (2008) nr 3 (301), s. 6–8.
- Benedykt XVI, *Czas stawania się na nowo chrześcijanami*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 6 lutego 2008 roku, LR (2008) nr 3 (301), s. 23–24.
- Benedykt XVI, *Bóg jest Panem świata*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 27 stycznia 2008 roku, LR (2008) nr 3 (301), s. 56–57.
- Benedykt XVI, *Przesłanie z okazji XXVI Kapituły Generalnej Salezjanów*, Watykan, 1 marca 2008 roku, LR (2008) nr 4 (302), s. 8–10.
- Benedykt XVI, *Miłość daje życie i chroni przed złem*, Homilia w Międzynarodowym Ośrodku Młodzieżowym św. Wawrzyńca, Watykan, 9 marca 2008 roku, LR (2008) nr 4 (302), s. 13–15.
- Benedykt XVI, *Dzielcie się z innymi darami Ducha Świętego*, Homilia podczas liturgii pokutnej dla młodzieży rzymskiej, Watykan, 13 marca 2008 roku, LR (2008) nr 4 (302), s. 15–17.
- Benedykt XVI, *Spotkanie z Bogiem w ciszy i modlitwie*, Przemówienie do Włoskiej Federacji Rekolekcji Zamkniętych, Watykan, 9 lutego 2008 roku, LR (2008) nr 4 (302), s. 21–22.
- Benedykt XVI, *Zakon jezuitów został założony, by bronić i szerzyć wiarę*, Przemówienie do uczestników XXXV Kongregacji Generalnej Towarzystwa Jezusowego, Watykan, 21 lutego 2008 roku, LR (2008) nr 4 (302), s. 25–27.

- Benedykt XVI, *Świadkowie ewangelicznej miłości*, Przemówienie do uczestników XVII zgromadzenia plenarnego Papieskiej Rady *Cor Unum*, Watykan, 29 lutego 2008 roku, LR (2008) nr 4 (302), s. 31–32.
- Benedykt XVI, *Bóg pragnie naszej wiary*, Homilia podczas Mszy świętej w rzymskiej parafii Matki Bożej Wyzwolicielki, Rzym, 24 lutego 2008 roku, LR (2008) nr 4 (302), s. 37–39.
- Benedykt XVI, *Święty Augustyn*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 27 lutego 2008 roku, LR (2008) nr 4 (302), s. 41–43.
- Benedykt XVI, *Święty Leon Wielki*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 5 marca 2008 roku, LR (2008) nr 4 (302), s. 43–45.
- Benedykt XVI, *Przemienieni w nadziei*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 17 lutego 2008 roku, LR (2008) nr 4 (302), s. 48–49.
- Benedykt XVI, *Bóg jest spragniony naszej wiary i naszej miłości*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 24 lutego 2008 roku, LR (2008) nr 4 (302), s. 49.
- Benedykt XVI, *Uzdrowienie jest nowym stworzeniem*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 2 marca 2008 roku, LR (2008) nr 4 (302), s. 50–51.
- Benedykt XVI, *Śmierć ciała jest snem, a Bóg może nas obudzić*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 9 marca 2008 roku, LR (2008) nr 4 (302), s. 51–52.
- Benedykt XVI, *W przededniu Triduum Paschalnego*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 19 marca 2008 roku, LR (2008) nr 5 (303), s. 4–5.
- Benedykt XVI, *Kapłan musi czuwać, żeby świat był wrażliwy na Boga*, Homilia podczas Mszy świętej Krzyżma w Wielki Czwartek, Watykan, 20 marca 2008 roku, LR (2008) nr 5 (303), s. 6–7.
- Benedykt XVI, *Chrześcijaństwo jest przede wszystkim darem*, Homilia podczas Mszy świętej Wieczery Pańskiej, Rzym, 20 marca 2008 roku, LR (2008) nr 5 (303), s. 8–10.
- Benedykt XVI, *W miłości Chrystusa spotkały się serce Boga i serce człowieka*, Homilia podczas Wigilii Paschalnej w Wielką Sobotę, Watykan, 22 marca 2008 roku, LR (2008) nr 5 (303), s. 11–13.
- Benedykt XVI, *Zmartwychwstanie Chrystusa główną prawdą chrześcijaństwa*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 26 marca 2008 roku, LR (2008) nr 5 (303), s. 16–17.
- Benedykt XVI, *Nie ma innego źródła nadziei jak miłosierdzie Boga*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 30 marca 2008 roku, LR (2008) nr 5 (303), s. 32.
- Benedykt XVI, *Chrystus towarzyszy nam w drodze*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 6 kwietnia 2008 roku, LR (2008) nr 5 (303), s. 33–34.
- Benedykt XVI, *Podróż apostołska do Stanów Zjednoczonych Ameryki*, 15–21 kwietnia 2008 roku, *Tak dla życia, tak dla miłości i tak dla pragnień obecnych w sercu nas wszystkich*, Przemówienie do amerykańskich biskupów, Waszyngton, 16 kwietnia 2008 roku, LR (2008) nr 5 (303), s. 41–45.
- Benedykt XVI, *Wizyta duszpasterska Ojca Świętego w Ligurii*, *Społeczeństwo na obraz Boga*, Homilia podczas Mszy świętej na placu Zwycięstwa, Genua, 18 maja 2008 roku, LR (2008) nr 6 (304), s. 7–8.

- Benedykt XVI, Podróż apostolska do Stanów Zjednoczonych Ameryki, 15–21 kwietnia 2008 roku, *Katolicy powinni dawać przekonujące uzasadnienie nadziei*, Homilia podczas Mszy świętej na Nationals Park Stadium, Waszyngton, 17 kwietnia 2008 roku, LR (2008) nr 6 (304), s. 9–12.
- Benedykt XVI, Podróż apostolska do Stanów Zjednoczonych Ameryki, 15–21 kwietnia 2008 roku, *Prośmy Ducha, abyśmy mogli każdego dnia wzrastać w świętości*, Homilia podczas Mszy świętej w katedrze św. Patryka, Nowy York, 19 kwietnia 2008 roku, LR (2008) nr 6 (304), s. 17–20.
- Benedykt XVI, Podróż apostolska do Stanów Zjednoczonych Ameryki, 15–21 kwietnia 2008 roku, *Wy jesteście uczniami Chrystusa w dzisiejszym świecie*, Przemówienie do młodzieży w Seminarium św. Józefa w Nowym Yorku, Nowy York, 19 kwietnia 2008 roku, LR (2008) nr 6 (304), s. 21–25.
- Benedykt XVI, Podróż apostolska do Stanów Zjednoczonych Ameryki, 15–21 kwietnia 2008 roku, *Wolność jest przywilejem, z którego trzeba mądrze korzystać*, Homilia podczas Mszy świętej na Yankee Stadium, Nowy York, 20 kwietnia 2008 roku, LR (2008) nr 6 (304), s. 27–30.
- Benedykt XVI, Wizyta duszpasterska Ojca Świętego w Ligurii, 17–18 maja 2008 roku, *Jesus jest przyjacielem, który nigdy nie zdradza*, Przemówienie do młodzieży, Genua, 18 maja 2008 roku, LR (2008) nr 6 (304), s. 4–5.
- Benedykt XVI, *Światło Chrystusa na nowo jaśnieje w Armenii*, Przemówienie do katolika wszystkich Ormian Karekina II, Watykan, 9 maja 2008 roku, LR (2008) nr 6 (304), s. 37–39.
- Benedykt XVI, *Trzeba odważnie i wytrwale bronić rodzin migrantów*, Przemówienie do uczestników sesji plenarnej Papieskiej Rady ds. Duszpasterstwa Migrantów i Podróżujących, Watykan, 15 maja 2008 roku, LR (2008) nr 6 (304), s. 42–43.
- Benedykt XVI, *Bądźcie sługami miłości*, Homilia podczas Mszy świętej i święcenia kapłańskie, Watykan, 27 kwietnia 2008 roku, LR (2008) nr 6 (304), s. 44–46.
- Benedykt XVI, *Dzień, w którym Duch Święty ustanowił Kościół*, Homilia podczas Mszy świętej w uroczystość Zesłania Ducha Świętego, Watykan, 11 maja 2008 roku, LR (2008) nr 6 (304), s. 46–48.
- Benedykt XVI, *Pochylmy się przed Bogiem, który pochylił się nad nami*, Homilia podczas Mszy świętej w uroczystość Bożego Ciała, Rzym, 22 maja 2008 roku, LR (2008) nr 6 (304), s. 48–50.
- Benedykt XVI, *Kościół jest darem Bożym i pragnie jedności*, Katecheza podczas audyencji generalnej, Watykan, 7 maja 2008 roku, LR (2008) nr 6 (304), s. 54–55.
- Benedykt XVI, *Pięćdziesiątnica – chrzest Kościoła*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 11 maja 2008 roku, LR (2008) nr 5 (303), s. 59.
- Benedykt XVI, Wizyta duszpasterska Ojca Świętego w Santa Maria di Leuca i Brindisi, 14–15 czerwca 2008 roku, *Maryja jest Gwiazdą Nadziei na morzu życia*, Homilia podczas Mszy świętej w sanktuarium Matki Bożej, Santa Maria di Leuca, 14 czerwca 2008 roku, LR (2008) nr 7–8 (305), s. 5–7.
- Benedykt XVI, Wizyta duszpasterska Ojca Świętego w Santa Maria di Leuca i Brindisi, 14–15 czerwca 2008 roku, *Podstawą wszelkiej nadziei jest prawdziwa miłość*, Przemó-

- wienie do mieszkańców miasta, Brindisi, 14 czerwca 2008 roku, LR (2008) nr 7–8 (305), s. 7–9.
- Benedykt XVI, *Przekazywanie wiary nowym pokoleniom jest odpowiedzią na kryzys wychowawczy*, Przemówienie do Zgromadzenia Ogólnego Konferencji Włoch, Watykan, 29 maja 2008 roku, LR (2008) nr 7–8 (305), s. 12–14.
- Benedykt XVI, *Mam nadzieję, że w 2010 roku przybędę na wystawienie Całunu*, Przemówienie do pielgrzymów z archidiecezji turyńskiej, Watykan, 2 czerwca 2008 roku, LR (2008) nr 7–8 (305), s. 17–18.
- Benedykt XVI, *Autentyczny dialog powinien być drogą wiary*, Przemówienie do uczestników sesji plenarnej Papieskiej Rady ds. Dialogu Międzyreligijnego, Watykan, 7 czerwca 2008 roku, LR (2008) nr 7–8 (305), s. 19–20.
- Benedykt XVI, 49. Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny, Quebec, 15–22 czerwca 2008 roku, *Eucharystia darem Boga dla życia świata*, Homilia podczas Mszy świętej, Watykan, 22 czerwca 2008 roku, LR (2008) nr 7–8 (305), s. 22–24.
- Benedykt XVI, *Słuchajmy św. Pawła i uczmy się od niego*, Homilia podczas Nieszporów w bazylice św. Pawła za Murami, Rzym, 28 czerwca 2008 roku, LR (2008) nr 7–8 (305), s. 26–28.
- Benedykt XVI, *Eucharystia szkołą miłości i solidarności*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 25 maja 2008 roku, LR (2008) nr 7–8 (305), s. 42.
- Benedykt XVI, *Nowi ludzie dla nowego świata*, Orędzie papieża Benedykta XVI na Światowy Dzień Misyjny 2008 roku, Watykan, 11 maja 2008 roku, LR (2008) nr 9 (306), s. 4–5.
- Benedykt XVI, Podróż do Australii. XXIII Światowy Dzień Młodzieży w Sydney, 12–21 lipca 2008 roku, *Konferencja prasowa w samolocie*, Rzym, 12 lipca 2008 roku, LR (2008) nr 9 (306), s. 6–9.
- Benedykt XVI, Podróż do Australii. XXIII Światowy Dzień Młodzieży w Sydney, 12–21 lipca 2008 roku, *Przesłanie papieża do mieszkańców Australii*, Watykan, 9 lipca 2008 roku, LR (2008) nr 9 (306), s. 9–10.
- Benedykt XVI, Podróż do Australii. XXIII Światowy Dzień Młodzieży w Sydney, 12–21 lipca 2008 roku, *Niech Duch Święty odnowi ten kraj*, Przemówienie podczas ceremonii powitania w Government House, Canberra, 17 lipca 2008 roku, LR (2008) nr 9 (306), s. 11–12.
- Benedykt XVI, Podróż do Australii. XXIII Światowy Dzień Młodzieży w Sydney, 12–21 lipca 2008 roku, *Życie jest poszukiwaniem prawdy, dobra i piękna*, Przemówienie podczas spotkania z młodzieżą na nadbrzeżu Barangaroo, 17 lipca 2008 roku, LR (2008) nr 9 (306), s. 13–16.
- Benedykt XVI, Podróż do Australii. XXIII Światowy Dzień Młodzieży w Sydney, 12–21 lipca 2008 roku, *Dążąc do jedności składamy świadectwo Chrystusowi*, Przemówienie podczas spotkania ekumenicznego w krypcie St. Mary's Cathedral, 18 lipca 2008 roku, LR (2008) nr 9 (306), s. 16–18.
- Benedykt XVI, Podróż do Australii. XXIII Światowy Dzień Młodzieży w Sydney, 12–21 lipca 2008 roku, *Jesteście świadkami nadziei dla innych*, Przemówienie podczas

- spotkania z młodzieżą ze wspólnoty terapeutycznej przy Uniwersytecie Notre Dame, 18 lipca 2008 roku, LR (2008) nr 9 (306), s. 20–21.
- Benedykt XVI, Podróż do Australii. XXIII Światowy Dzień Młodzieży w Sydney, 12–21 lipca 2008 roku, *Otwierajcie serca na dary Ducha Świętego*, Przemówienie podczas czuwania młodzieży na hipodromie w Randwick, 19 lipca 2008 roku, LR (2008) nr 9 (306), s. 25–29.
- Benedykt XVI, Podróż do Australii. XXIII Światowy Dzień Młodzieży w Sydney, 12–21 lipca 2008 roku, *Kościół potrzebuje waszej wiary, idealizmu i wielkoduszności*, Homilia podczas Mszy świętej na zakończenie XXIII Światowego Dnia Młodzieży na hipodromie w Randwick, 20 lipca 2008 roku, LR (2008) nr 9 (306), s. 29–31.
- Benedykt XVI, Podróż do Australii. XXIII Światowy Dzień Młodzieży w Sydney, 12–21 lipca 2008 roku, *Maryja prowadzi nas drogą wierności*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański” na hipodromie w Randwick, 20 lipca 2008 roku, LR (2008) nr 9 (306), s. 32.
- Benedykt XVI, *Misja apostołów Piotra i Pawła*, Homilia podczas Mszy świętej w uroczystość świętych Piotra i Pawła, Watykan, 29 czerwca 2008 roku, LR (2008) nr 9 (306), s. 46–48.
- Benedykt XVI, *Przymierze Chrystusa z nowymi pokoleniami*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Castel Gandolfo, 6 lipca 2008 roku, LR (2008) nr 9 (306), s. 55–56.
- Benedykt XVI, *Przesłanie papieża z okazji dnia Stolicy Apostolskiej na wystawie w Saragossie*, Watykan, 10 lipca 2008 roku, LR (2008) nr 9 (306), s. 60–61.
- Benedykt XVI, *Święty Paweł migrant i Apostoł Narodów*, Orędzie papieża na 95. Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy 2009 r., Watykan, 24 sierpnia 2008 roku, LR (2008) nr 10–11 (307), s. 4–6.
- Benedykt XVI, Podróż Ojca Świętego do Francji z okazji 150. rocznicy objawień Matki Bożej w Lourdes, 12–15 września 2008 roku, *Słowo Boże duszą apostołatu i życia kapłańskiego*, Homilia podczas Nieszporów w katedrze Notre–Dame, Paryż, 12 września 2008 roku, LR (2008) nr 10–11 (307), s. 17–19.
- Benedykt XVI, Podróż Ojca Świętego do Francji z okazji 150. rocznicy objawień Matki Bożej w Lourdes, 12–15 września 2008 roku, *Duch otwiera przed umysłem człowieka nowe horyzonty*, Przemówienie podczas modlitewnego czuwania młodzieży na placu przed katedrą Notre–Dame, Paryż, 12 września 2008 roku, LR (2008) nr 10–11 (307), s. 20–21.
- Benedykt XVI, Podróż Ojca Świętego do Francji z okazji 150. rocznicy objawień Matki Bożej w Lourdes, 12–15 września 2008 roku, *Rozum nigdy nie jest w sprzeczności z wiarą*, Homilia podczas Mszy świętej na placu Inwalidów, Paryż, 13 września 2008 roku, LR (2008) nr 10–11 (307), s. 23–25.
- Benedykt XVI, Podróż Ojca Świętego do Francji z okazji 150. rocznicy objawień Matki Bożej w Lourdes, 12–15 września 2008 roku, *Lourdes jest miejscem jedności, nadziei i nawrócenia*, Rozważanie podczas procesji ze świecami, Lourdes, 13 września 2008 roku, LR (2008) nr 10–11 (307), s. 25–27.
- Benedykt XVI, Podróż Ojca Świętego do Francji z okazji 150. rocznicy objawień Matki Bożej w Lourdes, 12–15 września 2008 roku, *To sanktuarium jest miejscem modlitwy*

- i służby braciom*, Homilia podczas Mszy świętej na zakończenie obchodów 150-lecia objawień Najświętszej Maryi Panny, Lourdes, 14 września 2008 roku, LR (2008) nr 10–11 (307), s. 28–30.
- Benedykt XVI, Podróż Ojca Świętego do Francji z okazji 150. rocznicy objawień Matki Bożej w Lourdes, 12–15 września 2008 roku, *Trzeba, by każdy czuł się w Kościele jak u siebie*, Przemówienie podczas spotkania z Konferencją Episkopatu Francji, Lourdes, 14 września 2008 roku, LR (2008) nr 10–11 (307), s. 32–35.
- Benedykt XVI, Podróż Ojca Świętego do Francji z okazji 150. rocznicy objawień Matki Bożej w Lourdes, 12–15 września 2008 roku, *Panie, jesteś z Twoimi braćmi i siostrami!*, Rozważanie na zakończenie procesji eucharystycznej, Lourdes, 14 września 2008 roku, LR (2008) nr 10–11 (307), s. 36–37.
- Benedykt XVI, Podróż Ojca Świętego do Francji z okazji 150. rocznicy objawień Matki Bożej w Lourdes, 12–15 września 2008 roku, *Uśmiech Maryi jest źródłem nadziei*, Homilia podczas Mszy świętej dla chorych, Lourdes, 15 września 2008 roku, LR (2008) nr 10–11 (307), s. 38–40.
- Benedykt XVI, Podróż Ojca Świętego do Francji z okazji 150. rocznicy objawień Matki Bożej w Lourdes, 12–15 września 2008 roku, *Dziękuję gorąco Bogu za podróż do Francji*, Przemówienie podczas audiencji generalnej, Watykan, 17 września 2008 roku, LR (2008) nr 10–11 (307), s. 42–43.
- Benedykt XVI, *Święci są najlepszym komentarzem do Ewangelii*, Przemówienie podczas audiencji generalnej, Castel Gandolfo, 20 sierpnia 2008 roku, LR (2008) nr 10–11 (307), s. 46–47.
- Benedykt XVI, *Tylko w spotkaniu z Chrystusem rozum otwiera się na prawdę*, Przemówienie podczas audiencji generalnej, Watykan, 3 września 2008 roku, LR (2008) nr 10–11 (307), s. 50–51.
- Benedykt XVI, *Chrześcijanin współtwórcą prawdziwej radości*, Przemówienie podczas audiencji generalnej, Watykan, 10 września 2008 roku, LR (2008) nr 10–11 (307), s. 52–53.
- Benedykt XVI, *Z dala od zgiełku spotykamy Boga*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Bressanone, 10 sierpnia 2008 roku, LR (2008) nr 10–11 (307), s. 54–55.
- Benedykt XVI, *Otwartość sprzyja umacnianiu pokoju*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Castel Gandolfo, 17 sierpnia 2008 roku, LR (2008) nr 10–11 (307), s. 56–57.
- Benedykt XVI, *Kościół jest domem wszystkich narodów*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Castel Gandolfo, 24 sierpnia 2008 roku, LR (2008) nr 10–11 (307), s. 57–58.
- Benedykt XVI, XII Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne Synodu Biskupów, 5–26 października 2008 roku, *Bez Boga człowiek jest samotny, a społeczeństwo zagubione*, Homilia podczas Mszy świętej inaugurującej Synod, Rzym, 5 października 2008 roku, LR (2008) nr 12 (308), s. 7–9.
- Benedykt XVI, XII Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne Synodu Biskupów, 5–26 października 2008 roku, *Słowo Boże jest trwalsze niż ludzka rzeczywistość*, Przemówienie na rozpoczęcie I kongregacji generalnej, Watykan, 6 października 2008 roku, LR (2008) nr 12 (308), s. 11–13.

- Benedykt XVI, *W Kościele ubodzy i odrzuceni mają uprzywilejowane miejsce*, Homilia podczas Mszy świętej kanonizacyjnej, Watykan, 12 października 2008 roku, LR (2008) nr 12 (308), s. 41–42.
- Benedykt XVI, *Pielgrzymka papieża do sanktuarium Matki Bożej Różańcowej w Pompejach*, *Miłość Boga ma moc odnawiania wszystkiego*, Homilia podczas Mszy świętej w sanktuarium, Pompeje, 19 października 2008 roku, LR (2008) nr 12 (308), s. 47–49.
- Benedykt XVI, *Wiara rodzi się ze spotkania ze Zmartwychwstałym*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 24 września 2008 roku, LR (2008) nr 12 (308), s. 50–51.
- Benedykt XVI, *Jedność Boga tworzy jedność Kościoła*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 15 października 2008 roku, LR (2008) nr 12 (308), s. 54–56.
- Benedykt XVI, *Słowo Boże w historii*, Orędzie końcowe Synodu Biskupów do Ludu Bożego, Watykan, 24 października 2008 roku, LR (2009) nr 1 (309), s. 24–31.
- Benedykt XVI, *Bądźcie domem Boga i żywą świątynią Jego miłości*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 9 listopada 2008 roku, LR (2009) nr 1 (309), s. 55–56.
- Benedykt XVI, *Skarbem otrzymanym od Chrystusa trzeba się dzielić z innymi*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 16 listopada 2008 roku, LR (2009) nr 1 (309), s. 57.
- Benedykt XVI, *Wydarzenia minionego roku wskazują drogę ku przyszłości*, Przemówienie do Kurii Rzymskiej, Watykan, 22 grudnia 2008 roku, LR (2009) nr 2 (310), s. 9–12.
- Benedykt XVI, *Ewangelia jest drogą do osiągnięcia pełni życia*, Przemówienie do studentów i wykładowców wyższych uczelni rzymskich, Watykan, 11 grudnia 2008 roku, LR (2009) nr 2 (310), s. 17–18.
- Benedykt XVI, *Niepokalana – odblask piękna, które zbawia świat*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 8 grudnia 2008 roku, LR (2009) nr 2 (310), s. 25.
- Benedykt XVI, *Adwent – przyście i obecność Pana pośród nas*, Homilia podczas Mszy świętej w rzymskiej parafii św. Wawrzyńca za Murami, Rzym, 30 listopada 2008 roku, LR (2009) nr 2 (310), s. 29–31.
- Benedykt XVI, *Nikt sam nie zbuduje własnego szczęścia*, Homilia podczas Nieszporów na zakończenie 2008 roku, Watykan, 31 grudnia 2008 roku, LR (2009) nr 2 (310), s. 38–40.
- Benedykt XVI, *Usprawiedliwieni przez dar wiary w Chrystusa, by kochać*, Przemówienie podczas audiencji generalnej, Watykan, 26 listopada 2008 roku, LR (2009) nr 2 (310), s. 46–47.
- Benedykt XVI, *Kościół jest organizmem, a nie organizacją*, Przemówienie podczas audiencji generalnej, Watykan, 10 grudnia 2008 roku, LR (2009) nr 2 (310), s. 50–52.
- Benedykt XVI, *Życie ma wielką wartość, nawet kiedy jego piękno przysłania tajemnica cierpienia*, Orędzie Ojca Świętego na XVII Światowy Dzień Chorego, Watykan, 2 lutego 2009 roku, LR (2009) nr 3 (311), s. 7–8.
- Benedykt XVI, *Droga Neokatechumenalna wielkoduszną posługą ewangelizacyjną*, Przemówienie z okazji 40. rocznicy powstania pierwszej wspólnoty neokatechumenalnej w Rzymie, Rzym, 10 stycznia 2009 roku, LR (2009) nr 3 (311), s. 9–10.
- Benedykt XVI, *Poszukiwanie jedności w prawdzie*, Przemówienie do członków ekumenicznej delegacji z Finlandii, Rzym, 19 stycznia 2009 roku, LR (2009) nr 3 (311), s. 12–13.

- Benedykt XVI, *Jak gwiazda Mędrców, tak Kościół prowadzi ludzi do Jezusa*, Homilia podczas Mszy świętej w uroczystość Objawienia Pańskiego, Watykan, 6 stycznia 2009 roku, LR (2009) nr 3 (311), s. 18–20.
- Benedykt XVI, *Chrzest darem prawdziwej wolności*, Homilia podczas Mszy świętej w Niedzielę Chrztu Pańskiego, Watykan, 11 stycznia 2009 roku, LR (2009) nr 3 (311), s. 20–21.
- Benedykt XVI, *Wewnętrzna przemiana doprowadzi nas do jedności*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 21 stycznia 2009 roku, LR (2009) nr 3 (311), s. 26–27.
- Benedykt XVI, *Nawrócenie jest drogą do jedności chrześcijan*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 25 stycznia 2009 roku, LR (2009) nr 3 (311), s. 28–29.
- Benedykt XVI, *Nasze modlitwy o jedność potwierdzajmy gestami pojednania*, Homilia podczas Nieszporów na zakończenie Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan, Rzym, 25 stycznia 2009 roku, LR (2009) nr 3 (311), s. 29–31.
- Benedykt XVI, *Krzyż Chrystusa przemienił kult starotestamentalny*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 7 stycznia 2009 roku, LR (2009) nr 3 (311), s. 32–34.
- Benedykt XVI, *Chrystus Głową Kościoła i władcą wszechświata*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 14 stycznia 2009 roku, LR (2009) nr 3 (311), s. 34–37.
- Benedykt XVI, *Pismo Święte i Tradycja mocnym fundamentem apostołskiego przepowiadania*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 28 stycznia 2009 roku, LR (2009) nr 3 (311), s. 37–39.
- Benedykt XVI, *Odpowiedzialność za wychowanie dzieci*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 11 stycznia 2009 roku, LR (2009) nr 3 (311), s. 42–43.
- Benedykt XVI, *Orędzie Ojca Świętego na XXIV Światowy Dzień Młodzieży*, Watykan, 22 lutego 2009 roku, LR (2009) nr 4 (312), s. 4–7.
- Benedykt XVI, *Blaski i cienie posługi w wielkomijskich parafiach*, Przemówienie podczas spotkania z duchowieństwem Rzymu, Watykan, 26 lutego 2009 roku, LR (2009) nr 4 (312), s. 11–18.
- Benedykt XVI, *Życia ludzkiego należy strzec i otaczać je troską*, Przemówienie do chorych i ich opiekunów, Watykan, 11 lutego 2009 roku, LR (2009) nr 4 (312), s. 21–22.
- Benedykt XVI, *Z radością spotykam się z przyszłymi kapłanami mojej diecezji*, Przemówienie do alumnów Rzymskiego Wyższego Seminarium Duchownego, Rzym, 20 lutego 2009 roku, LR (2009) nr 4 (312), s. 28–30.
- Benedykt XVI, *Post drogą do Pana*, Homilia podczas Mszy świętej w Środę Popielcową, Rzym, 25 lutego 2009 roku, LR (2009) nr 4 (312), s. 33–34.
- Benedykt XVI, *Święty Jan Klimak*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 11 lutego 2009 roku, LR (2009) nr 4 (312), s. 38–40.
- Benedykt XVI, *Uzdrowienia są przesłaniem nadziei i zbawienia*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 8 lutego 2009 roku, LR (2009) nr 4 (312), s. 44–45.
- Benedykt XVI, *Orędzie na 46. Światowy Dzień Modlitw o Powołania*, Watykan, 20 stycznia 2009 roku, LR (2009) nr 5 (313), s. 4–6.
- Benedykt XVI, *List Ojca Świętego do biskupów w sprawie zdjęcia ekskomuniki z czterech biskupów konsekrowanych przez abpa Lefebvre’a*, Watykan, 10 marca 2009 roku, LR (2009) nr 5 (313), s. 6–8.

- Benedykt XVI, Podróż apostolska Ojca Świętego do Kamerunu i Angoli, 17–23 marca 2009 roku, *Do Afryki skieruję przesłanie nadziei*, Konferencja prasowa w samolocie, Rzym, 17 marca 2009 roku, LR (2009) nr 5 (313), s. 18–21.
- Benedykt XVI, Podróż apostolska Ojca Świętego do Kamerunu i Angoli, 17–23 marca 2009 roku, *Sługa musi być i wierny, i roztropny*, Homilia podczas Nieszporów w bazylice Maryi Królowej Apostołów, Jaunde, 18 marca 2009 roku, LR (2009) nr 5 (313), s. 26–28.
- Benedykt XVI, Podróż apostolska Ojca Świętego do Kamerunu i Angoli, 17–23 marca 2009 roku, *Potrzebna jest nowa teologia braterstwa, aby przezwyciężyć konflikty etniczne i egoizm*, Przemówienie podczas spotkania z członkami Nadzwyczajnej Rady Synodu Biskupów poświęconego Afryce, Jaunde, 19 marca 2009 roku, LR (2009) nr 5 (313), s. 36–39.
- Benedykt XVI, Podróż apostolska Ojca Świętego do Kamerunu i Angoli, 17–23 marca 2009 roku, *Chrystus zwyciężył śmierć i wszystkie ciemne moce*, Homilia podczas Mszy świętej dla duchowieństwa, członków ruchów kościelnych i katechistów w kościele św. Pawła, Luanda, 21 marca 2009 roku, LR (2009) nr 5 (313), s. 46–47.
- Benedykt XVI, *Adoracja najlepszym przygotowaniem do komunii eucharystycznej*, Przemówienie do uczestników sesji plenarnej Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, Watykan, 13 marca 2009 roku, LR (2009) nr 5 (313), s. 49–51.
- Benedykt XVI, *Rok Kapłański będzie czasem pogłębienia misyjnego wymiaru kapłaństwa*, Przemówienie do uczestników sesji plenarnej Kongregacji ds. Duchowieństwa, Watykan, 16 marca 2009 roku, LR (2009) nr 5 (313), s. 51–52.
- Benedykt XVI, *Niech światowe spotkanie młodzieży ukaże dynamizm Kościoła i jego wieczną młodość*, Przemówienie podczas audiencji dla młodzieży hiszpańskiej, Watykan, 6 kwietnia 2009 roku, LR (2009) nr 6 (314), s. 15–16.
- Benedykt XVI, *Męka Pana trwa nadal w cierpieniach ludzi*, Przemówienie podczas audiencji generalnej w Wielką Środę, Watykan, 8 kwietnia 2009 roku, LR (2009) nr 6 (314), s. 16–18.
- Benedykt XVI, *Podczas Ostatniej Wieczerzy Bóg tworzy pokrewieństwo między sobą a nami*, Homilia podczas Mszy Świętej Wieczerzy Pańskiej, Watykan, 9 kwietnia 2009 roku, LR (2009) nr 6 (314), s. 21–23.
- Benedykt XVI, *Światło zmartwychwstałego Chrystusa przenika w nocie dziejów*, Homilia podczas Wigilii Paschalnej, Watykan, 11 kwietnia 2009 roku, LR (2009) nr 6 (314), s. 25–27.
- Benedykt XVI, *Zmartwychwstały Jezus daje pewność zbawienia pomimo mrocznych stron historii*, Rozważanie przed modlitwą *Regina caeli*, Castel Gandolfo, 13 kwietnia 2009 roku, LR (2009) nr 6 (314), s. 30.
- Benedykt XVI, *Zmartwychwstanie Chrystusa wyjaśnia tajemnicę ludzkiego cierpienia*, Przemówienie podczas audiencji generalnej w Oktawie Wielkanocy, Watykan, 15 kwietnia 2009 roku, LR (2009) nr 6 (314), s. 31–32.
- Benedykt XVI, Podróż apostolska Ojca Świętego do Kamerunu i Angoli, 17–23 marca 2009 roku, *Nie bójcie się decyzji na całe życie*, Przemówienie podczas spotkania

- z młodzieżą na stadionie Coqueiros, Luanda, 21 marca 2009 roku, LR (2009) nr 6 (314), s. 36–38.
- Benedykt XVI, Podróż apostolska Ojca Świętego do Kamerunu i Angoli, 17–23 marca 2009 roku, *Pozostawcie przyszłym pokoleniom trwale dziedzictwo pojednania i pokoju*, Homilia podczas Mszy świętej na esplanadzie Cimangola, Luanda, 22 marca 2009 roku, LR (2009) nr 6 (314), s. 40–42.
- Benedykt XVI, Podróż apostolska Ojca Świętego do Kamerunu i Angoli, 17–23 marca 2009 roku, *Decydujące i wytrwałe działania kobiet w historii*, Przemówienie podczas spotkania z katolickimi stowarzyszeniami kobiet, Luanda, 22 marca 2009 roku, LR (2009) nr 6 (314), s. 43–45.
- Benedykt XVI, *Święty German, patriarcha Konstantynopola*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 29 kwietnia 2009 roku, LR (2009) nr 6 (314), s. 54–55.
- Benedykt XVI, *Nigdy nie czuję się sam*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 19 kwietnia 2009 roku, LR (2009) nr 6 (314), s. 57–58.
- Benedykt XVI, List Jego Świątobliwości Benedykta XVI na rozpoczęcie Roku Kapłańskiego z okazji 150. rocznicy *Dies natalis* świętego Proboszcza z Ars, Watykan, 16 czerwca 2009 roku, LR (2009) nr 7–8 (315), s. 3–8.
- Benedykt XVI, Podróż apostolska Ojca Świętego do Ziemi Świętej, 8–15 maja 2009 roku, *Jak Mojżesz z nadzieją patrzymy w przyszłość*, Przemówienie podczas wizyty w sanktuarium Mojżesza, Góra Nebo, 9 maja 2009 roku, LR (2009) nr 7–8 (315), s. 10–11.
- Benedykt XVI, Podróż apostolska Ojca Świętego do Ziemi Świętej, 8–15 maja 2009 roku, *Bogactwo tradycji Kościołów wschodnich*, Homilia podczas Nieszporów w greckomelchickiej katedrze św. Jerzego, Amman, 9 maja 2009 roku, LR (2009) nr 7–8 (315), s. 14–15.
- Benedykt XVI, Podróż apostolska Ojca Świętego do Ziemi Świętej, 8–15 maja 2009 roku, *Kościół to Chrystus i my, to Chrystus z nami*, Homilia podczas uroczystości poświęcenia kamieni węgielnych pod budowę dwóch kościołów katolickich, Betania za Jordanem, 10 maja 2009 roku, LR (2009) nr 7–8 (315), s. 18–19.
- Benedykt XVI, Podróż apostolska Ojca Świętego do Ziemi Świętej, 8–15 maja 2009 roku, *Muzułmanie i chrześcijanie w dialogu*, Przemówienie podczas spotkania z muzułmanami przed meczetem Omara, Jerozolima, 12 maja 2009 roku, LR (2009) nr 7–8 (315), s. 27–28.
- Benedykt XVI, Podróż apostolska Ojca Świętego do Ziemi Świętej, 8–15 maja 2009 roku, *Dziękujmy Bogu za cud Wcielenia*, Homilia podczas Nieszporów w bazylice Zwiastowania, Nazaret, 14 maja 2009 roku, LR (2009) nr 7–8 (315), s. 41–42.
- Benedykt XVI, Podróż apostolska Ojca Świętego do Ziemi Świętej, 8–15 maja 2009 roku, *Pusty Grób mówi o nadziei, która nie zwodzi*, Przemówienie podczas wizyty w bazylice Grobu Świętego, Jerozolima, 15 maja 2009 roku, LR (2009) nr 7–8 (315), s. 44–45.
- Benedykt XVI, *Świętość jaśnieje w Kościele szczególnym pięknym*, Homilia podczas Mszy świętej kanonizacyjnej na placu św. Piotra, Watykan, 26 kwietnia 2009 roku, LR (2009) nr 7–8 (315), s. 57–58.

- Benedykt XVI, *Obecność Kościoła w historii jest kształtowana przez Ducha Świętego*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 31 maja 2009 roku, LR (2009) nr 7–8 (315), s. 61.
- Benedykt XVI, *W znaku Bożego Ciała niebo i ziemia stają się jednością*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 14 czerwca 2009 roku, LR (2009) nr 9 (316), s. 50–51.
- Benedykt XVI, *Czym jest powietrze dla życia biologicznego, tym Duch Święty dla życia duchowego*, Homilia podczas Mszy świętej w uroczystość Zesłania Ducha Świętego, Watykan, 31 maja 2009 roku, LR (2009) nr 10 (317), s. 8–10.
- Benedykt XVI, *Odnówmy wiarę w rzeczywistą obecność Chrystusa w Eucharystii*, Homilia podczas Mszy świętej w uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa, Rzym, 11 czerwca 2009 roku, LR (2009) nr 10 (317), s. 10–11.
- Benedykt XVI, *Paweł pragnie, żeby wiara chrześcijan była dojrzała*, Homilia podczas Nieszporów na zakończenie Roku św. Pawła, Watykan, 28 czerwca 2009 roku, LR (2009) nr 10 (317), s. 19–21.
- Benedykt XVI, *Pasterze muszą być przykładami dla stada*, Homilia podczas Mszy świętej w uroczystość Świętych Apostołów Piotra i Pawła, Watykan, 29 czerwca 2009 roku, LR (2009) nr 10 (317), s. 21–24.
- Benedykt XVI, *Życie Maryi i każdego chrześcijanina jest pójściem z pośpiechem za Jezusem*, Homilia podczas Mszy świętej w uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, Castel Gandolfo, 15 sierpnia 2009 roku, LR (2009) nr 10 (317), s. 24–25.
- Benedykt XVI, *Święty Jan Maria Vianney*, Przemówienie podczas audiencji generalnej, Watykan, 5 sierpnia 2009 roku, LR (2009) nr 10 (317), s. 30–31.
- Benedykt XVI, *Orędzie papieża na Światowy Dzień Misyjny 2009 roku*, Watykan, 29 czerwca 2009 roku, LR (2009) nr 10 (317), s. 4–5.
- Benedykt XVI, *Rola Biskupa Rzymu w dążeniu do pełnej jedności*, Przemówienie do członków delegacji Ekumenicznego Patriarchatu Konstantynopola, Watykan, 27 czerwca 2009 roku, LR (2009) nr 10 (317), s. 17–18.
- Benedykt XVI, *Krew Chrystusa jest rękojmą miłości Boga*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 5 lipca 2009 roku, LR (2009) nr 10 (317), s. 36–37.
- Benedykt XVI, *Kościół jest zwiastunem pojednania między różnymi wspólnotami i religiami*, Homilia podczas Mszy świętej na rozpoczęcie Synodu Biskupów poświęconego Afryce, Watykan, 4 października 2009 roku, LR (2009) nr 11–12 (318), s. 4–6.
- Benedykt XVI, *Podróż apostołska Ojca Świętego do Republiki Czeskiej*, 26–28 września 2009 roku, *Święty Wacław wzorem świętości dla kierujących losami wspólnot i narodów*, Homilia podczas Mszy świętej w liturgiczne wspomnienie św. Wacława, Stary Bolesławiec, 28 września 2009 roku, LR (2009) nr 11–12 (318), s. 21–22.
- Benedykt XVI, *Wizyta papieża w Viterbo i Bagnoregio, Przemijają epoki, ale nie zmienia się powołanie do życia Ewangelią w solidarności z rodziną ludzką*, Homilia podczas Mszy świętej w dolinie Faul w Viterbo, Viterbo, 6 września 2009 roku, LR (2009) nr 11–12 (318), s. 26–27.

- Benedykt XVI, *Słudzy wierni, dobrzy i roztropni*, Homilia podczas Mszy świętej i konsekracja nowych biskupów, Watykan, 12 września 2009 roku, LR (2009) nr 11–12 (318), s. 33–35.
- Benedykt XVI, *Święty Odo z Cluny*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 2 września 2009 roku, LR (2009) nr 11–12 (318), s. 37–39.
- Benedykt XVI, *Święty Piotr Damiani*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 9 września 2009 roku, LR (2009) nr 11–12 (318), s. 39–41.
- Benedykt XVI, *Mądrość ziemską i mądrość zstępująca z góry*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Castel Gandolfo, 2 września 2009 roku, LR (2009) nr 11–12 (318), s. 46–47.
- Benedykt XVI, Konstytucja apostolska *Anglicanorum coetibus* o ustanowieniu Ordynariatów Personalnych dla anglikanów przystępujących do pełnej wspólnoty z Kościołem katolickim, Rzym, 4 listopada 2009 roku, LR (2010) nr 1 (319), s. 11–13.
- Benedykt XVI, *Paweł VI czynił wszystko, by Kościół był świetlanym znakiem nadziei*, Homilia wygłoszona podczas Mszy świętej w Brescii, Brescia, 8 listopada 2009 roku, LR (2010) nr 1 (319), s. 19–21.
- Benedykt XVI, *Chrześcijaństwo nie jest ideą, filozofią czy teologią, ale sposobem życia, miłością*, Rozważanie na rozpoczęcie I kongregacji generalnej, Watykan, 5 października 2009 roku, LR (2010) nr 1 (319), s. 28–30.
- Benedykt XVI, *Kościół w Afryce nie jest sam*, Homilia wygłoszona podczas Mszy świętej na zakończenie Synodu, Watykan, 25 października 2009 roku, LR (2010) nr 1 (319), s. 40–41.
- Benedykt XVI, *Święty Jan Leonardi*, Katecheza wygłoszona podczas audiencji generalnej, Watykan, 7 października 2009 roku, LR (2010) nr 1 (319), s. 42–44.
- Benedykt XVI, *Królestwo Boże w świecie jest siłą miłości i wolności*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 18 października 2009 roku, LR (2010) nr 1 (319), s. 56.
- Benedykt XVI, *W Betlejem znajdujemy naszą nadzieję*, Orędzie „Urbi et Orbi”, Watykan, 25 grudnia 2009 roku, LR (2010) nr 2 (320), s. 10–11.
- Benedykt XVI, *Ochrona środowiska jest drogą do pokoju*, Homilia wygłoszona podczas Mszy świętej w uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi, Watykan, 1 stycznia 2010 roku, LR (2010) nr 2 (320), s. 15–17.
- Benedykt XVI, *Chrzest oświeca światłem Chrystusa i wprowadza w tajemnicę Boga-znami*, Homilia wygłoszona podczas Mszy świętej w Niedzielę Chrztu Pańskiego, Watykan, 10 stycznia 2010 roku, LR (2010) nr 2 (320), s. 21–22.
- Benedykt XVI, *Mądrość Boża objawia się ludziom pokornym i prostym*, Homilia wygłoszona podczas Nieszporów dla środowisk akademickich Rzymu, Watykan, 17 grudnia 2009 roku, LR (2010) nr 2 (320), s. 34–35.
- Benedykt XVI, *Hugon i Ryszard z opactwa św. Wiktora*, Katecheza wygłoszona podczas audiencji generalnej, Watykan, 25 listopada 2009 roku, LR (2010) nr 2 (320), s. 45–47.
- Benedykt XVI, *Rupert z Deutz*, Katecheza wygłoszona podczas audiencji generalnej, Watykan, 9 grudnia 2009 roku, LR (2010) nr 2 (320), s. 49–51.
- Benedykt XVI, *Piotr Lombard*, Katecheza wygłoszona podczas audiencji generalnej, Watykan, 30 grudnia 2009 roku, LR (2010) nr 2 (320), s. 53–54.

- Benedykt XVI, *Orędzie na Wielki Post 2010 rok*, Watykan, 30 października 2009 roku, LR (2010) nr 3-4 (321), s. 4-5.
- Benedykt XVI, *Nie można głosić Ewangelii, nie zabiegając o jedność chrześcijan*, Homilia podczas Mszy świętej na zakończenie Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan, Rzym, 25 stycznia 2010 roku, LR (2010) nr 3-4 (321), s. 19-20.
- Benedykt XVI, *Chrzest – powtórne narodziny*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 10 stycznia 2010 roku, LR (2010) nr 3-4 (321), s. 41.
- Benedykt XVI, *Kościół nie ujednolica bogactwa różnorodności*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 24 stycznia 2010 roku, LR (2010) nr 3-4 (321), s. 43.
- Benedykt XVI, *Miłość jest istotą Boga, sensem stworzenia i historii*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 31 stycznia 2010 roku, LR (2010) nr 3-4 (321), s. 43-44.
- Benedykt XVI, *W Roku Kapłańskim prosimy, aby słowa Pana stały się drogą i życiem w nas, z nami i przez nas, Lectio divina* w Rzymskim Wyższym Seminarium Duchownym, Rzym, 12 lutego 2010 roku, LR (2010) nr 5 (322), s. 15-19.
- Benedykt XVI, *Uczmy się przeżywać z Chrystusem cierpienia życia duszpasterskiego, Lectio divina* dla duchowieństwa diecezji rzymskiej, Watykan, 18 lutego 2010 roku, LR (2010) nr 5 (322), s. 24-28.
- Benedykt XVI, *Nie wystarczy być ochrzczonym, lecz trzeba żyć po chrześcijańsku*, Homilia podczas Mszy świętej w parafii św. Jana od Krzyża, Rzym, 7 marca 2010 roku, LR (2010) nr 5 (322), s. 31-33.
- Benedykt XVI, *Módlmy się jedni za drugich i módlmy się razem*, Przemówienie podczas spotkania z niemiecką wspólnotą luterańską w Rzymie, Rzym, 14 marca 2010 roku, LR (2010) nr 5 (322), s. 36-38.
- Benedykt XVI, *Nawrócenie oznacza dążenie do wysokiej miary życia chrześcijańskiego*, Katecheza wygłoszona podczas Środy Popielcowej, Watykan, 17 lutego 2010 roku, LR (2010) nr 5 (322), s. 41-43.
- Benedykt XVI, *Święty Bonawentura z Bagnoregio*, Katecheza wygłoszona podczas audycji generalnej, Watykan, 3 marca 2010 roku, LR (2010) nr 5 (322), s. 43-45.
- Benedykt XVI, *Budowanie wspólnoty kościelnej ma kluczowe znaczenie dla misji*, Orędzie na Światowy Dzień Misyjny 2010 roku, Watykan, 6 lutego 2010 roku, LR (2010) nr 6 (323), s. 4-5.
- Benedykt XVI, *Podróż apostołska Ojca Świętego na Maltę, 17-18 kwietnia 2010 roku, Konferencja prasowa w samolocie*, Rzym, 17 kwietnia 2010 roku, LR (2010) nr 6 (323), s. 7.
- Benedykt XVI, *Podróż apostołska Ojca Świętego na Maltę, 17-18 kwietnia 2010 roku, Zachowujcie wiarę i wartości przekazane wam przez waszego ojca, św. Pawła Apostoła*, Homilia podczas Mszy świętej na placu Spichlerzy, Floriana, 18 kwietnia 2010 roku, LR (2010) nr 6 (323), s. 10-12.
- Benedykt XVI, *Z Jezusem wspinamy się ku wyżynom Boga*, Homilia wygłoszona podczas Mszy świętej w Niedzielę Palmową, Watykan, 28 marca 2010 roku, LR (2010) nr 6 (323), s. 23-25.

- Benedykt XVI, *Triduum paschalne szczytowym momentem roku liturgicznego*, Przemówienie podczas audiencji generalnej w Wielką Środę, Watykan, 31 marca 2010 roku, LR (2010) nr 6 (323), s. 25–26.
- Benedykt XVI, *Nieśmy światu radość płynącą z prawdy o Bogu z nami*, Homilia wygłoszona podczas Mszy świętej Krzyżma w Wielki Czwartek, Watykan, 1 kwietnia 2010 roku, LR (2010) nr 6 (323), s. 27–28.
- Benedykt XVI, *Śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa stały się dla nas lekarstwem na wieczność*, Homilia wygłoszona podczas Mszy świętej Wigilii Paschalnej, Watykan, 3 kwietnia 2010 roku, LR (2010) nr 6 (323), s. 31–33.
- Benedykt XVI, *Niech moc zmartwychwstania Chrystusa napelni całą ludzkość, by budowała przyszłość w miłości*, Orędzie Wielkanocne „Urbi et Orbi”, Watykan, 4 kwietnia 2010 roku, LR (2010) nr 6 (323), s. 33–34.
- Benedykt XVI, Podróż apostolska Ojca Świętego do Portugalii, 11–14 maja 2010 roku, *Konferencja prasowa w samolocie*, Rzym, 11 maja 2010 roku, LR (2010) nr 7 (324), s. 6–7.
- Benedykt XVI, Podróż apostolska Ojca Świętego do Portugalii, 11–14 maja 2010 roku, *Wielkie zasługi Portugalii w szerzeniu wiary na różnych kontynentach*, Homilia podczas Mszy świętej na placu Terreiro do Paço, Lizbona, 11 maja 2010 roku, LR (2010) nr 7 (324), s. 9–10.
- Benedykt XVI, Podróż apostolska Ojca Świętego do Portugalii, 11–14 maja 2010 roku, *Wierność powołaniu kapłańskiemu wymaga odwagi i zaufania Bogu*, Homilia podczas Nieszporów w kościele Najświętszej Trójcy, Fatima, 12 maja 2010 roku, LR (2010) nr 7 (324), s. 14–15.
- Benedykt XVI, Podróż apostolska Ojca Świętego do Portugalii, 11–14 maja 2010 roku, *Prorocka misja Fatimy dla zbawienia świata*, Homilia podczas Mszy świętej na placu przed sanktuarium maryjnym, Fatima, 13 maja 2010 roku, LR (2010) nr 7 (324), s. 20–21.
- Benedykt XVI, Podróż apostolska Ojca Świętego do Portugalii, 11–14 maja 2010 roku, *Kościół nie narzuca, lecz ukazuje światu Chrystusa*, Homilia podczas Mszy świętej na Avenida dos Aliados, Porto, 14 maja 2010 roku, LR (2010) nr 7 (324), s. 26–28.
- Benedykt XVI, Wizyta duszpasterska Ojca Świętego w Turynie, *Odważnie dokonujcie wyborów na całe życie i bądźcie im wierni*, Przemówienie podczas spotkania z młodzieżą, Turyn, 2 maja 2010 roku, LR (2010) nr 7 (324), s. 35–36.
- Benedykt XVI, Wizyta duszpasterska Ojca Świętego w Turynie, *Wizerunek Boga, który wyrwał nas ze śmierci*, Rozważanie przed Całunem, Turyn, 2 maja 2010 roku, LR (2010) nr 7 (324), s. 37–38.
- Benedykt XVI, *Nie ma nic piękniejszego niż poznanie Chrystusa i dzielenie się z innymi przyjaźnią z Nim*, Przemówienie do uczestników zgromadzenia Papieskich Dzieł Misyjnych, Watykan, 21 maja 2010 roku, LR (2010) nr 7 (324), s. 44–45.
- Benedykt XVI, *Niech Duch Święty rozпали w nas ogień Bożej miłości*, Homilia wygłoszona podczas Mszy świętej w uroczystość Zesłania Ducha Świętego, Watykan, 23 maja 2010 roku, LR (2010) nr 7 (324), s. 47–48.
- Benedykt XVI, *Kapłani darem dla Kościoła i świata*, Przemówienie podczas audiencji generalnej, Watykan, 5 maja 2010 roku, LR (2010) nr 7 (324), s. 49–51.

- Benedykt XVI, *W Portugalii będę się modlił za kapłanów i o pokój*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 9 maja 2010 roku, LR (2010) nr 7 (324), s. 54–55.
- Benedykt XVI, *Po wniebowstąpieniu Pan jest z nami w nowy sposób*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 16 maja 2010 roku, LR (2010) nr 7 (324), s. 55–56.
- Benedykt XVI, *W Fatimie doświadczyliśmy nowej Pięćdziesiątnicy*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 23 maja 2010 roku, LR (2010) nr 7 (324), s. 56–57.
- Benedykt XVI, *Niewysłowiona tajemnica Najświętszej Trójcy*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 9 maja 2010 roku, LR (2010) nr 7 (324), s. 57.
- Benedykt XVI, Podróż apostolska Ojca Świętego na Cypr, 4–6 czerwca 2010 roku, *DIALOG i braterska współpraca na drodze do jedności*, Przemówienie podczas spotkania ekumenicznego przed kościołem Hagia Kiriaki Chrysopolitissa, Pafos, 4 czerwca 2010 roku, LR (2010) nr 8–9 (325), s. 9–10.
- Benedykt XVI, Podróż apostolska Ojca Świętego na Cypr, 4–6 czerwca 2010 roku, *Musimy wyzwolić się z wszystkiego, co nas izoluje od innych, by otworzyć się na miłość*, Homilia podczas Mszy świętej w Pałacu Sportu, Nikozja, 6 czerwca 2010 roku, LR (2010) nr 8–9 (325), s. 16–17.
- Benedykt XVI, Podróż apostolska Ojca Świętego na Cypr, 4–6 czerwca 2010 roku, *Bliższy Wschód jest drogi sercom wszystkich chrześcijan*, Apel skierowany do wspólnoty międzynarodowej podczas uroczystości przekazania *Instrumentum laboris*, Nikozja, 6 czerwca 2010 roku, LR (2010) nr 8–9 (325), s. 18–19.
- Benedykt XVI, *Adorujemy Eucharystię, bo w niej jest obecne prawdziwe Ciało Jezusa*, Homilia podczas Mszy świętej w uroczystość Bożego Ciała, Rzym, 3 czerwca 2010 roku, LR (2010) nr 8–9 (325), s. 29–30.
- Benedykt XVI, *Podstawowym priorytetem kapłana jest codzienna modlitwa i więź z Chrystusem*, Przemówienie podczas wieczornego czuwania w wigilię zakończenia Roku Kapłańskiego, Watykan, 10 czerwca 2010 roku, LR (2010) nr 8–9 (325), s. 31–35.
- Benedykt XVI, *Pomóż nam, kapłanom, przekazywać ludziom Twoje światło w mrocznych czasach*, Homilia podczas Mszy świętej na zakończenie Roku Kapłańskiego, Watykan, 11 czerwca 2010 roku, LR (2010) nr 8–9 (325), s. 35–38.
- Benedykt XVI, *Kościół jest zaczynem odnowy*, Homilia podczas I Nieszporów uroczystości Świętych Apostołów Piotra i Pawła, Rzym, 28 czerwca 2010 roku, LR (2010) nr 8–9 (325), s. 43–44.
- Benedykt XVI, *Kościół musi być wolny od więzów materialnych, od zła duchowego i moralnego*, Homilia podczas Mszy świętej w uroczystość Świętych Apostołów Piotra i Pawła, Watykan, 29 czerwca 2010 roku, LR (2010) nr 8–9 (325), s. 44–46.
- Benedykt XVI, *Patroni Rzymu*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 29 czerwca 2010 roku, LR (2010) nr 8–9 (325), s. 59.
- Benedykt XVI, *Orędzie na XXVI Światowy Dzień Młodzieży*, Watykan, 6 sierpnia 2010 roku, LR (2010) nr 10 (326), s. 4–8.
- Benedykt XVI, Podróż apostolska Ojca Świętego do Wielkiej Brytanii, 16–19 września 2010 roku, *Religia jest gwarantem wolności i szacunku*, Homilia podczas Mszy świętej na Bellahouston Park, Glasgow, 16 września 2010 roku, LR (2010) nr 10 (326), s. 15–17.

- Benedykt XVI, *Pomagajcie kapłanom służyć Chrystusowi i Kościołowi*, Przemówienie podczas audiencji generalnej, Watykan, 4 sierpnia 2010 roku, LR (2010) nr 10 (326), s. 36–37.
- Benedykt XVI, *Trzeba stwarzać warunki pokoju i sprawiedliwości na Bliskim Wschodzie*, Homilia podczas Mszy świętej na rozpoczęcie Synodu, Watykan, 10 października 2010 roku, LR (2010) nr 11 (327), s. 17–19.
- Benedykt XVI, *Podróż apostolska Ojca Świętego do Wielkiej Brytanii*, 16–19 września 2010 roku, *Otaczajcie opieką ofiary nadużyć popełnionych w Kościele i bądźcie solidarni z kapłanami*, Homilia podczas Mszy świętej w katedrze westminsterskiej pw. Przenajdroższej Krwi Jezusa Chrystusa, Londyn, 18 września 2010 roku, LR (2010) nr 11 (327), s. 31–33.
- Benedykt XVI, *Jedna rodzina ludzka*, Orędzie na 97. Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy 2011 rok, Castel Gandolfo, 27 września 2010 roku, LR (2010) nr 12 (328), s. 4–6.
- Benedykt XVI, *Papieża i kardynałów nie łączy strategia działania, ale miłość Chrystusa i Jego Duch Święty*, Homilia wygłoszona podczas Mszy świętej z nowymi kardynałami, Watykan, 21 listopada 2010 roku, LR (2010) nr 12 (328), s. 12–13.
- Benedykt XVI, *Pokój jest warunkiem godnego życia*, Homilia wygłoszona podczas Mszy świętej na zakończenie Synodu, Watykan, 24 października 2010 roku, LR (2010) nr 12 (328), s. 40–42.
- Benedykt XVI, *Świętość jest celem życia chrześcijańskiego*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 1 listopada 2010 roku, LR (2010) nr 12 (328), s. 53.
- Benedykt XVI, *Siła, która jednoczy Kościół i ludzi między sobą*, Przemówienie do uczestników zgromadzenia plenarnego Papieskiego Komitetu ds. Międzynarodowych Kongresów Eucharystycznych, Watykan, 11 listopada 2010 roku, LR (2011) nr 1 (329), s. 28–29.
- Benedykt XVI, *Przesłanie z okazji zgromadzenia plenarnego Papieskiej Rady „Iustitia et Pax”*, Watykan, 3 listopada 2010 roku, LR (2011) nr 1 (329), s. 29–30.
- Benedykt XVI, *Podróż apostolska Ojca Świętego do Hiszpanii*, 6–7 listopada 2010 roku, *Kościół ma być wizerunkiem Bożego piękna*, Homilia podczas Mszy świętej i uroczystości poświęcenia kościoła Sagrada Familia w Barcelonie, Barcelona, 7 listopada 2010 roku, LR (2011) nr 1 (329), s. 34–36.
- Benedykt XVI, *Święta Julianna z Cornillon*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 17 listopada 2010 roku, LR (2011) nr 1 (329), s. 46–48.
- Benedykt XVI, *Święta Katarzyna ze Sieny*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 24 listopada 2010 roku, LR (2011) nr 1 (329), s. 49–50.
- Benedykt XVI, Orędzie na XIX Światowy Dzień Chorego, Watykan, 21 listopada 2010 roku, LR (2011) nr 2 (330), s. 4–6.
- Benedykt XVI, *Kościół w Rzymie jest solidarny z ubogimi i cierpiącymi*, Homilia podczas Nieszporów na zakończenie 2010 roku, Watykan, 31 grudnia 2010 roku, LR (2011) nr 2 (330), s. 20–21.
- Benedykt XVI, *Musimy trwać w wierze i czynić dobro*, Przemówienie do Kurii Rzymskiej, Watykan, 20 grudnia 2010 roku, LR (2011) nr 2 (330), s. 35–39.

- Benedykt XVI, *Powołania w służbie wspólnot Kościoła*, Orędzie na 48. Światowy Dzień Modlitw o Powołania, Watykan, 15 listopada 2010 roku, LR (2011) nr 3 (331), s. 4–6.
- Benedykt XVI, *Zglobalizowany świat pilnie potrzebuje ewangelizacji*, Orędzie na Światowy Dzień Misyjny 2011 roku, Watykan, 6 stycznia 2011 roku, LR (2011) nr 3 (331), s. 6–8.
- Benedykt XVI, *Książka, która mówi o naszym przeznaczeniu*, Przedmowa Ojca Świętego do *Youcat*, Watykan, 3 lutego 2011 roku, LR (2011) nr 3 (331), s. 12–13.
- Benedykt XVI, *Wasze dzieci są cennym darem Pana, który napętnia ich serca swoją miłością*, Homilia podczas Mszy świętej w Niedzielę Chrztu Pańskiego, Watykan, 9 stycznia 2011 roku, LR (2011) nr 3 (331), s. 16–18.
- Benedykt XVI, *Dążenie do jedności musi być pojmowane jako odpowiedź na wezwanie Pana*, Homilia podczas Nieszporów na zakończenie Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan, Rzym, 25 stycznia 2011 roku, LR (2011) nr 3 (331), s. 23–25.
- Benedykt XVI, *W blasku Bożego Narodzenia*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 5 stycznia 2011 roku, LR (2011) nr 3 (331), s. 31–33.
- Benedykt XVI, *Chrześcijanie jednoczą się w modlitwie*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 19 stycznia 2011 roku, LR (2011) nr 3 (331), s. 35–37.
- Benedykt XVI, *Odkrywajmy piękno życia chrześcijańskiego*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 9 stycznia 2011 roku, LR (2011) nr 3 (331), s. 41–42.
- Benedykt XVI, *Ziemia należy do całej rodziny ludzkiej*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 16 stycznia 2011 roku, LR (2011) nr 3 (331), s. 42–43.
- Benedykt XVI, *Każdy podział w Kościele jest obrazą Chrystusa*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 23 stycznia 2011 roku, LR (2011) nr 3 (331), s. 43.
- Benedykt XVI, *Orędzie Ojca Świętego na Wielki Post 2011 roku*, Watykan, 4 listopada 2010 roku, LR (2011) nr 4 (332), s. 4–6.
- Benedykt XVI, *Bóg posyła robotników na żniwo historii świata*, Homilia podczas Mszy świętej, w czasie której odbyła się konsekracja biskupia, Watykan, 5 lutego 2011 roku, LR (2011) nr 4 (332), s. 9–12.
- Benedykt XVI, *Chrześcijańska miłość jest więzią, która wyzwala*, *Lectio divina* w Rzymskim Wyższym Seminarium Duchownym, Rzym, 4 marca 2011 roku, LR (2011) nr 4 (332), s. 18–21.
- Benedykt XVI, *Pojednajcie się Bogiem*, Homilia podczas Mszy świętej w Środę Popielcową, Rzym, 9 marca 2011 roku, LR (2011) nr 4 (332), s. 22–23.
- Benedykt XVI, *Nowy styl życia, który zapoczątkował Pan Jezus*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 20 lutego 2011 roku, LR (2011) nr 4 (332), s. 37.
- Benedykt XVI, *Musicie być bardziej świadkami niż nauczycielami*, *Lectio divina* dla kapłanów diecezji rzymskiej, Watykan, 10 marca 2011 roku, w: LR (2011) nr 5 (333), s. 12–17.
- Benedykt XVI, *Święty, który budował jedność Kościoła*, Homilia podczas Mszy świętej w parafii św. Korbiniana, Rzym, 20 marca 2011 roku, LR (2011) nr 5 (333), s. 20–23.
- Benedykt XVI, *Post i jałmużna są dwoma skrzydłami modlitwy*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 9 marca 2011 roku, LR (2011) nr 5 (333), s. 29–31.
- Benedykt XVI, *Święty Alfons Maria Liguori*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 30 marca 2011 roku, LR (2011) nr 5 (333), s. 34–36.

- Benedykt XVI, *Wszechmocna Miłość szanuje wolność człowieka*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 27 marca 2011 roku, LR (2011) nr 5 (333), s. 40–41.
- Benedykt XVI, *Niech Chrystus będzie w centrum waszego życia*, Homilia podczas Mszy świętej w parku św. Juliana w Mestre, Wenecja, 8 maja 2011 roku, LR (2011) nr 6 (334), s. 24–26.
- Benedykt XVI, *Tajemnica Wielkiego Tygodnia umacnia wiarę*, Przemówienie podczas audiencji generalnej w Wielką Środę, Watykan, 20 kwietnia 2011 roku, LR (2011) nr 6 (334), s. 29–32.
- Benedykt XVI, *Bądźmy prawdziwymi chrześcijanami, godnymi tego miana*, Homilia podczas Mszy świętej Krzyżma w Wielki Czwartek, Watykan, 21 kwietnia 2011 roku, LR (2011) nr 6 (334), s. 32–34.
- Benedykt XVI, *Eucharystia jest tajemnicą wielkiej bliskości i komunii każdego człowieka z Panem*, Homilia podczas Mszy świętej Wieczery Pańskiej, Watykan, 21 kwietnia 2011 roku, LR (2011) nr 6 (334), s. 34–36.
- Benedykt XVI, *Zmartwychwstanie Jezusa zakończeniem dzieła stworzenia i początkiem nowego życia*, Homilia podczas Wigilii Paschalnej, Watykan, 23 kwietnia 2011 roku, LR (2011) nr 6 (334), s. 41–43.
- Benedykt XVI, *Kościół jest znakiem nowej obecności Jezusa*, Rozważanie przed modlitwą „Regina caeli” w Poniedziałek Wielkanocny, Watykan, 25 kwietnia 2011 roku, LR (2011) nr 6 (334), s. 45–46.
- Benedykt XVI, *Zmartwychwstanie Jezusa umożliwi nową przyszłość całej ludzkości*, Przemówienie podczas audiencji generalnej, Watykan, 27 kwietnia 2011 roku, LR (2011) nr 6 (334), s. 46–47.
- Benedykt XVI, *Wszyscy święci Papieża*, Przemówienie podczas audiencji generalnej, Watykan, 13 kwietnia 2011 roku, LR (2011) nr 6 (334), s. 54–56.
- Benedykt XVI, *Moc Chrystusa zwyciężamy zło i czynimy dobro*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 3 kwietnia 2011 roku, LR (2011) nr 6 (334), s. 57–58.
- Benedykt XVI, *Liturgia jest szczególnym świadkiem żywej Tradycji Kościoła*, Przemówienie do uczestników IX Międzynarodowego Kongresu Liturgicznego, Watykan, 6 maja 2011 roku, LR (2011) nr 7 (335), s. 23–24.
- Benedykt XVI, *Kościół musi nieustannie odnawiać swoją misję ewangelizacyjną*, Przemówienie do uczestników zgromadzenia zwyczajnego Najwyższej Rady Papieskich Dzieł Misyjnych, Watykan, 14 maja 2011 roku, LR (2011) nr 7 (335), s. 28–29.
- Benedykt XVI, Wizyta duszpasterska Ojca Świętego w Akwilei i Wenecji, *Nie lękajcie się iść pod prąd*, Przemówienie podczas spotkania w weneckiej bazylice św. Marka na zakończenie diecezjalnej wizytacji duszpasterskiej, Wenecja, 8 maja 2011 roku, LR (2011) nr 7 (335), s. 41–43.
- Benedykt XVI, Wizyta duszpasterska Ojca Świętego w Akwilei i Wenecji, *Ewangelia jest największą siłą przemiany świata*, Przemówienie do przedstawicieli świata kultury, sztuki i gospodarki w bazylice Santa Maria della Salute, Wenecja, 8 maja 2011 roku, LR (2011) nr 7 (335), s. 44–46.

- Benedykt XVI, *Kościół obejmuje cały świat*, Homilia podczas Mszy świętej w uroczystość Zesłania Ducha Świętego, Watykan, 12 czerwca 2011 roku, LR (2011) nr 8–9 (336), s. 26–28.
- Benedykt XVI, *Trzeba działać z coraz większym zaangażowaniem*, Przemówienie na otwarciu Kongresu Diecezji Rzymskiej, Rzym, 13 czerwca 2011 roku, LR (2011) nr 8–9 (336), s. 28–30.
- Benedykt XVI, *Zmartwychwstały Chrystus idzie pośród nas*, Homilia podczas Mszy świętej w uroczystość Bożego Ciała, Rzym, 23 czerwca 2011 roku, LR (2011) nr 8–9 (336), s. 31–32.
- Benedykt XVI, *Już nie słudzy, ale przyjaciele*, Homilia podczas Mszy świętej w uroczystość Świętych Apostołów Piotra i Pawła, Watykan, 29 czerwca 2011 roku, LR (2011) nr 8–9 (336), s. 33–34.
- Benedykt XVI, *Tchnienie Ducha Świętego napęłnia wszechświat*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 12 czerwca 2011 roku, LR (2011) nr 8–9 (336), s. 48–49.
- Benedykt XVI, *Święto Eucharystii, bez której Kościół nie może istnieć*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 26 czerwca 2011 roku, LR (2011) nr 8–9 (336), s. 49.
- Benedykt XVI, *Dziękuję Panu za powołanie kapłańskie i powierzenie mi posługi Piotrowej*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 29 czerwca 2011 roku, LR (2011) nr 8–9 (336), s. 50.
- Benedykt XVI, *Podróż apostołska Ojca Świętego do Madrytu na XXVI ŚDM*, 18–21 sierpnia 2011 roku, *Słudzy i towarzysze drogi*, Homilia podczas Mszy świętej w katedrze Santa Maria la Real de la Almudena, 20 sierpnia 2011 roku, LR (2011) nr 10–11 (337), s. 17–18.
- Benedykt XVI, *Wizyta duszpasterska Ojca Świętego w Ankonie, Pozytywny rozwój społeczny powinien przywrócić godność człowiekowi i jego pracy*, Homilia podczas Mszy świętej na zakończenie XXV Krajowego Kongresu Eucharystycznego, 11 września 2011 roku, LR (2011) nr 10–11 (337), s. 31–33.
- Benedykt XVI, *Bóg fundamentem ludzkiego życia*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, 17 lipca 2011 roku, LR (2011) nr 10–11 (337), s. 49.
- Benedykt XVI, *Współczucie i pomoc dla ludzi głodujących*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Castel Gandolfo, 31 lipca 2011 roku, LR (2011) nr 10–11 (337), s. 51.
- Benedykt XVI, *Bóg ratuje nas podczas życiowych burz*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Castel Gandolfo, 7 sierpnia 2011 roku, LR (2011) nr 10–11 (337), s. 51–52.
- Benedykt XVI, *Kananejka wzorem nawrócenia*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Castel Gandolfo, 14 sierpnia 2011 roku, LR (2011) nr 10–11 (337), s. 52–53.
- Benedykt XVI, *Podróż apostołska Ojca Świętego do Niemiec*, 22–25 września 2011 roku, *Wierzmy wraz z całym Kościołem*, Homilia podczas Mszy świętej na Stadionie Olimpijskim, Berlin, 22 września 2011 roku, LR (2011) nr 12 (338), s. 17–19.
- Benedykt XVI, *Podróż apostołska Ojca Świętego do Niemiec*, 22–25 września 2011 roku, *Niech w waszych oczach i sercach jaśnieje miłość*, Przemówienie podczas czuwania modlitewnego z młodzieżą, Fryburg, 24 września 2011 roku, LR (2011) nr 12 (338), s. 33–35.

- Benedykt XVI, Podróż apostolska Ojca Świętego do Niemiec, 22–25 września 2011 roku, *Kościół musi się wciąż nawracać*, Przemówienie podczas spotkania z katolikami zaangażowanymi w Kościele i społeczeństwie, Fryburg, 25 września 2011 roku, LR (2011) nr 12 (338), s. 38–40.
- Benedykt XVI, Podróż apostolska Ojca Świętego do Beninu, 18–20 listopada 2011 roku, *Nowa epoka nadziei*, Przemówienie podczas audiencji generalnej, Watykan, 23 listopada 2011 roku, LR (2012) nr 1 (339), s. 4–6.
- Benedykt XVI, Podróż apostolska Ojca Świętego do Beninu, 18–20 listopada 2011 roku, *Módlcie się za papieża i za dzieci całego świata*, Przemówienie podczas spotkania z dziećmi w kościele św. Rity w Kotonu, 19 listopada 2011 roku, LR (2012) nr 1 (339), s. 17–18.
- Benedykt XVI, Podróż apostolska Ojca Świętego do Beninu, 18–20 listopada 2011 roku, *Troszczcie się o ewangelizację w Afryce*, Homilia podczas Mszy świętej na Stadionie Przyjaźni w Kotonu, 20 listopada 2011 roku, LR (2012) nr 1 (339), s. 20–21.
- Benedykt XVI, *Budujmy sprawiedliwość, pojednanie i pokój*, Homilia podczas Liturgii Słowa w Auli Pawła VI, Watykan, 26 października 2011 roku, LR (2012) nr 1 (339), s. 25–27.
- Benedykt XVI, *Świętość jest powołaniem każdej osoby*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 1 listopada 2011 roku, LR (2012) nr 1 (339), s. 52–53.
- Benedykt XVI, Orędzie na XX Światowy Dzień Chorego 2012 roku, Watykan, 20 listopada 2011 roku, LR (2012) nr 2 (340), s. 8–10.
- Benedykt XVI, *Prawdziwa radość i światło Bożego Narodzenia*, Homilia podczas Pasterki w Bazylice św. Piotra, Watykan, 24 grudnia 2011 roku, LR (2012) nr 2 (340), s. 14–15.
- Benedykt XVI, *Dziękujemy Panu za Jego dobrodziejstwa i powierzamy Mu nadzieję na przyszłość*, Homilia podczas Nieszporów na zakończenie 2011 roku, Watykan, 31 grudnia 2011 roku, LR (2012) nr 2 (340), s. 18–19.
- Benedykt XVI, *Modlitwa i sakramenty dają nam światło prawdy*, Homilia podczas Mszy świętej w Niedzielę Chrztu Pańskiego, Watykan, 8 stycznia 2012 roku, LR (2012) nr 2 (340), s. 25–27.
- Benedykt XVI, *Chrzest jest nowym narodzeniem*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 8 stycznia 2012 roku, LR (2012) nr 2 (340), s. 27.
- Benedykt XVI, *Pytanie o Boga jest kwestią najważniejszą*, Przemówienie do uczestników XXV zgromadzenia plenarnego Papieskiej Rady ds. Świeckich, Watykan, 25 stycznia 2012 roku, LR (2012) nr 2 (340), s. 28–29.
- Benedykt XVI, *Tak, które przybliżyło niebo ziemi*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 8 grudnia 2011 roku, LR (2012) nr 2 (340), s. 54–55.
- Benedykt XVI, *Chrystus przychodzi jako prawdziwa światłość świata*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 11 grudnia 2011 roku, LR (2012) nr 2 (340), s. 55.
- Benedykt XVI, Orędzie na Wielki Post 2012 roku, Watykan, 3 listopada 2011 roku, LR (2012) nr 3 (341), s. 4–7.
- Benedykt XVI, *Eucharystia otwarta na wszystkich jest prawdziwym miejscem jedności*, Przemówienie do wspólnoty Drogi Neokatechumenalnej, Watykan, 20 stycznia 2012 roku, LR (2012) nr 3 (341), s. 17–18.

- Benedykt XVI, *Jedność jest wyzwaniem dla wszystkich chrześcijan*, Homilia podczas Nieszporów na zakończenie Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijanin, Rzym, 25 stycznia 2012 roku, LR (2012) nr 3 (341), s. 21–23.
- Benedykt XVI, *Niech waszą misję oświeca wiara i ożywia miłość*, Homilia podczas Liturgii Słowa na rozpoczęcie konsystorza, Watykan, 18 lutego 2012 roku, LR (2012) nr 4 (342), s. 8–9.
- Benedykt XVI, *W Kościele wszystko opiera się na wierze*, Homilia podczas Mszy świętej z nowymi kardynałami, Watykan, 19 lutego 2012 roku, LR (2012) nr 4 (342), s. 10–12.
- Benedykt XVI, *Jezus wszedł na zawsze w historię ludzką i wciąż w niej żyje*, Przesłanie na międzynarodowy kongres na temat: „Jezus, nasz współczesny”, Watykan, 9 lutego 2012 roku, LR (2012) nr 4 (342), s. 22–23.
- Benedykt XVI, *Nowy nonkonformistyczny sposób myślenia chrześcijan, Lectio divina* w Rzymskim Wyższym Seminarium Duchownym, Watykan, 15 lutego 2012 roku, LR (2012) nr 4 (342), s. 25–28.
- Benedykt XVI, *Spotkanie z Kościołem Afryki jest chwilą łaski*, Przemówienie do uczestników sympozjum biskupów Afryki i Europy, Watykan, 16 lutego 2012 roku, LR (2012) nr 4 (342), s. 28–29.
- Benedykt XVI, *Wielkopostna droga pokuty i pokory*, Homilia podczas Mszy świętej w Środę Popielcową, Rzym, 22 lutego 2012 roku, LR (2012) nr 4 (342), s. 30–31.
- Benedykt XVI, *Postępujcie w sposób godny waszego powołania, Lectio divina* dla kapłanów diecezji rzymskiej, Watykan, 23 lutego 2012 roku, LR (2012) nr 4 (342), s. 31–36.
- Benedykt XVI, *Z góry Tabor na Golgotę drogą miłości*, Homilia podczas Mszy świętej w parafii św. Jana Chrzyciela de La Salle, Watykan, 4 marca 2012 roku, LR (2012) nr 4 (342), s. 41–43.
- Benedykt XVI, *Aż nastanie nowy świt*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 22 lutego 2012 roku, LR (2012) nr 4 (342), s. 50–51.
- Benedykt XVI, *Z Bogiem stawić czoło*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 5 lutego 2012 roku, LR (2012) nr 4 (342), s. 52.
- Benedykt XVI, *Orędzie na XXVII Światowy Dzień Młodzieży*, Watykan, 15 marca 2012 roku, LR (2012) nr 5 (343), s. 9–13.
- Benedykt XVI, *Wielkanoc to dzień nowego stworzenia*, Homilia podczas Mszy świętej w Wigilię Paschalną, Watykan, 12 lutego 2012 roku, LR (2012) nr 5 (343), s. 20–21.
- Benedykt XVI, *Podróż apostołska Ojca Świętego do Meksyku i na Kubę*, 23–29 marca 2012 roku, *Bóg szanuje ludzką wolność*, Homilia podczas Mszy świętej w Santiago de Cuba, 26 marca 2012 roku, LR (2012) nr 5 (343), s. 39–41.
- Benedykt XVI, *Spowiedź sakramentalna siłą nowej ewangelizacji*, Przemówienie do uczestników kursu dla spowiedników, Watykan, 9 marca 2012 roku, LR (2012) nr 5 (343), s. 47–48.
- Benedykt XVI, *Dobroć Boga jest silniejsza od zła świata*, Homilia podczas Mszy świętej z okazji 85. urodzin i rocznicy chrztu Benedykta XVI, Watykan, 16 kwietnia 2012 roku, LR (2012) nr 6 (344), s. 11–13.
- Benedykt XVI, *Początek nowego świata*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 11 kwietnia 2012 roku, LR (2012) nr 6 (344), s. 33–35.

- Benedykt XVI, *Kościół musi zawsze ufać w pomoc i siłę Boga*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 18 kwietnia 2012 roku, LR (2012) nr 6 (344), s. 35–37.
- Benedykt XVI, *Bóg zawsze wychodzi człowiekowi na spotkanie*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 2 maja 2012 roku, LR (2012) nr 6 (344), s. 40–41.
- Benedykt XVI, *Modlitwa wyzwala*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 16 maja 2012 roku, LR (2012) nr 6 (344), s. 43–45.
- Benedykt XVI, *Pierwsza komunია święta dzieci jest świętem wiary*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 22 kwietnia 2012 roku, LR (2012) nr 6 (344), s. 47–48.
- Benedykt XVI, *Kto trwa w jedności z Jezusem, krzewem winnym, ten przynosi obfity plon*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 6 maja 2012 roku, LR (2012) nr 6 (344), s. 49.
- Benedykt XVI, *Dramat i siła papieżstwa*, Homilia podczas Mszy świętej w uroczystość Świętych Apostołów Piotra i Pawła, Watykan, 29 czerwca 2012 roku, LR (2012) nr 7–8 (345), s. 5–7.
- Benedykt XVI, *Ewangeliczny zacznij w życiu pojedynczych osób i wspólnot*, Przemówienie podczas spotkania z mieszkańcami Mediolanu na placu przed katedrą, 1 czerwca 2012 roku, LR (2012) nr 7–8 (345), s. 10–11.
- Benedykt XVI, *Dążcie do wzniosłych ideałów i bądźcie święci!*, Przemówienie podczas spotkania z młodzieżą, która przyjmuje sakrament bierzmowania, 2 czerwca 2012 roku, LR (2012) nr 7–8 (345), s. 15–16.
- Benedykt XVI, *Aby zbudować społeczeństwo o ludzkim obliczu*, Homilia podczas Mszy świętej na zakończenie VII Światowego Spotkania Rodzin, Mediolan, 3 czerwca 2012 roku, LR (2012) nr 7–8 (345), s. 22–23.
- Benedykt XVI, *Bądźcie świadkami radości płynącej z wiary*, Przemówienie do członków Odnowy w Duchu Świętym we Włoszech, Watykan, 26 maja 2012 roku, LR (2012) nr 7–8 (345), s. 32–33.
- Benedykt XVI, *Duch Święty prowadzi nas ku wyżynom Boga*, Homilia podczas Mszy świętej w uroczystość Zesłania Ducha Świętego, Watykan, 27 maja 2012 roku, LR (2012) nr 7–8 (345), s. 33–35.
- Benedykt XVI, *Brak sacrum zubaża kulturę*, Homilia podczas Mszy świętej w uroczystość Bożego Ciała, Rzym, 7 czerwca 2012 roku, LR (2012) nr 7–8 (345), s. 36–38.
- Benedykt XVI, *Niech Kongres będzie dla was owocnym doświadczeniem komunii z Chrystusem*, Przemówienie na 50. Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny w Dublinie, 17 czerwca 2012 roku, LR (2012) nr 7–8 (345), s. 41–42.
- Benedykt XVI, *Chrześcijaństwo jest religią ufności*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 23 maja 2012 roku, LR (2012) nr 7–8 (345), s. 46–48.
- Benedykt XVI, *Bóg pociesza w strapieniu*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 30 maja 2012 roku, LR (2012) nr 7–8 (345), s. 48–50.
- Benedykt XVI, *Przed rozpoczęciem Roku Wiary ogłoszę dwoje nowych doktorów Kościoła*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 27 maja 2012 roku, LR (2012) nr 7–8 (345), s. 52–53.
- Benedykt XVI, *Moc, którą daje Chleb eucharystyczny*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 10 czerwca 2012 roku, LR (2012) nr 7–8 (345), s. 53.

- Benedykt XVI, *Bóg działa w słabości*, Przemówienie podczas audiencji generalnej, Watykan, 13 czerwca 2012 roku, LR (2012) nr 9–10 (346), s. 33–35.
- Benedykt XVI, *Chleb, który prawdziwie zaspokaja głód człowieka*, Rozważanie podczas modlitwy „Anioł Pański”, Castel Gandolfo, 29 lipca 2012 roku, LR (2012) nr 9–10 (346), s. 49–50.
- Benedykt XVI, *Chrystus jest pierwociną nowej ludzkości*, Rozważanie podczas modlitwy „Anioł Pański”, Castel Gandolfo, 19 sierpnia 2012 roku, LR (2012) nr 9–10 (346), s. 53–54.
- Benedykt XVI, *Niezapomniane słowa „Dobrego Papieża”*, Przemówienie do uczestników pochodu zorganizowanego przez Włoską Akcję Katolicką, Watykan, 11 października 2012 roku, LR (2012) nr 11 (347), s. 10–11.
- Benedykt XVI, *Wiara musi być płomieniem miłości, który rozpala innych*, Rozważanie na rozpoczęcie I kongregacji generalnej Synodu Biskupów, Watykan, 8 października 2012 roku, LR (2012) nr 11 (347), s. 21–23.
- Benedykt XVI, *Effatha – otwórz się!*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Castel Gandolfo, 9 września 2012 roku, LR (2012) nr 11 (347), s. 48.
- Benedykt XVI, *Światłość otwierająca człowiekowi oczy*, Homilia podczas Mszy świętej na zakończenie Synodu Biskupów, Watykan, 11 października 2012 roku, LR (2012) nr 12 (348), s. 36–38.
- Benedykt XVI, *Liturgia chrześcijańska jest kultem otwartego nieba dla wszystkich*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 3 października 2012 roku, LR (2012) nr 12 (348), s. 40–42.
- Benedykt XVI, *Co dzisiaj znaczy wierzyć?*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 24 października 2012 roku, LR (2012) nr 12 (348), s. 46–48.
- Benedykt XVI, *Miejsce wiary*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 31 października 2012 roku, LR (2012) nr 12 (348), s. 48–50.
- Benedykt XVI, *Misjonarze nowej ewangelizacji*, Orędzie na Światowy Dzień Młodzieży 2013 roku, Watykan, 18 października 2012 roku, LR (2013) nr 1 (349), s. 14–18.
- Benedykt XVI, *Zbawcza misja Chrystusa obejmuje całą ludzkość*, Przemówienie na rozpoczęcie konsystorza, Watykan, 24 listopada 2012 roku, LR (2013) nr 1 (349), s. 20–21.
- Benedykt XVI, *Świadkowie Boga, który jest blisko*, Homilia podczas I Nieszporów Adwentu, Watykan, 1 grudnia 2012 roku, LR (2013) nr 1 (349), s. 32–34.
- Benedykt XVI, *Tajemnicze pragnienie Boga*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 7 listopada 2012 roku, LR (2013) nr 1 (349), s. 37–39.
- Benedykt XVI, *Aby mówić o Bogu w naszych czasach*, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 28 listopada 2012 roku, LR (2013) nr 1 (349), s. 43–45.
- Benedykt XVI, *Niekończące się światło Kościoła*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 1 listopada 2012 roku, LR (2013) nr 1 (349), s. 46–47.
- Benedykt XVI, *Od Boga uczymy się zawsze pragnąć dobra*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 4 listopada 2012 roku, LR (2013) nr 1 (349), s. 47.
- Benedykt XVI, *Święty Szczepan jest wzorem dla wszystkich, którzy pragną służyć nowej ewangelizacji*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 26 grudnia 2012 roku, LR (2013) nr 2 (350), s. 12.

- Benedykt XVI, *Bilans mijającego roku, który dobiega końca*, Homilia podczas Nieszporów na zakończenie 2012 roku, Watykan, 31 grudnia 2012 roku, LR (2013) nr 2 (350), s. 14–15.
- Benedykt XVI, *Niebo otwarte nad dziećmi*, Homilia podczas Mszy świętej w Niedzielę Chrztu Pańskiego, Watykan, 13 stycznia 2013 roku, LR (2013) nr 2 (350), s. 22–24.
- Benedykt XVI, *Chrystus niczym nowe słońce na horyzoncie ludzkości rozprasza ciemności*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 13 stycznia 2013 roku, LR (2013) nr 2 (350), s. 24–25.
- Benedykt XVI, *Chrystus czeka na waszą wolną odpowiedź*, Przemówienie do uczestników 35. Europejskiego Spotkania Młodzieży, Watykan, 29 grudnia 2012 roku, LR (2013) nr 2 (350), s. 32–33.
- Benedykt XVI, *W ocenie Bożej dobroci*, Katecheza podczas audyencji generalnej, Watykan, 5 grudnia 2012 roku, LR (2013) nr 2 (350), s. 38–40.
- Benedykt XVI, *Narodziny Jezusa napęlniają serce nadzieją i radością*, Katecheza podczas audyencji generalnej, Watykan, 2 stycznia 2013 roku, LR (2013) nr 2 (350), s. 44–46.
- Benedykt XVI, *Tajemnica Boga, który ma ręce i serce człowieka*, Katecheza podczas audyencji generalnej, Watykan, 9 stycznia 2013 roku, LR (2013) nr 2 (350), s. 46–47.
- Benedykt XVI, *Nigdy nie czułem się sam*, Przemówienie podczas audyencji generalnej, Watykan, 27 lutego 2013 roku, LR (2013) nr 3–4 (351), s. 5–7.
- Benedykt XVI, *Kościół budzi się w duszach*, Przemówienie podczas spotkania z Kolegium Kardynałów, Watykan, 28 lutego 2013 roku, LR (2013) nr 3–4 (351), s. 8.
- Benedykt XVI, *Wiara w miłość pobudza do miłości*, Orędzie na Wielki Post 2013 roku, Watykan, 15 października 2012 roku, LR (2013) nr 3–4 (351), s. 12–14.
- Benedykt XVI, *Przyszłość należy do Boga*, *Lectio divina* w rzymskim Wyższym Seminarium Duchownym, Rzym, 8 lutego 2013 roku, LR (2013) nr 3–4 (351), s. 23–26.
- Benedykt XVI, *Sobór źródłem entuzjazmu i nadziei*, Przemówienie do duchowieństwa diecezji rzymskiej, Watykan, 14 lutego 2013 roku, LR (2013) nr 3–4 (351), s. 29–34.
- Benedykt XVI, *Nawet ci, którzy nie wierzą, szukają oblicza Boga*, Katecheza podczas audyencji generalnej, Watykan, 16 stycznia 2013 roku, LR (2013) nr 3–4 (351), s. 36–38.
- Benedykt XVI, *Chrześcijanie idą pod prąd*, Katecheza podczas audyencji generalnej, Watykan, 23 stycznia 2013 roku, LR (2013) nr 3–4 (351), s. 38–40.
- Benedykt XVI, *Podziały wśród chrześcijan zniekształcają oblicze Kościoła*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 20 stycznia 2013 roku, LR (2013) nr 3–4 (351), s. 48.
- Benedykt XVI, *Chrześcijański sens carpe diem*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 27 stycznia 2013 roku, LR (2013) nr 3–4 (351), s. 49–50.
- Benedykt XVI, *Nie należy się obawiać, gdy Bóg wzywa*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 10 lutego 2013 roku, LR (2013) nr 3–4 (351), s. 51–52.

1.3. KSIĄŻKI: BENEDYKT XVI

- Benedykt XVI, „*Aby na nowo odkryć radość w wierze...*”. *Antologia papieskich wypowiedzi na temat wiary, wątpienia i ateizmu*, wybór i oprac. M. Sztaba, Warszawa 2014.
- Benedykt XVI, *Apostołowie*, Kraków 2009.
- Benedykt XVI, *Blask Zbawienia. Homilie Papieskie*, Kraków 2018.
- Benedykt XVI, *Doktorzy Kościoła*, Poznań 2012.
- Benedykt XVI, *Jan Paweł II. Mój umiłowany Poprzednik*, Częstochowa, 2007.
- Benedykt XVI, *Jezus z Nazaretu. Dzieciństwo*, Kraków 2012.
- Benedykt XVI, *Jezus z Nazaretu. Od Chrztu w Jordanie do Przemienienia*, Kraków 2007.
- Benedykt XVI, *Jezus z Nazaretu. Od wjazdu do Jerozolimy do zmartwychwstania*, w: J. Ratzinger, *Jezus z Nazaretu. Studia o chrystologii*, wyd. polskie pod red. K. Góździa i M. Góreckiej, Lublin 2015, s. 379–582 (Opera Omnia, VI/1).
- Benedykt XVI, *Kto wierzy, nigdy nie jest sam*, Pielgrzymka Ojca Świętego do Jego Bawarskiej Ojczyzny, Kraków 2006.
- Benedykt XVI, *Mistrzowie duchowi. Ojcowie i pisarze średniowiecza*, Poznań 2011.
- Benedykt XVI, *Mistrzowie franciszkańscy i dominikańscy*, Poznań 2012.
- Benedykt XVI, *Moje życie. Autobiografia*, Częstochowa 2013.
- Benedykt XVI, *Nie ma Go tutaj. Zmartwychwstał. Homilie i przemówienia wygłoszone w Wielkim Tygodniu w pierwszym roku pontyfikatu*, przeł. J. Merecki, Kraków 2007.
- Benedykt XVI, *Panie, naucz nas modlić się. Katechezy o modlitwie*, Opole 2017.
- Benedykt XVI, *Paweł i pierwsi świadkowie Chrystusa*, Kraków 2009.
- Benedykt XVI, *Przyście Pana. Rozważania papieskie*, Kraków 2018.
- Benedykt XVI, *U progu pontyfikatu*, Kraków 2005.
- Benedykt XVI / J. Ratzinger, *Miłości można się nauczyć. Matężstwo i rodzina na drodze życia*, oprac. E. Guerriero, przeł. P. Borkowski, Warszawa 2013.
- Benedykt XVI / J. Ratzinger, *Patrząc na Przebitego. Szkice o chrystologii duchowej*, przeł. J. Merecki, Kraków 2007.
- Benedykt XVI / J. Ratzinger, *Święto wiary. O teologii Mszy świętej*, przeł. J. Merecki, Kraków 2006.

2. DOKUMENTY MAGISTERIUM KOŚCIOŁA

- Dyrektorium Katechetyczne Kościoła katolickiego w Polsce*, Kraków 2002.
- Sobór Watykański II, Konstytucja o liturgii świętej *Sacrosanctum Concilium*, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, Poznań 2002, s. 48–78.
- Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, Poznań 2002, s. 104–166.
- Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym *Dei verbum*, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, Poznań 2002, s. 350–363.

- Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, Poznań 2002, s. 526–606.
- Sobór Watykański II, Dekret o apostołstwie świeckich *Apostolicam actuositatem*, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, Poznań 2002, s. 377–401.
- Sobór Watykański II, Dekret o misyjnej działalności Kościoła *Ad gentes divinitus*, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, Poznań 2002, s. 433–471.
- Sobór Watykański II, Dekret o posłudze i życiu prezbiterów *Presbyterorum ordinis*, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, Poznań 2002, s. 478–508.
- Sobór Watykański II, Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim *Gravissimum educationis*, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, Poznań 2002, s. 314–324.
- Jan XXIII, Encyklika, *Mater et Magistra*, Wrocław 1997.
- Paweł VI, Adhortacja apostolska *Evangelii nuntiandi*, Wrocław 1997.
- Paweł VI, Encyklika *Mysterium fidei*, Wrocław 1997.
- Jan Paweł II, Encyklika *Redemptor hominis*, Wrocław 1986.
- Jan Paweł II, Encyklika *Fides et ratio*, Kraków 1996.
- Jan Paweł II, Encyklika *Dominum et Vivificantem*, Poznań 1997.
- Jan Paweł II, Encyklika *Redemptoris misio*, Kraków 1996.
- Jan Paweł II, Encyklika *Ecclesia de Eucharistia*, Tarnów 2003.
- Jan Paweł II, Encyklika *Veritatis splendor*, w: Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II, t. 1, Kraków 2007, s. 703–838.
- Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Reconciliatio et paenitentia*, Kraków 1984.
- Jan Paweł II, Posynodalna adhortacja apostolska *Christifideles laici*, Kraków 1996.
- Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Familiaris consortio*, Kraków 1996.
- Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Ecclesia in Europa*, Wrocław 2003.
- Jan Paweł II, *Dar i tajemnica*, Kraków 2005.
- Jan Paweł II, List apostolski *Novo millennio ineunte* do biskupów, duchowieństwa i wiernych na zakończenie Wielkiego Jubileuszu Roku 2000, Kraków 2001.
- Jan Paweł II, List apostolski *Mulieris dignitatem* z okazji Roku Maryjnego o godności i powołaniu kobiety, Kraków 1988.
- Jan Paweł II, List apostolski *Mane nobiscum Domine* do biskupów, duchowieństwa i wiernych na Rok Eucharystii, Kraków 2004.
- Jan Paweł II, List apostolski *Dominicae cenae* do wszystkich biskupów Kościoła o tajemnicy i kulcie Eucharystii, w: *Wybór listów Ojca Świętego Jana Pawła II*, t. 1, Kraków 1997, s. 3–30.
- Franciszek, Encyklika *Lumen fidei*, Kraków 2013.
- Franciszek, Encyklika *Laudato si'*, Kraków 2015.
- Franciszek, Adhortacja apostolska *Amoris laetitia*, Częstochowa 2016.
- Franciszek, Adhortacja apostolska *Gaudete et exsultate*, Kraków 2018.
- Franciszek, Posynodalna adhortacja apostolska *Christus vivit*, Kraków 2019.
- Franciszek, *Wiarę przekazuje się w dialekcie rodziny*, Homilia podczas Mszy świętej w święto Chrztu Pańskiego, Watykan, 7 stycznia 2018 roku, LR 2018, nr 2 (400), s. 36.

- Franciszek, *Trzeba pamiętać datę chrztu*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 7 stycznia 2018 roku, LR 2018, nr 2 (400), s. 51–52.
- Franciszek, *Triduum Paschalne*, Katecheza wygłoszona podczas audiencji generalnej w Wielką Środę, Watykan, 28 marca 2018 roku, LR 2018, nr 3–4 (401), s. 30–32.
- Franciszek, *Prawdziwy post*, Homilia podczas Mszy świętej w Domu Świętej Marty, Watykan, 16 lutego 2018 roku, LR 2018, nr 3–4 (401), s. 55–56.
- Franciszek, *Nie dla siebie, ale dla innych*, Homilia podczas Mszy świętej w Molfecie, 20 kwietnia 2018 roku, LR 2018, nr 5 (402), s. 7–8.
- Franciszek, *Przedłużając tę chwilę milczenia*, Przemówienie podczas audiencji generalnej, Watykan, 21 marca 2018 roku, LR 2018, nr 5 (402), s. 20–22.
- Franciszek, *Nie tylko pamiątka, ale nowe życie*, Przemówienie podczas audiencji generalnej, Watykan, 4 kwietnia 2018 roku, LR 2018, nr 5 (402), s. 22–24.
- Franciszek, *Dzieci i znak krzyża*, Przemówienie podczas audiencji generalnej, Watykan, 18 kwietnia 2018 roku, LR 2018, nr 5 (402), s. 26–27.
- Franciszek, *Chrzest daje siłę do walki*, Przemówienie podczas audiencji generalnej, Watykan, 25 kwietnia 2018 roku, LR 2018, nr 5 (402), s. 27–29.
- Franciszek, *Oby Duch przemienił serca i wydarzenia*, Homilia podczas Mszy świętej w uroczystość Zesłania Ducha Świętego, Watykan, 20 maja 2018 roku, LR 2018, nr 6 (403), s. 21–23.
- Franciszek, *Napełnieni Duchem*, Przemówienie podczas audiencji generalnej, Watykan, 23 maja 2018 roku, LR 2018, nr 6 (403), s. 28–29.
- Franciszek, *Znak powszechności Kościoła*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 20 maja 2018 roku, LR 2018, nr 6 (403), s. 34–35.
- Franciszek, *Nieskończona miłość Najświętszej Trójcy*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 27 maja 2018 roku, LR 2018, nr 6 (403), s. 36.
- Franciszek, *Przyjaciel do końca*, Homilia podczas Mszy świętej w Domu Świętej Marty, Watykan, 14 maja 2018 roku, LR 2018, nr 6 (403), s. 48–49.
- Franciszek, *Radość chrześcijańska*, Homilia podczas Mszy świętej w Domu Świętej Marty, Watykan, 28 maja 2018 roku, LR 2018, nr 7 (404), s. 57–58.
- Franciszek, *Świętość jest wolnością*, Homilia podczas Mszy świętej w Domu Świętej Marty, Watykan, 29 maja 2018 roku, LR 2018, nr 7 (404), s. 58–59.
- Franciszek, *Kościół patrzy na was z ufnością*, Homilia podczas Mszy świętej na rozpoczęcie XV Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów, Watykan, 3 października 2018 roku, LR 2018, nr 10 (406), s. 4–6.
- Franciszek, *Należyście do wielkiej rodziny Boga*, Przemówienie podczas spotkania w Tallinie z osobami wspomaganych przez kościelne dzieła charytatywne, Tallina, 25 września 2018 roku, LR 2018, nr 10 (406), s. 35.
- Franciszek, *Docierajcie na peryferie ludzkie i egzystencjalne*, Przemówienie do uczestników seminarium zorganizowanego przez Kongregację ds. Ewangelizacji Narodów, Watykan, 8 września 2018 roku, LR 2018, nr 10 (406), s. 41–43.
- Franciszek, *Jak diabeł został pokonany*, Homilia podczas Mszy świętej w Domu Świętej Marty, Watykan, 14 września 2018 roku, LR 2018, nr 11 (407), s. 39.

- Franciszek, *W Betlejem, w «domu chleba», Bóg rodzi się w żłobie*, Homilia podczas Pasterki, Watykan, 24 grudnia 2018 roku, LR 2019, nr 1 (409), s. 12–13.
- Franciszek, *Mędrzy byli otwarci na «nowość» – chcieli poznać prawdę o Mesjaszu*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 6 stycznia 2019 roku, LR 2019, nr 1 (409), s. 24.
- Franciszek, *Jan Chrzciciel wzywa do podjęcia nawrócenia*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, Watykan, 9 grudnia 2018 roku, LR 2019, nr 1 (409), s. 52–53.
- Katechizm Kościoła katolickiego*, Poznań 1994.
- Katechizm bierzmowanych*, pod red. B. Klaus, Tarnów 2005.
- Katolicki komentarz biblijny*, red. nauk. wyd. oryg. R. E. Brown, J. A. Fitzmyer, R. E. Murphy; red. nauk. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 2001 (Prymasowska Seria Biblijna).
- Kompendium Katechizmu Kościoła katolickiego*, Kielce 2005.
- Kodeks prawa kanonicznego*, Poznań 1984.
- Mszal rzymski dla diecezji polskich*, Poznań 2012.
- Ojcowie Kościoła komentują Biblię. Nowy Testament II. Ewangelia według św. Marka*, Poznań 2009.
- Ogólne wprowadzenie do Mszału rzymskiego*, w: *Mszal rzymski dla diecezji polskich*, Poznań 2012, s. [15]–[74].
- Wprowadzenie ogólne*, w: *Obrzędy chrztu dzieci*, Katowice 2001, s. 9–18.
- Wprowadzenie teologiczne i pastoralne*, w: *Obrzędy chrztu dzieci*, Katowice 2001, s. 19–29.
- Wprowadzenie teologiczne i pastoralne*, w: *Obrzęd bierzmowania*, Katowice 2003, s. 17–26.

3. OPRACOWANIA

- Bachanek G., *Rozwój nauczania Josepha Ratzingera o Eucharystii*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 18 (2005), s. 111–124.
- Bartnik Cz., *Bierzmowanie Kościoła*, „Collectanea Theologica” (1978) nr 48, s. 19–30.
- Bednarz M., *Bierz i czytaj. Ewangelia św. Łukasza*, Tarnów 2003.
- Bednarz M., *Co można znaleźć w Ewangelii św. Łukasza? Dlaczego ją czytamy? W czym tkwi jej oryginalność?*, red. P. Łabuda, Tarnów 2006, s. 108–116 (Krąg Biblijny, 2).
- Bednarz M., *Ewangelie synoptyczne*, Tarnów 1999.
- Bednarz M., *Historia zbawienia*, Tarnów 1997.
- Bednarz M., *Pisma św. Jana*, Tarnów 2000.
- Bednarz M., *Kościół w Ewangelii św. Marka. Wspólnota uczniów Jezusa*, w: *Kościół. Biblijne obrazy Kościoła*, red. P. Łabuda, Tarnów 2018, s. 179–196.
- Bednarz M., *Kościół w Ewangelii św. Mateusza. Wspólnota Ludu Bożego*, w: *Kościół. Biblijne obrazy Kościoła*, red. P. Łabuda, Tarnów 2018, s. 197–209.
- Bednarz M., *Zadania Kościoła w Ewangelii św. Łukasza*, w: *Kościół. Biblijne obrazy Kościoła*, red. P. Łabuda, Tarnów 2018, s. 211–221.

- Bednarz M., *Maryja Matką Kościoła według Ewangelii św. Jana*, w: *Kościół. Biblijne obrazy Kościoła*, red. P. Łabuda, Tarnów 2018, s. 223–236.
- Bernacki G., *Bierzmowanie sakramentem chrześcijańskiej dojrzałości*, w: *Dojrzałość chrześcijańska*, red. A. J. Nowak, W. Słomka, Lublin 1994, s. 37–44 (*Homo Meditans*, 11).
- Bołoz W., *Eklezjalne aspekty moralności chrześcijańskiej*, Kraków 1992.
- Bołoz W., *Moralne zobowiązanie Eucharystii*, „*Homo Dei*” 55 (1986) nr 1, s. 175–180.
- Bro B., *Człowiek i sakramenty*, tłum. M. Bocheńska, Warszawa 1976.
- Brzegowy T., *Pięcioksiąg Mojżesza*, Tarnów 1997.
- Brzegowy T., *Prorocy Izraela*, cz. 1, Tarnów 1999.
- Brzegowy T., *Psalterz Dawidowy. Wprowadzenie i egzegeza wybranych Psalmów*, Tarnów 1994.
- Burrows R., *Istota modlitwy*, tłum. O. Pawlak, Poznań 2012.
- Cantalamessa R., *Eucharystia nasze uświęcenie. Tajemnica Wieczerzy Pańskiej*, przeł. A. J. Zębik, Warszawa 2008.
- Cantalamessa R., *Słowo i życie. Refleksje o słowie Bożym na niedziele i święta*, przeł. G. Niedźwiedź, Wrocław 2001.
- Casel O., *Chrześcijańskie misterium kultu*, przeł. i wprowadzenie M. Wolicki, Kraków 2000.
- Charytański J., *Eucharystia centrum życia chrześcijańskiego*, „*Ateneum Kapłańskie*” 101 (1983) z. 3 (448), s. 392–397.
- Carlo Di Cicco, *Dobry początek*, LR (2012) nr 11 (347), s. 3.
- Cordes P. J., *Dlaczego kapłan? Poszukiwanie odpowiedzi z Benedyktem XVI*, tłum. R. Zajączkowski, Kielce 2009.
- Dajczer T., *Zdumiewająca bliskość. Rozważania o Eucharystii*, Warszawa 2008.
- Daniélou J., *Pisma wybrane*, przeł. Sz. Fedorowicz, Kraków 2011.
- Daniélou J., *Trójca Święta i tajemnica egzystencji*, przeł. M. Tarnowska, Kraków 1994.
- Daniélou Jean, *Znak świętyni, czyli o obecności Boga*, przeł. M. Tarnowska, Kraków 1994.
- Derdziuk A., *Sakramenty wcielone w codzienność*, „*Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne*” 43 (2010) nr 2, s. 333–345.
- Derdziuk A., *Teologia moralna w służbie wiary Kościoła*, Lublin 2010.
- Drożdż A., *Człowiek Bogu. Teologia moralna szczegółowa*, cz. 1, Tarnów 2000.
- Drożdż A., *Człowiek człowiekowi. Teologia moralna szczegółowa*, cz. 2, Tarnów 2001.
- Drożdż A., *Człowiek światu. Teologia moralna szczegółowa*, cz. 3, Tarnów 2002.
- Drożdż A., *Sakrament pojednania z Bogiem i z Kościołem. Teologia moralna szczegółowa*, cz. 4, Tarnów 2002.
- Drożdż A., *Wiara. Nadzieja. Miłość*, Tarnów 1993.
- Eterović N., *Prezentacja „Lineamenta” XIII Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów*, Watykan, 4 marca 2011 roku, LR (2011) nr 5 (333), s. 44–50.
- Głuchowski R., *Kościół apostołski kontynuuje dzieło Jezusa*, w: *Kościół. Narodziny Kościoła i rozwój eklezjologii chrześcijańskiej*, red. P. Łabuda, Tarnów 2018, s. 115–121.
- Głuchowski R., *Kościół apostołski idzie paschalną drogą Jezusa*, w: *Kościół. Narodziny Kościoła i rozwój eklezjologii chrześcijańskiej*, red. P. Łabuda, Tarnów 2018, s. 123–129.

- Głuchowski R., *Kościół wspólnotą misyjną*, w: *Kościół. Narodziny Kościoła i rozwój eklezjologii chrześcijańskiej*, red. P. Łabuda, Tarnów 2018, s. 131–137.
- Greniuk F., *Grzech – nawrócenie – pokuta*, w: *Być chrześcijaninem dziś. Teologia dla szkół średnich*, red. M. Rusecki, Lublin 1992, s. 311–320.
- Greshake G., *Życie silniejsze niż śmierć. O nadziei chrześcijańskiej*, przeł. J. Kubaszczyk, Poznań 2010.
- Guardini R., *Wyznanie wiary*, przeł. E. Skowrońska, Poznań 2013.
- Guerrero E., *Świadek Prawdy. Biografia Benedykta XVI*, przeł. J. Tomaszek, Kraków 2018.
- Henri de Lubac, *Katolicyzm. Społeczne aspekty dogmatu*, przeł. M. Stokowska, Poznań 2011.
- Henri de Lubac, *Medytacje o Kościele*, tłum. I. Białkowska-Cichoń, Kraków 1997.
- Janicz Z., *Komunikacja sakramentalna w liturgii*, „Liturgia Sacra” 13 (2007) nr 1, s. 47–58.
- Jaśkiewicz S., *Eklezjologia ludu Bożego w nurcie II Soboru Watykańskiego*, w: *Kościół lokalny w Kościele Chrystusa*, red. R. Kantor, Kraków 2015, s. 7–32.
- Jaworski P., *Winnica Pańska*, w: *Kościół. Biblijne obrazy Kościoła*, red. P. Łabuda, Tarnów 2018, s. 71–83.
- Jaworski P., *Boża Owczarnia*, w: *Kościół. Biblijne obrazy Kościoła*, red. P. Łabuda, Tarnów 2018, s. 85–100.
- Jaworski P., *Arka Pana*, w: *Kościół. Biblijne obrazy Kościoła*, red. P. Łabuda, Tarnów 2018, s. 101–113.
- Jaworski P., *Świątynia Pańska*, w: *Kościół. Biblijne obrazy Kościoła*, red. P. Łabuda, Tarnów 2018, s. 129–146.
- Jaworski P., *Królestwo Boże*, w: *Kościół. Biblijne obrazy Kościoła*, red. P. Łabuda, Tarnów 2018, s. 147–162.
- Jaworski P., *Oblubienica Pańska*, w: *Kościół. Biblijne obrazy Kościoła*, red. P. Łabuda, Tarnów 2018, s. 163–176.
- Jeżyna K., *Chrystus podstawą nowej ewangelizacji jako odpowiedzialności za Kościół*, „Roczniki Teologiczne” 49 (2002) z. 3, s. 65–81.
- Jeżyna K., *Eklezjalny wymiar sakramentów*, „Roczniki Teologii Moralnej” (2011) nr 3 (58), s. 95–111.
- Jeżyna K., *Sakrament bierzmowania źródłem nowej ewangelizacji*, „Roczniki Teologiczne” 51 (2004) z. 3, s. 79–90.
- Jeżyna K., *Sakramentalny charakter życia moralnego*, „Roczniki Teologii Moralnej” (2010) nr 2 (57) s. 5–14.
- Jougan A., *Słownik kościelny łacińsko-polski*, Sandomierz 2013.
- Kluz M., *Dynamizm sakramentów chrztu i bierzmowania w służbie budowania Kościoła jako domu*, „Liturgia Sacra” 18 (2012) nr 1, s. 71–83.
- Kluz M., *Katolickie podstawy formacji moralnej człowieka w świetle polskich posoborowych publikacji teologicznych*, Kraków 2012.
- Kluz M., *Klejnoty Kościoła. Wspólnototwórczy wymiar sakramentologii Benedykta XVI*, Tarnów 2012.
- Kościół. Biblijne obrazy Kościoła*, red. P. Łabuda, Tarnów 2018.

- Kościół. Narodziny Kościoła i rozwój eklezjologii chrześcijańskiej*, red. P. Łabuda, Tarnów 2018.
- Kokoszka A., *Zobowiązujące znaki łaski. Sakramentologia moralna*, cz. 2, Tarnów 1997.
- Kokoszka A., *Zobowiązujące znaki łaski. Sakramentologia moralna*, cz. 2, Tarnów 1998.
- Kowalczyk M., *Eklezjalno-apostolski charakter bierzmowania*, „*Communio*” 12 (1992) nr 2, s. 92–102.
- Krakowiak Cz., *Przygotowanie do sakramentu bierzmowania. Aspekt pastoralno-liturgiczny*, w: *Dzisiejszy bierzmowany. Problemy i wyzwania*, red. J. Stala, Kielce 2005, s. 143–180.
- Krakowiak Cz., *Wychowanie do świadomości chrzcielnej*, „*Liturgia Sacra*” 13 (2007) nr 2, s. 341–368.
- Królikowski J., *Kościół lokalny w Kościele Chrystusa*, w: *Kościół lokalny w Kościele Chrystusa*, red. R. Kantor, Kraków 2015, s. 33–49.
- Królikowski J., *Kościół widzialny i niewidzialny w ujęciu św. Augustyna*, w: *Kościół. Narodziny Kościoła i rozwój eklezjologii chrześcijańskiej*, red. P. Łabuda, Tarnów 2018, s. 183–200.
- Królikowski J., *Maryja w pamięci Kościoła. Mariologia*, cz. 1, Tarnów 1999.
- Królikowski J., *Nowe wady. Siedem defektów duchowych dzisiejszej kultury*, Kraków 2017.
- Królikowski J., *Przeżywanie tajemnicy Kościoła we wspólnocie lokalnej*, w: *Kościół lokalny w Kościele Chrystusa*, red. R. Kantor, Kraków 2015, s. 50–60.
- Królikowski J., *Syn Boży i nasz Zbawiciel. Studia chrystologiczne*, Kraków 2014.
- Królikowski J., *Tajemnica Trójjedynego. Studia z teologii trynitarniej*, Kraków 2015.
- Królikowski J., *Umocnienie i dopełnienie chrztu. Z teologii bierzmowania jako sakramentu wtajemniczenia chrześcijańskiego*, w: *Dzisiejszy bierzmowany. Problemy i wyzwania*, red. J. Stala, Kielce 2005, s. 35–52.
- Królikowski J., *Wierzę w Kościół święty*, w: *Kościół lokalny w Kościele Chrystusa*, red. R. Kantor, Kraków 2015, s. 126–140.
- Królikowski J., *Wyklinam cię i wypędzam. Podstawy teologii i praktyki egzorcyzmów*, Kraków 2003.
- Królikowski J., Kupiec K., *Matka Zbawiciela. Mariologia*, cz. 2, Tarnów 2000.
- Laun A., *Współczesne zagadnienia teologii moralnej. Teologia moralna fundamentalna*, Kraków 2002.
- Lijka K., *Rola i obowiązki rodziców chrzestnych dawniej i dziś*, „*Liturgia Sacra*” 11 (2005) nr 1, s. 35–48.
- Łabuda P., *Źródła eklezjologii Apostoła Pawła*, w: *Kościół. Biblijne obrazy Kościoła*, red. P. Łabuda, Tarnów 2018, s. 237–246.
- Łabuda P., *Więź z Chrystusem fundamentem Kościoła*, w: *Kościół. Biblijne obrazy Kościoła*, red. P. Łabuda, Tarnów 2018, s. 247–258.
- Łabuda P., *Pawłowe obrazy Kościoła*, w: *Kościół. Biblijne obrazy Kościoła*, red. P. Łabuda, Tarnów 2018, s. 259–268.
- Łabuda P., *Tajemnica Bożego Narodzenia (Łk 2, 1–7). Eucharystia*, red. P. Łabuda, Tarnów 2006, s. 28–32 (Krąg Biblijny, 2).

- Łabuda P., *Słowo stało się Ciałem i zamieszkało między nami. Początek Kościoła*, w: *Kościół. Narodziny Kościoła i rozwój eklezjologii chrześcijańskiej*, red. P. Łabuda, Tarnów 2018, s. 11–22.
- Łabuda P., *Początek działalności Jezusa i powołanie uczniów*, w: *Kościół. Narodziny Kościoła i rozwój eklezjologii chrześcijańskiej*, red. P. Łabuda, Tarnów 2018, s. 23–36.
- Łabuda P., *Kościół – wspólnota błogosławionych*, w: *Kościół. Narodziny Kościoła i rozwój eklezjologii chrześcijańskiej*, red. P. Łabuda, Tarnów 2018, s. 37–51.
- Łabuda P., *Królestwo Boże wśród was jest. Cuda Jezusa*, w: *Kościół. Narodziny Kościoła i rozwój eklezjologii chrześcijańskiej*, red. P. Łabuda, Tarnów 2018, s. 53–65.
- Łabuda P., *Królestwo Boże wśród was jest. Ty jesteś Piotr*, w: *Kościół. Narodziny Kościoła i rozwój eklezjologii chrześcijańskiej*, red. P. Łabuda, Tarnów 2018, s. 67–81.
- Łabuda Piotr, *Przypowieści o Królestwie Bożym*, w: *Kościół. Narodziny Kościoła i rozwój eklezjologii chrześcijańskiej*, red. P. Łabuda, Tarnów 2018, s. 81–95.
- Łabuda P., *Męka, śmierć i zmartwychwstanie Jezusa niezwykłym darem dla Kościoła*, w: *Kościół. Narodziny Kościoła i rozwój eklezjologii chrześcijańskiej*, red. P. Łabuda, Tarnów 2018, s. 97–114.
- Łabuda P., *Święto Najświętszej Rodziny (Łk 2, 8–20). Być świadkiem Chrystusa*, red. P. Łabuda, Tarnów 2006, s. 32–37 (Krąg Biblijny, 2).
- Łabuda P., *Chrzest Pański (Łk 3, 21–22). Kim jest Duch Święty?*, red. P. Łabuda, Tarnów 2006, s. 43–47 (Krąg Biblijny, 2).
- Łabuda P., *Jan Chrzciciel i Jan od Krzyża (Mt 11, 2–11). Co to znaczy prowadzić innych do Boga?*, red. P. Łabuda, Tarnów 2007, s. 26–30 (Krąg Biblijny, 5).
- Łabuda P., *Listy Apostoła Pawła. Wprowadzenie i omówienie, cz. 1*, Tarnów 2013.
- Łabuda P., *Listy Apostoła Pawła. Wprowadzenie i omówienie, cz. 2*, Tarnów 2016.
- Łabuda P., *Śmierć i życie po śmierci wg Ewangelii św. Łukasza*, Tarnów 2007.
- Łanoszka M., *Kościół w odwiecznym zamyśle Boga – idea Ludu Bożego*, w: *Kościół. Biblijne obrazy Kościoła*, red. P. Łabuda, Tarnów 2018, s. 23–34.
- Łanoszka M., *Zgromadzenie Izraela na pustyni zapowiedzią Kościoła Bożego*, w: *Kościół. Biblijne obrazy Kościoła*, red. P. Łabuda, Tarnów 2018, s. 35–45.
- Łanoszka M., *Starotestamentalne ofiary zapowiadają ofiarę eucharystyczną Kościoła*, w: *Kościół. Biblijne obrazy Kościoła*, red. P. Łabuda, Tarnów 2018, s. 59–70.
- Łuczarski S., *Siedem grzechów głównych*, Kraków 2004.
- Michalik A., *Kościół w nauczaniu Josepha Ratzingera*, w: *Kościół. Narodziny Kościoła i rozwój eklezjologii chrześcijańskiej*, red. P. Łabuda, Tarnów 2018, s. 225–237.
- Michalik A., *Wierzę w Kościół*, w: *Kościół. Biblijne obrazy Kościoła*, red. P. Łabuda, Tarnów 2018, s. 11–19.
- Michalik A., *Zrozumieć chrześcijaństwo. Istota chrześcijaństwa według Josepha Ratzingera*, Tarnów 2008.
- Migut B., *Znaki Misterium Chrystusa*, Lublin 1996.
- Misiurek J., *Apostolstwo wyrazem dojrzałości chrześcijańskiej*, w: *Dojrzałość chrześcijańska*, red. A. J. Nowak, W. Słomka, Lublin 1994, s. 107–122 (Homo Meditans, 11).
- Misiurek J., *Nowe stworzenie w Chrystusie*, w: *Chrzest – nowość życia*, red. A. J. Nowak, W. Słomka, Lublin 1992, s. 79–91 (Homo Meditans, 10).

- Mroczkowski I., *Duch, który przekonywa świat o grzechu*, w: *Duch Święty w posłudze Kościoła wobec świata*, red. J. Nagórny, J. Gocko, Lublin 1999, s. 131–149.
- Mroczkowski I., *Osoba i cielesność. Moralne aspekty teologii ciała*, Warszawa 2008.
- Nadolski B., *Leksykon liturgii*, Poznań 2006.
- Nadolski B., *Liturgika, cz. 3: Sakramenty. Sakramentalia. Błogosławieństwa*, Poznań 1992.
- Nadolski B., *Liturgika, cz. 4: Eucharystia*, Poznań 1992.
- Nagórny J., *Odpowiedzi na 101 pytań o Mszę świętą*, Kraków 2005.
- Nagórny J., *Chrystus sensem dziejów człowieka i świata*, w: *Spór o człowieka – spór o przyszłość świata. Od bł. Jana XXIII do Jana Pawła II*, red. J. Nagórny, J. Gocko, Lublin 2004, s. 97–126.
- Nagórny J., *Chrzest – nowe życie w moralności Nowego Przymierza*, w: *Chrzest – nowość życia*, red. A. J. Nowak, W. Słomka, Lublin 1992, s. 123–137 (Homo Meditans, 10).
- Nagórny J., *Historiozbawczy fundament moralności chrześcijańskiej*, w: *Teologia moralna u kresu II tysiąclecia*, red. J. Nagórny, K. Jeżyna, Lublin 1998, s. 153–170.
- Nagórny J., *Teologiczna interpretacja moralności Nowego Przymierza*, Lublin 2004.
- Nagórny J., *Z wiary miłość i nadzieja*, Lublin 2011.
- Neuner P., Zulehner P. M., *Zrozumieć Kościół. Eklezjologia praktyczna*, przeł. A. Kalbarczyk, Poznań 2016.
- Nichols A., *Mysł Benedykta XVI. Wprowadzenie do myśli teologicznej Józefa Ratzingera*, przeł. D. Chabrajska, Kraków 2005.
- Nitecki Z., *Chrzest święty w rodzinie. Uwagi pastoralno-ewangelizacyjne*, w: *Rytuał religijny w rodzinie*, red. W. Piwowarski, W. Zdaniewicz, Warszawa–Poznań 1988, s. 188–198.
- Nycz K., *Szkoły nowej ewangelizacji w Polsce*, Watykan, 16 października 2012 roku, LR (2012) nr 12 (348), s. 20–21.
- Olejniki S., *W kręgu moralności chrześcijańskiej*, Warszawa 1985.
- Paciorek A., *Człowiek bez Chrystusa w soteriologii Listu św. Pawła do Rzymian*, Tarnów 1995.
- Paciorek A., *Paweł Apostoł – Pisma, cz. 1*, Tarnów 2000.
- Paciorek A., *Paweł Apostoł – Pisma, cz. 2*, Tarnów 2000.
- Pałęcki W., *Eucharystia w świetle teologii misteriów i posynodalnej adhortacji „Sacramentum caritatis” papieża Benedykta XVI*, „Liturgia Sacra” 14 (2008) nr 2, s. 343–361.
- Perz A., *Wpływ Eucharystii na życie chrześcijanina*, „Kieleckie Studia Teologiczne” 5 (2006), s. 123–133.
- Petryk P., *Eucharystia centrum życia chrześcijańskiego*, w: *Jezus Eucharystyczny*, red. M. Rusecki, M. Cisło, Lublin 1997, s. 131–144.
- Plątek J. S., *Sprawowanie sakramentu pokuty i pojednania*, Częstochowa 2001.
- Ratzinger J., *Pielgrzymująca wspólnota wiary. Kościół jako komunია*, tłum. W. Szymona, Kraków 2002.
- Ratzinger J., *Chrystus i Jego Kościół*, tłum. W. Szymona, Kraków 2005.
- Ratzinger J., Maier H., *Demokracja w Kościele, możliwości i ograniczenia*, przeł. M. Labiś, Kraków 2005.
- Ratzinger J., *Europa Benedykta w kryzysie kultur*, Częstochowa 2005.
- Ratzinger J., *Głód Boga. Kazania z Pentling*, przeł. P. Kaźmierczak, Kraków 2016.

- Ratzinger J., *Patrząc na Chrystusa*, tłum. J. Merecki, Kraków 2005.
- Ratzinger J., *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*, tłum. Z. Włodek, Kraków 2006.
- Ratzinger J., *Lud i Dom Boży w nauce św. Augustyna o Kościele. Rozprawa doktorska oraz inne opracowania nauki Augustyna i teologii ojców Kościoła*, red. K. Gózdź, M. Górecka, Lublin 2014 (Opera Omnia, 1).
- Ratzinger J., *Rozumienie objawienia i teologia historii według Bonawentury. Rozprawa habilitacyjna i studia nad Bonawenturą*, red. K. Gózdź, M. Górecka, Lublin 2014 (Opera Omnia, 2).
- Ratzinger J., *Wprowadzenie do chrześcijaństwa. Wyznanie – Chrzest – Naśladowanie*, red. K. Gózdź, M. Górecka, Lublin 2017 (Opera Omnia, 4).
- Ratzinger J., *Jezus z Nazaretu. Studia o chrystologii*, red. K. Gózdź, M. Górecka, Lublin 2015 (Opera Omnia, VI/2).
- Ratzinger J., *O nauczaniu II Soboru Watykańskiego. Formułowanie, przekaz, interpretacja*, red. K. Gózdź, M. Górecka, Lublin 2016 (Opera Omnia, VII/1).
- Ratzinger J., *O nauczaniu II Soboru Watykańskiego. Formułowanie, przekaz, interpretacja*, red. K. Gózdź, M. Górecka, Lublin 2016 (Opera Omnia, VII/2).
- Ratzinger J., *Kościół – znak wśród narodów. Pisma eklezjologiczne i ekumeniczne*, red. K. Gózdź, M. Górecka, Lublin 2013 (Opera Omnia, VIII/1).
- Ratzinger J., *Kościół – znak wśród narodów. Pisma eklezjologiczne i ekumeniczne*, red. K. Gózdź, M. Górecka, Lublin 2013 (Opera Omnia, VIII/2).
- Ratzinger J., *Wiara w Piśmie i Tradycji. Teologiczna nauka o zasadach*, red. K. Gózdź, M. Górecka, Lublin 2018 (Opera Omnia, IX/1).
- Ratzinger J., *Wiara w Piśmie i Tradycji. Teologiczna nauka o zasadach*, red. K. Gózdź, M. Górecka, Lublin 2018 (Opera Omnia, IX/2).
- Ratzinger J., *Teologia liturgii. Sakramentalne podstawy życia chrześcijańskiego*, red. K. Gózdź, M. Górecka, Lublin 2012 (Opera Omnia, XI).
- Ratzinger J., *Głosiciele Słowa i służby waszej radości. Teologia i duchowość sakramentu święceń*, red. K. Gózdź, M. Górecka, Lublin 2012 (Opera Omnia, XII).
- Ratzinger J., *W rozmowie z czasem*, red. K. Gózdź, M. Górecka, Lublin 2017 (Opera Omnia, XIII/1).
- Ratzinger J., *W rozmowie z czasem*, red. K. Gózdź, M. Górecka, Lublin 2017 (Opera Omnia, XIII/2).
- Ratzinger J., *W rozmowie z czasem*, red. K. Gózdź, M. Górecka, Lublin 2018 (Opera Omnia, XIII/3).
- Ratzinger J., Deklaracja *Dominus Iesus* o jedności i powszechności zbawczej Jezusa Chrystusa i Kościoła, w: *Raport o stanie wiary*, red. E. Data, S. Łącki, Marki 2013, s. 181–206.
- Ratzinger J., *List do biskupów Kościoła katolickiego o współdziałaniu mężczyzny i kobiety w Kościele i świecie*, Rzym, 31 maja 2004 roku, LR (2005) nr 11–12 (278), s. 33–39.
- Ravasi G., *Droga krzyżowa w Koloseum z Benedyktem XVI*, Kraków 2008.
- Rosa S., *Teologia fundamentalna*, cz. 2: *Eklezjologia*, Tarnów 2000.
- Rosato F. J., *Wprowadzenie do posoborowej teologii sakramentów*, tłum. A. Baron, Kraków 1998.
- Seewald P., *Benedykt XVI. Ostatnie rozmowy*, tłum. J. Jurczyński, Kraków 2016.

- Seewald P., *Benedykt XVI. Portret z bliska*, tłum. G. Popek, Kraków 2018.
- Seweryniak H., *Teologia fundamentalna*, t. 1, Warszawa 2010.
- Seweryniak H., *Teologia fundamentalna*, t. 2, Warszawa 2010.
- Składanowski M., *Ciało. Dusza. Duch. Myśl Józefa Ratzingera na tle współczesnej antropologii*, Warszawa 2013.
- Skworec Wiktor, *Eucharystia w centrum programu duszpasterskiego na lata 2019–2022*, <https://episkopat.pl/eucharystia-w-centrum-programu-duszpasterskiego-na-lata-2019-2022/> (13.10.2019).
- Skworec W., *Idźcie i głoscie* – program duszpasterski na rok 2016/2017, <https://episkopat.pl/idzie-i-gloscie-program-duszpasterski-na-rok-20162017/> (13.10.2019).
- Skworec W., *Nowy dwuletni program duszpasterski (2017–2019) – „Duch, który umacnia miłość”*, <https://episkopat.pl/nowy-dwuletniego-programu-duszpasterskiego-2017-2019-duch-ktory-umacnia-milosc/> (13.10.2019).
- Słupek R., *Kto wierzy, nigdy nie jest sam. Wiara, Kościół i wierzący inaczej w myśli Benedykta XVI*, Kraków 2013.
- Słomka W., *Ku dojrzałości laikatu w Kościele i w świecie. Studium według adhortacji Jana Pawła II „Christifideles laici”*, w: *Dojrzałość chrześcijańska*, red. W. Słomka, s. 127–129.
- Soprych J., *Sobory powszechne w Kościele*, w: *Kościół. Narodziny Kościoła i rozwój eklezjologii chrześcijańskiej*, red. P. Łabuda, Tarnów 2018, s. 203–212.
- Styrna J., *Wstęp*, w: *Na przyjęcie Ducha Świętego. Przygotowanie do bierzmowania we wspólnocie parafialnej*, red. W. Burek, B. Klaus, Tarnów 1995, s. 7–11.
- Suski A. W., XII Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne Synodu Biskupów, 5–26 października 2008 roku, *Parafia uprzywilejowanym miejscem głoszenia Słowa*, Przemówienie biskupa podczas VIII kongregacji Synodu, Watykan, 10 października 2008 roku, LR (2008) nr 12 (308), s. 28.
- Sywanowicz A., *Eucharystia w teologii liturgii Benedykta XVI*, „*Studia Loviciensia*” 15 (2013), s. 93–105.
- Szmulewicz H., *Chrzest zobowiązaniem do rozwoju wiary*, Kraków 2001.
- Szmulewicz H., *Z miłości i z nicości. Zarys teologii stworzenia*, Tarnów 2007.
- Benedykt XVI, „*Aby na nowo odkryć radość w wierze...*”. *Antologia papieskich wypowiedzi na temat wiary, wątplenia i ateizmu*, wybór i oprac. M. Sztaba, Warszawa 2014.
- Sztuchmiller J. R., *Obowiązki rodziców w zakresie zapewnienia i przygotowania chrztu dzieci*, w: *Chrzest – nowość życia*, red. A. J. Nowak, W. Słomka, Lublin 1992, s. 173–183 (Homo Meditans, 10).
- Szymik J., *Theologia Benedicta*, t. 2, Katowice 2016.
- Święty Pacjan, *Kazanie o chrzcie*, w: *Liturgia godzin*, t. 4, Poznań 1988.
- Śpidlik T., *Eucharystia. Lekarstwo nieśmiertelności*, tłum. P. Mikulska, Kraków 2005.
- Testa B., *Sakramenty Kościoła*, przeł. L. Balter, Poznań 1998.
- Tissier de Mallerai B., *Portret filozoficzny Józefa Ratzingera*, przeł. M. Beściak, Warszawa 2018.
- Tornielli A., *Ratzinger strażnik wiary*, Kraków 2005.
- Vian G. M., *Aż po krańce ziemi*, LR (2008) nr 9 (306), s. 3.
- Vian G. M., *Sakrament i pragnienie świata*, LR (2010) nr 7 (324), s. 3.

- Vigini G., *Od arcybiskupstwa do papieżstwa*, w: Benedykt XVI, *Moje życie. Autobiografia*, Częstochowa 2013, s. 157–198.
- Wojtczak A., *Społeczne konsekwencje Eucharystii według adhortacji apostolskiej Benedykta XVI „Sacramentum caritatis”*, „Liturgia Sacra” 13 (2007) nr 1, s. 73–90.
- Wons K., *Wiara i kryzysy w świetle Słowa Bożego*, Kraków 2015.
- Wróbel J., *Eklezjalny wymiar wiary chrześcijańskiej*, „Roczniki Teologiczne” 41 (1994) z. 3, s. 55–73.
- Zachara M., *Msza święta: liturgiczne ABC*, Warszawa 2018.
- Zimowski Z., *Posłani do głoszenia Dobrej Nowiny*, LR (2006) nr 8 (285), s. 45–46.
- Żurek A., „*Mysterium passionis – corpus et sanguis Christi – communion*”. *Eucharystia sakramentem wtajemniczenia chrześcijańskiego w Kościele łacińskim czwartego i początku piątego wieku*, Katowice 20012.
- Żurek A., *Wierzę w Kościół*, w: *Kościół. Narodziny Kościoła i rozwój eklezjologii chrześcijańskiej*, red. P. Łabuda, Tarnów 2018, s. 141–153.
- Żurek A., *Jeden, święty, powszechny i apostolski Kościół*, *Kościół. Narodziny Kościoła i rozwój eklezjologii chrześcijańskiej*, red. P. Łabuda, Tarnów 2018, s. 155–167.
- Żurek A., *Eklezjologia wczesnochrześcijańska*, *Kościół. Narodziny Kościoła i rozwój eklezjologii chrześcijańskiej*, red. P. Łabuda, Tarnów 2018, s. 169–182.
- Żurek A., *Kościół widzialny i niewidzialny w ujęciu św. Augustyna*, *Kościół. Narodziny Kościoła i rozwój eklezjologii chrześcijańskiej*, red. P. Łabuda, Tarnów 2018, s. 183–200.
- Żurek A., *Wprowadzenie do Ojców Kościoła*, Kraków 1993.

ABSTRACT

Krzysztof Kielbasa

ECCLESIAL AND ECCLESIOLOGICAL DIMENSION OF THE SACRAMENTS OF INITIATION IN THE TEACHING OF POPE BENEDICT XVI

The doctoral dissertation addresses ecclesial and ecclesiological dimension of the sacraments of initiation into the Catholic Church in the teaching of Pope Benedict XVI. The Ph.D. thesis has been divided into four chapters. The first chapter, entitled “The Church and sacraments,” provides an introduction to the reflections on the topic. The subsequent chapters discuss the three sacraments of initiation into the Catholic Church, namely baptism, confirmation, and Eucharist, emphasising the need for a solid formation of moral, sacramental, and ecclesial life.

All the issues raised in the dissertation may provide valuable help in determining the purpose and meaning of life, and the creation of appropriate moral, sacramental, and ecclesial attitudes in the contemporary world. What constituted the primary reference in the research process was the teaching of Pope Benedict XVI, as well as the documents of the Magisterium of the Church. Additionally, contemporary theological and pedagogical literature was used in the thesis.

The research topic indicated in the title determined the appropriate research methods: analytic–synthetic and comparative. The investigation also included methodological principles proper to moral theology, conditioned by Revelation and the teaching of the Church. With a view to reaching relevant conclusions, the achievements of theological, pedagogical, and psychological studies also received due attention.

The study of the teaching of Pope Benedict XVI has provided evidence that sacraments play a decisive role in the shaping of the Christian lifestyle, as their spiritual wealth covers every important aspect of human life, from birth to death. Not only do they have a spiritual and internal dimension, but also communal and moral, influencing social behaviour and ethical progress. A man is reborn to the life of God's children at baptism, strengthened by the Holy Spirit at confirmation, and receives the bread of eternal life at Eucharist.

1. CHURCH AND SACRAMENTS

Reflections based on the teaching of Benedict XVI show that the sacraments play a decisive role in shaping the Christian lifestyle of man. The wealth of the sacraments covers every important moment of human life, from birth to death. Sacraments are spiritual and internal, as well as communal and moral, affecting human behavior in society and his ethical progress. Man is reborn to the life of God's children through baptism, strengthened by the Holy Spirit in the sacrament of confirmation and receives the food of eternal life.

2. BAPTISM SACRAMENT

Baptism is ecclesial and ecclesiastical in nature, which results from the fact that through this sacrament we are included in the community of the Church, which is our home and our family. This obliges the Christian to lead a holy life, to bear witness to Christ and to proclaim the word of God. It is the duty of a baptized person to adopt an attitude of brotherhood and love towards other people, and to live a life of faith, hope and love, which contributes to building the community of the Church. The Christian has a duty to actively participate in the Church's life in the spiritual dimension through prayer and suffering, as well as to undertake charitable and charitable activities.

3. CONFIRMATION

The main moral challenge resulting from the reception of the sacrament of confirmation is building an ecclesial community by finding one's place in the Church and assuming responsibility for the fate of the Church. In this

sacrament, the Holy Spirit fills the faithful with new power and enables them to act for the good of man and the Church, and to give public testimony of faith, hope and love. Confirmation therefore has a personal and communal dimension. This sacrament strengthens the grace received at baptism, bestows the power of the Holy Spirit to undertake apostolic activity and connects us more closely with the Church.

4. EUCHARIST

The Eucharist as the sacrament of the Holy Body and Blood of the Lord is the center of ecclesial and Christian life. All Christian life and other sacraments are connected with the Eucharist and are directed to it. The basic task of all Christians is to remain in Eucharistic life and Eucharistic devotion, and to grow spiritually in the atmosphere of the Eucharist. The sacrament of the Eucharist is necessary for the proper building and development of Christian life. It is a gift of God's love for man. The Eucharist is of fundamental importance in the religious and moral formation of man, shapes Christian attitudes, helps to walk the path of good and overcome evil in the world.

WYKAZ SKRÓTÓW

- AL – Franciszek, Adhortacja apostolska *Amoris laetitia*.
- AM – Benedykt XVI, Posynodalna adhortacja apostolska *Africae munus*.
- ChL – Jan Paweł II, Posynodalna adhortacja apostolska *Christifideles laici*.
- ChV – Franciszek, Posynodalna adhortacja apostolska *Christus vivit*.
- CiV – Benedykt XVI, Encyklika *Caritas in veritate*.
- DA – Sobór Watykański II, Dekret o apostołstwie świeckich *Apostolicam actuositatem*.
- DC – Jan Paweł II, List apostolski *Dominicae cenae*.
- DCE – Benedykt XVI, Encyklika *Deus caritas est*.
- DeV – Jan Paweł II, Encyklika *Dominum et Vivificantem*.
- DK – Dyrektorium Katechetyczne Kościoła Katolickiego w Polsce.
- DM – Sobór Watykański II, Dekret o działalności misyjnej Kościoła *Ad gentes divinitus*.
- DP – Sobór Watykański II, Dekret o posłudze i życiu prezbiterów *Presbyterorum ordinis*.
- DWCH – Sobór Watykański II, Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim *Gravissimum educationis*.
- EdE – Jan Paweł II, Encyklika *Ecclesia de Eucharistia*.
- EiE – Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Ecclesia in Europa*.
- EN – Paweł VI, Adhortacja apostolska *Evangelii nuntiandi*.
- FC – Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Familiaris consortio*.
- FeR – Jan Paweł II, Encyklika *Fides et ratio*.
- GeE – Franciszek, Adhortacja apostolska *Gaudete et exsultate*.

- KDK – Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*.
- KK – Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*.
- KKK – *Katechizm Kościoła katolickiego*.
- KKKK – *Kompendium Katechizmu Kościoła katolickiego*.
- KL – Sobór Watykański II, Konstytucja o liturgii świętej *Sacrosanctum Concilium*.
- KO – Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym *Dei verbum*.
- KPK – *Kodeks prawa kanonicznego*.
- LF – Franciszek, Encyklika *Lumen fidei*.
- LR – „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie)
- LS – Franciszek, Encyklika *Laudato si'*.
- MD – Jan Paweł II, List apostolski *Mulieris dignitatem*.
- MeM – Jan XXIII, Encyklika *Mater et Magistra*.
- MF – Paweł VI, Encyklika *Mysterium fidei*.
- MnD – Jan Paweł II, List apostolski *Mane nobiscum Domine*.
- NMI – Jan Paweł II, List apostolski *Novo millennio ineunte*.
- PF – Benedykt XVI, List apostolski *Porta fidei*.
- ReP – Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Reconciliatio et paenitentia*.
- RH – Jan Paweł II, Encyklika *Redemptor hominis*.
- RM – Jan Paweł II, Encyklika *Redemptoris misio*.
- SC – Benedykt XVI, Posynodalna adhortacja apostolska *Sacramentum caritatis*.
- SS – Benedykt XVI, Encyklika *Spe salvi*.
- VD – Benedykt XVI, Posynodalna adhortacja apostolska *Verbum Domini*.
- VS – Jan Paweł II, Encyklika *Veritatis splendor*.

TABLE OF CONTENTS

INTRODUCTION	5
1. CHAPTER I. THE CHURCH AND THE SACRAMENTS	15
1.1. Biblical contemplations about the Church.....	15
1.2. The Church as God's family	28
1.3. The Church is an organism, not an organization	34
1.4. The Church is a community of the Holy Spirit	42
1.5. The Church is a sacrament in Christ	45
1.6. Biblical meditations on holy sacraments	55
1.7. Holy sacraments as effective signs of grace	66
1.8. Christ's sacraments of Christian initiation.....	71
1.9. Sacramental foundations of the Christian life in the Church	76
2. BAPTISM AS THE FOUNDATION OF CHRISTIAN LIFE AND THE GATE OPENING ACCESS TO OTHER SACRAMENTS.....	91
2.1. Biblical meditations on the sacrament of holy baptism.....	92
2.2. What is the holy baptism?	114
2.3. Children or adults – whom to give baptism?	117
2.4. Baptism and faith are inseparable. Baptism is a sacrament of faith	129
2.5. Lent is a baptismal journey. Catechumenate.....	132
2.6. Ecclesial effects of holy baptism	140

2.7. Duties and responsibilities of the baptized in the Church.	161
2.8. Explanation of the ecclesial baptism symbolism.	167
3. THE HOLY SPIRIT IN THE LIVING OF THE CHURCH AND HIS OUTPUT OF GIFTS IN THE SACRAMENT OF CONFIRMATION.	185
3.1. Biblical meditations on the Holy Spirit based on the teaching of St. Paul	186
3.2. Who and what is the Holy Spirit?	201
3.3. The Holy Spirit reveals us what the Church is like	211
3.4. What is the sacrament of confirmation?	229
3.5. The threefold diagram of the rite of confirmation	234
3.6. The gifts, charisms and fruits of the Holy Spirit	241
3.7. The Confirmed is Christ's disciple and apostle in the Church	253
4. THE EUCHARIST AS THE SACRAMENT OF THE HOLY BODY AND BLOOD OF THE LORD.	269
4.1. Biblical meditations on the Eucharist.	270
4.2. The Eucharist is a sacrament of love.	286
4.3. The Eucharist as the source and summit of the Church's life	300
4.4. The Eucharist creates the Church	310
4.5. Eucharist and the word of God	328
4.6. The Sunday Eucharist is the central moment of Christian life	335
4.7. Adoration and Eucharistic devotion.	342
CONCLUSION	351
BIBLIOGRAPHY	357
ABSTRACT.	403
ABBREVIATIONS LIST.	407
TABLE OF CONTENTS.	409

SPIS TREŚCI

WPROWADZENIE	5
1. KOŚCIÓŁ I SAKRAMENTY ŚWIĘTE	15
1.1. Biblijne rozważania o Kościele	15
1.2. Kościół jako rodzina Boża	28
1.3. Kościół jest organizmem, a nie organizacją	34
1.4. Kościół jest społecznością Ducha Świętego	42
1.5. Kościół jest w Chrystusie sakramentem	45
1.6. Biblijne rozważania o sakramentach świętych	55
1.7. Sakramenty święte jako skuteczne znaki łaski	66
1.8. Chrystusowe sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego	71
1.9. Sakramentalne podstawy życia chrześcijańskiego w Kościele	76
2. CHRZEST ŚWIĘTY JAKO FUNDAMENT ŻYCIA CHRZEŚCIJAŃSKIEGO I BRAMA OTWIERAJĄCA DOSTĘP DO INNYCH SAKRAMENTÓW	91
2.1. Biblijne rozważania o sakramencie chrztu świętego	92
2.2. Czym jest chrzest święty?	114
2.3. Dzieciom czy dorosłym – komu udzielać chrztu?	117
2.4. Chrzest i wiara są nierozdzielne. Chrzest jest sakramentem wiary	129
2.5. Wielki Post ma charakter drogi chrzcielnej. Katechumenat	132
2.6. Eklezjalne skutki chrztu świętego	140

2.7. Zadania i obowiązki ochrzczonych w Kościele	161
2.8. Wyjaśnienie eklezjalnej symboliki chrzcielnej	167
3. DUCH ŚWIĘTY W ŻYCIU KOŚCIOŁA I JEGO WYLANIE DARÓW	
W SAKRAMENCIE BIERZMOWANIA	185
3.1. Biblijne rozważania o Duchu Świętym w nauczaniu św. Pawła . . .	186
3.2. Kim i czym jest Duch Święty?	201
3.3. Duch Święty objawia, jaki jest Kościół	211
3.4. Czym jest sakrament bierzmowania?	229
3.5. Trójdzielny schemat obrzędu bierzmowania	234
3.6. Dary, charyzmaty i owoce Ducha Świętego	241
3.7. Bierzmowany jest uczniem i apostołem Chrystusa w Kościele . . .	253
4. EUCHARYSTIA JAKO SAKRAMENT NAJŚWIĘTSZEGO CIAŁA I KRWI	
PAŃSKIEJ	269
4.1. Biblijne rozważania o Eucharystii	270
4.2. Eucharystia jest sakramentem miłości	286
4.3. Eucharystia jako źródło i szczyt życia Kościoła	300
4.4. Eucharystia tworzy Kościół	310
4.5. Eucharystia i słowo Boże	328
4.6. Niedzielna Eucharystia centralnym momentem chrześcijańskiego życia	335
4.7. Adoracja i pobożność eucharystyczna	342
ZAKOŃCZENIE	351
BIBLIOGRAFIA	357
ABSTRACT	403
WYKAZ SKRÓTÓW	407
TABLE OF CONTENTS	409

Analizy poszczególnych rozdziałów rozwijają i uzasadniają skuteczność oddziaływania sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego w dwóch wymiarach: eklezjalnym – jako dar powierzony przez Boga Kościołowi oraz eklezjotwórczym – jako zadanie Kościoła do budowania Mistycznego Ciała Chrystusa. Uzasadnienie tych wyzwań Autor rozprawy opiera na analizie dokumentów papieża Benedykta XVI, stanowiące podstawowe źródło badawcze tej pracy. (...) Podjęty problem jest bardzo aktualny w kontekście współczesnych wyzwań religijno-aksjologicznych, skutkujących zatracaniem wiary w Boga oraz odchodzeniem od Kościoła.

ks. prof. dr hab. Józef Zabielski, prof. zw. UKSW

Autor zwrócił uwagę na fakt, że Kościół nie jest organizacją od masowych zgromadzeń czy też zbiorem jednostek indywidualnie przeżywających swą religijność, lecz wspólnotą wierzących w Jezusa Chrystusa. W Kościele chodzi o Osobę Jezusa Chrystusa, żywego, zmartwychwstałego Pana, obecnego pośród swego Ludu w Eucharystii. Następnie wskazał na Kościół jako społeczność Ducha Świętego, którego natura jest kształtowana przez Ducha Świętego. (...) Kościół bowiem, będąc tajemnicą, jest tym samym sakramentem, który obejmuje i ożywia wszystkie inne sakramenty.

ks. dr hab. Andrzej Pryba MSF, prof. UAM



ks. Grzegorz Kielbasa – ur. 13.10.1980 r. w Nowym Sączu, prezbiter (od 2005), dr nauk teologicznych (UPJPII w Krakowie, 2020), wikariusz w parafii pw. św. Jana Chrzyciela w Pilźnie (2005–2008); prefekt Zespołu Szkół Katolickich w Nowym Sączu (od 1.09.2008), dyrektor Katolickiego Przedszkola Niepublicznego im. Świętej Rodziny w Nowym Sączu (od 1.09.2013). Ukończył studia podyplomowe w Wyższej Szkole Biznesu i Przedsiębiorczości

w Ostrowcu Świętokrzyskim. Jest autorem książek: *Zabytkowy kościół pod wezwaniem św. Bartłomieja Apostoła w Kamionce Wielkiej na tle dziejów parafii* (Tuchów 2008), *1994–2014. 20 lat istnienia Katolickiego Przedszkola Niepublicznego w Nowym Sączu* (Tuchów 2014), *Mieszkańcy wsi Królowa Polska 1679–1800*, t. 1 (Nowy Sącz 2019), *Mieszkańcy wsi Królowa Polska 1801–1900*, t. 2 (Nowy Sącz 2019), *Drzewo genealogiczne mieszkańców wsi Kamionka Wielka 1679–1700*, t. 1 (Nowy Sącz 2020).



Uniwersytet Papieski
Jana Pawła II
w Krakowie

ISBN 978-83-7438-969-3
9 788374 389693